

**Polska**

**W NATO**

*pakiet edukacyjny*

*Wydawnictwa CO*

Centralny Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli  
00-478 Warszawa  
Al. Ujazdowskie 28  
tel. (0-22) 621-30-31/35  
fax. (0-22) 621-48-00  
e-mail: [codn@codn.edu.pl](mailto:codn@codn.edu.pl)  
<http://www.codn.edu.pl>

Autorzy pakietu: Ewa Bobińska, Jarosław Chodźko, Marlena Fałkowska, Joanna Gospodarczyk, Wojciech Gzik, Anna Klimowicz, Katarzyna Koszewska, Grzegorz Kozłowski, Robert Kupiecki, Beata Narel, Marzenna Owczarz, Mirosław Sielatycki, Andrzej Sznajder

Koordynatorzy projektu „Polska w NATO”  
— część szkoleniowa: Ewa Bobińska  
— część wydawnicza: Joanna Gospodarczyk

Redakcja merytoryczna: Robert Kupiecki, Mirosław Sielatycki  
Redakcja językowa: Anna Szymanowska, Hanna Ochynowska  
Opracowanie graficzne: Agnieszka Czyżowska-Nyka

Zdjęcia: Marlena Fałkowska, Piotr Prymlewicz, Aleksander Rawski, Mirosław Sielatycki, Biuro Prasy i Informacji MON, serwis zdjęciowy NATO

Publikacja współfinansowana przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych i Stowarzyszenie „Edukacja dla Przyszłości”

Wydanie I

© Copyright by Centralny Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli, Warszawa 2002

**ISBN 83–87958–35–2**

Skład: Jan Jacek Swianiewicz  
Druk: Orthdruk, Białystok, ul. Składowa 9, tel. (0-85) 745-52-65  
Segregator: „Carey”, Lublin, ul. Bazylińska 99/22, tel. (0-81) 74-07-111

# Spis treści

Wprowadzenie — <i>Robert Kupiecki</i> , Zastępca Stałego Przedstawiciela RP przy NATO .....	5
Wprowadzenie — <i>Mirosław Sielatycki</i> , Dyrektor CODN .....	7
NATO 1949–2002. Zarys problematyki — <i>Robert Kupiecki</i> .....	9
Stosunki Polska–NATO — <i>Robert Kupiecki</i> .....	37
Program edukacyjny <i>Polska w NATO</i> — <i>Mirosław Sielatycki</i> .....	53
<b>Scenariusze lekcji</b>	
<b>HISTORIA</b>	
Razem bezpieczniej — przyczyny powstania NATO — <i>Andrzej Sznajder</i> .....	73
Jeden za wszystkich, wszyscy za jednego — idea sojuszu — <i>Andrzej Sznajder</i> .....	79
Układ Warszawski – Traktat Waszyngtoński — zmiana geopolitycznego położenia Polski — <i>Mirosław Sielatycki</i> .....	83
NATO–Rosja — od rywalizacji do współpracy — <i>Andrzej Sznajder</i> .....	97
Aby nie powtórzyła się Srebrenica — rola NATO w powstrzymaniu ludobójstwa — <i>Wojciech Gzik</i> .....	105
<b>GODZINA WYCHOWAWCZA</b>	
Świat naszych potrzeb — potrzeba bezpieczeństwa — <i>Katarzyna Koszewska</i> .....	117
O wojnie i pokoju — rozważania na temat bezpiecznego świata — <i>Anna Klimowicz</i> .....	127
Czuwanie matką wolności — sojusznicze rozumienie bezpieczeństwa — <i>Mirosław Sielatycki</i> ...	137
<b>WIEDZA O SPOŁECZEŃSTWIE</b>	
Drogowskazy Sojuszu — bezpieczeństwo i obrona — <i>Ewa Bobińska</i> .....	145
W labiryncie organizacji — struktura NATO — <i>Ewa Bobińska</i> .....	153
Wolna myśl we wspólnej radzie — podejmowanie decyzji w NATO — <i>Jarosław Chodźko</i> .....	161
Polacy na Bałkanach i w Afganistanie — udział Wojska Polskiego w operacjach pokojowych — <i>Mirosław Sielatycki</i> .....	173
Ocena odroczonej — bilans za i przeciw członkostwa Polski w NATO — <i>Ewa Bobińska</i> .....	187
<b>GEOGRAFIA</b>	
Czy mamy prawo decydować za innych — misje pokojowe NATO — <i>Marzenna Owczarz</i> .....	195
Ameryka nad Wisłą — globalne podstawy bezpieczeństwa Polski — <i>Mirosław Sielatycki</i> .....	211
Terroryzm międzynarodowy — nowe wyzwanie dla Sojuszu — <i>Mirosław Sielatycki</i> .....	217
<b>PRZYSPOSOBIENIE OBRONNE</b>	
Na straży wspólnego bezpieczeństwa — struktura wojskowa NATO — <i>Wojciech Gzik</i> .....	229



Zmieniamy miecze i tarcze — przystosowanie polskiej armii do standardów NATO — <i>Wojciech Gzik</i> .....	239
Na pomoc potrzebującym — rola NATO w usuwaniu skutków klęsk żywiołowych — <i>Mirosław Sielatycki</i> .....	247
<b>EDUKACJA EUROPEJSKA</b>	
Kierunek Zachód — motywy członkostwa Polski w Sojuszu — <i>Mirosław Sielatycki</i> .....	253
Zapewnić bezpieczeństwo integracji — relacje NATO–UE — <i>Mirosław Sielatycki</i> .....	263
Nasi w Brukseli — reprezentowanie polskich interesów w NATO — <i>Marlena Fałkowska</i> .....	271
<b>PROJEKTY EDUKACYJNE</b>	
Poznajmy się bliżej — projekty edukacyjne na temat NATO — <i>Beata Narel</i> .....	279
Dzień NATO w naszej szkole — <i>Jarosław Chodźko</i> .....	289
<b>Aneksy</b>	
Kalendarium — <i>Robert Kupiecki</i> .....	293
Materiały źródłowe. Wybór i opracowanie — <i>Marlena Fałkowska i Robert Kupiecki</i> .....	301
Słownik pojęć — <i>Robert Kupiecki</i> .....	323
Wykaz skrótów. Opracowanie — <i>Grzegorz Kozłowski</i> .....	327
Źródła wiedzy o NATO — <i>Joanna Gospodarczyk i Mirosław Sielatycki</i> .....	333
Literatura .....	341
Europejskie państwa należące do NATO .....	343
Państwa NATO oraz państwa biorące udział w Programie Partnerstwo dla Pokoju .....	344
Państwa zaproszone do NATO na szczycie Sojuszu Północnoatlantyckiego w Pradze (listopad 2002 r.) .....	345
Wykaz ilustracji zamieszczonych w publikacji .....	347



# Wprowadzenie

Uzyskanie przez Polskę w 1999 roku członkostwa w Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego było jednym z najważniejszych wydarzeń w historii III Rzeczypospolitej. Udział w sojuszu obronnym wspólnie z gospodarczymi i wojskowymi potęgami świata zachodniego decyduje o umocnieniu naszego bezpieczeństwa i jednocześnie jest wyrazem międzynarodowego uznania dla reform podjętych przez nasz kraj po 1989 roku. Jako członek NATO Polska wstąpiła do ekskluzywnego klubu państw uznających wartości cywilizacji zachodniej: demokrację, prawa człowieka i wolny rynek. Członkostwo w Sojuszu Atlantyckim to atut w staraniach Polski o integrację z Unią Europejską, drugim bardzo ważnym celem polskiej polityki zagranicznej.

Obecność Polski w NATO cieszy się poparciem większości Polaków, uznających ten fakt za oczywistość dziejową. Nie znam jednak wyników badań opinii publicznej, które pokazywałyby jak każdy z nas osobiście rozumie konsekwencje, obowiązki i dobrodziejstwa wynikające z udziału w najpotężniejszym sojuszu obronnym w historii XX wieku. Moje liczne rozmowy i spotkania ujawniają podobne skojarzenia rozmówców, niezależnie od wieku, wykształcenia, doświadczeń i zawodu. Jest to przede wszystkim przekonanie o umocnieniu pozycji państwa na arenie międzynarodowej, wzroście jego zewnętrznej stabilności oraz związku własnego wkładu we wspólne bezpieczeństwo sojuszników z korzyściami wynikającymi z udziału w sojuszu.

Trafność tych skojarzeń nie powinna nam przesłaniać faktu, że tworzenie w Polsce rzetelnej wiedzy o NATO i polskiej drodze do tej organizacji nie jest rzeczą prostą. Krótki czas, jaki dzieli nas od uzyskania członkostwa i nieco dłuższy od chwili poszerzenia dostępu do obiektywnych źródeł wiedzy, tłumaczy tę sytuację jedynie w niewielkim stopniu. Oczywiście, dociekliwy i pilny poszukiwacz dotrze do rozproszonych, nie zawsze do-

stępnych, weryfikowalnych, wartościowych i przyswajalnych informacji (rodzimych i obcych). Nie zmienia to jednak istoty problemu, że zagadnienia bezpieczeństwa państwa, w tym dotyczące NATO nie stanowią w naszym kraju poważniejszego przedmiotu systematycznej refleksji i popularyzacji. Dotyczy to właściwie wszystkich poziomów badań i przekazu wiedzy: od nauki w szkołach różnych typów po badania naukowe.

Dlatego też z wielkim uznaniem należy powitać inicjatywę Centralnego Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli opracowania pakietu edukacyjnego poświęconego tej problematyce, który trafiłby w potrzeby nauczycieli i uczniów gimnazjalnych oraz innych szczebli nauczania. Pakiet edukacyjny *Polska w NATO* — pionierskie przedsięwzięcie w tej dziedzinie — w czytelny, zrozumiały i przystępny sposób dostarcza podstawową wiedzę o działalności Sojuszu i polskim członkostwie. Publikacja systematyzuje i poszerza zasób informacji o praktyczne przejawy aktywności NATO, rozwiewa obiegowe i stereotypowe opinie na jego temat. Zgromadzony materiał łączący wiele dziedzin wiedzy i przedmiotów nauczania jest przyjazny dla czytelnika i pozwala na interdyscyplinarne podejście do omawianych zagadnień. Lektura pakietu daje nauczycielowi wskazówki, jak najlepiej przygotować i poprowadzić lekcję. W wielu przypadkach formalna klasyfikacja i przyporządkowanie konkretnemu przedmiotowi nauczania mają ogromne znaczenie.

Opracowane aneksy pomagają uporządkować wiedzę, dostarczają dodatkowych ważnych informacji.

Ponadto pakiet — kompendium wiedzy i przewodnik dydaktyczny — to po prostu ciekawa lektura, także dla osób zainteresowanych przedmiotem. Można więc tylko mieć nadzieję, że spełnią się oczekiwania autorów i pakiet sprosta oczekiwaniom odbiorców.

*Robert Kupiecki*  
Zastępca Stałego Przedstawiciela RP  
przy NATO



# Wprowadzenie

Oddajemy do rąk Czytelników pakiet edukacyjny *Polska w NATO* — pierwszą tego typu publikację w Polsce przeznaczoną dla szkół. Właśnie teraz, gdy ukazuje się nasza książka, Polska obchodzi trzecią rocznicę wstąpienia do Sojuszu Północnoatlantyckiego. W oświacie trzy lata to podstawowy rytm, tyle trwają poszczególne cykle edukacyjne (czas trwania przedszkola, nauczania wczesnoszkolnego, gimnazjalnego, ponadgimnazjalnego, licencjatu). Można więc powiedzieć, że Polska zakończyła pierwszy etap członkostwa w NATO, co daje szczególne powody do oceny, refleksji i planów na przyszłość.

Przystąpienie Polski do Sojuszu było dla naszego państwa wydarzeniem o znaczeniu historycznym, jednak w świadomości społecznej nie zajmuje ono istotnego miejsca, co po części wynika (paradoksalnie) z dużego poparcia polskiego społeczeństwa dla członkostwa w tej organizacji. Nie jest to też temat debaty politycznej — nawet niegdysiejsi przeciwnicy przystąpienia Polski do NATO na ogół zmienili zdanie. Ponadto gorąca debata dotycząca członkostwa Polski w Unii Europejskiej przyćmiewa rozważania na temat naszego miejsca w północnoatlantyckiej strukturze wspólnej obrony. To wszystko wpływa na niezbyt duże zainteresowanie polskich nauczycieli problematyką NATO. Główną tego przyczyną jest jednak brak odpowiednich pomocy dydaktycznych. Oczywiście kwestie dotyczące bezpieczeństwa międzynarodowego, wspólnej obrony i NATO znalazły miejsce w Podstawie Programowej Kształcenia Ogólnego, obowiązującej w polskich szkołach; odzwierciedlają to programy i podręczniki szkolne. Należy jednak szczerze powiedzieć, że nie jest to miejsce eksponowane. Nauczyciele, którzy chcieliby tę tematykę rozszerzać, nie mają za wiele źródeł. Jest co prawda serwis internetowy NATO, MON i MSZ, jest specjalistyczna prasa, ale nie ma przystępnego kompendium wiedzy oraz poradnika dydaktycznego. I to właśnie tę lukę ma wypełnić pakiet edukacyjny *Polska w NATO*. Wierzmy, że spełni on swoje zadanie.

Konstrukcja pakietu jest trójdzielna. W części pierwszej w formie przystępnego wykładu przedstawiono zarys tematyki dotyczącej NATO oraz

stosunków Polski z Sojuszem. Nauczyciele znajdą tam podstawowe informacje, syntezę wiadomości, opis kluczowych wydarzeń. Dla tych, którzy chcieliby dowiedzieć się więcej, zamieszczone w tej części teksty wskazują, jakiej dodatkowej wiedzy można poszukiwać. Drugą część pakietu poświęcono dydaktycznej stronie zagadnienia. Tekst wprowadzający pokazuje, jak można uwzględniać tematykę NATO w szkolnych programach nauczania, programie wychowawczym czy pozalekcyjnej działalności szkoły. Następnie w ponad dwudziestu scenariuszach zawarto propozycje realizacji podstawowych zagadnień na lekcjach historii, wiedzy o społeczeństwie, geografii i przysposobieniu obronnym (obronie cywilnej). Ponadto wskazano też na możliwości realizacji tematów pakietu w ramach ścieżki edukacyjnej *Edukacja europejska*, a także godzin wychowawczych oraz zajęć pozalekcyjnych. Każdy scenariusz zawiera opis celów lekcji, wskazuje realizowane treści programowe z podstawy kształcenia ogólnego, opisuje aktywizujące metody nauczania wykorzystane w scenariuszu, posiada wykaz i opis kluczowych pojęć używanych w czasie zajęć, podaje czas potrzebny na realizację ćwiczeń, jak również szczegółowy opis procedury postępowania nauczyciela. Ponadto scenariusz zawiera materiały pomocnicze dostarczające podstawowej wiedzy z danej dziedziny. Są to zwykle fragmenty tekstów źródłowych, studia przypadków, kalendaria, definicje, zestawienia statystyczne, informacje prasowe, mapy, syntetyzujące tabele, schematy organizacyjne, zdjęcia, wyniki badania opinii publicznej, fragmenty innych publikacji. Wszystko to sprawia, że każdy scenariusz uzupełniający merytoryczną część pakietu zawiera pokaźny ładunek wiedzy. Na trzecią część pakietu składa się wybór materiałów źródłowych, kalendarium, słownik pojęć, wykaz skrótów oraz wybór literatury. Materiały te pozwalają porządkować wiedzę nabytą w dwóch poprzednich częściach. Pakiet przeznaczony jest dla nauczycieli gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych. Zdajemy sobie sprawę, że trudno jest tworzyć podręcznik adresowany jednocześnie do dwóch poziomów nauczania, stąd apel o odpowiednie dostosowanie poszczególnych scenariuszy i tekstów do wieku młodzieży.



Szczególne miejsce publikacja powinna znaleźć w szkołach realizujących rozszerzone programy kształcenia obywatelskiego, edukacji europejskiej oraz tych, w których działają klasy „wojskowe”.

Pakiet edukacyjny *Polska w NATO* powstał dzięki zaangażowaniu kilku osób. Pomysł stworzenia publikacji zrodził się w Centralnym Ośrodku Doskonalenia Nauczycieli (CODN) w Warszawie (jednostce budżetowej Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu). Inicjatorem i koordynatorem projektu *Polska w NATO*, zawierającego tworzenie grupy trenerskiej, wizyty studyjne, szkolenia nauczycieli i opracowanie pakietu edukacyjnego, była Pani Ewa Bobińska — kierownik Pracowni Edukacji Obywatelskiej i Europejskiej CODN. Autor wprowadzenia opracował program edukacyjny *Polska w NATO* oraz jest współredaktorem niniejszego pakietu. Publikacja nie mogłaby osiągnąć odpowiedniego poziomu bez pomocy Stałego Przedstawicielstwa RP przy NATO. Dziękuję Panu Ministrowi Robertowi Kupieckiemu za podjęcie się redakcji merytorycznej pakietu i wszelką pomoc w opracowaniu tej książki. Osobą stale wspierającą nas w realizacji projektu była w Brukseli także Pani Marlena Fałkowska. Dziękuję Ministerstwu Spraw Zagranicznych za udzielone wsparcie finansowe. Naszym partnerem w projekcie była nauczycielska organizacja pozarządowa „Edukacja dla Przyszłości”. Jestem wdzięczny wszystkim Autorom za twórczy wysiłek włożony w realizację tak trudnego zadania.

Zdaję sobie sprawę, że sam pakiet edukacyjny nie wystarczy do upowszechnienia tematyki bezpieczeństwa w polskich szkołach, dlatego też Centralny Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli będzie w najbliższych latach realizował cykle szkoleń na temat bezpieczeństwa narodowego i międzynarodowego, nowych zagrożeń, jakie pojawiły się na początku XXI wieku, oraz miejsca naszego kraju w zbiorowych strukturach bezpieczeństwa i obrony. Ważne jest, aby te kwestie były elementem działalności dydaktycznej wyższych uczelni, placówek doskonalenia nauczycieli, doradców metodycznych, wizytatorów szkolnych. Pamiętajmy, że wydarzenia 11 września 2001 roku wpływają również na system edukacji. Należy przygotować młode pokolenie do wyzwań związanych z terroryzmem międzynarodowym, klęskami żywiołowymi, zagrożeniami środowiska naturalnego, przestępczością zorganizowaną, przemocą w społeczeństwie. Problemy te w dydaktyczno-wychowawczej pracy szkoły nabierają dziś charakteru priorytetowego, toteż pakiet edukacyjny wychodzi naprzeciw tym wyzwaniom.

Życzę naszym Czytelnikom, by lektura posłużyła podjęciu indywidualnych działań edukacyjnych w zakresie omawianej problematyki. Zachęca do tego struktura pakietu, w skoroszytcie jest wiele miejsca na scenariusze lekcji, projekty edukacyjne, archiwizowanie materiałów i wycinków prasowych. Pakiet stale uzupełniany będzie się wzbogacał i uaktualniał. Mam nadzieję, że będzie przydatny na wielu lekcjach w wielu szkołach.

*Miroslaw Sielatycki*  
Dyrektor CODN



## NATO 1949–2002

### Zarys problematyki

Zakończenie II wojny światowej zastało Europę w katastrofalnej sytuacji gospodarczej, spowodowanej olbrzymim zadłużeniem wojennym większości państw, koniecznością odbudowy zniszczeń, szybkiego przestawienia przemysłu na produkcję pokojową oraz znalezienia pracy dla milionów demobilizowanych żołnierzy. Naturalna w latach niedostatku radykalizacja nastrojów społecznych, zbiegła się w czasie z demagogiczną propagandą europejskich partii komunistycznych, głoszących upadek zachodniej demokracji i przeciwstawiających jej rozwój Związku Radzieckiego. Propagandową ofensywę ułatwiał komunistom fakt iż, oprócz posiadania realnej władzy w państwach wschodniej części kontynentu, ich ugrupowania były reprezentowane w rządach i parlamentach wielu państw zachodnich (Austrii, Belgii, Francji, Włoch). Faktyczny rozpad powojennej Europy na dwa obozy: demokratyczny i komunistyczny zaostrzała nierozwiązana kwestia przyszłości pokonanych Niemiec, jak też polityczna i wojskowa rywalizacja rozgrywająca się między obydwojma blokami. Kolejne wydarzenia polityczne rozwiązywały iluzję pierwszych miesięcy po zakończeniu II wojny światowej, kiedy zachodnie rządy wierzyły, że dzięki harmonijnej współpracy wszystkich uczestników antyhitlerowskiej koalicji możliwe jest zbudowanie trwałego pokoju. Zimna wojna, czyli stan wrogości pomiędzy dwoma wielkimi blokami polityczno-gospodarczymi szybko objęła nie tylko sprawy militarne i polityczne, ale także społeczne, kulturowe i gospodarcze.

Krystalizowanie się dwóch bloków politycznych wpłynęło na zmianę stanowiska rządów państw demokratycznych, które za priorytety swoich działań uznały: zdecydowane przeciwdziałanie rozprzestrzeniającej się ideologii komunistycznej, odbudowę gospodarki i zapobieżenie ewentualnym konfliktom. Te cele wymagały bliskiej współpracy państw Europy Zachodniej i USA. Dla polityków Zachodu stało się jasne, że umocnienie mechanizmów wolnego rynku przyniesie znaczną poprawę poziomu życia obywateli ich krajów, a jednocześnie osłabi źródła radykalnych nastrojów społecznych. Realizacja planów wiodła od planu Marshalla, ogłoszonego przez USA w 1947 r., poprzez Europejską Wspólnotę Węgla i Stali do Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej.

Powstanie w 1949 roku **Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego (North Atlantic Treaty Organisation — NATO<sup>\*1</sup>)** przyspieszyło i wzmocniło proces integrowania się państw zachodniej demokracji. NATO miało dać gwarancje bezpieczeństwa krajom członkowskim na wypadek agresji militarnej ze strony ZSRR i państw komunistycznych oraz działać odstraszająco wobec wszelkich planów napaści zbrojnej na Europę Zachodnią. Nowy sojusz miał również wesprzeć wysiłki rządów tworzących go państw, podejmowanych dla stworzenia społecznego ładu, wolnego od totalitaryzmu oraz respektującego prawa i wolności każdego człowieka.

### NATO — pierwsze czterdzieści lat

Powstanie NATO nie było jednorazowym aktem, lecz stopniowym procesem, wspierającym przedsięwzięcia rządów europejskich podejmowane w celu instytucjonalnego ustanowienia bezpieczeństwa na kontynencie i zbliżenia tych działań z propozycjami rządu USA.

Powołanie NATO poprzedziło kilka istotnych wydarzeń politycznych, które przygotowały miejsce dla tej inicjatywy.

- Podpisanie przez Francję i Wielką Brytanię układu sojuszniczego (Dunkierka, marzec 1947). U jego podstaw leżały zarówno obawy

<sup>1</sup> Zaznaczone pojęcia zamieszczone są w *Słowniku pojęć*, str. 327.



## PRZYPOMNIENIE: przyczyny powstawania sojuszy

Można przyjąć istnienie trzech historycznych przyczyn powstawania sojuszy wojskowych: 1) zwiększenie własnego potencjału obronnego, przy założeniu, że zdolność do obrony i odstraszenia (siła sojuszu) jest proporcjonalna do jego wielkości; 2) redukcja wątpliwości w kwestii zbrojnego wystąpienia wszystkich sojuszników w obliczu agresji na jednego z nich; 3) przekształcenie zainteresowania sojuszników wzajemną pomocą w czasie agresji w formalne zobowiązanie do pomocy. Oznacza to, że każdy uczestnik sojuszu chce, aby atak zwrócony przeciwko niemu był jednoznacznie postrzegany przez pozostałych sojuszników jako *casus belli*. **Za sojusz można uznać „formalne, lub nieformalne zobowiązanie do współpracy w dziedzinie bezpieczeństwa pomiędzy dwoma, lub więcej suwerennymi państwami”**. Definicja ta jest zgodna z interpretacją doktryny prawa międzynarodowego, która kładzie nacisk na formalną podstawę sojuszy (zawarcie traktatu). Istotą sojuszu obronnego jest więc przyrzeczenie udzielenia, w określonych okolicznościach, wzajemnej pomocy skierowanej przeciwko zewnętrznemu przeciwnikowi, przy założeniu wysokiego prawdopodobieństwa, że państwa uczestniczące w związku tego rodzaju będą skłonne do rzeczywistego wypełnienia obietnicy w obliczu zagrożenia.

przed odrodzeniem się militarizmu niemieckiego, jak również wola zabezpieczenia się przed ekspansją komunizmu.

- Podpisanie Traktatu Brukselskiego rozszerzające sojusz z Dunkierki o trzy państwa — Belgię, Holandię i Luksemburg (marzec 1948). Istotą tego dokumentu było wzajemne zobowiązanie do udzielenia pomocy na wypadek zbrojnego ataku na jednego z jego sygnatariuszy.
- Przyjęcie przez Kongres USA rozwiązań prawnych umożliwiających Stanom Zjednoczonym udział w regionalnych blokach wojskowych i udzielanie pomocy militarnej ich państwom członkowskim (tzw. rezolucja Vandenberg, czerwiec 1948).
- Rozpoczęcie negocjacji w sprawie utworzenia sojuszu wojskowego przez USA, Kanadę i pięciu sygnatariuszy Traktatu Brukselskiego (Belgię, Francję, Holandię, Luksemburg i Wielką Brytanię). Na przełomie lat 1948 i 1949 do rokowań zaproszono Danię, Islandię, Norwegię, Portugalię i Włochy.

Ostatecznie **Traktat Północnoatlantycki** (od miejsca podpisania zwany też **Traktatem Waszyngtońskim**) — dokument kładący podwaliny Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego<sup>2</sup> — został 4 kwietnia 1949 r. podpisany przez dwanaście krajów, by „umacniać bezpieczeństwo, wspólne dziedzictwo i dorobek cywilizacyjny swych państw członkowskich, oparty na zasadach demokracji, wolności jednostki i rządów prawa”. **Pierwsi sygnatariusze Traktatu to: Belgia, Dania, Francja, Holandia, Islandia, Kanada, Luk-**

**semburg, Norwegia, Portugalia, USA, Wielka Brytania i Włochy.**

Niezależnie od traktatowych zapisów, w opinii pierwszego sekretarza generalnego Sojuszu Lorda Ismaya — podstawowym celem NATO było: *to keep Soviets out, Americans in, and Germans down* (trzymać Sowietów z dala od sfery interesów Zachodu, utrzymać obecność USA w Europie, kontrolować rozwój Niemiec). To lapidarne stwierdzenie przedstawiało trzy zasadnicze funkcje Sojuszu: obronę i odstraszenie możliwej agresji zbrojnej ZSRR i państw komunistycznych, utrzymanie zaangażowania militarnego USA w Europie, gwarantującego gotowość wystąpienia w obronie sojuszników na wypadek ataku z zewnątrz, a także niedopuszczenie do odrodzenia się wojskowej potęgi Niemiec, które w ostatnim stuleciu dwukrotnie były przyczyną wojen światowych. Sygnatariusze NATO uznali, że gwarancją powstrzymania niebezpiecznych tendencji nacjonalizmu i faszystów będzie demokratyzacja tego państwa oraz włączenie go do różnych form współpracy międzynarodowej.

**W kolejnych latach do wspomnianej „dwunastki” dołączyły: Grecja i Turcja (1952), Republika Federalna Niemiec (1955), Hiszpania (1982), Polska, Czechy i Węgry (1999). W 2002 roku NATO liczyło dziesięć członków. Dziesięć państw europejskich oficjalnie zadeklarowało wolę uzyskania członkostwa: Albania, Bułgaria, Chorwacja, Estonia, Litwa, Łotwa, Macedonia, Rumunia, Słowacja, Słowenia. Zainteresowanie członkostwem NATO sygnalizuje od 2002 r. także Ukraina.**

Przez ponad czterdzieści lat ideologiczna, polityczna, gospodarcza i wojskowa rywalizacja

<sup>2</sup> W publikacji zamiennie używane są pojęcia: Organizacja Traktatu Północnoatlantyckiego, NATO, Sojusz, Pakt, Przymierze Atlantyckie lub Organizacja.



zachodniej demokracji i wschodniego komunizmu znajdowała swoje odbicie w funkcjonowaniu dwóch bloków wojskowych: NATO i Układu Warszawskiego\* (szerzej o Układzie w drugim rozdziale).

Traktat Waszyngtoński, obowiązujący w zmienionej formie do dnia dzisiejszego, łączy militarne aspekty bezpieczeństwa z działaniami wykraczającymi poza tę dziedzinę. Normuje on działalność państw sojuszniczych, określając formy i cele ich współpracy, formułę solidarności w obliczu agresji i obszar geograficzny stosowania przyjętych zasad. Traktat zawiera także liczne regulacje dotyczące funkcjonowania organizacji.

### Główne postanowienia Traktatu Waszyngtońskiego

- Uznanie agresji przeciwko jednemu państwu członkowskiemu lub kilku, jako ataku zwróconego przeciw wszystkim sojusznikom (**artykuł 5**). W takiej sytuacji wszyscy sygnatariusze są zobowiązani do przyścia z pomocą napadniętemu w sposób, jaki uznają za niezbędny.
- Umożliwienie państwom członkowskim wymiany informacji i politycznych konsultacji w kwestiach bezpieczeństwa i obrony (**artykuł 4**).
- Uznanie całości terytoriów państw członkowskich za obszar odpowiedzialności NATO i stosowania gwarancji bezpieczeństwa zgodnych z artykułem 5 (**artykuł 6**).
- Określenie otwartego charakteru NATO. Zgodnie z **artykułem 10** traktatu mogą do niego przystąpić wszystkie państwa zdolne i gotowe do ponoszenia zobowiązań wynikających z tego porozumienia.

Proces formalnego tworzenia się organizacji trwał kilka lat. Jej stała struktura oparta na regularnie działających organach politycznych i wojskowych wykształciła się w pierwszej połowie lat 50. Punktem zwrotnym okazały się decyzje podjęte w Lizbonie w lutym 1952 r. Dotyczyły one przede wszystkim: powołania urzędu Sekretarza Generalnego NATO\*; przekształcenia — spotykającej się dotąd okresowo (na szczepku ministrów spraw zagranicznych) — Rady Północnoatlantyckiej\* w stały organ decyzyjny NATO (złożony z ambasadorów państw członkowskich); utworzenia stałej Kwatery Głównej NATO\* jako siedziby struktur politycznych i wojskowych organizacji. Do czasu wycofania się Francji ze Zintegrowanej Struktury Wojskowej Sojuszu\* w 1967 roku Kwa-

tera Główna mieściła się w Paryżu, od tego roku do chwili obecnej jej siedzibą jest Bruksela.

Przez 53 lata funkcjonowania NATO jego struktura organizacyjna bardzo się rozrosła. Obecnie bieżąca praca Sojuszu realizowana jest przez około 400 komitetów, grup roboczych i wyspecjalizowanych agencji. Ta liczba wynika nie tylko z intensywności prowadzonych prac, lecz również z szerokiego zakresu spraw stanowiących przedmiot codziennej współpracy państw członkowskich. Fenomen NATO polega bowiem na tym, iż sojusz obronny dziewiętnastu państw wykroczył znacznie poza mechaniczne łączenie ich narodowych zasobów obronnych. Stał się natomiast polityczną instytucją, która reaguje na zmiany w skomplikowanych układach międzypaństwowych i włącza się w europejską politykę.

Generalne zasady traktatowe, wyznaczające cele i formy aktywności Sojuszu znajdowały swoje odzwierciedlenie w wielokrotnie zmienianych dokumentach strategicznych NATO. Już pierwszy zapis strategii z grudnia 1949 r. eksponował podstawowe zasady, które zostały utrwalone w kolejnych fazach rozwoju NATO. W tym dokumencie wymieniono przede wszystkim takie kwestie, jak: obronny charakter Sojuszu, znaczenie działań zapobiegających konfliktom wojennym, współpraca sojuszników, odstraszająca rola broni nuklearnej oraz zasada solidarności, przedstawiana często jako „jedność w warunkach zróżnicowania geograficznego”. W 1957 r. przyjęto tzw. **koncepcję zmasowanego odwetu**, głoszącą możliwość jednostronnego użycia broni jądrowej w przypadku poważniejszego ataku na terytorium sojusznicze. Powiększający się arsenał jądrowy ZSRR, który groził wciągnięciem państw nie posiadających tego rodzaju broni w nieograniczony konflikt atomowy, wywoływał spory w kręgach politycznych i wojskowych państw NATO. Stąd też, po kilku latach burzliwych debat, w grudniu 1967 r. przyjęto nowe założenia strategiczne, tzw. **strategię elastycznego reagowania**. Dokument ten wskazywał na rozbudowany potencjał militarny państw komunistycznych jako główne zagrożenie dla NATO. Odstraszanie i obrona przed ewentualną agresją miały przebiegać trójfazowo: użycie sił konwencjonalnych, umożliwiające pokonanie przeciwnika; możliwe użycie taktycznej broni jądrowej; wykorzystanie strategicznej broni jądrowej.

Przyjęcie *strategii elastycznego reagowania* zbiegło się w czasie z publikacją **Raportu Harmela\***, przedstawiającego polityczne wskazania dla przyszłej działalności Sojuszu, w tym również w kwestiach związanych z szerszym (niż woj-



skowo-obronny) kontekstem bezpieczeństwa. Potwierdzając konieczność umacniania tzw. zdolności wojskowych dla prowadzenia skutecznej polityki odstraszania i obrony, stwierdzono w nim jednak, że równowaga sił jest podstawą tworzenia korzystnej atmosfery, w której Sojusz będzie mógł realizować szersze zadania, polegające na budowie stabilnych stosunków z państwami najbliższego otoczenia. Integralne połączenie *strategii elastycznego reagowania* z zaleceniami *Raportu* wpłynęło na umocnienie tzw. dwutorowości w polityce NATO. Utrzymywanie stosownego potencjału wojskowego, gwarantującego wypełnienie celów Sojuszu, przy jednoczesnym poszukiwaniu „odprężenia” i dróg dialogu w stosunkach z państwami bloku komunistycznego, miało cechować działania NATO do przemian końca lat 80. W rzeczywistości ograniczone pola możliwego porozumienia z państwami komunistycznymi zmniejszyły wagę *Raportu Harmela*. Na poważniejszą zmianę założeń strategicznych NATO przyszedł czas dopiero po zakończeniu zimnej wojny.

#### Najczęściej spotykane stereotypy dotyczące NATO

1. *NATO było przyczyną zimnej wojny.* W rzeczywistości stanowiło ono odpowiedź państw zachodnich na ekspansję komunizmu.
2. *NATO to struktura ściśle wojskowa.* Polityczne decyzje podejmowane przez państwa członkowskie kształtują wojskową rzeczywistość NATO. Wojskowy charakter organizacji przejawia się przede wszystkim w utrzymywaniu sojuszniczych struktur dowodzenia, wspólnym finansowaniu niektórych przedsięwzięć w sferze infrastruktury wojskowej oraz doradztwie wojskowym, z którego korzystają czynniki polityczne Sojuszu podczas podejmowania decyzji. Niemniej NATO jest dziś jedyną organizacją międzynarodową, która rozwija swój potencjał polityczny w ścisłym związku z możliwościami militarnymi.
3. *NATO to organizacja zdominowana przez USA, tak jak Układ Warszawski był zdominowany przez ZSRR.* NATO to wspólnota państw, o nierównych wprawdzie potencjałach obronnych i uwarunkowaniach geopolitycznych, ale będących w pełni suwerennymi i równoprawnymi członkami organizacji. Państwa NATO uzgadniają ze sobą wszystkie decyzje, omawiają narodowe koncepcje działania, które mogą być włączone do opracowania wspólnej akcji. Nie zmienia

to oczywiście faktu, że niezależnie od mechanizmu wyrównującego wpływ wszystkich członków na decyzje Sojuszu jako całości, kilka państw o największych potencjałach militarnych i gospodarczych ma szczególną pozycję w procesie decyzyjnym. Jednak dysproporcje sił są zmniejszane dzięki wypracowanym standardom obowiązującym w państwach demokratycznych.

4. *NATO przejmuje zwierzchność nad wojskami państw członkowskich.* NATO w zasadzie nie posiada własnych sił zbrojnych. Poza wspólnie utrzymywanymi dowództwami sojuszniczymi (prowadzącymi w czasach pokoju prace planistyczne) wszystkie jednostki wojskowe pozostają pod kontrolą polityczną własnych rządów i wojskowym zwierzchnictwem swych narodowych dowództw. Na potrzeby wspólnie uzgodnionych operacji jednostki państw członkowskich mogą działać w ramach struktur sojuszniczych. W praktyce jednak żaden rząd nie rezygnuje ze sprawowania nadzoru nad wojskiem.
5. *NATO wydaje nieproporcjonalnie wysokie kwoty na wojsko.* W rzeczywistości Sojusz dysponuje niewielkimi finansami. Jego roczny budżet jest mniejszy niż wielu innych struktur międzynarodowych. Obecnie wynosi ok. 1,5 miliarda dolarów. Stanowi to jednak mały odsetek (mniej niż 0,5%) sumy wydatków obronnych państw członkowskich. Relacja ta dowodzi również, iż większa część wysiłku obronnego „dziewiętnastki” jest realizowana przez działania własne państw członkowskich.

Sojusz Północnoatlantycki, wspólnie z innymi organizacjami formującymi życie polityczne i gospodarcze Europy Zachodniej, od początku dawał wiarygodną gwarancję bezpieczeństwa i stabilnego rozwoju państw członkowskich. W okresie zimnej wojny NATO skutecznie powstrzymało ekspansję komunizmu, przyczyniając się do umocnienia procesów demokratycznych i wolnorynkowych w świecie zachodnim. Sojusz wspierał trwały związek Stanów Zjednoczonych z Europą oraz włączenie Niemiec w europejską współpracę w dziedzinie bezpieczeństwa, legitymizując tym samym ich obecność w innych obszarach współdziałania państw europejskich. Utworzenie NATO spowodowało także zmianę polityki bezpieczeństwa państw sojuszniczych — z motywowanej wyłącznie partykularnymi interesami na prowadzoną zgodnie z potrzebami wszystkich jego członków.



## Pozimnowojenna transformacja NATO

Utworzenie Sojuszu Północnoatlantyckiego było reakcją państw zachodnich na zimnowojenny konflikt, który przez czterdzieści lat dzielił dwa odmienne porządki polityczne, ideowe, gospodarcze i wojskowe. Dopiero rok 1989 przyniósł ogromne zmiany — demokratyzację państw byłego bloku komunistycznego i kres Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, który Zachód określał mianem „imperium zła”. Nagłe zniknięcie tego źródła zagrożenia dla pokoju zrodziło wątpliwości, czy NATO nadal będzie przydatne w tak zmienionym świecie. Przetrvanie Sojuszu w nowych warunkach geopolitycznych było możliwe dzięki dwóm czynnikom: skutecznemu prowadzeniu niezbędnych reform dostosowujących organizację do zmienionej sytuacji oraz doświadczeń płynących ze wspólnych działań politycznych i wojskowych podejmowanych przez państwa członkowskie, które łączącemu je sojuszowi obronemu nadały również szersze znaczenie polityczne.

### **NATO, w opinii swych państw członkowskich, jest dziś przede wszystkim:**

- instrumentem wojskowej obrony przeciw nieznanym niebezpieczeństwom oraz czynnikiem odstraszenia i zabezpieczenia przed nowymi zagrożeniami. Sojusz — samodzielnie lub przy współpracy z innymi organizacjami — może podjąć skuteczne przeciwdziałanie zagrożeniom stabilności na obszarach o kluczowym znaczeniu dla bezpieczeństwa jego uczestników;
- organizatorem — dzięki zintegrowanej strukturze dowodzenia — procesów planowania i szkolenia narodowych sił zbrojnych państw członkowskich, zgodnych ze wspólnymi procedurami i standardami;
- czynnikiem stabilizującym stosunki pomiędzy państwami członkowskimi, redukującym potrzebę wewnętrznej konkurencji w dziedzinie bezpieczeństwa oraz chroniącym przed podporządkowywaniem przez mocarstwa mniejszych państw;
- czynnikiem przeciwdziałającym (skuteczniej aniżeli Unia Europejska, Rada Europy i OBWE) ewentualnej eskalacji konfliktu grecko-tureckiego;

- strukturą zapewniającą odczuwalną wojskową i polityczną obecność Stanów Zjednoczonych w Europie, co wpływa na zachowanie odpowiedniego potencjału obronnego Sojuszu i polityczno-wojskowej równowagi w Europie;
- instrumentem gwarantującym bezpieczeństwo Niemiec, a w konsekwencji powstrzymanie decyzji rządu niemieckiego o ewentualnym wyposażeniu armii w broń nuklearną;
- płaszczyzną sprzyjającą rozwojowi wielotorowej współpracy z państwami nie należącymi do Organizacji;
- najistotniejszym czynnikiem kształtującym bezpieczeństwo europejskie, zorientowane na zapobieganie konfliktom oraz ich rozwiązywanie. NATO jako organizacja skupiająca większość najlepiej rozwiniętych demokratycznych państw świata wywiera także wpływ na wewnętrzne procesy, zachodzące w innych międzynarodowych strukturach bezpieczeństwa i współpracy politycznej. W wyraźny sposób — jakkolwiek różny w przypadku poszczególnych krajów — umacnia to międzynarodową pozycję państw członkowskich Sojuszu.

Istotą dostosowania NATO do nowych warunków geopolitycznych stało się faktyczne poszerzenie funkcji sojuszu obronnego (równoważącego polityczny i wojskowy potencjał bloku komunistycznego) o podejmowanie, również przy współpracy z państwami nienależącymi do Sojuszu, oraz innymi organizacjami międzynarodowymi, zadań dotyczących rozwiązywania konfliktów poza własnym obszarem mandatowym. U podstaw tej zmiany leżały także ważne reformy wewnętrzne, w tym przede wszystkim: redukcja i przebudowa wojskowych struktur Sojuszu, ustanowienie zasad zinstytucjonalizowanej partnerskiej współpracy z Rosją, byłymi republikami radzieckimi ZSRR oraz krajami byłego Układu Warszawskiego, jak również poszerzenie organizacji przez przyznanie pełnoprawnego członkostwa trzem krajom Europy Środkowej.



Tak rozumiana transformacja NATO wynika bezpośrednio z zapisów Traktatu Waszyngtońskiego. Zakończenie zimnej wojny, zmieniające kontekst jego funkcjonowania, nie wniosło do treści dokumentu żadnych zmian z formalnoprawnego punktu widzenia (poza wynikającymi z przystąpienia nowych członków do Traktatu). Przy zachowaniu ducha aktu założycielskiego NATO zasadniczo rozszerzona została możliwa interpretacja poszczególnych jego zapisów, w tym zwłaszcza art. 5. Dylematy te eksponowała pierwsza pozimnowojenna strategia sojusznicza przyjęta w 1991 r. Poszerzała ona rozumienie art. 5 i 6 Traktatu Waszyngtońskiego. Według tych ustaleń, oprócz sytuacji definiowanych jako zagrożenie dla Sojuszu, wynikające „z każdej, pochodzącej z jakiegokolwiek kierunku napaści zbrojnej na terytorium sojuszników”, niebezpieczeństwem mogły stać się inne zagrożenia o szerszym, niemilitarnym charakterze. Ten nowy sposób myślenia o bezpieczeństwie, który pojawił się na początku lat 90., został wyraźnie podkreślony w znowelizowanej strategii NATO, przyjętej podczas szczytu waszyngtońskiego w kwietniu 1999 r. Punktem skupiającym uwagę państw członkowskich pozostawała obrona wspólnego terytorium, prowadzona w odmienionym politycznie i wojskowo kształcie strukturalnym Sojuszu. Problemem stały się także kwestie finansowe. Po rozpadzie bloku komunistycznego znikło bezpośrednio zagrożenie militarne, więc rządy państw członkowskich uznały za słuszne zreformowanie swoich budżetów i przekazanie pieniędzy na inne cele życia publicznego.

Przełomowe znaczenie dla określenia pozycji Sojuszu po zakończeniu zimnej wojny miało spotkanie szefów państw i rządów „szesnastki”, odbyte w Londynie 5–6 lipca 1990 r. W dwudziestu trzech punktach **Deklaracji Londyńskiej** zaprezentowano kompleksowy program transformacji NATO jako odpowiedź państw członkowskich na zmiany w Europie. Oprócz diagnozy o konieczności dostosowania do nowych warunków działania najistotniejszym zagadnieniem dokumentu była teza o konieczności zachowania tzw. zdolności obronnych.

### **Główne decyzje zawarte w Deklaracji Londyńskiej:**

- opracowanie nowej strategii polityczno-wojskowej odzwierciedlającej obronny charakter NATO oraz zmiany geopolityczne w Europie — rozpad bloku komunistycznego oraz zjednoczenie Niemiec;

- wzmocnienie politycznych funkcji Sojuszu, wynikające z założenia, iż bezpieczeństwo nie ma wyłącznie wymiaru wojskowego, a nowe zagrożenia będą miały przede wszystkim niemilitarny charakter,
- zbudowanie nowych stosunków z Moskwą oraz państwami Europy Środkowej i Wschodniej, opierających się na założeniu, że nie są one uważane za przeciwnika NATO, w tym propozycja „budowania partnerskich stosunków” przez nawiązanie bezpośrednich kontaktów, dialog polityczny, rozwój współpracy wojskowej oraz propagowanie idei demokracji i gospodarki wolnorynkowej;
- kontynuacja procesu kontroli zbrojeń i rozbiora w celu redukcji zasobów broni ofensywnych do poziomu utrudniającego przeprowadzenie poważniejszej agresji;
- rozwój **Europejskiej Tożsamości Bezpieczeństwa i Obrony\***, postrzeganej jako „europejski filar” Sojuszu i gwarancję sprawiedliwego podziału obciążeń pomiędzy sojusznikami z Europy i Ameryki Północnej.

W ślad za tym w Rzymie w listopadzie 1991 r. przyjęto nową **Koncepcję Strategiczną**. Po raz pierwszy w historii NATO jego strategia została ogłoszona w formie jawnego dokumentu, spełniającego podwójną funkcję: wytycznej dla procesów planistycznych oraz publicznej informacji o celach jego działania. Składał się on, poza preambułą, z pięciu części prezentujących stanowisko Sojuszu w kwestiach: strategii, bezpieczeństwa, celów i funkcji NATO oraz wytycznych dla struktur sił zbrojnych.

Nowa *Koncepcja* podtrzymywała zasadnicze cele i funkcje NATO: odstraszenie potencjalnej agresji przeciwko sojusznikom, utrzymywanie strategicznej równowagi w Europie, konsultacje i koordynacja działań państw członkowskich w dziedzinach będących przedmiotem ich wspólnych zainteresowań oraz inne działania na rzecz bezpieczeństwa europejskiego opartego na wartościach *Karty Narodów Zjednoczonych*. W dokumencie znalazło się stwierdzenie, które wyraźnie wskazywało na konieczność podjęcia wewnętrznych reform i dostosowania do nowych warunków działania. Sygnatariusze *Koncepcji* raz jeszcze potwierdzili swoje zainteresowanie problematyką zapobiegania i rozwiązywania konfliktów.

Rozdział poświęcony wojskowym aspektom polityki Sojuszu prezentował projekt odnowionej



struktury militarnej Paktu. Miała się ona opierać na mniejszych liczebnie siłach zbrojnych, w przeważającej części o obniżonej gotowości bojowej. Statyczna obrona wschodnich granic terytorium NATO została zastąpiona jednostkami o większej mobilności z większą liczbą oddziałów wielonarodowych, struktur kadrowych zdolnych do szybkiego wchłonięcia dodatkowej liczby żołnierzy i przekształcenia w jednostki bojowe. Zapowiedziano też redukcje ilościowe uzbrojenia oraz zmianę roli broni jądrowej, która (pozostając istotnym instrumentem odstraszania) zyskała rangę „instancji ostatecznej”. Utrzymano decyzje o stacjonowaniu sił wielonarodowych na terytoriach państw NATO i utrzymaniu wspólnych instalacji wojskowych na potencjalnych liniach obrony. W wyniku tego nowe elementy strategii Sojuszu w miejsce jednostek gotowych do odparcia zmasowanego ataku ze Wschodu zakładały gotowość przeciwdziałania zagrożeniom z nieokreślonego kierunku, i będącym skutkiem działania nieznanego podmiotu.

Skalę zmian w Sojuszu po ogłoszeniu nowej *Koncepcji Strategicznej* obrazują wyniki reformy struktury dowodzenia NATO, obejmującej wszystkie jej szczeble, od strategicznego po regionalny. Została ona zrealizowana w dwóch fazach. W pierwszej połowie lat 90. zmiany w struktu-

rze dowodzenia NATO dotyczyły jej najwyższego strategicznego szczebla. Polegały one na zmniejszeniu liczby dowództw tej grupy z trzech do dwóch. **Od tej pory najwyższy szczebel dowodzenia w NATO sprawują: Dowództwo Połączonych Sił Zbrojnych NATO w Europie (z siedzibą w Mons, w Belgii) oraz Dowództwo Połączonych Sił Zbrojnych NATO na Atlantyku (z siedzibą w Norfolk, w USA).** Kolejna faza reformy, zrealizowana w następnych pięciu latach, polegała głównie na zmniejszeniu (ponad trzykrotnym, z 65 do 20) liczby dowództw sojuszniczych funkcjonujących poza procesami ścisłej koordynacji wojskowej niższego szczebla oraz integracji ich zadań. Warto odnotować, iż w jej ramach do zintegrowanej struktury wojskowej NATO przystąpiła Hiszpania, pozostająca poza nią od uzyskania członkostwa w 1982 r. W ten sposób jedynym państwem nadal jest Francja (choć w połowie lat 90. rozważała powrót do struktur wojskowych NATO).

Po zamachach terrorystycznych przeciwko USA z 11 września 2001 r. rozpoczęła się debata, której efektem będą kolejne zmiany w systemie organizacji i dowodzenia siłami sojuszniczymi. Główne kierunki reform w tych dziedzinach zostaną określone podczas spotkania szefów państw i rządów NATO (Praga, listopad 2002 r.).

## Struktura dowodzenia w NATO

Pod kontrolą strategicznego dowództwa obszaru atlantyckiego znalazły się trzy dowództwa regionalne: Wschodnie, z siedzibą w Northwood (Wielka Brytania); Zachodnie, ulokowane w Norfolk (USA); Południowo-Wschodnie z siedzibą w Lizbonie (Portugalia). Ponadto dowództwo atlantyckie kontroluje: Dowództwo Floty Uderzeniowej Atlantyku oraz Dowództwo Sojuszniczych Sił Podwodnych Atlantyku, oba z siedzibą w Norfolk.

Pod kontrolą strategicznego dowództwa obszaru europejskiego znalazły się dwa dowództwa regionalne: obszaru Północ, z kwaterą w Brunssum (Holandia), któremu podlegają dwa dowództwa: sił powietrznych (Ramstein, RFN) i morskich (Northwood, Wielka Brytania), jak również trzy połączone dowództwa subregionalne: Centralne (Heidelberg, RFN), Północno-Wschodnie (Karup, Dania), Północne (Stavanger, Norwegia) oraz dowództwo obszaru Południe (Neapol, Włochy), które objęło kontrolę obszar Hiszpanii. Podlegają mu dwa dowództwa: sił powietrznych i morskich (oba z siedzibą w Neapolu) oraz cztery połączone dowództwa subregionalne: Południowo-Wschodnie (Izmir, Turcja), Środkowo-Południowe (Larissa, Grecja), Południowe (Werona, Włochy), Południowo-Zachodnie (Madryt, Hiszpania). Linia podziału między nowymi dowództwami regionalnymi biegnie wzdłuż Alp.



Zmieniająca się w kolejnych latach sytuacja międzynarodowa ujawniła spore usterki i niedopowiedzenia dokumentu rzymskiego, w tym tak oczywiste, jak przemilczenia w ewentualnej działalności antykrzysowej Sojuszu w szerszym wymiarze niż tylko wynikającym z art. 5 Traktatu Waszyngtońskiego, czy też ulokowanie potencjalnych czynników destabilizacji w krajach Europy Środkowej. Nic więc dziwnego, że hasło rewizji strategii było przez lata tematem dyskusji ekspertów. Oficjalnie kwestia ta jako zadanie dla Sojuszu została postawiona dopiero w 1997 r. Odnowiona strategia miała odzwierciedlać nowe wyzwania i zmienioną sytuację bezpieczeństwa w Europie oraz być gotowa do przyjęcia przez szefów państw i rządów w czasie ich spotkania waszyngtońskiego w kwietniu 1999 r.

Tak się też stało. Nowa (obowiązująca do dnia dzisiejszego) strategia potwierdza, iż podstawowym zadaniem Organizacji pozostaje zbiorowa obrona — środkami politycznymi i wojskowymi —

wolności i bezpieczeństwa jej państw członkowskich, a także świata wartości Traktatu Północnoatlantyckiego. Sojusz deklaruje swoje zainteresowanie umacnianiem stabilności i bezpieczeństwa obszaru euroatlantyckiego. Nowe określenie zasadniczych funkcji Sojuszu w dziedzinie bezpieczeństwa było jednym z tematów, w którym państwa członkowskie prezentowały rozbieżne opinie. Zgadzano się wprawdzie, iż w nowych warunkach bezpieczeństwa traci rację bytu dotychczasowe zadanie utrzymywania przez NATO strategicznej równowagi sił (zapisane w strategii z 1991); kontrowersje budziła jednak relacja funkcji związanych z art. 5 Traktatu oraz nowych zadań wykraczających poza tę sferę. Problem ten rozwiązano ostatecznie wyodrębniając trzy tradycyjne zadania (w sferze bezpieczeństwa, konsultacji oraz obrony i odstraszania) i dwa nowe obszary (rozwiązywanie kryzysów oraz partnerstwo), które wspólnie tworzą przestrzeń określającą zadania Organizacji.

#### Tekst rozdziału 10 *Koncepcji Strategicznej*

*Aby osiągnąć swe cele jako sojusz państw przestrzegających Traktatu Waszyngtońskiego i Karty Narodów Zjednoczonych wypełnia on następujące zasadnicze zadania w dziedzinie bezpieczeństwa.*

**Bezpieczeństwo:** *Jest jedną z koniecznych podstaw stabilnego euroatlantyckiego „środowiska bezpieczeństwa”, opartego na rozwoju instytucji demokratycznych i przywiązaniu do pokojowego rozwiązywania sporów, w którym żadne państwo nie będzie zdolne zastraszać albo przymuszać inne poprzez użycie lub groźbę użycia siły.*

**Konsultacja:** *Służy, zgodnie z artykułem 4 Traktatu Waszyngtońskiego, jako podstawowe transatlantyckie forum konsultacji sojuszników w sprawach dotykających ich żywotnych interesów, w tym możliwych wydarzeń zagrażających bezpieczeństwu państw członkowskich, a także służące właściwej koordynacji ich wysiłków w sprawach będących przedmiotem wspólnego zainteresowania.*

**Odstraszanie i obrona:** *Odstrasza i broni przed zagrożeniem oraz agresją zwróconą przeciwko któremukolwiek państwu członkowskiemu NATO, zgodnie z artykułem 5 i 6 Traktatu Waszyngtońskiego.*

*W celu umocnienia bezpieczeństwa i stabilności obszaru euroatlantyckiego.*

**Rozwiązywanie kryzysów:** *Zachowuje gotowość, rozważając każdy przypadek z osobna i jednomyślnie, zgodnie z artykułem 7 Traktatu Waszyngtońskiego, uczestniczenia w skutecznym zapobieganiu konfliktom i aktywnie włącza się w rozwiązywanie kryzysów, także operacje antykrzysowe.*

**Partnerstwo:** *Promuje szeroko zakrojone partnerstwo, współpracę i dialog z innymi państwami na obszarze euroatlantyckim w celu zwiększania przejrzystości, wzajemnego zaufania i zdolności do wspólnych działań z Sojuszem.*

Tłum. Robert Kupiecki

Głównym problemem nurtującym polityków Sojuszu od początku lat 90. było uzasadnienie włączenia do misji NATO działań wykraczających poza te, usprawiedliwione artykułem 5 Traktatu Waszyngtońskiego, czyli solidarnym wystąpieniem w obronie jednego z członków Sojuszu. Nowa *Koncepcja Strategiczna* wyjaśnia te wątpliwości, wskazując też na szersze podejście do

bezpieczeństwa euroatlantyckiego. W dokumencie tym duży nacisk położony jest na wpływ czynników politycznych, gospodarczych i społecznych na stan bezpieczeństwa. Sygnatariusze podkreślili konieczność zachowania związków transatlantyckich i utrzymania dostatecznych zasobów militarnych, niezbędnych do skutecznej obrony. Za istotne uznali także: rozwój Europejskiej Tożsa-



mości Bezpieczeństwa i Obrony, kontynuację procesu rozszerzenia organizacji, rozwijanie partnerstwa i współpracy z innymi państwami oraz podejmowanie wysiłków na rzecz kontroli zbrojeń, rozbrojenia i powstrzymania rozprzestrzeniania broni masowego rażenia.

Nowa *Koncepcja strategiczna* z 1999 r. zawiera wytyczne dla sojusznicych sił zbrojnych. Przekładają one założenia polityczne na praktyczne wskazówki, wytyczające kierunki planowania w sferze obronności. Najważniejsze w planowaniu jest zachowanie możliwości wypełniania

wszystkich obowiązków płynących z misji Sojuszu, od wspólnej obrony po operacje pokojowe, w tym zdolności do udziału w wielonarodowych operacjach. W ślad za tym przedstawiony został zakres zadań oraz charakterystyka sił konwencjonalnych i nuklearnych, które w nowych warunkach bezpieczeństwa zachowują swą funkcję odstraszania potencjalnej agresji. W kształcie uzgodnionym w Waszyngtonie *Koncepcja strategiczna* — podobnie jak wszystkie wcześniejsze dokumenty strategii NATO — jest wyrazem kompromisu równoważącego interesy całej „dziewiętnastki”.

## Stosunki transatlantyczne

Historia NATO to również delikatna materia wzajemnych relacji państw europejskich z USA i Kanadą. Po zakończeniu zimnej wojny Stany Zjednoczone odgrywające przywódczą rolę w świecie zachodnim stanęły przed nowymi wyzwaniami. Z jednej strony ich źródłem były głosy w samych Stanach, nawołujące do zmniejszenia amerykańskiego zaangażowania w Europie i stopniowego ograniczenia nakładów ponoszonych na jej obronę oraz wykorzystania tak poczynionych oszczędności na realizację priorytetów polityki wewnętrznej. Drugie źródło kontestacji amerykańskiego przywództwa w NATO wiązało się ze stopniowym rozwojem współpracy politycznej, gospodarczej i w dziedzinie obronności państw Unii Europejskiej. Te ostatnie działania prowadzą do coraz wyraźniejszego artykułowania europejskiej tożsamości w polityce międzynarodowej i tworzenia tendencji do zmiany relacji z USA. Jest to trudna do rozwikłania sytuacja geopolityczna, bowiem nadal europejscy sojusznicy uzależnieni są od amerykańskich zdolności wojskowych.

Zmiany w relacjach transatlantycznych po zakończeniu zimnej wojny spowodowane były m.in.:

- postęпами procesu integracji europejskiej, czyniącymi z Unii Europejskiej potężnego uczestnika stosunków międzynarodowych z 380 milionami mieszkańców, produktem krajowym przewyższającym wskaźniki amerykańskie i największym na świecie jednolitym rynkiem gospodarczym;
- zakończeniem zimnej wojny, zmieniającym kontekst działalności wszystkich instytucji europejskich i euroatlantycznych, jak również form obecności zjednoczonych Niemiec w stosunkach europejskich, przy jednoczesnym potwierdzeniu roli Sojuszu w zbiorowej obronie

i powierzeniu mu nowych misji rozwiązywania konfliktów i operacji pokojowych;

- zmniejszeniem presji na rozwój „twardych” wojskowych instrumentów bezpieczeństwa, służących obronie obszaru sojusznicych, z jednoczesnym wzrostem zapotrzebowania na wojskowe interwencje w ramach międzynarodowych operacji pokojowych legitymizowanych przez ONZ i OBWE;
- redukcjami narodowych budżetów, wymuszającymi poszukiwanie rezerw w bardziej intensywnej i racjonalnej współpracy politycznej i wojskowej, m.in. dzięki realizacji wielonarodowych projektów w sferze obronności;
- koniecznością umocnienia politycznych mechanizmów konsultacji, służących budowie szerokiej platformy wspólnych interesów, umożliwiających porozumienie i działanie polityczno-wojskowe w odniesieniu do kryzysów zagrażających bezpieczeństwu europejskiemu. Z tego punktu widzenia istotne stało się, by wypracowana **zdolność do efektywnego współdziałania (interoperacyjność — ang. — interoperability)** sił zbrojnych państw sojusznicych zapewniała skuteczność wspólnej akcji, w tym także w tych sytuacjach, gdy względy polityczne nie będą sprzyjały prowadzeniu jej pod auspicjami NATO i z udziałem całej „dziewiętnastki”;
- koniecznością ułożenia w tym celu odnowionych zasad współpracy ze Stanami Zjednoczonymi, opartych na większej odpowiedzialności politycznej i materialnej państw europejskich za własne bezpieczeństwo oraz trwałej i podmiotowej obecności USA w europejskiej polityce bezpieczeństwa. Stany Zjednoczone były zainteresowane rozwojem europejskiej tożsamości politycznej i obronnej (m.in.



większym zaangażowaniem finansowym europejskich członków Paktu we wspólne przedsięwzięcia), jednak nadal obecność USA w Europie osłabiała tempo rozwoju i zawężenie zakresu europejskiej podmiotowości w aspektach wojskowych polityki bezpieczeństwa.

Pod koniec lat 80. swoją działalność reaktywowała **Unia Zachodnioeuropejska (UZE)\***. Po 40 latach „uśpienia” UZE powróciła na arenę europejskiej polityki, skupiając przez pewien czas nadzieje i wysiłki polityków podejmowane dla rozwoju rzeczywistej tożsamości Europejczyków w sferze bezpieczeństwa i obronności. UZE stała się, obok Unii Europejskiej, rozwijającej zgodnie z postanowieniami Traktatu z Maastricht wspólną politykę zagraniczną, ośrodkiem szczególnie intensywnych wysiłków na rzecz zwiększenia tzw. zdolności operacyjnych państw europejskich w działaniach związanych z zapewnieniem międzynarodowego pokoju. Unię Zachodnioeuropejską uznano za element rozwoju polityki bezpieczeństwa Unii Europejskiej i jej przyszłe „zbrojne ramię”. Część polityków widziała w niej „europejski filar NATO”. Dla niektórych sojuszników reaktywowanie działalności UZE sygnalizowało odwrót od układu stworzonego 40 lat wcześniej, kiedy NATO przejmując odpowiedzialność za bezpieczeństwo Europy Zachodniej, zepchnęło UZE w stan uśpienia. Rezultatem tego procesu była ówczesna zmiana ambicji struktur europejskich, które zainteresowały się przede wszystkim współpracą gospodarczą i polityczną, pozostawiając Sojuszowi kwestie militarne. Obecna aktywność UZE wpłynęła na przygotowania państw członkowskich UE do podjęcia debaty, poświęconej bezpieczeństwu i obronie Europy.

Bardzo długo trwała trudna dyskusja państw zachodnich nad kwestią autonomii i samodzielności europejskich sojuszników. Zastawiano się, czy Europejska Tożsamość Bezpieczeństwa i Obrony powinna być kształtowana w autonomii wobec NATO czy jednak w ramach Sojuszu. Bardzo wyraźne stanowisko w tych rozważaniach zajęła Francja, która poparła „europeizację” NATO, czyli swoistą autonomię i budowanie europejskich struktur niezależnie od NATO i Stanów Zjednoczonych. Przeciwnie zdanie wygłaszała Wielka Brytania, opowiadająca się za ułożeniem na nowo stosunków transatlantycznych w ramach NATO. Podobnego zdania jak Anglicy byli Amerykanie. Oponentami francuskich planów autonomii widzieli w rozwoju militarnym Unii Zachodnioeuropejskiej nie tylko brak gwarancji stworzenia wiarygodnej alternatywy dla NATO, ale wręcz zagrożenie dla

siły i zwartości Sojuszu. Ich zdaniem UZE mogło przekształcić się w ważną strukturę w systemie bezpieczeństwa Europy, ale wyłącznie w oparciu o kluczowe zasoby i zdolności wojskowe NATO. Sprawami o podstawowym znaczeniu stała się organizacja, kierowanie i udział w operacjach pokojowych. Deklaracja Petersberska UZE z czerwca 1992 przedstawiała te cele, wyprzedzając w ten sposób późniejsze zobowiązania NATO.

Poparcie przez NATO w *Koncepcji Strategicznej* rozwoju Europejskiej Tożsamości Bezpieczeństwa i Obrony umożliwiło podjęcie instytucjonalnej współpracy Sojuszu z UZE. Formułą, która miała doprowadzić do kompromisu zwolenników różnych opcji rozwoju stosunków NATO i UZE, były przez długi czas Połączone Siły Wielonarodowe do Zadań Specjalnych (CJTF)\*. Decyzja o wszczęciu prac nad realizacją tej koncepcji została podjęta podczas szczytu szefów państw członkowskich w Brukseli w styczniu 1994 r. Sojusznicy zdecydowali wówczas, że jeśli Unia Europejska i UZE zwrócą się do Rady Północnoatlantycznej\* o zgodę na wykorzystanie zasobów NATO we własnych operacjach (przede wszystkim w pokojowych), to ją otrzymają. Pierwszą trudnością, na jaką natrafiono było wyodrębnienie zasobów, które mogłyby zostać wykorzystane zarówno przez NATO, jak i UZE. Rozważano przede wszystkim systemy wywiadowcze, transport dalekiego zasięgu, systemy wczesnego ostrzegania, elementy łączności, dowodzenia i nadzoru operacyjnego. Te elementy określono jako „dające się wydzielić, lecz nie oddzielne”. W tym niejasnym sformułowaniu zawarta była informacja, że powołanie Połączonych Sił Wielonarodowych do Zadań Specjalnych nie oznacza stworzenia nowych, niezależnych od istniejących, zasobów cywilnych i wojskowych oraz zwiększenie budżetu. Szczegółowy plan tego zadania miały przygotować organy NATO, zobowiązane do konsultacji z UZE. Niewyjaśnioną kwestią pozostała zależność Połączonych Sił — czy będą autonomiczne, czy też zostaną w ramach NATO i pod jego kontrolą. Dopiero sesja szefów dyplomacji w połowie 1996 roku w Berlinie przyniosła rozwiązanie tych problemów.

Istotny dla niedokończonych dyskusji o stosunkach NATO z Unią Europejską był szczyt waszyngtoński w 1999 r. Podczas tego spotkania politycy otwarcie mówili o praktycznym wymiarze współpracy obu organizacji oraz roli europejskiego systemu bezpieczeństwa — Unii Europejskiej, która przejęła od UZE większość zadań obronnych.



<b>Decyzje szczytu waszyngtońskiego w sprawie rozwoju Europejskiej Tożsamości Bezpieczeństwa i Obrony</b>	<b>Obszary deklarowanej przez NATO gotowości wsparcia swymi zasobami i tzw. zdolnościami wojskowymi operacji UE</b>
Uznanie woli UE w sprawie rozwoju tzw. zdolności do prowadzenia autonomicznych operacji wojskowych.	Zapewnienie dostępu UE do tzw. zdolności planistycznych NATO na potrzeby przygotowywanych przez nią operacji.
Budowa mechanizmów wzajemnych konsultacji i współpracy, oparta na porozumieniach NATO i UZE.	Założenie dostępności dla UE wskazanych wcześniej tzw. zdolności NATO i wspólnych zasobów na potrzeby prowadzonych przez nią operacji.
Poparcie dla woli państw UE i sojuszników europejskich umacniania tzw. zdolności wojskowych bez konkurencji wobec zobowiązań istniejących w ramach NATO.	Wskazanie sojuszniczych dowództw wspierających przyszłe operacje UZE oraz dalsze prace nad określeniem roli zastępcy Naczelnego Dowódcy Połączonych Sił Zbrojnych NATO w Europie w operacjach europejskich.
Konieczność włączenia członków NATO nie należących do UE do operacji antykrzysowych Unii prowadzonych według standardów UZE.	Dalsza adaptacja systemu planowania NATO, uwzględniająca potrzeby operacji UE.
Konieczność dalszych prac nad koncepcją wykorzystania „dających się wydzielić, lecz nie oddzielnych” zasobów i zdolności NATO na potrzeby operacji kierowanych przez UZE.	

Pomimo obiecujących i kompromisowych zapisów komunikatu szczytu waszyngtońskiego, rozbieżność jego postanowień z decyzjami Unii Europejskiej (zwłaszcza różnice stanowisk w sprawie sposobu rozwijania jej polityki bezpieczeństwa i obrony, w tym relacji tego projektu wobec NATO) oraz różnice między Francją a innymi członkami Sojuszu przez długi czas uniemożliwiały podjęcie rzeczywistego dialogu między obiema organizacjami. Było to bardzo istotne, bowiem od spotkania Unii Europejskiej w St. Malo w grudniu 1999 r. proces budowy tzw. europejskich zdolności obronnych nabrał wyraźnego przyspieszenia.

Dyskusje polityków UE i NATO długo nie przynosiły większych rezultatów, oprócz wyraźnego wskazania spornych obszarów. Niewyjaśnione kontrowersje były, z punktu widzenia Sojuszu, szczególnie niewygodne dla jego sześciu członków, nie należących do UE, czyli Czech, Islandii, Norwegii, Polski, Turcji i Węgier. Brak instytucjonalnego dialogu obu organizacji uniemożliwiał tym państwom udział w kształtowaniu europejskiej polityki w dziedzinie bezpieczeństwa i obrony, choć jednocześnie państwa te uczestniczyły w podejmowaniu decyzji związanych z bez-

pieczeństwem zapewnianym przez NATO jedynemu członkowi UE. Bardzo trudna jest więc dla nich sytuacja, w której w kształtowaniu Wspólnej Europejskiej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony (CESDP) biorą udział państwa wojskowo niezaangażowane (Austria, Finlandia, Szwecja i Irlandia), oni zaś są z niego wykluczeni (część tych państw oczekuje na członkostwo w UE).

Napięcia między Stanami Zjednoczonymi a krajami europejskimi dotyczą także krytykowanych przez USA europejskich planów budowy struktur CESDP kosztem zainteresowania rozwojem sojuszniczych zasobów obronnych i ponoszeniem związanych z tym wydatków. Niepokój budzą również możliwość dublowania prac i wydzielenie z działań sojuszniczych części sił i finansów niezbędnych do realizacji planów europejskich. Francja, hamując przez dłuższy czas rozwój kontaktów pomiędzy NATO a UE, obawiała się zdominowania rozwiązań europejskich przez USA i zablokowania budowy struktur obronnych UE. Politycy francuscy dopatrywali się groźby zahamowania tych procesów w przesunięciu ciężaru dyskusji na rozważania o podstawach materialnych zamierzeń Europejczyków i ich relacji z planami NATO.



W przypadku przytłaczającej przewagi USA pod względem zasobów i zdolności obronnych stawiałyby to plany państw UE w bardzo trudnym położeniu. Oznaczałoby to również konieczność podjęcie przez „piętnastkę” rozmów ze Stanami Zjednoczonymi o kłopotliwych kwestiach finansowania obronności.

Robocze kontakty obu organizacji zostały nawiązane dopiero latem 2000 r. po decyzjach Rady Europejskiej w Feira (20 czerwca). Cztery grupy robocze rozpoczęły prace, poświęcone szczegółowym aspektom przyszłej współpracy NATO i Unii Europejskiej w dziedzinie zapobiegania kryzysom i ich rozwiązywania. Omawiane zagadnienia dotyczyły:

- opracowania porozumienia w sprawie wymiany niejawnych dokumentów obu stron;
- określenia zasad harmonizacji procesów planowania obronnego, nie prowadzącego do powielania istniejących procedur i możliwych struktur w tym zakresie (chodzi tu głównie o objęcie sojuszniczym planowaniem obronnym przyszłych misji europejskich);
- uzgodnienia zasad gwarantowanego dostępu Unii Europejskiej do zasobów i sił NATO na potrzeby samodzielnych operacji UE;
- wypracowania stałych zasad odnoszących się do konsultacji i współpracy obu organizacji.

Główną zasadą prac czterech grup roboczych jest uznanie istnienia związku wspomnianych pro-

blemów. Jakkolwiek grupy pracują jednocześnie nad porozumieniem w czterech obszarach tematycznych, to zamknięcie rozmów będzie możliwe dopiero po uzgodnieniu wspólnego stanowiska we wszystkich kwestiach szczegółowych. Wykluczone są więc rozwiązania częściowe, które nie tworzą całościowego mechanizmu współpracy NATO — Unia Europejska. Nadal bardzo poważnym problemem jest kwestia uczestnictwa państw nie będących jednocześnie członkami obu struktur. Założono jednak, że oprócz zasady autonomiczności procesów decyzyjnych NATO i UE mają być respektowane uzasadnione interesy państw o odmiennych statusach instytucjonalnych.

Sytuacja powstała po atakach terrorystycznych w USA 11 września 2001 r. wprowadziła nowe elementy do dyskusji między dwoma organizacjami. Po raz pierwszy w historii NATO powołano się na artykuł 5 Traktatu Waszyngtońskiego, mówiący o solidarnej obronie zaatakowanego sojusznika. Jakkolwiek jego istota niezmiennie opiera się na amerykańskich gwarancjach bezpieczeństwa dla sojuszników europejskich, to jednak faktem jest, iż po raz pierwszy w dziejach organizacji *casus foederis* przywołano w sytuacji zagrożenia USA. W ten sposób Stany otrzymały sojusznicze gwarancje bezpieczeństwa. Zacieśnienie współpracy członków NATO w zwalczaniu terroryzmu sprzyja wyjaśnieniu spornych problemów w relacjach transatlantycznych. Terroryzm stanowi bowiem wyzwanie zarówno dla NATO, jak i Unii Europejskiej.

## Partnerstwo

Jedną z podstawowych zmian wewnątrz NATO w ostatniej dekadzie było ułożenie stabilnych stosunków politycznych i wojskowych z państwami byłego Układu Warszawskiego (szerzej o Układzie Warszawskim w rozdziale „Polska — NATO”). Nową jakość tych relacji sygnalizowało powstanie **Północnoatlantycznej Rady Współpracy\* (NACC)**, zapowiedziane w rzymskiej *Deklaracji w sprawie pokoju i współpracy*, przyjętej przez przywódców Sojuszu razem z nową *Koncepcją Strategiczną*. Pierwsze posiedzenie NACC odbyło się 20 grudnia 1991 r. Nowa struktura objęła w krótkim czasie swoim zasięgiem nie tylko kraje środkowoeuropejskie i byłego ZSRR,

lecz również wojskowo niezaangażowane państwa europejskie<sup>3</sup>.

Nowym partnerom zaoferowano konsultacje polityczne, w tym w sprawach realizacji porozumień dotyczących kontroli zbrojeń i planowania politycznego oraz współpracę w następujących dziedzinach: operacje pokojowe, gospodarka, systemy informatyczne, reformy przemysłu zbrojeniowego, nauka i technika, przejrzystość budżetów wojskowych oraz demokratyczna kontrola sił zbrojnych. Od marca 1992 r. działalność NACC opierała się na corocznie przyjmowanych obszernych planach pracy. W grudniu 1992 roku uzgodniono, że państwa uczestniczące w pracach

<sup>3</sup> Sukcesorka NACC (Rada Partnerstwa Euroatlantycznego — EAPC) skupia obecnie 46 członków: 19 państw NATO oraz Albanie, Armenię, Austrię, Azerbejdżan, Białoruś, Bułgarię, Chorwację, Estonię, Finlandię, Gruzję, Irlandię, Kazachstan, Kirgistan, Litwę, Łotwę, Macedonię, Mołdowę, Rosję, Rumunię, Słowację, Słowenię, Szwecję, Szwajcarię, Tadżykistan, Turkmenistan, Ukrainę, Uzbekistan.



Rady będą wymieniały między sobą doświadczenia związane z planowaniem i przygotowywaniem operacji pokojowych. Ustanowiono w tym celu Grupę do spraw Operacji Pokojowych, która określiła zasady odnoszące się do wspólnych operacji pokojowych. W czerwcu 1993 roku Północnoatlantycka Rada Współpracy przyjęła **Raport Ateński**, prezentujący w ocenie członków Rady „wspólne rozumienie koncepcji operacji pokojowych oraz program praktycznej współpracy w celu wymiany informacji i doświadczeń, podejmowania wspólnego szkolenia i kształcenia oraz możliwej realizacji wspólnych ćwiczeń”. Podczas spotkania ministrów spraw zagranicznych państw NACC (w grudniu 1995 r.) dokument został uaktualniony i uzupełniony. Warto podkreślić, że jego ustalenia znacznie wyprzedziła praktyczna pomoc udzielona przez państwa partnerskie działaniom NATO. Przykładem może być zgoda rządu Albanii, który już w grudniu 1992 r. zezwolił siłom Sojuszu na korzystanie z własnych lotnisk, portów i wód terytorialnych w celu nadzorowania sankcji ONZ, skierowanych przeciwko Serbii i Czarnogórze. Również w 1992 roku (od października) rządy Węgier i Austrii zgodziły się, by samoloty Powietrznego Systemu Wykrywania i Powiadamiania (AWACS) operowały w ich przestrzeni powietrznej, nadzorując strefy zakazu lotów nad Bośnią-Hercegowiną.

Powołanie Północnoatlantyckiej Rady Współpracy było widocznym znakiem otwierania się Sojuszu na formy i obszary współpracy nieobecne dotąd w jego działalności. Najważniejsze ograniczenia jej działań wiązały się z brakiem politycznej gotowości Zachodu do poszerzenia oferty o dziedziny mające żywotne znaczenie przynajmniej dla części uczestników NACC. Rada stanowiła bowiem jednolitą propozycję pod adresem wszystkich krajów zainteresowanych udziałem w jej pracach, niezależnie od ich wewnętrznego zróżnicowania, jak też oczekiwań kierowanych pod adresem Sojuszu. Warto przypomnieć, iż od momentu rozpoczęcia jej działalności wiele państw środkowoeuropejskich wyraziło wolę uzyskania pełnoprawnego członkostwa Sojuszu. Tymczasem, późnym latem 1993 r. Rosja stanowczo sprzeciwiła się tym planom.

W takiej sytuacji powstała koncepcja programu **Partnerstwa dla Pokoju\* (PdP)**, mającego zbliżyć struktury obronne państw OBWE do standardów sojuszniczych, tak by w przyszłości możliwe było podjęcie skutecznych międzynarodowych operacji antykrzysowych. Dokumenty założycielskie tej inicjatywy przyjęto na brukselskim szczycie NATO w styczniu 1994 r.

**Partnerstwo dla Pokoju** nie wykluczało możliwości rozszerzenia NATO, nie precyzując jednak terminu, kryteriów czy sposobu realizacji tego celu. Dzięki udziałowi w programie partnerzy otrzymali szansę pokazania swoich planów i stopnia przygotowania do przyszłego członkostwa w NATO. Program pozwalał również uczestniczącym państwom na dostosowanie sprzętu i procedur do obowiązujących w Sojuszu; zakładał możliwość konsultacji z członkami NATO na wypadek zagrożenia jednej ze stron (co pokrywało się w istocie z brzmieniem art. 4 Traktatu Waszyngtońskiego); przewidywał indywidualizację przedsięwzięć, dając partnerom pewną możliwość wyboru płaszczyzn współdziałania, najlepiej realizujących ich narodowe cele. W programie jasno sformułowano oczekiwanie osiągnięcia przejrzystości planowania obronnego, budżetów wojskowych, a przede wszystkim wypracowania efektywnych procedur demokratycznej kontroli nad siłami zbrojnymi. Jako zasadę przyjęto także finansowanie własnych przedsięwzięć przez państwa uczestniczące w programie. Bardzo ważnym elementem tego programu była chęć włączenia Rosji w mechanizmy partnerskiej współpracy.

Omawiając program Partnerstwo dla Pokoju warto zwrócić uwagę na jego ściśle wojskowy wymiar. Od 1994 r. odbyło się wiele ćwiczeń poligonowych, rozpoczęto systematyczne kształcenie oficerów i dyplomatów państw partnerskich. Instytuty, seminaria i szkoły NATO otworzyły swoje podwoje dla słuchaczy z tych krajów. W ramach programu przy Kwaterze Głównej Połączonych Sił Zbrojnych NATO w Europie powstała stała struktura — Komórka Planowania Partnerstwa. Pracę w niej rozpoczęli oficerowie z państw członkowskich NATO i krajów partnerskich. Ich podstawowym zadaniem była organizacja bieżących kontaktów partnerów z dowództwem NATO. Corocznie aktualizowany zakres współpracy opierał się na wspólnej dla całego programu ofercie NATO, jak również własnych propozycjach państw partnerskich, zawartych w ich **Indywidualnych Programach Partnerstwa\* (IPP)**. Służyły one nie tylko generalnym przekształceniom w sferze obronności, ale też osiągnięciu zadeklarowanych przez uczestników celów współdziałania wojskowego. Konkretnie zamierzenia doskonalenia współpracy proponowane przez uczestników PdP pokazywały priorytetowe dziedziny obronności, które powinny być rozwijane i zbliżane do standardów NATO. Oprócz realizacji Indywidualnych Programów Partnerstwa najbardziej znaczącym elementem wojskowych kontaktów partnerów z NATO był **Proces Planowania i Oceny (PARP)**,



który rozpoczął się w 1995 r. Najważniejszymi celami programu były: polepszenie planowania obronnego w krajach partnerskich, utrzymanie ich zdolności i gotowości do uczestnictwa w operacjach pokojowych, rozwój umiejętności współdziałania z siłami NATO oraz rozszerzenie stosunków wojskowych z państwami członkowskimi Sojuszu. Proces Planowania i Oceny miał przenosić generalne zasady sojuszniczego planowania obronnego do wyznaczonych przez państwa partnerskie elementów ich sił zbrojnych.

Dwa ważne zagadnienia sprawiły, że członkowie NATO po raz kolejny musieli zastanowić się nad możliwością rozszerzenia Sojuszu: stanowczość i niecierpliwość kandydatów na członków, oczekujących na szybkie poszerzenia oraz dynamiczny rozwój PdP, niewystarczający dla potrzeb państw najbardziej zaawansowanych w reformach. Ministerialne spotkanie Rady Północnoatlantyckiej w grudniu 1994 r. zapoczątkowało prace szesnastu państw członkowskich nad nieformalnym materiałem na temat sposobu i zasad powiększenia NATO oraz konsekwencji tego kroku. Rezultatem tych prac było **Studium o rozszerzeniu NATO\***, zaprezentowane w Brukseli 28 września 1995 r.

**Studium o rozszerzeniu NATO stanowi, iż Sojusz powinien rozszerzyć się w celu:**

- wzmocnienia bezpieczeństwa obszaru euroatlantyckiego;
- zintegrowania większej liczby państw wokół wartości zapisanych w Traktacie Waszyngtońskim;
- wzmocnienia postaw sprzyjających współpracy z nowymi członkami Sojuszu;
- zmniejszenia prawdopodobieństwa niestabilności wojskowej;
- doskonalenia możliwości Sojuszu do działania na rzecz bezpieczeństwa europejskiego przez udział w operacjach pokojowych organizowanych przez ONZ lub OBWE.

**Dokument zakłada, że rozszerzenie powinno być procesem:**

- zgodnym z celami i zasadami Karty Narodów Zjednoczonych;
- zgodnym z art. 10 Traktatu Waszyngtońskiego, czyli opierać się na decyzji podjętej przez NATO w wyniku *consensusu*, bez narzucania kryteriów członkostwa, bez przyznawania państwom trzecim prawa weta odnośnie rozszerzenia;

- zgodnym z zasadą, że nowi członkowie otrzymują wszystkie prawa i przyjmują wszystkie obowiązki wynikające z Traktatu Waszyngtońskiego;
- wzmacniającym skuteczność i spójność Sojuszu;
- stopniowym, przejrzystym, indywidualnym i nietworzącym nowych podziałów i sfer wpływów, niezagrażającym nikomu;
- przeprowadzonym zgodnie z założeniami europejskiej architektury bezpieczeństwa, uwzględniającym rolę PdP oraz uzupełniającym równoległe rozszerzenie Unii Europejskiej.

**Przyszli członkowie powinni m.in. wykazać się:** przywiązaniem do wartości Traktatu Waszyngtońskiego, przestrzeganiem praktyki postępowania państw NATO i norm OBWE, istnieniem systemu demokratycznej cywilnej kontroli nad siłami zbrojnymi, aktywnością w procesie PdP. Są oni zobowiązani do: utworzenia przedstawicielstwa przy Kwaterze Głównej NATO oraz dowództwach wojskowych, oddelegowania wykwalifikowanych przedstawicieli do Sekretariatu NATO, Międzynarodowego Sztabu Wojskowego i innych agend, zabezpieczenia stosownych środków na realizację zadań stawianych przez NATO oraz współudział w budżecie Sojuszu, współuczestniczenia w procesie wymiany informacji oraz przyjęcia sojuszniczych zasad zabezpieczenia obiegu informacji. Dopuszczono możliwość tworzenia baz i infrastruktury wojskowej w nowych państwach członkowskich, nie stało się to jednak warunkiem członkostwa. W sprawie broni nuklearnej założono, że nowi członkowie będą objęci pełnymi gwarancjami wynikającymi z art. 5 Traktatu Waszyngtońskiego, jak również udziałem w tworzeniu polityki nuklearnej Sojuszu. Podobnie jednak jak w przypadku stacjonowania wojsk, zgoda na rozmieszczenie tej broni na własnych terytoriach nie jest warunkiem przyjęcia do Organizacji. W sprawach wywiadowczych zapowiedziano pełną integrację nowych członków z sojuszniczym systemem zbierania i analizy danych. Dokument opowiada się też za unikaniem tworzenia nowych form uczestniczenia w sojuszniczym systemie zbiorowej obrony (tzw. *NATO à la carte*). Stwierdzono w nim, iż decyzja o rozszerzeniu będzie podjęta zgodnie z Traktatem Waszyngtońskim.

Postępującemu procesowi rozszerzenia NATO towarzyszyły działania rozwijające współpracę z państwami partnerskimi. Kolejne konkretne decyzje w tej sprawie przyniosła sesja ministerialna Rady Północnoatlantyckiej, która odbyła się w maju 1997 r. w Sintrze (Portugalia). Przede wszystkim w miejsce Północnoatlantyckiej Rady



Współpracy (NACC) powstała **Rada Partnerstwa Euroatlantyckiego\* (EAPC)**. Nowa struktura zwiększa udział partnerów w planowaniu i ocenie wspólnych przedsięwzięć. W bieżącej działalności prace Rady wspierają Komitet Polityczny oraz Polityczno-Wojskowy Komitet Kierujący i Grupa do spraw Współpracy w Dziedzinie Operacji Pokojowych. Każdego roku przyjmowany jest Program Pracy Partnerstwa, określający wspólne przedsięwzięcia firmowane przez tę strukturę. Rada, pod przewodnictwem sekretarza generalnego NATO, lub jego zastępcy oraz honorowego przewodniczącego, wybieranego na pół roku spośród przedstawicieli państw partnerskich, spotyka się w różnych konfiguracjach, od spotkań plenarnych po węższe grupy zainteresowane konkretną problematyką. Regularnie, co miesiąc spotykają się ambasadorowie, zaś dwa razy w roku szefowie dyplomacji i ministrowie obrony. Możliwe jest również zwołanie sesji z udziałem szefów państw i rządów. Pierwsze spotkanie tego rodzaju zorganizowano w kwietniu 1999 r. w Waszyngtonie.

Poszerzenie Partnerstwa dla Pokoju zostało w Sintrze przedstawione jako praktyczne uzupełnienie (w sferze wojskowej) nowej fazy dialogu z krajami partnerskimi, rozpoczętej wraz z powstaniem EAPC. Zmodernizowany program poza dotychczasowymi elementami obejmuje:

- szersze włączenie partnerów w proces decyzyjny w ramach PdP wraz z poszerzeniem zakresu dostępnej dla nich współpracy;
- poszerzony zakres ćwiczeń, w tym podniesienie ich poziomu, jakości i zaawansowania technicznego oraz operacyjnego;
- udział partnerów we wszystkich fazach planowania wspólnych przedsięwzięć;
- powierzenie przedstawicielom państw partnerskich pewnych stanowisk międzynarodowych w Komórcie Planowania Partnerstwa w Mons;
- włączenie personelu państw partnerskich do prac dowództwa CJTF;
- poszerzenie Procesu Planowania i Oceny i zbliżenie go do systemu planowania sił obwiązującego w NATO.

Znaczne wzbogacenie form współpracy z partnerami nie zmniejszyło jednak dystansu dzielącego status partnera od członka NATO. Nowe elementy wzajemnych kontaktów nie dają ich uczestnikom spoza Sojuszu formalnych polityczno-wojskowych gwarancji bezpieczeństwa. Partnerzy nie zostali także dopuszczeni do prac ścisłych struktur NATO, odpowiedzialnych za najbardziej tajne instrumenty bezpieczeństwa; nie stali się oni czę-

ścią struktury wojskowej Sojuszu, jak również stałym elementem natowskiego systemu planowania i działania na potrzeby zobowiązań wynikających z artykułu 5 Traktatu Waszyngtońskiego.

W kolejnych latach aktywność Rady Partnerstwa Euroatlantyckiego EAPC uległa ożywieniu. Operacja NATO w Kosowie potwierdziła duży potencjał tkwiący w tej strukturze, wspierającej Sojusz w jego działaniach politycznych i wojskowych. Rada pełniła funkcję ważnego kanału przepływu informacji i konsultacji dotyczących aktualnych wydarzeń. Stała się także podmiotem i ważnym instrumentem polityki bałkańskiej Sojuszu. Drugim, istotnym elementem wzrostu znaczenia prac Rady jest fakt, że należy do niej 46 państw, co znacznie poszerza obszar praktycznej współpracy partnerskiej.

Pod egidą EAPC opracowano program rozwoju PdP, opierający się na trzech zasadniczych elementach. Pierwszym z nich jest dokument w sprawie polityczno-wojskowych ram operacji pokojowych NATO z udziałem państw partnerskich, określający zasady włączania tych ostatnich do prowadzonych konsultacji i podejmowania decyzji, w planowanie i system dowodzenia operacjami kierowanymi przez Sojusz. Kolejnym elementem jest poszerzenie Procesu Planowania i Oceny, którego celem jest dalsze zbliżenie zasad planowania obronnego w państwach partnerskich do standardów sojuszniczych, co ma umożliwić współdziałanie militarne. Trzecim jest rozszerzenie praktycznej współpracy wojskowej w zakresie przewidzianym PdP. Kluczowym elementem jest tzw. koncepcja zdolności operacyjnych, mająca poprawić efektywność wojskową sił wielonarodowych przez udział wybranych jednostek krajów partnerskich w operacjach NATO. W ścisłym związku z nią pozostają zintegrowane przedsięwzięcia w dziedzinie edukacji wojskowej i szkoleń. Partnerstwo dla Pokoju z wolna przekształca się w zestaw programów i przedsięwzięć o bardzo szerokim zastosowaniu we współpracy Sojuszu z państwami partnerskimi.

Politycy Sojuszu zgromadzeni na szczycie w Madrycie (lipiec 1997) oficjalnie zaprosili Czechy, Polskę i Węgry do bezpośrednich rozmów na temat warunków członkostwa. Podczas przedstawiania proponowanego harmonogramu prac integracyjnych, wyrazili oczekiwanie, iż pierwsze po zakończeniu zimnej wojny rozszerzenie Organizacji nastąpi do czasu pięćdziesiątej rocznicy podpisania Traktatu Waszyngtońskiego (kwiecień 1999). W *Deklaracji Madryckiej* wiele uwagi poświęcono również państwom wyłączonej z obecnej fazy rozszerzenia NATO, zapowiadając zachowanie otwartości Organizacji na współpracę



i członkostwo innych krajów. Do czasu podjęcia decyzji w sprawie kolejnych członków aktywność krajów kandydujących została skierowana w stronę Partnerstwa dla Pokoju oraz Rady Partnerstwa Euroatlantyckiego. Kwestię zaproszenia kolejnych państw do rozmów akcesyjnych obiecano podjąć ponownie w 1999 r.

Podczas spotkania szefów państw członkowskich NATO (kwiecień 1999) roku podkreślono, że przyjęcie do Sojuszu państw należących do dawnego bloku wroga, czyli Czech, Polski i Węgier rozpoczęło nowy rozdział w historii Sojuszu. Ten polityczny akt ożywił dyskusję o przyszłości procesu rozszerzenia. Podczas spotkania w Waszyngtonie politycy Sojuszu, niezależnie od składanych wcześniej deklaracji, jednomyślnie potwierdzili otwartość NATO, zgodną z Traktatem Waszyngtońskim i późniejszymi deklaracjami. Przyjęcie takiej opcji nazwane zostało *częścią szerszej strategii zachowania stabilności i współpracy z partnerami*. W komunikacie ze szczytu waszyngtońskiego można przeczytać bardzo ważne zdanie, iż **trzej nowi członkowie nie będą ostatnimi** (jakich Sojusz przyjmie do swego grona). Zastrzeżono jednak, że rozszerzenie będzie częścią ewolucyjnego procesu, biorącego pod uwagę szerszy kontekst polityki i bezpieczeństwa europejskiego. Nie było więc mowy o automatyzmie podejmowania decyzji w kwestii nowych członków. Spełnienie przez kandydujące kraje kryteriów członkostwa uznano za podstawowy warunek starania się, ale nie dający całkowitych gwarancji sukcesu.

Jednak po przyjęciu trzech pierwszych państw z Europy Środkowej sojusznicy wstrzymali się z szybkim wystosowaniem kolejnych zaproszeń do wstąpienia w szeregi NATO. Sojusz starał się uwiarygodnić swoją *politykę otwartych drzwi*, podejmując inne kroki, np. przedstawienie w komunikacie waszyngtońskim dziewięciu państw (Albania, Bułgaria, Estonia, Litwa, Łotwa, Macedonia, Rumunia, Słowacja, Słowenia) i nazywanie ich formalnymi kandydatami do członkostwa. W tym dokumencie można również przeczytać o dokonanych przez te państwa postępach w budowaniu instytucji demokratycznych, gospodarki rynkowej oraz zbliżaniu się do standardów sojuszniczych w innych dziedzinach aktywności. Wyraźnie zaznaczone zostało, iż żadne europejskie państwo demokratyczne, które zdolne jest realizować cele zawarte w Traktacie Waszyngtońskim niezależnie od swego położenia geograficznego, nie zostanie pominięte w sojuszniczych rozważaniach o członkostwie. Każdemu z nich obiecano indywidualną rzetelną ocenę opartą na ich dokonaniach.

Nie zobowiązując się formalnie do wydania zaproszeń, wskazano że podczas kolejnego szczytu

NATO (do końca 2002 r.) kwestia ta będzie ponownie dyskutowana. Dziesięciu kandydatom (łącznie z Chorwacją) zaoferowano tymczasem szeroko zakrojony program pomocy, ułatwiający prowadzenie systematycznych przygotowań do członkostwa. Otrzymał on nazwę **Planu Działań na Rzecz Członkostwa NATO (MAP)**. Został podzielony na pięć obszarów przedmiotowych łączących priorytetowe elementy procesu integracji: kwestie polityczne i gospodarcze, zagadnienia wojskowe i obronne, zasoby, zagadnienia ochrony informacji, kwestie prawne. W tych ramach państwa uczestniczące w programie przedstawiają Sojuszu swe narodowe programy przygotowań do integracji, określające cele i sposoby ich realizacji. Ten zaś ma udzielić aspirantom jak największej pomocy w realizacji planów. Służą temu uzgodnione mechanizmy oceny i konsultacji, wykorzystujące środki będące w posiadaniu NATO, sieć współpracy dwustronnej kandydatów z państwami „dziewiętnastki”, a także dostępne przedsięwzięcia Partnerstwa dla Pokoju i innych programów, skoncentrowane na wskazane przez dziewiętkę priorytety integracji. Wspomniane narodowe programy integracji są realizowane przez kandydatów i co roku oceniane przez państwa członkowskie.

W czerwcu 2001 r. na swym nieformalnym spotkaniu w Brukseli szefowie państw i rządów „dziewiętnastki” przesądzi, iż jesienią 2002 r. kolejne państwa z tej grupy zostaną zaproszone do członkostwa w NATO. Nie zdecydowali jednak ani o ich liczbie, ani też nie wskazali, które z nich mają na to największe szanse.

Elementem otwartej polityki NATO na współpracę z zewnętrznymi partnerami stał się tzw. **Dialog Śródziemnomorski\***. Stosunki z krajami tego regionu zostały wprowadzone w sferę działań Sojuszu za sprawą państw z południa Europy, szczególnie zaniepokojonych możliwością powstania konfliktów w tej części kontynentu. Podczas ateńskiego spotkania ministrów spraw zagranicznych NATO w czerwcu 1993 r. stwierdzono, iż bezpieczeństwo Europy wiąże się ściśle ze stabilnością regionu Morza Śródziemnego. Rok później, w grudniu to samo forum zadeklarowało gotowość rozwijania współpracy z państwami Basenu. Jednocześnie Rada Północnoatlantycka zaczęła pracować nad szczegółami konkretyzującymi tę deklarację. Ogłoszono je kilka miesięcy później. **Na inicjatywę NATO w 1995 r. odpowiedziało sześć państw: Egipt, Izrael, Jordania, Maroko, Mauretania i Tunezja (w 2000 r. także Algieria)**. Każde z nich cieszy się takimi samymi prawami, ma równy dostęp do politycznego dialogu oraz innych form współpracy. Wspomniane kraje uzyskały możliwość regularnych kontaktów z NATO, podczas których są one zapozna-



wane z najważniejszymi wydarzeniami w Organizacji, jak również mają możliwość prezentowania własnych poglądów dotyczących kwestii bezpieczeństwa oraz proponowania wspólnych przedsięwzięć. Partnerzy śródziemnomorscy uczestniczą nie tylko w dyskusjach, lecz także w programach współpracy naukowej oraz spotkaniach ekspertów organizowanych pod auspicjami Komitetu Naukowego NATO. Zorganizowano dla nich liczne szkolenia i spotkania seminaryjne przygotowane przez poszczególne struktury Sojuszu, w dziedzinach takich jak: obrona cywilna, kontrola zbrojeń, różne aspekty międzynarodowych operacji pokojowych.

Dialog Śródziemnomorski to długofalowa inwestycja we wspólne bezpieczeństwo. Jego rozwój ma zmierzać w kierunku sprawdzonych metod współpracy w programie Partnerstwa dla Pokoju

i Rady Partnerstwa Euroatlantyckiego. Sekretarz Generalny NATO powiedział, że *należy dążyć do objęcia Dialogiem Śródziemnomorskim państwa regionu, które dotychczas nie utrzymują kontaktów z Sojuszem. Musi on stać się dialogiem o zmiennej geometrii, w którym specyficzne potrzeby każdego uczestnika zostaną zaspokojone. W tym procesie równie ważne będzie, by wszystkie państwa NATO traktowały tę współpracę jako sprawę o najwyższym znaczeniu. Nasz wspólny interes wskazuje bowiem wyraźnie, że tylko poprzez współpracę możemy osiągnąć optymalne rezultaty.*

Intensyfikacja współpracy NATO z państwami tego regionu stanowiła również jedną z odpowiedzi Sojuszu na sytuację po zamachach terrorystycznych przeciwko USA.

## Stosunki NATO–Rosja

Rosja jako faktyczny spadkobierca byłego imperium radzieckiego i kraj o strategicznym znaczeniu zajmuje istotne miejsce w procesie przekształceń NATO. Przez pierwsze czterdzieści lat jego istnienia, Związek Radziecki był traktowany przez państwa członkowskie jako najgroźniejszy przeciwnik. Mimo zniknięcia zagrożenia ze strony ZSRR, rządy krajów członkowskich Sojuszu nie pozbyły się wątpliwości w stosunku do polityki prowadzonej przez Moskwę. Sojusz określił swoje stanowisko wobec nowej Rosji w *Koncepcji Strategicznej* z 1991 r.

Istotne dla zrozumienia zmian zachodzących w latach 90. w strukturach NATO jest uświadomienie sobie wagi stosunków Sojuszu z Rosją. Jedną z najbardziej drażliwych spraw dla Rosji było rozszerzenie NATO. Od początku tego procesu politycy Sojuszu prezentowali jednoznaczne stanowisko: rozszerzenie NATO nie jest wymierzone przeciwko żadnemu państwu, lub grupie państw. Wskazywali także na konieczność prowadzenia równoległych rozmów z Rosją. Sojusznicy i państwa kandydujące zgodziły się, że Rosja nie może być zaskakiwana posunięciami Zachodu, choć nie otrzyma prawa weta wobec decyzji Sojuszu.

Gotowość NATO do przyjęcia państw z Europy Środkowej, uznawanej dotąd za obszar wpływów Rosji, była dla rosyjskich elit politycznych i wojskowych dowodem na ekspansywny i antyrosyjski charakter polityki Paktu. Wejście Rosji do Północnoatlantyckiej Rady Współpracy (NACC), przystąpienie do Partnerstwa dla Pokoju i uzgodnienie Indywidualnego Programu Partnerstwa, jak też podpisanie deklaracji o wzajemnych stosunkach

z NATO nie wpłynęły na zmianę spostrzegania Sojuszu przez Kreml. Politycy rosyjscy nieprzychylnie przyjęli *Studium o rozszerzeniu NATO*, które odnosiło się także do relacji z Moskwą. W tym dokumencie podkreślono, że dalszy rozwój wzajemnych stosunków powinien postępować niezależnie od rozszerzenia NATO, choć przy zachowaniu równoległego toku obu procesów.

W grudniu 1996 r. Rosja zgodziła się na rozpoczęcie formalnych negocjacji w sprawie dokumentu regulującego jej stosunki z NATO. Miał on przyjąć postać karty tworzącej „trwałe regulacje w sprawach konsultacji i wspólnych działań Rosji i Sojuszu”. Forma i status prawny przyszłego dokumentu od początku rozmów dzieliły obie strony. Rosja domagała się formalnego traktatu o mocy prawnomiędzynarodowej, zakazującego rozmieszczania sił jądrowych NATO na terytoriach nowych państw członkowskich, stacjonowania tam obcych wojsk i sprzętu oraz rozbudowy infrastruktury sojuszniczej. Najważniejszym punktem stanowiska negocjacyjnego Rosji było żądanie, by NATO porzuciło plany przyjęcia nowych członków, lub też wyraźnie zaakceptowało ustalenie, że proces poszerzenia Sojuszu obejmie niewielką grupę państw środkowoeuropejskich i w żadnym wypadku nie będzie dotyczył Estonii, Litwy i Łotwy oraz Ukrainy.

Po zmuśnionych negocjacjach uroczyste podpisanie **Aktu Stanowiącego o Podstawach Wzajemnych Stosunków, Współpracy i Bezpieczeństwa między NATO a Federacją Rosyjską\*** odbyło się 27 maja 1997 r. w Paryżu. Dokument ten składa się z preambuły oraz czterech części



merytorycznych. W preambule przedstawiono powody, dla których obie strony podejmują współpracę. Następnie zaprezentowano przemiany zachodzące w Rosji oraz w NATO jako procesy tworzące właściwy kontekst dla bliższego współdziałania. Stwierdzono również, iż obie strony nie uważają siebie nawzajem za przeciwników, mając wspólny cel: przezwyciężenie dawnych sprzeczności, budowę wzajemnego zaufania i współpracę. Sojusz potwierdził wolę umacniania swych funkcji politycznych oraz podjęcia nowych misji, w tym wsparcia międzynarodowych operacji pokojowych, jak również gotowość nowelizacji *Konceptcji Strategicznej*, tak by była w pełni dostosowana do stanu bezpieczeństwa w Europie.

Część pierwsza aktu określa zasady partnerstwa NATO — Rosja. Dotyczą one uznania przez obie strony niepodzielności bezpieczeństwa oraz poszanowania ogólnych zasad współżycia międzynarodowego, opartych na prawie międzynarodowym, normach OBWE i *Karty Narodów Zjednoczonych*. Na ważnym miejscu znalazło się zobowiązanie do wzmocnienia funkcji OBWE, jako struktury służącej stabilności w Europie, szczególnie w dziedzinach bezpieczeństwa regionalnego, dyplomacji prewencyjnej, zapobiegania konfliktom i usuwania ich skutków. Obie strony uznały również odpowiedzialność Rady Bezpieczeństwa ONZ za utrzymanie pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego, jak również własne zobowiązania wynikające z członkostwa w innych strukturach międzynarodowych. Spośród szczegółowych zasad tworzących podstawę współpracy NATO — Rosja za nadrzędne uznano: poszanowanie demokracji, pluralizmu politycznego, praw człowieka i wolności obywatelskich, gospodarki rynkowej, respektowanie suwerenności państw trzecich, ich niezależności, prawa wyboru sposobów zapewnienia sobie bezpieczeństwa, a także pokojowego rozwiązywania sporów i powstrzymania się od użycia lub groźby użycia siły. Zapowiedziano ponadto doskonalenie stopnia przejrzystości doktryn i polityk obronnych, jak również szczególne zainteresowanie zapobieganiem konfliktom, zgodnie z uznanymi standardami międzynarodowymi.

Część druga dokumentu, poświęcona mechanizmom konsultacji i współpracy, ustanawia nową instytucję: **Stałą Wspólną Radę NATO — Rosja\* (PJC)**, jako instrument budowania porozumienia we wszystkich możliwych obszarach wzajemnych stosunków. Rada, pod wspólnym przewodnictwem sekretarza generalnego NATO, przedstawiciela Rosji oraz rotacyjnie wybieranego reprezentanta państw członkowskich Sojuszu, obradująca raz w miesiącu na szczeblu ambasadorów, miała spotykać się również w innych układach, w tym — dwa razy w roku na forum szefów dy-

plomacji, obrony narodowej i szefów sztabów generalnych. Dopuszczono też możliwość spotkań szefów państw i rządów, jak również działalność grup roboczych. Uznano, że Rada oparta na zasadach wzajemności i przejrzystości działań, będzie prowadziła stałe konsultacje w kwestiach opisanych w części III dokumentu, inicjowała przedsięwzięcia prowadzone jednocześnie przez obie strony. W przypadku jednomyślności i zgodnych decyzji może to prowadzić do wspólnych działań, podejmowanych bez automatyzmu, po rozważeniu każdego przypadku z osobna. Mogą one dotyczyć na przykład operacji pokojowych realizowanych z mandatu ONZ lub OBWE. W tej części znalazł się również istotny zapis mówiący, iż żadnej ze stron nie będzie przysługiwało prawo weta w kwestiach zarezerwowanych dla suwerennych decyzji partnera.

Trzeci rozdział określa zakres tematyczny działań Rady, wskazując na obszary wspólnego zainteresowania związane ze stabilnością i bezpieczeństwem obszaru euroatlantyckiego. Szczegółowo omówiono problematykę zapobiegania i rozwiązywania konfliktów, a zwłaszcza dyplomacji prewencyjnej, operacji pokojowych, nierozprzestrzeniania broni masowego rażenia, bezpieczeństwa instalacji nuklearnych, kontroli zbrojeń, reformy przemysłu zbrojeniowego, planowania w stanach zagrożenia, ochrony środowiska, zwalczania przestępczości zorganizowanej, wymiany informacji w kwestiach związanych z obronnością i bezpieczeństwem, a także działalności informacyjnej prowadzącej do poprawy społecznego odbioru partnera. Uznano za otwartą możliwość stałego poszerzania zakresu współpracy.

Czwarta część aktu dotyczy spraw polityczno-wojskowych. Powtórzono w niej stanowisko NATO z grudnia 1996 r., że Sojusz nie jest zainteresowany zmianą swojej polityki nuklearnej i nie planuje rozmieszczania lub składowania broni jądrowej na terytoriach nowych państw członkowskich. W tej części znalazło się także oświadczenie Rady Północnoatlantyckiej z 14 marca 1997 r. w sprawie stacjonowania wojsk NATO w krajach nowych członków. Sygnatariusze tego aktu uznali, że pomocna w prowadzeniu współpracy wojskowej będzie wymiana misji łącznikowych przy ważniejszych strukturach wojskowych obu stron.

Podpisanie Aktu Stanowiącego o Podstawach Wzajemnych Stosunków, Współpracy i Bezpieczeństwa między NATO i Federacją Rosyjską prowadziło do utrwalenia instytucji konsultacji polityczno-wojskowych pomiędzy NATO i Rosją. Nakreślenie szerokich ram dialogu i potencjalnych wspólnych przedsięwzięć miało umocnić współpracę w dziedzinie bezpieczeństwa euro-



pejskiego. W ten sposób kontakty sojuszników z Rosją stawały się bardziej powszednie, bowiem w miejsce nieregularnych spotkań stworzono strukturę wymagającą regularnej wymiany poglądów i stanowisk. Obie strony otrzymały możliwość roboczego omawiania interesującej je problematyki, bez stawiania warunków wstępnych. Warto podkreślić, iż żaden z zapisów dokumentu nie ograniczał swobody działania stron porozumienia.

Przez wiele miesięcy strona rosyjska próbowała podczas posiedzeń Stałej Wspólnej Rady NATO – Rosja blokować rozszerzenie Sojuszu, wskazując przede wszystkim na, jej zdaniem negatywne, skutki przesuwania natowskiej infrastruktury wojskowej w kierunku jej granic. Sojusznicy konsekwentnie odpowiadali, że sprawa rozmieszczenia wojsk NATO nie mieści się w tematyce konsultacji, bowiem jest to wewnętrzny problem Sojuszu. Warty odnotowania jest spokój, z jakim po gwałtownych reakcjach, Moskwa przyjęła fakt rozszerzenia NATO.

Praktyczna współpraca wojskowa obu stron rozwijała się od czasu wspólnego udziału w operacji pokojowej w Bośni-Hercegowinie. Po długotrwałych negocjacjach w sprawie udziału Rosji w operacji bałkańskiej przełom nastąpił podczas spotkania prezydentów obu państw — Billa Clintona i Borysa Jelcyna w Nowym Jorku w październiku 1995 r. Polityczne porozumienie nawiązane w Bośni nie prowadziło jednak do stworzenia zasad wspólnego reagowania w czasach innych kryzysów międzynarodowych. Dowodem stał się konflikt w Kosowie, kiedy NATO i Rosja proponowały odmienne sposoby jego rozwiązania. Różnice dotyczyły przede wszystkim charakteru ewentualnej ingerencji wojskowej oraz ustalenie instytucji legitymizującej takie działania (Moskwa opowiadała się za mandatem Rady Bezpieczeństwa ONZ; Sojusz dopuszczał działanie własne, jeśli ONZ nie wydałoby stosownej decyzji).

Rozpoczęcie operacji lotniczej przeciwko Jugosławii spowodowało załamanie współpracy NATO – Rosja. Pomimo ustalonych w Akcie Stanowiącym reguł współdziałania pierwszy poważny kryzys międzynarodowy zniweczył podjęte wysiłki unormowania stosunków pomiędzy Rosją a Sojuszem. Moskwa zamroziła kontakty z NATO, oskarżając go o łamanie prawa międzynarodowego oraz zasad Aktu Stanowiącego. Dyplomaci rosyjscy opuścili Kwaterę Główną Organizacji, oficerowie — sojusznicze dowództwo europejskie, a przedstawiciele Paktu zostali zmuszeni do wyjazdu z Moskwy. Dochodziło do incydentów — np. wojska rosyjskie uprzedziły oddziały Sojuszu i zajęły lotnisko w Prisztinie.

Wznowienie kontaktów nastąpiło w lipcu 1999 r., już po zakończeniu nalotów prowadzonych przez siły sojusznicze. Na żądanie Rosji wszelkie dyskusje na forum Stałej Wspólnej Rady NATO – Rosja ograniczono do problematyki Kosowa. Kolejne spotkania ujawniały różnice poglądów w praktycznych kwestiach realizacji operacji KFOR\*, w skład których wszedł również kontyngent sił rosyjskich. Taktyka rosyjska w prowadzeniu prac Rady polegała na przedstawianiu nowych interpretacji wcześniejszych uzgodnień w sprawie KFOR. W ten sposób Rosja chciała otrzymać prawo współdecydowania o przebiegu operacji. Takie działanie miało być testem reakcji Sojuszu na rzeczywiste intencje strony rosyjskiej. Stawką było nowe określenie podstaw stosunków NATO – Rosja i takie przekształcenie Stałej Wspólnej Rady, by zagwarantować Moskwie większy wpływ na decyzje w kwestiach bezpieczeństwa euroatlantyckiego. Wojna w Czeczenii dodatkowo ochłodziła kontakty, choć wskutek stanowczego sprzeciwu Kremla nie stała się ona przedmiotem dyskusji podczas posiedzeń PJC. Na poprawę stosunków nie wpłynęło też zajęcie przez NATO zdecydowanego stanowiska w sprawie sytuacji na Kaukazie i roli Rosji w waśniach etnicznych. Tak więc, mimo tego, że obie strony były świadome znaczenia współpracy trudno było im porozumieć się.

Tematyka prac Stałej Wspólnej Rady została poszerzona w następnych miesiącach o zagadnienia kontroli zbrojeń, problematykę doktryn bezpieczeństwa oraz infrastruktury wojskowej. Pod auspicjami Rady wznowiono działalność wyspecjalizowanej grupy roboczej w sprawie operacji pokojowych oraz nierozprzestrzeniania broni masowego rażenia. Rosja powróciła także do prac Rady Partnerstwa Euroatlantyckiego. Jesienią 2000 r., po zatonięciu okrętu podwodnego „Kursk”, nabrały tempa rozmowy o współpracy w dziedzinie ratownictwa morskiego.

Walka z terroryzmem stworzyła szansę na dokonanie pozytywnego przełomu w stosunkach NATO – Rosja. Sprzyjała temu pojednawcza postawa Kremla po atakach terrorystycznych na Stany Zjednoczone, przejawiająca się także współpracą dwustronną z USA. Stała Wspólna Rada wydała oświadczenie, w którym potępiła akty terroru przeciwko USA z 11 września 2001 r. W tej sytuacji państwa NATO dostrzegły szansę na mocniejsze związanie Moskwy z własnymi działaniami w sferze bezpieczeństwa rosyjskiego. Środkiem prowadzącym do tego celu była zasadnicza przebudowa mechanizmów współpracy. Rosjanie podkreślali chęć zrównoważenia pozycji obu stron. Decyzja o przejściu do nowej fazy współdziałania NATO–Rosja zapadła w grudniu 2001 r. Kilka kolejnych miesięcy zostało poświęconych opraco-



waniu szczegółów nowego porozumienia. Ostatecznie przyjęto je 28 maja 2002 r. podczas roboczego szczytu szefów państw i rządów NATO i Rosji w Pratica di Mare koło Rzymu. Porozumienie to zachowuje w mocy zasadnicze postanowienia Aktu Stanowiącego z 1997 r. Nowością jest utworzenie Rady NATO–Rosja (NRC), która zastąpi dotychczasową Stałą Wspólną Radę. W nowym organie obie strony mają działać na zasadzie równoprawnego partnerstwa. Zrezygnowano z formuły „19+1”, zgodnie z którą Rosji przedstawiano wcześniej przygotowane stanowisko NATO, na rzecz współpracy w „20-tce”, włączając Rosję we wszystkie fazy działań: przygotowanie, planowa-

nie i realizacja wspólnych prac. Przyjęte rozwiązanie, jakkolwiek nie mające precedensu, jeśli idzie o bliskość współpracy obu stron, nie oznaczają faktycznego dopuszczenia Rosji do procesów wewnętrznych NATO. W nowych relacjach bardzo wyraźny jest nacisk na autonomię obu stron. Państwa „19” przyjęły postanowienia chroniące integralność prac NATO i niezależność jego procesów decyzyjnych. Pierwsze tygodnie funkcjonowania Rady, przebiegające w dobrej atmosferze pokazują, że NATO i Rosja starają się konstruktywnie podchodzić do omawianych problemów. Działania Rady z pewnością zweryfikuje czas.

## Stosunki NATO – Ukraina

Wartość licznych oświadczeń NATO o strategicznym znaczeniu Ukrainy (jako kraju położonego na pograniczu trzech stref geopolitycznych: Europy Środkowej, Europy Południowej i Wspólnoty Niepodległych Państw) w kształtowaniu europejskiego bezpieczeństwa przez lata nie miała odzwierciedlenia w konkretnych posunięciach Sojuszu. Ukraina nie osiągnęła takiej pozycji w Europie, jaką mają kraje Europy Środkowej czy Rosja. Dotyczyło to nie tylko ekonomicznej i wojskowej sfery, ale także politycznych kontaktów. Pierwszym wyraźnym gestem Sojuszu było ustalenie dziedzin wzajemnego dialogu, co stało się dopiero we wrześniu 1995 r. Istotna zmiana pojawiła się w 1996 r. podczas spotkania w Brukseli, kiedy Północnoatlantycka Rada Współpracy wydała oświadczenie o znaczeniu zacieśnienia stosunków z Ukrainą, która jako suwerenne i niepodległe państwo może odegrać ważną rolę w utrzymaniu stabilności i bezpieczeństwa w Europie. Uznając potrzebę rozwijania współpracy, członkowie Rady Współpracy stwierdzili, że należy rozpocząć prace nad dokumentem określającym kierunki i formy współdziałania. Wzorem miał się stać się Akt Stanowiący NATO–Rosja. Ponieważ rząd Ukrainy nie sprzeciwiał się rozszerzeniu Sojuszu, perspektywy współpracy rysowały się pomyślnie. O przychylnym nastawieniu mogła też świadczyć aktywność Ukrainy w Partnerstwie dla Pokoju oraz odcinanie się od skrajnych i negatywnych opinii pod adresem Paktu, formułowanych przez Rosję.

Stosunki NATO–Ukraina, rozwijały się mimo zapewnień o rozdzielności tych procesów w cieniu relacji Sojuszu z Rosją. Po krótkich rozmowach tekst dwustronnego porozumienia podpisano w Madrycie 9 lipca 1997 r. Nosi on oficjalną nazwę **Karty o Szczególnym Partnerstwie pomiędzy Organizacją Traktatu Północ-**

**noatlantyckiego a Ukrainą.** W porównaniu z rosyjskim Aktem Stanowiącym, Karta NATO–Ukraina jest dokumentem krótkim i stosunkowo nieskomplikowanym. Składa się z 5 części podzielonych na 19 punktów. Pierwsza część nakreśla tło rozwoju wzajemnych stosunków, opartych na wspólnych wysiłkach, podejmowanych dla umocnienia współpracy, bezpieczeństwa i stabilności w Europie. Kolejna część opisuje zasady wywodzące się z prawa międzynarodowego, na jakich będzie się opierać dwustronna współpraca sygnatariuszy. Wśród nich wymieniono m.in.: uznanie zasady niepodzielności bezpieczeństwa państw obszaru OBWE, jak również faktu, że żaden kraj nie może uznawać jego części za obszar własnych wpływów; powstrzymanie się od groźby lub użycia siły w sposób niezgodny z Kartą Narodów Zjednoczonych oraz Aktem Końcowym KBWE; integralne prawo każdego państwa do swobodnego wyboru, lub zmiany swych porozumień w dziedzinie bezpieczeństwa, w tym układów sojuszniczych; poszanowanie suwerenności, integralności terytorialnej, politycznej niezależności wszystkich państw, nienaruszalności granic oraz stosunków dobrosąsiedzkich.

Ukraina zobowiązała się do kontynuowania reform w dziedzinie obronności, w tym umocnienia cywilnej kontroli sił zbrojnych, rozwoju tzw. zdolności do efektywnego współdziałania z siłami NATO i państw partnerskich. Sojusz zaoferował szerokie wsparcie tych celów.

Część trzecia dokumentu określa obszary konsultacji i współpracy obu partnerów. Należą do nich (przy możliwości ich poszerzenia za zgodą obu stron) m.in.: ogólne kwestie polityczne i bezpieczeństwa euroatlantyckiego, ze szczególnym uwzględnieniem bezpieczeństwa Ukrainy; zapo-



bieganie konfliktom i ich rozwiązywanie, operacje pokojowe i humanitarne; polityczne i obronne aspekty nierozprzestrzeniania broni masowego rażenia; kontrola zbrojeń i rozbrojenie, w tym sprawy związane z Traktatem o Konwencjonalnych Siłach Zbrojnych w Europie oraz środkami budowy zaufania i bezpieczeństwa; kontrola transferów uzbrojenia i technologii wojskowej; zwalczanie terroryzmu i przestępczości zorganizowanej; stosunki cywilno-wojskowe, budżet, planowanie obronne, doktryna obronna i strategia. Celem tym ma służyć otwarte w Kijowie Centrum Informacyjne NATO, któremu rząd ukraiński zobowiązał się udzielić niezbędnego wsparcia. Wymienionym dziedzinom współpracy przyporządkowano specyficzne formy kontaktów, opisane głównie w dalszych częściach Karty. Obejmują one wizyty polityczne na wysokim szczeblu, kontakty ekspertów z wyspecjalizowanymi komitetami NATO, regularne spotkania przedstawicieli Ukrainy z Północnoatlantycką Radą Współpracy (NAC) i szefami obrony, przedsięwzięcia realizowane w ramach Partnerstwa dla Pokoju, wymianę wojskowych misji łącznikowych, kontakty między parlamentami. Końcowa część dokumentu ma charakter deklaracyjny i wyraża zainteresowanie Sojuszu umocnieniem suwerenności i niezależności Ukrainy.

Podpisanie Karty, oprócz możliwości rozwoju współpracy Ukrainy z NATO, niosło ze sobą bardzo ważne przesłanie polityczne. Był to znak międzynarodowego usankcjonowania niepodległości Ukrainy i jej status państwa bezzatbowego jako czynników bezpieczeństwa i stabilności w Europie. Intensywne kontakty polityczne i rozwijająca się współpraca wojskowa nie zawsze przynoszą wyniki na miarę oczekiwań obu partnerów. Politycy Sojuszu zgodnie podkreślają, że podstawowym problemem dalszej współpracy jest zła sytuacja gospodarcza i powolne tempo reform wewnętrznych na Ukrainie. Rozwój gospodarczy jest istotnym czynnikiem stymulującym jakość kontaktów Ukrainy z NATO.

We współpracy NATO–Ukraina nie odnotowano do tej pory spektakularnych sukcesów; Ukrainie brakuje konsekwencji i pieniędzy, zaś Sojuszowi — długofalowego planu działań. Zresztą politycy NATO zdradzają objawy poirytowania organizacyjnymi barierami rozwoju współpracy oraz

nadmiernymi oczekiwaniami strony ukraińskiej na bezpośrednie korzyści ekonomiczne. Państwa członkowskie oczekują na realny plan reformy ukraińskiego systemu obronnego i większą aktywność rządu z Kijowa w podejmowaniu zmian. NATO zdecydowało się udzielić konkretnej pomocy, powołując Wspólną Grupę Roboczą ds. Reformy Systemu Obronnego. Choć stosunki NATO–Ukraina uległy ochłodzeniu podczas operacji lotniczej przeciw Jugosławii, ważne jednak, iż wzajemna współpraca została utrzymana.

Podobnie jak w kontaktach NATO–Rosja, realne zagrożenie terroryzmem po atakach na Stany Zjednoczone, także w przypadku Ukrainy stworzyło nową jakość w stosunkach z tym państwem. Wspólna Komisja NATO–Ukraina wydała oświadczenie potępiające atak i podkreślające wspólną wartość państw cywilizowanych. Jednak nadal bardziej efektywną współpracę utrudnia przede wszystkim niedoceniając (niemałych) możliwości partnera ukraińskiego przez część sojuszników oraz mniejsze (niż w przypadku Moskwy) ich zainteresowanie rozwojem współpracy z Kijowem.

Nowa jakościowo faza stosunków NATO–Rosja, a także zbliżający się szczyt Sojuszu, wpłynęły na zwiększoną aktywność władz ukraińskich w 2002 r. Spotkanie Rady NATO–Ukraina w Kijowie (lipiec 2002 r.), które odbyło się w piątą rocznicę podpisania Karty, przyniosło poważne deklaracje woli uzyskania w przyszłości przez Ukrainę członkostwa NATO. Do tego czasu (nie określonego precyzyjnie) współpraca obu stron powinna być pogłębiana, by jak najlepiej przygotować się do wstąpienia do Sojuszu. W okresie przejściowym Ukraina chce zaangażować się w dialog z NATO dotyczący zagadnień członkostwa, a następnie włączyć się w Plan Działań na Rzecz Członkostwa NATO (MAP), który bezpośrednio przygotowuje do sprostania obowiązkowi sojuszników. Polepszenie jakości współpracy NATO–Ukraina wydaje się dziś przesądzone, jednak zakres wspólnych działań zostanie określony podczas spotkania szefów państw i rządów w Pradze (listopad 2002 r.). Ze względu na rozbieżne opinie przedstawicieli „19” w sprawie kontaktów z Ukrainą można stwierdzić, że proces jej zbliżenia z NATO nie będzie postępował szybko. Do uzyskania członkostwa niezbędne są skuteczne reformy wewnątrz tego państwa.



Zakończenie zimnej wojny poszerzyło i odblokowało wiele dróg współpracy międzynarodowej. Jednocześnie pojawiły się zarzewia niepokojów, które do tej pory hamowane były przez globalny konflikt supermocarstw. Jak trafnie zauważył na początku lat 90. sekretarz generalny NATO Manfred Woerner, „**upadek komunizmu i zakończenie zimnej wojny przyniosły paradoksalną sytuację, gdy mniejszemu zagrożeniu towarzyszy mniej pokoju**”. Wiele instytucji międzynarodowych, w tym NATO, podjęło prace nad doskonaleniem swoich umiejętności zapobiegania i rozwiązywania konfliktów.

Sojusz posiadał szczególne zasoby i zdolności predysponujące go do podejmowania nowych ról w międzynarodowych operacjach pokojowych. Były to m.in.: sprawdzona wielonarodowa struktura, procedury oraz skuteczny system dowodzenia, rozwinięte zaplecze logistyczne, środki transportu, łączność, dobrze wyszkolone i nowoczesne siły zbrojne zdolne do współdziałania; unikalne zasoby — np. Powietrzny System Wykrywania i Powiadamiania (AWACS), nowoczesna infrastruktura, zaawansowane procedury wymiany informacji wywiadowczych i inne, zdolne uzupełniać stan posiadania ONZ; zdolności planistyczne oraz sprawny system konsultacji politycznych, rozwinięte instytucjonalne stosunki z państwami nie będącymi członkami Organizacji, jak również podjęte w tych ramach wysiłki na rzecz współdziałania podczas operacji pokojowych.

NATO, w przeciwieństwie do ONZ, u progu lat 90. nie miało praktycznych doświadczeń związanych z operacjami pokojowymi. W okresie zimnej wojny i ścisłego podziału stref wpływów trudno było sobie wyobrazić skoordynowaną akcję z użyciem wojska, w której NATO i Układ Warszawski uczestniczyłyby na partnerskich i niekonfrontacyjnych zasadach. Sojusz był przecież, choć nie było to jasno powiedziane w Traktacie Waszyngtońskim, strukturą obronną Zachodu skierowaną przeciwko Moskwie. Natomiast Związek Radziecki, dysponujący prawem weta w Radzie Bezpieczeństwa, zniechęcał państwa Sojuszu do wiązania swych planów w dziedzinie bezpieczeństwa z funkcjami Narodów Zjednoczonych. Uniemożliwiało więc to bliższe kontakty ONZ z NATO w celu realizowania zadań w dziedzinie bezpieczeństwa międzynarodowego.

Zmiany początku lat 90. zmusiły polityków Sojuszu do wyboru kierunku działań: albo doraźne operowanie w ramach dotychczasowego wąsko interpretowanego mandatu albo stopniowy rozwój

możliwości działania na szerszą skalę. Obie opcje skutkowały zmianami instytucjonalnymi, wiążącymi się z poważnymi konsekwencjami dla samej organizacji i środowiska międzynarodowego. Przyjęcie pierwszego wariantu i zasklepienie się w dotychczasowej formule oznaczało, w sytuacji utraty przeciwnika, stopniowe słabnięcie pozycji NATO. Nieporozumieniem byłoby istnienie struktury z rozbudowanymi i skutecznymi środkami, która nie miałaby celu ani misji, dla których można byłoby je wykorzystać. Wybór drugiej opcji otwierał długotrwały proces przemian wewnętrznych, prowadzących do faktycznego podjęcia przez Sojusz funkcji organizatora bezpieczeństwa europejskiego. Drogą rozwoju NATO stało się więc wypracowanie strategii działania w zmienionej sytuacji geopolitycznej. Procesy te przyspieszyło powstanie w bezpośrednim sąsiedztwie Sojuszu — przede wszystkim w byłym ZSRR i byłej Jugosławii — ognisk konfliktów, które mogłyby się rozszerzać. Również problemy finansowe i organizacyjne innych struktur międzynarodowych, coraz częściej oglądających się na NATO oraz poszukiwanie nowych zadań, pozwalających na utrzymanie jedności sojuszniczej skłaniały Sojusz do dokonania zmian w swoim stanowisku w sprawie misji nie wchodzących w skład artykułu 5. Dotyczyło to także własnego udziału Sojuszu w międzynarodowych operacjach pokojowych.

Uzasadnienie takiej postawy wywodziło się z *Koncepcji strategicznej* z 1991 r., która zawierała następujące stwierdzenie: „Mniej prawdopodobne jest, aby zagrożenia dla bezpieczeństwa sojuszników powstały w rezultacie rozmyślnej agresji skierowanej przeciwko ich terytorium; będą one raczej wynikiem niekorzystnych następstw destabilizacji jako możliwej konsekwencji poważnych problemów gospodarczych, trudności społecznych i politycznych — z rywalizacją etniczną i sporami terytorialnymi włącznie (...). Ewentualne napięcia dopóki będą miały charakter lokalny, nie powinny zagrozić bezpośrednio bezpieczeństwu i integralności terytorialnej państw członkowskich Sojuszu. Mogłyby one jednak prowadzić do kryzysów szkodliwych dla europejskiej stabilności, a nawet konfliktów zbrojnych, które mogą wciągać ościennie mocarstwa lub rozszerzyć się na państwa NATO, wpływając bezpośrednio na bezpieczeństwo Sojuszu”.

W czerwcu 1992 roku podczas spotkania ministrów spraw zagranicznych NATO w Oslo wyrażono gotowość poparcia, „zgodnie z własną procedurą i rozpatrując każdy przypadek z osobna, dzia-



łań na rzecz utrzymania pokoju, podejmowanych pod auspicjami KBWE, w tym poprzez udostępnienie swych zasobów i umiejętności”. W grudniu tego roku Rada Północnoatlantycka poszerzyła swoją deklarację w sprawie udziału w operacjach pokojowych na działania prowadzone bezpośrednio pod egidą ONZ. Sojusz formalnie zobowiązał się do „pozytywnego odpowiadania na inicjatywy sekretarza generalnego ONZ poszukującego pomocy Sojuszowi w implementacji rezolucji Rady Bezpieczeństwa ONZ”. Zapowiedziano również, iż zadania wsparcia udzielanego operacjom pokojowym ONZ i KBWE zostaną włączone do planowania oraz misji sił i dowództw NATO.

Konflikt w byłej Jugosławii był sprawdzianem skutków wewnętrznych przekształceń NATO i jego przystosowania się do nowych wyzwań europejskiego bezpieczeństwa. Początkowo politycy Sojuszu nie przywiązywali należytej uwagi do kwestii bałkańskiej, zajęci byli bowiem wojną w Zatoce Perskiej oraz problemami związanymi z upadkiem komunizmu w Europie. Brak zainteresowania sytuacją na Bałkanach wynikał także z nieprzygotowania Sojuszu do podejmowania zadań wykraczających poza terytorium sojusznicze oraz kryzysu tożsamości przeżywanego po zakończeniu zimnej wojny. Do tych czynników należy dodać przyzwyczajenie, że tego typu zadania wymagają legitymacji ONZ oraz opinię Waszyngtonu z początku wojny, iż konflikt na europejskich peryferiach Sojuszu powinien być rozwiązany przez samych Europejczyków. Od początku więc potencjalnej koalicji Zachodu brakowało przywództwa, do którego najlepiej przygotowane były Stany Zjednoczone, z uwagi na ich pozycję międzynarodową. Na ten „bezruch” NATO nakładały się spory wewnętrzneuropejskie, dotyczące sposobów reagowania na wydarzenia na Bałkanach. Nie odżegnując się od udziału w rozwiązywaniu konfliktu, europejscy sojusznicy nie mogli się porozumieć w kwestii metod przywrócenia pokoju. Podstawowe pytanie zadawane wówczas przez polityków dotyczyło sposobu zaangażowania Sojuszu: czy głównymi wysiłkami państw sojuszniczych powinny kierować Narody Zjednoczone, czy też członkowie NATO powinni mocniej eksponować tożsamość europejską i jako państwa odpowiedzialne za bezpieczeństwo na kontynencie pozostawać jedynie w luźnym związku z ONZ.

Za początek czynnego zaangażowania NATO w rozwiązywanie konfliktu bałkańskiego należy uznać przystąpienie 16 lipca 1992 r. do operacji morskiej i lotniczej na Morzu Adriatyckim. Jej celem była obserwacja przestrzegania sankcji międzynarodowych nałożonych przez Radę Bezpieczeństwa ONZ na handel bronią z państwami byłej Jugosławii (rezolucja nr 713) oraz handlo-

wego embarga na Serbię i Czarnogórę (rezolucja nr 757). Do zawieszenia operacji 18 czerwca 1996 r. uczestniczące w niej jednostki morskie przeprowadziły — według oficjalnych danych — 74 tysięcy 192 kontroli statków.

**16 października 1992 r. stosując Powietrzny System Wykrywania i Powiadamiania (AWACS), Sojusz rozpoczął formalne nadzorowanie przestrzeni powietrznej Bośni i Hercegowiny.** Wprowadzenie systemu miało zapewnić przestrzegania rezolucji Rady Bezpieczeństwa nr 781, zakazującej lotów samolotów wojskowych w tej strefie, a w praktyce zapobiec ewentualnym atakom powietrznym Serbów. O wynikach prowadzonych obserwacji informowane było dowództwo Sił Ochronnych Narodów Zjednoczonych (UNPROFOR). W marcu 1993 roku NATO otrzymało z mocy rezolucji nr 816 (poszerzającej zakaz na wszystkie loty nie zatwierdzone uprzednio przez Siły Ochronne Narodów Zjednoczonych) prawo użycia siły w celu respektowania strefy zakazu lotów. Kolejnym zadaniem sił NATO było zapewnienie ochrony powietrznej jednostkom UNPROFOR.

Działania lotnicze wojsk NATO w Bośni polegały odąd na: prowadzeniu stałego nadzoru lotniczego stref zakazu lotów i wymuszaniu przestrzegania obowiązujących reguł; zapewnianiu ochrony z powietrza siłom pokojowym ONZ, a także prowadzeniu, w porozumieniu z ONZ, ataków powietrznych przeciwko wskazanym celom, naruszającym strefy bezpieczeństwa.

Realizując misję w byłej Jugosławii, siły NATO po raz pierwszy w swej blisko 50-letniej historii użyły broni w celach bojowych. Na podstawie upoważnienia Rady Bezpieczeństwa ONZ i późniejszej decyzji władz Sojuszu, lotnictwo NATO zestrzeliło 28 lutego 1994 r. cztery serbskie migi, które naruszyły strefę zakazu lotów na południe od miejscowości Banja Luka. W lutym 1994 r., po serbskim ataku moździerzowym skierowanym w rejon miejskiego targowiska w Sarajewie (zginęło wówczas 68 osób), NATO wystosowało ultimatum wobec bośniackich Serbów. Groźba przeprowadzenia uderzenia lotniczego poskutkowała i wojska serbskie wycofały wskazane rodzaje broni ze strefy bezpieczeństwa wyznaczonej wokół Sarajewa. Jednocześnie, w porozumieniu z ONZ, Rada Północnoatlantycka zagroziła atakami na stanowiska broni ciężkiej, znajdujące się poza strefą ochronną, jeśli Serbowie użyją jej przeciwko cywilnym mieszkańcom Sarajewa. Intensywne mediacje prowadzone przez Rosjan doprowadziły wówczas do przejściowego załagodzenia sytuacji. Serbowie zgodzili się zdeponować znaczną ilość ciężkiego uzbrojenia w składnicach, kontrolowanych przez UNPROFOR. Jed-



nak, już kilka miesięcy później, w sierpniu 1994 roku wojska serbskie zaczęły przypuszczać ataki na te składnice, zmuszając NATO do militarnej odpowiedzi. W następnych miesiącach siły wojskowe Sojuszu były jeszcze wielokrotnie wykorzystywane w różnych częściach Bośni do wymuszenia przestrzegania decyzji ONZ.

Bardzo ważnym momentem w konflikcie bałkańskim, który wpłynął na większe zainteresowanie NATO skutecznymi działaniami międzynarodowymi w Bośni, był los aresztowanych żołnierzy sił pokojowych ONZ. Serbowie używali jeńców jako „żywe tarcze” do ochrony swych celów wojskowych. W maju 1995 roku Rada Północnoatlantycka ostro sprzeciwiła się tego rodzaju działaniom, uznając je za pogwałcenie zasad prawa międzynarodowego i „cywilizowanego zachowania”. Jednocześnie podtrzymała deklarację gotowości do udziału w operacjach wspierania procesu pokojowego, prowadzonych przez ONZ. Podobnie ostre reakcje, przekazane w specjalnych oświadczeniach Rady Północnoatlantyckiej z lipca oraz sierpnia 1995 r., dotyczyły serbskich ataków przeciwko „strefom bezpieczeństwa” w Srebrenicy i Gorazde.

Zaangażowanie Sojuszu w byłej Jugosławii dawało akcjom podejmowanym przez uczestników międzynarodowej interwencji wojskowej wiarygodności i siły. NATO przyczyniło się także do zakończenia zbrojnej fazy konfliktu. Pod koniec sierpnia 1995 roku Sojusz, w porozumieniu z ONZ, rozpoczął operację zwalczania serbskich stanowisk dowodzenia oraz pozycji broni ciężkiej, z której Serbowie ostrzeliwali Sarajewo i jego okolice. Wojska NATO miały jasny cel: nie tylko uwolnić miasto od morderczych ataków artylerii i zapewnić swobodę działania sił pokojowych, ale także odblokować szlaki komunikacyjne. Bezprecedensowa w swej intensywności akcja wojskowa Sojuszu trwała trzy tygodnie, choć i później zdarzały się pojedyncze przypadki użycia broni przeciwko oddziałom serbskim. Zdecydowana akcja wojskowa NATO i intensywne zabiegi dyplomatyczne Waszyngtonu zmusiły walczące strony do podpisania 5 października zawieszenia broni. Następnie podjęto rozmowy pokojowe, które toczyły się w amerykańskiej bazie lotniczej Wright-Patterson w Dayton (Ohio, USA). Po dwudziestu dniach intensywnych rokowań, inspirowanych przez USA i głównych europejskich członków NATO, zakończyły się one parafowaniem 21 listopada 1995 r. porozumienia pokojowego. Jednocześnie podjęto przygotowania do wprowadzenia w życie zapisów tego porozumienia. Realizację części wojskowej powierzono NATO.

Układ Pokojowy w sprawie Bośni-Hercegowiny, podpisany w Paryżu 14 grudnia 1995 r. oraz Rezolucja nr 1031 z 15 grudnia tego roku, przyjęta przez Radę Bezpieczeństwa ONZ, upoważniły NATO do wprowadzenia w życie postanowień wojskowych tego porozumienia. Sojusz otrzymał prawo określenia zasad udziału innych państw w **Siłach Implementacyjnych\* (IFOR)**. Zgodnie z mandatem paryskiego Układu Pokojowego siły lądowe, powietrzne i morskie Paktu, pozostające pod polityczną kontrolą Rady Północnoatlantyckiej, działały w ramach prawnych określonych w rozdziale VII *Karty Narodów Zjednoczonych*. Umożliwiało to przeprowadzenie operacji, np. przywracania (wymuszania) pokoju z możliwością podjęcia w razie konieczności działań zbrojnych. Oprócz szczegółowych zadań nakreślone zostały ogólne cele: stworzenie bezpiecznych warunków dla działania innych podmiotów odpowiedzialnych za realizację pozostałych części dokumentu paryskiego. Obecność sił NATO w Bośni nie była jednak tożsama z prowadzeniem akcji wojennych lub też aktywnym zwalczaniem którejs z stron konfliktu. Wszystkie mogły stać się przedmiotem działania siłowego IFOR w przypadku konieczności wymuszenia zachowania zgodnego z postanowieniami aktu pokojowego.

Do realizacji tych celów służyły, odpowiednio wyposażone i uzbrojone w ciężki sprzęt, wielonarodowe siły IFOR. Założono, że będą liczyły 60 tysięcy żołnierzy, operacja będzie trwała rok. Wkraczając na terytorium Bośni-Hercegowiny jednostki NATO i ich koalicjantów zastępowały siły pokojowe ONZ obecne tam od 1992 r.

Podczas pierwszego roku działania IFOR samoloty wspierające operację odbyły ponad 30 tysięcy lotów. Oddziałom IFOR udało się doprowadzić do przerwania walk, które na większą skalę nie zostały wznowione przez cały czas trwania operacji. Powstały wspólne komisje wojskowe, które ułatwiły stronom konfliktu formy kontaktu. Wojska obu stron zostały wycofane poza linię rozgraniczenia kontrolowaną przez jednostki IFOR. Zniszczono znaczne ilości sprzętu i amunicji. Umożliwiono powrót ponad 200 tysiącom uchodźców. Zapewniając swobodę poruszania się w Bośni-Hercegowinie, otwarto dla ruchu ponad 2500 kilometrów dróg, zbudowano lub zaawansowano (przy wsparciu cywilnych inżynierów) budowę 64 mostów, częściowo odtworzono połączenia kolejowe i lotnicze Bośni z Europą oraz lokalne sieci komunikacyjne. Na osobną uwagę zasługuje pomoc świadczona przez IFOR na rzecz organizacji międzynarodowych, realizujących przydzielone im zadania wynikające z porozumień pokojowych. Oddziały NATO udzielały ich funkcjonariuszom schronienia, pomocy transportowej, fizycz-



nej ochrony, pomocy medycznej, zaplecza logistycznego, jak też instruktażu na temat bezpieczeństwa. IFOR ochraniał również akcje wspierające procesy politycznej odbudowy Bośni-Hercegowiny, w tym przebieg wyborów. Instruktorzy IFOR wykładali w szkołach i lokalnych instytucjach na temat bezpieczeństwa i zagrożenia minami lądowymi. Specjalna sekcja informacyjna IFOR opublikowała materiały wspierające te akcje. Ponad 300 ekspertów cywilnych (z edukacji, budownictwa, transportu, wymiaru sprawiedliwości, rolnictwa, ochrony zdrowia i innych), wchodzących w skład Sił Implementacyjnych, doradzało stronom konfliktu, własnym oddziałom oraz innym strukturom międzynarodowym. W ciągu roku działania 265 żołnierzy sił międzynarodowych zostało rannych.

Operacja pokojowa sił NATO w Bośni-Hercegowinie wsparła proces pokojowy i zapobiegała rozszerzeniu konfliktu na sąsiednie rejony. Obecność oddziałów NATO była ważna także z innego powodu — żadna ze stron konfliktu nie chciała walczyć z tak dobrze uzbrojonym, nowoczesnym wojskiem. Metody zastosowane podczas operacji bośniackiej były pierwszym testem umiejętności współpracy NATO z innymi europejskimi organizacjami bezpieczeństwa (OBWE) i Rosją oraz skuteczności mechanizmów wypracowanych w ramach PdP i NACC. Po raz pierwszy w historii Sojuszu, w ramach jednolitych struktur i pod komendą NATO znalazły się jednostki państw „szesnastki” oraz krajów spoza Sojuszu. Wojska działały zgodnie z procedurami sojuszniczymi, zdając praktyczny egzamin z opanowania doświadczeń wyniesionych z kilkuletniej współpracy wojskowej z Paktem.

Pod koniec 1996 r. obecność NATO w Bośni-Hercegowinie została przedłużona, a zadania IFOR kontynuują Siły Stabilizacyjne (SFOR), liczące w 2002 roku około 19 tysięcy żołnierzy.

Na początku 1998 r. uwagę światowej opinii publicznej przykuła eskalacja konfliktu etnicznego w Kosowie. Długoletnie napięcia przerodziły się w otwarte walki zbrojne pomiędzy jugosłowiańskimi oddziałami rządowymi a dobrze uzbrojoną Armią Wyzwolenia Kosowa, domagającą się niepodległości kraju. Niezależnie od masowych aktów przemocy i rosnącej liczby ofiar oraz uchodźców z tej prowincji (w szczycie kryzysu z Kosowa uciekło ponad 400 tys. osób), obawy budziła możliwość rozszerzenia się konfliktu na sąsiednie państwa: Albanię (sympatyzującą ze swymi pobratymcami) oraz Macedonię (gdzie Albańczycy stanowią znaczną część mieszkańców). Groźbę destabilizacji potęgował fakt, że w innych rejonach Bał-

kanów sytuacja była nadal napięta i nieustabilizowana.

Z tych powodów NATO zdecydowało się włączyć w rozwiązywanie konfliktu już niemal na samym początku. W marcu 1998 roku Waszyngton przedstawił propozycję wzmoczenia działań Sojuszu w Albanii i Macedonii (zadania realizowano w ramach Partnerstwa dla Pokoju). Przeprowadzenie ćwiczeń wojskowych PdP było demonstracją siły Sojuszu. Wkrótce potem Rada Północnoatlantycka zaproponowała wykorzystanie struktur PdP i EAPC w przywracaniu pokoju na tych terenach. Niestety, demonstracja siły nie uspokoiła sytuacji. Na dodatek Albania zwróciła się do NATO z prośbą o zbrojną interwencję w Kosowie. Oznaczało to, że rozwiązanie problemu może wymagać zdecydowanej akcji wojskowej NATO. Jednak politycy Sojuszu czekali z decyzją o interwencji militarnej na wyczerpanie innych możliwości przerywania walk. Oficjalnie podali, że wojskowe komórki Sojuszu opracowują warianty akcji wspierających OBWE i ONZ oraz stale monitorują sytuację w Kosowie.

Możliwość aktywnego zaangażowania wojskowego Sojuszu w Kosowie od początku budziła kontrowersje międzynarodowej opinii publicznej i państw członkowskich. Mimo głosów o konieczności podjęcia zdecydowanych kroków, opoeni argumentowali, że każda operacja wojskowa NATO musi być zaakceptowana przez Radę Bezpieczeństwa ONZ. Tymczasem wkroczeniu wojsk Sojuszu do Kosowa sprzeciwiała się Rosja, jeden ze stałych pięciu członków Rady Bezpieczeństwa ONZ. Wkrótce Albańczycy z Kosowa i była Jugosławia rozpoczęli pokojowe rokowania w podparyskim Rambouillet. Natomiast Sojusz przedstawił propozycję wojskowego aneksu do przyszłego porozumienia pokojowego. Niestety, oferta została odrzucona przez władze w Belgradzie, co zdecydowało o ataku powietrznym NATO na Jugosławię (mimo braku akceptacji Rady Bezpieczeństwa ONZ). Był to nowy rozdział w historii Sojuszu, którego znaczenie można rozpatrywać w kilku aspektach.

Decyzja o ataku była odpowiedzią na wcześniejsze dyskusje o ograniczeniach odpowiedzialności Sojuszu oraz prawnych podstawach operacji, wynikających z przesłanek spoza artykułu 5 Traktatu Waszyngtońskiego. W strategii NATO z 1999 roku uznano za usprawiedliwioną samodzielność Sojuszu w sytuacji bardzo poważnego naruszenia porządku międzynarodowego. Międzynarodowa społeczność odrzuciła jednak działania NATO bez wyraźnej zgody ONZ, choć podjęcie tak samodzielnej decyzji będzie miało wpływ na postawę Sojuszu w przyszłych konfliktach.



Największa w historii NATO operacja wojskowa była testem wojskowych możliwości i umiejętności oraz sprawdzianem relacji między decyzjami politycznymi i wojskowymi. Operacja pokazała miażdżącą przewagę USA i braki technologiczne sojuszników z Europy. Świadomość tej nierównowagi przyspieszyła decyzje Unii Europejskiej w sprawie Wspólnej Europejskiej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony (CESDP).

Działania wojskowe przeciwko Jugosławii wystały na poważną próbę wewnętrznej spójności Sojuszu, bowiem państwa członkowskie miały odmienne zdania w kwestii angażowania się w wojnę na Bałkanach. Dzięki doświadczeniom w rozwiązywaniu problemów, stanowczości amerykańskiego przywództwa i powszechnie uznawanych wartości Sojusz zachował jedność. Akcja w Jugosławii pokazała zmiany w sposobach prowadzenia akcji militarnych: zamiast klasycznych działań wojskowych — podejmowanie ograniczonych zadań w pełni kontrolowanych przez międzynarodową wspólnotę (np. zdecydowane zmniejszenie samodzielności dowódców polowych) i rozwój pozamilitarnych aspektów operacji antykrzysowych.

Zakończenie nalotów na cele wojskowe w Jugosławii (10 czerwca 1999 r.) rozpoczęło nowy etap zaangażowania NATO na Bałkanach. Siły KFOR wkroczyły do Kosowa z zadaniem zapewnienia bezpiecznego powrotu uchodźców, odtworzenia porządku publicznego, ochrony wszystkich grup etnicznych oraz stworzenia możliwości działania innych organizacji międzynarodowych. Sojusz poza zadaniami o ściśle wojskowym charakterze, wskutek ciągłych kłopotów organizacyjnych i finansowych międzynarodowych instytucji, podjął się dodatkowych obowiązków: ochrony porządku publicznego, kontroli granic oraz nadzoru nad rozbrojeniem jednostek Armii Wyzwolenia Kosowa.

Pomimo podjęcia działań na Bałkanach NATO broni się przed uznaniem za „światowego żandarma”, automatycznie reagującego na zakłócenia bezpieczeństwa na świecie. Politycy Sojuszu prezentują dwa przeciwstawne stanowiska wobec wyzwań współczesnego świata. Pierwsze podkreśla wagę misji, która obecnie jest najmniej prawdopodobna, czyli obronę terytorium sojuszniczego przed zmasowanym atakiem z zewnątrz. Nacisk na działania obronne oznacza zmniejszenie zainteresowania operacjami pokojowymi w obszarach nienależących do Sojuszu i większą niezależność poszczególnych członków. Z drugiej strony rezygnacja z ryzykownych operacji militarnych może spowodować osłabienie wiarygodności NATO. Politycy nie rozwiązali także kwestii dotyczącej terytorium działania — jedynie wewnątrz Sojuszu czy także poza nim.

Kolejnym miejscem na Bałkanach, gdzie czynna obecność wojskowa NATO stała się niezbędna dla utrzymania pokoju, była od 2001 r. Macedonia. Latem tego roku jednostki Sojuszu przeprowadziły akcję zbierania broni partyzantki albańskiej, a obecnie ochraniają międzynarodowych obserwatorów, nadzorujących proces pokojowy w tym kraju.

Sytuacja na Bałkanach jest nadal skomplikowana. Bezpieczeństwo tego regionu wymaga nie tylko wprowadzenia zmian politycznych i ekonomicznych (demokratyzacja życia, wolny rynek), ale także obecności międzynarodowych sił wojskowych. Niewygasłe konflikty etniczne, niedostatek, brak życiowych perspektyw dla milionów ludzi utrudniają przywracanie spokoju. Prawdopodobne jest więc, że wojska NATO będą jeszcze przez długi czas stacjonowały na Bałkanach, zapewniając względny spokój i ochronę międzynarodowych organizacji charytatywnych.

## NATO na progu XXI wieku

Wbrew pesymistycznym przewidywaniom z pierwszej połowy lat 90. NATO potwierdza przydatność swojego istnienia w zmienionej Europie. Do sukcesów Sojuszu można zaliczyć udaną reformę wewnętrzną, która przystosowała organizację do nowych warunków działania i umocniła na pozycji kluczowej instytucji systemu europejskiej współpracy w dziedzinie bezpieczeństwa. Rola i aspiracje NATO zostały zapisane w jego dokumentach strategicznych, dwukrotnie zmienianych w latach 90. Wraz z tym podjęto również wdrażanie nowych inicjatyw pozwalających na realizację pełnego spektrum sojusznicznych misji. Najważ-

niejsze z nich to: przyjęte podczas szczytu waszyngtońskiego w kwietniu 1999 r. programy **Inicjatywa Zdolności Obronnych (DCI)\*** oraz stworzenie **Centrum ds. Broni Masowego Rażenia\***, które umożliwiają realizację misji sojusznicznych.

Głównym zadaniem Inicjatywy Zdolności Obronnych jest doprowadzenie do poprawy możliwości obronnych NATO, ze szczególnym naciskiem na umiejętność współdziałania sił „dziewiętnastki”, a także państw partnerskich. Przedsięwzięcie rozpatrywane jest w ścisłym związku z nakładami finansowymi na obronność. Inicjatywa ta jest najważniejszym długofalowym programem



rozwoju sojuszniczych sił zbrojnych. Po trzech latach funkcjonowania została zmodernizowana podczas szczytu w Pradze (listopad 2002). Przywódcy państw członkowskich przyjęli wówczas deklarację o wzmocnieniu zdolności obronnych sojuszy. Przede wszystkim zostaną utworzone liczące 20 tysięcy żołnierzy siły szybkiego reagowania, które gotowość bojową powinny osiągnąć nie później niż w 2004 roku, a pełną — w 2006. Każdy kraj członkowski NATO przyjął także zobowiązania dotyczące obrony przed atakiem biologicznym, chemicznym czy nuklearnym. Polska zadeklarowała udział 200 żołnierzy w siłach szybkiego reagowania.

Przełomową decyzją podjętą podczas szczytu praskiego było zaproszenie do sojuszu siedmiu nowych państw: Bułgarii, Estonii, Litwy, Łotwy, Rumunii, Słowacji i Słowenii. Zaproszone kraje pełne członkostwo mają uzyskać w 2004 roku.

W ostatnich latach NATO potwierdziło, że nadal do jego zadań należy przeciwdziałanie środkami politycznymi i dyplomatycznymi rozprzestrzenianiu broni masowego rażenia. By zapewnić skoordynowane podejście do tej problema-

tyki, w strukturach Sekretariatu Międzynarodowego NATO utworzono Centrum ds. Broni Masowego Rażenia. Do jego zadań należą m.in. upowszechnianie informacji na temat zagrożeń oraz prowadzenie specjalistycznych analiz.

Przedstawione w niniejszym rozdziale zadania, które NATO podejmowało w ciągu ostatnich kilkunastu lat, świadczą o głębokiej zmianie ideologii działania. Nie straciły na swojej aktualności słowa wypowiedziane w połowie lat 60.: „To, o co powinniśmy zabiegać w ramach idei wspólnoty atlantyckiej, schodzi głębiej aniżeli pojęcie nowej wspólnoty politycznej. Jest to zachowanie i wzmocnienie cywilizacji, która sięgając korzeniami w obszar śródziemnomorsko-północnoatlantycki, ma charakter uniwersalny. Ta cywilizacja pozostaje zagrożona z zewnątrz światową anarchią i wewnętrzną pokusą niespójności, dlatego państwa tego obszaru muszą blisko współpracować także wojskowo. To jest główny powód istnienia NATO, a Sojusz jako całość jest funkcjonalnym tworem dla osiągnięcia tego celu”. Wypowiedź ta nabiera szczególnego znaczenia po 11 września 2001 r., gdy świat doświadczył zagrożenia terrorystycznego.

## NATO a terroryzm

W działalności NATO problem terroryzmu pojawił się na długo przed atakiem na USA. Po 1989 r. był on systematycznie umieszczany w sojuszniczych zapisach (dotyczących koncepcji strategicznej czy programowych komunikatach sesji Rady Północnoatlantyckiej). Również niejawnie dokumenty polityczne i wojskowe lokowały terroryzm (w różnych postaciach i różnie motywowany) pośród nowych zagrożeń i wyzwań, z jakimi po zakończeniu zimnej wojny może zostać skonfrontowane NATO. Zasadniczą cechą wspólnego sojuszniczego podejścia do tego problemu (sprzed 11 września) było umieszczenie go w szerszym kontekście niemilitarnych zagrożeń, pochodzących spoza obszaru północnoatlantyckiego. Odpowiedniej reakcji upatrywano poza rozwiązaniami przygotowywanymi na potrzeby art. 5 Traktatu Waszyngtońskiego (zbiorowa obrona). Zapis łączący proces politycznych konsultacji z możliwością „koordynacji wysiłków, w tym odpowiedzi na tego rodzaju zagrożenia” (co oznaczało możliwość podjęcia czynnej akcji) pojawił się dopiero w punkcie 24 *Koncepcji Strategicznej* NATO z kwietnia 1999 r.

W dwadzieścia osiem godzin po atakach terrorystycznych 11 września 2001 r. przeciwko Stanom Zjednoczonym Organizacja Traktatu Północ-

noatlantyckiego zdecydowała o przywołaniu (po raz pierwszy w swej historii) gwarancji art. 5 Traktatu Waszyngtońskiego. Te dwa wrześniowe dni to początek zmian, których konsekwencje będziemy mogli ocenić dopiero z dalszej perspektywy. Ich zakres będzie zależał od określenia przez NATO miejsca terroryzmu we własnej koncepcji bezpieczeństwa. Obecna niejednoznaczność w tej kwestii wynika z braku precyzyjnej definicji politycznej pojęcia terroryzmu. Politycy zaczęli pracować nad sformułowaniem zasad walki z terroryzmem, które umożliwiłyby przeprowadzenie prac dostosowawczych.

Skutki zmian w bezpieczeństwie świata po atakach terrorystycznych są wielorakie. NATO wkroczyło na swego rodzaju *terra incognita*. W nowej sytuacji zapis art. 5 Traktatu Waszyngtońskiego, będący podstawą zbiorowej obrony sojuszniczej, zachował aktualność. Szybka reakcja po 11 września i przywołanie go potwierdziły, że nie są to jedynie teoretyczne zapisy, lecz rzeczywista gwarancja podjęcia zdecydowanych działań. Stanowisko Sojuszu po 11 września przełamało również stereotypowe wyobrażenia, iż naturalną konsekwencją przywołania art. 5 będzie konflikt zbrojny prowadzony przez NATO. Dominują w nim bowiem wątki polityczne i defensywne.



Wbrew wielu opiniom, obecna reakcja Sojuszu nie jest dowodem jego nieprzydatności we współczesnym świecie, końcem jego misji wojskowej czy wręcz zapowiedzią kresu jego istnienia. Zwyczajowe pojmowanie roli Sojuszu w kontekście art. 5 (odstraszanie i odpieranie agresji wojskowej) zostało uzupełnione o czynną reakcję na zagrożenie o innym charakterze, uznane za wspólne dla Sojuszu i jego państw członkowskich. Tym samym twierdzenie, iż Sojusz przestał odgrywać istotną rolę, gdyż nie walczy w Afganistanie, jest nieporozumieniem. Co prawda operację przeciw talibom prowadzą głównie Stany Zjednoczone i Wielka Brytania, ale mają one zapewnione polityczne poparcie pozostałych państw sojuszniczych. Kilka naście z nich wysłało swoje kontyngenty wojskowe dla czynnego wsparcia działań antyterrorystycznych w Afganistanie i sąsiednich terytoriach.

Stany Zjednoczone wyrażając brak zainteresowania prowadzeniem militarnej kampanii antyterrorystycznej przez NATO określiły swoje oczekiwania wobec sojuszników: intensyfikacja współpracy wywiadowczej i wymiany informacji; możliwość wszechstronnej pomocy państwom, które znajdują się w bezpośrednim zagrożeniu lub zostaną naruszone ich interesy gospodarcze w związku z poparciem dla kampanii antyterrorystycznej; działania na rzecz zwiększenia bezpieczeństwa wojsk i instalacji amerykańskich na terytoriach państw sojuszniczych; przygotowania do ewentualnego zastąpienia tych sił (głównie ame-

rykańskich) NATO na Bałkanach, które będą potrzebne w operacji przeciw terroryzmowi, jednostkami innych państw sojuszniczych; wyrażenia przez rządy „dziewiętnastki” zgody na udostępnienie przestrzeni powietrznej dla potrzeb wojskowego transportu lotniczego; zapewnienie dostępu do portów i lotnisk oraz niezbędnej infrastruktury; przemieszczenie Stałych Sił Morskich NATO Obszaru Morza Śródziemnego do wschodniej części tego akwenu; zgoda na przemieszczenie do USA natowskich samolotów systemu wczesnego ostrzegania i powiadamiania (AWACS).

NATO sprawdziło się także jako czynnik scalający węższe koalicje i sojusznicze mechanizmy współpracy dwustronnej i wielostronnej. W ramach tej ostatniej mieszczą się również relacje z państwami partnerskimi, deklarującymi poparcie dla działań sojuszniczych i bezpośrednio współpracującymi z USA.

Interwencja wojsk sojuszników w Afganistanie nie oznacza, że terroryzm zostanie ostatecznie zlikwidowany. Prawdopodobnie będzie ona długo trwała i wymagać będzie skoordynowania wysiłków w polityce, gospodarce, dyplomacji, wymiarze sprawiedliwości i sprawach militarnych. Dla NATO może to oznaczać konieczność podjęcia nowych ról, nie tylko w sferze wojskowej. To, czy będą one miały charakter doktrynalny, czy też przybiorą formę działań doraźnych, zależy od sposobu zdefiniowania walki z terroryzmem jako zadania sojuszniczego.



## Stosunki Polska–NATO

Członkostwo Polski w Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego (NATO) nie wynikło z jednostronnego aktu politycznego, lecz było naturalną konsekwencją wyborów politycznych podejmowanych przez Polskę od 1989 roku. Po raz pierwszy w powojennej historii nasz kraj miał szansę na samodzielne i suwerenne decydowanie o własnej drodze rozwoju. Wybór modelu politycznego wzorowanego na państwach Europy Zachodniej miał dać najwyższe z dostępnych gwarancje bezpieczeństwa, stabilnego rozwoju i dobrobytu. Efekty

tak zaprojektowanej polityki przysły w procesie mozolnej budowy stosunków z Zachodem oraz przełamywania stereotypów i uprzedzeń narosłych w okresie zimnej wojny. Byłyby one jednak niemożliwe bez sprzężenia zmian politycznych i ustrojowych w Polsce z głęboką przebudową otoczenia państwa. W NATO przemiany 1989 r. rozpoczęły proces przystosowujący go do nowych warunków działania. Jego częścią było także konsekwentne dojrzewanie do decyzji o przyjęciu nowych członków.

### Etapy rozwoju stosunków Polska – NATO

Proces dochodzenia Polski do członkostwa w NATO można podzielić na kilka okresów.

**Pierwszy** etap (1989–1992) rozpoczyna nawiązanie roboczych kontaktów z Sojuszem (wiosna 1990); zamyka zaś sformułowanie podstawowych założeń polskiej polityki bezpieczeństwa, zawartych w strategii polityki zagranicznej i obronności RP (listopad 1992). Wskazują one na członkostwo w NATO jako żywotny interes państwa. W tym okresie dokonują się również pierwsze przewartościowanie stosunku Sojuszu i jego członków wobec byłych przeciwników, podsumowane sojuszniczą *Koncepcją strategiczną* z listopada 1991 r. W ślad za deklaracjami przyszła oferta nawiązania współdziałania politycznego. Dla NATO koniec 1991 r. oznaczał początek stałej współpracy z państwami spoza obszaru północnoatlantyckiego. Rządy „szesnastki” nie zakładały wówczas, że proces ten doprowadzi do poszerzenia jej szeregów.

Pierwsze lata przemian w Polsce rodziły początki wzajemnego zaufania i współpracy. Ponad dwa lata zajęło polskim politykom wyraźne zdeklarowanie się, że przyjęcie kierunku atlantyckiego jest dobrym rozwiązaniem dla Polski. W podjęciu zdecydowanych kroków przeszkadzało wiele czynników: obecność wojsk sowieckich w Polsce i niepewne warunki ich wycofania, zła sytuacja gospodarcza oraz rozbięcie elit politycznych. W tym czasie część polityków i wojskowych na całym świecie wierzyła w możliwości budowy nowego

systemu bezpieczeństwa europejskiego (wolnego od rywalizacji bloków wojskowych) oraz harmonijnej współpracy organizacji międzynarodowych, opartej na nowym „podziale obowiązków”.

**Drugi** okres wyznaczający drogę Polski do NATO trwał do jesieni 1995 r. Zapoczątkował fazę dojrzewania naszej polityki bezpieczeństwa, opierającej się na pragmatycznej definicji potrzeb i możliwości państwa oraz aktywnej dyplomacji. W przeciwieństwie do poprzedniego okresu sprawa członkostwa w NATO stawiana była bardzo wyraźnie. Deklaracja Polski nie napotkała jednak gotowości polityków NATO do podjęcia konkretnych rozmów. Kluczowym wydarzeniem tego czasu było powstanie Partnerstwa dla Pokoju (PdP), które niosło odległą obietnicę rozszerzenia NATO. Po oświadczeniu prezydenta USA, że Sojusz przyjmie nowych członków, należy jedynie rozstrzygnąć, jak i kiedy tego dokonać, szczegółowy opis warunków, choć bez interesujących partnerów dat i politycznej decyzji, pojawił się we wrześniu 1995 r. w *Studium o rozszerzeniu NATO*. Okres ten charakteryzuje również pojawienie się alternatywnych propozycji rozwiązania problemu bezpieczeństwa państw Europy Środkowej i Wschodniej oraz ich integracji ze strukturami świata zachodniego, usuwającymi na dalszy plan członkostwo w Sojuszu.

**Trzeci** okres trwał do szczytu madryckiego NATO w lipcu 1997 r. i zaproszenia Polski, Czech i Węgier do członkostwa w Organizacji. W USA



i pozostałych państwach „szesnastki” krystalizowała się w tym czasie idea poszerzenia NATO; rozwijała się współpraca Sojuszu z państwami partnerskimi, dotycząca przede wszystkim poszerzenia wiedzy o wymaganiach członkostwa oraz poznania potrzeb partnerów. Nastąpiła indywidualizacja kontaktów, umożliwiającą państwu zainteresowanym członkostwem przedstawienie korzyści płynących z przyjęcia ich do NATO. Politycy w Polsce oczekiwali na informacje dotyczące konkretnych terminów i warunków przyjęcia do Sojuszu.

**Czwarty** okres to czas realizacji decyzji szczytu madryckiego: rozmowy akcesyjne i skomplikowany proces ratyfikacji zmian do Traktatu Waszyngtońskiego, połączony ze zjednywaniem

przeciwników rozszerzenia NATO. W kraju podjęto działania mające na celu wypełnienie zobowiązań oraz osiągnięcie minimalnych wymagań członkostwa w sferze wojskowej i prawnej. Okres ten cechują aktywność dyplomatyczna Polski, sprzężona ze szczególnie intensywnymi działaniami lobbingsowymi Polonii w państwach członkowskich NATO (przede wszystkim USA) oraz przyspieszenie procesu wewnętrznych przygotowań, zamyka zaś złożenie przez Polskę, Czechy i Węgry dokumentów ratyfikacyjnych Traktatu Waszyngtońskiego (marzec 1999) oraz szczyt waszyngtoński NATO (kwiecień 1999) potwierdzający przyjęcie nowych członków. Wraz z nimi otwiera się nowa faza polityki atlantyckiej RP. Członkostwo w Sojuszu przestało być celem działań, przekształcając się w instrument służący polskiej racji stanu.

## Trudne początki

Współpraca Polski z NATO musiała rozpocząć się od zmiany stereotypowego postrzegania przez Polaków tej organizacji, kształtowanego przez wieloletnią propagandę. Również przedstawiciele „szesnastki” byli nieufni wobec swoich dawnych przeciwników. Rację ma Andrzej Krzeczunowicz, były ambasador RP w Belgii i jej przedstawiciel przy NATO, że „nie można było czarodziejską różdżką wymazać czterdziestu lat wrogości wobec NATO, narzuconej wprawdzie krajom satelickim przez Moskwę, niemniej jednak postrzeganej na Zachodzie jako wrogość”. W 1989 r. kierunek zachodzących zmian w państwach Europy Środkowej i Wschodniej uznawany był za niepewny i niezmuszający Sojuszu do zasadniczych przeobrażeń dotychczasowych podstaw działania. Pierwszy sygnał zmian w polityce NATO pojawił się podczas sesji Rady Północnoatlantyckiej (NAC) w Turnberry (czerwiec 1990), gdzie wystosowano zaproszenie do współpracy „w duchu wolności, demokracji i sprawiedliwości”, adresowane do państw Układu Warszawskiego. W specjalnym dokumencie, nazwanym później posłaniem z Turnberry, politycy użyli sformułowania, że jest to **„dłoń podana na znak przyjaźni i współpracy”**. Kilka tygodni później zebrani w Londynie szefowie państw i rządów Sojuszu zaproponowali państwu rozpadającego się Układu Warszawskiego „budowanie partnerskich stosunków” przez nawiązanie bezpośrednich kontaktów, dialog polityczny oraz rozwój współpracy wojskowej.

Pierwsze działania dyplomacji III Rzeczypospolitej, niezależnie od planów budowy nowych stosunków z Zachodem, musiały respektować istniejący układ sił. Nieprzypadkowo więc w swym

exposé sejmowym 12 września 1989 roku premier Tadeusz Mazowiecki deklarował otwarcie się Polski na Europę, jednocześnie przypominając zobowiązania sojusznicze wobec Układu Warszawskiego. Rząd Mazowieckiego odrzucał koncepcje ograniczania polityki zagranicznej, czyli przede wszystkim popularną w latach 80. w publicystyce opozycyjnej „finlandyzację”, zakładającą swobodę w polityce wewnętrznej oraz samoograniczenie w polityce zagranicznej i niepodjęwanie działań drażniących Związek Sowiecki. Natomiast ówczesna ekipa rządząca mocno akcentowała suwerenność i niepodległość jako podstawowe zasady nowej polityki zagranicznej Polski. Z tego względu poszanowanie istniejących układów miało służyć stabilności regionalnej, ale nie było tożsame z ograniczeniem prawa do samodzielnych decyzji politycznych. Już w październiku 1989 r. na spotkaniu szefów dyplomacji państw Układu Warszawskiego Polska zadeklarowała, że nie czuje się zagrożona przez państwa zachodnie.

Ta polityka miała oponentów, którzy uznawali że dokonuje się „zamiana dominacji radzieckiej na zachodnią” lub tych, którzy byli zwolennikami „trzeciej drogi”, czyli zbrojnej neutralności Polski. Polegałaby ona na dobrowolnie obranym kursie polityki zagranicznej, bez wiążących zobowiązań i udziału w sojuszach wojskowych oraz konfliktach militarnych innych państw. Były to odosobnione głosy, bowiem przyjęcie takich założeń w oczywisty sposób wykluczały: geopolityczne położenie Polski (iluzją był plan pozostania na uboczu jakiegokolwiek konfliktu w Europie), groźba marginalizacji jako państwa bez formalnych związków z innymi krajami oraz rzetelnie przeprowadzona analiza po-



żytków i kosztów. Polska nie była w stanie udźwignąć materialnych kosztów pełnej samodzielności militarnej. Zdecydowanie skuteczniej i taniej można było realizować potrzeby bezpieczeństwa i obrony narodowej w ramach członkostwa instytucji zachodnich.

Pierwsze sygnały z Zachodu stwarzały wrażenie, że proces demontażu starego porządku będzie trwał bardzo długo. Składane w latach 1989–1990 deklaracje polityków czeskich i węgierskich o woli uzyskania członkostwa w Sojuszu zostały chłodno przyjęte przez państwa natowskie. Wówczas nikt w Sojuszu nie chciał zajmować się tymi sprawami, bowiem członkowie NATO skupiali się na rokowaniach w sprawie **Traktatu o Konwencjonalnych Siłach Zbrojnych w Europie** (CFE) i kwestii zjednoczenia Niemiec. Kolejnym zagadnieniem zajmującym polityków Sojuszu była racja istnienia NATO w nowych warunkach geopolitycznych oraz stworzenie **europejskiego systemu bezpieczeństwa zbiorowego**, w równy sposób chroniącego interesy wszystkich państw. Załączki tego systemu widziano w Konferencji (obecnie Organizacji) Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, której znaczenie wzrosło wraz z przyjęciem w listopadzie 1990 r. *Paryskiej Karty Nowej Europy*, zapowiadającej erę demokracji, pokoju i jedności.

Nadzieje związane z powstaniem ogólnoeuropejskiego systemu bezpieczeństwa podzielali także polscy politycy, którzy sądzili, że może on rozwiązać dwa zasadnicze problemy naszego państwa. Pierwszy z nich łączył się z przejściem od Układu Warszawskiego do nowych, suwerennych wyborów Polski (obejmując m.in. odejście od uznawania roli ZSRR jako gwaranta bezpieczeństwa i wycofanie wojsk sowieckich z baz w Polsce). Warunkowa gotowość rezygnacji z udziału w sojuszach wojskowych sygnalizowana była już w pierwszym przemówieniu sejmowym premiera Mazowieckiego. Polska doktryna obronna z lutego 1990 r. uznawała sojusze, w tym przynależność do Układu Warszawskiego, za ważny element bezpieczeństwa Polski, zastrzegając jednak, że „ich rola może się zmieniać w miarę budowy nowego, ogólnoeuropejskiego systemu bezpieczeństwa”. Minister spraw zagranicznych Krzysztof Skubiszewski powiedział wiosną 1990 r., że należy dążyć do ograniczenia znaczenia Układu Warszawskiego do konsultacji i zewnętrznych zadań w dziedzinie obronności, odrzucając jego wpływ na sprawy wewnętrzne i ustrojowe państw członkowskich. Jednocześnie za niepotrzebną uznał renegezację Układu Warszawskiego.

Na zmianę zapatrywań polskich polityków wpłynęła także postawa Moskwy wobec daw-

nych republik, wykorzystująca ekonomiczne naciski, polityczne groźby i siłę do tłumienia ruchów niepodległościowych. Mimo narastającego napięcia wewnątrz ZSRR rozwiązanie Układu Warszawskiego przebiegło bardzo sprawnie. Oficjalnie blok przestał istnieć 1 lipca 1991 r. Choć Związek Radziecki dał zgodę na zdemontowanie Układu, to protestował przeciwko jakimkolwiek związkom byłych sojuszników z NATO.

Jednym z najważniejszych skutków rozwiązania Układu Warszawskiego było wycofanie wojsk radzieckich z terytorium Polski. Ostatnie jednostki bojowe opuściły nasz kraj 28 października 1992 r., a 17 września 1993 r. nie było już tam żadnych wojsk rosyjskich. Opuszczenie baz wojskowych zajmowanych od zakończenia II wojny światowej stało się wydarzeniem o ogromnym znaczeniu. Polska mogła bardziej zdecydowanie podjąć kroki zbliżające ją do Zachodu.

Druga kwestia o fundamentalnym znaczeniu dla bezpieczeństwa państwa wiązała się z jednoczeniem się Niemiec i ich miejscem w systemie współpracy europejskiej i bezpieczeństwa na kontynencie. Polskie władze nie sprzeciwiały się zjednoczeniu RFN i NRD, bowiem uznały ten proces jako naturalny w integrującej się Europie. Podczas trzeciej sesji szefów dyplomacji w ramach rokowań „2+4” (Republika Federalna Niemiec, Niemiecka Republika Demokratyczna oraz USA, Francja, Wielka Brytania i ZSRR) w Paryżu, obecny na spotkaniu minister spraw zagranicznych, profesor Skubiszewski zaznaczył, że Polska nie jest zwolennikiem neutralizacji Niemiec, a każde suwerenne państwo ma prawo decydować o wyborze swoich sojuszy. Ostatecznie zjednoczone Niemcy znalazły się w NATO, a Związek Radziecki nie otrzymał gwarancji, iż będzie to ostatnie rozszerzenie Sojuszu. Było to istotne, bowiem w przyszłości brak formalnego zobowiązania w tej kwestii osłabił znaczenie rosyjskiego weta.

Do wiosny 1990 r. nie było oficjalnych kontaktów pomiędzy Polską a Sojuszem. Zostały one zainicjowane wizytą ministra Skubiszewskiego w Kwaterze Głównej NATO w Brukseli, 21 marca tego roku. Przyjazd ministra był sygnałem, że Polska nie obawia się NATO, zaś jego istnienie oraz obecność amerykańska w Europie umacniają bezpieczeństwo. Wizyta była też symbolicznym gestem potwierdzającym wolę rozwijania współpracy przez obie strony.

Wzajemne kontakty zostały sformalizowane kilka tygodni później. Po londyńskim szczycie Sojuszu, 9 sierpnia, w strukturze Ambasady RP w Brukseli uruchomiono Biuro Łącznikowe, którego głównym zadaniem było utrzymywanie roboczych kontaktów z Kwaterą Główną NATO. Kilka



tygodni później (13–16 września) po raz pierwszy w historii Polskę odwiedził sekretarz generalny NATO Manfred Woerner. W przemówieniu wygłoszonym w Parlamencie zwrócił uwagę na historyczną szansę budowy trwałego pokoju i współpracy, stworzoną zakończeniem zimnej wojny, deklarując jednocześnie wolę NATO dzielenia się „korzyściami płynącymi ze wspólnoty bezpieczeństwa i współpracy”. Strona polska wskazała Woernerowi na zainteresowanie obecnością Sojuszu w naszym regionie oraz traktowanie go jako „wspólnej przestrzeni bezpieczeństwa”. Polscy politycy zaproponowali wspólne działania na rzecz rozwoju kontaktów ze Zgromadzeniem Północnoatlantyckim (ZPA — obecnie Zgromadzeniem Parlamentarnym NATO). W tym ostatnim polscy parlamentarzyści wkrótce uzyskali status delegacji stowarzyszonych. To nieformalne forum międzyparlamentarne (niezwiązane ze strukturą Organizacji) odgrywało istotną rolę polityczną, zazwyczaj wyprzedzając w swych debatach dyskusje w NATO i śmieiej forsując koncepcje, do których Sojusz powoli się przekonywał. Tak było również w dyskusji dotyczącej przyjęcia nowych członków.

W kolejnych miesiącach sprawa rozszerzenia nie była podnoszona podczas oficjalnych kontaktów z NATO i jej państwami członkowskimi. Przełomu nie przyniosły także liczne w 1991 r. wizyty przedstawicieli władz wysokiego szczebla w Brukseli. W rozmowach pojawiały się tematy związane z zagrożeniami wynikającymi z niepewnej sytuacji w ZSRR oraz wezwania do określenia stanowiska Sojuszu wobec krajów środkowoeuropejskich. Podczas roboczej rozmowy z Manfredem Woernerem (3 kwietnia 1991 r.) prezydent Lech Wałęsa usłyszał ostrożną deklarację, iż „NATO z pewnością nie pozostałoby obojętne na zagrożenie bezpieczeństwa Polski”. Kluczowym zagadnieniem prowadzonych rozmów Polski z NATO było zapobieżenie utrwalenia pozycji państw środkowoeuropejskich jako buforu pomiędzy Wschodem i Zachodem oraz „strefy wpływów” ZSRR. Mimo tak ograniczonych oczekiwań polscy politycy długo czekali na śmielsze oświadczenia NATO. Hamowały je rozbieżności między państwami „szesnastki”, ich niechęć do przyjmowania odpowiedzialności za sprawy Środkowej Europy, a także obawy przed destabilizującymi skutkami szybkiego wejścia NATO na tereny „opuszczone” przez Moskwę.

Można wskazać na kilka etapów dojrzewania Sojuszu do uznania podmiotowości Europy Środkowej. Pierwszym sygnałem stały się Deklaracje z Turnberry i Londynu, które włączały do zadań Sojuszu bezpośrednie relacje partnerskie z krajami niebędącymi członkami Organizacji. Dotych-

czas NATO proponowało im jedynie partnerstwo w ramach KBWE. Członkowie NATO jasno stawiali granicę wzajemnych kontaktów, unikając wyraźnych wypowiedzi dotyczących ewentualnego stowarzyszenia państw środkowoeuropejskich z Paktem. Argumentami na przyjęcie takiego stanowiska były kwestie formalnoprawne (brak instytucji stowarzyszenia w Traktacie Waszyngtońskim) i polityczne (możliwe skutki międzynarodowe dla NATO, sposób prowadzenia dialogu ze Wschodem). Kolejny krok zrobiono po rozwiązaniu struktur wojskowych Układu Warszawskiego (31 marca 1991 r.), kiedy podczas spotkania ministerialnego NATO w Kopenhadze Sojusz zadeklarował związanie własnego bezpieczeństwa z bezpieczeństwem państw środkowoeuropejskich.

Nowa *Koncepcja strategiczna* (1991 r.) potwierdzała zainteresowanie Organizacji rozwojem współpracy z państwami sąsiadującymi z jej terytorium. Oceniając zagrożenia dla bezpieczeństwa, politycy Sojuszu ich główne źródła widzieli w negatywnych skutkach destabilizacji, wynikającej z przekształceń gospodarczych, politycznych i społecznych (w tym, na tle etnicznym). Szersze podejście do problemu bezpieczeństwa zawarto w trzeciej części *Koncepcji*, gdzie obok dialogu i obrony, wpisanych w strategię Sojuszu od czasu *Raportu Harmela* (1967), pojawiły się partnerstwo i współpraca jako instrumenty kształtowania bezpieczeństwa.

Zapisy nowej strategii były zgodne z wysiłkami polskiej dyplomacji, zmierzającymi do uzyskania deklaracji zaangażowania NATO w Europie Środkowej. Ówczesne władze odrzucały tezę o osłabieniu bezpieczeństwa Polski po rozpadzie Układu Warszawskiego, wskazując na korzyści wynikające z wycofania się ze związku zdominowanego przez ZSRR i skierowanego przeciwko Zachodowi. W takiej atmosferze 3 lipca 1991 r., doszło do pierwszej oficjalnej wizyty Prezydenta RP w Kwaterze Głównej Sojuszu. Termin spotkania miał swoją wymowę — odbyło się kilka dni po rozwiązaniu Układu Warszawskiego oraz niespełna cztery tygodnie po ogłoszeniu *Deklaracji Kopenhaskiej NATO*. Oba te wydarzenia wpłynęły na treść rozmów. Sekretarz generalny oraz ambasadorowie „szesnastki” powtórzyli, że są zainteresowani bezpieczeństwem państw środkowoeuropejskich i nie chcą izolować się od Polski. Mimo to uczestnicy spotkania nie poruszyli kwestii członkostwa naszego kraju w NATO. Strona polska mocno podkreślała zbieżność celów i interesów Brukseli i Warszawy. W rozmowach potwierdzono znaczenie NATO jako trwałego elementu architektury bezpieczeństwa w Europie, akceptację świata wartości Traktatu Waszyngtońskiego, zainteresowanie utrzymaniem obecności



wojskowej USA w Europie oraz zaangażowaniem politycznym Sojuszu w krajach środkowoeuropejskich. Strona polska zadeklarowała wolę rozwijania konstruktywnego partnerstwa.

Pierwszy okres formalnych kontaktów Polski z NATO miał w dużej mierze charakter zapoznawczy. Sojusz nie sygnalizował żadnych wątpliwości: nie było szans na szybkie poszerzenie współpracy czy przyznanie gwarancji bezpieczeństwa. W tym czasie odbywały się wizyty, pozwalające na wzajemne poznanie się i stopniowe likwidowanie istniejących uprzedzeń. Patrząc z perspektywy kilkunastu lat oficjalnej wrogości, trzeba podkreślić szybkie tempo przemian we wzajemnych stosunkach.

Pod koniec 1991 r. zmniejszyły się obawy polityków Zachodu wobec sytuacji w środkowej Europie, bowiem ten rejon kontynentu przeżywał wielkie zmiany: zjednoczenie Niemiec pozostających jako jednolite państwo w Sojuszu, rozwiązanie Układu Warszawskiego; rokowania państw członkowskich z ZSRR w sprawie wycofania wojsk radzieckich; powodzenie konsekwentnych reform demokratycznych i rynkowych w dawnych państwach Układu.

Od lutego 1991 r. trzy z nich, najbardziej zaawansowane w reformach (Polska, Czechosłowacja, Węgry, tworzące tzw. **Trójkąt Wyszehradzki**), rozpoczęły bliską współpracę na rzecz szeroko pojmowanej integracji europejskiej.

Członkowie NATO oraz państwa dawnego Układu Warszawskiego z niepokojem śledzili wewnętrzną sytuację w ZSRR. Fiasko sierpniowego puczu Janajewa, nieudolnej próby odwrócenia siłą

nieuchronnego biegu wydarzeń oznaczało faktyczny kres imperium radzieckiego.

Dla Zachodu pucz Janajewa sygnalizował dwa zagadnienia: możliwość realizacji „czarnych” scenariuszy związanych z destabilizacją na Wschodzie oraz skalę problemów, które uniemożliwiają ZSRR blokowanie emancypacji jego dawnych państw satelickich (niezależnie od nierozwiązanej kwestii wycofania wojsk). Utrzymanie spokoju na terytoriach sąsiadujących z obszarem północnoatlantyckim zyskało relatywnie na znaczeniu w polityce sojuszniczej. Efektem podjętych działań politycznych stała się m.in. Północnoatlantycka Rada Współpracy (NACC), która wypełniła brak formuły instytucjonalnej w relacjach NATO — państwa nie będące członkami Sojuszu. Pierwsze posiedzenie NACC odbyło się 20 grudnia 1991 r.

Wstępne polskie oceny NACC wskazywały na konsultacyjny charakter nowej struktury oraz stworzone ułatwienia we współpracy w sytuacjach kryzysowych. Politycy podkreślali pozytywną rolę Rady w kształtowaniu „wspólnej przestrzeni bezpieczeństwa europejskiego”. W komentarzach prasowych dominowało poczucie pewnego niedosytu, spowodowane faktem, iż NACC nie rozwiązała żadnego z istotnych problemów bezpieczeństwa Polski; nie przyniosła także gwarancji jej bezpieczeństwa. Mimo tych wątpliwości powstanie Rady oznaczało otwarcie nowych kontaktów z NATO i skłoniło zainteresowane nim państwa do pracy nad tą ofertą oraz samodzielne ustosunkowanie się do pożądanego tempa i zakresu współpracy, nawet jeśli to „szesnastka” dyktowała jej warunki.

## Kierunek: NATO

Dzień po zakończeniu pierwszej sesji NACC nowy premier Jan Olszewski wygłosił sejmowe exposé. Wśród priorytetów swojego gabinetu wymienił współpracę z NATO. Szef resortu obrony Jan Parys zapytany w swym pierwszym wywiadzie prasowym po objęciu urzędu, czy jest zwolennikiem poszukiwania gwarancji bezpieczeństwa Polski w powiązaniach z NATO, odpowiedział, iż „(...) powinniśmy być przygotowani na najgorszą ewentualność, że w sytuacji zagrożenia pozostaniemy sami (...) liczyć na powstanie europejskiego systemu bezpieczeństwa, którego trzonem byłby system zachodni (...)”. Ta enigmatyczna odpowiedź wskazywała na odmienne od dotychczas prezentowanego stanowisko w kwestii systemu bezpieczeństwa, w którym główne miejsce przyznano instytucjom zachodnim (nie zaś jak dotąd —

KBWE). Rząd Jana Olszewskiego otwarcie sformułował tezę, że bezpieczeństwo Polski i wyjście z militarnej izolacji wymaga poszukiwania gwarancji w strukturach atlantyckich. Minister Parys powiedział, iż „Polska chce na dłuższą metę zostać członkiem Przymierza Atlantyckiego. Jej integracja z Sojuszem może się odbywać stopniowo, w drodze kontaktów bilateralnych z krajami alianckimi i przez współpracę ze strukturami Sojuszu”. Uzasadnieniem „doktryny Parysa”, jak nazwała ją ówczesna prasa, stał się fakt, iż „Polska już zmieniła opcję ze wschodniej na zachodnią w dziedzinie ekonomicznej. Także i dlatego powinniśmy się zintegrować z tym paktem”. Deklaracje szefa resortu obrony, mającego poparcie premiera, nie doprowadziły do formalnego zgłoszenia Sojuszowi woli uzyskania przez Polskę jego członkostwa.



Obok odmiennych akcentów w sprawach NATO, pojawiających się w wystąpieniach przedstawicieli różnych polskich ośrodków władzy, zaznaczała się wtedy różnica w wypowiedziach przedstawicieli MON i Sztabu Generalnego Wojska Polskiego. Deklaracje zwolenników kierunku atlantyckiego trafiały więc w wewnętrzną i międzynarodową próżnię. Warto jednak pamiętać o wpływie przyjętych też rządu Olszewskiego na politykę bezpieczeństwa. Ten rząd przełamał dotychczasowe polityczno-pojęciowe tabu, mówiąc o członkostwie w NATO jako przyszłości Polski. Ogłoszone deklaracje nie miały w ówczesnych warunkach szansy na szybką realizację, sprzyjały jednak umocnieniu polityki prozachodniej. Efekty tego można było zauważyć już kilka miesięcy po upadku rządu Olszewskiego.

W maju 1992 r. członkowie Trójkąta Wyszehradzkiego ogłosili wspólną deklarację, w której zapowiedzieli starania o członkostwo w NATO oraz nawiązanie współpracy w tej sprawie. Dwa dni później minister Krzysztof Skubiszewski podsumował w Sejmie dwa lata kontaktów z Sojuszem: „Była to polityka nie słów, nie pobożnych życzeń, lecz posuwania się naprzód, krok po kroku, od jednego etapu do drugiego, od eliminowania różnych elementów obojętności Sojuszowi wobec tego regionu do przekonania go o potrzebie jego oddziaływania ochronnego w naszej części Europy”. Minister zapowiedział zacieśnienie kontaktów z NATO. Podsumowując powiedział: **„Celem tak ujętej polityki jest stopniowe i faktyczne włączanie Polski w system bezpieczeństwa tego Sojuszu. Członkostwo jest celem perspektywicznym”**. Odtąd będzie to sztandarowa teza polskiej polityki zagranicznej.

Jej konsekwentne realizowanie nie było proste, bowiem rządzący mieli odmienne zdanie w różnych kwestiach międzynarodowych. Przykładem może być zaskakująca inicjatywa tzw. **NATO-bis**, zgłoszona przez prezydenta Wałęsę wiosną 1992 r. Okoliczności i powody powstania tej koncepcji nie są jasne, szczegółowe założenia nie zostały nigdy poznane, a politycy i ówczesny rząd odżegnywali się zaś nie tylko od jej współautorstwa, lecz nawet znajomości. Jediną próbę wyjaśnienia podjął bliski współpracownik prezydenta Jerzy Milewski tłumacząc, iż chodzi o „przejściowe porozumienie w sprawie bezpieczeństwa z zadaniem przygotowania uczestników do członkostwa w NATO”. W publicystyce tego okresu wskazywano na trzy możliwe źródła koncepcji NATO-bis: niedostateczna koordynacja polskiej polityki zagranicznej, specyficzna retoryka prezydenta Wałęsy lub prowokacja zmuszająca do wyraźniejszego określenia się wobec polityki atlantyckiej. W każdym razie była to próba chybiona, która

nie tylko wprowadziła zamieszanie, ale także podważyła wiarygodność państwa jako odpowiedzialnego partnera międzynarodowego, co nie pomogło w zbliżeniu z NATO.

Oświadczenia niektórych zachodnich polityków i sygnały prasowe sugerowały wiosną 1992 roku pewne ruchy strony sojuszniczej. W czasie marcowej wizyty w Warszawie Manfred Woerner zadeklarował publicznie, iż Sojusz nie rozważał poszerzenia swego składu, choć nie wykluczał tego w przyszłości. Z kolei w Stanach Zjednoczonych pojawiły się pierwsze śmielsze wezwania do pogłębienia refleksji na temat statusu państw środkowoeuropejskich i NATO. Był to również sygnał, że pojawiła się tam grupa osób rozważających możliwość poszerzenia Sojuszu jako odpowiedzi na wyzwania nowej sytuacji strategicznej w Europie i sposobu rozwiązania bezpieczeństwa państw położonych w jej centralnej części. Grupa zwolenników takiego myślenia nie była wówczas liczna, dysponowała ograniczonymi wpływami i szła pod prąd oficjalnego kursu amerykańskiej dyplomacji.

Nowy premier Hanna Suchocka powiedziała w swym sejmowym exposé w lipcu 1992 r. m.in.: „Mój rząd będzie dążył do tego, aby bezpieczeństwo Polski było równe bezpieczeństwu innych państw europejskich, wiążąc to z przybliżaniem perspektywy członkostwa Polski w Sojuszu Północnoatlantyckim”. Międzynarodowe „odsłonięcie kurtyny” nastąpiło natomiast podczas październikowej wizyty szefa polskiego rządu w Brukseli, kiedy padło wyraźne stwierdzenie, że członkostwo w Sojuszu jest celem naszej polityki zagranicznej. Dobrze przyjęto również zapewnienie, iż Polska nie uczyni nic, co mogłoby osłabiać Sojusz. Kryły się w tym aluzje m.in. do rosyjskich koncepcji podporządkowania NATO KBWE. Oficjalna odpowiedź Brukseli na polskie postulaty, jakkolwiek utrzymana w życzliwym tonie, nie oznaczała zmiany dotychczasowego stanowiska. Podtrzymano bowiem tezę o nierozważaniu rozszerzenia NATO i koncentracji na współpracy w ramach NACC.

Kilka dni później premier Suchocka powiedziała podczas inauguracji roku akademickiego na KUL w Lublinie: „Realistycznie dostrzegając przeszkody, czynimy wszystko, aby krok po kroku zacieśniać więzy łączące nas z Sojuszem. Rozmowy, jakie przeprowadziłam na ten temat niedawno w Brukseli, dają jasną perspektywę integracji Polski w strukturze NATO. Musimy jednak wystrzegać się groźnej naiwności: nasz związek z NATO nie może w żadnym razie zastąpić bezpiecznych stosunków z sąsiadami. Szybkie członkostwo w NATO Polska zapewni sobie tylko wówczas, jeśli sama, dzięki wysiłkowi wła-



snej polityki zagranicznej, będzie w stanie zagwarantować własne bezpieczeństwo, a także jeśli (...) będzie czynnikiem stabilizacji regionu”. Wpisanie kierunku atlantyckiego w doktrynalne założenia polityki bezpieczeństwa i obrony państwa zostało dokonane w dokumentach sygnowanych przez prezydenta i przyjętych 2 listopada 1992 r. przez Komitet Obrony Kraju (po blisko 15 miesiącach prac). Czytamy tam m.in., iż „**Strategicznym celem Polski w latach dziewięćdziesiątych jest członkostwo w NATO oraz w Unii Zachodnioeuropejskiej jako europejskim filarze NATO (...) Przyszłe członkostwo naszego kraju w NATO wpłynie korzystnie na stosunki polsko-niemieckie i polsko-rosyjskie**”. Cel ten postrzegany był w nierozdzielalnym związku z pozostałymi założeniami strategicznymi (obok integracji ze strukturami zachodnimi, także dobrosąsiedzkie stosunki w regionie i udział w tworzeniu architektury bezpieczeństwa europejskiego). Tak zapisane cele polskiej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa zaprogramowały działania naszej dyplomacji na najbliższe dziesięć lat.

W tym okresie kierunek atlantycki usunął w cień koncepcje przejściowych (ograniczonych) form współpracy z NATO. Jasne wówczas stało się także, że nie może być mowy ze strony Sojuszu o wiarygodnych gwarancjach bezpieczeństwa bez pełnego członkostwa, w tym polskiego wkładu do jego zdolności obronnych. Pod koniec 1992 r. polskie ambicje w tej mierze zaczęły wyprzedzać gotowość NATO do podjęcia tak postawionej oferty, otwierając tym samym okres niezwykle intensywnych działań dyplomatycznych, mających prowadzić do zmniejszania się dystansu pomiędzy Sojuszem a naszym krajem. Od samego początku nie ulegało wątpliwości, że proces ten nie może ograniczyć się do powtarzania deklaracji woli przystąpienia do NATO oraz że będzie wymagał czasu i systematycznej pracy dostosowanej wewnątrz kraju. Sukces mogła przynieść nie efektowna wolta dyplomatyczna, lecz taktyka obliczona na stopniowe postępy, zbliżające do osiągnięcia założonego celu.

Dokonał się tu wszakże jeszcze jeden istotny fakt podnoszący wiarygodność naszych aspiracji atlantyckich. Było nim **trwałe i rzeczywiste porozumienie najważniejszych sił politycznych w Polsce dla pronatowskiej polityki zagranicznej**. Porozumienie to było na tyle mocne, że od 1993 r. uwiarygodniało polską politykę w oczach partnerów zagranicznych. Stabilne było także poparcie społeczne — wyniki jednego z najszerzej zakrojonych badań opinii publicznej wskazywały, że od 1993 r. zdecydowanie przeważała opinia, że członkostwo w NATO to najlepsze rozwiązanie

w sprawach bezpieczeństwa Polski, które powinno jak najszybciej nastąpić.

W połowie 1992 r. zwolennicy członkostwa Polski w NATO, osoby niezdecydowane i preferujące neutralność międzynarodową państwa były reprezentowane wśród Polaków niemal po równo (35%–30%–35%), rok później liczba zwolenników NATO wzrosła do 57% (kosztem preferujących neutralność — 14%). Do połowy 1996 r. osiągnęła ona poziom 73% (ten wynik utrzymywał się przez cały okres akcesyjny). W tym samym okresie — zgodnie z wynikami sondaży — w hipotetycznym referendum w sprawie wejścia Polski do NATO (pozostawiającym tylko dwie możliwości odpowiedzi) 83% dorosłych obywateli opowiedziało się za tym rozwiązaniem.

Dane liczbowe za: A. Sakson, *Stosunek społeczeństwa polskiego do bezpieczeństwa kraju i przystąpienia do NATO*, [w:] J. Kiwerska (red.), *Interesy bezpieczeństwa w Europie*, Poznań 1996, s. 25–32.

Pomimo tak dużego poparcia społecznego istniały przeszkody o charakterze politycznym i organizacyjnym. Przede wszystkim nadal obawiano się rosyjskich reakcji na przesuwanie się aktywności NATO ku granicom Rosji (choć były to obawy nie w pełni uzasadnione), niezmienny odbiór przez zachodnie państwa Europy Środkowej jako obszaru konfliktogennego oraz niechęć do wywołania fali zgłoszeń do członkostwa w NATO. Ta ostatnia sprawa była dla krajów „szesnastki” problemem bezpośrednio związanym ze sprawnością Organizacji; nowi członkowie, niezający mechanizmów jej działania, komplikowaliby procesy decyzyjne (zwłaszcza w okresie przeprowadzania wewnętrznych reform). Sfera problemów praktycznych wiązała się w dużej mierze z realistycznym postrzeganiem wartości zasobów obronnych, jakim dysponowali potencjalni kandydaci. Wiadomo było, że wymagają one wielu zmian: demokratyzacji, modernizacji, reformy struktur oraz zmiany obowiązujących doktryn. W tym czasie pojawiły się nowe sygnały. Poza publicznymi wypowiedziami Woernera, wskazującymi na życzliwość wobec aspiracji Polski, coraz silniejsze głosy w tej sprawie napływały z USA, gdzie problem ten stał się przedmiotem wewnętrznych dyskusji w administracji prezydenta Billa Clintona i Kongresie USA. Jednocześnie idei rozszerzenia NATO przybył w Europie nowy ważny sojusznik, niemiecki minister obrony Volker Ruehe, otwarcie i konsekwentnie stawiający sprawę rozszerzenia Organizacji o państwa Grupy Wyszehradzkiej. Wraz z głosami zwolenników ekspansji terytorialnej NATO uaktywniły się także środowiska sceptycznie lub jawnie niechętne temu procesowi.



Również w Polsce można było w tym czasie obserwować przyspieszenie w sprawach NATO. Sygnalizowała je styczniowa debata sejmowa poświęcona polskiej racji stanu, a także informacja o kierunkach polskiej polityki zagranicznej, przekazana w kwietniu przez ministra Skubiszewskiego. Dostrzegał on sygnały rozpoczynającej się na Zachodzie dyskusji w sprawie rozszerzenia, zapowiadając utwierdzenie tego kierunku w kontaktach z jego przedstawicielami. Po zwycięskich dla lewicy wyborach parlamentarnych we wrześniu 1993 roku, w atmosferze głośno wyrażanych obaw o kontynuację polskiej polityki zachodniej, minister Skubiszewski wspominał o członkostwie w NATO jako problemie, który dojrzał do politycznych rozstrzygnięć. Odchodząc ze stanowiska, pozostawiał on następcom uregulowane stosunki ze wszystkimi sąsiadami Polski, rozwinięte relacje instytucjonalne ze strukturami zachodnimi, zrównoważoną politykę zagraniczną we wszystkich kierunkach oraz związaną jej z wartościami i normami uznanymi przez prawo międzynarodowe.

Jednocześnie z pełną siłą dało o sobie znać rosyjskie weto wobec rozszerzenia NATO, które miało towarzyszyć wszystkim fazom tego procesu. W ofercie współpracy, kierowanej przez NATO do państw KBWE już od czasu spotkania w Turnberry, ZSRR, a potem Rosja ze względu na swą mocarstwową pozycję zajmowały szczególne miejsce. Gotowość Rosji do współpracy z Sojuszem nie nadążała jednak za otwieraniem się struktur zachodnich na współdziałanie w dziedzinie bezpieczeństwa. Ignorując przemiany zachodzące w Sojuszu, Moskwa konsekwentnie widziała antyrosyjską politykę prowadzoną w Europie przez Amerykanów. Jako argument takiego rozumowania wysuwała gotowość NATO do przyjęcia nowych członków, czyli krajów podlegających uprzednio wpływowi ZSRR. Moskwa głosiła koncepcję takiego ułożenia stosunków międzynarodowych, by Rosja miała mocniejszą pozycję w pozimnowojennej Europie. Służyć temu miało uznanie Wspólnoty Niepodległych Państw jako „równoważnika” NATO oraz podporządkowanie NATO Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. W takim rozwiązaniu Moskwa automatycznie zyskiwałaby uznanie swej uprzywilejowanej pozycji. Bezpieczeństwo państw środkowoeuropejskich miało być zapewnione przez „krzyżowe” gwarancje Rosji i Zachodu.

Krótkotrwałym wyłomem w stanowisku Rosji była wizyta prezydenta Borysa Jelcyna w Warszawie (25 sierpnia 1993). Strona rosyjska zapewniła wówczas o braku sprzeciwu wobec planów atlantyckich Polski. Choć ta zaskakująca zmiana dotychczasowej polityki Moskwy trwała tylko niespełna miesiąc, to polska dyplomacja zdo-

łała wykorzystać koniunkturę. 1 września prezydent Wałęsa wystosował do sekretarza generalnego NATO list, w którym potwierdził wolę włączenia Polski do NATO, bo „usunęłoby to niewidzialną barierę, która nadal dzieli Europę na dwie strefy — państw mających bezpieczeństwo w pełni zapewnione i gwarantowane oraz innych, które bezpieczeństwa takiego nie mają”. Deklaracja prezydenta Wałęsy nie pozostawiała żadnych wątpliwości co do intencji Polski. Ten list był prezentacją dojrzałych argumentów uzasadniających wybór opcji atlantyckiej. Strona polska powołała się w nim m.in. na wspólnotę wartości, postrzeganie członkostwa jako nie wynikającego z obaw przed określonymi zagrożeniami, lecz z woli zabezpieczenia się przed nieprzewidywalnymi wyzwaniami oraz poszerzenia strefy wolności i współpracy uosabianej przez Przymierze Atlantyckie. List przedstawiał dojrzałość polskich wyborów, wolę społeczeństwa, sukces reform, uregulowane stosunki państwa z sąsiadami, dające gwarancje niewprowadzania do Sojuszu problemów wewnętrznych. Członkostwo w NATO miało stać się czynnikiem konsolidującym reformy i umacniającym jego politykę zagraniczną. Taki zestaw argumentów będzie powtarzany w następnych latach.

Nadzieje na zmianę stanowiska Moskwy w sprawie rozszerzenia NATO rozwiął list Jelcyna z połowy września, skierowany do przywódców Francji, Niemiec, USA i Wielkiej Brytanii, w którym przywódca Rosji podtrzymał wcześniejsze weto, zdyskredytował *Deklarację Warszawską* i przywołał rzekome zobowiązanie do nierozszerzania Sojuszu, podjęte podczas rozmów o zjednoczeniu Niemiec. Rosyjski prezydent zaapelował o „wyższą temperaturę stosunków NATO — Rosja niż relacji Sojuszu z państwami Europy Środkowej i Wschodniej”. Jakkolwiek był to poważny cios dla wysiłków polskiej dyplomacji (oraz nowy argument w rękach zachodnich przeciwników rozszerzenia), list Jelcyna został przyjęty w Warszawie ze spokojem. Sprzeciw wobec ekspansji NATO był włączony do międzynarodowej strategii Federacji Rosyjskiej. Z tej krótkiej zmiany stanowiska Rosji i braku reakcji Zachodu na wystąpienie prezydenta Jelcyna polscy dyplomaci postanowili wyciągnąć wnioski i aktywniej docierać do kół politycznych w krajach członkowskich NATO.

W tym samym czasie USA rozpoczęły dyskusję o swojej polityce zagranicznej i roli Sojuszu w świecie. Stany Zjednoczone i Europa Zachodnia były zaniepokojone rosyjskim wetem dla rozszerzenia NATO oraz rozwojem wydarzeń w tym kraju (próba puczu w Moskwie i sukces sił antidemokratycznych w wyborach parlamentarnych w grudniu 1993 r.). Jesienią tego roku dyplomacja amerykań-



ska (wspierana przez RFN) wystąpiła z ideą Partnerstwa dla Pokoju (PdP). Oferowało ono nową formę współpracy wojskowej Sojuszu Północnoatlantyckiego z państwami NACC. Oficjalnie Partnerstwo dla Pokoju zostało ogłoszone na szczycie NATO w Brukseli (10–11 stycznia 1994 r.). Przyjęto wówczas zaproszenie do programu i dokument ramowy zawierający podstawowe zasady i cele tego programu.

Doceniając znaczenie praskiego oświadczenia prezydenta Clintona (złożonego 12 stycznia 1994 r. podczas spotkania z przywódcami państw środkowoeuropejskich), iż PdP zmienia „(...) całą dyskusję wokół NATO, i to w taki sposób, że pytanie nie brzmi już, czy NATO przyjmie nowych członków, ale — kiedy i jak”, ogólne założenia programu w Europie Środkowej przyjęto z dużą powściągliwością jako opóźniające aspiracje atlantyckie. Wątpliwości (szczególnie ostro artykułowane w Polsce) z początku 1994 r. ilustruje fakt, że do przyjęcia oferty Sojuszu musiała je nakłaniać delegacja amerykańska wysokiego szczebla. Niewątpliwie deklaracja Clintona ułatwiała przyjęcie oferty Partnerstwa. Stanowisko prezydenta USA choć nie dawało pełnej satysfakcji, pozwalało na podjęcie konkretnych działań. W końcu Polska weszła do Partnerstwa dla Pokoju, co w przyszłości okazało się dobrą inwestycją we współpracę z NATO.

Minister spraw zagranicznych Andrzej Olechowski przedstawił polskie oczekiwania wobec programu, wystosowując 22 grudnia 1993 r. list do szefów dyplomacji „szesnastki”. Pisał w nim m.in. o gotowości wsparcia przez Polskę Partnerstwa, choć nie odpowiada ono jednak „w pełni naszym aspiracjom i poczuciu pilności problemu. Ażeby sprostać tej roli, Partnerstwo dla Pokoju będzie musiało zawierać zobowiązanie NATO do zaproponowania członkostwa partnerom, którzy przeszli demokratyczną transformację, są zdolni i chcą uczestniczyć w odpowiedzialności za swą ochronę. Brak podobnego zobowiązania mógłby utrudnić pozyskanie wewnętrznego poparcia politycznego oraz środków koniecznych dla sukcesu Partnerstwa dla Pokoju”.

Oczekiwania wymienione przez ministra Olechowskiego uzupełniło krytyczne wystąpienie prezydenta Wałęsy podczas spotkania praskiego, który określając ideę Partnerstwa, jako „zbyt krótki krok we właściwym kierunku”, zarzucił jego autorom wahanie i brak wizji „zagospodarowania” Europy Środkowej. Ten dwugłos Wałęsa – Olechowski trafnie nazwany został taktyką „złego i dobrego śledczego”, w której minister działał na rzecz przekształcenia formuły Partnerstwa, a cieszący się autorytetem w świecie prezydent zaprezentował polski sceptycyzm wobec założeń PdP. Determinację rządu podkreślił także premier Waldemar Pawlak, podpisując 2 lutego 1994 r. Dokument Ramowy PdP. Polska jako pierwszy z uczestników PdP, przedstawiła swój Dokument Prezentacyjny 25 kwietnia, a następnie uzgodniła z NATO bardziej szczegółowy i corocznie uzupełniany Indywidualny Program Partnerstwa (IPP) (5 lipca 1994 r.).

Przełom lat 1993/1994 to wyraźny punkt zwrotny w zabiegach Polski o członkostwo NATO. Udział w Sojuszu został określony jako strategiczny kierunek naszej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa. W ten sposób definitywnie zamknięto etap sondaży w sprawie udziału w NATO. Ucichły w zasadzie spory o zasadność tak prowadzonej polityki. Rządy koalicji PSL-SLD przyjęły ten kierunek działań, mając poparcie głównych sił politycznych. Stało się więc to integralną częścią racji stanu i elementem kampanii promocyjnej Polski za granicą. Stabilny system demokratyczny i sukces reform gospodarczych oznaczały spełnienie podstawowych warunków, bez których niemożliwe byłoby wiarygodne zabieganie o członkostwo w NATO. Charakter polityki pronatowskiej w kolejnych latach będą wyznaczały trzy zasadnicze zjawiska: kontynuacja reformy państwa, aktywna dyplomacja umacniająca pozytywny wizerunek Polski jako wartościowego sojusznika i lidera przemian w regionie, ściśle z nią związany (i do pewnego stopnia sterowany) międzynarodowy lobbying na rzecz tego procesu, prowadzony głównie w USA.

## Nie „czy”, ale „kiedy”?

Pomimo sceptycyzmu, z jakim przyjęto w Warszawie założenia Partnerstwa dla Pokoju, stało się ono w połowie lat 90. najważniejszą płaszczyzną współpracy Polski z NATO. Ożywiły się dwustronne stosunki polityczno-wojskowe z państwami członkowskimi Paktu. Współpraca wojskowa z NATO określała poziom polskich przy-

gotowań do członkostwa w Sojuszu. W kolejnych latach podjęta współpraca wymuszała zmiany strukturalne, organizacyjne, prawne i personalne w naszym systemie kierowania obronnością. Istotnym jej wymiarem stał się Proces Planowania i Oceny (PARP), oparty na sojuszniczym planowaniu obronnym, pośrednio zapowiedziany już



przez Dokument Ramowy PdP. Konkretna propozycja dotycząca udziału w Procesie Planowania i Oceny padła podczas spotkania ministrów obrony NATO w grudniu 1994 r. Oferta stanowiła istotne pogłębienie praktycznej współpracy z Sojuszem. Zgłoszone do procesu wybrane jednostki wojskowe oraz elementy struktury dowodzenia i zabezpieczenia, zostały poddane nie tylko intensywnym reformom zbliżającym je do standardów NATO; ale także cyklicznej ocenie Brukseli. Po uzyskaniu zaproszenia do rozmów akcesyjnych Polska wraz z Czechami i Węgrami została włączona do regularnego cyklu planowania obronnego NATO. W grudniu 1997 roku zaproponowano tym krajom tzw. Przyszłe Cele Sił Zbrojnych (TFG). Miały one wskazać priorytetowe sfery obronności, które zdecydują w przyszłości o zadaniach, jakie w ramach struktur sojuszniczych będą wypełniały siły zbrojne tych trzech państw. Uzgodnienia w tej sprawie zakończyły się w czerwcu 1998 r., a do końca lipca państwa kandydujące złożyły w Brukseli dokumenty aktualizujące dane przekazane w poprzednim roku. Swoistym testem doświadczeń nabytych podczas współpracy wojskowej był udział polskich jednostek w operacji Sił Implementacyjnych (IFOR) i następnie Stabilizacyjnych (SFOR) w Bośni-Hercegowinie. Polscy żołnierze służą tam nieprzerwanie od lutego 1996 r.

W 1994 r. polityka wiązania się z zachodnimi organizacjami weszła w nowy etap z chwilą uzyskania przez Polskę statusu partnera stowarzyszonego Unii Zachodnioeuropejskiej. Organizacja ta była pierwszą zachodnią strukturą bezpieczeństwa, która już w połowie 1992 r. rozpoczęła współpracę z państwami Europy Środkowej, tworząc tzw. Forum Konsultacyjne. Dla Warszawy Unia była jednym z istotnych mechanizmów europejskiej współpracy w dziedzinie bezpieczeństwa, bowiem uznawano tę strukturę za element obrony Unii Europejskiej oraz „europejski filar NATO”. Rozwój stosunków z tą organizacją umacniał międzynarodową wiarygodność Polski oraz promował jej interesy bezpieczeństwa dzięki możliwości bezpośredniego docierania do państw członkowskich NATO, z których wszystkie (z wyjątkiem USA i Kanady) były formalnie związane z UZE.

Ponadto UZE w połowie lat 90. stała się elementem dość popularnej w Europie, acz nieprzychylnie odbieranej w Polsce, koncepcji tzw. **królewskiej drogi**, solidarnie zwalczanej przez państwa Grupy Wyszehradzkiej.

Zwolennicy „królewskiej drogi” uważali, że rozszerzenie Sojuszu jest kontrowersyjne i powinno być poprzedzone członkostwem państw środkowoeuropejskich w Unii Europejskiej, po którym

miało nastąpić otwarcie UZE z gwarancjami bezpieczeństwa z artykułu 5 Zmodyfikowanego Traktatu Brukselskiego. Przy takim założeniu rozszerzenie NATO schodziłoby na dalszy plan (także czasowy) jako możliwe, lecz prawdopodobnie zbędne rozwiązanie.

W maju 1994 r. minister spraw zagranicznych Andrzej Olechowski w swym corocznym wystąpieniu sejmowym mówił, iż „za najważniejszy cel stawiamy sobie stworzenie warunków do szybkiego rozwinięcia współdziałania i kompatybilności polskiego systemu obronnego z systemem NATO (...). Musimy utrzymać impet, z jakim weszliśmy do Partnerstwa dla Pokoju. Połączenie naszej argumentacji co do korzyści dla Polski i Europy z rozszerzenia NATO z rzeczowością naszej oferty w ramach PdP przynosi dobre skutki (...). W przypadku NATO nie możemy jeszcze liczyć na spektakularne rezultaty (...). Zadaniem na dziś jest więc podtrzymywanie debaty na ten temat, co się udaje”. Jednocześnie na zewnątrz rozszerzenie Sojuszu było prezentowane jako sposób umocnienia zachodniej strefy bezpieczeństwa i stabilności, a nie rozwiązanie partykularnych problemów bezpieczeństwa Europy Środkowej. Niewątpliwie taktyka ta była warunkowana świadomością sporów wewnątrz administracji USA, dotyczących treści odpowiedzi na aspiracje państw tego regionu. Lipcowa wizyta prezydenta Clintona w Warszawie (i wcześniejsza o kilka tygodni podsekretarza stanu Strobe Talbotta — głównego architekta amerykańskiej polityki wschodniej i podówczas oponenta koncepcji rozszerzenia NATO) nie przyniosła spektakularnego ożywienia w tej sprawie. Oświadczenia Clintona przypominały stanowisko określone podczas szczytu praskiego. Bez wątplenia jednak sposób, w jaki przyjęto gościa, zaprezentowanie się Polski jako odpowiedzialnego partnera Ameryki, rozumującego w kategoriach szerszych niż dyktowałyby to niecierpliwość i polityka, stanowiły dobrą inwestycję i przyczyniły się do zwiększenia w liczących się kręgach władzy amerykańskiej liczby zwolenników rozszerzenia NATO. Amerykanie pracowali wówczas nad planem rozszerzenia, któremu miałyby towarzyszyć aktywne angażowanie Moskwy we współpracę z Sojuszem. Prezydent Clinton zastawił w Polsce w ramach tzw. inicjatywy warszawskiej jedną czwartą z kwoty 100 milionów dolarów bezzwrotnej pomocy przeznaczonej na modernizację sił zbrojnych państw środkowoeuropejskich. Amerykańsko-niemiecka presja wywierana na pozostałych sojusznikach doprowadziła w grudniu 1994 roku do podjęcia przez Radę Północnoatlantycką decyzji o rozpoczęciu w następnym roku prac nad stworzeniem nieformalnego studium na temat sposobu i zasad powiększenia



NATO oraz konsekwencjami tego procesu dla bezpieczeństwa europejskiego.

Ożywienie aktywności zwolenników rozszerzenia NATO widoczne było również w Kongresie USA, w którym zaczęły powstawać akty prawne związane z tym procesem: zakończona ostatecznie fiaskiem, daleko idąca w sformułowaniach ustawa Gilmana, a także bardziej ograniczona, lecz doprowadzona z powodzeniem do końca tzw. pierwsza poprawka Browna, przyjęta przez Senat USA w październiku 1994 r. Zgodnie z tą poprawką prezydent został upoważniony do ustanowienia programu pomocy wojskowej dla Polski, Czech, Węgier i Słowacji jako państw środkowo-europejskich najbardziej zaawansowanych w budowie demokracji i gospodarki rynkowej. Nieco dalej szła kolejna inicjatywa senatora Hanka Browna, zgłoszona w następnym roku, poprzedzona kongresowym przesłuchaniem w sprawie rozszerzenia NATO wybitnych przedstawicieli amerykańskiej polityki, wojska i nauki.

Ten kierunek rozwoju sytuacji wspierany był przez polskie władze. Nieprzypadkowo też swoją

pierwszą wizytę zagraniczną (5 kwietnia 1995 r.) nowy premier Józef Oleksy złożył właśnie w Brukseli, odwiedzając m.in. Kwaterę Główną Sojuszu. W ówczesnych warunkach niezwykle istotne było potwierdzenie przez szefa rządu (wywodzącego się z postkomunistycznej lewicy, której pamiętano pytania stawiane w tej kwestii na początku dekady) niezmienności dążeń państwa do integracji ze strukturami świata zachodniego. W jego wystąpieniu znalazło się m.in. wezwanie do rozstrzygnięć w tej sprawie już w 1996 r. Kwestie integracji z NATO zajęły centralne miejsce w exposé ministra spraw zagranicznych Władysława Bartoszewskiego, wygłoszonym w maju 1995 r. Na tle poprzednich wystąpień miało ono dość szczególny charakter. Przede wszystkim zawierało spójną — i najpełniejszą jak dotąd — argumentację dotyczącą polskich aspiracji. Wystąpienie to przedstawiało ocenę udziału Polski w PdP („Dzięki podejmowanym działaniom znaleźliśmy się wśród najaktywniejszych państw partnerskich NATO”), uznając je za narzędzie służące przygotowaniom do pełnoprawnego członkostwa.

## Czas decyzji

Długo oczekiwane *Studium o rozszerzeniu NATO* zostało ogłoszone w Brukseli 28 września 1995 r. Rozwiewając wiele mitów tworzonych przez przeciwników rozszerzenia NATO, dokument określił ogólne zasady i sposoby realizacji tego procesu. Przedstawione zostały wymagania wobec państw kandydackich związane z budową systemu demokratycznego, gospodarką rynkową, cywilną kontrolą sił zbrojnych. Jednak spełnienie podanych kryteriów nie było gwarancją przyjęcia. *Studium* nie odpowiedziało także na pytanie kiedy i jakie państwa zostaną przyjęte w pierwszej kolejności. Decyzja o nowych członkach miała zapaść po uwzględnieniu interesów politycznych członków Sojuszu. Założenia zawarte w *Studium* były wynikiem porozumienia między członkami i wyznaczały granicę możliwych ustępstw politycznych. Dokument ten był też istotny z innego powodu: wskazania na potrzebę równoległego prowadzenia dwóch procesów — powiększania Sojuszu oraz budowania stabilnych stosunków z Rosją. Tę zasadę działania opisywała wprowadzona wówczas formuła: **No veto, no surprise (bez prawa weta, bez zaskakiwania)**. Politycy NATO odrzucali prawo Rosji do blokowania procesu powiększania NATO, jednocześnie deklarując, że nie będą zaskakiwać władz rosyjskich decyzjami w tej sprawie.

Następnym krokiem po opublikowaniu *Studium* były rozmowy z państwami zainteresowanymi członkostwem. W połowie października 1995 r. Warszawę odwiedził zespół Kwatery Głównej NATO, kierowany przez Gebhardta von Moltke, asystenta sekretarza generalnego NATO do spraw politycznych. Rozmowy dotyczyły oczekiwań polskiej strony i planów NATO. Polscy politycy zapowiedzieli, że w 1996 roku przedstawią własny program integracji.

*Studium o rozszerzeniu* wytyczało kierunki polityki NATO i przyspieszało podjęcie konkretnych kroków. Opracowanie listy wymagań stawianych kandydatom zajęło blisko sześć lat, na wystosowanie zaproszeń dla trzech państw trzeba było czekać następne dwa. Jesienią 1995 r. trudno było jednak przewidzieć, w jakim tempie potoczą się wydarzenia. Było wiele niewiadomych: skutki reform politycznych i gospodarczych, efekty modernizacji systemu obronnego, poparcie społeczne dla rozpoczętego procesu oraz stosunki Sojuszu z Rosją. Czynnikiem hamującym poszerzenie Sojuszu stał się konflikt na Bałkanach, w który bardzo mocno zaangażowało się NATO.

Kolejnym krokiem na drodze do pełnego członkostwa było przedstawienie przez Polskę *Indywidualnego dokumentu dyskusyjnego w sprawie rozszerzenia NATO* (4 kwietnia 1996 r.). Było to



podsumowanie polskiego udziału w międzynarodowych misjach pokojowych oraz wybrane fragmenty traktatów, zawartych z państwami sąsiedzkimi, dotyczących uznania granic, poszanowania integralności terytorialnej i praw mniejszości narodowych. Kilkakrotnie uzupełniany dokument zawierał również polskie argumenty na rzecz poszerzenia NATO oraz wskazywał na pozytywny wpływ Polski na umocnienie Sojuszu. Dokument przedstawiał zwięzłą ocenę współpracy wojskowej oraz takich struktur, jak NACC i PdP. **Postulowany w Dokumencie model członkostwa oparty był na koncepcji pełnoprawnego wejścia do struktur Sojuszu. Oznaczało to między innymi gotowość do akceptacji strategii Paktu, udział w zintegrowanej strukturze wojskowej i procesie planowania obronnego. Zgodnie z tymi postulatami rząd polski godził się na obecność wojsk NATO w Polsce oraz na rozmieszczenie sił polskich na terytoriach państw członkowskich NATO i udział Polski w nowych misjach Sojuszu.**

Do lata 1997 r. przedstawiciele Polski odbyli sześć rund sesji indywidualnych, podczas których omawiali priorytetowe obszary współpracy. Uczestniczyli we wspólnych sesjach informacyjnych przeznaczonych dla wszystkich państw, które przyjęły zaproszenie Sojuszu do prowadzenia rozmów. Podczas tych spotkań, na specjalną prośbę Sojuszu, Polska przedstawiła polityczne oceny wydarzeń, mające wpływ na sprawy bezpieczeństwa europejskiego. Mimo pewnych trudności związanych z niemożnością otrzymania szczegółowych informacji oraz zasadą Kwatery Głównej NATO do jednakowego traktowania państw kandydujących, czas tych rozmów można uznać za pożyteczny. Należało oczekiwać, iż spotkania przerodzą się w debatę o konkretnych warunkach członkostwa Polski w NATO.

Kilkanaście miesięcy 1995 roku było dla Polski trudnym okresem. Wygrana w wyborach prezydenckich i przejście władzy przez Aleksandra Kwaśniewskiego, utożsamianego z PRL, mogły skutkować przejściowym zahamowaniem negocjacji akcesyjnych. Nowy prezydent rozwiązał jednak wszelkie wątpliwości: priorytetem jego działań będzie bowiem polityka prozachodnia i członkostwo Polski w NATO. W czasie swego pierwszego spotkania z Radą Północnoatlantycką, zaledwie kilka tygodni po objęciu urzędu, prezydent mówił: „Wizyta w Kwaterze Głównej NATO ma dla nas głęboki sens polityczny. Nie traktujemy jej w sposób rutynowy. Po pierwsze, potwierdza ona stałe przywiązanie Polski do wartości, które reprezentuje i których broni Sojusz Północnoatlantycki (...) jest świadectwem naszego uznania dla NATO (...) wizyta ta świadczy, że zacieśnianie i rozwijanie

współpracy z Sojuszem Atlantyckim oraz nasze przyszłe w nim członkostwo pozostają niezmiennym pragnieniem Polski”.

Długo oczekiwany wyraźny sygnał zachęty dla państw kandydujących pojawił się w przemówieniach najważniejszych przedstawicieli USA: prezydenta Clintona i sekretarza stanu (jesień 1996 r.) Oba wystąpienia zapowiadały przełomowe decyzje w sprawie rozszerzenia. Dalsze szczegóły pojawiły się w komunikacie wydanym po grudniowej sesji ministerialnej Rady Północnoatlantyckiej. Uzgodniono tam, że 8–9 lipca 1997 r. odbędzie się w Madrycie spotkanie szefów państw i rządów NATO. Program tego szczytu obejmie m.in. zaproszenie do rozpoczęcia rozmów akcesyjnych jednego państwa, lub kilku, najbardziej zaawansowanych w reformowaniu swego życia publicznego i wyrażających zainteresowanie członkostwem Sojuszu. Wszyscy międzynarodowi komentatorzy pośród potencjalnych kandydatów na pierwszym miejscu wymieniali Polskę. Ponadto zapowiedziano pogłębienie współpracy z dotychczasowymi partnerami. Decyzje te oznaczały rzeczywiste otwarcie dwóch równoległych ścieżek dla państw partnerskich, chcących rozwijać swe stosunki z Sojuszem. Pierwsza, dla grupy wybranych, stanowiła możliwość uzyskania członkostwa NATO; druga — utrzymanie dotychczasowych kanałów współpracy z państwami, niezaproszonych w pierwszej kolejności do członkostwa oraz tych, które takich aspiracji nie zgłaszały. Był to wyraźny zwrot w dotychczasowym stanowisku „szesnastki” w sprawie rozszerzenia Sojuszu, dokonywany pod wyraźną presją dyplomacji amerykańskiej.

Zaproszenie Polski, Węgier i Czech do rozmów akcesyjnych politycy Sojuszu wystosowali 8 lipca 1997 r. podczas szczytu w Madrycie. Przywódcy ogłosili także, że zamierzają podpisać Protokół Akcesyjny podczas najbliższej grudniowej sesji ministerialnej Rady Północnoatlantyckiej, tak by proces ratyfikacyjny zakończył się do kwietnia 1999 r., czyli do pięćdziesiątej rocznicy podpisania Traktatu Waszyngtońskiego. Zapowiedzieli stopniowe wprowadzanie kandydatów do prac Sojuszu w okresie przejściowym.

Parlament RP wydał 1 sierpnia specjalną uchwałę, w której „z najwyższą satysfakcją” przyjął zaproszenie do rozmów w sprawie członkostwa NATO. Rozpoczęły się one we wrześniu 1997 r., trwały sześć tygodni i nie miały charakteru formalnych negocjacji. W przypadku naszego kraju rozmowy akcesyjne zamknęły się po czterech sesjach (16 i 29 września oraz 9 i 23 października), uzupełnionych spotkaniem ekspertów w sprawie ochrony informacji. Po stronie NATO prowadził je zespół składający się z pracowników cywilnych i wojsko-



wych struktur Sojuszu. Kierował nim nowo mianowany asystent sekretarza generalnego NATO do spraw politycznych Klaus-Peter Klaiber. Stronę polską reprezentował dziewięcioosobowy zespół negocjacyjny (wraz z grupą ekspertów), złożony z przedstawicieli MSZ, MON, Ministerstwa Finansów, Kancelarii Prezydenta oraz Urzędu Ochrony Państwa. Na jego czele stanął podsekretarz stanu w MSZ Andrzej Towpik (który po zakończeniu rozmów akcesyjnych, w listopadzie 1997 r. objął stanowisko ambasadora RP przy NATO). Wspomniane wcześniej cztery sesje dyskusyjne poświęcone zostały omówieniu poszczególnych obszarów problemowych akcesji.

Podczas pierwszego spotkania omówiono główne powinności polityczne wynikające z Traktatu Waszyngtońskiego.

Strona polska zadeklarowała gotowość do m.in.: postępowania zgodnego z podstawowymi zasadami zawartymi w Traktacie, czyli demokracją, wolnością jednostki oraz rządami prawa, rozwiązywania ewentualnych sporów międzynarodowych drogą pokojową oraz powstrzymania się od groźby użycia siły lub jej użycia w sposób niezgodny z celami Narodów Zjednoczonych, przyczyniania się do rozwoju pokojowych stosunków międzynarodowych przez umacnianie instytucji demokratycznych oraz promowanie stabilności i dobrobytu. Strona polska zobowiązywała się także do: utrzymywania skuteczności Sojuszu przez udział w podziale odpowiedzialności, kosztów oraz korzyści, podjęcia wysiłków na rzecz wspólnej obrony, utrzymania pokoju i bezpieczeństwa, w tym pełnego uczestnictwa w procesie konsultacji oraz podejmowania decyzji w ramach Sojuszu w kwestiach politycznych i bezpieczeństwa, stanowiących przedmiot zainteresowania NATO, poparcia dla polityki „otwartych drzwi” dla przyszłych nowych członków.

Podczas drugiego spotkania omówiono zagadnienia dotyczące obronności i spraw wojskowych.

Polskie deklaracje w tym zakresie dotyczyły przede wszystkim: zrozumienia i woli podjęcia sojuszniczych obowiązków wynikających z Traktatu Waszyngtońskiego, a także poparcia dla *Konceptcji Strategicznej NATO* i udziału w jej realizacji. Wyrażono zainteresowanie uczestnictwem w pracach Grupy Planowania Nuklearnego i podporządkowanych jej organów NATO, poparcia dla PdP i gotowości rozwijania współpracy w dziedzinie bezpieczeństwa z członkami OBWE, pozostającymi poza NATO, w tym Rosją i Ukrainą oraz gotowości działania na rzecz rozwoju współpracy Sojuszu z tymi państwami, woli przekazania swych operacyjnych sił zbrojnych do dyspozycji NATO w ramach różnych kategorii sił sojuszniczych, gotowo-

ści pełnego uczestnictwa w strukturach wojskowych Sojuszu i planowaniu obronnym, kontynuowania wysiłków na rzecz jak najszybszego zapewnienia wspólnego działania Sił Zbrojnych RP z siłami sojuszniczymi i wprowadzania standardów NATO do naszego systemu obronnego.

Trzecia sesja dotyczyła spraw budżetowych: przyszłego udziału Polski w finansowaniu działalności NATO oraz zabezpieczenia finansowego budowy umiejętności do współdziałania naszego systemu obronnego.

Strona polska zadeklarowała m.in.: akceptację finansowych konsekwencji przystąpienia do Sojuszu, zrozumienie znaczenia i roli działań Sojuszu finansowanych ze wspólnych środków oraz zgodę na istniejące zasady, procedury i mechanizmy decyzyjne, gotowość udziału we wspólnych budżetach NATO i programach inwestycyjnych, zgodnie z zasadami i procedurami przedstawionymi przez Sojusz.

Czwarte spotkanie było podsumowaniem dotychczasowych rozmów. Negocjatorzy Sojuszu przedstawili przyszły procentowy udział Polski w budżecie NATO. Zaakceptowanie tej propozycji zostawiono nowemu rządowi polskiemu, który uczynił to 10 listopada 1997 roku. Toczone w dobrej atmosferze rozmowy akcesyjne podsumował minister spraw zagranicznych Bronisław Geremek. Przekazał on sekretarzowi generalnemu NATO list, potwierdzający wolę otrzymania zaproszenia do przystąpienia do Traktatu oraz gotowość przyjęcia obowiązków związanych z członkostwem w Sojuszu.

Po zakończonych rozmowach przewodniczący zespołu NATO przygotował dla Rady Północnoatlantyckiej raport zawierający pozytywne rekomendacje kandydatów. Oficjalnie ten etap procesu akcesji zamknęła sesja ministerialna Rady Północnoatlantyckiej 16 grudnia 1997 r. W obecności szefów dyplomacji Polski, Czech i Węgier ministrowie spraw zagranicznych NATO podpisali Protokoły Akcesji (wprowadzając klauzulę rozszerzeniową do Traktatu Waszyngtońskiego), jednobrzmiące, lecz odrębne dla zaproszonej trójki. Następnym krokiem była ratyfikacja tych protokołów przez każde państwo członkowskie. Proces rozpoczęła Kanada 3 lutego 1998 r., przełomowe okazało się korzystne dla kandydatów głosowanie w Senacie USA (30 kwietnia). Ratyfikowanie tych protokołów zostało zakończone w grudniu 1998 roku. Zmieniło to sposób traktowania Polski, Czech i Węgier przez Sojusz: ożywiła się współpraca między członkami a kandydatami. Jeszcze podczas rozmów akcesyjnych, 24 września, Rada Północnoatlantycka zgodziła się na udział tych państw od stycznia 1998 r. w obradach dużej części gre-



miów sojuszniczych oraz udzieliła prawa opinio-  
wania zagadnień będących przedmiotem prac da-  
nej struktury. Nie zostało ono jednak rozszerzone  
na udział w podejmowaniu decyzji. 18 grudnia  
1997 r. ambasadorowie Czech, Polski i Węgier po  
raz pierwszy uczestniczyli w regularnym posiedze-  
niu NAC.

Następne miesiące przyniosły znaczące zmia-  
ny w stosunkach z NATO. Oprócz udziału w obra-  
dach komitetów i grup roboczych Sojuszu, uczest-  
nictwa w pracach nad aktualizacją *Koncepcji stra-  
tegicznej* najpełniejszym znakiem tych zmian stało  
się włączenie naszego kraju do procesu planowa-  
nia obronnego NATO.

Zakończenie procesu ratyfikacyjnego przez  
szesnastu członków NATO oznaczało możliwość  
wystosowania 29 stycznia 1999 r. formalnego  
zaproszenia Polski, Węgier i Czech do udziału  
w Sojuszu. Po dopełnieniu niezbędnych procedur  
prawnych w Budapeszcie, Pradze i Warszawie,  
**12 marca tego roku, w Independence w sta-**

**nie Missouri, ministrowie spraw zagranicznych  
„trójki” złożyli akty akcesji swych państw na  
ręce sekretarza stanu USA (depozytariusza  
Traktatu Waszyngtońskiego).** Odtąd Sojusz li-  
czy dziewiętnastu pełnoprawnych członków.

Szczyt waszyngtoński (23–25 kwietnia) po-  
twierdził otwarcie nowego rozdziału w historii So-  
juszu. Rozszerzenie NATO uwiarygodniało słusz-  
ność założeń przyjętych na początku procesu ak-  
cesyjnego: nie stało się to czynnikiem destabiliz-  
ującym w Europie Środkowej i Wschodniej ani  
nie pogorszyło w dramatyczny sposób stosunków  
z Rosją. Przemawiając w Sejmie RP już po uro-  
czystości w Independence, minister Geremek po-  
wiedział: „Cel sformułowany przed laty przez rządy  
wywodzące się z ruchu «Solidarność» został zreali-  
zowany wysiłkiem wszystkich sił politycznych  
i całego narodu. Weszliśmy w nową epokę bez-  
pieczeństwa narodowego. Dzisiaj Polska jest or-  
ganiczną częścią euroatlantyckiej wspólnoty de-  
mokratycznych państw”.

## Trzy lata po akcesji

Członkostwo Sojuszu zmieniło warunki, w ja-  
kich kształtowana jest polska polityka zagraniczna  
i bezpieczeństwa. Sojusz staje się najważniej-  
szym forum międzynarodowym, gdzie realizo-  
wane są interesy bezpieczeństwa Polski. Człon-  
kostwo w NATO ma ogromne znaczenie dla po-  
lityki zagranicznej kraju, bowiem włącza Polskę  
do bardziej efektywnego, sprawdzonego systemu  
bezpieczeństwa i obrony.

Udział w NATO, obok obowiązków i korzyści  
wynikających z obecności w najsilniejszym soju-  
szu polityczno-wojskowym, przynosi Polsce liczne  
wyzwania i możliwości. Nabycie praw członka So-  
juszu nie oznacza, że Polska w pełni osiągnęła  
zdolność do uczestniczenia we wszystkich jego  
przedsięwzięciach. Dlatego też konieczne wydaje  
się odróżnienie dwóch, jakościowo odmiennych,  
procesów opisywanych pojęciami: akcesji oraz in-  
tegracji, często zamiennie używanych dla określe-  
nia drogi Polski do Sojuszu.

Akcesja wiązała się ze względnie nieskom-  
plikowanym i krótkotrwałym procesem formalno-  
prawnym, którego spełnienie kryteriów warunko-  
wało uzyskanie członkostwa Sojuszu. Obejmo-  
wała okres od ogłoszenia *Studium o rozszerze-  
niu NATO* we wrześniu 1995 r. do złożenia przez  
Polskę dokumentów ratyfikacji Traktatu Waszyng-  
tońskiego w marcu 1999 r.

Znacznie bardziej skomplikowany i długotrwały  
jest proces integracji z Sojuszem. Rozpoczął się  
on na początku lat 90. wraz z wysiłkami Polski na  
rzecz budowy zasadniczych podstaw infrastruk-  
tury współpracy i komunikacji z NATO. Podsta-  
wowych instrumentów dostarczały przedsięwzię-  
cia realizowane w ramach Północnoatlantyckiej  
Rady Współpracy (obecnie Rady Partnerstwa Eu-  
roatlantyckiego) i Partnerstwa dla Pokoju. Proces  
ten toczył się równoległe z akcesją i, co istotniej-  
sze, będzie trwał długo po jej zakończeniu. Nie  
jest to też zagadnienie ograniczone do sfery mili-  
tarnej. Integracja z NATO stanowi bowiem zadanie  
całego państwa i musi objąć przede wszystkim te  
jego struktury, które będą odpowiadały za realiza-  
cję naszych zobowiązań sojuszniczych, czyli nie-  
mal wszystkie instytucje państwowe. Wymagać to  
będzie podjęcia konsekwentnych działań, właści-  
wej gospodarki finansami publicznymi, utrzymania  
poparcia społecznego, porozumienia elit politycz-  
nych oraz bliskiej współpracy struktur władzy, tak  
na szczeblu centralnym, jak terenowym.

Złożoność tego procesu ukazuje sfera nie-  
zbędnych dostosowań prawnych, dotyczących  
prawa wewnętrznego, umożliwiającego współ-  
pracę z Sojuszem, oraz będących konsekwenc-  
ją przyjęcia umów stanowiących dorobek prawny  
Organizacji. Regulacje prawne muszą bowiem  
zostać dostosowane do sytuacji, w jakich Pol-  
ska może w przyszłości znaleźć się jako członek



NATO. Dotyczy to warunków, w których działania sojusznicze będą się odbywały na terytorium Polski, jak też wówczas, gdy polskie jednostki, sprzęt i elementy infrastruktury zostaną wysłane poza granice kraju. Innym przykładem może tu być kwestia budowy systemu umożliwiającego przyjęcie na terenie naszego kraju sił sojuszniczych. Wszystkie one wymagają skoordynowanej współpracy wielu instytucji oraz konsekwentnych działań organizacyjnych i prawnych.

Omawiając wkład Polski do zasobów Sojuszu trzeba wymienić nasze położenie geograficzne, liczbę ludności, sytuację gospodarczą, jakość i zdolność do współdziałania z Sojuszem Sił Zbrojnych RP oraz zakres i tempo integrowania się Polski z NATO. Włączenie Polski do NATO oznacza zwiększenie europejskiego terytorium Sojuszu o blisko 9% oraz podobny procent zamieszkującej go ludności. Te czynniki będą trwale kształtowały poziom oczekiwań formułowanych pod adresem Polski.

Miejsce Polski w Sojuszu wiąże się także z osiągnięciem zdolności do udziału w prowadzonych przez niego misjach. Ich zakres w obecnych warunkach rozciąga się od zbiorowej obrony po aktywny udział w kształtowaniu pozimnowojennego środowiska bezpieczeństwa. W tym kontekście Polska dała wyraz sojuszniczej solidarności podczas operacji powietrznej NATO w Kosowie i po jej zakończeniu. Próba ta przysła już w kilka tygodni po naszym wejściu do NATO. Polscy żołnierze, działający w składzie sił KFOR, stanowili w październiku 2000 r. siódmy pod względem liczności kontyngent wojskowy państw NATO (ósmym spośród wszystkich państw biorących udział w operacji).

W ramach polskich jednostek w Kosowie działają również oddziały — litewski i ukraiński.

NATO oczekuje od Polski aktywności w sprawach wschodnich. Rozwój demokracji i mechanizmów rynkowych w państwach Europy Wschodniej będzie miał podstawowe znaczenie dla stosunków z Sojuszem i umocnienia bezpieczeństwa oraz stabilności w tym regionie. Polska nadal będzie dla NATO źródłem informacji w sprawach Europy Wschodniej, służących lepszemu kształtowaniu oferty współpracy adresowanej do naszych wschodnich sąsiadów. Jest to tym bardziej istotne, iż od początku lat 90. polityka regionalna i stosunki z tymi państwami stanowiły jeden z zasadniczych kierunków polskiej polityki zagranicznej, wspierającej jej europejski i atlantycki wymiar strategiczny.

Jako członek NATO Polska wnosi do Organizacji terytorium i siły zbrojne większe od ponad połowy dotychczasowych sojuszników oraz doświadczone w licznych międzynarodowych operacjach pokojowych. Jesteśmy państwem mającym uregulowane i dobre stosunki ze wszystkimi sąsiadami. Nie wprowadzamy do NATO żadnych problemów wewnętrznych i międzynarodowych.

O tym, jak ważne dla naszego państwa jest uczestnictwo w NATO można się było przekonać po zbrodniczym ataku terrorystycznym z 11 września 2001 r. Polska stała się częścią światowej koalicji antyterrorystycznej. Bez wahania poparła udzielenie gwarancji zawartych w artykule 5 Traktatu Waszyngtońskiego. Swoje zobowiązania sojusznicze Polska wypełniła, oferując współpracę ze Stanami Zjednoczonymi i innymi sojusznikami (m.in. udostępniła na ich ewentualne potrzeby infrastrukturę wojskową i przestrzeń powietrzną). Deklaracje władz RP nie pozostawiają cienia wątpliwości, że swoje obowiązki sojusznicze nasz kraj traktuje poważnie, oczekując tego samego od pozostałych państw członkowskich NATO.



## Program edukacyjny *Polska w NATO*

Program edukacyjny „Polska w NATO” został opracowany w Centralnym Ośrodku Doskonalenia Nauczycieli w Warszawie w 2002 roku. Jest on odpowiedzią na wzrastające potrzeby w zakresie edukacji dla bezpieczeństwa, co wynika zarówno z wydarzeń w skali światowej, jak i krajowej. Na podstawie programu został opracowany w Wydawnictwach CODN niniejszy pakiet edukacyjny.

Opis programu zawiera następujące części:

- społeczny i polityczny kontekst programu,
- program w kontekście reformy edukacji,
- cele programu,
- adresaci programu,

- struktura programu,
- treści programowe,
- sposoby realizacji programu,
- sojusznicy programu,
- metody nauczania,
- ocenianie,
- ewaluacja programu.

Program jest propozycją ramowego ujęcia tematyki związanej z NATO oraz polskim członkostwem w Sojuszu. Na tej podstawie nauczyciele szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych mogą tworzyć własne programy nauczania i wychowania oraz realizować je w konkretnych szkołach.

### Spółeczny i polityczny kontekst programu

Zmiany, jakie zaszły w Polsce po 1989 r., wpłynęły zasadniczo na reorientację polskiej polityki zagranicznej i wywarły wpływ na przeobrażenie polskiej szkoły. Tak się złożyło, że wstąpienie Polski do NATO w 1999 r. zbiegło się w czasie z wdrożeniem reformy edukacyjnej. Program edukacyjny *Polska w NATO* jest realizowany po 3-letnim okresie wprowadzania zmian w systemie oświaty oraz po początkowym okresie członkostwa naszego kraju w Sojuszu Północnoatlantyckim. Program odwołuje się do jednego z priorytetów naszego państwa — **zapewnienia Polsce bezpieczeństwa dzięki członkostwu w NATO**. Cel ten znalazł odzwierciedlenie w Podstawie Programowej Kształcenia Ogólnego. Natomiast niniejszy program edukacyjny operacjonalizuje ten cel przez dostarczenie uczniom niezbędnej wiedzy na ten temat a nauczycielom propozycji realizacji zajęć lekcyjnych i pozalekcyjnych.

W chwili obecnej istotne jest zapewnianie coraz wyższej **jakości naszego bezpieczeństwa**, m.in. poprzez spełnienie sojuszniczych zobowiązań. Członkostwo w NATO musi być właściwie „zagospodarowane” nie tylko w sferze przystosowań w zakresie uzbrojenia czy dowodzenia, lecz również w świadomości społecznej. Badania opi-

nii publicznej dowodzą, że poczucie bezpieczeństwa w polskim społeczeństwie uległo obniżeniu. Odnosi się to przede wszystkim do bezpieczeństwa publicznego, natomiast bezpieczeństwo naszego kraju w świecie to problem, którego wagi nie zawsze uświadamia sobie przeciętny obywatel. Ważną rolę w procesie jego edukowania w tym względzie odgrywają media oraz polska szkoła.

Wydarzenia 11 września 2001 r. uświadomiły nam, że zapewnienie bezpieczeństwa ludzkości w XXI wieku to pierwszoplanowe zadanie. Powinniśmy przygotować społeczeństwo na spotkanie takich **zagrożeń** jak: terroryzm międzynarodowy, zorganizowana przestępczość, klęski żywiołowe, zagrożenia środowiska naturalnego. Młode pokolenie odpowiednią wiedzę i umiejętności na ten temat powinno wynieść ze szkoły. Nasz program edukacyjny jest elementem tego przygotowania.

W 2002 r., kiedy ukazuje się pakiet *Polska w NATO*, nasz kraj jest pochłonięty debatą o członkostwie w Unii Europejskiej. Cel ten chcemy osiągnąć w 2004 r., po uzyskaniu pozytywnego wyniku referendum w 2003 r. Należy zdać sobie sprawę, że z perspektywy historycznej daty: 1989 (początek uzyskiwania suwerenności przez nasze państwo), 1999 (wstąpienie do NATO) oraz 2004



(przewidywany termin wstąpienia do UE) wyznaczają jedne z najważniejszych wydarzeń w historii Polski. Należy zdać sobie sprawę, że są to wydarzenia o ogromnej **wadze historycznej**, decydujące o losie następnych pokoleń. Członkostwo w NATO bez członkostwa w Unii Europejskiej byłoby niepełnym osiągnięciem strategicznych celów Polski. Zrozumienie przez młodych ludzi motywów obecności w Sojuszu ułatwi im zrozumienie

konieczności przystąpienia do europejskiej wspólnoty państw.

W podsumowaniu należy stwierdzić, że program edukacyjny *Polska w NATO* wpisuje się w działania naszego państwa na rzecz rozwijania wśród młodszego pokolenia niezbędnych **kompetencji społecznych** umożliwiających funkcjonowanie w warunkach społeczeństwa demokratycznego, wolnorynkowego, które jest przygotowane do globalnych wyzwań XXI wieku.

## Program w kontekście reformy edukacji

Reforma systemu edukacji, wprowadzona w głównej fazie w 1999 r., stwarza właściwe warunki dla realizacji programu *Polska w NATO*. Reforma programowa umożliwiła lepsze wdrażanie **międzynarodowego wymiaru nauczania**. Żyjemy w coraz bardziej współzależnym świecie, w coraz bardziej integrującej się i globalizującej przestrzeni gospodarczej, społecznej, kulturowej. Niesie to dodatkowe możliwości, ale również nowe zagrożenia. Szkoła nie może pozostać obojętna na te zjawiska. Nowa Podstawa Programowa Kształcenia Ogólnego pozwala lepiej wyeksponować powyższe kwestie. W przedmiotach nauczania (historia, wiedza o społeczeństwie, geografia, przysposobienie obronne/obrona cywilna) więcej miejsca poświęcono na problematykę międzynarodowych zależności naszego kraju i społeczeństwa. Zrozumienie świata i kwestii bezpieczeństwa nie jest możliwe w państwie wyizolowanym. Kolejnym ważnym przybliżeniem zagadnienia jest **europański wymiar nauczania**. Europa nie jest wyspą we współczesnym świecie, a działania NATO są tego potwierdzeniem. W sprawach bezpieczeństwa należy więc „myśleć globalnie i działać globalnie”.

Program edukacyjny *Polska w NATO* jest elementem szeroko rozumianej **edukacji dla bezpieczeństwa**. Dziedzina ta przed 1989 r. (choć nie pod tą nazwą) była poddana ideologizacji i indoktrynacji, zgodnie z obowiązującym wówczas socjalistycznym paradygmatem nauczania. W latach 90. za edukację dla bezpieczeństwa uznać można było takie elementy programowe, jak obrona cywilna, przysposobienie obronne, elementy ratownictwa oraz w pewnym zakresie elementy wywodzące się z edukacji prozdrowotnej i edukacji obywatelskiej. Badacze z Akademii Obrony Narodowej przyjęli, że „edukacja dla bezpieczeństwa w środowisku szkolnym, to określony system dzia-

łalności dydaktyczno-wychowawczej szkoły, organizacji młodzieżowej, stowarzyszeń działających w szkole i jej otoczeniu, którego celem jest wyposażenie młodego pokolenia w kompetencje pozwalające na działanie w przypadkach zagrożenia i innych nadzwyczajnych zagrożeń”\*. Reforma edukacji wprowadziła na poziomie gimnazjum ścieżkę edukacyjną obrona cywilna oraz przedmiot przysposobienie obronne w szkołach ponadgimnazjalnych. Nadal powinny trwać prace programowe nad edukacją dla bezpieczeństwa, co wynika z ciągłych wyzwań, jakie stawia nam współczesny świat. Oprócz istniejących elementów programowych należy dodatkowo wprowadzać do edukacji dla bezpieczeństwa zagadnienia związane ze wspomnianymi wcześniej nowymi zagrożeniami (terroryzm, zorganizowana przestępczość, niekontrolowane migracje, sekty, agresywne subkultury, itp.). Obok kontekstu państwowego i lokalnego, bardziej należy uwypuklić kontekst globalny i europejski. Członkostwo Polski w NATO powinno dziś stać się wyraźniejszą dominantą programową. Musimy uczniom wytłumaczyć, dlaczego polscy żołnierze narażają życie w Afganistanie czy Kosowie. Musimy wyjaśnić, że we współczesnym zglobalizowanym świecie obrona własnego kraju często nie odbywa się na jego granicach, ale niejednokrotnie oddalona jest o setki czy tysiące kilometrów od jego terytorium. Program edukacyjny *Polska w NATO* wpisuje się zatem w nowe rozumienie edukacji dla bezpieczeństwa.

W zmianach edukacyjnych wprowadzanych po 1999 r. akcentuje się wzrastającą **wychowawczą funkcję szkoły**. Bezpieczeństwo jest jedną z fundamentalnych potrzeb człowieka, stąd też jest ono jednym z kluczowych elementów w każdym programie wychowawczym. Program eduka-

\* Tadeusz Siuda, *Edukacja dla bezpieczeństwa — stan i perspektywy*, czasopismo dla dyrektorów i nauczycieli „Edukacja dla Bezpieczeństwa”, nr 3 (9), 2002.



cyjny *Polska w NATO* również odwołuje się do programu wychowawczego szkoły oraz do wychowawcy klasy. Trudność polega na tym, że o wiele łatwiej realizować założenie „program szkoły a środowisko lokalne” niż założenie „program szkoły a środowisko globalne” (a do tego nie w „oswojonym” wymiarze ekologicznym, lecz w trudniej uświadamianym wymiarze polityczno-ekonomiczno-społecznym).

Reforma edukacji dała większą swobodę poszczególnym szkołom w kształtowaniu **szkolnych zestawów programów nauczania**. Stworzyła zatem większe możliwości działania dla nauczycieli i dyrektorów szkół uznających tematykę bezpieczeństwa za dominantę programową. Niewątpliwie ma to miejsce w liceach i tzw. klasach wojskowych (eksperyment programowo-organizacyjny funkcjonujący w liceach od kilku lat). Również w szkołach realizujących edukację europejską w rozszerzonym zakresie tematyka bezpieczeństwa i wspólnej obrony zajmuje zwykle eksponowane miejsce. W większości szkół program *Polska w NATO* będzie jednak w pierwszej fazie realizowany jako **innowacja pedagogiczna**. Czyli jako element nowy, wymagający stopniowego włączania do oferty programowej szkoły, element którym początkowo zajmują się tylko określone nauczyciele w wybranych klasach. Dyfuzja innowacji ma jednak to do siebie, że stopniowo rozszerza

się na całą organizację, którą w tym przypadku jest szkoła.

Reforma programowa polskiej szkoły wprowadziła tzw. — ścieżki edukacyjne. Pozwalają one na skuteczniejszą realizację **zagadnień interdyscyplinarnych**. Taki właśnie międzyprzedmiotowy charakter ma program edukacyjny *Polska w NATO*. Dopiero realizacja treści na lekcjach z poszczególnych przedmiotów oraz w ramach ścieżek edukacyjnych daje możliwość pełnego przedstawienia problematyki NATO oraz członkostwa Polski w Sojuszu.

W podsumowaniu należy stwierdzić, że prezentowany program edukacyjny może być wydzielonym komponentem programowym w pewnych szkołach i klasach — zajmujących się w rozszerzonym zakresie edukacją globalną, polityczną, europejską, wojskową. Natomiast w zdecydowanej większości szkół powinien być wkomponowany w funkcjonującą w szkole ofertę programową. Zakładamy, że brak materiałów i przeszkolonych nauczycieli w szkołach jest podstawową przeszkodą we wdrażaniu tej tematyki. Oczywiście wielu nauczycieli skutecznie radziło sobie z tym dotychczas, osiągając dobre efekty pedagogiczne. Nasz program ma pomóc przede wszystkim tym, którzy potrzebują wsparcia i podpowiedzi w realizacji nowych treści programowych.

## Cele programu

Cele programu edukacyjnego *Polska w NATO* związane są z zarysowanym powyżej kontekstem nauczania. Głównymi celami są:

- **uświadomienie znaczenia uczestnictwa Polski w systemie zbiorowej obrony i bezpieczeństwa międzynarodowego,**
- **dostarczenie podstawowej wiedzy na temat celów i zasad funkcjonowania NATO oraz polskiego członkostwa w Sojuszu,**
- **kształtowanie postaw prodemokratycznych, proeuropejskich.**

Cele programu są skorelowane z celami, jakie powinna osiągać polska szkoła na etapie gimnazjum i szkoły ponadgimnazjalnej. Dotyczy to zwłaszcza korelacji z celami edukacyjnymi takich przedmiotów jak: historia, wiedza o społeczeństwie, geografia, przysposobienie obronne oraz takich ścieżek edukacyjnych jak: edukacja europejska, obrona cywilna. Oto lista celów z Podstawy Programowej, do których w największym stopniu odwołuje się program *Polska w NATO*.

Na poziomie gimnazjum

Historia:

- pogłębienie umiejętności powiązania dziejów Polski z dziejami Europy i świata,
- pogłębienie i umocnienie postawy patriotyzmu.

Wiedza o społeczeństwie (wychowanie obywatelskie):

- świadomość istnienia obowiązków wobec ojczyzny, a w szczególności obowiązku jej obrony oraz dbałości o jej dobre imię,
- rozumienie ważnych wydarzeń życia społecznego, politycznego oraz gospodarczego w kraju i na świecie.

Geografia:

- kształtowanie w uczniach poszanowania innych narodów, systemów wartości i sposobów życia.



#### Obrona cywilna:

- przygotowanie do prawidłowego współdziałania w przypadku wystąpienia zagrożenia zbrojowego.

#### Edukacja europejska:

- określenie miejsca i roli Polski i Polaków w integrującej się Europie.

Na poziomie liceów ogólnokształcących, liceów profilowanych i techników.

#### Historia:

- pogłębienie powiązań pomiędzy przeszłością, teraźniejszością i przyszłością,
- przygotowanie do udziału w życiu różnych społeczności.

#### Wiedza o społeczeństwie:

- rozwijanie poczucia współodpowiedzialności za społeczeństwo i państwo,

- rozwijanie cnót społecznych i obywatelskich, patriotyzmu i odpowiedzialności za dobro wspólne.

#### Geografia:

- poznanie, zrozumienie i interpretowanie związków przyczynowo-skutkowych i funkcjonalnych w różnych skalach przestrzennych i czasowych.

#### Przysposobienie obronne:

- przygotowanie do aktywnego uczestnictwa w przedsięwzięciach o charakterze obronnym.

#### Edukacja europejska:

- umiejętność postrzegania integracji europejskiej w kontekście przemian geopolitycznych współczesnego świata oraz szans rozwojowych Polski.

## Adresaci programu

Docelowym adresatem programu edukacyjnego *Polska w NATO* są **uczniowie szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych**. Edukacja dla bezpieczeństwa odnosi się również do poziomu szkoły podstawowej, jednak z uwagi na złożoność poruszanej w programie tematyki uczniowie tych szkół nie są jego adresatami. W przyszłości należy stworzyć program przystosowany do tego etapu kształcenia.

Aby dotrzeć do uczniów, należy rozpocząć pracę z **nauczycielami**, którzy są kolejnym odbiorcą programu, a w przypadku pakietu edukacyjnego — jego głównym adresatem. Ze względu na zakres polskiego systemu oświatowego dotarcie do nauczycieli jest możliwe jedynie z wykorzystaniem szczebla pośredniego, to znaczy **grup multiplikujących** — trenerów, edukatorów, konsultantów, doradców metodycznych, ekspertów, wizytatorów. Szkolenia realizowane w programie adresowane są więc w pierwszej kolejności do tych osób ze środowiska oświatowego, które z racji pozycji zajmowanych w oświacie pełnią rolę „mnożnikowe” bądź wspierające. Do pierwszej kategorii należą zwłaszcza **nauczyciele-konsultanci placówek doskonalenia nauczycieli** (głównie samorządowych na poziomie województwa, ale w grupie tej docelowo pojawiać się będą osoby zatrudnione w placówkach doskonalenia nauczycieli tworzonych na poziomie powiatu i gminy oraz osoby wywodzące się z niepublicznych placówek

doskonalenia nauczycieli) oraz **nauczyciele-doradcy metodyczni** (głównie wiedzy o społeczeństwie, historii, geografii i przysposobienia obronnego/obrony cywilnej). Grupa konsultantów objętych programem liczy około 50 osób, grupa doradców około 100. W placówkach doskonalenia nauczycieli na ogół nie ma osób wyspecjalizowanych w kwestiach bezpieczeństwa i obrony. W ramach programu *Polska w NATO* będziemy dążyli do osiągnięcia takiego stanu, w którym w każdej wojewódzkiej placówce doskonalenia nauczycieli (w 2002 r. było 55 takich placówek) będzie przeszkolona przynajmniej jedna osoba wyspecjalizowana w omawianej tematyce. Osoby te utworzą rodzaj ogólnokrajowej sieci, która podejmie kolejne szkolenia. W ramach procesu szkolenia każdy konsultant jest zobowiązany do przeprowadzenia w placówce macierzystej szkolenia dla nauczycieli z zakresu NATO. Przy założeniu, że każdy konsultant przeprowadzi tylko jedno szkolenie w roku dla grupy nauczycieli o przeciętnej wielkości (25 osób), przeszkolonych zostanie 1250 nauczycieli. Nauczyciele ci przełożą następnie wiedzę innym nauczycielom we własnych szkołach, w ramach szkoleniowych rad pedagogicznych, zespołów samokształceniowych czy realizowanych w szkole projektów.

Na ostatnim etapie wiedza zostanie przekazana uczniom. Przy pełnym wykonaniu zadania w pierwszym roku szkolnym program powinien do-



trzeć do ponad 300 000 uczniów. Doradcy metodyczni zatrudniani przez gminy i powiaty we wszystkich typach szkół są odpowiedzialni za pomoc nauczycielom na terenie danej jednostki terytorialnej. Program powinien dotrzeć do wszystkich regionów mimo, że system doradztwa nie jest równomiernie rozmieszczony w skali kraju. Szczególne znaczenie zamierzamy nadać pracy z doradcami tych jednostek samorządu terytorialnego, na których terenie znajdują się garnizony Wojska Polskiego. W szkoleniach preferowani są doradcy odpowiedzialni za te przedmioty nauczania, w których jest obecna wiedza o NATO, a więc: wiedza o społeczeństwie, historia, geografia, przy sposobienie obronne (obrona cywilna).

Kolejną grupę, do której skierowane są szkolenia realizowane w ramach programu, stanowią **nauczyciele-liderzy środowisk lokalnych**. Są to innowacyjni nauczyciele zainteresowani tematyką bezpieczeństwa, obrony, wojskowości. Nauczyciele ci od wielu lat realizują omawiane zagadnienia z młodzieżą we własnej szkole, organizują projekty edukacyjne angażujące całą społeczność szkolną. Wielu z nich wychodzi z własnymi inicjatywami poza szkołę, realizując różne przedsięwzięcia edukacyjne w skali gminy czy powiatu. Nauczyciele ci potrzebują wsparcia doradców metodycznych oraz placówek doskonalenia. Potrzebują oni również kontaktów z podobnymi sobie osobami z innych części kraju (a w dalszej kolejności — Europy i świata). Program edukacyjny *Polska w NATO* powinien zaspokoić potrzeby. Trudno oszacować obecnie liczebność grupy nauczycieli — liderów środowisk lokalnych działających na

rzecz upowszechniania wiedzy o NATO. Idealna sytuacja to taka, że w każdej polskiej gminie będzie co najmniej jeden taki nauczyciel; wówczas grupa obejmowałaby ok. 3 tysiące osób.

Specyficzną docelową grupą objętą szkoleniami są **nauczyciele klas wojskowych** (kilkadziesiąt osób). Nauczyciele ci posiadają już wiedzę na interesujące nas tematy, powinni ją jednak stale aktualizować. Szkolenia oparte na pakiecie edukacyjnym *Polska w NATO* są elementem takiego odświeżenia wiedzy, wprowadzają także nowe narzędzia dydaktyczne do procesu uczenia się/nauczania. Podobnie jak w przypadku poprzednich grup, ważnym elementem szkoleń jest stworzenie możliwości kontaktów osobistych między ich uczestnikami i to nie tylko w czasie trwania szkolenia, lecz także później.

Jest jeszcze jedna ważna grupa objęta szkoleniami, są to **wizytatorzy w kuratoriach oświaty** odpowiedzialni za sprawy obronne. Zadaniem grupy wizytatorów jest udzielanie wsparcia szkołom i nauczycielom wprowadzającym tematykę NATO. Grupa ta nie będzie grupą *stricte* szkoleniową, jednak jej instytucjonalne „umocowanie” zapewni rozwój programu.

Jednocześnie ze szkoleniami dla wyżej omówionych tu grup będzie prowadzona akcja informacyjna dla dyrektorów wojewódzkich placówek doskonalenia nauczycieli, kuratorów oświaty, dyrektorów wydziałów oświaty różnych szczebli samorządu terytorialnego, a zwłaszcza **dyrektorów szkół**, a więc dla osób, którym podlegają nauczyciele-konsultanci, wizytatorzy, doradcy metodyczni i nauczyciele zatrudnieni w szkołach.

## Struktura programu

Program edukacyjny *Polska w NATO* realizowany jest kompleksowo. Program składa się z kilku komponentów, wzajemnie się wspomagających (patrz schemat). Są nimi:

Komponent 1

**Pakiet edukacyjny *Polska w NATO***

Komponent 2

**Grupa trenerska wyspecjalizowana w tematyce NATO**

Komponent 3

**Szkolenia nauczycieli z zakresu tematyki NATO**

a/ szkolenia dla nauczycieli-konsultantów w wojewódzkich placówkach doskonalenia nauczycieli

b/ szkolenia wizytatorów w kuratoriach oświaty odpowiedzialnych za sprawy obronne

c/ szkolenia doradców metodycznych historii i wiedzy o społeczeństwie

d/ szkolenia nauczycieli-liderów środowisk lokalnych

e/ szkolenia nauczycieli tzw. klas wojskowych

Komponent 4

**Działania edukacyjne z młodzieżą związane z tematyką NATO**

a/ konkurs wiedzy o NATO

b/ edukacyjne projekty lokalne i regionalne

Pierwszy komponent został zrealizowany w roku szkolnym 2001/2002. Autorzy pakietu educa-



cyjnego odbyli wizytę studyjną w Kwaterze Głównej NATO w Brukseli oraz w Kwaterze SHAPE w Mons. Pakiet będzie rozbudowywany w następnych latach.

Drugi komponent odnosi się do grupy trenerskiej, którą tworzą wyróżniający się nauczyciele, doradcy metodyczni, konsultanci placówek doskonalenia nauczycieli. W skład grupy wchodzi również autorzy pakietu edukacyjnego *Polska w NATO*. Grupa, licząca 20 osób, jest oficjalnie afiliowana przy Centralnym Ośrodku Doskonalenia Nauczycieli. Szkolenia grupy rozpoczęły się w roku szkolnym 2002/2003. Każdego roku odbywać się będą szkolenia aktualizujące wiedzę trenerów.

Trzeci komponent może być realizowany dzięki dwóm poprzednim. Szkolenia adresowane są przede wszystkim do osób pełniących funkcje mul-

tiplikujące w oświacie, a więc nauczycieli-konsultantów oraz doradców metodycznych. Osoby te będą realizowały szkolenia skierowane bezpośrednio do nauczycieli gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych. Grupa trenerów będzie szkoliła nauczycieli-liderów środowisk lokalnych oraz nauczycieli z tzw. klas wojskowych. Szkolenia przejdą również wizytatorzy kuratoriów oświaty odpowiedzialni za sprawę obronne.

Czwarty komponent skierowany jest bezpośrednio do uczniów. Jego elementem będzie ogólnopolski konkurs wiedzy o NATO, skierowany do młodzieży gimnazjalnej i ponadgimnazjalnej. Ponadto będą realizowane edukacyjne przedsięwzięcia o charakterze lokalnym i regionalnym (w skali miejscowości, gminy, powiatu i województwa). Ich charakter będzie się kształtował w zależności od partnerów współpracujących przy realizacji projektu oraz pozyskiwanych środków.

## Treści programowe

Treści nauczania realizowane w ramach programu edukacyjnego *Polska w NATO* wynikają z przedstawionych powyżej celów programu. W ogólnym zarysie odnoszą się one do dwóch sfer. Pierwszą stanowią treści poświęcone NATO; wyjaśniają one cele tej organizacji, jej historię, opisują zasady funkcjonowania, strukturę i główne zadania Sojuszu. Drugą grupę stanowią treści związane z członkostwem Polski w NATO — wyjaśniają motywy członkostwa naszego kraju w Sojuszu, korzyści i powinności wynikające z tego faktu oraz funkcjonowanie Polski w ramach organizacji.

Treści programu realizowane są w ramach kilku predysponowanych do tego celu przedmiotów nauczania oraz kilku ścieżek edukacyjnych. Ponadto znajdują one miejsce w ramach programu wychowawczego szkoły oraz zajęć pozalekcyjnych. Kluczowe przedmioty i ścieżki to:

- **historia,**
- **wiedza o społeczeństwie,**
- **geografia,**
- **przysposobienie obronne (obrona cywilna),**
- **edukacja europejska.**

Nie są to jedyne przedmioty i ścieżki, które stwarzają możliwości przeprowadzenia naszego programu (choć to na nich spoczywa główny ciężar realizacji programu). Możemy sobie wyobrazić, że nauczyciel matematyki wprowadzi do własnego programu nauczania ćwiczenia, w których działania matematyczne będą wykonywane na

danych dotyczących obrony narodowej, wydatków na bezpieczeństwo itp. Będzie to pośrednia droga wprowadzania wiedzy z tej dziedziny. Podobnie możemy sobie wyobrazić lekcję języka polskiego, na której poruszona zostanie tematyka bezpieczeństwa (np. w czasie omawiania lektur związanych z II wojną światową). Stosunkowo łatwo tematykę NATO wprowadzić na lekcjach języków obcych, zwłaszcza angielskiego i francuskiego (obowiązkowych w NATO). Materiały źródłowe na takie lekcje najłatwiej pozyskać z oficjalnej strony internetowej NATO. Również nauczyciel wychowania fizycznego może wprowadzić zajęcia nawiązujące do problematyki związanej z bezpieczeństwem i obroną.

Treści programu muszą być osadzone w szerszym kontekście programowym realizowanym w ramach powyższych przedmiotów i ścieżek. Wyznacza go problematyka stosunków międzynarodowych, bezpieczeństwa narodowego, globalnych zagrożeń, integracji europejskiej, globalizacji, polityki zagranicznej państwa.

**Podstawa Programowa Kształcenia Ogólnego** określa zestaw koniecznych treści. Na tej podstawie tworzony jest **szkolny zestaw programów nauczania** (spójny wewnętrznie). Częścią składową tego zestawu jest program nauczania danego przedmiotu lub ścieżki edukacyjnej. Może to być własny program opracowany w szkole bądź program nauczania wybrany z oferty będącej na rynku (zatwierdzony do użytku szkolnego przez ministerstwo). Zwykle są to pro-



gramy opracowywane przez wydawnictwa edukacyjne, do których następnie pisane są podręczniki szkolne. Kolejnym etapem jest włączenie programu *Polska w NATO* do programów nauczania poszczególnych przedmiotów nauczania i ścieżek edukacyjnych. Najkorzystniejsza sytuacja to taka, kiedy zespół nauczycieli w szkole opracuje własne programy nauczania i już na etapie ich tworzenia świadomie włącza treści związane z tematyką bezpieczeństwa międzynarodowego oraz wspólnej obrony. Równie korzystne będzie stworzenie zewnętrznych programów nauczania nasyconych we właściwy sposób powyższymi treściami. W naszym pakiecie zdecydowaliśmy się na zostawienie swobody nauczycielom, nie tworzyliśmy jednego programu nauczania. Dostarczyliśmy natomiast zestaw scenariuszy ukazujących, jak można w praktyce realizować poszczególne tematy wpisane w Podstawę Programową. Nie ma jednej odpowiedzi na pytanie, który program jest lepszy — własny czy adaptowany. Wybór zależy od wielu czynników.

Oto lista treści programowych zapisanych w Podstawie Programowej, do których nawiązuje program edukacyjny *Polska w NATO*.

Na poziomie gimnazjum

Historia:

- Świat powojenny: (...), przemiany polityczne (...); konflikt Wschód–Zachód,
- Polska po 1945 roku; (...); przełom roku 1989, proces budowy III Rzeczypospolitej.

Wiedza o społeczeństwie (wychowanie obywatelskie):

- Niezbywalny charakter praw człowieka, ich katalog i systemy ochrony.

Geografia:

- Współczesne przemiany polityczne na kontynentach i w wybranych państwach,
- Źródła konfliktów i próby ich rozwiązywania,
- Polska na tle Europy i świata,
- Problemy integracyjne na świecie, w Europie i w Polsce.

Obrona cywilna:

- Powszechny obowiązek obrony.

Edukacja europejska:

- Polska w Europie,

- Bezpieczeństwo europejskie. NATO, OBWE, ONZ.

Na poziomie liceum ogólnokształcącego, liceum profilowanego i technikum

Historia:

- Uwarunkowania i przeobrażenia polskiej świadomości narodowej i politycznej.

Wiedza o społeczeństwie:

- Współczesne doktryny polityczne.

Geografia:

- Świat w fazie przemian społecznych, gospodarczych i politycznych,
- Konflikty zbrojne i inne zagrożenia społeczno-ekonomiczne (...). Procesy przechodzenia od izolacji do integracji.

Przysposobienie obronne:

- System obrony Rzeczypospolitej Polskiej,
- Rodzaje sił zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej, ich charakterystyka i przeznaczenie,
- Wybrane problemy międzynarodowego prawa humanitarnego (...),
- Zagrożenia czasu pokoju (...),
- Zagrożenia czasu wojny (...),
- Rola jednostki w kształtowaniu bezpieczeństwa własnego i społecznego,
- Służba wojskowa.

Edukacja europejska:

- Kierunki integracji. Trzy filary procesu zjednoczenia (...),
- Bezpieczeństwo europejskie w wymiarze międzynarodowym i wewnętrznym,
- Bezpieczeństwo Polski w ramach Unii Europejskiej i w NATO.

Treści zawarte w programie *Polska w NATO* nie są realizowane jedynie na lekcjach z poszczególnych przedmiotów i ścieżek. Wiele z nich może być realizowanych na zajęciach pozalekcyjnych, zwłaszcza w formie projektów edukacyjnych. Niektóre zaś treści programu bardziej się nadają do realizacji w ramach programu wychowawczego szkoły.

**Pakiet edukacyjny *Polska w NATO*** został tak skonstruowany, aby dostarczyć nauczycielowi syntetycznie opracowaną i przystępnie podaną wiedzę na temat Sojuszu i polskiego w nim człon-



kostwa. Zawarty w pakiecie układ treści programowych pomoże nauczycielom w opracowaniu własnych programów nauczania. Pakiet składa się z czterech uzupełniających się wzajemnie części:

- wstęp merytoryczny na temat NATO i polskiego członkostwa w Sojuszu,
- opis programu edukacyjnego *Polska w NATO*,
- scenariusze lekcji (historia, godzina wychowawcza, wiedza o społeczeństwie, geografia, przysposobienie obronne, edukacja europejska, projekty edukacyjne),
- aneksy (materiały źródłowe, kalendarium, słownik pojęć, źródła informacji, bibliografia).

Układ 24 scenariuszy lekcyjnych daje propozycję realizacji głównych treści związanych z NATO. Przypisano je do sześciu dziedzin (przedmiotów, ścieżek edukacyjnych i godzin wychowawczych), toteż nie należy traktować tego układu jako linearnego. Warto jednak zasugerować, że na początku zajęcia z historii i godzin wychowawczych są najodpowiedniejsze do realizacji. Zapis tytułów scenariuszy wskazuje na główne obszary tematyczne poruszane w programie *Polska w NATO*. Oto one: przyczyny powstania NATO, idea Sojuszu, zmiana geopolitycznego położenia Polski, stosunki NATO–Rosja, rola NATO w powstrzy-

mywaniu ludobójstwa (historia), potrzeba bezpieczeństwa, rozważania na temat bezpiecznego świata, sojusznicze rozumienie bezpieczeństwa (godzina wychowawcza), zadania Sojuszu, struktura NATO, podejmowanie decyzji w NATO, udział Wojska Polskiego w operacjach pokojowych, dyskusja na temat członkostwa Polski w NATO — głosy za i przeciw (wiedza o społeczeństwie), misje pokojowe NATO, globalne podstawy bezpieczeństwa Polski, terroryzm międzynarodowy nowym wyzwaniem dla Sojuszu (geografia), struktura wojskowa NATO, przystosowanie polskiej armii do standardów NATO, rola NATO w usuwaniu skutków klęsk żywiołowych (przysposobienie obronne), motywy członkostwa Polski w Sojuszu, relacje NATO–Unia Europejska, reprezentowanie polskich interesów w NATO (edukacja europejska), projekty edukacyjne na temat NATO, dzień NATO w naszej szkole (projekty edukacyjne).

Ważnym założeniem programu jest zachęcanie nauczycieli — również z innych przedmiotów niż zaproponowane w pakiecie — do tworzenia własnych scenariuszy lekcji i projektów edukacyjnych. Można sobie wyobrazić wartościowe scenariusze z języka polskiego, języka obcego, a nawet biologii.

## Sposoby realizacji programu

Aby osiągnąć zamierzone cele programu *Polska w NATO*, musi być spełnionych kilka podstawowych warunków. Realizacja programu powinna:

- obejmować **całą szkołę** (tzn. wszystkie klasy),
- trwać przez **cały cykl kształcenia** (tzn. przez 3-letni okres nauki w gimnazjum bądź w szkole ponadgimnazjalnej),
- odnosić się do **całego zestawu szkolnych programów nauczania** (tzn. do wielu przedmiotów nauczania i ścieżek edukacyjnych),
- angażować **cały zespół nauczycielski** (tzn. włączając całą radę pedagogiczną).

Istotne jest, aby tematyka związana z NATO nie była jedynie innowacją pedagogiczną w jednej klasie w szkole (choć w wielu szkołach niewątpliwie będzie to pierwszy etap). Problematyka ta powinna być stałym elementem programowym w konkretnej szkole. Oczywiście w niektórych klasach może być ona rozbudowana, ale nie można doprowadzić do takiej sytuacji, że będzie to tematyka „zamknięta” w jednej klasie i realizowana przez nauczyciela-pasjonata, a reszta szkoły bę-

dzie odcięta od tej wiedzy. Aby do tego nie doszło, konieczne jest spełnienie kolejnego warunku — wprowadzenie tematyki związanej z NATO do szkolnego zestawu programów nauczania jako immanentnego komponentu programowego. Wówczas będziemy mieli pewność, że problematykę tę będą realizowali w szkole wszyscy historycy czy geografowie, a nie tylko jeden nauczyciel innowator. W tym celu konieczne jest spełnienie kolejnego warunku — włączenie wszystkich nauczycieli pracujących w szkole. Z pewnością zaangażowanie to nie będzie jednakowe; istotne jest stworzenie zespołu zadaniowego pracującego nad wprowadzeniem omawianej problematyki do pracy szkoły. Idealnym rozwiązaniem byłoby wyłonienie przez radę pedagogiczną z własnego grona **międzyprzedmiotowego zespołu programowego ds. bezpieczeństwa**. W szkołach powszechnie rozumiane pojęcie bezpieczeństwa obejmuje głównie takie zagadnienia jak: bezpieczeństwo komunikacyjne, walka z narkotykami, przeciwdziałanie przemocy. Problematyka dotycząca bezpieczeństwa międzynarodowego i wspólnej obrony powinna być stopniowo dołączana do powyższej li-



sty. Tematyką NATO może się na przykład zająć zadaniowa grupa nauczycieli wyłoniona ze wspomnianego zespołu ds. bezpieczeństwa. Zespół ten powinni tworzyć nauczyciele przedmiotów kluczowych dla tej tematyki (historia, wiedza o społeczeństwie, geografia, przysposobienie obronne) oraz nauczyciele zainteresowani tematem. Zespół powinien wyłonić **nauczyciela-lidera**, który będzie kierował jego pracami. Niezbędnym elementem w tym procesie jest wsparcie dyrektora szkoły.

Aby przekonać i zachęcić do realizacji programu nauczycieli w danej szkole, wskazane jest przeprowadzenie **szkoleniowej rady peda-**

**gogicznej** lub warsztatów w ramach **wewnętrz-  
szkolnego doskonalenia nauczycieli**. Osobą prowadzącą może być lider zespołu programowego zajmującego się problematyką NATO, lider WDN czy też dyrektor szkoły. Możemy odwołać się również do szkoleniowców zewnętrznych — doradcy metodycznego, edukatora wyspecjalizowanego w omawianej tematyce, nauczyciela-konsultanta z wojewódzkiej placówki doskonalenia nauczycieli ewentualnie do nauczyciela z sąsiedniej szkoły, która wdrożyła już tematykę NATO do swego programu nauczania.

## Sojusznicy programu

Program edukacyjny *Polska w NATO* nie powinien być realizowany w izolacji. Specyfika poruszanej tematyki wymaga wyjścia poza mury szkoły. Sojusznicy są nam potrzebni, gdyż są w stanie wspomóc program merytorycznie (np. poprzez udział ekspertów), finansowo (np. poprzez udzielenie grantów na realizację różnych przedsięwzięć), organizacyjnie (np. poprzez udzielenie pomieszczeń czy transportu), wreszcie mogą zorganizować nam promocję lub pomóc w nawiązaniu kontaktów.

Waga tematyki poruszanej w programie sprawia, że musi on mieć wsparcie rządu. Program leży w sferze zainteresowania kilku resortów — Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu, Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Ministerstwa Obrony Narodowej oraz Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji. Do grona patronów programu należy zaliczyć również Kancelarię Prezydenta RP oraz Biuro Bezpieczeństwa Narodowego. Aktywnym sojusznikiem programu od

samego początku jest Stałe Przedstawicielstwo Rzeczypospolitej Polskiej przy NATO z siedzibą w Brukseli.

Program ma charakter ogólnopolski, lecz realizowany będzie w znacznej części lokalnie, stąd niezbędne jest wsparcie samorządów lokalnych różnego szczebla. Jeśli idzie o struktury oświatowe jako sojuszników programu wymienić należy placówki doskonalenia nauczycieli oraz kuratoria oświaty. Kolejną grupę stanowią organizacje pozarządowe. Przykładem jest Stowarzyszenie „Edukacja dla Przyszłości”, które włączyło się w proces przygotowania programu. Liczymy na udział kolejnych partnerów społecznych.

Ważnym sojusznikiem są media. W opracowaniu pakietu korzystaliśmy z pomocy *Polski Zbrojnej, Żołnierza Polskiego, Polityki, Edukacji dla Bezpieczeństwa*. W czasie realizacji programu bardzo przydatne będzie wsparcie mediów lokalnych — prasy, radia i telewizji.

## Metody nauczania

Program edukacyjny *Polska w NATO* wymaga zastosowania zróżnicowanych metod nauczania. Wybór tych metod wynika z przyjętych celów programu, jak też ze specyficznej tematyki. Edukacja dla bezpieczeństwa, a zwłaszcza wdrażanie do szkół tematyki związanej z NATO, jest nadal dziedziną pionierską, o słabo rozwiniętej metodologii. Stąd w pierwszej fazie realizacji programu duże znaczenie mają metody związane z przekazywaniem wiedzy. **Wykład** jest w tym przypadku podstawową metodą. Nie może on być jedynie formą podającą, konieczne jest, aby był to wy-

kład interaktywny i wspomagany multimedialnie. Interaktywność można osiągnąć poprzez wbudowanie w wykład kluczowych pytań, na które odpowiedzi udziela nauczyciel, włączając w ten proces uczniów. Wiedza na temat NATO i polskiego udziału w Sojuszu jest dość specjalistyczna, dlatego może być trudna do przyswojenia przez uczniów. Rolą nauczyciela jest więc właściwa synteza, wyłanianie węzłowych zagadnień, dokonywanie odpowiednich uproszczeń, pomijanie mniej istotnych szczegółów. Może to być trudne z po-



wodu szczupłości literatury przedmiotu; niniejszy pakiet edukacyjny ma wypełniać tę lukę.

Wykład powinien być również wspomagany multimedialnie. Skuteczne edukacyjnie jest użycie foliogramów, prezentacji multimedialnych, filmów, map, schematów, rysunków, tabel. Prezentacja struktur organizacyjnych Sojuszu wymaga schematów, prezentacja rozmieszczenia dowództw czy przeprowadzonych operacji — map. Wykresy i diagramy służą do przedstawiania wydatków na obronność, czy wyników badań opinii publicznej. Z kolei prezentacja sprzętu wojskowego wymaga zastosowania fotografii bądź filmów. W czasie wykładów zalecane jest użycie oficjalnego CD-ROM o Sojuszu opracowanego przez Biuro Informacji i Prasy NATO, CD-ROM *Wojsko Polskie* opracowanego przez Biuro Prasy i Informacji MON oraz CD-ROM zawierający elektroniczne wersje czasopism *Polska Zbrojna* i *Żołnierz Polski*.

Dużym wsparciem mogą być filmy wideo, choć oferta w tym zakresie jest skromna. Wskazać należy też na przydatność serwisów internetowych poświęconych NATO. Nauczyciel może z tego źródła pozyskać między innymi polskojęzyczne numery *Przeglądu NATO*.

Drugą grupą metod nauczania — oprócz wykładów — polecaną w pierwszej fazie realizacji programu edukacyjnego *Polska w NATO*, są metody pozwalające uczniom na wyrażanie własnych odczuć, emocji, skojarzeń związanych z bezpieczeństwem. Osiągnięciu tego celu sprzyjają takie metody jak: burza mózgów, mapa skojarzeń, debata, dyskusja. Metody te pozwalają ujawnić postawy młodzieży, ale są również narzędziem badania potrzeb uczniów w zakresie realizowanej tematyki. Wdrożenie metod z jednoczesnym stosowaniem wykładów pozwala na zachowanie właściwych proporcji w trakcie realizacji programu. Pozwoli to uniknąć znużenia uczniów wiedzą przekazywaną tylko jedną metodą.

W następnych fazach realizacji programu duże znaczenie mają inne **aktywizujące metody nauczania**. W pakiecie edukacyjnym *Polska w NATO* zastosowane zostały następujące metody: **wykład, prezentacja, analiza tekstów źródłowych, dyskusja, kolaż, analiza mapy, kula śniegowa, puzzle, scenki sytuacyjne, symulacja, debata, studium przypadku, sondaż, dyskusja punktowana, gra symulacyjna, burza mózgów, ścieżki decyzyjne, tablice decyzyjne, drama, mapa skojarzeń, koło przeciwstawieństw, projekt edukacyjny**.

Metody aktywizujące pozwalają na pełniejsze włączenie w proces nauczania/uczenia się uczniów. W drugiej fazie realizacji programu uczniowie zdobyli już podstawową wiedzę, poprzez metody aktywizujące nabywają umiejętności jej stosowania w praktyce oraz umiejętność poszukiwania nowych źródeł wiedzy. Należy jednak pamiętać, że nie wolno ulegać zbytnej fascynacji samą metodą, gdyż jest ona jedynie narzędziem służącym osiągnięciu konkretnego celu. Szczególną rolę wśród metod nauczania, stosowanych w programie *Polska w NATO*, należy przypisać **projektowi edukacyjnemu**. Ta metoda jest najwłaściwsza na zakończenie realizacji programu. Pozwala ona najpełniej włączyć uczniów w proces dydaktyczny, w czasie jej stosowania uczniowie rozwijają umiejętności: planowania i organizacji własnej pracy, zbierania i porządkowania informacji, pracy w zespole, rozwiązywania problemów, podejmowania decyzji, sprawnego komunikowania się, oceniania własnej pracy, prezentacji wyników. Ponadto projekty edukacyjne zmuszają zazwyczaj do wyjścia poza własną klasę, do włączania w przedsięwzięcie szerszej społeczności szkolnej i lokalnej. W przypadku tematyki związanej z NATO ta multiplikująca funkcja projektów edukacyjnych jest szczególnie ważna.

## Ocenianie

Ocenianie powinno być procesem udzielania przydatnej informacji zwrotnej o postępach uczniów w procesie nauczania/uczenia się. Informacja ta powinna być przekazywana nie tylko uczniom, lecz również rodzicom, innym nauczycielom, dyrektorowi szkoły. Ocenianie musi być oparte na jawnych kryteriach jasno sformułowanych, ustalonych dla całej szkoły. W proces oceny powinniśmy w jak największym stopniu włączyć uczniów. Wówczas możemy mówić o **oceniu wspierającym** uczniów.

Wprowadzając program *Polska w NATO* w konkretnej szkole, musimy zadbać, aby poza korespondowaniem ze szkolnym zestawem programów nauczania i szkolnym programem wychowawczym był on skorelowany z **wewnątrzszkolnym systemem oceniania**. W dokumencie tym szkoła określa zasady oceniania uczniów i nasz program musi je respektować, choć posiada on pewną specyfikę wynikającą z tematyki oraz międzyprzedmiotowego charakteru.



Kolejnym krokiem jest odniesienie obszarów podlegających ocenie do celów programu, a następnie ustalenie sposobu i narzędzi oceniania. W programie *Polska w NATO*, jak już wspomniano, duże znaczenie przywiązujemy do projektów edukacyjnych charakteryzujących się specyficznym podejściem do kwestii oceniania. A więc duże znaczenie ma ocena pracy grupowej uczniów, ocena prezentacji projektu, ocena umiejętności. Do tego celu należy przygotować odpowiednie narzędzia — między innymi arkusze oceny, arkusze obserwacji. Istotne jest wskazanie, kto będzie oceniał. W naszym programie istnieje pod tym względem sporo możliwości. Poza oceną nauczycieli dużą rolę odgrywa samoocena uczniów, zarówno indywidualna, jak i grupowa. Jeżeli w czasie realizacji programu będziemy korzystali z usług ekspertów, warto wykorzystać okazję do sporządzenia przez nich oceny zewnętrznej.

Zgodnie z założeniami programu znaczna jego część będzie realizowana w czasie lekcji odpowiednich do tego celu przedmiotów — historii, wiedzy o społeczeństwie, geografii, przysposobienia obronnego. Pojawia się wówczas problem ocen szkolnych. Powinny być one wystawiane zgodnie

z przyjętymi w szkole zasadami i stanowić element oceny z danego przedmiotu. W szkołach, w których chcemy programowi *Polska w NATO* nadać wyższą rangę, warto te oceny wyszczególnić dodatkowo w odniesieniu do samego programu w celu badania postępów poszczególnych uczniów. Należy pamiętać, że przekazanie oceny uczniowi powinno być opatrzone właściwym komentarzem, tak aby wiedział on, dlaczego został tak oceniony, i mógł na tej podstawie udoskonalić sposób uczenia się. Pamiętajmy, że wiedza na temat NATO jest dość skomplikowana, więc odnośnienie ocen wyłącznie do sfery wiedzy może przynieść efekt demotywujący. Istotniejsze jest właściwe rozumienie przez uczniów podstawowego przesłania Sojuszu oraz zrozumienie motywów członkostwa Polski w tej organizacji niż szczegółowa znajomość struktur NATO czy jego historii.

Konstrukcja pakietu edukacyjnego *Polska w NATO* oraz jego skrószony forma zachęcają do tworzenia nauczycielskich i uczniowskich **portfolio**. Metoda tworzenia portfolio stwarza wyjątkowo duże możliwości do pogłębionej oceny ucznia przez nauczyciela, jak też do refleksyjnej samooceny ucznia.

## Ewaluacja programu

Każdy program edukacyjny powinien zawierać komponent ewaluacji. Trudno byłoby wyobrazić sobie program *Polska w NATO* posiadający poprzednio omówione elementy — określanie celów, planowanie, organizowanie, działanie — jednak pozbawiony ewaluacji, która pozwala na całościową ocenę programu, sprawdzenie jego efektów czy porównanie zamierzeń z osiągniętymi rezultatami. **Ewaluacja edukacyjna** jest logicznym zamknięciem cyklu realizacji programu, co jest szczególnie ważne w naszym programie, gdyż nie stanowi on akcji edukacyjnej, lecz jest procesem dydaktycznym realizowanym w szkole w sposób ciągły.

Ewaluacja jest powiązana z procesem oceniania. Wskazano już na rolę ocen wewnętrznych, zewnętrznych, ocen grupowych oraz samooceny. Należy jednak pójść dalej i uznać uczniów za kluczowe źródło informacji na temat realizacji i efektywności programu *Polska w NATO*. Bez pytania uczniów o zdanie w tej materii nauczyciel nie będzie w stanie we właściwy sposób udoskonalać programu. Dla uczniów udział w procesie ewaluacji jest oznaką upodmiotowienia ich roli w programie, dla nauczyciela zaś to przejaw bycia **refleksyjnym praktykiem**.

Główne założenia ewaluacji w programie *Polska w NATO* to badanie potrzeb i oczekiwań uczniów związanych z programem, ocena postępów uczniów w trakcie realizacji programu, ocena satysfakcji uczniów w czasie jego trwania i po zakończeniu cyklu kształcenia, ocena efektywności programu przez porównanie osiągniętych rezultatów z założonymi celami, badanie wpływu programu na proces dydaktyczno-wychowawczy w szkole.

W czasie realizacji programu nauczyciele powinni stosować zarówno ewaluację formatywną (kształtującą), jak i ewaluację sumatywną (zbiorczą). **Ewaluacja formatywna** towarzysząca realizacji programu na wszystkich etapach pozwala na dokonywanie bieżących zmian, modyfikacji i uzupełnień służących udoskonalaniu programu. Jest ona szczególnie ważna, gdy po raz pierwszy realizujemy program i nie mamy własnych doświadczeń. Warto wówczas stworzyć większy zasób narzędzi badawczych (zwłaszcza ankiet) i umiejętnie je wykorzystywać; należy poinformować uczniów o tym, do czego zostaną użyte. **Ewaluacja sumatywna** dokonywana jest na zakończenie cyklu kształcenia. Jej celem jest podsumowanie efektów programu, sporządzenie raportu końcowego,



stworzenie wskazówek do planowania następczej edycji programu.

Prowadzący ewaluację powinien stworzyć własny zestaw narzędzi służących do jej przeprowadzenia. Zalecić można: arkusz spostrzeżeń i wniosków nauczyciela (zawierający obserwacje pozytywnych elementów zajęć, obserwacje elementów, które się nie udają, sygnały ostrzegawcze, określenie przyczyn obu tych sytuacji oraz wyciągnięcie wniosków wraz z propozycjami zmian w programie *Polska w NATO*), ankietę ewaluacyjną zajęć dla uczniów (zawierającą pytania zamknięte i otwarte dotyczące konkretnych lekcji związanych z NATO oraz uwagi i propozycje uczniów dotyczące przyszłych zajęć), arkusz ewaluacji projektu edukacyjnego (wypełniany grupowo przez uczniów i odnoszący się do realizowanego wspólnie projektu dotyczącego NATO), plakat ewaluacyjny (zawieszony na czas realizacji zajęć i projektów edukacyjnych w sali lekcyjnej, po to, aby uczniowie mogli na nim zapisywać własne uwagi, odczucia, propozycje ulepszeń).

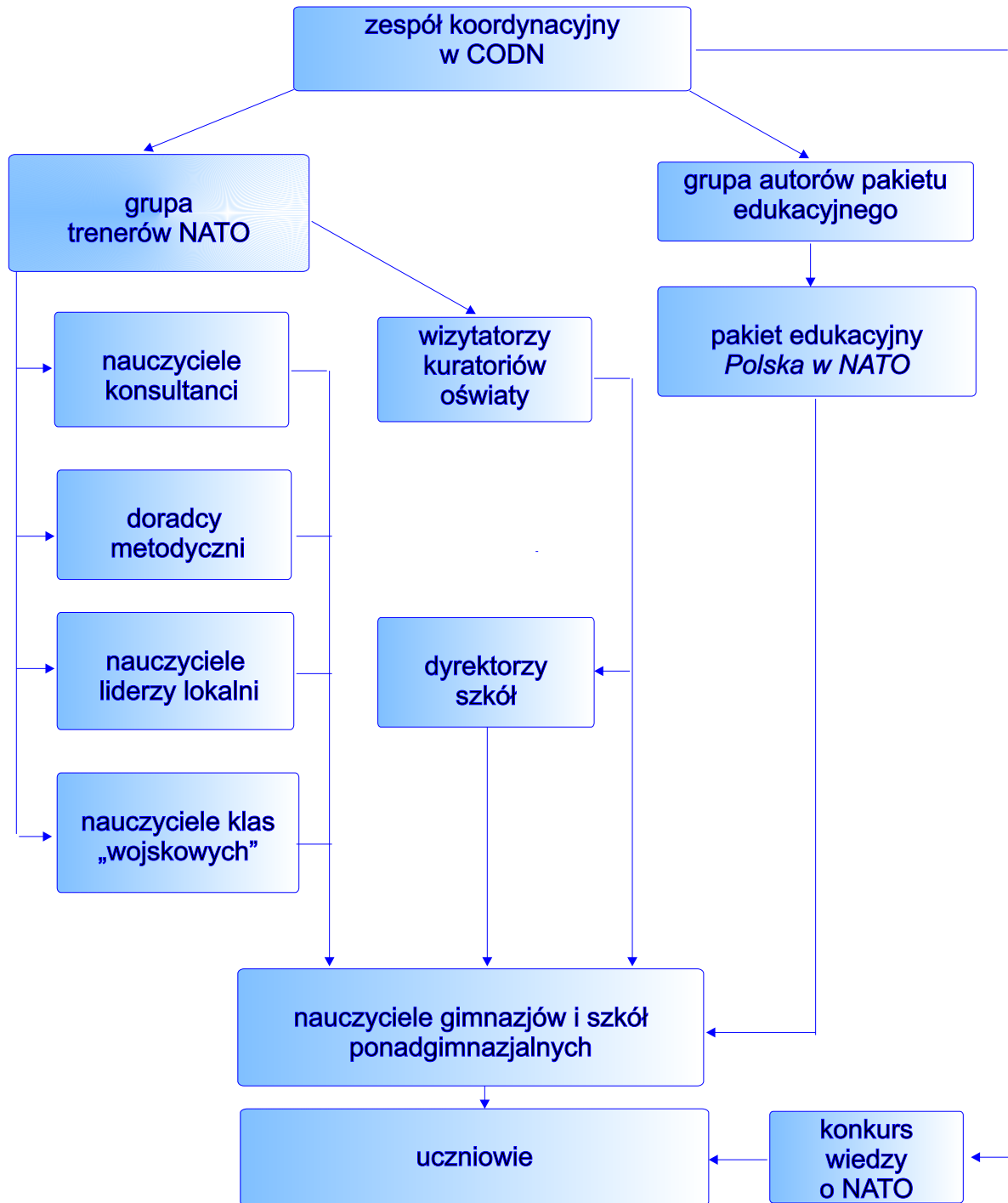
Dotychczas opisane działania odnoszą się do **ewaluacji wewnętrznej**, to znaczy przeprowadzanej przez osoby bezpośrednio zaangażowane w realizację programu — nauczycieli i uczniów. Gdy nasz program zajmie poczesne miejsce w szkole, warto się zastanowić nad przeprowadzeniem **ewaluacji zewnętrznej** — prowadzonej przez osoby nie związane bezpośrednio z realizacją programu. Taką osobą może być doradca metodyczny, nauczyciel-konsultant z placówki doskonalenia nauczycieli, inny nauczyciel realizujący program w sąsiedniej szkole, ekspert wykorzystywany w programie, pracownik wydziału oświaty

w samorządzie terytorialnym lub dyrektor szkoły. Zachęcamy również nauczycieli i uczniów do dokonania ewaluacji pakietu edukacyjnego *Polska w NATO*, zarówno dla własnych celów, jak i w celu udoskonalenia kolejnego wydania pakietu. Prosimy więc uprzejmie o przesyłanie wyników ewaluacji do Wydawnictw CODN.

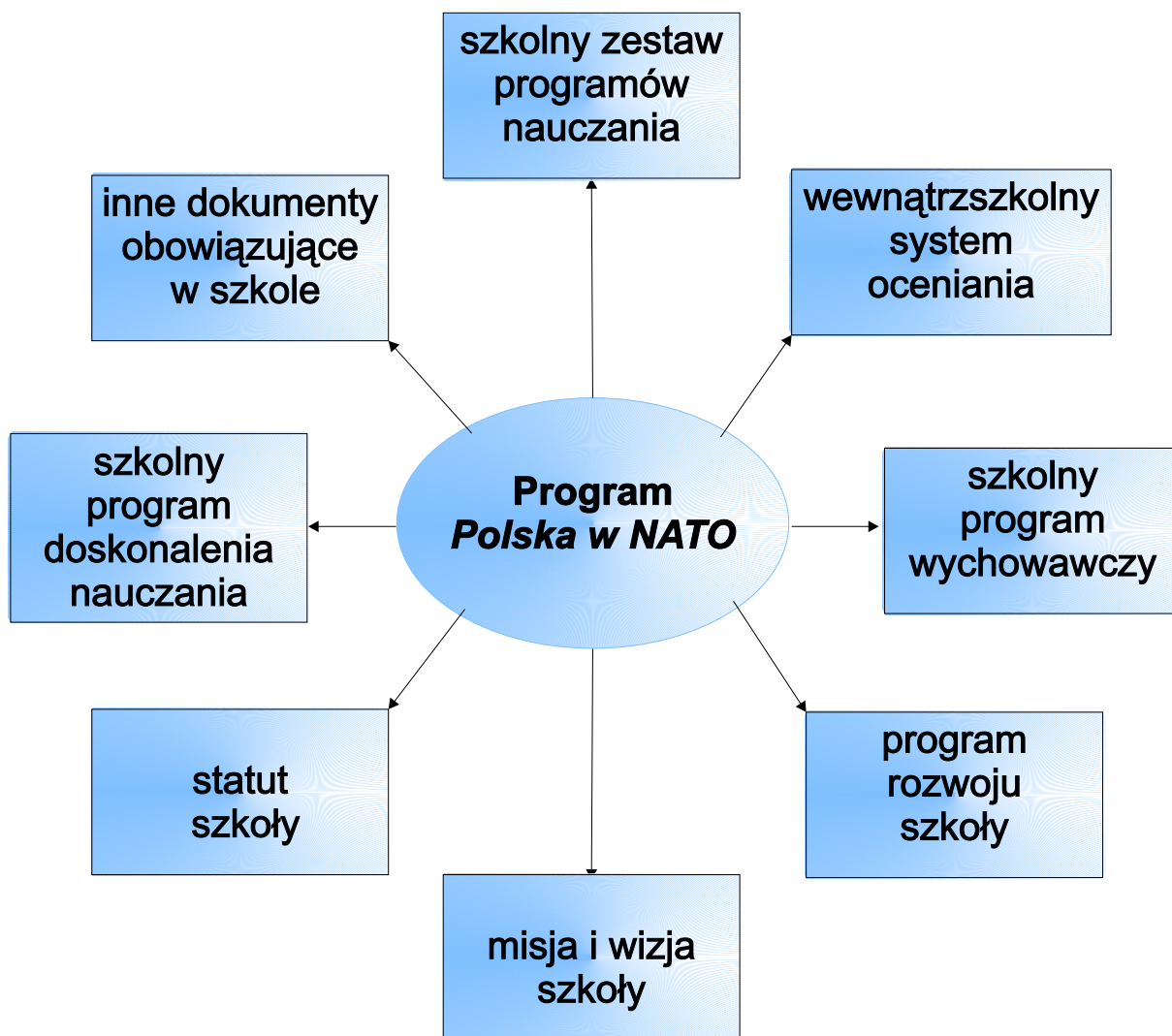
Podsumowując opis programu edukacyjnego *Polska w NATO*, zdaję sobie sprawę, że nie udziela on odpowiedzi na wszystkie pytania nauczycieli. Założeniem opisu było określenie podstawowych ram programu — określenie kontekstu społecznego i politycznego programu, wskazanie miejsca w reformie systemu edukacji, określenie generalnych celów programu, wyszczególnienie treści programowych, wskazanie adresatów programu, przedstawienie komponentów programu ogólnopolskiego pod kątem wspierania nauczycieli realizujących program, zaproponowanie sposobów realizacji programu, przybliżenie polecanych metod nauczania, wskazanie możliwych sojuszników w realizacji programu, zalecenia dotyczące oceniania, opis ewaluacji programu. W pewnym sensie powyższy opis jest podstawą programową, a szczegółowe własne programy nauczania powinni tworzyć nauczyciele. Każda szkoła to nieco inne potrzeby edukacyjne, nieco inne możliwości ich zaspokajania, inne środowisko itd. Stąd program edukacyjny *Polska w NATO* będzie realizowany na wiele różnych sposobów — w zależności od ludzi i miejsca, a opis programu oraz pakiet edukacyjny mają pełnić rolę wspólnej podstawy i inspiracji do własnych działań edukacyjnych.



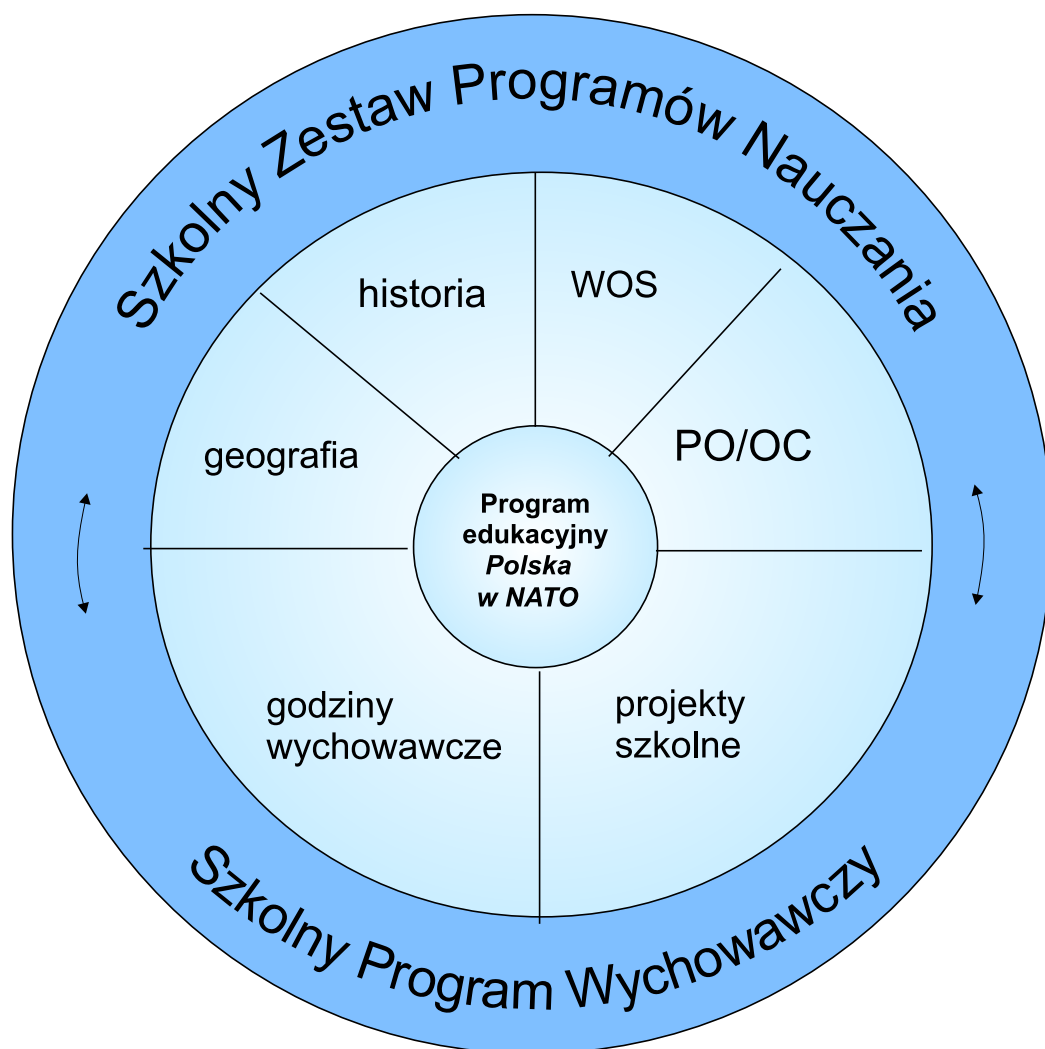
# Schemat realizacji programu edukacyjnego *Polska w NATO*



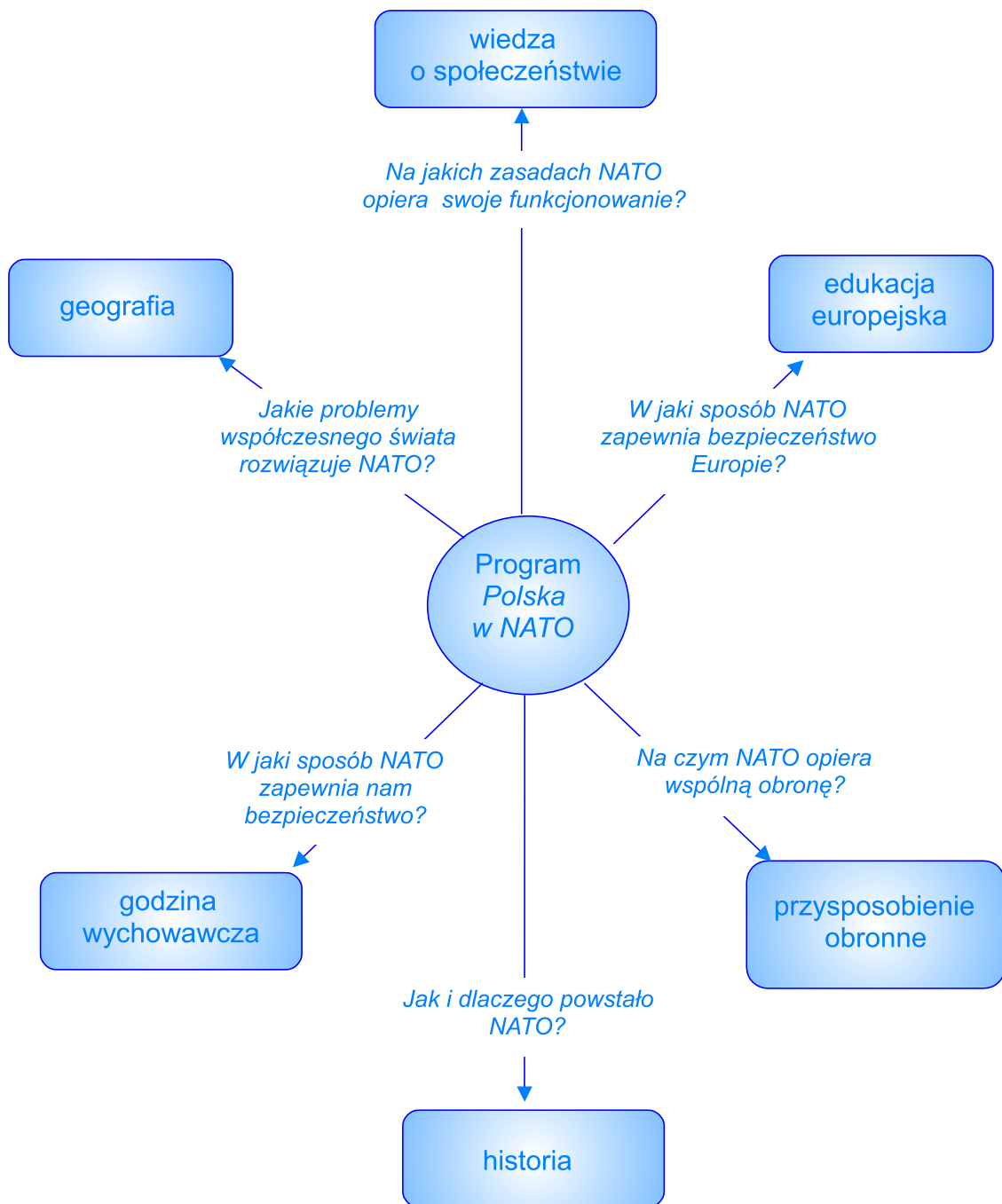
## Program *Polska w NATO* a dokumenty obowiązujące w szkole



## Miejsce programu edukacyjnego *Polska w NATO* w ofercie programowej i wychowawczej szkoły



# Realizacja programu edukacyjnego *Polska w NATO* — kluczowe pytania

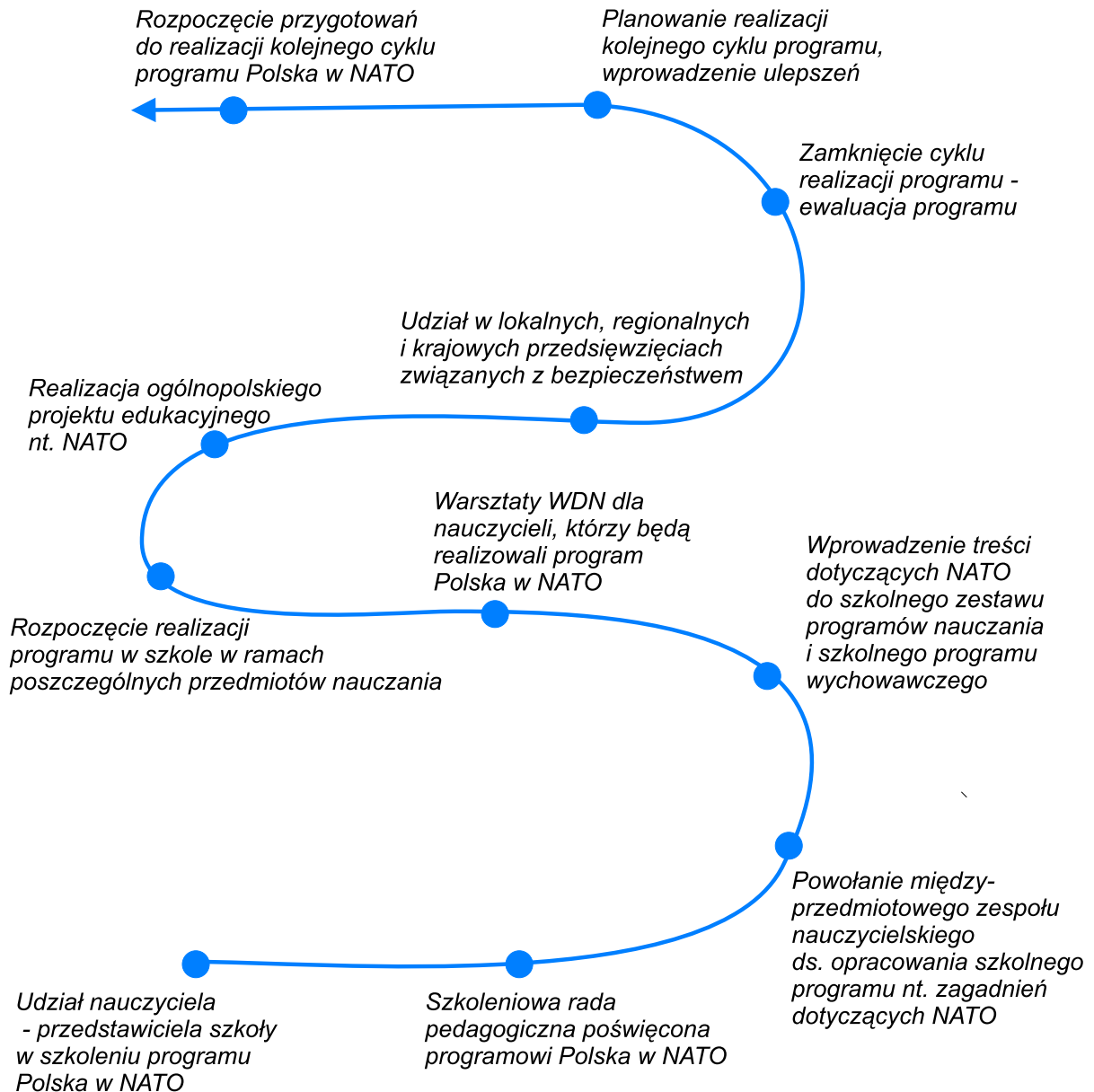


## Kluczowe zagadnienia programowe w realizacji programu edukacyjnego *Polska w NATO*

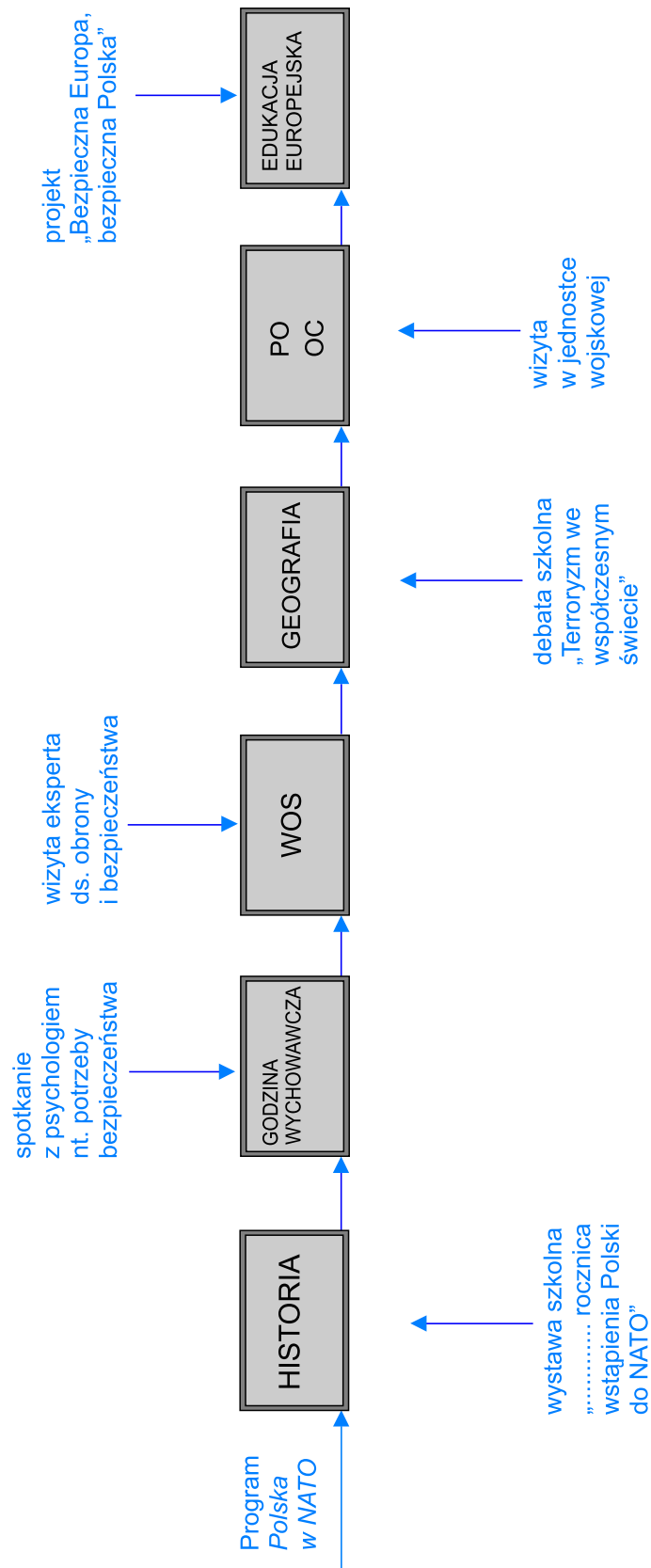
Miejsce realizacji Zagadnienia	Historia	Godzina wychowawcza	WOS	Geografia	PO/OC	Edukacja europejska
Przyczyny powstania NATO						
Cele, zadania i struktura NATO						
Motywy członkostwa Polski w NATO						
Bezpieczeństwo Polski – rola NATO						
Zobowiązania Polski wynikające z członkostwa w NATO						
System obrony Polski						
Polityka Polski na rzecz bezpieczeństwa						
Zagrożenia i konflikty we współczesnym świecie						
Rozwiązywanie konfliktów – rola NATO						
Systemy bezpieczeństwa i obrony w Europie						
Współpraca NATO z partnerami						
Zmiany w NATO wynikające z nowych wyzwań						
Rola obywateli w zapewnianiu bezpieczeństwa						



# Przykładowy harmonogram przygotowań do realizacji w szkole programu edukacyjnego *Polska w NATO*



## Przykładowy harmonogram realizacji programu edukacyjnego „Polska w NATO” na zajęciach lekcyjnych i pozalekcyjnych



# Razem bezpieczniej – przyczyny powstania NATO



## Cele

- poznanie sytuacji politycznej w powojennej Europie, a także genezy NATO
- kształtowanie umiejętności interpretowania wydarzeń i określania związków przyczynowo-skutkowych
- uświadomienie zalet systemu zbiorowej obrony

## Treści programowe

Historia — poziom ponadgimnazjalny

*Europa. Współistnienie i konflikty pomiędzy państwami.*

*Przemiany w obrębie struktur, świadomości i obyczajowości społeczeństw europejskich.*

## Metody

wykład z elementami prezentacji

## Pojęcia kluczowe

zimna wojna • żelazna kurtyna • supermocarstwo • blok wojskowy • dwubiegunowość • zbiorowa obrona

## Materiały pomocnicze

nr 1 — Europa 1945–1950 — kalendarium wydarzeń

nr 2 — Organizacje bezpieczeństwa regionalnego po zakończeniu II wojny światowej

nr 3 — Etapy porozumień państw zachodnioeuropejskich w zakresie bezpieczeństwa

Mapa konturowa świata

## Czas

1 godzina lekcyjna

## Przebieg zajęć

1. Przedstaw uczniom cele lekcji, która dotyczyć będzie przyczyn przemian w układzie sojuszy wojskowych po zakończeniu II wojny światowej — od rozpadu koalicji antyfaszystowskiej do powstania NATO. Wspólnie z uczniami spróbuj odtworzyć sytuację polityczną i gospodarczą Europy po zakończeniu działań wojennych. Poproś uczniów o przypomnienie takich wydarzeń, jak:

- ustalenia Wielkiej Trójki z konferencji w Jałcie i Poczdamie,
- uwidaczniających się rozbieżności interesów USA i ZSRR dotyczących Europy,
- skutków II wojny światowej dla gospodarki państw europejskich (straty ludnościowe, materialne).

Podsumowując tę część, podkreśl w szczególności kierunki polityki zagranicznej USA (pierwotny zamiar wycofania wojsk amerykańskich z kontynentu europejskiego) oraz ZSRR (ekspansja polityczna w kierunku Europy Zachodniej) — zapowiedzi dwubiegunowego podziału świata i nieuniknionego konfliktu pomiędzy dwoma systemami. W 1946 r. w słynnej mowie wygłoszonej w Fulton (USA) Winston Churchill powiedział: *Od Szczecina nad Bałtykiem do Triestu nad Adriatykiem w poprzek całego kontynentu zapadła żelazna kurtyna. Poza tą linią leży strefa sowiecka oraz wszystkie stolice starych państw Europy Środkowej i Wschodniej.*

2. W formie krótkiego wykładu przedstaw moment zawarcia Traktatu Północnoatlantyckiego (4 kwietnia 1949 r.) — pomijając genezę tego wydarzenia. Wymień sygnatariuszy Traktatu, najważniejsze cele i zasady działania Sojuszu. Zwróć uwagę uczniów na mapę polityczną ówczesnej Europy. Wybiegając poza rok 1949, omów również działania dyplomacji amerykańskiej w innych — poza europejskich — regionach świata, których efek-

tem było powstanie kolejnych sojuszy regionalnych (materiał pomocniczy nr 2). Dla zobrazowania tego procesu można posłużyć się mapą konturową świata, na której uczniowie zakreślają w różnych kolorach państwa uczestniczące w poszczególnych paktach wojskowych.

3. W tej części lekcji zadaniem uczniów będzie odnalezienie przyczyn powstania NATO. Podziel klasę na kilkusobowe grupy i rozdaj im materiał pomocniczy nr 1 — „Europa 1945–1950 — kalendarium wydarzeń”.

Zadaniem uczniów pracujących zespołowo będzie przeanalizowanie wymienionych tam faktów, a następnie określenie genezy zawarcia Traktatu Wasyngtońskiego w 1949 r. Rozdaj poszczególnym grupom arkusze papieru, na których zapiszą trzy najważniejsze fakty wraz z krótkim uzasadnieniem.

4. Poproś, aby jedna lub dwie osoby z każdej grupy zaprezentowały wyniki pracy. Porządkując i podsumowując informacje podawane przez uczniów, podkreśl, że powstanie NATO było procesem powolnego dochodzenia do przekonania, że w obliczu powojennego kryzysu gospodarczego i zagrożenia zewnętrznego — „razem jest bezpieczniej”. Proces ten ilustrują między innymi fakty wymienione w kalendarium.

Zwróć uwagę, że przez cztery dekady rywalizację **supermocarstw** (USA i ZSRR) uosabiały dwa **bloki wojskowe** (NATO i Układ Warszawski). Rywalizacja ta zdominowała politykę światową niemal do końca lat 80. XX wieku.

5. Na zakończenie lekcji zachęć uczniów do dyskusji i znalezienia odpowiedzi na pytanie:

*Czy w ciągu 50. lat istnienia NATO pozostało wierne zapisowi z preambuły Traktatu Północnoatlantyckiego, który stwierdzał, że:*

*Są one [Strony niniejszego Traktatu] zdecydowane ochraniać wolność, wspólne dziedzictwo i cywilizację swych narodów, oparte na zasadach demokracji, wolności jednostki i rządów prawa.*



## Europa 1945–1950 — kalendarium wydarzeń

- kwiecień 1945–grudzień 1946** — Wojska Iranu likwidują wspierane przez ZSRR oddziały Kurdyjskiej Republiki Ludowej;
- maj 1945–sierpień 1949** — wojna domowa w Grecji: wojska rządowe walczą ze wspieraną przez ZSRR partyzantką komunistyczną;
- maj 1945–1950** — wojska radzieckie tłumią partyzantkę narodową w Estonii, na Łotwie, Litwie i Ukrainie;
- 5 marca 1946** — przemówienie W. Churchilla w Fulton (USA) — apel o zjednoczenie wysiłków Zachodu w celu skutecznego przeciwstawienia się rosnącej presji sowieckiej;
- 12 marca 1947** — orędzie prezydenta H. Trumana do Kongresu USA; sformułowanie doktryny powojennej polityki amerykańskiej, polegającej na „wspieraniu narodów, które stawiają opór próbom ich ujarznienia przez zbrojne mniejszości lub presję zewnętrzną”;
- marzec 1947** — podpisanie francusko-brytyjskiego traktatu obronnego (Dunkierka);
- czerwiec 1947** — ogłoszenie przez amerykańskiego sekretarza stanu G. C. Marshalla Planu Odbudowy Europy, który w okresie 1948–1951 przyczynił się do odbudowy gospodarki europejskiej i politycznej integracji zachodniej części kontynentu;
- 2 lipca 1947** — ZSRR odmawia współpracy w programie gospodarczej odbudowy Europy (Planie Marshalla), wymuszając zarazem podobne stanowisko na krajach wschodnioeuropejskich;
- 27 września 1947** — zakończyła się narada przywódców partii komunistycznych w Szklarskiej Porębie, która zaowocowała powstaniem Kominformu — Biura Informacyjnego Partii Komunistycznych, koordynującego pod dyktando ZSRR działania europejskich partii komunistycznych;
- 25 lutego 1948** — przewrót w Pradze — obalenie demokratycznego rządu Czechosłowacji i przejście władzy przez komunistów;
- 17 marca 1948** — podpisanie porozumienia o pomocy wzajemnej pomiędzy Wielką Brytanią, Francją, Belgią, Holandią i Luksemburgiem (Bruksela);
- 20 marca 1948** — po raz ostatni odbyło się posiedzenie Sojuszniczej Rady Kontroli Berlina;
- 24 czerwca 1948** — rząd ZSRR wydał rozkaz blokady Berlina;
- 14 lipca 1949** — próbny wybuch atomowy w ZSRR, o czym w trakcie obrad amerykańskiego rządu poinformował prezydent H. Truman.



## Materiał pomocniczy nr 2

# Organizacja bezpieczeństwa regionalnego po zakończeniu II wojny światowej

**Francusko-brytyjskie porozumienie wojskowe** — zawarte w Dunkierce w marcu 1947 r.;

**Traktat z Rio de Janeiro (Traktat o Wzajemnej Pomocy)** — podpisany we wrześniu 1947 r. przez USA i państwa obu Ameryk (pierwszy po II wojnie światowej wielostronny sojusz regionalny);

**Pakt Brukselski** — sojusz Francji, Wielkiej Brytanii, Belgii, Holandii i Luksemburga, podpisany w marcu 1948 r.;

**Traktat Waszyngtoński** — patrz: Słownik pojęć;

**ANZUS** — trójstronny pakt bezpieczeństwa i obrony w rejonie Pacyfiku, zawarty w roku 1951 przez Australię, Nową Zelandię i USA;

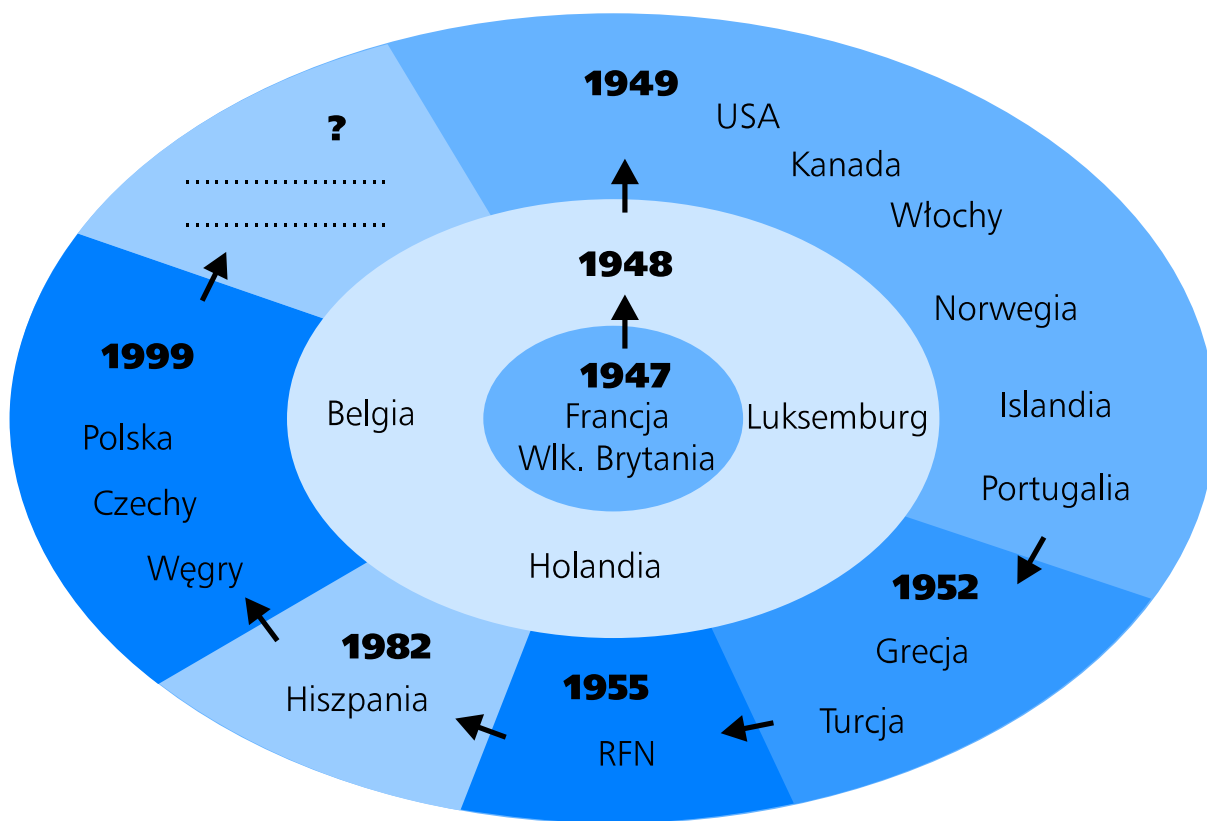
**SEATO** — sojusz zawarty w roku 1954 w ramach Paktu Obrony Zbiorowej Azji Południowo-Wschodniej pomiędzy Australią, Wielką Brytanią, Francją, Nową Zelandią, Pakistanem, Filipinami, Tajlandią i USA;

**Pakt Bagdadzki** (od 1959 — Organizacja Paktu Centralnego — **CENTO**) — układ wojskowy zawarty w roku 1955; jego uczestnikami byli Iran, Irak, Pakistan, Turcja i Wielka Brytania, powstał z inicjatywy USA. Sojusz rozpadł się w wyniku irańskiej rewolucji islamskiej;

**Układ Warszawski** — patrz: Słownik pojęć.



## Etapy porozumień państw zachodnioeuropejskich w zakresie bezpieczeństwa



# Jeden za wszystkich, wszyscy za jednego – idea sojuszu



## Cele

- poznanie zasad działania Sojuszu Północnoatlantyckiego jako nowoczesnego systemu zbiorowej obrony
- kształtowanie umiejętności analizy tekstu źródłowego
- uświadomienie zalet systemu zbiorowej obrony

## Treści programowe

Historia — poziom gimnazjalny

*Świat powojenny; konflikt Wschód–Zachód, nowe zjawiska społeczno-polityczne.*

## Metody

analiza tekstów źródłowych • „śnieżna kula” • wykład

## Pojęcia kluczowe

zbiorowa obrona • sojusz wojskowy

## Materiały pomocnicze

nr 1 — „Trzej muszkietierowie” — fragment powieści Aleksandra Dumas

nr 2 — Fragment Traktatu Północnoatlantyckiego

## Czas

1 godzina lekcyjna

## Przebieg zajęć

1. Przedstaw uczniom cel zajęć. Zaznacz, że na lekcji zajmować się będziemy fundamentalnym zagadnieniem dotyczącym NATO — sensem jego istnienia.

2. Rozdaj uczniom materiał pomocniczy nr 1 — fragment z powieści Aleksandra Dumas *Trzech muszkieterowie*. Poproś, by każdy zapoznał się z tekstem, a następnie spróbował napisać krótko, jak rozumie słowo „sojusz”. Połącz uczniów w pary i zachęć, by porównali swoje definicje i spróbowali opracować wspólną definicję. Powtórz ćwiczenie, rozszerzwszy liczebność grup do cztero-, a następnie ośmioosobowych (jeżeli pozwoli na to czas). Po zakończeniu pracy poproś, by jedna osoba z każdej grupy przedstawiła wypracowaną definicję. Zapytaj: Jak maksyma *Trzech muszkieterów* „jeden za wszystkich, wszyscy za jednego” może być realizowana w kontekście członkostwa Polski w NATO ?

3. Przypomnij genezę NATO w formie krótkiego wykładu. Odwołaj się do wiadomości z lekcji „Razem bezpieczniej — przyczyny powstania NATO”.

4. Podziel klasę na kilkusobowe grupy. Rozdaj uczniom materiał pomocniczy nr 2 — fragmenty Traktatu Północnoatlantyckiego. Poproś, aby każda grupa znalazła w tekście i zapisała na arkuszach papieru odpowiedzi na następujące pytania:

- *jakie wartości uznano za fundament Sojuszu?*
- *czego w szczególności postanowili bronić sygnatariusze Sojuszu?*
- *jakimi metodami członkowie Sojuszu pragną przyczynić się do stabilizacji pokoju w świecie?*
- *w jaki sposób członkowie Sojuszu gwarantują sobie nawzajem bezpieczeństwo?*

Poproś, aby jedna lub dwie osoby z każdej grupy przedstawiły wyniki pracy nad źródłami. Podsumowuj wnioski uczniów, nawiąż do tematu lekcji, określającego zasadę działania sojuszu. Zwróć uwagę na treść sformułowań użytych w Artykule 5 Traktatu oraz na to, że środkiem do zapewnienia pokoju nie jest wyłącznie wojsko i dobre uzbrojenie, ale przede wszystkim współpraca polityczna i gospodarcza oraz oparcie stosunków między państwami na prawie międzynarodowym i wspólnym systemie wartości.

5. Przypomnij — wspólnie z uczniami — położenie międzynarodowe Polski w okresie poprzedzającym II wojnę światową — umowy z Francją i Wielką Brytanią, które miały uchronić Polskę przed samotną walką z ewentualnym agresorem. Odwołując się do wiadomości uczniów, zaproś ich do dyskusji; zadaj pytanie:

— *czy przynależność do NATO gwarantuje Polsce większe bezpieczeństwo w obecnym świecie niż układy zawierane przez Polskę przed II wojną światową?*

Podsumowując dyskusję, zwróć uwagę uczniów na zasadnicze różnice pomiędzy układami dwustronnymi zawieranymi przez Polskę w okresie międzywojennym, a sojuszem NATO, w szczególności na to, że:

- NATO grupuje najbardziej rozwinięte gospodarczo kraje świata,
- państwa członkowskie NATO stanowią trzon innych znaczących instytucji międzynarodowych,
- Pakt Północnoatlantycki dowiódł wielokrotnie, iż potrafi dostosowywać swoje działania do nowych wyzwań, np. otwarcie się na państwa Europy Środkowo-Wschodniej po roku 1989, zaangażowanie na Bałkanach (Kosowo, Bośnia-Hercegowina, Macedonia), współpraca z Rosją i Ukrainą.



## „Trzej muszkietierowie” — fragment powieści Aleksandra Dumas

*W istocie czterej ludzie tacy jak oni, jeden drugiemu gotowi oddać nie tylko sakiewkę, ale i życie, czterej ludzie skorzy do wzajemnej pomocy, nie cofający się nigdy, oddzielnie lub razem wypełniający wspólnie podjęte decyzje; cztery ramiona zagrażające czterem stronom świata lub skierowane w jedną stronę, powinny być niezawodnie, skrycie lub jawnie, fortem lub przebojem, podstępem lub siłą, utorować drogę do celu, choćby to był cel najtrudniejszy i najbardziej odległy. D'Artagnan był zdumiony, że jego towarzyszom nigdy nie przyszło to na myśl. Kiedy on sam myślał o tym bardzo serio, łamiąc sobie głowę, by znaleźć zastosowanie dla tych czterech sił stanowiących jedną, a nie wątpił, że jest to potęga zdolna ruszyć świat z posad, niczym owa dźwignia, nad którą biedził się Archimedes, zapukano lekko do drzwi...*

Źródło: A. Dumas, *Trzej muszkietierowie*, tłum. Joanna Guze, Wydawnictwo „Iskry”, Warszawa 1958



*Trzej muszkietierowie*, rys. Katarzyna Chmiel, okładka książki wydanej przez Prószyński i S-ka SA, Warszawa 1999.

## Fragment Traktatu Północnoatlantyckiego

*Strony niniejszego traktatu potwierdzają swą wiarę w cele i zasady Karty Narodów Zjednoczonych oraz pragnienie życia w pokoju ze wszystkimi narodami i wszystkimi rządami.*

*Są zdecydowane ochraniać wolność, wspólne dziedzictwo i cywilizację swych narodów, oparte na zasadach demokracji, wolności jednostki i rządów prawa.*

*Dążą do umacniania stabilizacji i dobrobytu na obszarze północnoatlantyckim.*

*Są zdecydowane połączyć swe wysiłki w celu zbiorowej obrony oraz zachowania pokoju i bezpieczeństwa.*

*W związku z powyższym uzgadniają one niniejszy Traktat Północnoatlantycki:*

### **Artykuł 1**

*Strony zobowiązują się, zgodnie z postanowieniami Karty Narodów Zjednoczonych, załatwiać wszelkie spory międzynarodowe, w które mogłyby zostać zaangażowane, za pomocą środków pokojowych w taki sposób, aby pokój i bezpieczeństwo międzynarodowe oraz sprawiedliwość nie zostały narażone na niebezpieczeństwo, jak również powstrzymywać się w swych stosunkach międzynarodowych od użycia lub groźby użycia siły w jakikolwiek sposób niezgodny z celami Narodów Zjednoczonych.*

### **Artykuł 2**

*Strony będą przyczyniały się do dalszego rozwoju pokojowych i przyjaznych stosunków międzynarodowych przez umacnianie swych wolnych instytucji, przez przyczynianie się do lepszego zrozumienia zasad, na jakich opierają się te instytucje, oraz przez rozwijanie warunków dla stabilizacji i dobrobytu. Będą one dążyły do usuwania konfliktów w prowadzonej przez nie międzynarodowej polityce gospodarczej i będą popierały współpracę gospodarczą między wszystkimi Stronami lub częścią z nich.*

### **Artykuł 3**

*Dla skuteczniejszego osiągnięcia celów niniejszego traktatu, Strony, każda z osobna i wszystkie razem, poprzez stałą i skuteczną samopomoc i pomoc wzajemną, będą utrzymywały i rozwijały swoją indywidualną i zbiorową zdolność do odparcia zbrojnej napaści.*

### **Artykuł 4**

*Strony będą się wspólnie konsultowały, ilekroć, zdaniem którejkolwiek z nich, zagrożone będą integralność terytorialna, niezależność polityczna lub bezpieczeństwo którejkolwiek ze Stron.*

### **Artykuł 5**

*Strony zgadzają się, że zbrojna napaść na jedną lub więcej z nich w Europie lub Ameryce Północnej będzie uznana za napaść przeciwko nim wszystkim i dlatego zgadzają się, że jeżeli taka zbrojna napaść nastąpi, to każda z nich, w ramach wykonywania prawa do indywidualnej lub zbiorowej samoobrony, uznanego na mocy artykułu 51 Karty Narodów Zjednoczonych, udzieli pomocy Stronie lub Stronom napadniętym, podejmując niezwłocznie, samodzielnie jak i w porozumieniu z innymi Stronami, działania, jakie uzna za konieczne, łącznie z użyciem siły zbrojnej, w celu przywrócenia i utrzymania bezpieczeństwa obszaru północnoatlantyckiego.*

*O każdej takiej zbrojnej napaści i o wszystkich podjętych w jej wyniku środkach zostanie bezzwłocznie powiadomiona Rada Bezpieczeństwa. Środki takie zostaną zaniechane, gdy tylko Rada Bezpieczeństwa podejmie działania konieczne do przywrócenia i utrzymania międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa.*



# Układ Warszawski – Traktat Waszyngtoński — zmiana geopolitycznego położenia Polski



## Cele

- synteza wiadomości dotyczących sposobów zapewniania bezpieczeństwa Polski w XX wieku
- kształcenie umiejętności analizy porównawczej
- kształtowanie postaw prodemokratycznych

## Treści programowe

Historia — poziom gimnazjalny

*Polska po 1945 roku (...)*

## Metody

analiza tekstów • dyskusja • kolaż

## Pojęcia kluczowe

bezpieczeństwo narodowe • sojusz wojskowy • suwerenność • zimna wojna

## Materiały pomocnicze

nr 1 — Czym był Układ Warszawski?

nr 2 — Obraz NATO w PRL

nr 3 — Dwa sojusze — lista różnic

nr 4 — Geopolityczna mapa Europy (1955, 1991, 2002, 2025)

nr 5 — Bezpieczeństwo narodowe Polski dawniej i dziś — kolaż

## Czas

1–2 godziny lekcyjne



## Przebieg zajęć

1. Przedstaw uczniom cele lekcji. Lekcja dotyczy będzie zmiany położenia geopolitycznego Polski w okresie PRL-u i czasach III Rzeczypospolitej. Wyjaśnij pojęcie „geopolityka”. „*Geopolityka oznacza rozważania (badania) nad wpływem położenia danego państwa na jego dzieje, np. w Polsce — sąsiedztwa Rosji i Niemiec*”\*. Zwróć uwagę również na negatywne skojarzenia związane z tym słowem. Jako przykład podaj wykorzystywanie przez nazistów pojęcia „przestrzeni życiowej” (*Lebensraum*) dla Niemców.

2. W tej części lekcji odwołaj się do wiadomości uczniów dotyczących **Układu Warszawskiego**. Zapytaj:

- *dlaczego i jak powstał?*
- *do czego służył?*
- *czego dokonał?*
- *dlaczego i jak przestał istnieć?*

Materiał pomocniczy nr 1 przedstawia wiadomości związane z tym paktem polityczno-wojskowym. Wykorzystaj zawarte w materiale informacje w czasie podsumowania dyskusji z uczniami. Zwróć ich uwagę na fakt, że Układ Warszawski definiował NATO jako swojego głównego wroga, a jedyne operacje, jakie podjął, dotyczyły interwencji wojskowych w państwach członkowskich — na Węgrzech w 1956 r. (była to w ścisłym znaczeniu interwencja ZSRR, jednak z przyzwoleniem pozostałych państw bloku komunistycznego) i w Czechosłowacji (1968); prawdopodobna była również interwencja w Polsce (1981). W czasie **zimnej wojny** propaganda PRL przedstawiała NATO jako realne zagrożenie dla naszego kraju i obozu socjalistycznego. Zwróć uwagę, że na początku XXI wieku podobna retoryka nadal jest obecna w niektórych krajach, np. na Białorusi. Materiał pomocniczy nr 2 zawiera bardziej szczegółowe informacje na temat sposobu przedstawiania Sojuszu Północnoatlantyckiego przez władze państw Układu Warszawskiego, oraz obrazu NATO w polskich encyklopediach i podręcznikach szkolnych. Podziel klasę na grupy i poproś o analizę przedstawionego

materiału. Na zakończenie przeprowadź krótką dyskusję. Zapytaj:

— *jaki obraz NATO starały się stworzyć ówczesne władze komunistyczne w społeczeństwie polskim?*

3. W tej części lekcji poleć uczniom przeprowadzenie analizy porównawczej Układu Warszawskiego i Sojuszu Północnoatlantyckiego. Wykorzystaj pytania zawarte w materiale pomocniczym nr 3. Zleć uczniom pracującym w grupach wypełnienie tabel. Po zakończeniu pracy poproś o prezentację, a następnie przeprowadź dyskusję, w której uczniowie powinni wskazać różnice, jakie dostrzegają pomiędzy dwoma sojuszami. Zapytaj:

— *jakie konsekwencje dla Polski niósł członkostwo w Układzie Warszawskim, a jakie skutki powoduje członkostwo w Sojuszu Północnoatlantyckim?*

4. W podsumowaniu zapoznaj uczniów z materiałem pomocniczym nr 4, przedstawiającym geopolityczną mapę Europy w latach 1955, 1991 i 2002, stworzoną pod kątem przynależności do sojuszy wojskowych (możesz w tym celu wykonać foliogramy z materiału pomocniczego lub rozdać uczniom kserokopie). Poproś, aby na czystej mapie uczniowie wyrysowali pożądaną według ich opinii sytuację w roku 2025. Zapytaj:

— *jaka przyszła geopolityczna mapa Europy najlepiej zapewni bezpieczeństwo państwom europejskim?*

Podsumuj opinie wyrażane przez uczniów.

5. Na zakończenie lekcji poleć, aby każdy z uczniów w nietypowy sposób podsumował zdobyte na lekcji informacje. Zasugeruj by nie było to „odtworzenie wiedzy”, lecz ekspresja artystyczna. Na kartce papieru (najlepiej formatu A4) uczniowie samodzielnie, anonimowo, wykonują rysunek na temat: „Bezpieczeństwo narodowe Polski dawniej i dziś” (tzn. w ramach Układu Warszawskiego i w ramach Sojuszu Północnoatlantyckiego). Po wykonaniu pracy poleć zawieszenie wszystkich rysunków na ścianie. Wykorzystując wyniki pracy uczniów, przeprowadź dyskusję podsumowującą lekcję.

\* *Nowa Encyklopedia Powszechna*, Wyd. PWN, Warszawa 1997



## Czym był Układ Warszawski?

**UKŁAD WARSZAWSKI** (oficjalna nazwa: **Układ o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej**) — podpisany 14 V 1955 r. w Warszawie przez 9 państw Europy Środkowej i Wschodniej — Albanie (od 1968 r. poza Układem), Bułgarię, Czechosłowację, NRD, Polskę, Rumunię, Węgry i ZSRR — tworzył prawne podstawy sojuszu polityczno-wojskowego tych państw. Za podstawową przyczynę zawarcia sojuszu uznano proces remilitaryzacji RFN i włączenie jej do NATO. Po 30 latach obowiązywania UW, 26 IV 1985 r., podpisany został w Warszawie protokół o jego przedłużeniu na 20 lat z możliwością automatycznej prolongaty (w 2005 roku) na dalsze 10 lat.

Sygnatariusze Układu zobowiązywali się, zgodnie z Kartą NZ, powstrzymać się w stosunkach międzynarodowych od groźby użycia siły lub jej użycia i rozwiązywać spory międzynarodowe za pomocą środków pokojowych. Na mechanizm sojuszniczego współdziałania składały się: konsultacje oraz pomoc indywidualna i wspólna. Konsultacje przewidywano we wszystkich ważnych sprawach międzynarodowych dotyczących wspólnych interesów państw sygnatariuszy. W przypadku powstania groźby zbrojnej napaści przeprowadzane miały być obowiązkowo, na żądanie którejkolwiek strony, „niezwłoczne konsultacje” w celu podjęcia wspólnej obrony oraz utrzymania pokoju i bezpieczeństwa. W razie napaści zbrojnej na jedno lub kilka państw sojuszniczych dokonanej przez „jakiekolwiek państwo lub grupę państw” każde państwo-strona Układu zobowiązane było do udzielenia państwu lub państwom, na które dokonana została taka napaść, natychmiastowej pomocy, indywidualnie i w porozumieniu z innymi państwami-stronami Układu, wszelkimi środkami, „jakie będzie uważało za niezbędne, włącznie z zastosowaniem siły zbrojnej”.

Dla realizacji celów UW powołana została Organizacja Układu Warszawskiego składająca się z organów politycznych i wojskowych. Głównym organem politycznym był Doradczy Komitet Polityczny (DKP), w którym uczestniczyli zazwyczaj szefowie partii komunistycznych (jako przewodniczący delegacji) i który podejmował najważniejsze decyzje dotyczące strategii polityczno-wojskowej.

UW, będąc z założenia sojuszem równoprawnych uczestników, stał się w rzeczywistości jednym z podstawowych instrumentów dominacji radzieckiej w regionie, a polityka bezpieczeństwa jego poszczególnych członków wypadkową bezpieczeństwa ZSRR jako mocarstwa hegemonicznego. Formalnie był układem między państwami, faktycznie stał się sojuszem między rządzącymi partiami komunistycznymi. I wreszcie, oficjalnie powołany do obrony przed zagrożeniem zewnętrznym (napaścią zbrojną), z urzędu służył siłowemu eliminowaniu zagrożeń wewnętrznych — np. wojskowe interwencje na Węgrzech (1956 r.) i w Czechosłowacji (1968 r.), dokonane w imię „obrony socjalizmu”, były tego jaskrawymi przykładami. Doktryna Breżniewa, będąca teoretycznym uzasadnieniem takich interwencji, przez ponad 20 lat odstraszała sojuszników przed nieposłuszeństwem. Były to praktyki nielegalne. Pomimo tych praktyk układ trwał głównie dzięki wspólnocie interesów ideologicznych.

W wyniku postępujących zmian ustrojowych w państwach członkowskich wspólnych interesów było coraz mniej, podważony został tym samym sens i celowość dalszego funkcjonowania sojuszu. Na przełomie lat 1989–1990 było już jasne, że Układ dotknięty został kryzysem i zmierza nieuchronnie ku rozpadowi. Chodziło jednak o to, by był to rozpad kontrolowany. We wrześniu 1990 r. z Układu wystąpiła NRD finalizująca proces zjednoczenia z RFN. Początkowo największymi obrońcami Układu były ZSRR, Rumunia i Bułgaria, a jego krytykami Węgry (grożące nawet w 1990 r. opuszczeniem go w trybie jednostronnym), Polska i Czechosłowacja. Polska proponowała przekształcenie Układu — na okres przejściowy — z organizacji wojskowo-politycznej w wojskowo-obronną lub konsultacyjno-wojskową i demokratyzację mechanizmu jego funkcjonowania. 7 VI 1990 r. na posiedzeniu DKP w Moskwie podjęto pierwsze wspólne ustalenia w sprawie przyszłości Układu. Postanowiono zrewidować jego charakter, funkcje i działalność oraz przekształcić go przejściowo w układ „suwerennych, równoprawnych państw oparty na demokratycznych zasadach”. Odpowiednie wnioski w tej sprawie przygotować miała specjalnie powołana Tymczasowa Komisja Pełnomocników Rządowych. W toku pracy Komisji zwyciężyła zgłoszona przez Polskę (i poparta przez Węgry) koncepcja dwuetapowego procesu likwidacji Układu —



najpierw jego struktur wojskowych i większości politycznych, następnie pozostałych, pełniących jedynie funkcje konsultacyjne. Sporny pozostał termin realizacji tej koncepcji. 21 I 1991 r. ministrowie spraw zagranicznych państw Grupy Wyszehradzkiej opowiedzieli się stanowczo za rozwiązaniem struktur wojskowych do 1 VII 1991 r., a jego pozostałych organów do końca 1991 r. lub w ostateczności do marca 1992 r. 11 II 1991 r. prezydent ZSRR M. Gorbaczow zaproponował skrócenie terminu rozwiązania struktur wojskowych układu do 1 IV tegoż roku. 25 II 1991 r. w Budapeszcie DKP zatwierdził tę propozycję. Pozostawiono jedynie DKP i Specjalną Komisję Rozbrojeniową. Utworzono wojskową grupę konsultacyjną, która nadzorowała techniczną strukturę likwidacji dotychczasowych powiązań sojuszniczych. 1 VII 1991 r. w Pradze odbyło się ostatnie w 36-letniej historii układu posiedzenie DKP, na którym podpisano specjalny protokół o ostatecznej likwidacji UW.

Źródło: *Mały słownik stosunków międzynarodowych*, WSiP, Warszawa 1996



# Materiał pomocniczy nr 2

## Obraz NATO w PRL

### ŹRÓDŁA

---

(...) Pakt Północnoatlantycki nie ma nic wspólnego z celami samoobrony państw w nim uczestniczących, którym nikt nie zagraża i których nikt nie zamierza atakować. Przeciwnie — pakt ten ma **charakter jawnie agresywny** i skierowany jest przeciwko ZSRR, czego nie ukrywają nawet oficjalni przedstawiciele państw uczestniczących w pakcie w swoich oświadczeniach publicznych.

Pakt Północnoatlantycki nie tylko nie przyczynia się do wzmocnienia pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego, co jest obowiązkiem wszystkich członków Organizacji Narodów Zjednoczonych, ale **prowadzi do podważenia ONZ** (...).

Memorandum Rządu ZSRR z marca 1949 r. w sprawie Paktu Północnoatlantyckiego, „Zbiór Dokumentów PISM”, 1949, nr 4.

---

(...) Obrona przez Stany Zjednoczone Ameryki, Francję i Anglię **polityka remilitaryzacji Niemiec Zachodnich** i wciągania ich do ugrupowań wojskowych wyklucza możliwość porozumienia. Plany te nie tylko sprzyjają zapewnieniu bezpieczeństwa europejskiego, lecz zdaniem wszystkich miłujących pokój narodów są wyrazem **polityki zagrażającej zachowaniu pokoju w Europie** (...).

Oświadczenie Konferencji Krajów Europejskich w sprawie Zapewnienia Pokoju i Bezpieczeństwa w Europie, Moskwa 29 XI – 2 XII 1954 r., „Zbiór Dokumentów PISM”, 1954, nr 11.

---

(...) Kraje należące do NATO podejmujące **zbankrutowaną politykę z pozycji siły**, wyrządzającą złą przysługę sprawie pokoju w ogóle (...).

Komunikat ze spotkania ministrów spraw zagranicznych państw – stron Układu Warszawskiego, Warszawa 28 kwietnia 1959 r., „Zbiór Dokumentów PISM”, 1959, nr 4.

---

(...) Państwa członkowskie NATO nie tylko w dalszym ciągu utrzymują nieproporcjonalnie wielkie armie, lecz jeszcze bardziej zwiększają ich liczebność, poświęcając szczególną uwagę zachodnioniemieckiej Bundeswehrze, którą dowodzą byli **oficerowie hitlerowscy**. (...) Kontynuowania wyścigu zbrojeń przez uczestników NATO, a także SEATO i CENTO oraz ich sojuszników nie można w żadnym wypadku usprawiedliwić i wytłumaczyć celami obrony. Świadczy ono, że **przeciwnicy pokojowego współistnienia** jeszcze nie złożyli broni (...).

Komunikat z narady Doradcy Komitetu Politycznego Państw – Stron Układu Warszawskiego, Moskwa 4 lutego 1960 r., „Zbiór Dokumentów PISM”, 1960, nr 2.

---

(...) Dopóki będzie istniał blok północnoatlantycki i dopóki **agresywne koła imperialistyczne** będą zagrażać pokojowi światowemu, kraje socjalistyczne, zachowując należytą czujność, zdecydowane są umacniać swoją potęgę i zdolność obronną (...).

„Deklaracja Państw – Stron Układu Warszawskiego w sprawie umocnienia pokoju i bezpieczeństwa w Europie”, Bukareszt 4–6 lipca 1966 r. (w: NATO. Kronika, fakty, dokumenty 1949–1984), Warszawa 1984.



(...) **Przeciwnicy odprężenia międzynarodowego, zwolennicy zimnej wojny, siły imperializmu i reakcji** nie złożyli broni i usiłują zahamować oraz przeciwdziałać procesom odprężenia, które odpowiadają dążeniom narodów. **Koła militarystyczne** dążą do aktywizacji NATO, nadal zwiększają budżety wojskowe krajów tego **imperialistycznego bloku wojskowego** (...).

Komunikat z narady Doradczego Komitetu Politycznego Państw – Stron Układu Warszawskiego, Warszawa 17–18 kwietnia 1974 r. w: *NATO: Kronika, fakty, dokumenty 1949–1984*, Warszawa 1984.

---

(...) *Polityka i strategia NATO i USA jest wymierzona przeciwko wszelkim ruchom na rzecz pokoju* (...).

*NATO. Kronika, fakty, dokumenty 1949–1984*, Warszawa 1984.

---

## ENCYKLOPEDIA I SŁOWNIKI

---

NATO utworzono dla różnych celów: 1) aby **zapobiec dojściu do władzy sił lewicowych** w strefach znajdujących się pod militarną kontrolą Zachodu; 2) aby **uzbroić RFN** jako głównego sojusznika USA w Europie; 3) aby zapewnić i **utrwalić amerykańską hegemonię** nad Europą Zachodnią; 4) aby **zagrozić pozycjom ZSRR** i innych krajów socjalistycznych.

*Słownik wiedzy obywatelskiej PWN*, Warszawa 1970

---

Pakt Północnoatlantycki został ukształtowany jako **agresywne zimnowojenne ugrupowanie wojskowe skierowane przeciwko krajom socjalistycznym**. (...). Celem Paktu było zjednoczenie państw — członków w **antekomunistycznym froncie, prowadzenie polityki z „pozycji siły”**, a w perspektywie **walka z systemem socjalistycznym** (...). Współpraca państw członkowskich NATO nie zlikwidowała istniejącego między nimi przeciwieństwa. W latach 70-tych Pakt znalazł się w nowej sytuacji wynikającej ze sprzeczności między postępującym odprężeniem na świecie a **tendencjami militarnymi NATO**.

*Encyklopedia powszechna PWN*, Warszawa 1975

---

U podstawy genezy NATO leżało dążenie imperialistycznych sił zachodnioeuropejskich do zjednoczenia Europy zachodniej we **wspólnym antykomunistycznym froncie** (...). Wspólną cechą doktryny NATO jest **antekomunizm podbudowany ekspansywnością, agresywnością i skłonnością do zaczepnego ryzyka**. Cele te zostały oczywiście zamaskowane podniosłymi hasłami zawartymi w preambule paktu (...). NATO, stojąc na straży warunków stabilizacji ustroju i dobrobytu państw członkowskich, spełnia rolę swojego rodzaju **policjanta wobec postępowych organizacji i ludzi działających w tych krajach**.

*Encyklopedia organizacji międzynarodowych, „Książka i Wiedza”*, Warszawa 1975

---

Pakt Północnoatlantycki to układ wojskowo-polityczny, zawarty w 1949 w Waszyngtonie i ukształtowany jako **agresywne zimnowojenne ugrupowanie wojskowe** (...); stanowiące centralne ogniwo bloków wojskowych kierowanych przez Stany Zjednoczone i wymierzonych **przeciw ZSRR i krajom socjalistycznym**; poważną rolę w Pakcie Północnoatlantyckim odgrywają siły zbrojne RFN.

*Encyklopedia Popularna PWN*, Warszawa 1982

---



Pakt ten (NATO) miał od początku **przeciwdziałać rozwojowi wpływów socjalistycznych w Europie, ułatwiać odrodzenie militarystyki niemieckiej oraz działać zastraszająco i destrukcyjnie na państwa socjalistyczne**. Taką samą rolę w odniesieniu do Azji spełniać miał utworzony w 1954 r. Pakt SEATO. Celem obu tych organizacji było również **przeciwdziałanie rozwojowi ruchu narodowo-wyzwoleńczego w krajach zależnych i koloniach**.

Historia dla klasy IV LO oraz klasy III Technikum, Roman Wapiński, WSiP, Warszawa 1976

W końcu lat czterdziestych doszło do pełnego zbliżenia polityki zagranicznej Stanów Zjednoczonych i państw zachodnioeuropejskich. Szczytowym tego punktem było utworzenie Paktu Północnoatlantyckiego, czyli NATO. Powstał on w Waszyngtonie w kwietniu 1949 r. w czasie blokady Berlina i objął z czasem 15 państw położonych nad brzegami Atlantyku i Morza Śródziemnego. Od początków swego istnienia NATO miało **przeciwdziałać rozwojowi wpływów socjalistycznych w Europie oraz działać zastraszająco na państwa socjalistyczne**.

Polska i świat naszego wieku od roku 1939. Historia. Książka pomocnicza dla klasy 8 szkoły podstawowej. Andrzej Leszek Szcześniak, WSiP, Warszawa 1989

Wybór cytatów: Robert Kupiecki i Mirosław Sielatycki.

Wyróżnienia w tekście pochodzą od autorów wyboru.



Jerzy Zaruba, *Tir aux pigeons* (Adenauer strzela do gołąbka pokoju), 1962

# Materiał pomocniczy nr 3

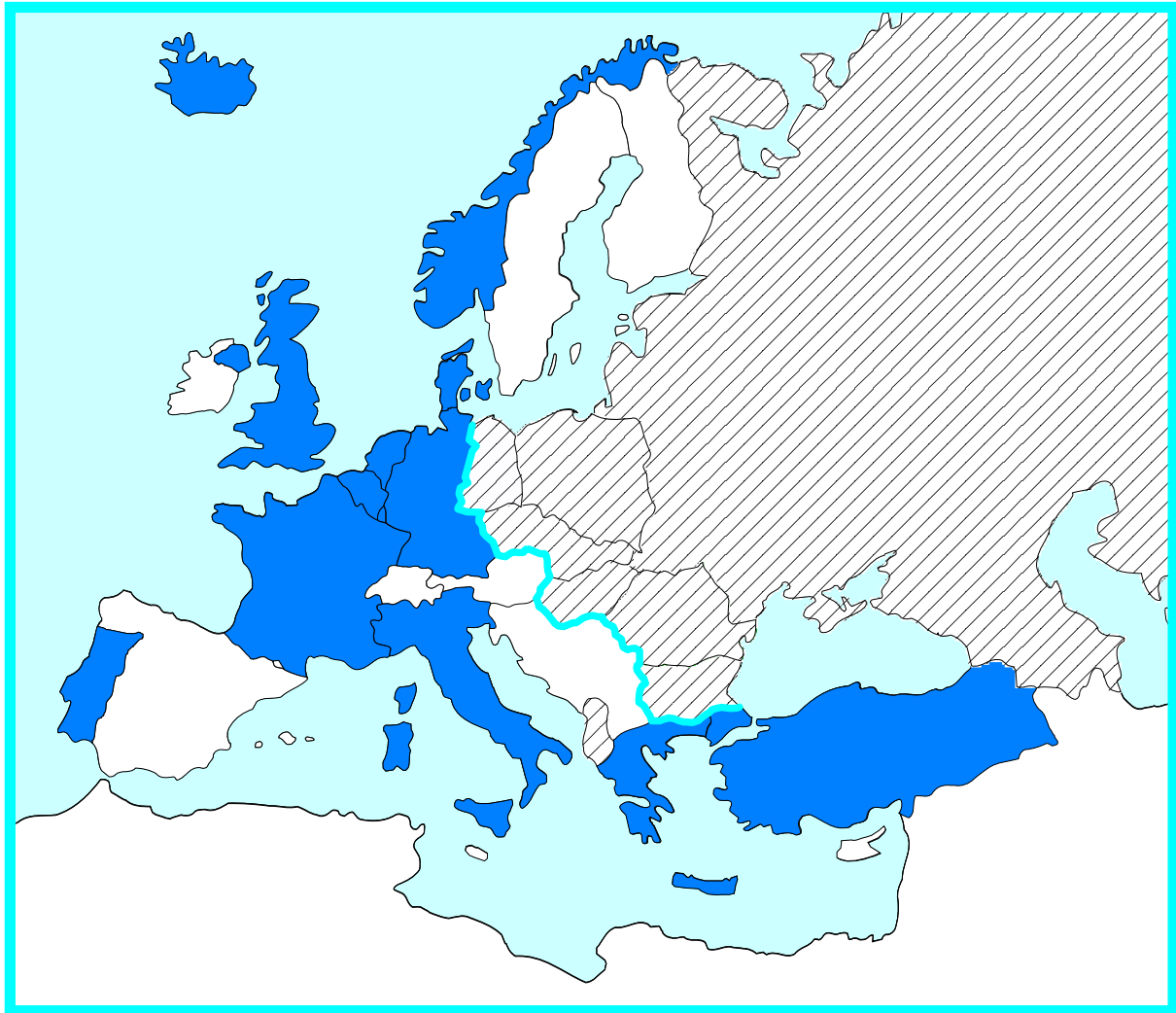
## Dwa sojusze — lista różnic

Pytanie	Układ Warszawski	Sojusz Północnoatlantycki
Dlaczego powstał?		
Kto do niego należał?		
Jakimi prawami się rządził?		
Jakie operacje przeprowadził?		
Dlaczego <ul style="list-style-type: none"><li>• Układ Warszawski uległ likwidacji?</li><li>• Sojusz Północnoatlantycki rozwija się?</li></ul>		



## Geopolityczne mapy Europy

1955



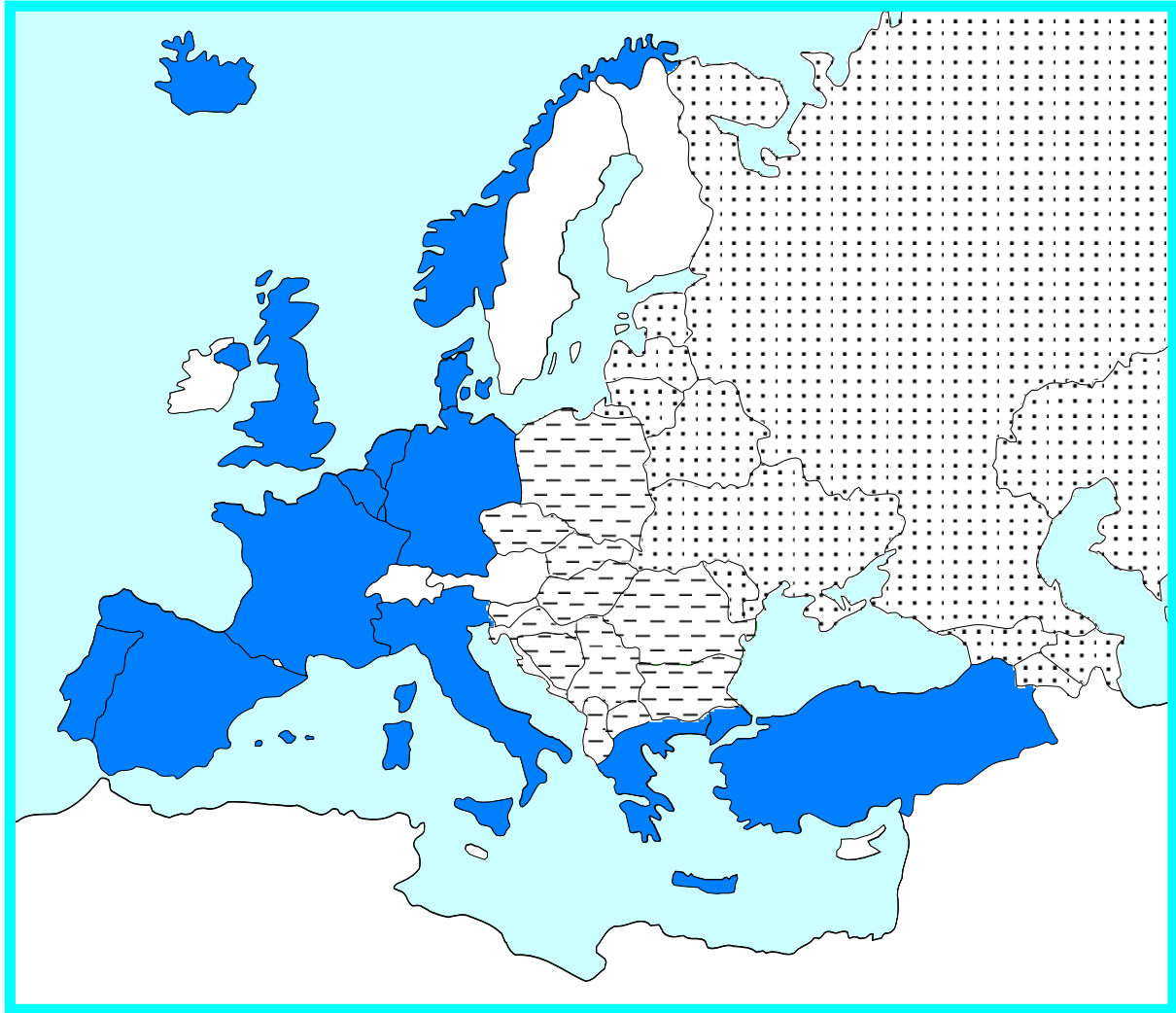
państwa NATO



państwa Układu Warszawskiego



1991



państwa NATO



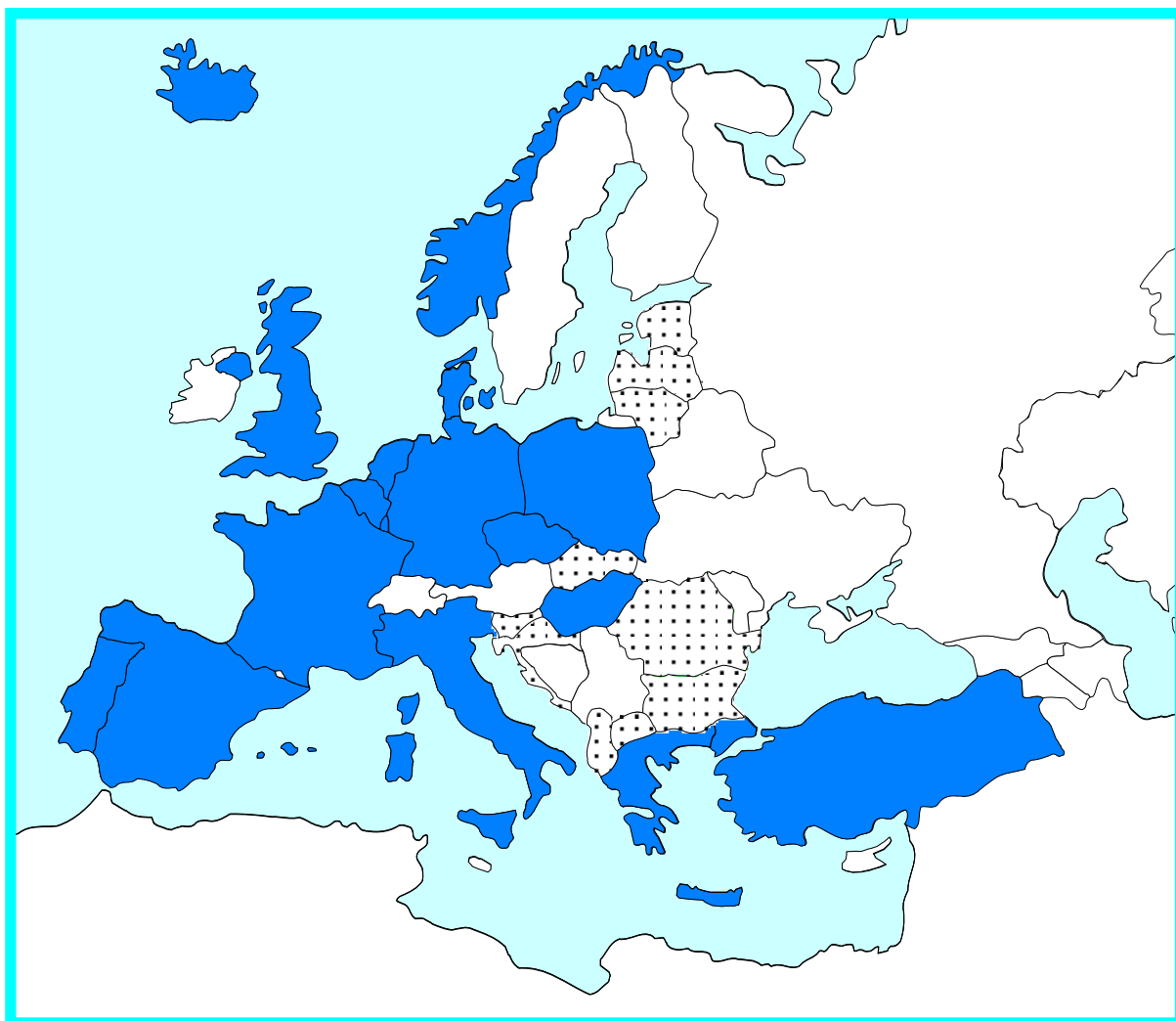
państwa byłego bloku socjalistycznego



państwa byłego ZSRR



2002



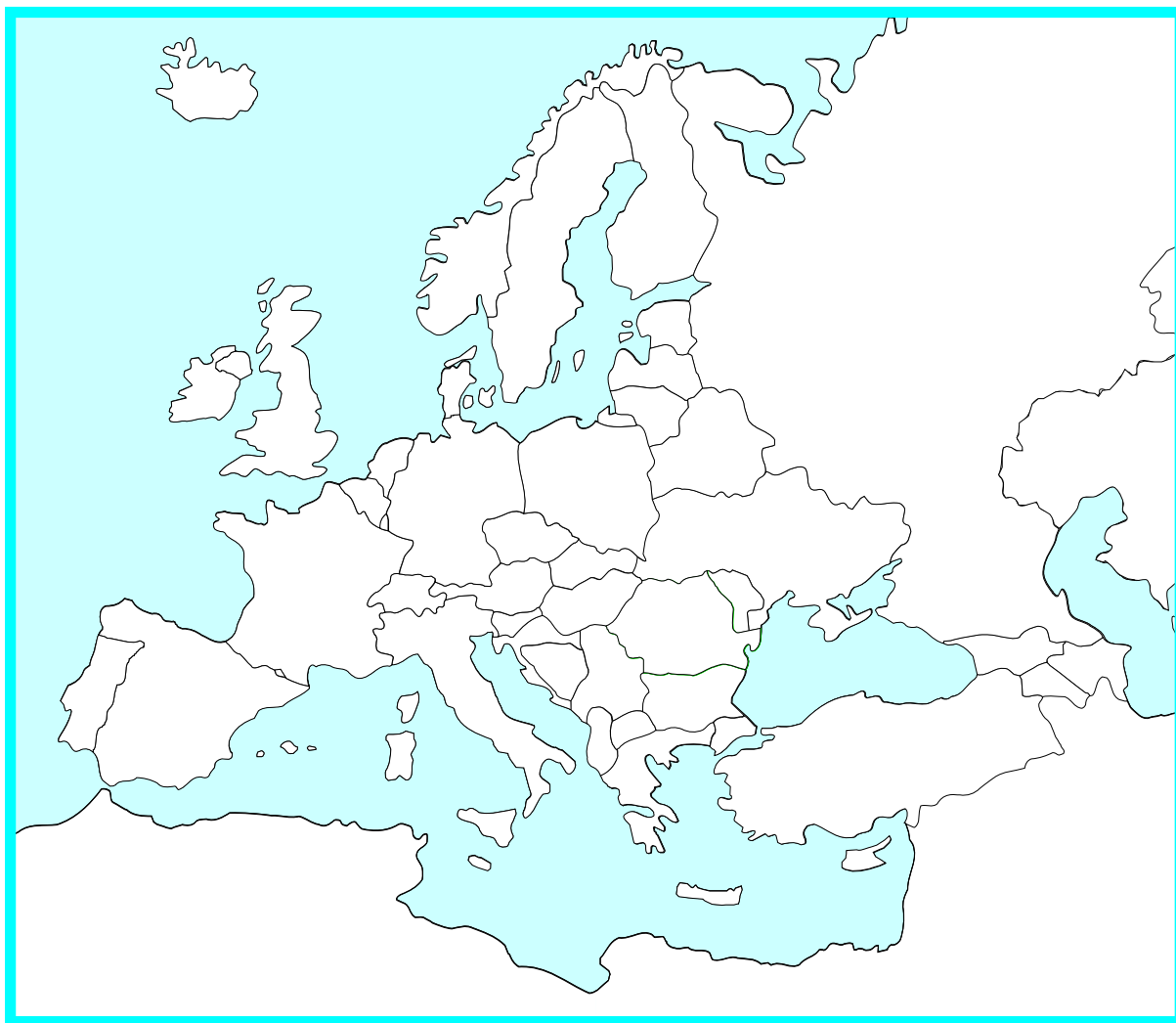
państwa NATO



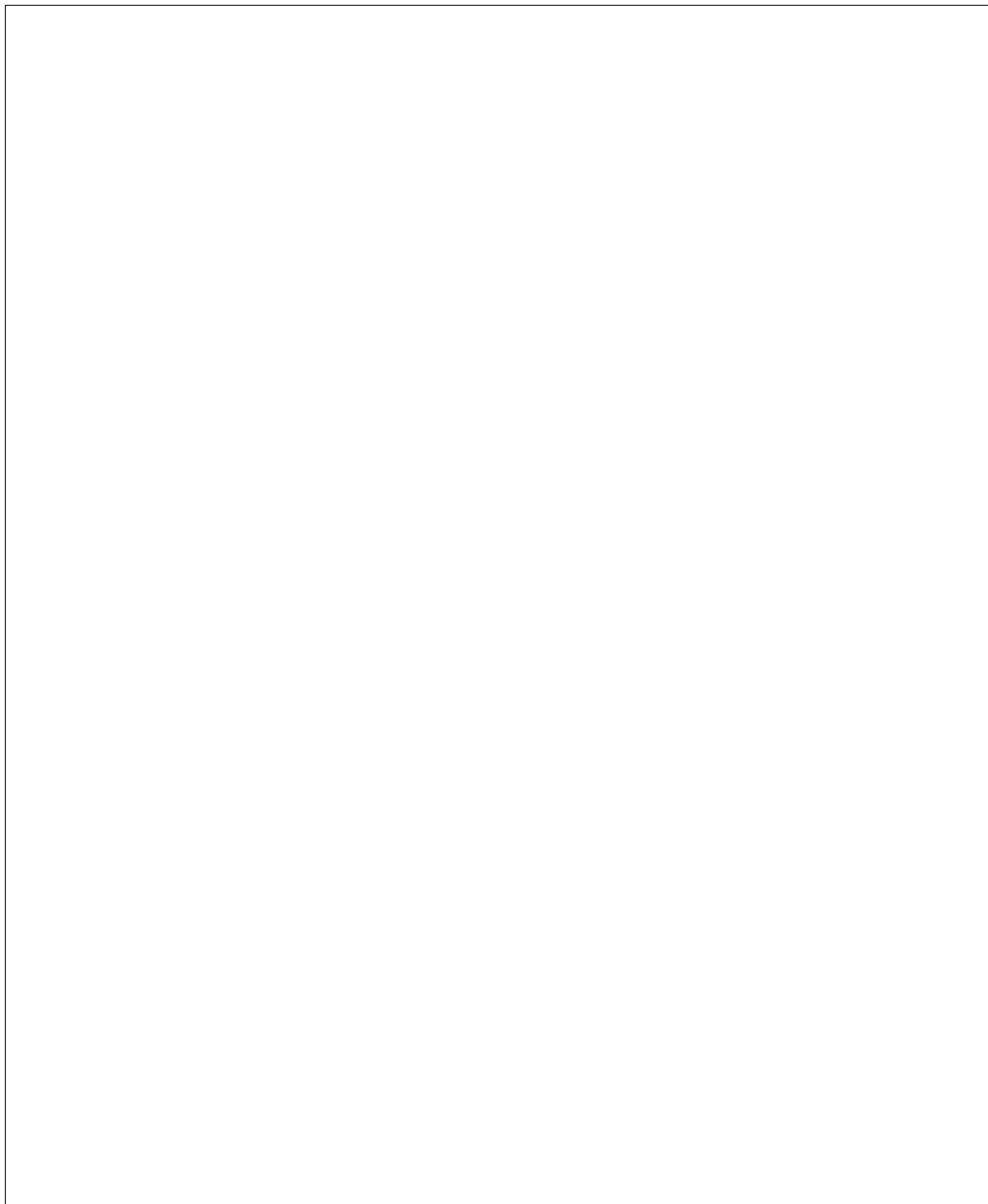
państwa aspirujące do NATO



2025



# **Bezpieczeństwo narodowe Polski dawniej i dziś — kolaż**



# NATO – Rosja – od rywalizacji do współpracy



## Cele

- poznanie głównych etapów rywalizacji dwóch bloków państw w drugiej połowie XX wieku
- kształtowanie umiejętności interpretowania wydarzeń i wyszukiwania związków przyczynowo-skutkowych

## Treści programowe

Historia — poziom ponadgimnazjalny

*Europa. Współistnienie i konflikty pomiędzy państwami.*

## Metody

wykład • dyskusja

## Pojęcia kluczowe

konflikt Wschód – Zachód • wyścig zbrojeń • współpraca międzynarodowa

## Materiały pomocnicze

nr 1 — Deklaracja Ministerstwa Spraw Zagranicznych ZSRR w sprawie Paktu Północnoatlantyckiego

nr 2 — Kalendarium stosunków NATO/USA — Układ Warszawski/ZSRR/Rosja,

nr 3 — Akt Stanowiący o Podstawach Wzajemnych Stosunków, Współpracy i Bezpieczeństwa pomiędzy NATO i Federacją Rosyjską (omówienie)

mapa polityczna świata po II wojnie światowej

## Czas

1 godzina lekcyjna

## Przebieg zajęć

1. Przedstaw uczniom cele lekcji, a następnie poproś o przypomnienie sytuacji, jaka powstała na arenie międzynarodowej po zakończeniu II wojny światowej. Podkreśl wagę decyzji, jakie podjęto podczas konferencji Wielkiej Trójki w Jałcie i Poczdamie oraz na przyczyny i charakter rozbieżności interesów dwóch mocarstw — USA i ZSRR. Wyeksponuj fakty, które ilustrują proces narastania konfliktu, na przykład:

- wojna domowa w Grecji: wojska rządowe walczą ze wspieraną przez ZSRR partyzantką komunistyczną (maj 1945 – sierpień 1949);
- przemówienie W. Churchilla 5 marca 1946 r. w Fulton (USA) — apel o zjednoczenie wysiłków Zachodu w celu skutecznego przeciwstawienia się rosnącej presji sowieckiej;
- orędzie prezydenta H. Trumana 12 marca 1947 r. do Kongresu USA — sformułowanie doktryny powojennej polityki amerykańskiej, polegającej na „wspieraniu narodów, które stawiają opór próbom ich ujarznienia przez zbrojne mniejszości lub presję zewnętrzną”;
- ogłoszenie w czerwcu 1947 r. przez amerykańskiego sekretarza stanu G. C. Marshalla Planu Odbudowy Europy;
- przewrót w Pradze — obalenie demokratycznego rządu Czechosłowacji i przejście władzy przez komunistów 25 lutego 1948 r.;
- powstanie Sojuszu Północnoatlantyckiego 4 kwietnia 1949 r.

2. W formie wykładu przedstaw charakterystykę rywalizacji pomiędzy dwoma blokami polityczno-wojskowymi — Stanami Zjednoczonymi (wraz z państwami NATO) i Związkiem Radzieckim (wraz z członkami Układu Warszawskiego). Warto w tym miejscu przytoczyć główne tezy książki Zbigniewa Brzezińskiego *Plan gry*:

- współzawodnictwo amerykańsko-sowieckie miało wymiar globalny, a jego centralnym obiektem był obszar Eurazji — największy masyw lądowy, na którym mieszka większość ludności Ziemi; posiada on większość zasobów naturalnych świata;
- rywalizacja o Eurazję toczyła się na trzech frontach: w Europie (obejmującej najważniejsze i najbardziej uprzemysłowione rejony Eurazji), na Dalekim Wschodzie (ze względu na dogodny podejście do Pacyfiku) oraz w Azji Południowo-zachodniej;

— wynik rywalizacji na każdym z tych frontów zależał w dużej mierze od tego, kto osiągnie lub utrzyma kontrolę nad kilkoma krajami, które zyskały znaczenie geopolityczne (Polska i RFN, Korea i Filipiny, Iran i Afganistan z Pakistanem);

— największą obawą Moskwy była zjednoczona Europa Zachodnia, odrodzona politycznie i militarnie, związana sojuszem z USA i przyciągająca swą atrakcyjnością kraje Europy Wschodniej — patrz: materiał pomocniczy nr 1;

— wedle wszelkich historycznych reguł rywalizujące ze sobą imperia powinny być już kilkakrotnie znaleźć się w stanie wojny, ale siła zniszczenia broni nuklearnych wymusiła na nich bezprecedensowe ograniczenia.

3. Rozdaj uczniom materiał pomocniczy nr 2 — Kalendarium stosunków i poproś, by każdy zapoznał się z tekstem. Podziel uczniów na kilkuosobowe grupy. Rozdaj arkusze papieru i flamastry. Zadaniem każdej grupy będzie analiza natężenia napięć w stosunkach Wschód–Zachód z wykorzystaniem osi współrzędnych. Na osi kategorii będą oznaczone kolejne lata (i wydarzenia ujęte w kalendarium), natomiast oś wartości — w skali 1 do 10 — określać będzie natężenie konfliktu, gdzie 1 oznacza idealną współpracę, a 10 — stan wojny. Zadaniem uczniów będzie wskazanie wydarzeń, które najlepiej — ich zdaniem, charakteryzują wzajemne relacje w danym okresie, a następnie określenie „stanu napięcia”. Po zakończeniu analizy wybrane współrzędne można połączyć linią.

Poproś, by przedstawiciele każdej grupy zaprezentowali wyniki swoich analiz, a także krótkie uzasadnienie swojego wyboru. Podsumuj pracę grup, wskaż na jej elementy wspólne.

4. Nawiązując do wydarzeń wymienionych w kalendarium, omów okoliczności powstania i cele programu Partnerstwo dla Pokoju. Wykorzystując materiał pomocniczy nr 3 scharakteryzuj Akt Stanowiący... (1997), podstawowy dokument regulujący stosunki Sojuszu z Rosją na początku XXI wieku.

5. Podsumowując lekcję, zaproś uczniów do krótkiej dyskusji, stawiając następujący problem:

*Czy — uwzględnivszy zakończenie zimnej wojny, rozpad ZSRR, rozwiązanie Układu Warszawskiego, program Partnerstwo dla Pokoju, podpisanie Aktu Stanowiącego NATO — Rosja, jak również wejście Rosji do koalicji antyterrorystycznej (po 11 września 2001 r.) oraz nową formułę współpracy NATO–Rosja (od maja 2002 r.) — możemy stwierdzić, że historyczny konflikt Wschód–Zachód dobiegł końca?*



# Materiał pomocniczy nr 1

## Deklaracja Ministerstwa Spraw Zagranicznych ZSRR w sprawie Paktu Północnoatlantyckiego

*Departament Stanu USA ogłosił obszerne oświadczenie pod szumnym tytułem „Budujemy pokój — kolektywne bezpieczeństwo w północnoatlantyckim okręgu”. [...]*

*Jeżeli w ubiegłym roku koła kierownicze W. Brytanii, Francji, Belgii, Holandii i Luksemburga, pod patronatem USA, utworzyły sojusz wojskowo-polityczny pod pretekstem samoobrony — to w roku bieżącym realizuje się anglo-amerykański plan utworzenia „sojuszu północnoatlantyckiego” przy udziale wyżej wspomnianych europejskich krajów i Kanady pod bezpośrednim kierownictwem USA. [...]*

*Utworzenie unii zachodniej oznacza, że W. Brytania i Francja odrzucają przedstawione wyżej zasady antyagresywnej polityki opartej na uchwałach krymskich i poczdamskich. Państwa te przeszły do nowej, niebezpiecznej polityki, mającej na celu zdobycie panowania nad innymi narodami Europy i wykorzystują ją dla swej polityki wczorajszego agresora, tj. Niemcy zachodnie. [...]*

*W tym stanie rzeczy nie ulega już obecnie wątpliwości, że unia zachodnia nie ma nic wspólnego ze sprawą samoobrony krajów Europy zachodniej. Z drugiej strony jest obecnie rzeczą jasną, że uczestnicy unii zachodniej pod pretekstem zapobieżenia sytuacji godzącej w ich „stabilizację gospodarczą” zamierzają stosować środki wojskowe i wszelkie inne represje przeciwko klasie robotniczej i wzrastającym siłom demokratycznym wewnątrz tych krajów oraz przeciwko rozwijającemu się ruchowi wyzwoleniczym w koloniach. [...]*

*Unia zachodnia stanowi wojskowo-polityczne uzupełnienie gospodarczej organizacji, którą powołano do życia dla realizacji planu Marshalla w Europie. Obie te organizacje krajów europejskich kierowane są przez koła rządzące bloku anglo-amerykańskiego, który nie jest wcale zainteresowany w tym, aby kraje europejskie osiągały swe istotne narodowo-państwowe, czy nawet gospodarcze — cele. [...]*

*Podobnie jak plan Marshalla nie jest obliczony na odbudowę gospodarczą krajów europejskich, lecz jest środkiem zmierzającym do dostosowania polityki i gospodarki krajów marshallowskich do wąskich planów ekonomicznych i wojskowo-strategicznych anglo-amerykańskich — tak utworzenie nowej grupy państw Europy zachodniej nie ma na celu pomocy wzajemnej i obrony kolektywnej, lecz zmierza do wzmocnienia i dalszego rozszerzenia decydujących wpływów anglo-amerykańskich w Europie.*

Źródło: „Trybuna Ludu”, nr 27 z 30 stycznia 1949 r.



# Materiał pomocniczy nr 2

## Kalendarium stosunków NATO/USA – Układ Warszawski/ZSRR/Rosja

**4 kwietnia 1949 r.** — w Waszyngtonie podpisano Traktat Północnoatlantycki, powołujący do życia NATO.

**14 lipca 1949 r.** — próbny wybuch atomowy w ZSRR, o czym w trakcie obrad amerykańskiego rządu poinformował prezydent H. Truman. Fakt ten został potwierdzony przez radziecką agencję prasową TASS we wrześniu, po uprzednim jego ogłoszeniu przez władze USA.

**8 sierpnia 1953 r.** — ZSRR poinformował o posiadaniu bomby wodorowej.

**23 października 1954 r.** — podpisanie Układów Paryskich. RFN została zaproszona do przystąpienia do NATO.

**14 maja 1955 r.** — w Warszawie podpisano Układ o Przyjaźni, Współpracy i Pomocy Wzajemnej (Układ Warszawski).

**9 marca 1957 r.** — prezydent USA D. D. Eisenhower ogłosił doktrynę zapowiadającą udzielenie gwarancji obrony przez USA wszystkim państwom Bliskiego Wschodu, które zostaną zagrożone przez komunizm.

**4 października 1957 r.** — ZSRR wystrzelił w przestrzeń kosmiczną pierwszego sztucznego satelitę Ziemi (Sputnik-1)

**31 stycznia 1958 r.** — USA wystrzeliły w kosmos pierwszego satelitę, doganiając w ten sposób Związek Radziecki.

**10 listopada 1960 r.** — zebrani na spotkaniu w Moskwie przedstawiciele 81 partii komunistycznych przyjęli ogłoszoną przez N. Chruszczowa koncepcję „pokojuwej koegzystencji”.

**maj 1961 r.** — zestrzelenie nad Uralem amerykańskiego samolotu zwiadowczego U-2. Spowodowało to zaostrenie sytuacji międzynarodowej i przerwanie rozmów radziecko-amerykańskich.

**październik 1962 r.** — „kryzys kubański” — USA ujawniają fakt budowy radzieckich baz raketowych na Kubie i zarządzają częściową blokadę wyspy. Groźba wybuchu wojny. W ostatniej chwili dochodzi do porozumienia N. Chruszczowa i J. F. Kennedy’ego. Wyrzutnie zdemontowano.

**22–23 października 1963 r.** — podczas ćwiczeń wojskowych 14,5 tys. amerykańskich żołnierzy zostało przetrzuconych z USA do RFN w celu zademonstrowania zdolności do szybkiego wzmocnienia sił NATO w Europie.

**6 kwietnia 1965 r.** — USA umieściły w przestrzeni okołoziemskiej pierwszego satelitę Early Bird.

**23 kwietnia 1965 r.** — ZSRR umieścił w przestrzeni okołoziemskiej swego pierwszego satelitę komunikacyjnego.

**22–30 maja 1972 r.** — USA i ZSRR zawarły w Moskwie układ SALT I, dotyczący ograniczenia zbrojeń strategicznych.

**3 lipca 1974 r.** — R. Nixon i L. Breżniew podpisali „Układ o ograniczeniu podziemnych doświadczeń z bronią jądrową” oraz „Protokół w sprawie ograniczenia systemów obrony przeciwraketowej”.

**17 lipca 1975 r.** — w trakcie pierwszego amerykańsko-radzieckiego eksperymentu w kosmosie doszło do połączenia pojazdów kosmicznych Apollo 18 i Sojuz 19.

**grudzień 1979 r.** — ZSRR wprowadził swoje wojska do Afganistanu; ustanawiając podporządkowane sobie władze tego państwa.



**29 grudnia 1981 r.** — prezydent USA R. Reagan ogłosił, że Stany Zjednoczone przystąpią do ograniczenia współpracy gospodarczej, naukowej i technicznej z ZSRR jako odpowiedzialnym za wprowadzenie stanu wojennego w Polsce.

**23 listopada 1983 r.** — rozpoczęto wprowadzanie do Europy natowskich sił nuklearnych średniego zasięgu.

**23 listopada 1983 r.** — ZSRR zdecydował o przerwaniu genewskiej rundy negocjacji w sprawie sił nuklearnych średniego zasięgu.

**25 lutego 1991 r.** — rozwiązanie struktur wojskowych Układu Warszawskiego; 1 lipca organizacja oficjalnie zakończyła działalność.

**10–11 stycznia 1994 r.** — na szczycie NATO w Brukseli szefowie państw i rządów krajów członkowskich przyjęli program Partnerstwo dla Pokoju.

**22 czerwca 1994 r.** — minister spraw zagranicznych Rosji podpisał w Brukseli Dokument Ramowy Partnerstwa dla Pokoju.

**27 maja 1994 r.** — w Paryżu państwa członkowskie NATO i Rosja podpisały Akt Stanowiący o Podstawach Wzajemnych Stosunków, Współpracy i Bezpieczeństwa między NATO i Federacją Rosyjską.

**marzec 1999 r.** — po rozpoczęciu operacji powietrznej NATO przeciwko Jugosławii Rosja zawiesiła swoją współpracę z Sojuszem.

**12 września 2001 r.** — NATO i Rosja wspólnie potępiły ataki terrorystyczne przeciwko USA.

**jesień 2001/zima 2002 r.** — NATO i Rosja rozpoczęły prace dotyczące przejścia do nowej formy współpracy, przewidującej m.in. wspólne podejmowanie decyzji w sprawach bezpieczeństwa europejskiego. Jej efektem było utworzenie Rady NATO–Rosja, promującej wzajemną partnerską współpracę realizowaną na zasadzie równoprawności obu stron.

**28 maja 2002 r.** — Przyjęcie Deklaracji Rzymskiej, powołanie na szczycie w Rzymie nowej Rady NATO–Rosja, zacieśnienie współpracy w dziewięciu wybranych dziedzinach, dopuszczenie Rosji do współdecydowania w wybranych obszarach funkcjonowania NATO.

# Akt Stanowiący o Podstawach Wzajemnych Stosunków, Współpracy i Bezpieczeństwa pomiędzy NATO i Federacją Rosyjską (omówienie)

Przyjęty dokument nosi nazwę „Aktu Stanowiącego o Podstawach Wzajemnych Stosunków, Współpracy i Bezpieczeństwa między NATO i Federacją Rosyjską”. Składa się on z preambuły oraz czterech części. Preambuła wykłada powody, dla których obie strony podejmują współpracę w dziedzinach i formach określanych omawianym porozumieniem. Podkreśla ona przemiany zachodzące w Rosji oraz transformację NATO, jako procesy tworzące właściwy kontekst dla bliższego współdziałania. Stwierdzono tam również, iż obie strony nie uważają siebie nawzajem za przeciwników, dzieląc wspólny cel przewycięzania dawnych sprzeczności oraz budowy wzajemnego zaufania i współpracy. Sojusz potwierdził również wolę umacniania swego wymiaru politycznego oraz podjęcia nowych misji, w tym wsparcia międzynarodowych wysiłków w dziedzinie operacji pokojowych, jak również gotowość rewizji dotychczasowej „Koncepcji strategicznej” celem jej dostosowania do europejskiego środowiska bezpieczeństwa i płynących z niego wyzwania.

Część pierwsza aktu określa zasady, na których opierać ma się partnerstwo NATO–Rosja. Dotyczą one uznania przez obie strony niepodzielności bezpieczeństwa oraz poszanowania ogólnych zasad współżycia międzynarodowego, opartych na prawie międzynarodowym, normach OBWE i Karty Narodów Zjednoczonych. Ważne miejsce zajmuje tu zobowiązanie do umocnienia funkcji OBWE, jako struktury kształtującej wspólną przestrzeń stabilności i bezpieczeństwa w Europie, szczególnie w dziedzinach bezpieczeństwa regionalnego, dyplomacji prewencyjnej, zapobiegania konfliktom i usuwania ich skutków. Obie strony uznały również odpowiedzialność Rady Bezpieczeństwa ONZ za utrzymanie pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego, jak również własne zobowiązania wynikające z członkostwa w innych strukturach międzynarodowych. Spośród szczegółowych zasad tworzących podstawę współpracy NATO–Rosja za nadrzędne uznano: poszanowanie demokracji, pluralizmu politycznego, praw człowieka i wolności obywatelskich, gospodarki rynkowej, respektowanie suwerenności państw trzecich, ich niezależności, prawa wyboru sposobów zapewnienia sobie bezpieczeństwa, a także pokojowego rozwiązywania sporów i powstrzymania się od użycia siły, lub groźby jej użycia. Zapowiedziano ponadto rozwój przejrzystości doktryn i polityki obronnej, jak również szczególne zainteresowanie zapobieganiem konfliktom, zgodnie z uznanymi standardami międzynarodowymi w tej mierze.

Część druga dokumentu, poświęcona mechanizmom konsultacji i współpracy, ustanawia nową instytucję — Stałą Wspólną Radę NATO–Rosja, jako instrument budowania porozumienia we wszystkich możliwych obszarach wzajemnych stosunków. Rada, pod wspólnym przewodnictwem sekretarza generalnego NATO, przedstawiciela Rosji oraz, rotacyjnie, reprezentanta państw członkowskich Sojuszu, obradująca raz w miesiącu na szczeblu ambasadorów, będzie spotykała się też w innych układach, w tym dwa razy w roku na forum szefów dyplomacji, obrony narodowej i szefów sztabów generalnych. Dopuszczono możliwość spotkań szefów państw i rządów, jak również działalność grup roboczych. Rada, oparta na zasadach wzajemności i transparentności działań, w szczególności będzie prowadziła stałe konsultacje w kwestiach opisanych w części III dokumentu oraz inicjowała przedsięwzięcia równolegle prowadzone przez obie strony. Może to prowadzić do wspólnych działań, podejmowanych wszelako po rozważeniu każdego przypadku z osobna. Mogą one dotyczyć na przykład operacji pokojowych realizowanych z mandatu ONZ lub OBWE. W tej części znalazł się również istotny zapis mówiący, iż żadnej ze stron nie będzie przysługiwało prawo weta w kwestiach zarezerwowanych dla suwerennych decyzji partnera.



Trzeci rozdział określa zakres tematyczny działań Rady, wskazując na obszary wspólnego zainteresowania związane ze stabilnością i bezpieczeństwem obszaru euroatlantyckiego. Szczegółowo omówiono problematykę zapobiegania i rozwiązywania konfliktów, a zwłaszcza dyplomacji prewencyjnej, operacji pokojowych, nierozprzestrzeniania broni masowego rażenia, bezpieczeństwa instalacji nuklearnych, kontroli zbrojeń, konwersji przemysłów zbrojeniowych, planowania w sytuacjach stanów zagrożenia, ochrony środowiska, zwalczania przestępczości zorganizowanej, wymiany informacji w kwestiach związanych z obronnością i bezpieczeństwem, a także działalności informacyjnej prowadzącej do poprawy wizerunku partnerów w oczach opinii publicznej. Otwarto również możliwość stałego poszerzania zakresu współpracy.

Czwarta część aktu dotyczy spraw polityczno-wojskowych, powtarzając oświadczenie zawarte w komunikacie ze spotkania ministerialnego NAC z 10 grudnia 1996 roku, głoszące brak intencji, planów i powodów rozmieszczania lub składowania broni jądrowej na terytoriach nowych państw członkowskich Sojuszu, jak również zmian jego polityki nuklearnej. Powtórzono również oświadczenie Rady Północnoatlantyckiej z 14 marca 1997 roku w sprawie stacjonowania na tych obszarach wojsk NATO. Obie strony zobowiązały się do sprawnego prowadzenia wiedeńskich negocjacji w sprawie adaptacji Traktatu CFE oraz dalszego obniżenia pułapów ilościowych sprzętu określonego przez ten dokument. Wiele uwagi poświęcono również przyszłemu funkcjonowaniu traktatu, a także kwestii wagi, jaką przywiązują obie strony do jego znaczenia dla stabilizowania europejskiego środowiska bezpieczeństwa. Pośród mechanizmów służących współpracy wojskowej wskazano na wymianę misji łącznikowych przy ważniejszych strukturach wojskowych obu stron.

Źródło: Robert Kupiecki, *NATO, a operacje pokojowe. Studium Sojuszu w transformacji*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Warszawa–Toruń 1998

# Aby nie powtórzyła się Srebrenica — rola NATO w powstrzymaniu ludobójstwa



## Cele

- zapoznanie z genezą konfliktu w byłej Jugosławii
- ukazanie złożoności problematyki narodowej w krajach wieloetnicznych
- kształtowanie myślenia o przestrzeganiu praw człowieka w czasie działań wojennych

## Treści programowe

Historia — poziom ponadgimnazjalny

*Konflikty społeczne, wojny, ludobójstwo, Holocaust*

## Metody

wykład • dyskusja • analiza mapy

## Pojęcia kluczowe

prawa człowieka • wojna domowa • konflikt narodowościowy • czystka etniczna • ludobójstwo • trybunał międzynarodowy

## Materiały pomocnicze

- nr 1 — Miejsce
- nr 2 — Zbrodnia
- nr 3 — Sprawcy
- nr 4 — Kara
- nr 5 — Pamięć

## Czas

2 godziny lekcyjne

## Przebieg zajęć

1. Przedstaw uczniom cele lekcji. Przypomnij, że wojna w byłej Jugosławii była najtragiczniejszym wydarzeniem w Europie od czasu zakończenia II wojny światowej. Wyjaśnij, dlaczego doszło do wybuchu tej wojny. Zwróć uwagę na fakt, że zakończenie zimnej wojny spowodowało swoiste „odblokowanie” tłumionych dotychczas **konfliktów narodowościowych**. Podkreśl, że kraje wielonarodowe, w tym była Jugosławia, muszą kłaść szczególny nacisk na relacje między grupami narodowymi. Zwróć uwagę na fakt, że systemy totalitarne sprzyjają narastaniu waśni na tle narodowym. Podstawą budowania wzajemnej wrogości w tego typu państwach stają się: historia, religia, język, ekonomia, obyczaje. Nawiąż do historii tych ziem w XX wieku, a zwłaszcza zamachu w Sarajewie w 1914 roku i wybuchu pierwszej wojny światowej. Zapytaj:

— *Jak nazywa się wojna, w której przeciwnikami są obywatele jednego państwa?*

2. Rozdaj uczniom przygotowane wcześniej kserokopie mapy byłej Jugosławii w formacie A-4. Wskaż rejon, który stał się areną najzacieklejszych walk, wyjaśnij pokrótce tego przyczyny. Następnie zapytaj uczniów, czy wiedzą, jakimi metodami Serbowie dążyli do przejęcia terenów, które chcieli włączyć do swojego państwa? Zwróć jednocześnie uwagę, że w tej wojnie nie było „dobrych i złych”, oprócz Serbów zbrodni dopuszczali się również Chorwaci, Bośniacy, Albańczycy (choć zakres zbrodni popełnionych przez Serbów jest zdecydowanie największy). Połóż szczególny nacisk na sformułowania: ludobójstwo, czystka etniczna (skorzystaj z encyklopedii, by zdefiniować te pojęcia).

3. W tej części lekcji, na podstawie mapy politycznej i etnicznej byłej Jugosławii (materiał pomocniczy nr 1) pokaż Sarajewo oraz tzw. strefy bezpieczeństwa w Bośni i Hercegowinie: Gorazde, Tuzłę, Zepę, Bihać i Srebrenicę. Wyjaśnij, że zostały ustanowione przez ONZ dla ochrony ludności cywilnej. Naruszenie ich pociągało za sobą kontrakcje w postaci nalotów sił NATO. Podaj przykład Gorazde jako udaną operację powstrzymania bośniackich Serbów, którzy pod groźbą nalotów wycofali swoje wojska, co umożliwiło dotarcie do mia-

sta konwojów z pomocą humanitarną i medyczną. Opowiedz o **tragedii Srebrenicy** (materiał pomocniczy nr 2), która mimo wsparcia lotniczego NATO została zajęta przez siły Serbów bośniackich. Zwróć szczególną uwagę na **akty przemocy i ludobójstwa** — planowo wykonywane masowe mordy, czystki etniczne, gwałty na kobietach muzułmańskich, tortury dokonywane na jeńcach wojennych, tragiczny los dzieci.

4. Zainicjuj krótką dyskusję o możliwej roli społeczności międzynarodowej (w tym kontekście również roli NATO) w takich sytuacjach. *Co należy zrobić na przyszłość? Gdzie przebiega i czy jest możliwa do określenia granica nieangażowania się w podobne wydarzenia lub angażowania się w ograniczonym zakresie?* Podsumowując dyskusję podkreśl, że NATO jest instytucją polityczno-wojskową. Wojsko nie może samodzielnie podejmować decyzji. To rola polityków i stworzonych w demokratycznym świecie procedur. Przypomnij, że wszystkie działania NATO w byłej Jugosławii oparte zostały o mandat Rady Bezpieczeństwa ONZ.

5. Podsumowując lekcję, zwróć szczególną uwagę na aspekt prawny wydarzeń. W toku działań wojennych Serbowie często łamali prawo, dopuszczając się nawet aktów ludobójstwa. Nie jest rolą NATO występowanie w roli „mściciela”. Rolę sądu odgrywają w takich przypadkach specjalnie powoływane trybunały. NATO może pomóc w ściganiu i schwytaniu sprawców zbrodni. W przypadku tej wojny sądem jest **Międzynarodowy Trybunał ds. Zbrodni Wojennych w byłej Jugosławii** (materiał pomocniczy nr 4). Przed tym Trybunałem stają osoby uznane przez społeczność międzynarodową winnymi zbrodni przeciw ludzkości (materiał pomocniczy nr 3). Trybunał może też oskarżać zaocznie. Przypomnij uczniom, że w historii były już takie wydarzenia, których sprawcy stawali przed obliczem trybunału. Nikt w świecie nie podważał wydanych wówczas wyroków. Jednak wojny kończą nie trybunały czy sądy, lecz ludzie. Podkreśl, że dopóki nie będzie zrozumienia między sąsiadami, których rozdzieliła wojna, dopóki nie zostaną zrozumiane winy i wyrażona skrucha, dopóty będą istnieć podziały i wzajemna nienawiść. Wykorzystaj materiał pomocniczy nr 5, zwróć uwagę na konieczność zachowania **pamięci o wydarzeniach w Srebrenicy** jako prestródze dla przyszłych pokoleń.



# Materiał pomocniczy nr 1

## Miejsce



## Zbrodnia

### Kotłownia

Pięć najpiękniejszych zabrano nad jezioro Boraćko (był tam motel, domki kempingowe, dawny ośrodek wypoczynkowy), gdzie stacjonowały Białe Orły — paramilitarna organizacja serbska. Byli tam i serbscy żołnierze z Banja Luki, z Knina. W czerwonych beretach. Pili.

Jeden z nich to Peter Divjaković — zwany Divjak. Według Jasny najbardziej okrutny. Teraz żyje w Nowym Sadzie (Serbia) i ma szczęśliwą rodzinę.

Kobiety rozdzielono. Jasną zabrano do motelu. Po drodze zdjęła złoto z rąk i schowała do kieszeni (odruchowo, nie zastanawiała się nad tym). Wepchnęli ją do małego pomieszczenia, dwa na dwa metry. W środku — mężczyzna, którego twarzy Jasna dzisiaj nie pamięta. Pamięta jego ogromny nóż za pasem. Siedział na krześle, jej kazał usiąść naprzeciwko.

— Skąd jesteś? Mężatka? Ile masz dzieci? Odpowiedziała. — Mąż Muzułmanin? Odpowiedziała. I dodała, że jej jest wszystko jedno, czy człowiek jest Serbem, czy Muzułmaninem. Nie po narodowości ani nie po religii trzeba ludzi oceniać.

— Balinko! Jak ci tak wszystko jedno, to dlaczego nie wyszłaś za Serba, żeby cię Serb pierdolił. Balinka — tak w Bośni pogardliwie mówi się o muzułmańskiej kobiecie, tak się ją obraża. Jasna skłamała: miała chłopaka Serba, w liceum. Ale nie chciał się żenić.

— Jak miał na imię? — mężczyzna spytał natychmiast.

Cały czas przeszywał ją wzrokiem. Bała się, że gdy tylko spojrzy w bok, on poderżnie jej gardło. Patrzyła mu prosto w oczy. — Goran — podała imię jakiegoś kolegi z liceum, tego z pierwszej ławki. I dodała nazwisko. — Jak się żenicie, to dostajecie dużo złota? Gdzie masz złoto? Pomyślała, że jeśli się przyzna, że je ukryła — on ją zabije. — Zostało w Mostarze.

— Teraz ci przejrę kieszenie — mężczyzna ściszył głos i wyjął nóż zza pasa. — Sam Bóg ci nie pomoże, jeśli coś znajdziesz. Poczula, że to już. Prosiła Allaha o śmierć od kuli, nie od noża.

Mężczyzna wstał, podszedł, dotknął jej, wrócił na krzesło. — Wierzę ci. Weszli inni. Trzech, czterech. Wśród nich był Peter Divjaković, ten, który dzisiaj żyje w Nowym Sadzie i ma szczęśliwą rodzinę. Rozpoczął się gwałt. — Rozpoczął się gwałt — tyle Jasna ma do powiedzenia na ten temat. Ale mówi to głośno. W Bośni chyba tylko Jasna Ploskić przyznaje publicznie, że jest ofiarą etnicznego gwałtu: gwałcili ją Serbowie, bo jest Muzułmanką.

Inne zgwałcone kobiety milczą, są pohańbione. Swą hańbę kryją nawet przed mężami (jeśli mężowie przeżyli). Ale bywają tu i takie kobiety, które — w dyskrecji — dokładnie relacjonują, jak je gwałcono. Relacji wymaga od nich międzynarodowy wymiar sprawiedliwości.

W relacjach powtarzają się niektóre szczegóły: kilku mężczyzn, ciemna sala, cios w twarz, beton, rozbieranie nożem... Nie zadajemy Jasnej żadnych pytań. Nie jesteśmy trybunałem.

Źródło: Wojciech Tochman, *Kotłownia*, „Gazeta Wyborcza — Magazyn”, 4 października 2001

### Kobiety z Rizavanovici

Najpierw zwolnili nas z pracy. I mnie, i mojego, wszystkich Muzułmanów. Wyłączyli nam tutaj prąd, zakreśliли wodę. Siedzieliśmy w piwnicach, bo strzelali. Chodziło o to, że mamy się bać. Bałam się. W mieście mieszkało sporo Muzułmanów. Serbowie wywozili ich do obozów. Ale my chyba wtedy jeszcze o tym nie wiedzieliśmy. Kto by uwierzył w takie rzeczy? Wreszcie ogłosili w radiu (radio mieliśmy na baterie), że mamy siedzieć w domach, bo będą nas spisywać. Był 20 lipca 1992, siódma rano. W naszych oknach zgodnie z rozporządzeniem wisały białe flagi. Podeszli zewsząd, podjechali transporterami. Okrążyli Rizavanovici i sąsiednie wsie. W różnych byli mundurach: czarnych, granatowych i w moro. Serbowie. Od Prijedoru szli ci w granatowych. Mieli wysmarowane czarne twarze. Ciemne okulary, noże, pałki, karabiny, białe ręczniki na ramionach. Szli od domu do domu. Słyszę ich głosy do dzisiaj. Koledzy



z podstawówki, z technikum, z kawiarni nad rzeką. Pojechałabym do Trybunału w Hadze i powiedziała o nich międzynarodowym sędziom. Ale kto mnie tam chce słuchać? Kto znajdzie czas? Niektórzy ludzie zdążyli uciec. I mój posełek. Pobiegł do lasu. Nie opuszczam żadnej ekshumacji. Był wysoki, ubrany w niebieską koszulkę i robocze zielone spodnie. Poznam go, pożegnam. Bo jak długo można tęsknić za człowiekiem, o którym wiesz, że już nigdy do ciebie nie wróci? Tych, co zostali we wsi, wyciągali z domów. Zabijali na podwórkach. Albo na skrzyżowaniu, w polu, na łące. Nastolatków też. Kobietom i dzieciom zabronili podchodzić do okien. Strzelali w szyby. Noże wycierali w białe ręczniki, szli dalej. Teraz razem z ziemniakami kości kopię. Czy to mój? Czy mój brat, który akurat dwa dni wcześniej zjechał z Niemiec na urlop? Wszędzie kości sterczą, pływają w studniach.

Sąsiadkę zaciągnęli na strych. Znali ją z Prijedoru, pracowała w restauracji u Muzułmanina. Zgwałcili, zabili, poszli dalej. Niektórych, jeszcze żywych, pakowali na ciężarówki. Odjeżdżali w nieznaną. Dziś wiemy, że do obozów śmierci. Tam ich męczono. I może mój tam cierpiał. Chciałabym wiedzieć jak. Co robili z jego ciałem? Znam to ciało na pamięć, rozpoznam. Ta noc, której nie chciałam już pamiętać, była wyjątkowo czarna. Serbowie wystrzelali wszystkie latarnie. Jak w grobie cicho. Chwytałyśmy dzieci i byle prędzej do innego domu. Niejedna potknęła się o trupa męża. Chciałyśmy być razem, w grupie.

Skrzypnęła deska. Zaszczekał pies. Bałyśmy się poruszyć. Lamentowałyśmy tak cicho, że jedna drugiej nie słyszała. Przyszedł dzień. Podeszłyśmy do okien. O tym, co zobaczyłam, muszę zapomnieć. Z hukiem wpadli po sąsiadkę, po dwie. Mamy tu matkę, którą siedmiu zgwałciło. I jej córkę, co miała dziewięć lat. I syna jej zabili. Leżał koło obory, zagrzebała go gołymi rękami. Chcecie z nią porozmawiać?

Zabierali pieniądze, biżuterię, telewizory, garnki. Ze stodół traktory, maszyny, narzędzia.

U nas była bogata wieś, z każdej rodziny ktoś kiedyś wyjechał na Zachód.

Drugi dzień przyszedł, trzeci, czwarty. Siedziałyśmy głodne w domach. Brudne, bez wody. Upał nie do zniesienia. Na ciałach naszych mężów pasły się muchy. Nie pozwalali nam wyjść z domu, pochować zabitych. Trupy śmierdziały. I tym z Prijedoru zaczęło to przeszkadzać. Znaleźli sąsiada, miał osiemdziesiąt lat. Kazali mu zbierać ciała. Z jezdni, z łąk. Dźwigał je sam na ciężarówkę. Synów wrzucił na pakę jako ostatnich. Dwóch ich miał i dwóch wrzucił. Kazali mu na synach usiąść. Odjechali.

Źródło: Wojciech Tochman, *Kobiety z Rizvanovici*, „Gazeta Wyborcza — Magazyn”, 7 grudnia 2001

## Ucieczka ze Srebrenicy

Nie płacz — prosił matkę Bekier Husejinović, gładząc ją delikatnie po ręce. Ale nie był w stanie jej pocieszyć. Był wczesny ranek 11 lipca 1995 roku. Miasto Srebrenica, jeden z sześciu obszarów w byłej Jugosławii ogłoszonych przez ONZ „strefą bezpieczeństwa”, właśnie dogorywało.

39-letnia Zineta Husejinović wraz z pięciorgiem dzieci znalazła się w grupie liczącej około 40 tysięcy bośniackich Muzułmanów. Szukali w mieście schronienia przed prowadzonymi przez bośniackich Serbów krwawymi czystkami etnicznymi. Była sama, bez pomocy męża, który wyjechał jakiś czas temu w interesach, ale zdołała dotychczas ocalić życie swoich trzech synów i dwóch córek.

Teraz naokoło grzmiały pociski artyleryjskie wystrzeliwane przez oblegające Srebrenicę oddziały serbskie, którymi dowodził generał Ratko Mladić. Zineta wiedziała, że kiedy tylko Serbowie zajmą miasto, wszystkich Muzułmanów uznanych za zdolnych do noszenia broni (a więc mężczyzn powyżej dwunastego roku życia) czeka pewna śmierć. A przecież Ramiz miał 17 lat, Bekir był o dwa lata młodszy. Zineta czuła, że serce jej pęknie, nie widziała jednak innego wyjścia, jak kazać dwóm najstarszym synom ratować się ucieczką, w kruchej nadziei, że uda im się prześlizgnąć przez linie serbskie.

Tymczasem na skraju miasta 15 tysięcy mężczyzn i chłopców zebrało się do wymarszu. Jedyną szansą ich ocalenia była desperacka ucieczka przez lasy i góry na północ, a stamtąd do pozostającej w rękach Muzułmanów Tuzli, od której dzieliło ich mniej więcej 80 kilometrów. Zaledwie Bekir i Ramiz dołączyli do uciekinierów, serbska artyleria namierzyła ich kolumnę i rozpoczęła ostrzał.

— Trzy dni po upadku Srebrenicy — opowiadał Kemal — ukrywałem się po lasach z kilkusetosobową grupą mężczyzn. Nagle jeden z muzułmańskich żołnierzy oznajmił, że zna bezpieczną drogę ucieczki, ale może zabrać ze sobą tylko 20–30 osób. Patrzyłem smętnym wzrokiem, jak szczęściarze zabierają się z żołnierzem w drogę. Przeszli niecałe dwieście metrów, gdy wtępnym żołnierz, który okazał się serbskim agentem, odwrócił się i otworzył do nich ogień. Wtedy zrozumiałem, dlaczego ograniczył liczbę ludzi, którzy mogli z nim pójść: nie miał dość amunicji, żeby zabić więcej niż 20–30 ofiar.

Źródło: R. Chelmiński, *Ucieczka ze Srebrenicy*, „Przegląd Readers Digest”, styczeń 1997

## Sprawcy

### Miloszević oskarżony o ludobójstwo

Slobodan Miloszević został oskarżony o zbrodnie ludobójstwa popełnione w czasie wojny w Bośni i Hercegowinie w latach 1992–1995. Jest on pierwszym przywódcą kraju oskarżonym o ludobójstwo. Akt oskarżenia zawiera m.in. zbrodnie dokonane na ludności cywilnej przez Armię Jugosłowiańską i serbskie organizacje paramilitarne w Sarajewie, Srebrenicy (8 tysięcy ludności cywilnej), Gorazde i Bihaciu. Chodzi o zabójstwa, gwałty, tortury, przymusowe wysiedlenia i niszczenie domów ludności muzułmańskiej i chorwackiej. Oskarżenie podkreśla, że Miloszević jest odpowiedzialny za zbrodnie swoich podwładnych: oficerów serbskich oddziałów paramilitarnych i serbskiej armii.

Źródło: strona internetowa [www.onet.pl](http://www.onet.pl). Wiadomości, 11 grudnia 2001

### Kolejny bośniacki Serb trafił do Hagi

Siły NATO w Bośni aresztowały i przekazały Trybunałowi w Hadze Dragana Obrenovicia, oskarżonego o współudział w masakrze Muzułmanów w Srebrenicy.

Obrenović, były pułkownik wojsk bośniackich Serbów, był poszukiwany przez Haski Trybunał ds. Zbrodni Wojennych w b. Jugosławii na mocy tajnego aktu oskarżenia. Prokurator zarzuca mu, że brał udział w masakrze tysięcy bośniackich Muzułmanów w zdobytej przez Serbów w 1995 r. enklawie Srebrenicy. Został aresztowany w niedzielę w leżącym w serbskiej części Bośni mieście Zvornik.

Źródło: „Gazeta Wyborcza”, 16 kwietnia 2001

### Generał Radislav Krstić jest winny ludobójstwa — uznał Międzynarodowy Trybunał ds. Zbrodni w b. Jugosławii i skazał go na 46 lat więzienia

Generale Krstić, wiedział pan, że kobiety, dzieci i starcy zostali wywiezieni. Wziął pan udział w realizacji planu masowych egzekucji wszystkich mężczyzn, jest więc pan winien ludobójstwa — mówił wczoraj portugalski sędzia Almiro Rodrigues, przewodniczący rozprawie Trybunału Haskiego. — Ten sąd skazuje pana na 46 lat więzienia.

Krstić słuchał słów sędziego z kamienną twarzą. Trybunał pozwolił mu siedzieć, gdyż 53-letni generał jest inwalidą. Eksplozja miny urwała mu nogę.

Zbrodnia, której jest winny, była jedną z najokrutniejszych od czasu II wojny światowej. 11 lipca 1995 r. serbski korpus Drina uderzył na Srebrenicę — ogłoszoną przez ONZ „bezpieczną enklawą”. W mieście chroniło się kilkanaście tysięcy Muzułmanów. Przed Serbami mieli ich bronić holenderscy żołnierze z ONZ. Nie ochronili. Gdy Serbowie weszli do miasta, Holendrzy bezradnie patrzyli. Dowodzeni przez Krsticia żołnierze w kilkadziesiąt godzin dokonali czystki. Muzułmanów załadowano do autobusów i wywieziono. Poza miastem kobiety, starcy i dzieci oddzielono od mężczyzn — nawet kilkunastoletnich. Kobiety pojechały dalej, mężczyzn pognano do lasów otaczających miasto. Nigdy nie wrócili. Większość rozstrzelano, a ich ciała wrzucono do dołów. Niektórym ścięto głowy. Ci, którzy próbowali uciec, byli łapani przez inne oddziały serbskie i za zgodą Krsticia zabijani na miejscu.

Według Międzynarodowego Czerwonego Krzyża Serbowie wywieźli ze Srebrenicy 7–8 tys. mężczyzn. W zbiorowych mogiłach wokół miasta odnaleziono 4 tys. ciał. 100 zidentyfikowano. Materiał dowodowy przeciw Krsticiowi, ujętemu przez KFOR w 1998 r., zebrał amerykański prokurator Mark Harmon. Opierając się na zeznaniach ponad 100 świadków, taśmach wideo, nagranych rozmowach i zdjęciach satelitarnych, przez 12 miesięcy procesu udowodnił, że:



- do 13 lipca 1995 r. Krstić był zastępcą dowódcy korpusu Drina, a potem jego oficjalnie mianowanym komendantem;
- musiał brać udział w przygotowaniu i dokonaniu masowych mordów — od 11 lipca do ostatniego dnia egzekucji;
- to Krstić wydawał polecenia, co zrobić z „paczkami” — jak serbscy dowódcy mówili o schwytanych Muzułmanach.

Harmon za każdy z ośmiu postawionych Krsticiowi zarzutów (dwa dotyczyły ludobójstwa) zażądał dożywocia. Krstić nie przyznał się do winy.

Obrona próbowała wykazać, że Krsticia 11 lipca 1995 r. nie było w rejonie Srebrenicy, bo przygotowywał plan ataku na Żepę. Krstić całą winę za zbrodnię w Srebrenicy obarczył gen. Ratka Mladicia i jego „gwardię przyboczną”. — Początkowo nic o zbrodniach nie wiedziałem — mówił generał. Gdy już poznał prawdę, chciał interweniować, ale bał się o życie swojej rodziny. Sąd nie dał mu wiary. Krstić jest drugim skazanym za zbrodnię w Srebrenicy. Przed nim pięć lat za masakrę dostał bośniacki Chorwat Dražen Erdemović, jeden z żołnierzy korpusu Drina, który brał udział w wywożeniu i rozstrzeliwaniu Muzułmanów.

Ludobójstwo jest najcięższą zbrodnią, za jaką można odpowiadać przed Trybunałem Haskim. Krstić jest pierwszym uznanym za winnego tej zbrodni; jednocześnie jest najwyższym rangą dowódcą osądzonym w Hadze, a wymierzona mu kara — najcięższą (na 45 lat został wcześniej skazany chorwacki generał Tihomir Blaskić).

Wyrok 46 lat, jeśli zostanie potwierdzony (advokat zapowiada apelację) oznacza w praktyce, że 53-letni dziś generał spędzi w holenderskim (prawdopodobnie) zakładzie karnym resztę życia. Zza krat będzie mógł obserwować proces inicjatora bałkańskich wojen — byłego prezydenta Jugosławii Slobodana Miloszevicia.

Źródło: Konrad Niklewicz, „Gazeta Wyborcza”, 3 sierpnia 2001

## Kara

### Akt oskarżenia nr 12:

„Wszystko wskazuje, że po upadku Srebrenicy w lipcu 1995 roku na muzułmańskiej populacji miasta poczyniono straszliwą masakrę. Dowody przedstawione prokuratorowi opisują sceny niewyobrażalnego okrucieństwa: tysiące mężczyzn zabitych i pochowanych w masowych grobach; setki pochowanych żywych; mężczyźni i kobiety upokarzani i mordowani, dzieci zabijane przed oczami matek; dziadek zmuszony do zjedzenia wątroby własnego wnuka. To są sceny z piekła, wypisane na najciemniejszych stronach historii ludzkości (...).

„RADOVAN KARADŽIĆ i RATKO MLADIĆ odpowiedzialni są za: morderstwa, gwałty, tortury, pobicia, plądrowanie i nieludzkie traktowanie cywilów, prześladowanie politycznych przywódców i intelektualistów, deportowanie i przymusowe przesiedlanie cywilów, burzenie świątyń. (...).

RADOVAN KARADŽIĆ i RATKO MLADIĆ na terytorium Bośni i Hercegowiny swoim działaniem lub powstrzymaniem się od działania popełnili ludobójstwo.

W Hadze 25 lipca/16 listopada 1995 roku prokurator Richard Goldstone, sędzia Fouad Raid”.

Źródło: Ana Uzelać, „Gazeta Wyborcza”, 2001

### Międzynarodowy Trybunał ds. Zbrodni Wojennych dla byłej Jugosławii

— powołany do życia w maju 1993 roku rezolucją Rady Bezpieczeństwa ONZ, uzyskał pełnomocnictwo do ścigania i sądzenia osób odpowiedzialnych za poważne łamanie międzynarodowego prawa humanitarnego — rozumiane jako poważne naruszenie Konwencji Genewskiej z 1949 roku, tj. pogwałcenie praw lub zwyczajów wojennych, ludobójstwo i zbrodnie przeciwko ludzkości.

Trybunał jest postrzegany jako kluczowy organ niezbędny do przywrócenia stabilności w regionie i odbudowy zaufania pomiędzy społecznościami. W miarę sądzenia osobistości coraz wyższych rangą Trybunał stał się ciałem tworzącym prawo precedensowe, które będzie miało kluczowe znaczenie dla prawa wojennego w przyszłości. Przed obliczem Trybunału stawali różni sprawcy zbrodni wojennych, ale niewątpliwie największym sukcesem stało się doprowadzenie na salę sądową byłego prezydenta Serbii Slobodana Miloszevicia.

Siedziba Trybunału mieści się w Hadze. Budżet pokrywany jest przez ONZ. Niektóre z działań finansowane są z zewnątrz, np. program ekshumacyjny dla Srebrenicy.

Opracowano na podstawie: „Przegląd NATO” — zima 2000–2001

### Prokurator i sędzia prowadzący sprawę Miloszevicia

#### Carla del Ponte

53-letnia Carla del Ponte, prokurator generalny w Międzynarodowym Trybunale ds. Zbrodni w byłej Jugosławii pełniła od 1994 roku funkcję prokuratora generalnego Szwajcarii. Była znana z uporczywego zwalczaniu przestępczości zorganizowanej. Uważała, iż należy znieść tajemnicę bankową, z której słynie Szwajcaria, gdyż bez tego trudno będzie uporać się z problemem prania brudnych pieniędzy. Obejmując we wrześniu 1999 roku to prestiżowe stanowisko pani Ponte zapowiedziała, że poruszy niebo i ziemię, aby Miloszević i inni zbrodniarze z byłej Jugosławii zostali pociągnięci do odpowiedzialności, a właściwym miejscem, gdzie się ich osądzi, jest ONZ-owski trybunał w Hadze.



## **Richard May**

Statut Trybunału stanowi, że sędziowie muszą być osobami o wysokim morale, zachowującymi bezstronność i wierność zasadom, posiadającymi kwalifikacje wymagane w ich własnych krajach do nominacji na najwyższe stanowiska w sądownictwie. Richard May z pewnością takie kwalifikacje ma. Zanim został wybrany do Trybunału, był sędzią okręgowym w Midland i Oxford w Wielkiej Brytanii. Jest autorem wielu publikacji, specjalistą w dziedzinie międzynarodowego prawa kryminalnego.

Źródło: „Rzeczpospolita”, 4 lipca 2001

## **Najważniejsi skazani i zatrzymani**

Trybunał Haski wydał dotychczas (12 luty 2002 r.) końcowe wyroki w 11 przypadkach, kolejnych 15 osób zostało skazanych w pierwszej instancji. Do najważniejszych skazanych bądź zatrzymanych należą:

### **Biljana Plavszić**

Była prezydent Republiki Serbskiej w Bośni, w styczniu ub.r. sama zgłosiła się do Trybunału, pół roku później została tymczasowo zwolniona do czasu rozpoczęcia procesu.

### **Momczilo Krajisnik**

Przewodniczący parlamentu Serbów bośniackich w czasie wojny domowej, został aresztowany w marcu 2000 r., sąd już kilkakrotnie odrzucał jego prośbę o tymczasowe zwolnienie.

### **Radislav Krstić**

Generał armii bośniackich Serbów, zwany „katem ze Srebrenicy”, odpowiedzialny za masakrę ponad 8 tys. mieszkańców tej muzułmańskiej enklawy w Bośni w lipcu 1995 r. Była to najstraszniejsza zbrodnia wojenna w Europie po II wojnie światowej. Został zatrzymany przez wojska NATO w grudniu 1998 r. Jego proces rozpoczął się po półtora roku, w sierpniu 2001. Za zbrodnie przeciw ludzkości i ludobójstwo dostał 46 lat więzienia. To najwyższy rangą wojskowy skazany przez Trybunał.

### **Tihomir Blazkić**

Generał, dowódca sił Chorwatów bośniackich, skazany w marcu 2000 r. na 45 lat więzienia, sąd uznał go za odpowiedzialnego za rzeź ponad stu muzułmańskich mieszkańców Ahmici w środkowej Bośni w kwietniu 1993 r. Za zbrodnie w Ahmici skazano ponadto pięć osób.

### **Goran Jelisić**

Serb bośniacki skazany za zbrodnie przeciw Muzułmanom i Chorwatom popełnione w rejonie Brczka. W lipcu 2001 r. sąd drugiej instancji podtrzymał dla niego wyrok 40 lat więzienia.

### **Duszan Tadić**

Serb bośniacki, pierwsza osoba, która trafiła do aresztu trybunału w Scheveningen. Skazany na 20 lat więzienia za udział w czystkach etnicznych w okolicach bośniackiego Prijedoru w 1992 r.

### **Dražen Erdemović**

Pierwszy skazany przez Trybunał Chorwat bośniacki, który walczył po stronie armii serbskiej; jeden z członków trybunału egzekucyjnego, który po zdobyciu Srebrenicy zamordował 1,2 tys. Muzułmanów. W listopadzie 1996 r. skazany na pięć lat więzienia — wzięto pod uwagę jego skruchę oraz to, że sam zgłosił się przed sąd.

Źródło: „Gazeta Wyborcza”, 14 lutego 2002

## Pamięć

### Dwa pomniki

Kordon uzbrojonych żołnierzy NATO ochraniał uczestników uroczystości żałobnej, która odbyła się wczoraj w Srebrenicy dla uczczenia pamięci ośmiu tysięcy bośniackich Muzułmanów zamordowanych przed sześcioma laty przez wojska serbskie. Była to największa masakra od czasu II wojny światowej i nie zdołały jej zapobiec obecne w mieście siły pokojowe ONZ. Ponad pięć tysięcy krewnych pomordowanych zebrało się w środę przed dawną fabryką baterii, gdzie bośniaccy Serbowie dokonali masowej egzekucji. 11 lipca 1995 roku tuż po wkroczeniu do Srebrenicy, uznanej przez ONZ za tzw. strefę bezpieczeństwa, wojska serbskie pod dowództwem generała Ratko Mladicia oddzieliły mężczyzn i chłopców od rodzin i zapędziły na teren fabryki. Tam otworzono do nich ogień z karabinów maszynowych i obrzucono granatami. Tylko dwie osoby zdołały przeżyć masakrę. Czekają potem pod stosem ciał na odpowiednią chwilę, aby uciec do lasu. Będą głównymi świadkami oskarżenia przed międzynarodowym trybunałem w Hadze. Na władze tzw. Republiki Serbskiej, wchodzącej w skład Federacji Bośni i Hercegowiny, wywierane są coraz większe naciski, aby wydały politycznego lidera bośniackich Serbów Radovana Karadžicia i generała Mladicia, którzy są odpowiedzialni za zbrodnię. Dotąd ze zbiorowych mogił wydobyto szczątki około czterech tysięcy zamordowanych. Nie znaleziono jeszcze zwłok kolejnych czterech tysięcy ofiar. Prawdopodobnie zostały spalone i zasypane w jednej z nieczynnych kopalń srebra. Wczoraj na miejscu kaźni odsłonięto pomnik ku czci zamordowanych Muzułmanów. Koszty budowy obiektu, wynoszące w przeliczeniu około pięciu tysięcy dolarów, pokrył rząd brytyjski. Na trzytonowym bloku z marmuru wyryto prosty napis: „Srebrenica. Lipiec 1995”. Powstaje tu również cmentarz, gdzie zostaną złożone prochy pomordowanych. Po raz pierwszy od czasu zakończenia wojny w Bośni i Hercegowinie w grudniu 1995 roku do Srebrenicy, położonej na obszarze Republiki Serbskiej, przybyło tak wielu Muzułmanów. Ich wcześniejsze wizyty w mniejszych grupach zawsze były zakłócane przez serbskich mieszkańców. Tamtejsi Serbowie uważają, że to oni byli ofiarami ataków ze strony Muzułmanów. Po wczorajszej ceremonii zaczęli budowę własnego pomnika, który ma przypominać przechodniom, iż w rejonie Srebrenicy zginęło w czasie wojny o Bośnię 1300 Serbów.

Źródło: AFP Reuters S.G., „Rzeczpospolita”, 12 lipca 2001

### Dwa dni za jedną śmierć

Tak łatwo jest dokonać ludobójstwa. Wystarczy przekonać swoich, że ich los się poprawi, gdy pozbędą się obcych. Prawdziwa próba przychodzi, gdy obcy nie zechcą się wynieść. Wtedy trzeba zabijać. I ze zdumieniem patrzeć, jak to łatwo idzie. Żołnierze wykonują rozkazy. Pięknoduchy nabierają wody w usta. Duchowni mówią o dziejowym przeznaczeniu narodu. Zagraniczni obserwatorzy postanawiają nie umierać za jakiś kolejny Gdańsk. A skoro tak łatwo idzie, to grzech byłoby przerwać.

Tak trudno jest skazać za ludobójstwo. Najpierw trzeba ludobójców pokonać zbrojnie. Potem zatrzymać sprawców. Wreszcie udowodnić im, że ich zbrodnia godziła w cały lud. I że był to mord, a nie przesiedlenie, ostateczne rozwiązanie czy czystka etniczna. I trzeba to zrobić tak, by zwyciężyło prawo, a nie — zwyciężając je. Zaś prawo broni oskarżonego, bo jest słabszy. To, że żadne prawo nie broniło skazanych za to, że byli Ormianami, Żydami, Romami czy bośniackimi Muzułmanami, nie znaczy, że ich morderców można pozbawić prawnej ochrony. Prawo Trybunału broniło Krsticia. Nie dostał dożywocia. Znalaziono zapewne okoliczności łagodzące. Generał Krstić został skazany za ostatnie ludobójstwo minionego wieku, który w mordy zbiorowe obfitował jak żaden inny. Jednak nikt nie śmie powiedzieć, że w nowym stuleciu nie będzie już powodów do takich procesów. To, co zdarzyło się w Srebrenicy, jest dziś niemal codziennością w Sudanie, w Kongu, w Czeczenii — wszędzie tam, gdzie jacyś obcy przeszkadzają jakimś naszym.

Gen. Krstić ma prawo do oburzenia. Przed Srebrenicą było tyle innych masakr, a mimo to społeczność międzynarodowa negocjowała z jego przełożonymi — Radovanem Karadžiciem i generałem Ratko



Mładciem — jak równy z równym. Powinni byli zapowiedzieć, powyżej jakiej liczby trupów przestaną wpuszczać na salony. Gdyby nie pech zresztą, on sam też nie znalazłby się za kratkami. Wszak Karađzićowi i Mladiciowi przez ostatnie lata mający ich jakoby aresztować żołnierze raczej schodzili z drogi. Gdzie tu sprawiedliwość?

A może teraz Krstić w zaciszu swej celi przelicza wyrok na trupy? Wychodzi, że za każdego zabitego odsiedzi dwa dni. I może myśli, że w sumie warto było — dla dobra sprawy. Chciałbym wierzyć, że nie. Że w celi nie będzie sam. Że towarzyszyć mu będzie pamięć o ośmiu tysiącach mordów. Osiem tysięcy pamięci.

Uratowana ze Srebrenicy kobieta opowiadała mi w dziesięć dni po masakrze o polach pokrytych trupami, które widziała z okna wiozącego ją ku życiu autobusu. I o serbskim żołnierzu, który, nie wiadomo dlaczego, niósł pod pachą odrąbaną ludzką nogę. Nie umiałem, pisząc wówczas korespondencję dla „Gazety”, dopisać w niej, że powiedziała mi jeszcze, iż cały czas myśli o tym, czy zna tę nogę — i że nie jest pewna.

Chciałbym, byśmy wszyscy umieli spojrzeć na słowo „ludobójstwo” oczami tej kobiety.

Źródło: Dawid Warszawski, *Dwa dni za jedną śmierć*, „Gazeta Wyborcza”, 3 sierpnia 2001

# Świat naszych potrzeb — potrzeba bezpieczeństwa



## Cele

- uświadomienie istnienia i roli podstawowych potrzeb w naszym życiu
- nabycie umiejętności analizy sytuacji zagrażających poczuciu bezpieczeństwa pod kątem możliwości zapewniania pomocy innym
- kształtowanie umiejętności współpracy w grupie i efektywnej dyskusji problemowej

## Treści programowe

Zgodne z zapisami szkolnego programu wychowawczego

## Metody

dyskusja • drama • analiza tekstów źródłowych • wykład

## Pojęcia kluczowe

podstawowe potrzeby człowieka • potrzeba bezpieczeństwa

## Materiały pomocnicze

- nr 1 — Podstawowe potrzeby człowieka
- nr 2 — Historie szkolne z życia wzięte
- nr 3 — Relacje prasowe — kataklizmy i pomoc
- nr 4 — Tabela zachowań

## Czas

Cykl zajęć — 4 godziny lekcyjne

## Przebieg zajęć

### 1. Przedstaw uczniom cele lekcji.

Poproś, aby wrócili myślami do najbardziej przyjemnego dnia w ich życiu. Zapytaj:

- *jak ten dzień wyglądał?*
- *co się wtedy wydarzyło?*
- *czym się wtedy zajmowali?*
- *jak zachowywali się ludzie wokół nich?*

Zaproś do podzielenia się swoją opowieścią z kolegą lub koleżanką siedzącą obok. Jeżeli masz taką możliwość, włącz spokojną muzykę sprzyjającą refleksji.

Po zakończeniu opowieści wprowadź pojęcia związane z **podstawowymi potrzebami człowieka**. Skorzystaj z materiału pomocniczego nr 1 „Podstawowe potrzeby człowieka”. Rozdaj uczniom materiał. Poproś o jego uważne przeczytanie. Podkreśl to, że każdy człowiek, aby mógł żyć, rozwijać się, być szczęśliwy, musi mieć zaspokojone określone potrzeby. Zaspokojenie potrzeb niższego rzędu np. fizjologicznych, pozwala na pojawienie się nowych — **potrzeb bezpieczeństwa**. Z chwilą zaspokojenia potrzeb bezpieczeństwa pojawiają się potrzeby przynależności, miłości i kolejne, aż do ujawnienia się potrzeb sprzyjających naszemu „samourzeczywistnianiu”.

Zachęć uczniów, aby ponownie wrócili myślami do dnia, który wydał im się najpiękniejszy. Zadaj pytanie:

- *jakie ich podstawowe potrzeby zostały zaspokojone w tym dniu?*

Odpowiedzi zapisuj na planszy. Nie przerywaj, jeżeli ktoś z dzieci zechce rozwinąć swoją wypowiedź, pamiętaj jednak o ograniczonym czasie.

Zachęć uczniów do zastanowienia się nad tym, która z wypisanych na planszy potrzeb jest w tej chwili dla nich najważniejsza. *Czego potrzebują właśnie teraz, na lekcji?*

Podziel klasę na grupy, poproś, aby każde dziecko w grupie przedstawiło wybraną przez siebie potrzebę w sposób pantomimiczny. Zadaniem pozostałych uczniów w grupie jest odgadnięcie, o które potrzeby, umieszczone w piramidzie Masłowa, chodzi.

Zaproponuj utworzenie modelu piramidy Masłowa. Potrzebne do tego będą krzesła i ławki. Ustaw je tak, aby można było w sposób bezpieczny zbudować piramidę. Ci uczniowie, którzy pantomimicz-

nie przedstawiali potrzeby fizjologiczne kładą się na ziemi. Obok nich siadają na podłodze ci, którzy prezentowali potrzeby bezpieczeństwa. W dalszej kolejności, na krzesłach, posadź uczniów ze zidentyfikowanymi potrzebami przynależności i miłości. Za nimi — postaw osoby, dla których najważniejszą była potrzeba szacunku. Zaproponuj, aby na ławkach stanęli uczniowie najbardziej pragnący samorealizacji.

*Inny wariant:* Każdemu zespołowi przydziel określoną potrzebę. Zaproponuj ustawienie się w klasie według propozycji opisanej wyżej.

Po wykonaniu tego ćwiczenia poproś o refleksje, zadając następujące pytania:

- *kiedy może być zaspokojona potrzeba wyższego rzędu?*
- *dlaczego zadbanie o zaspokojenie potrzeby bezpieczeństwa jest tak ważne?*
- *co dzieje się z człowiekiem, kiedy jego potrzeby nie są zaspokojone?*

Zadbaj o to, aby każdy, kto zechce, mógł się swobodnie wypowiedzieć. Czuwaj nad tym, aby inni mu nie przerywali i nie oceniali jego słów. Ten sposób dyskusji buduje poczucie bezpieczeństwa w klasie.

**2.** Ponownie podziel uczniów w klasie na grupy. Rozdaj materiał pomocniczy nr 2 „Historie szkolne z życia wzięte”. Każdej z grup przydziel inną historię. Zadaniem członków grup jest zastanowienie się nad tym, która potrzeba człowieka w wybranych historiach jest niezaspokojona (wszystkie dotyczą potrzeby bezpieczeństwa) i co można zrobić w takiej sytuacji. Poproś przedstawicieli poszczególnych grup o zaprezentowanie wyników dyskusji.

Porozmawiajcie o tym, czy w waszej szkole również zdarzają się tego typu sytuacje. *Co można wtedy zrobić? Do kogo można zwrócić się o pomoc?* Po zakończeniu dyskusji — podsumuj ją: W sytuacjach trudnych, związanych z utratą poczucia bezpieczeństwa, najbardziej skuteczną formą pomocy powinno być wsparcie lub interwencja pedagoga, psychologa szkolnego, wychowawcy lub dyrektora. Zdarza się, że młodzież sama organizuje grupy wsparcia lub grupy interwencyjne. Jest to przejaw samorządności godny upowszechniania.

**3.** Powiedz, że Polskę w ostatnich latach kilkakrotnie nawiedziły kataklizmy. Jednymi z nich były lipcowe powodzie w latach 1997 i 2001. Naukowcy ostrzegają, że będzie się to działo coraz częściej. Cały świat przeżywa różnego rodzaju tra-



gedie. Warto wspomnieć o ataku terrorystycznym na Stany Zjednoczone Ameryki 11 września 2001 roku, kiedy zginęło tysiące ofiar. Przyczyny tragedii są różne. W przypadku katastrof ekologicznych łatwiej o racjonalne, naukowe wyjaśnienia. Takich uzasadnień z reguły nie ma, gdy rozpatrujemy zamachy terrorystyczne przeprowadzone przez fanatyków popełniających pokazowe samobójstwa. Terroryzm to atak na wolność, atak na symbole, tak jak w przypadku USA, symbole demokracji, gospodarki wolnorynkowej i bezpieczeństwa.

Ponownie podziel uczniów na grupy i poproś, aby zastanowili się nad społecznymi konsekwencjami tego typu zjawisk. Rozdaj materiał pomocniczy nr 3 — wycinki z gazet oraz materiał pomocniczy nr 4 — tabelę zachowań. Zadaj pytania pomocnicze (zapisz je na planszy):

- *jak zachowują się ludzie w sytuacji utraty poczucia bezpieczeństwa?*
- *do kogo mogą zwrócić się o pomoc?*
- *kto śpieszy im z pomocą?*
- *w jaki sposób organizuje się społeczeństwo w sytuacji zagrożenia?*
- *jaka jest rola rodzimego państwa, innych państw i organizacji pozarządowych w zapewnieniu poczucia bezpieczeństwa ludzi?*

Zadaniem członków grup jest analiza prasy, sformułowanie odpowiedzi na powyższe pytania i uzupełnienie tabeli zawartej w materiale pomocniczym nr 4.

Odczytajcie wspólnie wyniki prac grup. Skomentuj je:

W sytuacji utraty poczucia bezpieczeństwa dominuje uczucie strachu, przerażenia, lęku, bezradności i poczucie beznadziejności. Pojawia się chaos i całkowita dezorganizacja życia społecz-

nego. Stosunkowo szybko ludzie zaczynają podejmować działania w duchu solidarności z poszkodowanymi. Do akcji włączają się organizacje pozarządowe. Przedstawiciele samorządu lokalnego i rządu uruchamiają niezbędne rezerwy finansowe. Inne państwa solidarnie spieszą z pomocą, która — w zależności od charakteru katastrofy, kataklizmu, zamachu, czy wojny — przybiera różną formę: od pomocy finansowej poprzez zbrojną odpowiedź. Ważna jest obecność psychologów, którzy pomagają przeżyć i odreagować koszmar kataklizmu.

**4.** Wskaż na mapie świata miejsca, gdzie toczy się wojna. Zaznacz, że potrzeba bezpieczeństwa ludzi mieszkających w tych regionach jest najbardziej zagrożona. Pomoc sąsiadów, przyjaciół, rodzimego państwa jest wtedy mocno ograniczona i nie wystarcza, aby móc zapewnić stabilizację, uwolnić ludzi dotkniętych wojną od strachu, czy panującego chaosu. Stąd potrzeba istnienia takich organizacji sojuszniczych jak NATO, gdzie Rada Ambasadorów NATO ocenia, czy należy zastosować artykuł 5 traktatu założycielskiego Sojuszu, w którym czytamy: *strony zgadzają się, że atak zbrojny przeciwko jednemu państwu lub kilku z nich w Europie albo w Ameryce Północnej będzie uznany za atak przeciwko wszystkim i w związku z tym każde z nich, zgodnie z prawem do indywidualnej lub wspólnej samoobrony, wesprze zaatakowaną stronę lub strony, podejmując działania jakie uzna za stosowne, łącznie z użyciem sił zbrojnych.*

Zachęć uczniów do przygotowania w domu materiału ze stron internetowych o Sojuszu Północnoatlantyckim. Podaj adres internetowy: [www.nato.pap.com.pl](http://www.nato.pap.com.pl) lub [www.nato.int](http://www.nato.int). Dodaj, że następne lekcje będą poświęcone tej organizacji.

**5.** Podsumuj zajęcia: Zapytaj o to, co najbardziej ich poruszyło, czego się dowiedzieli, o czym jeszcze chcieliby usłyszeć.

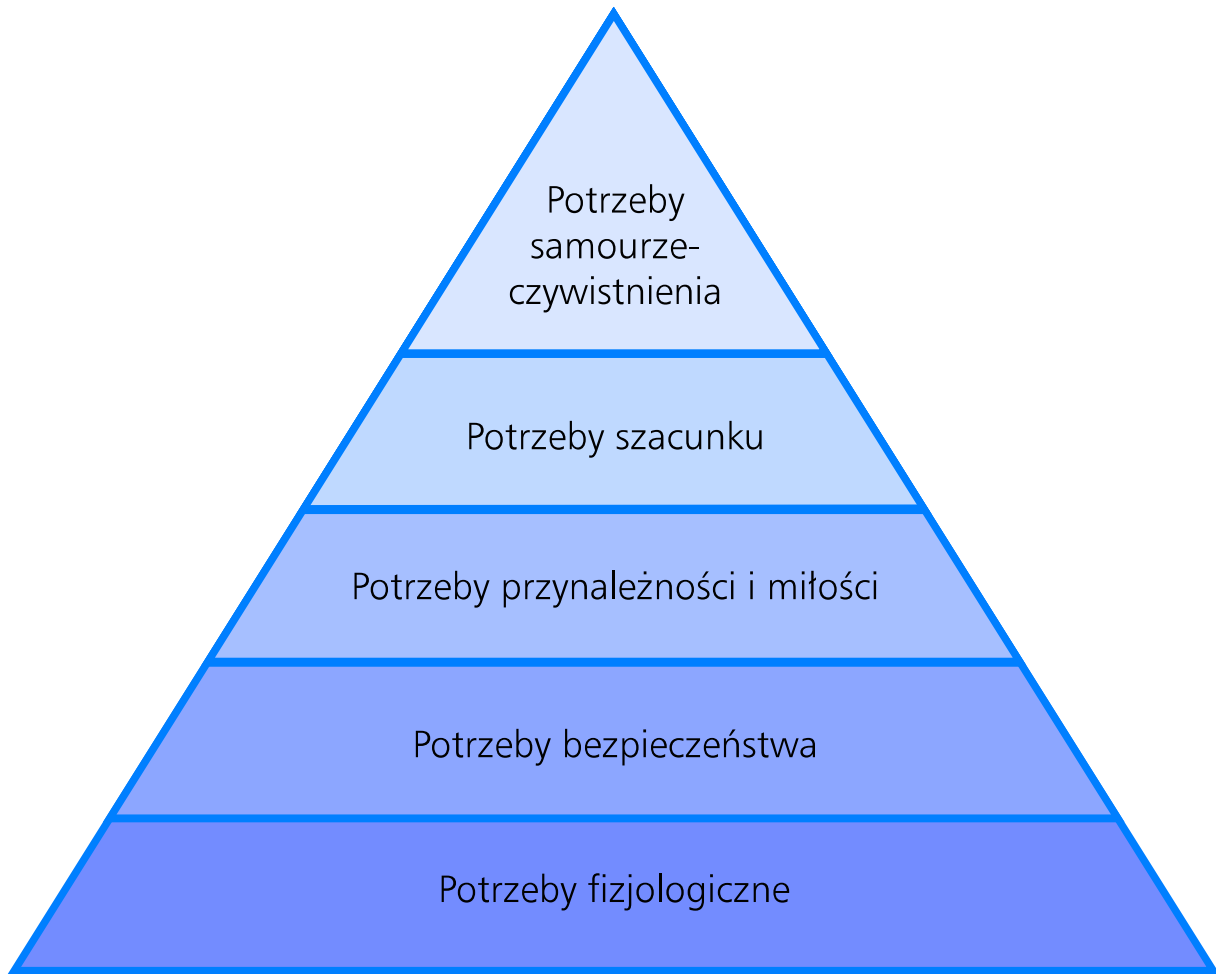
## Podstawowe potrzeby człowieka

Poziom	Potrzeby	Cechy sytuacji odpowiadające potrzebom	Miejsce na uzupełnienie i własny komentarz
5. samorealizacji	Potrzeba rozwijania swego potencjału, zdolności, talentów, zainteresowań	Osiągnięcia, możliwość rozwoju zainteresowań, akceptacja dla kreatywności, dostrzeganie zintegrowanych, celowych działań, wiara w siebie	
4. uznania	Potrzeba uznania we własnych oczach i oczach innych, potrzeba prestiżu, znaczenia, niezależności	Klimat umożliwiający samodzielność myślenia i działania, sprawiedliwość nagradzania, uznanie, zachęcanie do prób	
3. przynależności	Potrzeba uzyskania aprobaty, akceptacji, miłości, przyjaźni, potrzeba tożsamości	Przyjazny rodzaj nadzoru, pozytywny klimat emocjonalny, poczucie więzi	
2. bezpieczeństwa	Potrzeba stabilizacji, stałości, bezpieczeństwa	Bezpieczeństwo fizyczne, pewna przewidywalność sytuacji	
1. fizjologiczny	Potrzeba pożywienia, snu, powietrza, wypoczynku, ruchu, aktywności, ciszy	Higiena pracy umysłowej, możliwość relaksacji, fizyczny wymiar warunków pracy: przestrzeń, nagłośnienie, świeże powietrze, tłok	

Źródło: Małgorzata Taraszkiewicz, *Jak uczyć lepiej, czyli refleksyjny praktyk w działaniu*, Wydawnictwa CODN, Warszawa 1999



# „Piramida potrzeb” według Abrahama Maslowa



## O potrzebach ludzkich...

Wiedza o potrzebach człowieka łączy się z teorią motywacji ludzkiej, wywodzącą się bezpośrednio z doświadczeń klinicznych. Potrzeby nazywane są czasami standardami regulacji u organizmów żywych (J. Reykowski, 1977), osobowość zaś można rozpatrywać jako źródło owych standardów regulacji. Według A. Lewickiego „Regulowanie polega na takim kierowaniu funkcjami danego mechanizmu, aby działał on w sposób prowadzący do pewnego pożądanego efektu”. Ten efekt to właśnie osiągnięcie standardu regulacji, czyli zaspokojenie określonej potrzeby człowieka.

Wiadomo, że w celu utrzymania się przy życiu, rozwoju lub reprodukcji organizmu żywego, muszą być spełnione określone warunki np. uzyskanie czegoś, usunięcie czegoś, wykonanie określonych czynności, zaistnienie określonych okoliczności itp. Żywe istoty z reguły same dbają o zaspokojenie swoich potrzeb. U zwierząt jednym z podstawowych mechanizmów, dzięki któremu potrzeby mogą być zaspokojone — jest instynkt. U człowieka — mechanizm zabezpieczający zaspokojenie potrzeb jest bardzo złożony, a jednym z jego podstawowych elementów jest popęd. Jeżeli potrzeby nie są zaspokojone, mówimy wtedy o ich deprivacji.

Potrzebami przyjmowanymi zwykle za punkt wyjścia w teorii motywacji są tzw. **potrzeby fizjologiczne**. Nie jest możliwe sporządzenie jakiejś listy podstawowych potrzeb fizjologicznych, ponieważ



w zależności od stopnia szczegółowości opisu mogłaby ona zawierać dowolną ich liczbę. Nie ulega jednak wątpliwości fakt, że w sytuacji braku zaspokojenia wszystkich potrzeb potrzeby fizjologiczne stają się najbardziej dominujące. W takim przypadku można powiedzieć, że organizm jest głodny, ponieważ jego świadomość jest wypełniona głodem (Maslow). Człowiek, który jest w stanie skrajnego i niebezpiecznego głodu, nie ma żadnych zainteresowań poza jedzeniem. Śni, przypomina, myśli, zabiega o — jedzenie. Nie ma natchnienia do pisania wierszy, nie marzy o sławie czy podróży do Ameryki. Wszystkie jego receptory, inteligencja, pamięć, nawyki, umiejętności mogą być w tej sytuacji zdefiniowane jako narzędzia zaspakajania głodu. W sytuacji zaspokojenia potrzeby fizjologicznej od razu pojawiają się inne (wyższe) potrzeby, kiedy one zostają zaspokojone, znów pojawiają się nowe (wyższe) itd.

Podstawowe potrzeby ludzkie są bowiem zorganizowane w hierarchię tzw. względnej przewagi, co oznacza, że zaspokojenie potrzeb fizjologicznych pozwala na pojawienie się nowych, bardziej społecznych celów.

Kolejny poziom potrzeb można określić jako **potrzeby bezpieczeństwa**, czyli stabilizacji, zależności, opieki, uwolnienia od strachu, leku i chaosu, potrzeba struktury, porządku, prawa, ograniczeń, oparcia w drugim człowieku itd. Jeżeli nie są one zaspokojone, mogą stać się prawie wyłącznymi czynnikami organizującymi ludzkie zachowanie. Znow możemy powiedzieć o receptorach, intelekcie, zdolnościach, nawykach, umiejętnościach jako o narzędziach poszukujących bezpieczeństwa. Wszystko wydaje się mniej ważne niż bezpieczeństwo. Potrzeba bezpieczeństwa stanowi aktywny i dominujący czynnik mobilizujący zasoby całego organizmu w różnych sytuacjach krytycznych, np. katastrofy żywiołowe, choroba, napady, zamęt społeczny, nerwica, urazy mózgu, upadek autorytetu, długotrwałe trudne sytuacje, wojna, zamachy terrorystyczne itp. Stają się one bardzo ważne w życiu społecznym, ilekroć powstaje rzeczywiste zagrożenie prawa, porządku, władzy.

Jeśli zaspokojone są wystarczająco potrzeby fizjologiczne i potrzeby bezpieczeństwa, pojawiają się **potrzeby miłości, uczucia i przynależności**. Człowiek zaczyna odczuwać głód stosunków uczuciowych z innymi ludźmi, chce odnaleźć miejsce w swojej grupie czy rodzinie, poszukuje przyjaciół i swoich korzeni. Niezaspokojenie tych potrzeb jest najczęstszą przyczyną niedostosowania społecznego i poważniejszych patologii.

**Potrzeby szacunku** — to następna grupa w hierarchii potrzeb ludzkich. Obejmują one pragnienie stałej, mocno ugruntowanej, zwykle wysokiej oceny samego siebie, szacunku dla siebie oraz szacunku ze strony innych ludzi. Potrzeby te można podzielić na dwie podgrupy. Pierwsza obejmuje pragnienie osiągnięć, siły, sprostania różnym zadaniom, mistrzostwa i kompetencji, zaufania do siebie oraz niezależności i swobody. Druga podgrupa zawiera to, co możemy nazwać pragnieniem reputacji czy prestiżu, statusu, sławy i zaszczytów, dominacji, uznania, wyróżnienia, ważności, godności, docenienia. Udaremnienie zaspokojenia tych potrzeb wywołuje poczucie niższości, słabości i bezradności. Te uczucia z kolei prowadzą do powstania ogólnego zniechęcenia lub tendencji kompensacyjnych czy neurotycznych.

Mimo, że wszystkie wymienione wyżej potrzeby są w jakimś tam stopniu zaspokojone, możemy nadal odczuwać niepokój bądź niezadowolenie. Dzieje się tak wtedy, jeżeli nie robimy tego, do czego mamy szczególne zdolności, lub wtedy, gdy nie wykorzystujemy w pełni naszych umiejętności — gdy nasze **potrzeby samourzeczywistnienia się** są niezaspokojone.

Człowiek powinien być tym, kim może być, powinien móc rozwijać się w zgodzie z samym sobą. Potrzeby samourzeczywistnienia się odnoszą się do ludzkiego pragnienia „samospelnienia”, a mianowicie do zrealizowania swoich możliwości.

Mogą przybierać specyficzną formę. Ktoś chce zostać idealną matką, ktoś inny sławnym sportowcem, a jeszcze ktoś inny chce malować obrazy, pisać książki czy sumiennie wypełniać swoje obowiązki w pracy. Na tym poziomie różnice indywidualne między ludźmi są największe.



# Historie szkolne z życia wzięte

*Ania od jakiegoś czasu codziennie rano przed pójściem do szkoły odczuwa silne bóle brzucha. Nie ma apetytu, zdarza jej się też wymiotować. Mama z trudem namawia ją na zjedzenie śniadania. Dolegliwości mijają dopiero w drodze ze szkoły...*

*Na początku roku szkolnego klasa II gimnazjalna dowiedziała się, że ich ukochana wychowawczyni nie będzie już uczyła w ich szkole. Wychowawstwo obejmie inny nauczyciel. Niektórzy uczniowie wprost wyrażali swoje oburzenie, inni płakali, część oświadczyła, że zmieni szkołę.*

*W szkole dochodzi do wyłudzenia pieniędzy. Sprawcami są chłopcy z ostatniej klasy gimnazjalnej. Zdarzają się też przypadki pobicia tych, którzy tego dnia zapomnieli pieniędzy albo nie chcieli oddać „paru groszy na papierosy”.*

*W gimnazjum nie jest przestrzegane prawo. Zarówno przez uczniów, jak i przez nauczycieli. Wprawdzie statut szkoły wisi w gablocie samorządu szkolnego, ale nikt go nie czyta. O takim dokumencie jak szkolny program wychowawczy nikt nawet nie wspomina.*

## Relacje prasowe — kataklizmy i pomoc

### Zmartwienia wójta

Agnieszka Jurczak, warszawski koordynator akcji „Jedziemy z pomocą”, opowiada o trudnych początkach zbiórki i obecnych sukcesach.

„Trzeba było kilku dni, by rozruszać warszawiaków. Ale teraz... firmy i osoby prywatne wpłacają dla Lachowic po 5, 10 tys. zł. Brau Union zaproponował, że dostarczy na miejsce materiały budowlane, cementownie Odra i Górażdże zaoferowały po 50 ton cementu, były pustaki, zlewozmywaki, okna, lekarstwa...

W ubiegły weekend w zbiorce „ponad podziałami” w Galerii Mokotów, zorganizowanej z radiem Zet i PAH-em, Monika Olejnik, Agnieszka Kublik i ich goście — politycy i ludzie kultury — zebrali 133 100 zł i 33 gr! W poniedziałek kolejna radość. Znalazł się pan, który pomoże młodej rodzinie z Lachowic wybudować dom. Skąd wziąć pieniądze na sprzęt, który zabezpieczy osuwające się zbocze i zniszczone koryto potoku? — to było największe zmartwienie wójta. Już nie musi się martwić — pierwsze 100 tys. zł powędrowało do Lachowic. Firma Kablobeton wysła koparkę. Teraz będziemy wysyłać materiały budowlane. W sobotę w Radiu Pogoda finał aukcji przedmiotów, które dostaliśmy od znanych osób. Zapraszamy!”

### Kielce: Pomoc w białym kolorze

„Rozdaliśmy już 14 tysięcy litrów — mówiła wzruszona wicedyrektor sklepów NOMI w Kielcach, Jadwiga Dominek. NOMI przygotowało 50 tys. litrów białej farby dla powodzian. Wczoraj poszkodowane rodziny dostawały po 20 litrów na odmalowanie kondygnacji domu. — Ludzie zgłaszali się z zaświadczeniami z gminy, Caritasu, PCK. Jedna staruszka przysłała z kwiatami — opowiada dyrektor Dominek. — Pani z Borkowa wyznała, że chciała sobie życie odebrać, ale dostała tyle pomocy, że znów chce jej się żyć. Kobieta z Kunowa tak płakała, że ledwie mogłam ją zrozumieć”.

### W gotówce i darach

„Olsztyński oddział «Gazety», szukając sponsorów dla Ostrowca, rozszerzył zbiórkę na Litwę. Podczas kwesty wśród polityków przewodniczący parlamentu litewskiego wpłacił 3 tys. litów. A ile udało się zebrać w Polsce?

\* Białystok dla Broniszowic: 4 tys. zł i dary za 42 tys. zł; \* Bydgoszcz dla Łagowa: 50 tys. zł i 60 ton darów za 300 tys. zł; \* Częstochowa dla Siennej: 24 tys. zł i dary za kilkadziesiąt tysięcy. Zarząd miasta przekaże 200 tys. zł na odbudowę mostu; \* Gdańsk: 160 tys. zł, zapewnienie firmy Prokom o przekazaniu darowizny 1 mln 200 tys. zł; \* Gorzów dla Klimontowa: 50 tys. 450 zł i dary warte 50 tys. zł; \* Katowice dla Nowego Sącza: 30 tys. 600 zł i dary za 137 tys. zł; \* Kielce dla Świętokrzyskiego: 577 tys. zł, 70 ton darów za ok. 250 tys. zł; \* Lublin dla Kunowa: 9,9 tys. zł i kilka ton darów; \* Kraków: 147 tys. 357 zł i ponad 87 ton darów; \* Łódź dla Morawicy: 60 tys. zł i 8 ton darów za ok. 80 tys. zł; \* Olsztyn dla Ostrowca Świętokrzyskiego: 153 tys. zł, 20 ton darów; \* Płock dla Szewców i Podegrodzia: 10 tys. zł i dary za ponad 57 tys. zł; \* Poznań dla Rożnowa: ok. 200 tys. zł, dary za 240 tys. zł; \* Radom dla Budzowa: 3 tys. 873 zł i dary za 28 tys. zł, Géant przekazał ok. 580 tys. zł; \* Szczecin dla Rytwian: 13 tys. 700 zł i 72 tony darów; pow. szczecinecki wpłacił dla pow. staszowskiego, w którym leżą Rytwiany, 10 tys. zł; \* Rzeszów dla gm. Gorzyce: 32 tys. zł i dary za ok. 75 tys. zł; \* Toruń dla Przydonicy i Lipii: 12 tys. zł i dary wartości 50 tys. zł; \* Wrocław dla Makowa Podhalańskiego: 10 tys. zł (do puszek, stan konta jeszcze



nieznany) i 75 ton darów; \* Warszawa dla Lachowic: 200 tys. zł i drugie tyle w darach; \* Zielona Góra dla Klimontowa: 30 tys. zł i dary warte ponad 100 tys. zł”.

Źródło: „Gazeta Wyborcza”, 9 sierpnia 2001 r.

## Pomoc nadchodzi

„PCK wysłał na zalane tereny 60 transportów — żywność, środki czystości, koce, śpiwory o wartości 3 mln zł. Niemiecki Czerwony Krzyż — dwa transporty z kocami, gumiakami; środkami dezynfekcyjnymi i sprzętem sanitarnym o wartości 300 tys. marek. Holenderski — podobny transport o wartości 917 zł, austriacki — 40 tys. paczek o wartości 1 mln 200 tys. zł, norweski zaoferował koce, namioty i śpiwory, a międzynarodowa Federacja Stowarzyszeń Czerwonego Krzyża i Czerwonego Półksiężyca — pomoc wartości 50 tys. franków szwajcarskich”.

„Czterdzieścioro dzieci powodzi z Makowa Podhalańskiego wyjechało użyczonym przez Unię Wolności autobusem Express Wolności na kolonie do Poznania, w ramach akcji «Łańcuch pomocy powodziom» Jolanty Kwaśniewskiej, Wiesławy Szymborskiej i Tadeusza Mazowieckiego”.

„Sześć 20-tonowych ciężarówek z darami ukraińskiego rządu dla powodzi przyjechało w piątek do Rzeszowa. Podobny konwój trafił do Krakowa. Wśród ofiarowanych rzeczy są: żywność, odzież, pościel oraz środki czystości i dezynfekcyjne. — Pamiętam pomoc, jaką otrzymaliśmy od Polaków, kiedy przed rokiem my byliśmy w potrzebie — powiedział prowadzący konwój płk Aleksander Skipalski, wiceminister ds. sytuacji nadzwyczajnych Ukrainy. Wartość daru ukraińskiego wynosi ok. 800 tys. zł”.

Źródło: „Gazeta Wyborcza”, 4–5 sierpnia 2001 r.

Akcja „Rzeczpospolitej” i radiowej Jedyнки

## Wielu chętnych do pomocy

W ramach wspólnej akcji „Rzeczpospolitej” i radiowej Jedyнки „Pomóż powodziom” wczoraj przez godzinę w studiu Polskiego Radia na pytania słuchaczy odpowiadali przedstawiciele Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej, Banku Gospodarstwa Krajowego, Państwowej Inspekcji Pracy oraz psycholog społeczny.

Najczęściej pojawiające się pytanie ze strony słuchaczy to jak i gdzie można pomóc. Ludzie pytali o adresy miejsc, gdzie można zostawiać potrzebne poszkodowanym rzeczy. Kilka osób zaproponowało udostępnienie mieszkania nawet na najbliższe pięć lat. — Dzwonili do nas nie ci, którzy chcą ją ofiarować — podsumowała swój telefoniczny dyżur sekretarz generalny Rady Naczelnej Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej Ewa Kuruliszwili. Jak wynika z zainteresowania słuchaczy, ludzie na razie nie myślą o tym, co się stanie, gdy pracodawcy zaczną ich zwalniać za zbyt długą nieobecność. Niewielu myśli także o zaciąganiu kredytów. — Każdy liczy na skorzystanie ze środków bezzwrotnych — twierdzi dyrektor BGK Zdzisław Cybruk. Na pewno jednak jego zdaniem znajdą się chętni na niskooprocentowane — zaledwie 2 proc. w skali roku — kredyty dla osób i gmin poszkodowanych podczas powodzi. Maksymalna kwota kredytu to 15,2 tys. zł lub całość wartości kosztorysowej zniszczonego budynku czy lokalu.

Przyłączam się do akcji „Rzeczpospolitej”

„Gratulując «Rzeczpospolitej» decyzji o przekazaniu zysku ze sprzedaży gazety, a także części dziennikarskich, honorariów na pomoc dla powodzi, chciałbym się do tej akcji przyłączyć. Deklaruję przekazanie swej lipcowej diety (600 zł) na Wasz fundusz powodziowy. Do podobnych gestów zachęcam kolegów radnych z innych powiatów. Prawdziwą solidarność poznaje się w biedzie!

Jarosław K., radny powiatu łomżyńskiego, przewodniczący Komisji Kultury, Oświaty, Zdrowia, Promocji Rodziny i Porządku Publicznego”.

Źródło: „Rzeczpospolita”, 1 sierpnia 2001 r.

## Tabela zachowań

Kto? Co?	Zachowania	Formy pomocy
Ludzie poszkodowani		
Rodzina		
Sąsiedzi, przyjaciele		
Spółeczeństwo lokalne		
Władze lokalne		
Organizacje pozarządowe		
Spółeczeństwo polskie		
Państwo rodzime		
Inne państwa		



# O wojnie i pokoju — rozważania na temat bezpiecznego świata



## Cele

- refleksja nad następstwami wojny i korzyściami płynącymi z powszechnego pokoju, zrozumienie idei pacyfizmu
- uświadomienie niebezpieczeństw, na jakie narażony jest świat w XXI wieku
- uświadomienie roli, jaką odgrywa NATO w zapewnieniu bezpieczeństwa i stabilności w świecie

## Treści programowe

Zgodne z zapisami szkolnego programu wychowawczego

## Metody

mapa skojarzeń • burza mózgów • praca z tekstem

## Pojęcia kluczowe

wojna, • zimna wojna • żelazna kurtyna • pokój • pacyfizm

## Materiały pomocnicze

- nr 1 — Czy historia jest nauką dla przyszłych pokoleń?
- nr 2 — Czego obawia się świat?
- nr 3 — Co dalej po 11 września 2001?
- nr 4 — Pacyfizm we współczesnym świecie
- nr 5 — Zajmij stanowisko

## Czas

2 godziny lekcyjne

## Przebieg zajęć

1. Lekcję rozpocznij od zaprezentowania uczniom tematyki zajęć. Zwróć uwagę, że problem utrzymania pokoju na świecie nurtuje od zarania dziejów nie tylko polityków. Nowojorska tragedia i wydarzenia po niej zaangażowały w sprawę zapewnienia bezpieczeństwa społeczność całego świata. Podziel uczniów na 4–5 osobowe zespoły. Poproś, aby uczniowie przygotowali w każdym zespole po dwa arkusze dużego papieru — na jednym z nich w centralnym miejscu niech zapiszą słowo „pokój”, na drugim słowo „wojna”. Potem na zasadzie skojarzeń niech zanotują dookoła tych terminów wszystko to, co im przychodzi na myśl. Po wykonaniu tego ćwiczenia poproś uczniów, aby przypięli swoje „mapy skojarzeń” do tablicy — po jednej stronie te, które dotyczyły pokoju, po drugiej dotyczące wojny. Poproś, aby reprezentanci każdego zespołu odczytali zapisane skojarzenia. Następnie zachęć wszystkich do skomentowania ćwiczenia. Spróbuj zainicjować krótką dyskusję, zadając np. pytania:

- *jakie następstwa niesie ze sobą wojna?*
- *co można osiągnąć, kiedy panuje pokój?*

Po kilku wypowiedziach uczniów rozdaj im materiał pomocniczy nr 1 „Czy historia jest nauką dla przyszłych pokoleń?” i poleć, aby go przeczytali. Zaprosz uczniów do podzielenia się kilkoma refleksjami po przeczytaniu tekstu, zwłaszcza po zapoznaniu się z poglądem Bertranda Russella, znanego filozofa brytyjskiego.

2. Zapytaj uczniów:

- *jakie ich zdaniem niebezpieczeństwa najbardziej zagrażają współczesnemu światu?*

Zawieś na ścianie polityczną mapę świata i poproś, aby któryś z uczniów pokazał na niej, w jaki sposób „żelazna kurtyna” dzieliła kiedyś świat. Zapytaj uczniów, czy wiedzą, jakie państwa najwcześniej przystąpiły do Paktu Północnoatlantyckiego i które dołączyły później (ale do 1989). Ustalcie też wspólnie z uczniami, które państwa, przedtem należące do Układu Warszawskiego, po transformacji ustrojowej dołączyły do Paktu oraz jakie chciałyby dołączyć w najbliższym czasie. Następnie poproś o wskazanie miejsc, w których trwają różne konflikty zbrojne. Przygotuj samoprzylepne czerwone kółeczka, które uczniowie będą przyklejali w miejscach lokalizacji konfliktów.

3. Podziel ponownie uczniów, tym razem na 4 nowe zespoły. Poproś, aby przez chwilę 5–10 minut porozmawiali o zagrożeniach współczesnego świata. Po upływie wyznaczonego czasu każdemu z zespołów przydziel jedną z części materiału pomocniczego nr 2 „Czego obawia się świat?”. Daj uczniom 5 minut na zapoznanie się ze swoim fragmentem tekstu i poleć, aby nazwę problemu, o którym będą czytać, zapisali dużymi literami jako tytuł na dużym arkuszu papieru. Później poproś jedną osobę z każdego zespołu o krótkie zaprezentowanie przeczytanej treści na forum klasy.

Zaproponuj uczniom, aby w ciągu następnego miesiąca śledzili prasę i wycinali artykuły, których treść będzie związana z omówionymi przed chwilą problemami. Po lekcji powiesicie przygotowane przed chwilą arkusze na szkolnym korytarzu i codziennie każdy z uczniów będzie mógł doklejać w odpowiednim miejscu znaleziony przez siebie artykuł lub zdjęcie. Nie muszą to być materiały najświeższe, można również poszukać takich materiałów w domowym archiwum lub w Internecie.

4. Poproś teraz uczniów, aby rozłożyli przed sobą kartki czystego papieru (format A 4), kredki lub pisaki i w bardzo prostej formie, za pomocą kilku symboli, przedstawili to, o czym pomyślą, kiedy zapiszesz pewną datę na tablicy. Podejdź do tablicy i zapisz dużymi znakami: **11 września 2001**. Postaraj się o poważny nastrój, możesz włączyć poruszającą muzykę (np. „Requiem” Mozarta, symfonię Beethovena, czy odpowiednią muzykę filmową Preisnera). Poproś, aby uczniowie pokazali sobie rysunki. Daj czas na komentarze. Zapytaj, czy uczniowie pamiętają, jak komentowało się w ich domach tragedię w Nowym Jorku. Zwróć uwagę uczniów na różne reakcje, różne stanowiska — wypowiedzi nie tylko najbliższych, ale innych osób w ich otoczeniu i w mediach. Są wśród nich zwolennicy odwetu i tacy, którzy demonstrują przeciwko użyciu siły przez Stany Zjednoczone. Zapytaj uczniów, które opinie są im najbliższe i dlaczego? Teraz poproś uczniów o przeczytanie materiału pomocniczego nr 3 „Co dalej po 11 września?” i sformułowanie 2–3 problemów (pytań), które narodziły się wśród polityków po ataku terrorystów na Nowy Jork i Waszyngton.

5. Przypomnij uczniom, że tych, którzy są zwolennikami poglądu potępiającego zbrojne formy walki nazywamy pacyfistami. Poproś o przeczytanie materiału pomocniczego nr 4 „Pacyfizm we współczesnym świecie”.

Rozwieś teraz w pięciu miejscach klasy kartki z wyraźnymi napisami:

ZDECYDOWANIE TAK

ZDECYDOWANIE NIE

RACZEJ TAK

RACZEJ NIE

TRUDNO POWIEDZIEĆ

6. Powiedz uczniom, że teraz przeczytasz im kilka pytań, a oni po każdym pytaniu będą starali się, po krótkim zastanowieniu, stawać w tym miejscu klasy, w którym wisi kartka z odpowiedzią, z jaką się zgadzają. Wybór stanowiska powinien być poparty umiejętnością jego uzasadnienia. Zadawaj teraz pytania korzystając z materiału pomocniczego nr 5 „Zajmij stanowisko” (możesz ułożyć

jeszcze kilka innych pytań związanych tematycznie z lekcją). Po każdym pytaniu zapraszaj przynajmniej po jednej osobie reprezentującej określone stanowisko do argumentowania swojej postawy.

7. Kończąc lekcję, zapytaj uczniów, czy wiedzą, kim byli Gandhi i Martin Luther King. Jakie stosowali formy walki, jakich używali strategii? Jako zadanie domowe zadaj wyszukanie informacji na temat tych postaci lub też innych, walczących o prawa człowieka. Lekcję zakończ cytując słowa Gandhiego:

***Stosowanie zasady „oko za oko...” sprawia, że cały świat staje się ślepy.***



## Czy historia jest nauką dla przyszłych pokoleń?

Dzieje ludzkości obfitują w okropności nie do opisanania. Gdyby przedstawić w najbardziej skondensowanej formie historię świata i zestawić najważniejsze wydarzenia, najwięcej miejsca w tej chronologii zajmowałyby sytuacje, w których ludzie prześladują ludzi. Sam wiek XX przyniósł Holocaust w Europie, zrzuconie bomb atomowych na Hiroszimę i Nagasaki, wojny w Azji Południowo-Wschodniej, wojny w Ameryce Środkowej, wymordowanie ponad miliona osób cywilnych na polach śmierci w Kambodży, ciągłe zamieszki w Irlandii Północnej, „czystki” etniczne w Bośni, okrutne wydarzenia w Ruandzie, Sudanie i Algierii. Trzeba zatem przyznać, że agresja jest jednym z elementów ludzkiej natury, a sprzyjają jej różne czynniki sytuacyjne i społeczne. Agresję jednak można i trzeba redukować. To, z czego każdy powinien zdawać sobie sprawę, to fakt, że przemoc rodzi przemoc. Przemoc upokarza, powoduje cierpienie i nieobliczalne szkody, rodzi nienawiść i pragnienie odwetu. Tworzy właściwie błędne koło w stosunkach międzyludzkich i wcześniej czy później odbija się negatywnie. Nie ma w przemocy niczego, co w cywilizowanym świecie przemawiałoby za jej stosowaniem. Nie ma i nie będzie takiej wojny, która położy kres wszystkim wojnom, chyba że wraz z nią zginie cała nasza planeta. Wtedy, zaiste — nie będzie już komu, ani z kim walczyć, bo zwycięzcy polegą wraz z przegranymi.

*Można przyjąć, że najważniejsze rodzaje zła, o których ludzkość powinna pamiętać, to te, które wyrządzamy sobie wzajemnie przez głupotę, złą wolę, albo przez jedno i drugie. Sądzę, że źródłem zła, które ludzie sobie i innym wyrządzają, są złe namiętności, a nie idee czy przekonania (...) Zapalczywi i brutalni ludzie często lubują się w wojnie, pod warunkiem, że to oni odnoszą zwycięstwo, a nikt inny nie przeszkadza im w gwałtach i grabieży. Bardzo to pomaga przekonać ludzi o słuszności wojen.*

Źródło: Bertrand Russell, *Szkice niepopularne*, „Książka i Wiedza”, Warszawa 1997.



## Czego obawia się świat?

Od groźby konfliktu supermocarstw minęło ponad dziesięć lat. Pomimo oddalenia tradycyjnych zagrożeń dla bezpieczeństwa pojawiły się nowe, bardziej zdradliwe, nie mające charakteru wojskowego. Natura i liczba zagrożeń, jakie stanęły i staną jeszcze przed nami w XXI wieku, wykraczają poza możliwości rozwiązania ich przez jakieś pojedyncze państwo. Celem ataku nie jest już terytorium danego państwa, ale jego struktura, status jego społeczeństwa, funkcjonowanie instytucji, dobrobyt mieszkańców. Nowe zagrożenia niosą nowe wyzwania. Powstaje naturalna konieczność wypracowania wspólnych rozwiązań.

Oto krótki opis niektórych zagrożeń współczesnego świata:

### 1. Potencjalne konflikty zbrojne

Na tle etnicznym i religijnym powstaje rywalizacja, która może przeradzać się w ekstremistyczny nacjonalizm. Wiele takich konfliktów rozgrywa się współcześnie lub rozgrywało w niedalekiej przeszłości, np. pomiędzy Indiami a Pakistanem, Izraelem a jego arabskimi sąsiadami, w Afganistanie, pomiędzy Irakiem i Iranem, w Somalii, Sudanie, Ruandzie i Burundi, Zairze, Czeczenii, a także w wielu innych miejscach. Ostatnich dziesięć lat XX wieku to ponad dwa tuziny wojen lokalnych na całym świecie.

### 2. Rozprzestrzenianie broni masowego rażenia i środków przenoszenia

#### a) Broń nuklearna

Do 5 tradycyjnych mocarstw atomowych — Stanów Zjednoczonych, Rosji, Chin, Wielkiej Brytanii i Francji — dołączyły również Indie, Pakistan oraz Izrael. Nikt nie jest w stanie zmusić ich do pozbycia się tego rodzaju uzbrojenia. Jednocześnie państwa europejskie i Stany Zjednoczone traktują priorytetowo przestrzeganie zasad wielostronnych konwencji rozbrojeniowych, takich jak *Traktat o nierozprzestrzenianiu broni jądrowej* (NPT), *Konwencja o zakazie broni chemicznej* (CWC), *Konwencja o zakazie broni bakteriologicznej* (BTWC). Z drugiej strony opierają się na doktrynie odstraszenia. Jedno z zagrożeń stanowi możliwość zaoferowania usług dotyczących programów nuklearnych przez pozostających bez pracy naukowców z byłego ZSRR. Wiele państw łoży środki na utworzenie Międzynarodowego Centrum Nauki i Technologii w Moskwie oraz Centrum Nauki i Technologii w Kijowie, aby zapobiec takiemu niebezpieczeństwu.

#### b) Broń chemiczna i bakteriologiczna

Broń chemiczna i bakteriologiczna jest o wiele łatwiejsza do wyprodukowania niż broń nuklearna. Istnieje ogromne niebezpieczeństwo, że broń tę mogą wyprodukować i jej użyć organizacje terrorystyczne.

Pierwszym wielostronnym traktatem rozbrojeniowym zawierającym reżim weryfikacyjny, który upoważnia do przeprowadzenia inspekcji na żądanie, jest *Konwencja o zakazie broni chemicznej*. Zakazuje ona produkcji broni masowego rażenia we wszystkich kategoriach. Celem jej jest również przeciwstawienie się potajemnemu rozwojowi programów zbrojeń chemicznych. Państwa europejskie są zgodne co do konieczności jak najszybszego wprowadzenia tej konwencji w życie.

Sformułowano również *Konwencję o zakazie broni bakteriologicznej i toksycznej*, która zabrania produkcji i składowania broni bakteriologicznej. Chociaż konwencja ta nie posiada obecnie skutecznego systemu weryfikacyjnego, trwają prace nad jej uzupełnieniem. Równie ważnym zagadnieniem jest kontrola eksportu.

#### c) Środki przenoszenia

Niektóre państwa posiadają systemy raketowe zdolne do przenoszenia broni masowego rażenia. Wiele państw europejskich podpisało porozumienia zmierzające do powstrzymania rozprzestrzeniania takich systemów. Najważniejszym z nich jest Reżim Kontroli Technologii Raketowej.



### **3. Międzynarodowy terroryzm, zorganizowana przestępczość, handel narkotykami oraz niekontrolowana i nielegalna migracja**

Akty międzynarodowego terroryzmu zagrażają podstawowym wolnościom, stabilności, bezpieczeństwu, a także ekonomicznemu i społecznemu rozwojowi państw. Są pogwałceniem ludzkiej godności i praw, stanowią zagrożenie dla normalnych stosunków międzynarodowych. Ofiarami fanatycznych, politycznie motywowanych aktów terrorystycznych są niewinni ludzie. Nie ma żadnego usprawiedliwienia dla terroryzmu. Niezależnie od motywów, niezależnie od tego, kto i w jakich okolicznościach dokonuje czynów terrorystycznych, są one zawsze zbrodniami, aktami agresji i gwałtem na fundamentalnych wartościach ogólnoludzkich. W 1996 r. Zgromadzenie Ogólne ONZ powołało Komitet ds. Terroryzmu. Zespół ten opracował równoległe konwencję przyjętą w 1999 r. o zwalczaniu terroryzmu nuklearnego. Trwają prace nad konwencją całościową według projektu indyjskiego.

### **4. Zagrożenia ekologiczne**

Jednymi z głównych przyczyn powstania szkód ekologicznych na dużą skalę jest obecność materiałów radioaktywnych, broni chemicznej i jej składników, gazów, ciekłych i stałych odpadów przemysłowych, transport niebezpiecznych substancji, a także ryzyko rozległego wycieku ropy naftowej, szczególnie na obszarach morskich i przybrzeżnych. Problemem wielkiej wagi są źle zaprojektowane urządzenia nuklearne, zarządzanie, transportowanie i magazynowanie zużytego paliwa, odpadów radioaktywnych i innych materiałów nuklearnych w sposób, który odbiega od przyjętych standardów międzynarodowych, a także, jak dotychczas złe praktyki związane z produkcją, testowaniem, magazynowaniem i niszczeniem broni nuklearnej.

Wielkie obszary skażone radioaktywnie, zanieczyszczenie dużych obszarów lądu, porzucanie niebezpiecznych odpadów broni chemicznej i jej komponentów, materiałów wybuchowych i paliw, również niewłaściwy sposób składowania i obchodzenia się z substancjami nuklearnymi i chemicznymi, mającymi związek z produkcją broni, grozi spowodowaniem katastrofy o olbrzymim zasięgu.



## Co dalej po 11 września 2001?

W wielu wypowiedziach różnych autorytetów, ale i w wielu wypowiedziach zwyczajnych ludzi pojawiło się stwierdzenie, że po tragedii, jaka rozegrała się 11 września 2001 r. w Stanach Zjednoczonych, świat już nie będzie taki sam.

Nie będzie taki sam zwłaszcza dla mieszkańców USA, którzy żyli przez 200 lat oddzieleni oceanem od reszty świata i czuli się bezpiecznie — miażdżący cios terrorystów w jednej sekundzie rozwiął to złudzenie. Nikt nigdzie nie może już czuć się bezpiecznie.

„Busola świata” ustawiona kiedyś na relacje Wschód–Zachód, by tam dopatrywać się głównych zagrożeń i napięć, przekreśliła się i ustawiła w położeniu Północ–Południe. Przyczyny tego są przede wszystkim ekonomiczne — Południe jest biedne, a wartości, którym hołduje, są odmienne i niezrozumiałe dla Północy.

Po ataku na Nowy Jork i Waszyngton NATO uznało, że była to napaść na cały Sojusz. Prezydent USA George W. Bush w swoim wystąpieniu powołał się na Artykuł 5 Traktatu Waszyngtońskiego.

*„Strony zgadzają się, że zbrojna napaść na jedną lub kilka z nich w Europie lub w Ameryce Północnej będzie uważana za napaść przeciwko nim wszystkim i (...) że jeśli taka zbrojna napaść nastąpi, każda z nich, w wykonaniu prawa do indywidualnej lub zbiorowej samoobrony uznanego przez Artykuł 51 Karty Narodów Zjednoczonych, udzieli pomocy Stronie lub Stronom napadniętym, podejmując (...) takie działania, jakie uzna za konieczne, nie wyłączając użycia siły zbrojnej (...) O każdej takiej zbrojnej napaści i o wszystkich środkach zastosowanych w jej wyniku zostanie bezzwłocznie powiadomiona Rada Bezpieczeństwa”.*

Ataki terrorystów na Nowy Jork i Waszyngton nie były jednak atakami państwa wobec państwa. Choć były aktami agresji na terytorium państwowe, pozostaje kwestia, przez kogo dokonany. Jeśli państwo popiera terroryzm wobec innego państwa, sympatyzuje z terrorystami, co prowadzi do reakcji odwetowych, to powstaje pytanie — czy nie przemawia to za koniecznością rewizji stanowiska międzynarodowego?

Amerykanie deklarują, że dostarczą niezbitych lub co najmniej wysoce prawdopodobnych dowodów bezpośredniego udziału w zamachach państw, przeciwko którym zostały podjęte zbrojne akcje odwetowe.

Prawo międzynarodowe nie daje aktualnie dostatecznego zabezpieczenia przed tego rodzaju działaniami. Cały czas trwają prace społeczności międzynarodowej nad przyjęciem nowych norm — dotyczących ścigania i karania sprawców. Istnieje kilkanaście tzw. sektorowych konwencji do zwalczania terroryzmu. Jedynym pozytywnym efektem wrześniowych zdarzeń w USA będzie prawdopodobnie przyspieszenie prac nad konwencją dotyczącą zwalczania i zapobiegania terroryzmowi.

Wiele ruchów terrorystycznych podpisuje się pod zasadą samostanowienia narodów. Dążąc do utworzenia własnego państwa narodowego, stosują coraz bardziej drastyczne środki. Jednocześnie kontrola terroryzmu w różnych krajach może stać się przykrywką dla represji. Rodzi się pytanie, gdzie kończy się walka terrorystyczna, a zaczyna terroryzm?

O wolność walczą Kurdowie, Tybetańczycy i Czeczeni. Państwa Trzeciego Świata usiłują naciskać, aby przyjąć w nowej konwencji klauzulę wyłączającą spod jej zakresu akty walki narodowowyzwoleńczej. Ale uprowadzenia statków powietrznych czy czyny zagrażające bezpieczeństwu lotnictwa cywilnego są aktami terroryzmu — tutaj stanowisko UE i USA jest dość jasno określone i różni się diametralnie od stanowiska krajów Trzeciego Świata. UE uważa, że naloty na Afganistan są w pełni uzasadnione i zgodne z mandatem ONZ, a zwalczanie terroryzmu jest koniecznością. Jednocześnie przedstawiciele wielu państw wyrażają wątpliwości w sprawie poparcia działań Amerykanów.

Istnieje zawsze obawa, że stosowanie sankcji zbrojnych będzie zagrożeniem dla ludności cywilnej, że ucierpią niewinni ludzie. Demonstracja siły nie rozwiąże konfliktu, a może przekreślić wszystkie marzenia o otwartym społeczeństwie, demokracji i prawach człowieka.

Sytuacja międzynarodowa wymaga w chwili obecnej bardzo wyważonych, ostrożnych działań. Społeczność świata czeka wieloletnia mozolna praca, która, miejmy nadzieję, zakończy się wspólnymi ustaleniami chroniącymi nas przed zagrożeniami.



# Pacyfizm we współczesnym świecie

Słowo „pacyfizm” pochodzi od łacińskiego *pacificus*, czyli wprowadzający pokój, i oznacza ruch społeczno-polityczny propagujący pokój oraz potępiający wszelkie wojny, jak i przygotowania do nich, bez względu na ich charakter. Pacyfistami byli światowej sławy uczeni, filozofowie i pisarze. Między innymi pacyfistą był H. Grotius — holenderski uczonec i dyplomata, który wprowadził w 1625 r. pojęcie prawa międzynarodowego, oraz filozof I. Kant — głoszący ideę wiecznego pokoju, a także wielcy encyklopedyści francuscy i socjaliści utopijni. Pierwsze organizacje pacyfistyczne powstały w Wielkiej Brytanii i USA w początkach XIX wieku, po zakończeniu wojen napoleońskich. W drugiej połowie XIX wieku odbyły się liczne kongresy pacyfistyczne, między innymi w 1843 r. w Londynie, w 1848 r. w Brukseli, w 1849 r. w Paryżu. Na fali tego ruchu powstał w 1864 r. Czerwony Krzyż, a w 1895 r. ustanowił nagrodę pokojową A. Nobel. Pacyfiści doprowadzili do zwołania haskich konferencji pokojowych w latach 1899 i 1907. Dążenia do utrzymania pokoju znalazły także wyraz w powstaniu międzynarodowych organizacji pokojowych — Ligi Narodów i Organizacji Narodów Zjednoczonych, w ramach której zbiera się Rada Bezpieczeństwa.

Podczas II wojny światowej George Orwell ostro polemizował z pacyfistami brytyjskimi, których nazywał „pożytecznymi idiotami”, ponieważ domagali się zaprzestania wojny i dogadania się z Hitlerem. Orwell twierdził, że psychologicznym podłożem pacyfizmu jest wiara, że to co jest, będzie trwać wiecznie. Skoro Hitler zwycięża, zawsze będzie zwyciężał, skoro jest Związek Radziecki, też będzie trwał wiecznie. Czy należy starać się zrozumieć i dogadywać z terrorystami pokroju Osamy bin Ladena? Według pacyfistów — tak.

Wielki wpływ na rozwój ruchów pacyfistycznych miało zrzucenie bomb jądrowych na Hiroshimę i Nagasaki w 1945 r. Świadomość, że broń jądrowa może zmieść z powierzchni Ziemi naszą cywilizację, towarzyszyła wielu decyzjom podejmowanym przez polityków i zmieniła stosunek wielu ludzi do wojny. Z jednej strony zimna wojna napędzała wyścig zbrojeń, z drugiej w 1953 r. prezydent amerykański D. Eisenhower rozpoczął kampanię pod hasłem „atom dla pokoju” na rzecz wykorzystywania energii jądrowej w celach pokojowych. Przeciwnicy broni atomowej na całym świecie przyjęli znak zwany „pacyfką” jako symbol pokoju. W latach sześćdziesiątych, kiedy Stany Zjednoczone włączyły się w konflikt w Wietnamie, pacyfizm przeżywał największy rozkwit. Bezsensownej wojnie sprzeciwiało się tysiące ludzi, zwłaszcza młodych. Wtedy też na świecie rozgłos uzyskali hippisi („dzieci kwiaty”), protestujący na rzecz pokoju.

W obliczu ciągłych konfliktów, wybuchających w różnych rejonach świata z coraz to większą siłą, idee pacyfizmu angażują nadal wielu zapaleńców, którzy wierzą, że mrzonka utopistów i poetów — wszechobecny pokój — jest możliwa.



# Materiał pomocniczy nr 5

## Zajmij stanowisko

### Odpowiedz na pytania:

Czy konflikty powinno się rozwiązywać metodą walki zbrojnej?

Czy respektowanie praw człowieka można wprowadzać siłą?

Czy wejście Polski do NATO poprawia sytuację bezpieczeństwa Polski?

Czy uważasz, że wojna USA i Wielkiej Brytanii przeciwko Afganistanowi była uzasadniona?

Czy wojsko polskie powinno uczestniczyć w wojnie z terrorystami?

Czy jesteś pacyfistą?

Czy .....?

Na skali poniżej zaznacz najbliższe ci stanowisko.

TAK

RACZEJ TAK

NIE MAM ZDANIA

RACZEJ NIE

NIE



# Czuwanie matką wolności — sojusznicze rozumienie bezpieczeństwa



## Cele

- wzbudzenie refleksji nad pojęciem bezpieczeństwa
- przedstawienie idei zbiorowego bezpieczeństwa i obrony w NATO
- kształtowanie poczucia indywidualnej odpowiedzialności za bezpieczeństwo państwa

## Treści programowe

Zgodne z zapisami szkolnego programu wychowawczego

## Metody

mapa skojarzeń • analiza tekstów źródłowych • burza mózgów • „koło przeciwieństw” • dyskusja

## Pojęcia kluczowe

bezpieczeństwo • zagrożenie • samoobrona • wolność • wspólnota bezpieczeństwa

## Materiały pomocnicze

- nr 1 — Mapa skojarzeń — bezpieczeństwo
- nr 2 — Definicje bezpieczeństwa
- nr 3 — Koło przeciwieństw — bezpieczeństwo a zagrożenie
- nr 4 — Bezpieczeństwo w doktrynie NATO
- nr 5 — *Vigilia pretium libertatis*

## Czas

1 godzina lekcyjna

## Przebieg zajęć

1. Omów temat lekcji zwracając szczególną uwagę na interpretację pojęcia **bezpieczeństwo**, w szerokim kontekście, jak również w kontekście głównego celu funkcjonowania NATO.

2. Poproś uczniów, aby zastanowili się, co dla każdego z nich oznacza pojęcie bezpieczeństwa. Przeznacz na to ok. 3 minut (chodzi o pierwsze skojarzenia). Następnie zapisz podawane przez uczniów skojarzenia na tablicy lub dużym arkuszu papieru. Wymieniane znaczenia pojęcia „bezpieczeństwo” będą zapewne układały się w pewne kategorie. Zastosuj metodę mapy skojarzeń (mapy mentalnej), aby je pogrupować (schemat i częściowo rozwinięty przykład zawiera materiał pomocniczy nr 1). Po wykonaniu „mapy” zapytaj, które z jej odgałęzień mogą odnosić się do bezpieczeństwa w rozumieniu misji NATO (uczniowie powinni przywołać wiadomości dotyczące Traktatu Waszyngtońskiego, jeżeli jeszcze nie mieli lekcji poświęconej temu zagadnieniu, sam przedstaw zapisy traktatu dotyczące bezpieczeństwa członków Sojuszu).

3. Przedstaw uczniom encyklopedyczną definicję pojęcia „bezpieczeństwo”, wykorzystując do tego materiał pomocniczy nr 2. Po przeczytaniu przez uczniów tekstu poproś, aby spróbowali określić różnice i wzajemne powiązania pomiędzy znaczeniami pojęć: **bezpieczeństwo narodowe**, bezpieczeństwo publiczne, bezpieczeństwo socjalne, bezpieczeństwo środowiskowe. Nie wymagaj ścisłej poprawności wypowiedzi, chodzi o pierwsze skojarzenia uczniów. Zwróć uwagę na pozytywne i negatywne konotacje związane z tymi pojęciami. Z jednej strony możemy wskazać na przykłady sloganów reklamowych funduszy emerytalnych typu „Bezpieczne jutro”, „Bezpieczna przyszłość”, przywołujące pozytywne skojarzenia. Z drugiej strony mamy pojęcie „urząd bezpieczeństwa” „służba bezpieczeństwa”, „bezpieka”, kojarzące się negatywnie ze stalinizmem i komunizmem. Ażeby pełniej zrozumieć omawiane pojęcie, zastosuj dodatkowo metodę „koła przeciwstawień”. Poproś uczniów, aby podali pojęcia przeciwstawne w stosunku do bezpieczeństwa (oznaczonego pojedynczo, jak i z powyżej podanymi przymiotnikami, tzn. bezpieczeństwa narodowego, publicznego itd.). Materiał pomocniczy nr 3 zawiera propozycje graficznego zapisu metody; poza prze-

ciwstawnymi pojęciami, uczniowie mogą zapisywać towarzyszące pojęciom „emocjonalne skojarzenia”. Uczniowie powinni pracować w kilkuosobowych grupach. Po wypełnieniu koła poproś uczniów o odpowiedź na podstawowe pytanie: *co zyskujemy zapewniając sobie bezpieczeństwo?*

4. Rozwijając refleksję uczniów nad omawianym tematem, wskaż na naukowe interpretacje związane z pojęciem „bezpieczeństwo”; odwołaj się do scenariusza „Świat naszych potrzeb, potrzeba bezpieczeństwa”, przypomnij „piramidę Masłowa” opisującą hierarchię potrzeb człowieka. Zwróć uwagę na fakt, że potrzeba bezpieczeństwa jest zarówno podstawową potrzebą pojedynczych ludzi, jak i wspólnot lokalnych, państw oraz wspólnot międzynarodowych. Po tym wstępie rozdaj uczniom materiał pomocniczy nr 4, odnoszący się do rozumienia bezpieczeństwa przez Sojusz Północnoatlantycki. Po przeczytaniu materiału przez uczniów przedstaw własny komentarz i przeprowadź dyskusję. Zapytaj uczniów:

— *na czym polega istota bezpieczeństwa w rozumieniu NATO?*

5. Społeczeństwa na całym świecie doskonale rozumieją znaczenie bezpieczeństwa, o czym świadczą mogą nie tylko naukowe ustalenia, lecz również powiedzenia i przysłowia wywodzące się z wielu różnych kultur. Europejskie dowództwo NATO obrało sobie jako motto łacińską sentencję **Vigilia pretium libertatis**. Materiał pomocniczy nr 5 ukazuje tę sentencję, razem z godłem na sztandarze NATO. Gdy dysponujesz czasem, możesz polecić uczniom sprawdzenie znaczenia powyższych słów w słowniku łacińsko-polskim. W wolnym tłumaczeniu przywołana sentencja znaczy „przezorność zapewnia wolność”, bądź — jak w tytule scenariusza „czuwanie matką wolności”. Zapytaj uczniów:

— *jak można rozumieć tę sentencję?*

— *jak w tym kontekście można lepiej odczytać sojusznicze rozumienie wspólnego bezpieczeństwa (w tym rozumienie Artykułu 5 Traktatu Północnoatlantyckiego)?*

— *jak motto Sojuszu odnosi się do Polski?*

Na zakończenie lekcji zapytaj, jaka jest nasza osobista odpowiedzialność za bezpieczeństwo państwa, co możemy w tym względzie zrobić. Podsumuj lekcję.



## Mapa skojarzeń — bezpieczeństwo (przykład)



## Definicje bezpieczeństwa

**Bezpieczeństwo** — jeden z naczelných celów egzystencjalnych narodów, państw i ich grup wynikający z konieczności zaspokojenia podstawowych potrzeb: istnienia, przetrwania i rozwoju. Bezpieczeństwo może mieć wymiar wewnętrzny i zewnętrzny. W tym ostatnim przypadku wyróżnia się najczęściej bezpieczeństwo narodowe (państwa) i międzynarodowe. Tradycyjnie bezpieczeństwo rozpatrywano głównie przez pryzmat zagrożenia, wyróżniając dwa jego podstawowe aspekty: subiektywny i obiektywny. Brak zagrożenia bądź skuteczna ochrona przed zagrożeniem oznaczały więc bezpieczeństwo. Było to wąskie i w istocie „negatywne” rozumienie tego pojęcia. Odnoszone je prawie wyłącznie do wojskowej sfery polityki państw, sprowadzając jego istotę do ochrony państwa przed napaścią zbrojną. Takie rozumienie bezpieczeństwa dominowało w okresie zimnej wojny. W ostatnich latach umacnia się tendencja poszerzania treści bezpieczeństwa o nowe dziedziny: ekonomiczną, naukowo-techniczną, ekologiczną, kulturalną, społeczną i inne. Absolutyzowana płaszczyzna wojskowa traci relatywnie... na znaczeniu. [...] Reasumując... — w bezpieczeństwie rozumianym „negatywnie” dominującymi potrzebami są istnienie i przetrwanie; w rozumianym „pozytywnie” na plan pierwszy wysuwa się rozwój.

Źródło: *Mały słownik stosunków międzynarodowych*, pod red. G. Michałowskiej, WSiP, Warszawa 1996, s. 16–17

**Bezpieczeństwo zbiorowe** — system polityczno-prawny mający na celu utrwalenie pokoju międzynarodowego przez ustanowienie zakazu agresji oraz obowiązku pokojowego rozstrzygnięcia sporów międzynarodowych; system bezpieczeństwa zbiorowego przyjmuje zasadę zbiorowej samoobrony — napad na jednego z uczestników umowy jest uważany za napad na wszystkich pozostałych.

Źródło: *Nowa Encyklopedia Powszechna PWN*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1997



# Koło przeciwieństw — bezpieczeństwo a zagrożenie



# Bezpieczeństwo w doktrynie NATO

Koncepcja bezpieczeństwa NATO uwzględnia, poza czynnikami wojskowymi, także czynniki polityczne, gospodarcze i uwarunkowania strukturalne. Sojusz zawsze dążył do osiągnięcia swoich najważniejszych celów, tj. zagwarantowania bezpieczeństwa państwom członkowskim oraz ustanowienia sprawiedliwego i trwałego ładu pokojowego w Europie zarówno środkami politycznymi, jak i wojskowymi. To całościowe podejście pozostaje podstawą polityki bezpieczeństwa Sojuszu. Koncepcja Strategiczna NATO podkreśla potrzebę rozpatrywania bezpieczeństwa Sojuszu w kontekście globalnym. Wskazuje na zagrożenia szerszej natury, obejmujące rozprzestrzenianie broni masowego zniszczenia, przerwanie dopływu zasobów o żywotnym znaczeniu, a także aktów terroryzmu i sabotażu, które mogą wpłynąć na interesy bezpieczeństwa Sojuszu.

Źródło: NATO. *Vademecum*, wydanie polskie Wydawnictwo Bellona, Warszawa 1995)

Bezpieczeństwo w rozumieniu Sojuszu Północnoatlantyckiego posiada kilka cech. Próbując je wyspecyfikować, możemy powiedzieć, że jest ono:

- **kooperatywne**, a więc oparte na wielopoziomowej współpracy członków Paktu oraz na współpracy międzynarodowej z innymi państwami i organizacjami;
- **niepodzielne**, co oznacza, że zaatakowanie jednego członka Sojuszu jest traktowane jako atak na wszystkich członków;
- **demokratyczne**, to znaczy oparte na równoprawnym członkostwie, demokratycznym podejmowaniu decyzji oraz dążeniu do obrony demokracji i praw jednostki ludzkiej;
- **pokojuwo zorientowane**, czyli nawiązujące do obrony sojuszniczego terytorium, a nie do ekspansji;
- **antykryzysowe**, to znaczy oparte na przeciwdziałaniu konfliktom, rozwiązywaniu ich, na ile to możliwe na drodze pokojowej;
- **transatlantyckie**, czyli odnoszące się do obszaru państw członkowskich w Europie i Ameryce Północnej;
- **otwarte**, to znaczy zakładające możliwość rozszerzenia Sojuszu o nowe państwa podzielające idee i cele NATO.



# Vigilia pretium libertatis

*Vigilia pretium libertatis* — ta łacińska sentencja znaczy „przezorność zapewnia wolność” bądź „czuwanie daje wolność”, przenieś jej sens możemy oddać jako: „czuwanie matką wolności”. Naczelne Dowództwo Połączonych Sił Zbrojnych NATO w Europie (SHAPE) z siedzibą w Mons w Belgii obrało tę sentencję za własne motto. Widnieje ono na sztandarze dowództwa razem z wizerunkiem dwóch skrzyżowanych mieczy.



# Drogowskazy Sojuszu — bezpieczeństwo i obrona



## Cele

- poznanie najważniejszych zadań NATO
- ukazanie najważniejszych przeobrażeń Sojuszu po zakończeniu zimnej wojny
- kształtowanie umiejętności współdziałania w zespole i podejmowania indywidualnych i grupowych decyzji

## Treści programowe

Wiedza o społeczeństwie — poziom ponadgimnazjalny  
*Współczesne doktryny polityczne.*

## Metody

analiza tekstów źródłowych • kula śniegowa • wykład

## Pojęcia kluczowe

koncepcja strategiczna • współpraca międzynarodowa • struktury współpracy • polityka *otwartych drzwi*

## Materiały pomocnicze

nr 1 — Zadania NATO — strategię lat 90.  
nr 2 — Tabela priorytetowych zadań NATO

## Czas

1 godzina lekcyjna

## Przebieg zajęć

1. Celem lekcji jest poznanie zadań NATO, ze szczególnym uwzględnieniem okresu po upadku komunizmu. Zadania będą przedstawione na podstawie ogłoszonych w Rzymie (1991 r.) i Waszyngtonie (1999 r.) *Koncepcji Strategicznych Sojuszu*.

2. Poproś uczniów, by na kartkach napisali dokończenie zdania „**NATO jest Sojuszem państw, których głównym celem jest.....**”. Połącz uczniów w pary, następnie w cztero i ośmioosobowe zespoły. Podczas pracy uczniowie mogą korzystać z notatek. Po zakończeniu ćwiczenia przedstawiciele grup prezentują wyniki pracy zespołów. Podsumuj wypowiedzi, mówiąc uczniom, że Traktat Waszyngtoński, podpisany 4 kwietnia 1949 roku przez dwanaście państw Europy Zachodniej i Ameryki Północnej, stworzył podstawy Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego, którego *głównym celem jest zagwarantowanie (przy wykorzystaniu środków politycznych i militarnych) wolności i bezpieczeństwa wszystkim swoim członkom, zgodnie z zasadami Karty Narodów Zjednoczonych*. Przypomnij, że od momentu swego powstania Sojusz respektuje wartości demokracji wszystkich państw członkowskich, prawa człowieka i poszanowania prawa, działa na rzecz ustanowienia sprawiedliwego i trwałego ładu pokojowego w Europie.

3. Zrób krótkie wprowadzenie dotyczące przeobrażeń NATO, mówiąc uczniom, że *od czasu utworzenia Sojuszu do dziś upłynęło ponad pół wieku. Przez ten czas NATO zapewniało swym członkom bezpieczeństwo i środki obrony. Dzisiaj jest to nadal podstawowe zadanie Sojuszu mimo, że przechodzi on głęboką transformację. Upadek Muru Berlińskiego w listopadzie 1989 r., zjednoczenie Niemiec w październiku 1990 r., rozpad Związku Radzieckiego w grudniu 1991 r., oraz głębokie zmiany systemowe w Europie Środkowej i Wschodniej oznaczały zakończenie ery zimnej wojny. W wyniku tych wydarzeń, zmieniło się środowisko bezpieczeństwa Sojuszu, pozostały jednak liczne zagrożenia dla pokoju i stabilizacji sytuacji politycznej na kontynencie. W następstwie decyzji podjętych przez szefów państw i rządów NATO podczas spotkania na szczycie w Rzymie — 1991 r. i w Waszyngtonie — 1999 r., Sojusz Północnoatlantycki dostosowywał swoją strategię do*

*zachodzących zmian. Uwagę skierowano zwłaszcza na potrzebę wzmocnienia politycznej roli Sojuszu i wkładu jaki może on wnieść do współpracy z innymi organizacjami międzynarodowymi na rzecz bezpieczeństwa w Europie.*

4. Podziel klasę na 6 grup. Każdej rozdaj materiał pomocniczy nr 1 „Zadania NATO — strategię lat 90.” Poproś, żeby uczniowie wybrali spośród siebie jedną osobę, która będzie pełniła rolę sekretarza generalnego NATO, czyli będzie koordynowała pracę grupy i przedstawi wyniki na forum klasy. Poleć uczniom, żeby dokładnie zapoznali się z otrzymanym tekstem oraz przygotowali krótką notatkę prasową dotyczącą postanowień, jakie zapadły podczas spotkania na szczycie. Przeznacz na to 15 min. Po upływie wyznaczonego czasu, poproś uczniów — sekretarzy generalnych o zaprezentowanie wyników pracy grupy. Podsumuj pracę uczniów, szczególną uwagę zwróć na umiejętność sporządzania notatki prasowej.

5. Kolejne zadanie dla uczniów to utworzenie na podstawie dotychczas uzyskanych informacji „Tabeli priorytetowych zadań NATO”. Zapisz na tablicy schemat tabeli (materiał pomocniczy nr 2) i poproś uczniów (pozostają w tych samych grupach), żeby ze swoich materiałów pomocniczych i notatek wypisali według schematu wszystkie zadania, jakie stawiają przed Sojuszem kolejne wersje *Koncepcji Strategicznych*. Dla ułatwienia pracy uczniom przeczytaj pierwszy przykład umieszczony w tabeli. Przeznacz na to zadanie ok.10 minut.

Po zakończonej pracy poproś przedstawiciela każdej grupy o odczytanie wykonanej pracy. Wyniki pracy zapiszcie na tablicy.

Teraz rozdaj uczniom schemat „Tabela priorytetowych zadań NATO” i poproś ich o przepisanie informacji znajdujących się na tablicy.

6. Na zakończenie lekcji poproś uczniów, żeby przedstawili w sposób graficzny (schematyczny) zadania NATO opisane w tabeli. Przeznacz na to zadanie 5 min. Poproś ich o zaprezentowanie prac. Wspólnie dokonajcie oceny, zastanówcie się; czy wszystkie zadania zostały umieszczone?, czy taki zapis jest czytelny, zrozumiały dla wszystkich uczniów? — jeżeli zabraknie czasu na wykonanie ostatniego zadania, możesz zaproponować/zlecić wykonanie mapy zadań NATO jako pracą domową.



## Zadania NATO — strategię lat 90.

### GRUPA I Szczyt w Rzymie — reforma wojskowa i tożsamość europejska

Zmiany, jakie zaszły w środowisku międzynarodowym na przełomie lat 80. i 90. oraz kroki podjęte przez NATO w celu dostosowania struktury i zadań organizacji do tych zmian zawarte są w tzw. nowej *Koncepcji Strategicznej* ogłoszonej na szczycie Sojuszu w Rzymie, w listopadzie 1991 r.

W nowej *Koncepcji Strategicznej* uznano, że pierwszoplanowe zadania Sojuszu, czyli sprawy wojskowe, powinny być rozpatrywane w szerszym kontekście i uwzględniać czynniki polityczne, gospodarcze i społeczne państw, których dotyczą.

Także — nowatorskie — założenia miały być realizowane szczególnie w odniesieniu do państw pozostających poza Sojuszem, a także w samych instytucjach i organizacjach związanych z bezpieczeństwem europejskim, którego podstawy zawierał Traktat Waszyngtoński.

Jednocześnie, nowa *Koncepcja Strategiczna* zakładała adaptację struktur wojskowych Sojuszu do realizacji nowych zadań w zmienionym środowisku bezpieczeństwa pozbawionym m.in. groźby agresji ze strony Związku Radzieckiego. W wyniku przyjętych w Rzymie założeń, nastąpiła m.in. redukcja sił zbrojnych państw członkowskich. Arsenał broni jądrowej składowanej w Europie ograniczono o ok. 80%. W ciągu kilku następnych lat z 65 do 20 zmniejszono liczbę dowództw sił sojuszniczych. Reforma wojskowa była ściśle związana z innymi zmianami zachodzącymi w NATO. W czasie szczytu brukselskiego, w styczniu 1994 r. Sojusz zdecydował o ujęciu w swych ramach, wspomnianej w Traktacie z Maastricht, Europejskiej Tożsamości Bezpieczeństwa i Obrony (European Security and Defence Identity — ESDI). Miała ona stanowić, jak wówczas zakładano, wzmocnienie europejskiego wymiaru NATO. Szczególnie istotne znaczenie dla rozwoju ESDI miały ustalenia przyjęte w czasie szczytu w Berlinie w 1996 r. Zakładały one zwiększenie roli europejskich sojuszników w przygotowaniu operacji wojskowych. Stworzono m.in. możliwość podejmowania zadań wojskowych przez europejskich członków NATO, przy wykorzystaniu potencjału Sojuszu, pod bezpośrednim zwierzchnictwem Unii Zachodnioeuropejskiej. Proces ten uległ istotnym zmianom, z chwilą przejścia przez Unię Europejską wojskowych zadań UZE. Ustalanie szczegółów współpracy NATO–UE trwa do chwili obecnej.

### GRUPA II Północnoatlantycka Rada Współpracy

Na mocy decyzji szczytu rzymskiego (1991 r.) utworzona została Północnoatlantycka Rada Współpracy (North Atlantic Cooperation Council — NACC). Jej pierwsze spotkanie odbyło się w grudniu 1991 r. W ciągu kolejnych lat powiększyła się liczba członków tej struktury współpracy, obecnie obejmuje także państwa byłego ZSRR oraz kraje neutralne, takie jak Austria, Szwecja, Finlandia, czy Szwajcaria. Rada stanowiła forum konsultacji politycznych dla państw dążących do bliższej integracji z Sojuszem, a także tych deklarujących zainteresowanie uzyskaniem jego członkostwa.

Konsultacje polityczne w ramach NACC obejmowały szerokie spektrum zagadnień, począwszy od kwestii związanych z kontrolą zbrojeń i rozbrojeniem, planowaniem obronnym, operacjami pokojowymi, reformą wojskową, organizacją sił zbrojnych, wprowadzeniem cywilnej kontroli nad wojskiem, finansowaniem sił zbrojnych, przekształceniami przemysłu zbrojeniowego, po współpracę naukową, techniczną czy w zakresie ochrony środowiska i przeciwdziałania klęskom żywiołowym.

Stopniowy rozwój kontaktów w ramach NACC oraz zróżnicowanie potrzeb i oczekiwań państw uczestniczących we współpracy oferowanej przez Radę wpłynęły na decyzję Sojuszu o przekształceniu NACC w Radę Partnerstwa Euroatlantyckiego (Euro-Atlantic Partnership Council — EAPC) utworzoną 30 maja 1997 r. Współpraca w ramach EAPC opiera się na rocznych planach pracy. Obecnie w skład EAPC wchodzi 19 państw NATO i 27 państw partnerskich.

## GRUPA III Partnerstwo dla Pokoju

W styczniu 1994 r. szczyt NATO w Brukseli wystosował do państw obszaru euroatlantyckiego zaproszenie do programu Partnerstwa dla Pokoju (Partnership for Peace — PdP).

Państwa, które podpisały *Dokument Ramowy PdP* (w programie uczestniczy obecnie 46 krajów) otrzymują możliwość współpracy z Sojuszem w zakresie dostosowania elementów ich systemów obronnych do standardów obowiązujących w NATO, konsultacji z państwami NATO na wypadek zagrożenia jednej ze stron, a także indywidualizacji przedsięwzięć służących poprawie zdolności do współpracy w ramach wspólnie prowadzonych misji (np. operacji pokojowych). Partnerstwo dla Pokoju zakłada bardziej precyzyjne planowanie programu obronnego, budżetów wojskowych, a także promocję efektywnych procedur demokratycznej kontroli nad siłami zbrojnymi. Na szczególną uwagę w odniesieniu do PdP zasługuje jego wymiar ściśle wojskowy. Od 1994 roku zrealizowano dziesiątki ćwiczeń poligonowych oraz uruchomiono liczne przedsięwzięcia związane z systematycznym kształceniem oficerów i dyplomatów państw partnerskich.

Szczegółowy zakres indywidualnych przedsięwzięć w ramach PdP ustalany jest bezpośrednio pomiędzy NATO a państwami partnerskim, w przyjmowanych corocznie *Indywidualnych Programach Partnerstwa*.

Od roku 1997 program PdP został rozszerzony celem zintensyfikowania konsultacji politycznych prowadzonych w jego ramach, nadania Partnerstwu bardziej operacyjnego charakteru poprzez przygotowanie partnerów do udziału w misjach Sojuszu z wyjątkiem wynikających z Art. 5 *Traktatu Północnoatlantyckiego*.

Zwiększa się także rola krajów partnerskich w procesie planowania nowych operacji i podejmowania decyzji dotyczących wspólnych przedsięwzięć.

---

## GRUPA IV Studium o rozszerzeniu NATO

Na skutek nacisków państw aspirujących do członkostwa w NATO, 28 września 1995 r. w Brukseli Sojusz przygotował *Studium o rozszerzeniu NATO*. W tym nieformalnym dokumencie przedstawione zostały cele i zasady przyjęcia do NATO nowych członków. Według niego rozszerzenie Sojuszu prowadzi do wzmocnienia bezpieczeństwa całego obszaru euroatlantyckiego, przyjęcia wartości zawartych w *Traktacie Północnoatlantyckim* przez większą liczbę państw, zredukowanie prawdopodobieństwa niestabilności wojskowej, podniesienie zdolności Sojuszu do działania na rzecz bezpieczeństwa europejskiego. W Studium sformułowane zostały także oczekiwania pod adresem przyszłych członków Organizacji. Wśród nich wymienione zostały m.in. przyjęcie wartości *Traktatu Północnoatlantyckiego*, przestrzeganie praktyki postępowania państw NATO i innych norm prawa międzynarodowego, wprowadzenie systemu demokratycznej i cywilnej kontroli nad siłami zbrojnymi oraz aktywny udział w programie PdP. W dokumencie nie wskazano państw, które zostaną zaproszone do członkostwa. Jednak po jego ogłoszeniu Sojusz rozpoczął rozmowy w ramach tzw. dialogu indywidualnego z krajami dążącymi do integracji bądź bliskiej współpracy z NATO. Rozmowy te dotyczyły *Indywidualnych Dokumentów Dyskusyjnych*, przedstawianych przez zainteresowane państwa. Podczas spotkania szefów państw i rządów w Madrycie 8–9 lipca 1997, została podjęta decyzja o rozszerzeniu NATO. Polska, Czechy i Węgry zostały zaproszone do rozmów w sprawie członkostwa. Ich akces do Organizacji nastąpił 12 marca 1999 r., a został potwierdzony kilka tygodni później podczas spotkania szefów i rządów NATO w Waszyngtonie 23–25 kwietnia.

---



## GRUPA V Współpraca z Rosją i Ukrainą

Z punktu widzenia Sojuszu, jednym z najważniejszych zadań, wynikających ze zmian układów i sił politycznych po zakończeniu zimnej wojny w Europie, było ułożenie stosunków z Rosją. W działaniach NATO dało się zauważyć wyraźne dążenie do wciągnięcia Rosji w jak najszerzą współpracę zarówno dwustronną, jak i w ramach Partnerstwa dla Pokoju. Oferty Sojuszu były jednakże konsekwentnie ignorowane przez stronę rosyjską. Sytuacja zmieniła się po spotkaniu ministrów spraw zagranicznych NATO w grudniu 1996 r. Rozpoczęto formalne negocjacje pomiędzy Brukselą a Moskwą w celu uregulowania wzajemnych stosunków. Po serii spotkań, 27 maja 1997 r. w Paryżu podpisano *Akt Stanowiący o Podstawach Stosunków Wzajemnych, Współpracy i Bezpieczeństwie pomiędzy NATO i Federacją Rosyjską*. Dokument ten opisując zasady, mechanizmy i dziedziny konsultacji oraz współpracy NATO–Rosja, powołuje też Stałą Wspólną Radę NATO–Rosja. Określa jej zadania, jak również zakres wspólnych przedsięwzięć m.in.: zapobiegania i rozwiązywania konfliktów, a zwłaszcza dyplomacji prewencyjnej, operacji pokojowych, nierozprzestrzeniania broni masowego rażenia, bezpieczeństwa instalacji nuklearnych, kontroli zbrojeń, konwersji przemysłów zbrojeniowych, planowania w sytuacjach stanu zagrożenia, ochrony środowiska, zwalczania przestępczości zorganizowanej, wymiany informacji w kwestiach związanych z obronnością i bezpieczeństwem. Trwają obecnie wysiłki na rzecz intensyfikacji i poszerzenia zakresu tej współpracy (więcej informacji na temat współpracy NATO z Rosją znajduje się w scenariuszu *NATO–Rosja — od rywalizacji do współpracy*)

Drugim państwem z którym NATO nawiązało współpracę jest Ukraina. W trakcie szczytu madryckiego 9 lipca 1997 r. podpisana została *Karta o Szczególnym Partnerstwie*, będąca podstawą obecnej współpracy pomiędzy NATO a Ukrainą. Dokument ten potwierdza m. in. znaczenie niepodległej i demokratycznej Ukrainy dla bezpieczeństwa europejskiego oraz zapowiada rozwój wszechstronnej współpracy i konsultacji między stronami porozumienia. Podobnie jak *Akt Stanowiący* podpisany z Rosją, *Karta* reguluje zasady współpracy pomiędzy Kijowem a Brukselą, określa obszar współpracy, a także jej organizacyjne zasady. Na mocy *Karty* utworzona została Komisja NATO–Ukraina.

W czasie spotkań Komisji omawiane są kwestie związane z bezpieczeństwem europejskim, reformą systemu obronnego Ukrainy, planowaniem na wypadek nadzwyczajnych zagrożeń, operacjami pokojowymi, współpracą naukową i w zakresie ochrony środowiska. W 2002 r. Ukraina oficjalnie zadeklarowała wolę przystąpienia do NATO.

---

## GRUPA VI Szczyt w Waszyngtonie

W 1999 r. odbył się szczyt waszyngtoński NATO, który potwierdził rozszerzenie Organizacji, przyjął odnowioną *Koncepcję Strategiczną*.

Zgodnie z *Koncepcją Strategiczną* podstawowym zadaniem Organizacji pozostaje zbiorowa obrona środkami politycznymi i wojskowymi, wolności i bezpieczeństwa jej państw członkowskich, a także respektowanie wartości zawartych w *Traktacie Północnoatlantyckim*. Jako zasadnicze funkcje Sojuszu w dziedzinie bezpieczeństwa wskazano trzy tradycyjne zadania — w sferze bezpieczeństwa, konsultacji oraz obrony i odstraszania, a także dwa nowe — rozwiązywanie kryzysów oraz partnerstwo. Sojusz określił również swoje podejście do bezpieczeństwa euroatlantyckiego. Pośród instrumentów tej polityki szczególne znaczenie przypisano: zachowaniu związków transatlantyckich, utrzymaniu dostatecznych zasobów pozwalających na realizację zadań NATO, rozwojowi Europejskiej Tożsamości w Dziedzinie Bezpieczeństwa i Obrony w ramach NATO, kontynuacji polityki *otwartych drzwi*, dalszemu rozwojowi partnerstwa, współpracy i dialogu z innymi państwami oraz wysiłkom na rzecz kontroli zbrojeń, rozbiorzenia i powstrzymywania rozpowszechniania broni masowego rażenia. Celem zapewnienia kompleksowego rozwiązania kluczowych problemów przez Sojusz, w ramach Sekretariatu Międzynarodowego NATO utworzono Centrum ds. Broni Masowego Rażenia.

Opracowano na podstawie: J. Gajewski, K. Szczepanik, *Vademecum organizacji europejskich*, Warszawa 2000 r., *NATO Vademecum 1995 r. i 1999 r.*, R. Kupiecki, *NATO a operacje pokojowe. Studium Sojuszu w transformacji*.



## Tabela priorytetowych zadań NATO

Poniższa tabela jest tylko pomocą dla nauczyciela, który może zasugerować uczniom sposób jej wypełniania.

Nazwa	Cele	Zadania	Miejsce	Rok	Efekty (przykładowe)
Nowa <i>Koncepcja Strategiczna</i>	Wypracowanie i dostosowanie zadań organizacji do zmian jakie zaszły w środowisku międzynarodowym Sojuszu	Adaptacja struktur wojskowych Sojuszu do realizacji nowych zadań Redukcja sił zbrojnych państw członkowskich Wzmocnienie europejskiego wymiaru Sojuszu Nawiązanie współpracy z państwami pozostającymi poza Sojuszem	Rzym	1991	— Ograniczenie składowania broni jądrowej w Europie do 80% — Włączenie do założeń Sojuszu — Europejskiej Tożsamości Bezpieczeństwa i Obrony — Rozwój funkcji politycznych Sojuszu
Północnoatlantycka Rada Współpracy (od 1997 r. Rada Partnerstwa Euroatlantyckiego)	Powołanie forum konsultacji politycznych dla państw zainteresowanych rozwojem współpracy z NATO	Konsultacje polityczne: — kontrola zbrojeń i rozbrojenia, — planowanie obronne, — operacje pokojowe, — organizacja sił zbrojnych, — reforma systemów obronnych, — cywilna kontrola nad wojskiem, — finansowanie sił zbrojnych, — konwersja przemysłów zbrojeniowych. Współpraca: — naukowa i techniczna, — ochrony środowiska, — przeciwdziałanie klęskom żywiołowym.	Rzym	1991	— Rozwój współpracy z państwami nie należącymi do organizacji. — Umocnienie mechanizmów zapobiegania kryzysom w Europie. — Promocja standardów sojuszniczych w dziedzinie polityki, gospodarki i obronności.



Partnerstwo dla Pokoju	Stworzenie mechanizmu współpracy wojskowej NATO z państwami partnerskimi	Współpraca w ramach wspólnie prowadzonych misji pokojowych oraz w zakresie dostosowania systemów obronnych do standardów obowiązujących w NATO, konsultacje na wypadek zagrożenia	Bruksela	1994	— Ćwiczenia poligonowe oraz możliwości kształcenia oficerów. — Promocja demokratycznych standardów w siłach zbrojnych i sferze obronnej państw partnerskich. — Ułatwienie reform systemów obronnych państw partnerskich.
<i>Studium o rozszerzeniu NATO</i>	Prezentacja kryteriów, celów i konsekwencji procesu rozszerzenia NATO	Wzmocnienie bezpieczeństwa całego obszaru euroatlantyckiego, podniesienie zdolności Sojuszu do działania na rzecz bezpieczeństwa europejskiego, przyjęcie wartości zawartych w <i>Traktacie Północnoatlantyckim</i> przez większą liczbę państw	Bruksela	1995	Przyjęcie Polski, Czech i Węgier do NATO (1999).
Współpraca z Rosją i Ukrainą	Wypracowanie dobrych stosunków politycznych i nawiązanie współpracy z Rosją i Ukrainą	Zapobieganie i rozwiązywanie konfliktów, operacji pokojowych, nierozprzestrzenianie broni masowego rażenia, bezpieczeństwo instalacji nuklearnych, kontrola zbrojeń, konwersja przemysłów zbrojeniowych, planowanie w sytuacjach stanu zagrożenia, ochrona środowiska, zwalczanie przestępczości zorganizowanej, wymiana informacji w kwestiach związanych z obronnością i bezpieczeństwem.  Reforma systemu obronnego Ukrainy: planowanie na wypadek nadzwyczajnych zagrożeń, działania w ramach wspólnych operacji pokojowych, współpraca naukowa i w zakresie ochrony środowiska	Paryż	1997	Utworzenie Stałej Wspólnej Rady NATO–Rosja (1997) — w 2002 zastąpiła ją nowa Rada NATO–Rosja Utworzenie Komisji NATO–Ukraina

Szczyt w Waszyngtonie	Potwierdzenie rozszerzenia Organizacji oraz przyjęcie odnowionej <i>Konceptcji Strategicznej</i>	Kontynuacja podstawowych misji Sojuszu zawartych w Traktacie Waszyngtońskim.	Waszyngton	1999	Kontynuacja polityki <i>otwartych drzwi</i> , dalszy rozwój partnerstwa, współpracy i dialogu z innymi państwami,
-----------------------	--	--	------------	------	---

**TABELA PRIORYTETOWYCH ZADAŃ NATO**

Nazwa	Cele	Zadanie	Miejsce	Rok	Efekty



# W labiryncie organizacji — struktura NATO



## Cele

- poznanie funkcji najważniejszych organów NATO
- kształtowanie umiejętności logicznego myślenia, analizy, selekcji oraz prezentacji informacji

## Treści programowe

Wiedza o społeczeństwie — poziom ponadgimnazjalny

*Fundamentalne zasady demokracji. Antyczne i chrześcijańskie korzenie demokracji.*

## Metoda

puzzle • praca z tekstem źródłowym

## Pojęcia kluczowe

struktura organizacyjna • stała rada • organizacje afiliowane • stałe przedstawicielstwo

## Materiały pomocnicze

nr 1 — Struktura cywilna i wojskowa NATO

nr 2 — Schemat struktury NATO

nr 3 — Organizacje parlamentarne i pozarządowe związane z NATO

nr 4 — NATO — puzzle

## Czas

1 godzina lekcyjna

## Przebieg zajęć

1. Przedstaw uczniom cel lekcji — poznanie systemu organizacyjnego NATO. Odwołaj się do lekcji poświęconej **zadaniom NATO**, zwróć uwagę, że struktura organizacji jest pochodną jej zadań. Poproś uczniów o przypomnienie najważniejszych zadań NATO po 1991 r. Podsumowując wypowiedzi uczniów powiedz, że wszystkie te zadania ktoś musi określać, planować, decydować i koordynować. Decyzje w NATO są podejmowane jednogłośnie przez kraje członkowskie. Struktury umożliwiają ten proces a międzynarodowa administracja wspiera go od strony merytorycznej i technicznej. Podkreśl, że głównym zagadnieniem obecnej lekcji będzie poznanie organizacji władz NATO. Zwróć uwagę uczniom mówiąc, że *Sojusz Północnoatlantycki ze względu na ilość i wagę swoich zadań ma bardzo rozbudowaną strukturę, która przy zachowaniu dominującej i decyzyjnej roli „elementu” cywilnego, w pewnym uproszczeniu dzieli się na trzy części: cywilną, wojskową oraz organizacje parlamentarne i pozarządowe (afiliowane). My zajmiemy się tylko najważniejszymi instytucjami, które kształtują politykę NATO, podejmują decyzje w imieniu państw członkowskich. Będą nas interesowały instytucje tworzące podstawę wspólnej działalności we wszystkich sferach, którymi zajmuje się Sojusz Północnoatlantycki. Organami tymi są: Rada Północnoatlantycka, Komitet Planowania Obrony, Grupa Planowania Nuklearnego, Sekretarz Generalny, Komitet Wojskowy, Komitety. Kolejne lekcje będą poświęcone wojskowej strukturze NATO.*

2. Aby gruntowniej poznać i zrozumieć kompetencje najważniejszych organów NATO, zastosuj metodę puzzli (materiał pomocniczy nr 1). Umożliwia ona lepsze przygotowanie uczniów do poznania wybranego obszaru wiedzy. Tekst źródłowy przygotowany dla każdej grupy uczniowie mają przeczytać, a następnie zreferować swoim kolegom. Podziel klasę na 5 zespołów eksperckich (liczba osób w grupie powinna być równa liczbie grup). Każdy zespół i poszczególni jego członkowie otrzymują swój numer. Następnie rozdaj poszczególnym grupom przygotowany tekst np. grupa I tekst 1, grupa II tekst 2 itd. (każdy uczestnik zespołu otrzymuje swój tekst).

W pierwszym etapie pracy uczniowie indywidualnie zapoznają się z tekstem (ok. 5 min). Następnie

zespół pracuje wspólnie; zastanawia się, co w tym tekście jest najistotniejsze, na co trzeba zwrócić szczególną uwagę, co trzeba zapamiętać, a co jest trudne i trzeba skonsultować z nauczycielem. Przeznacz na to ok. 10 minut.

Następny etap pracy odbywa się w nowych zespołach. Uczniowie z numerami 1 tworzą nowy zespół numer I, uczniowie z numerami 2, zespół numer II itd. W ten sposób powstały grupy eksperckie, w których uczniowie przekazują to, czego się nauczyli w poprzednich, macierzystych zespołach, a każdy uczeń poznaje całość materiału pomocniczego nr 1 (ok. 15 min).

Podsumuj pracę uczniów i zadaj pytania: *jak im się wspólnie pracowało?, jak się czuli w roli ekspertów?* Następnie sprawdź stopień przyswojenia wiedzy, poproś o przedstawienie poszczególnych organów cywilnych i wojskowych NATO i omówienie ich ich kompetencji i składu.

3. W tej części lekcji poproś uczniów (pracując w tych samych grupach) o przygotowanie graficzne schematu **struktury cywilnej i wojskowej NATO**. Rozdaj arkusze papieru i daj czas ok. 10 min. Po zakończeniu pracy poproś o dokonanie prezentacji. Podsumuj pracę uczniów i zapoznaj ich z materiałem pomocniczym nr 2. Wspólnie dokonajcie analizy porównawczej schematów opracowanych przez uczniów ze schematem z *Vademecum NATO*.

4. Powiedz uczniom, że w tekście źródłowym, z którym pracowali, nie było informacji o „trzecim filarze” NATO, jakim są „organizacje afiliowane”, czyli organizacje parlamentarne i pozarządowe — Zgromadzenie Północnoatlantyckie, Stowarzyszenie Traktatu Atlantyckiego i Międzyspusznicza Konferencja Oficerów Rezerwy. Przedstaw główne zadanie tych organizacji, czyli wspieranie działalności i spójności Sojuszu. Nie są one formalnie częścią NATO. Powiedz uczniom, że więcej dowiedzą się o nich z materiału pomocniczego nr 3.

5. Na zakończenie lekcji w ramach krótkiego powtórzenia i podsumowania, uczniowie uzupełnią przerysowane do zeszytu tabelki (materiał pomocniczy nr 4). Rozdaj uczniom koperty z pociętymi na paski zdaniami, które wkleją do zeszytu (materiał pomocniczy nr 5). Wydadź polecenie przyporządkowania zdań do konkretnego organu w NATO. Daj czas 10 minut. Po zakończonej pracy wspólnie dokonajcie oceny wykonanej pracy.



## Struktura cywilna i wojskowa NATO

### STRUKTURA CYWILNA NATO

#### GRUPA I RADA PÓŁNOCNOATLANTYCKA

Rada Północnoatlantycka (North Atlantic Council — NAC) jest najważniejszym organem politycznym i decyzyjnym w NATO. Jest jedynym gremium Sojuszu, które wywodzi swe uprawnienia oraz moc decyzyjną bezpośrednio z *Traktatu Północnoatlantyckiego* (traktatu założycielskiego NATO).

Z mocy Traktatu została ona upoważniona do ustanowienia organów pomocniczych. Powstały w ten sposób komitety oraz grupy robocze, które wspierają prace Rady.

Wszystkie państwa członkowskie NATO mają podczas obrad Rady równe prawo wyrażania swoich poglądów. Decyzje Rady mają moc wiążącą bez względu na szczebel, na jakim odbywa się posiedzenie. Są one wyrazem wspólnej woli rządów państw członkowskich określonej w drodze powszechnej aprobaty (jednomyślności; konsensusu).

Każdy rząd jest reprezentowany w Radzie przez stałego przedstawiciela w randze ambasadora. Ten zaś ma do pomocy personel dyplomatyczny i wojskowy.

Rada Północnoatlantycka obraduje na szczeblu szefów państw lub rządów, ministrów spraw zagranicznych, ministrów obrony oraz stałych przedstawicieli państw członkowskich (ambasadorów). Dwa razy w roku, a niekiedy częściej, Rada obraduje na szczeblu ministerialnym. Każde państwo jest reprezentowane przez ministra spraw zagranicznych. Z taką samą częstotliwością spotykają się też ministrowie obrony. Spotkania na szczycie z udziałem szefów państw i rządów odbywają się w razie konieczności podjęcia najistotniejszych kwestii (ostatnio co 2–3 lata).

Kiedy Rada zbiera się na szczeblu stałych przedstawicieli, o jej posiedzeniu mówi się „Stała Rada”, obraduje ona zwykle raz na tydzień. Obradom przewodniczy sekretarz generalny NATO. Często są brane pod uwagę raporty i zalecenia przygotowane na polecenie Rady przez podporządkowane jej Komitety. Mogą też być omawiane kwestie podniesione przez przedstawicieli narodowych lub przez sekretarza generalnego. Stałi przedstawiciele działają zgodnie z instrukcjami otrzymanymi ze swoich stolic, informują i wyjaśniają poglądy oraz polityczne decyzje swoich rządów pozostałym członkom Rady Północnoatlantyckiej. Następnie przedstawiają władzom krajowym poglądy i stanowiska innych rządów, informują o rozwoju wydarzeń i szczegółach osiągnięcia konsensusu, lub obszarach w których nie osiągnięto porozumienia. Decyzje są uzgadniane na zasadzie jednomyślności. Nie istnieje procedura głosowania lub podejmowania decyzji większością głosów. Każde państwo reprezentowane w Radzie czy też w podporządkowanych jej komitetach zachowuje całkowitą suwerenność i odpowiedzialność za podejmowane decyzje.

#### GRUPA II KOMITET PLANOWANIA OBRONY

Komitet Planowania Obrony (Defence Planning Committee — DPC) składa się ze stałych przedstawicieli w randze ambasadora, ale co najmniej dwa razy w roku obraduje na szczeblu ministrów obrony państw członkowskich. Wszystkie państwa członkowskie NATO, z wyjątkiem Francji (nie należącej do struktur wojskowych Sojuszu), mają przedstawicieli w tym forum. Komitet Planowania Obrony zajmuje się większością kwestii dotyczących obrony i wspólnego planowania obronnego. Dostarcza wytyczne wojskowym władzom NATO, a w zakresie swojej odpowiedzialności ma te same funkcje i atrybuty oraz te same uprawnienia co Rada Północnoatlantycka. Obrady Komitetu Planowania Obrony przygotowywane są przez kilka podporządkowanych mu komitetów o wyznaczonych zakresach odpowiedzialności. Odpowiedzialne są one za przygotowanie dokumentów roboczych, a później za rozpowszechnienie i wdrożenie podjętych decyzji.

## GRUPA PLANOWANIA NUKLEARNEGO

Grupa Planowania Nuklearnego (Nuclear Planning Group — NPG) składa się z przedstawicieli wszystkich państw członkowskich, z wyjątkiem Francji; Islandia uczestniczy jako obserwator. Spotkania odbywają się dwa razy w roku na szczepku ministrów obrony. Grupa Planowania Nuklearnego obejmuje szeroki zakres kwestii dotyczących roli, jaką siły nuklearne odgrywają w polityce bezpieczeństwa i obrony NATO np. kwestie rozmieszczenia, zabezpieczenia i bezpieczeństwa broni nuklearnej. Prace Grupy Planowania Nuklearnego przygotowuje jej Grupa Sztabowa złożona z reprezentantów delegacji narodowych krajów uczestniczących w pracach NPG.

---

## GRUPA III KOMITETY NATO

Komitety są ustanowione przez Radę Północnoatlantycką jako organy pomocnicze. Większość z nich podlega Radzie, niektóre Komitetowi Planowania Obrony lub Grupie Planowania Nuklearnego. Podejmują one szczegółowe decyzje merytoryczne w zakresie swoich kompetencji.

Posiedzenia Rady przygotowane są przez podporządkowane komitety odpowiedzialne za określone obszary polityki. Najczęściej zaangażowany jest Komitet Polityczny Wyższego Szczebla (Senior Political Committee — SPC), składający się z zastępców stałych przedstawicieli, którym towarzyszą eksperci narodowi z danej dziedziny. Odpowiedzialny on jest za formułowanie oświadczeń i komunikatów, które mają być wydane przez Radę. Pozostałe tematy polityczne przygotowywane są przez Komitet Polityczny, składający się z radców politycznych i doradców poszczególnych delegacji narodowych.

Podczas obrad Rady Północnoatlantyckiej na szczepku ministrów obrony, kiedy omawiane są kwestie związane ze strategią obrony, w prace przygotowawcze zaangażowane są również inne Komitety, na przykład Robocza Grupa Wykonawcza (Executive Working Group — EWG). Jeżeli porządek obrad przewiduje dyskusje nad kwestiami finansowymi, dokumenty robocze na posiedzenie Rady przygotowuje Wyższa Rada ds. Zasobów (Senior Resource Board — SRB), Komitet Budżetu Cywilnego (Civil Budget Committee — CBC) lub Komitet do spraw Budżetu Wojskowego (Military Budget Committee — MBC). Obrady Komitetu Planowania Obrony przygotowuje m. in. Komitet ds. Przeglądu Obrony (Defence Working Group — DRC), a prace Grupy Planowania Nuklearnego przygotowuje jej Grupa Sztabowa.

Wybór stosownego Komitetu zależy od omawianego tematu. Wybrany wysoki komitet jest odpowiedzialny za przygotowanie obszaru dyskusji, stosownej dokumentacji roboczej dla Rady, a później odpowiedzialny jest za wdrożenie decyzji Rady.

---

## GRUPA IV SEKRETARZ GENERALNY NATO

Sekretarz generalny NATO wybierany jest na okres czterech lat. Z urzędu pełni funkcję Przewodniczącego Rady Północnoatlantyckiej, Komitetu Planowania Obrony, Grupy Planowania Nuklearnego oraz innych komitetów. Sekretarz NATO jest najwyższym urzędnikiem Sojuszu, posiadającym władzę wykonawczą. Ma prawo przedstawić tematy do omówienia oraz propozycje decyzji, ma on także uprawnienia do podejmowania działań pojednawczych w przypadku sporu między państwami członkowskimi.

Reprezentuje Sojusz na zewnątrz, w stosunkach z rządami państw członkowskich oraz wobec świata zewnętrznego i środków masowego przekazu. Sekretarz kieruje całością prac Sekretariatu Międzynarodowego oraz nadzoruje bezpośrednio prace swego Gabinetu oraz Urzędu Sekretarza Generalnego. Personel Sekretariatu Międzynarodowego pochodzi z krajów członkowskich i obsługuje Radę oraz podległe jej komitety i grupy robocze Sojuszu oraz państw partnerskich. Sekretarz generalny wraz z Sekretariatem Międzynarodowym i Międzynarodowym Sztabem Wojskowym, których działania koordynuje, tworzy strukturę urzędniczą Sojuszu. Od 1999 roku tę zaszczytną funkcję pełni Szkot George Robertson.

---



# STRUKTURA WOJSKOWA NATO

## GRUPA V KOMITET WOJSKOWY

Komitet Wojskowy (Military Committee — MC) składa się z wyższych oficerów wojskowych, będących stałymi przedstawicielami szefów sztabów sił zbrojnych poszczególnych państw członkowskich. Islandia nie posiadająca sił zbrojnych, jest reprezentowana przez osobę cywilną. Komitet spotyka się trzy razy do roku na szczepku szefów sztabu państw członkowskich NATO. W cotygodniowych spotkaniach uczestniczą ich przedstawiciele wojskowi.

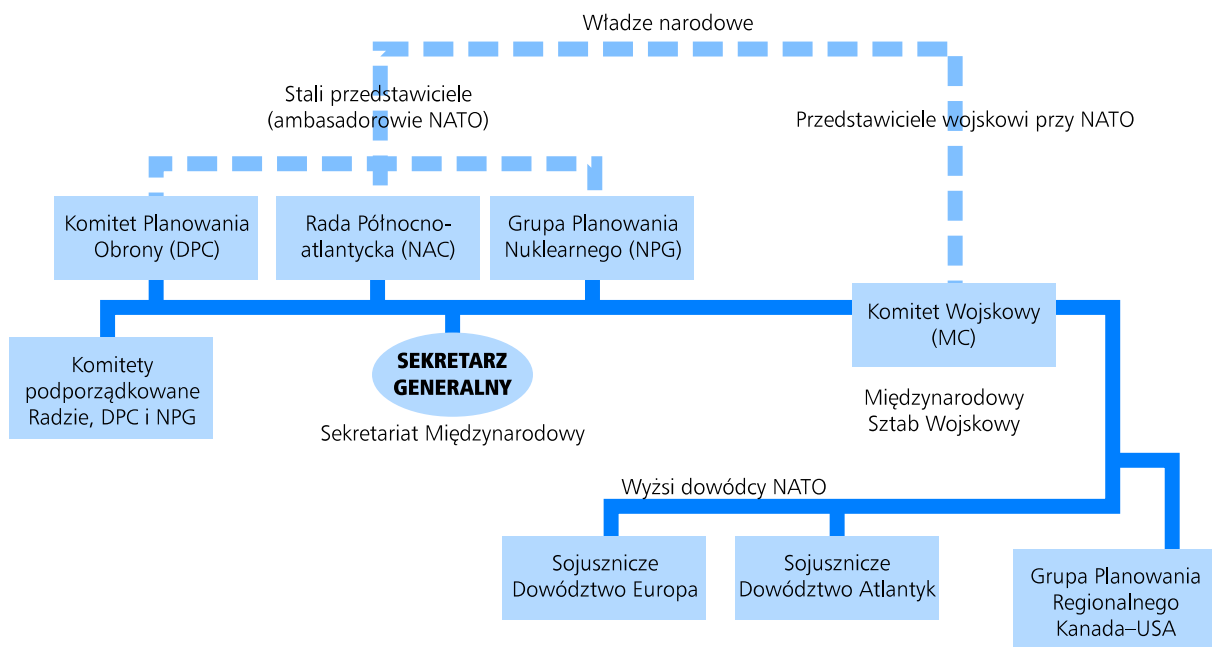
Komitet Wojskowy doradza władzom politycznym Sojuszu środki niezbędne do zapewnienia wspólnej obrony obszaru NATO. Przedstawia wytyczne w kwestiach wojskowych dla wyższych dowódców NATO. Komitet Wojskowy jest najwyższą władzą wojskową Sojuszu podlegającą politycznemu zwierzchnictwu Rady Północnoatlantyckiej, Komitetu Planowania Obrony i Grupy Planowania Nuklearnego.

Przewodniczący Komitetu, zwykle wybierany na okres trzech lat, jest rzecznikiem i przedstawicielem Komitetu. Reprezentuje Sojusz w kontaktach zewnętrznych w zakresie problematyki wojskowej. Komitetowi Wojskowemu podlega Międzynarodowy Sztab Wojskowy. Zadaniem jego jest merytoryczne wspieranie prac Komitetu Wojskowego NATO. Czuwa on również nad realizacją decyzji Komitetu Wojskowego. Oprócz przygotowania planów, analiz oraz zaleceń w kwestiach natury wojskowej, jest też włączony do współpracy z państwami partnerskimi.

Opracowano na podstawie: J. Gajewski, K. Szczepanik, *Vademecum organizacji europejskich*, Warszawa 2000 r., *NATO Vademecum* 1995 r. i 1999 r.

## Materiał pomocniczy nr 2

# Schemat struktury NATO



# Organizacje parlamentarne i pozarządowe związane z NATO

NATO znajduje wsparcie w działalności organizacji parlamentarnych i pozarządowych. Są nimi: Zgromadzenie Parlamentarne NATO (NATO Parliamentary Assembly — NPA), Stowarzyszenie Traktatu Atlantyckiego (Atlantic Treaty Association — ATA), Międzysojusznicza Konfederacja Oficerów Rezerwy (Interallied Confederation of Reserve Officers — CIOR).

**Zgromadzenie Parlamentarne NATO (poprzednio Zgromadzenie Północnoatlantyckie)** powstałe w 1955 roku jest forum międzyparlamentarnym państw członkowskich NATO. Skupia europejskich i północnoatlantyckich ustawodawców w celu dyskusowania kwestii będących przedmiotem ich zainteresowania i zaniepokojenia. Działa ono niezależnie od NATO, ale jest łącznikiem między parlamentami państw członkowskich a Sojuszem, zachęcającym rządy do uwzględnienia w ustawodawstwie krajowym spraw istotnych dla NATO.

**Stowarzyszenie Traktatu Atlantyckiego** grupuje dobrowolne stowarzyszenia z 19 państw członkowskich Sojuszu, które wspierają działalność NATO i poszczególnych rządów w osiągnięciu celów Traktatu Północnoatlantyckiego.

**Międzysojusznicza Konfederacja Oficerów Rezerwy** utworzona została w 1948 roku. Należą do niej stowarzyszenia oficerów rezerwy państw członkowskich NATO. Konfederacja jest organizacją pozarządową, apolityczną, której celem jest rozwijanie współpracy między krajowymi stowarzyszeniami oficerów rezerwy państw NATO oraz budowanie ducha solidarności wewnątrz Sojuszu Atlantyckiego.



# Materiał pomocniczy nr 4

## NATO — puzzle

**Rada Północnoatlantycka**

**Komitet Planowania Obrony**

**Grupa Planowania Nuklearnego**

**Sekretarz Generalny**

**Komitet Wojskowy**

**Komitety**

**Instytucje afiliowane:**

**Zgromadzenie Parlamentarne NATO**

**Stowarzyszenie Traktatu Północnoatlantyckiego**

**Międzysojusznicza Konfederacja Oficerów Rezerwy**



Wywodzi swe uprawnienia oraz moc decyzyjną bezpośrednio z *Traktatu Północnoatlantyckiego*.

Obraduje na szczeblu szefów państw lub rządów i wtedy są to „spotkania na szczycie”.

Obradom przewodniczy Sekretarz Generalny NATO.

Decyzje tego organu mają moc wiążącą.

Raz na tydzień obradują stali przedstawiciele w randze ambasadorów.

Decyzje zapadają na zasadzie jednomyślności.

Zajmuje się większością kwestii dotyczących obrony i wspólnego planowania obronnego.

Wszystkie państwa członkowskie NATO, z wyjątkiem Francji mają przedstawiciela na tym szczeblu.

Dostarcza wytyczne wojskowym członkom NATO.

Islandia uczestniczy w obradach jako obserwator.

Jest głównym forum konsultacyjnym we wszystkich kwestiach dotyczących roli, jaką siły nuklearne odgrywają w polityce bezpieczeństwa i obrony NATO.

Wybierany jest na okres czterech lat.

Jest najważniejszym urzędnikiem Sojuszu.

Przewodniczy obradom Rady Północnoatlantyckiej, Komitetowi Planowania Obrony, Grupie Planowania Nuklearnego oraz innym komitetom.

Jest reprezentantem Sojuszu w stosunkach międzynarodowych oraz wobec środków masowego przekazu.

Są one organami pomocniczymi.

Podlegają bezpośrednio Radzie Północnoatlantyckiej.

Podejmują one decyzje merytoryczne w zakresie swoich kompetencji.

Odpowiedzialne są za przygotowanie tematu dyskusji, stosownej dokumentacji roboczej dla Rady, a później za wdrożenie decyzji Rady.

W jego skład wchodzi wyżsi oficerowie wojskowi będący stałymi przedstawicielami szefów sztabu sił zbrojnych.

Rekomenduje władzom politycznym Sojuszu środki niezbędne dla zapewnienia wspólnej obrony obszaru NATO.

Jest najwyższą władzą wojskową Sojuszu.

Międzynarodowy Sztab Wojskowy wspiera merytorycznie jego działalność.

Jest to międzyparlamentarne forum państw członkowskich NATO.

Skupia europejskich i północnoatlantyckich ustawodawców.

Grupuje dobrowolne stowarzyszenia, które wspierają działalność Sojuszu.

Celem tej organizacji jest współpraca między krajowymi stowarzyszeniami oficerów rezerwy przy NATO.



# Wolna myśl we wspólnej radzie — podejmowanie decyzji w NATO



## Cele

- poznanie różnych sposobów podejmowania decyzji grupowych
- poznanie procedur podejmowania decyzji w NATO
- poznanie metod i technik negocjacyjnego rozwiązywania konfliktów i problemów

## Treści programowe

Wiedza o społeczeństwie — poziom liceum

*Fundamentalne zasady demokracji.*

## Metoda

scenki sytuacyjne • praca z tekstem źródłowym • dyskusja • symulacja

## Pojęcia kluczowe

podejmowanie decyzji • symulacja • organ decyzyjny • organ wykonawczy •

## Materiały pomocnicze

nr 1 — Sposoby podejmowania decyzji grupowych

nr 2 — Opis scenek sytuacyjnych i arkusz obserwacyjny

nr 3 — Sposób podejmowania decyzji na przykładzie budowy nowej Kwatery Głównej NATO

nr 4 — Opis metody symulacji

## Czas trwania

2 godziny lekcyjne

## Przebieg zajęć

1. Przedstaw uczniom cele lekcji — zapoznanie się z różnymi sposobami podejmowania decyzji grupowej w kontekście procesu decyzyjnego w NATO; analiza ich zalet i wad oraz określenie sytuacji wymagających podejmowania decyzji poprzez układ osiągnięty w drodze negocjacji (consensus) na podstawie przeprowadzonej symulacji.

2. Zadaj uczniom pytanie:

— *jakie znają sposoby podejmowania decyzji przez grupy?*

Jeżeli uczniowie będą mieli problemy z nazwaniem (określeniem tych sposobów) możesz im podpowiedzieć (głosowanie, decyzja lidera i consensus). Zapytaj:

— *w jakich sytuacjach i dlaczego stosuje się taki a nie inny sposób podejmowania decyzji?*

Poproś o podanie przykładów sytuacji, w których decyzje zapadały przez głosowanie, consensus i decyzje lidera. Zapisz na tablicy sposoby i przykłady podejmowanych decyzji grupowych lub zrób krótki wykład na ten temat (materiał pomocniczy nr 1).

3. Podziel klasę na trzy grupy, rozdaj każdej grupie przygotowane instrukcje (materiał pomocniczy nr 2). Poproś o zapoznanie się z otrzymaną instrukcją i odegranie opisanych sytuacji na forum klasy. Daj czas (5 minut) na przygotowanie i poproś o wykonanie polecenia.

Grupa I to członkowie Komisji Budżetu i Finansów Rady Gminy, którzy muszą podjąć decyzję w sprawie przeznaczenia pieniędzy na jedno z dwóch przedsięwzięć. Decyzję mają podjąć przez głosowanie.

Grupa II to przyjaciele, którzy zastanawiają się, jak wspólnie spędzić wolny czas, pójść do kina czy na dyskotekę. Decyzja musi zapaść drogą consensusu — porozumienia.

Grupa III to uczestnicy szkolnej wycieczki, którzy wspólnie z nauczycielem wędrują po górach. Zbliży się wieczór i nadeszła zamieć śnieżna. Do najbliższego schroniska mają jeszcze 30 minut drogi. W miejscu, w którym się znaleźli, jest babcówka. Ze względu na okoliczności decyzja co do dalszego postępowania musi być podjęta natychmiast przez lidera.

Każda grupa ma 8 minut na odegranie scenki sytuacyjnej. Uczniowie nie biorący bezpośredniego udziału w ćwiczeniu są obserwatorami i prowadzą

notatki na arkuszu obserwacyjnym (materiał pomocniczy nr 2).

Po zakończeniu prezentacji przez wszystkie grupy porozmawiajcie o ich przebiegu oraz wadach i zaletach poszczególnych sposobów podejmowania decyzji grupowych. Na tablicy zapisuj spostrzeżenia uczniów według schematu arkusza obserwacyjnego. Zadaj również pytania dodatkowe:

— *czy sposób podejmowania decyzji grupowej w trzech scenkach był trafny?*

— *czy mam poczucie ważności mojego głosu, wpływu na decyzje grupy?*

Podsumuj wykonane zadanie i poproś uczniów o przepisanie do zeszytu tabelki z tablicy.

4. Poproś uczniów, aby przyjrzeni się fotografii (posiedzenie Rady Północnoatlantyckiej ze strony tytułowej scenariusza) i spróbowali opowiedzieć, co ona przedstawia. Zwróć szczególną uwagę na napis widniejący nad stołem. Wyjaśnij uczniom, że jest to motto Rady Północnoatlantyckiej **Ani-mus in consulendo liber** co znaczy „Wolna myśl we wspólnej radzie”, zapisz je na tablicy. Poproś uczniów, żeby zastanowili się nad tymi słowami i spróbowali je uzasadnić. Poprowadź dyskusję, możesz odwołać się do wcześniejszej lekcji (*W labiryncie organizacji*), pomocne mogą być pytania:

— *w jaki sposób zapadają decyzje w NATO?*

— *dlaczego we wszystkich trzech sposobach podejmowania decyzji grupowych obowiązuje zgoda?*

— *czy decyzje dotyczące bezpieczeństwa ludzi można podejmować przez głosowanie lub decyzje lidera?*

— *czy znacie z historii przykłady podejmowania decyzji w imieniu narodów przez jednego przywódcę?*

— *jakie były konsekwencje takich decyzji? Czy decyzje podejmowane na zasadzie jednomyślności i ogólnej zgody chronią przed błędnymi i nieprześląnymi decyzjami?*

— *która z procedur podejmowania decyzji grupowych stwarza możliwość dla wszystkich państw członkowskich zachowania pełnej suwerenności w podejmowanych przez siebie działaniach?*

5. Powiedz uczniom, że w celu lepszego poznania i zrozumienia procesów decyzyjnych wymagających jednomyślności i ogólnej zgody wezmą udział w symulacji posiedzenia Rady Północnoatlantyckiej. Symulacja jest metodą, w której będą odgrywać role autentycznych postaci, czyli ambasadorów państw członkowskich NATO. Ich zadaniem



będzie podjęcie decyzji dotyczącej budowy nowej siedziby Sojuszu. Podziału uczniów na poszczególne role dokonaj za pomocą losowania. W tym celu przygotuj karteczki z nazwami 19 państw. Poproś uczniów o wybranie z klasy jednej osoby, która będzie odgrywała rolę sekretarza generalnego, i drugiej — pracownika Sekretariatu Międzynarodowego, która będzie protokołowała spotkanie. Teraz przystąp do losowania ambasadorów poszczególnych państw. Jeżeli w klasie jest więcej uczniów niż ról, pozostali mogą być przedstawicielami Komitetu Budowy nowej Kwatery Głównej z głosem doradczym. Po rozdzieleniu ról poleć, żeby uczniowie przygotowali się do symulacji w domu. Mają zebrać jak najwięcej informacji o wylosowanym przez siebie państwie (obszar, liczba ludności, dochód na jednego mieszkańca, położenie geograficzne) oraz przygotować dla siebie identyfikatory (imię, nazwisko, państwo, flaga).

**6.** Rozpocznij następną lekcję, przypominając jej główny cel, czyli odegranie symulowanego posiedzenia Rady Północnoatlantyckiej. Na wstępie, odwołując się do lekcji „W labiryncie organizacji”, poproś uczniów o przypomnienie roli i zadań Rady Północnoatlantyckiej i sekretarza generalnego.

**7.** Zanim odbędzie się symulacja, podziel klasę na 4-osobowe zespoły, rozdaj materiał pomocniczy nr 3 (część 1) i poproś o przeczytanie i podkreślenie najistotniejszych informacji przydatnych do przeprowadzenia symulacji; daj czas — 8 min. Jeżeli będzie taka potrzeba, służ pomocą przy wyjaśnieniu niezrozumiałych pojęć. Przygotujcie salę i ustawcie krzesła w krąg. Poproś uczniów o zajęcie miejsca i przypięcie przygotowanego w domu identyfikatora. Przypomnij kilka podstawo-

wych zasad pracy metodą symulacji (materiał pomocniczy nr 4). Zapisz na tablicy temat symulowanego posiedzenia „Budowa nowej Kwatery Głównej NATO”.

**8.** Poproś ucznia odgrywającego rolę sekretarza generalnego o rozpoczęcie obrad, określ czas — 20 min. Bądź obserwatorem, nie komentuj, nie oceniaj, nie podpowiadaj, jedynie w sytuacji konfliktowej możesz przerwać i omówić zaistniałą sytuację, a po chwili, kiedy emocje opadną, pozwolić na kontynuowanie symulacji.

**9.** Po zakończeniu ćwiczenia poproś o odczytanie protokołu uzgodnień. Następnie poproś uczniów o „wyjście z odgrywanej roli” i przystąpienie do omawiania przeprowadzonej symulacji. Zadaj uczniom następujące pytania:

— czy udało im się osiągnąć consensus?

— jeśli nie, to dlaczego?

— jak się czuli w odgrywanych przez siebie rolach?

— co sprawiło im największe trudności?

— czy podejmowanie decyzji metodą consensusu jest łatwe?

— jeśli nie, to co jest tego powodem?

**10.** Podsumuj lekcję, przedstaw fakty dotyczące obrad Rady Północnoatlantyckiej, decyzji podjętych co do budowy Kwatery Głównej NATO i propozycje sposobów finansowania jej przez państwa członkowskie (materiał pomocniczy nr 3, część 2). Na koniec oceń uczniów, ich zaangażowanie w odgrywanych przez siebie rolach, wiedzę merytoryczną i umiejętności negocjacyjne.

## Sposoby podejmowania decyzji grupowych

Podejmowanie decyzji oznacza proces wyboru jakiegoś działania jako sposobu rozstrzygnięcia problemu.

Najczęściej stosowane sposoby podejmowania decyzji grupowych to:

### **Decyzja lidera**

Ostateczną decyzję podejmuje lider grupy — osoba stojąca na czele lub posiadająca władzę w danym momencie nad jakąś grupą, organizacją społeczną czy polityczną. Lider grupy bierze na siebie odpowiedzialność za podejmowane decyzje i ich konsekwencje. Czasami nie jest to jedna osoba, lecz mała grupa, np. sztab.

### **Consensus**

Ostateczna decyzja zapada na zasadzie jedności i ogólnej zgody. Consensus jest to ustalenie wspólnego stanowiska w jakiejś kwestii przez osoby, grupy bądź organizacje o różnych poglądach. Osiągany w wyniku dyskusji zazwyczaj wymaga kompromisów. Podstawą consensusu jest całkowita swoboda i powszechna zgoda wszystkich tworzących go podmiotów. Wybór musi zostać zaakceptowany przez wszystkich członków grupy. Nawet jedna osoba może zablokować podjęcie decyzji.

### **Głosowanie**

Ostateczna decyzja zapada przez poparcie odpowiedniej liczby osób. Technika podejmowania decyzji przez głosowanie polega na opowiedzeniu się uczestników za jakimś rozstrzygnięciem lub przeciw niemu. Aby miała moc wiążącą, musi zyskać poparcie większości. Każdy członek grupy sam ocenia konsekwencje różnych decyzji i w jawnym lub tajnym głosowaniu dokonuje wyboru jednej z nich. W tym przypadku ponosi się odpowiedzialność zbiorową za podjętą decyzję. Stosuje się różne sposoby głosowania: słowne — wyrażanie głosem decyzji, gestem — przez podniesienie ręki, za pomocą urządzeń elektronicznych — przez naciśnięcie odpowiedniego przycisku, przez powstanie z miejsca, przez wrzucenie głosów do urny, imienne — przy użyciu kart podpisanych imieniem i nazwiskiem.

W zależności od szczegółowych wymagań prawnych decyzje podejmowane są bezwzględną większością ustawowego składu, bezwzględną większością lub większością głosów.

# Materiał pomocniczy nr 2

## Opis scenek sytuacyjnych i arkusz obserwacyjny

### Grupa I

---

Jesteście członkami Komisji Budżetu i Finansów Rady Gminy, która musi podjąć decyzję o przeznaczeniu 20 000 zł na jedno z zadań:

- zakup i wymiana okien w budynku najstarszej szkoły, w której koszty ogrzewania mimo najmniejszej powierzchni dydaktycznej są najwyższe (koszt ogrzewania 1 m<sup>3</sup> jest o 40% wyższy od średniego kosztu w gminie). W remoncie partycypują rodzice uczniów uczęszczających do tej szkoły, którzy zadeklarowali pomoc finansową w wysokości 5000 zł oraz udział w pracach związanych z demontażem starych okien,
- dofinansowanie dożywiania dla 200 najuboższych uczniów z gminy (dochód w ich rodzinach jest niższy o 50% od średniej krajowej). W akcji dożywiania uczestniczy również Ośrodek Pomocy Społecznej, który przeznaczył na ten cel 30 000 zł.

Pamiętaj, że pieniądze mogą być przeznaczone tylko na jedno z wyżej wymienionych zadań. Decyzja Komisji jest wiążąca i powinna zapaść zgodnie z obowiązującym prawem.

### Grupa II

---

Jesteście grupą przyjaciół, którzy planują w sobotni wieczór wspólne spędzenie czasu. W kinie możecie obejrzeć premierę najnowszego filmu Stevena Spielberga. Bilety są trudne do zdobycia. Już od dwóch tygodni przed kinem ustawiają się kolejki.

Wejściówki na premierę wygraliście w szkolnym konkursie.

Druga możliwość to wyjście do nowego klubu będącego własnością jednego z rodziców kolegi, który zagwarantował wam darmowe wejście.

Od miesiąca w szkole nie mówi się o niczym innym, tylko o otwarciu lokalu z najlepszą dyskoteką w okolicy.

Dokonajcie wyboru, a decyzje podejmijcie na zasadzie consensusu.

### Grupa III

---

Jesteś opiekunem szkolnej górskiej wycieczki. Okazało się, że przeliczyłeś się z czasem wędrówki. Zaplanowano dotarcie do schroniska przed nastaniem zmroku. Tymczasem zmieniła się pogoda, co spowodowało opóźnienie. Dotarłeś z uczniami do baczówki, w której można przenocować w spartańskich warunkach. Nie grozi wam zamrznięcie, bowiem możecie skorzystać z drewna i prycz, ale nie macie jedzenia i picia. Do schroniska macie jeszcze 30 minut drogi, jednak zamieć się wzmacza i bardzo szybko zapada zmrok.

Pamiętaj, że jesteś odpowiedzialny za bezpieczeństwo i zdrowie powierzonej ci grupy uczniów.



## ARKUSZ OBSERWACYJNY

Podczas obserwacji odgrywania scenek przez poszczególne grupy, postaraj się odpowiedzieć na pytania zawarte w arkuszu obserwacyjnym.

	Grupa I	Grupa II	Grupa III
<i>Kto odpowiada za podejmowane decyzje?</i>			
<i>Jaki wpływ na podejmowanie decyzji ma ilość członków grupy?</i>			
<i>Jaki wpływ na podejmowanie decyzji ma lider grupy?</i>			
<i>Jaki jest czas dochodzenia do decyzji i co ma na to wpływ?</i>			
<i>Co przeszkadza, a co pomaga w podejmowaniu decyzji?</i>			
<i>Czy dobór sposobu podejmowania decyzji był odpowiedni?</i>			



## Sposób podejmowania decyzji na przykładzie budowy nowej Kwatery Głównej NATO

### Część 1

***Podejmowanie decyzji oznacza proces wyboru jakiegoś działania jako sposobu rozstrzygnięcia problemu\****

Proces budowy nowej Kwatery Głównej NATO jest postępowaniem niezwykle złożonym, w wyniku którego jest podejmowanych wiele decyzji o charakterze kompleksowym (zawierającym m.in. aspekty polityczne, finansowe, techniczne). W celu zaprezentowania procesu podejmowania decyzji przedstawione zostaną dwa przykłady. Pierwszy z nich natury ogólnej — decyzja o budowie nowej Kwatery Głównej, drugi natomiast szczegółowy, dotyczący sposobu finansowania siedziby Sojuszu. Zanim jednak przejdziemy do ich omówienia, konieczne jest wskazanie obowiązujących zasad oraz podmiotów uczestniczących w procesie.

Generalną zasadą w procesie podejmowania decyzji w Sojuszu Północnoatlantyckim jest zasada dojścia do układu osiągniętego w drodze negocjacji (*consensusu*). Oznacza ona, iż do podjęcia każdej decyzji wymagana jest zgoda **wszystkich** krajów członkowskich. Sprzeciw jednego z państw uniemożliwia podjęcie decyzji. Istnienie takiej reguły wpływa negatywnie na sprawność procesu, z drugiej jednak strony uzyskanie jednomyślności wszystkich 19 krajów zwiększa znaczenie decyzji.

Głównym forum, na którym podejmowane są strategiczne decyzje, jest Rada Północnoatlantycka (NAC). Skupia ona ambasadorów reprezentujących rządy wszystkich państw członkowskich. NAC posiada liczne organa (komitety) pomocnicze, spośród których najbardziej istotną rolę w zakresie budowy nowej Kwatery Głównej spełnia Komitet Budowy nowej KG (AHC/HQ — Ad Hoc Committee on NATO Headquarters Adaptation).

Poza organami decyzyjnymi istotną funkcję spełniają instytucje administrujące, np. pracownicy Sekretariatu Międzynarodowego wspierają swą pracą zarówno NAC, jak i organy mu podległe. Do ich obowiązków należy m.in. przygotowywanie dokumentów do dyskusji, prowadzenie protokołu podczas spotkań. Do procesu budowy nowej KG włączone są przedsiębiorstwa, które NAC wyselekcjonował w drodze przetargów międzynarodowych. Ich udział jest niezbędny w realizacji technicznej fazy projektu. Do ich obowiązków należy np. przygotowanie projektu architektonicznego, zarządzanie projektem (w skali mikro) oraz budowa obiektów. Mimo istotnej roli, jaką spełniają realizatorzy projektu, należy podkreślić, iż organami decyzyjnymi są **tylko** państwa członkowskie NATO skupione w NAC oraz organach mu podległych.

### ***I — Decyzja o budowie nowej Kwatery Głównej NATO***

W roku 1997 Rada NATO podjęła decyzję o przeprowadzeniu analizy techniczno-ekonomicznej obecnej Kwatery Głównej. Źródłem tego postępowania należy upatrywać w dwóch faktach. Po pierwsze siedziba Sojuszu Północnoatlantyckiego została wybudowana w 1967 r. i była traktowana jako tymczasowa do momentu powstania nowej Kwatery Głównej w innej dzielnicy Brukseli. W latach 1967–1971 podjęto prace budowlane, które przerwano z powodu kłopotów finansowych. Tymczasową siedzibę rozbudowano, jednak nadal jest ona niewystarczająca dla zmieniającego się Sojuszu.

\* J.A.F. Stone, C. Wankler, *Kierowanie*, PWE, Warszawa 1994, s. 121

#### a. proces identyfikacji problemu

Po przeprowadzeniu analizy techniczno-ekonomicznej obecnej KG okazało się, iż za 8–10 lat nie będzie ona w stanie spełniać wymogów przeciwpożarowych. Ponadto już obecnie, biorąc pod uwagę liczbę personelu, jej powierzchnia jest za mała o ok. 40%, co jest spowodowane m.in. niewystarczającą liczbą sal konferencyjnych, zbyt małą powierzchnią stołówki, restauracji i obiektów sportowych.

#### b. warianty rozwiązań

Spośród kilku wariantów rozwiązań tej sytuacji powstały dwa najbardziej istotne:

- rozbudowanie obecnej Kwatery Głównej,
- zbudowanie nowej KG.

#### c. ocena wariantów rozwiązań

Pierwszy z wariantów zakładał całkowitą przebudowę obecnej KG. Dostosowanie do standardów technicznych wymaganych miejscowym prawem byłoby jednak trudne do zrealizowania. Ponadto tak przebudowana KG miałaby charakter tymczasowy, również z powodów politycznych. Właściwie jedynym atutem tego wariantu były stosunkowo niewielkie koszty.

Drugi z wariantów pociągał za sobą decyzję o budowie nowej Kwatery Głównej. Za tym rozwiązaniem przemawiały względy bezpieczeństwa, czego najbardziej jaskrawym przykładem pozostanie niespełnianie wymagań przeciwpożarowych. Ponadto zachodzące procesy polityczne (rozszerzanie Sojuszu, podejmowanie nowych inicjatyw politycznych) sprawiają, iż NATO potrzebuje nowej, bardziej przestronnej siedziby oraz nowego wizerunku.

#### d. realizacja decyzji

Proces realizacji decyzji wiąże się z podjęciem wielu strategicznych decyzji, do których należy:

- ustalenie formuły podziału kosztów,
- przeprowadzenie przetargu na menedżera projektu,
- przeprowadzenie konkursu architektonicznego,
- przeprowadzenie przetargu na wykonawcę i podwykonawców prac budowlanych,
- realizacja i oddanie budowy do użytku\*.

Stopień skomplikowania procesu budowy nowej siedziby powoduje, iż przewidywany termin zakończenia prac planuje się na rok 2009.

---

\* obecna KG zostanie zburzona

## Część 2

### Zasady finansowania nowej siedziby Głównej NATO

***Rada NATO, po okresie dwóch lat od rozpoczęcia analizy techniczno-ekonomicznej, podjęła decyzję o budowie nowej Kwatery Głównej.***

#### **II — Sposób finansowania nowej KG**

Utrzymanie obecnej siedziby NATO jest finansowane z budżetu Sojuszu, zgodnie z formułą wspólnie ponoszonych kosztów. Oznacza to, że każdy kraj ponosi proporcjonalne koszty. Największy wkład wnoszą Stany Zjednoczone, najmniejszy zaś Islandia. Jego wysokość wynika z wielkości kraju, produktu krajowego brutto przypadającego na 1 mieszkańca, siły nabywczej pieniądza, jak też względów politycznych.

##### a. proces identyfikacji problemu

Wydawałoby się, iż formuła kosztów w ramach budżetu cywilnego NATO zostanie zastosowana również w przypadku finansowania Kwatery Głównej NATO\*, tym bardziej iż poprzednie dwie KG (Paryż, Bruksela) były budowane w ten właśnie sposób.

Tymczasem trzy kraje: Francja, Niemcy oraz Wielka Brytania wniosły zdecydowany sprzeciw wobec takiej propozycji. Należało, wedle nich, zmienić obowiązującą formułę, gdyż czynnikiem, który warto wziąć pod uwagę, jest wielkość delegacji korzystających ze wspólnych obiektów (sal konferencyjnych, obiektów sportowych). Zatem według tych trzech krajów powinna zachodzić zależność pomiędzy wielkością delegacji a skalą finansowania nowej KG.

##### b. opracowanie wariantów rozwiązań

W związku z powstałą sprzecznością opracowano kilka wariantów rozwiązań. Propozycja korzystania z formuły podziału kosztów w ramach budżetu cywilnego (kolumna a) oraz propozycja Francji, Niemiec i Francji — formuła zależna od wielkości delegacji przy NATO (kolumna b).

##### c. ocena wariantów rozwiązań i wybór najlepszego

Zastosowanie nowego podziału kosztów mogłoby spowodować niebezpieczeństwo zaistnienia precedensu, a w konsekwencji przeniesienia nowej formuły na inne obszary finansowania. Przyjęcie istniejącego sposobu finansowania oddawałoby stosowaną do tej pory praktykę. Należy jednakże pamiętać o zasadzie consensusu i konieczności osiągnięcia kompromisu przez wszystkie kraje członkowskie. Warto zwrócić uwagę, iż na zmianie formuły kosztów skorzystałoby pięć krajów (Niemcy, Wielka Brytania, Stany Zjednoczone, Francja oraz Kanada), które w największym stopniu finansują budżet cywilny.

Jednocześnie zastrzeżono, że jej przyjęcie nie oznacza precedensu i nie może być wykorzystane jako podstawa do przyszłych rozwiązań. W wyniku prowadzonych uzgodnień wypracowano kompromisową formułę (kolumna c).

Głównymi decydentami były kraje reprezentowane przez swoich delegatów w Komitecie Doradców Finansowych (wypracowywanie wariantów, dyskusje) oraz NAC (zatwierdzenie formuły).

Proces podejmowania decyzji w NATO nie jest łatwy. Zasada consensusu obowiązująca w każdej sprawie powoduje częstokroć jego znaczne spowolnienie (przykład II). Gdyby obowiązywała zasada większości, decyzja o sposobie finansowania KG mogłaby być podjęta w kilka dni, nie zaś w ciągu miesięcy, jak to było w rzeczywistości. Wpływa to oczywiście niekorzystnie na tempo procesu budowy KG. Podczas gdy znajdujące się wokół obecnej siedziby Sojuszu budynki przedsiębiorstw prywatnych są wznoszone co najwyżej przez trzy lata, w przypadku NATO będzie to trwało najprawdopodobniej dziesięć lat.

Należy jednak pamiętać o tym, iż consensus między państwami członkowskimi, choć, jak widać, ma swoją cenę, wpływa nie tylko na ważność decyzji, ale także na jakość stosunków między sojusznikami.

---

\* Wspólna formuła kosztów odnosi się tylko do powierzchni użytkowanych wspólnie przez wszystkie kraje (np. sale konferencyjne, obiekty sportowe itd.). Biura poszczególnych delegacji są finansowane w całości przez kraje, które je zajmują.

Proponowane formuły podziału kosztów w ramach budowy nowej KG NATO (%)

<b>Kraj</b>	<b>a</b>	<b>b</b>	<b>c</b>
Belgia	2,76	4,35	<b>3,96</b>
Kanada	5,35	3,71	<b>5,30</b>
Czechy	0,90	4,72	<b>1,25</b>
Francja	15,35	5,45	<b>12,25</b>
Dania	1,47	3,87	<b>2,40</b>
Niemcy	15,54	8,90	<b>12,75</b>
Grecja	0,38	4,08	<b>0,65</b>
Węgry	0,65	5,43	<b>0,87</b>
Islandia	0,05	0,78	<b>0,20</b>
Luksemburg	0,08	1,36	<b>0,55</b>
Włochy	5,75	5,89	<b>7,25</b>
Holandia	2,75	4,15	<b>4,00</b>
Norwegia	1,11	4,18	<b>1,84</b>
Polska	2,48	6,67	<b>3,15</b>
Portugalia	0,63	4,10	<b>1,35</b>
Hiszpania	3,50	5,43	<b>4,70</b>
Turcja	1,59	5,65	<b>1,89</b>
W. Brytania	17,25	4,81	<b>13,41</b>
USA	22,41	16,47	<b>22,23</b>
<b>Ogółem</b>	<b>100</b>	<b>100</b>	<b>100</b>

Opracował: Grzegorz Kozłowski



## Opis metody symulacji

Jest to metoda, dzięki której uczniowie uczestniczą w symulowanym wydarzeniu, odgrywając role autentycznych bohaterów. Charakteryzuje się tym, że ma wyraźny związek z rzeczywistością, naśladuje lub odtwarza realia. Daje możliwość swobodnej interpretacji roli odgrywanej przez ucznia. Symulacja nie jest inscenizacją, w której role zostały napisane i wyuczone. Znane są realia, w których symulowane wydarzenia się rozgrywa.

Metoda ta wymaga od uczniów wiedzy na temat odgrywanej sytuacji, dużego zaangażowania i kreatywności.

Oto kilka podstawowych kroków pracy metodą symulacji.

1. Przedstaw uczniom sytuację, w której będą uczestniczyli.
2. Omów i scharakteryzuj role do odegrania.
3. Wyjaśnij im zadanie do wykonania (np. podjęcie decyzji budowy nowej Kwatery Głównej NATO).
4. Jeżeli uważasz, że jest taka potrzeba, wskaż na pewne cechy sytuacji, np. bliskość lotniska.
5. Określ czas na przygotowanie się uczniów.
6. Jeżeli jeszcze będzie taka potrzeba, udziel uczniom dodatkowych informacji.
7. Określ czas trwania symulacji, daj sygnał jej rozpoczęcia.
8. Bądź obserwatorem, nie ingeruj, nie oceniał, nie krytykuj.
9. Po odegraniu symulacji poproś uczniów o odpięcie przyczepionych identyfikatorów i skomentowanie odtworzonego przez nich wydarzenia.
10. Omów i przeanalizuj razem z uczniami odegraną symulację. Porównaj rozwiązania zaproponowane przez uczniów w czasie gry z rozwiązaniem faktycznym.

Uwaga: ponieważ odgrywana symulacja dotyczy debaty, należy skorzystać z opisu tej metody w materiale pomocniczym nr 1 scenariusza zajęć pt. *Ocena odroczonej*.

# Polacy na Bałkanach i w Afganistanie — udział Wojska Polskiego w operacjach pokojowych



## Cele

- przedstawienie podstawowych informacji o udziale Polski w misjach i operacjach pokojowych w świecie
- kształcenie umiejętności argumentowania
- kształtowanie postaw współodpowiedzialności za utrzymanie pokoju w świecie

## Treści programowe

Wiedza o społeczeństwie — poziom gimnazjalny

*Obywatel a władza publiczna w systemach totalitarnych, autorytarnych i demokratycznych.*

## Metody

wykład • analiza tekstu • dyskusja • debata

## Pojęcia kluczowe

misja wojskowa • operacja pokojowa • pokojowe siły rozjemcze • koalicja antyterrorystyczna

## Materiały pomocnicze

nr 1 — Misje i operacje pokojowe z udziałem Polski

nr 2 — Wysłanie wojsk polskich na Bałkany

nr 3 — Wysłanie wojsk polskich do Afganistanu

nr 4 — Debata szkolna — *Bronimy Polski poza Polską*

## Czas

2 godziny lekcyjne

## Przebieg zajęć

1. Lekcję rozpocznij od przedstawienia jej celów. Przedmiotem zajęć będzie udział wojsk polskich w misjach pokojowych NATO na terenie byłej Jugosławii oraz udział w koalicji antyterrorystycznej w Afganistanie. Odwołaj się do lekcji „Czy mamy prawo decydować za innych — misje pokojowe NATO”, poproś uczniów o przypomnienie podstawowych pojęć dotyczących misji wojskowych i operacji pokojowych oraz ich funkcji. Następnie, w formie krótkiego wykładu, przedstaw podstawowe informacje na temat udziału Polski w **misjach pokojowych**. Wykorzystaj do tego celu materiał pomocniczy nr 1, zawierający wykaz dotychczasowych misji z udziałem Polaków. Zwróć uwagę, że aktywność Polski na tym polu datuje się od kilkudziesięciu lat i że dotychczasowe misje były organizowane pod auspicjami ONZ lub OBWE, a od 1996 r. uczestniczymy również w **misjach NATO** (udział Polski w tych misjach rozpoczął się jeszcze przed członkostwem naszego kraju w Sojuszu). Są to **misje IFOR i SFOR w Bośni i Hercegowinie**, a następnie od 1999 r. — **misje AFOR w Albanii i KFOR w Jugosławii — Kosowie**. W listopadzie 2001 r. Polska podjęła decyzję o zbrojnym udziale w **misji koalicji antyterrorystycznej w Afganistanie („Trwała wolność”)**, w której uczestniczą nasi sojusznicy z NATO, choć nie pod auspicjami tej organizacji.

2. Podziel uczniów na kilkusobowe grupy, każdej z nich daj na zmianę materiał pomocniczy nr 2 dotyczący udziału Polski w misjach na terenie byłej Jugosławii oraz materiał pomocniczy nr 3 związany z zaangażowaniem naszego kraju w Afganistanie. Zadaniem poszczególnych zespołów będzie dokładne przeanalizowanie zamieszczonych tekstów i określenie motywów wysłania polskich wojsk poza granice naszego państwa. Zwróć uwagę uczniów na fakt występowania różnicy zdań zarówno wśród polityków, jak i opinii

publicznej. Poleć, aby uczniowie odpowiedzieli na pytania:

- *jakie było stanowisko rządu i Sejmu RP w kwestii wysłania wojska polskiego za granicę?*
- *jakich argumentów używali politycy popierający wysłanie wojsk?*
- *jakich argumentów używali politycy sceptycznie nastawieni do propozycji wysłania wojsk?*
- *jaki stosunek do tych kwestii miało społeczeństwo polskie (według wyników badania opinii publicznej)?*
- *jakie jest twoje zdanie w powyższej sprawie?*

Po zakończeniu pracy przeprowadź dyskusję podsumowującą opisanie studia przypadków. Na tablicy zapisz główne motywy wysłania polskich żołnierzy na operacje wojskowe, których celem jest zapewnienie pokoju w różnych regionach świata.

3. Na drugiej godzinie lekcyjnej przeprowadź debatę, której osią tematyczną będzie udział Polski w misjach pokojowych w świecie, w tym zwłaszcza w operacjach organizowanych przez NATO. Poproś uczniów o przypomnienie podstawowych wiadomości z poprzedniej lekcji. Następnie, wspólnie z uczniami, wybierz dwa 5-osobowe zespoły, które będą broniły przeciwstawnych stanowisk. Pozostali uczniowie będą odgrywali rolę sędziów. Sformułuj tezę debaty:

***Wojsko Polskie powinno uczestniczyć w misjach pokojowych poza granicami naszego kraju, w tym także działaniach wymagających zaangażowania zbrojnego, gdyż oznacza to, że bronimy Polski poza Polską.***

Przedstaw uczniom zasady debaty szkolnej, zwróć uwagę na dobór argumentów, kontrargumentów i dowodów. Podkreśl znaczenie kultury osobistej i języka w wypowiedzi publicznej. Po przeprowadzeniu debaty, razem z zespołem sędziowskim dokonaj oceny i wydaj werdykt. Wspólnie z całą klasą podsumuj lekcję.

# Materiał pomocniczy nr 1

## Misje i operacje pokojowe z udziałem Polski

POLSKI PERSONEL W MISJACH POKOJOWYCH w latach 1953–2000

Lp.	Misja	Kraj	Liczba osób	Czas trwania	Uwagi
1	NNSC	Korea	1065	1953–1995	Komisja Międzynarodowa
2	ICSC	Wietnam, Laos, Kambodża	1948	1954–1975	Komisja Międzynarodowa
3	OTN	Nigeria	5	1968–1970	Komisja Międzynarodowa
4	ICCS	Południowy Wietnam	650	1973–1976	Komisja Międzynarodowa
5	UNEF II	Egipt	11699	1973–1979	ONZ
6	UNDOF (Pollog)	Syria, Izrael	3662	1974–1993	ONZ
7	UNDOF (Polbat)	Syria, Izrael	3957	1994	ONZ
8	UNIMOG	Iran, Irak	45	1988–1990	ONZ
9	UNTAG	Namibia	373	1989–1990	ONZ
10	OSGAP	Afganistan, Pakistan	2	1990–1991	ONZ
11	UNGOMAP	Afganistan, Pakistan	1	1991–1993	ONZ
12	Desert Storm	Arabia Saudyjska	319	1990–1991	Siły Sprzymierzone
13	UNAMIC	Kambodża	2	1991–1992	ONZ
14	UNIKOM	Kuwejt	75	1991	ONZ
15	UNGCI	Irak	68	1991–1999	ONZ
16	MINURSO	Zachodnia Sahara	34	1991	ONZ
17	UNSCOM	Irak	13	1992–1999	ONZ
18	UNIFIL	Liban	5989	1992	ONZ
19	UNPROFOR/UNCRO/UNPF	b. Jugosławia	4553	1992–1995	ONZ
20	UNTAC/UNMLT	Kambodża	1254	1992–1994	ONZ
21	OSCG	b. Jugosławia	4	1991–1994	OBWE
22	OSCG	Gruzja	14	1992	OBWE
23	OSCG	Górski Karabach	1	1992–1993	OBWE
24	UNOMIL	Liberia	3	1993–1994	ONZ
25	UNAMIR	Rwanda	5	1993–1995	ONZ
26	UNOMIG	Gruzja	44	1994	ONZ
27	UNAVEM II/III	Angola	14	1995–1997	ONZ
28	MONUA	Angola	12	1997–1998	ONZ
29	EU	b. Jugosławia	2	1994	EU
30	MNF	Haiti	56	1994–1995	Siły Sprzymierzone
31	UNMOT	Tadżykistan	30	1995–2000	ONZ



32	IFOR/SFOR	Bośnia i Hercegowina	3568	1996	NATO
33	UNTAES	Wschodnia Sławonia	10	1996–1997	ONZ
34	UNPREDEP	Macedonia	10	1996–1999	ONZ
35	UNMOP	Chorwacja (Prevlaka)	8	1996	ONZ
36	OBWE	Bośnia i Hercegowina	128	1996/97/98	OBWE
37	OSCG	Łotwa	7	1996–2000	OBWE
38	OSCG	Chorwacja	6	1996	OBWE
39	OSCG	Bośnia i Hercegowina	7	1996	OBWE
40	OSCG	Macedonia (Skopje)	2	1997–1998	OBWE
41	UNMBIH	Bośnia i Hercegowina	3	1996	ONZ
42	KSV	Jugosławia (Kosowo)	4	1998–2000	OBWE
43	AFOR	Albania	140	1999	NATO
44	KFOR	Jugosławia (Kosowo)	1312	1999	NATO
45	MONUC	Kongo	2	1999	ONZ
46	UNMIK	Jugosławia (Kosowo)	2	1999	ONZ
47	UNMEE	Etiopia i Erytrea	6	2000	ONZ
48	UNMEE	Etiopia i Erytrea	6	2000	ONZ
49	MIF	Zatoka Perska	6	2000	ONZ
<b>OGÓŁEM</b>			<b>41126</b>		

Źródło: *Biała Księga. Ministerstwo Obrony Narodowej*, Dom Wydawniczy Bellona, Warszawa 2001  
Stan na koniec 2000 r.



## Wysłanie wojsk polskich na Bałkany

### 1. Decyzja władz RP o wysłaniu sił zbrojnych do Kosowa

MONITOR POLSKI

DZIENNIK URZĘDOWY RZECZYSPOLITEJ POLSKIEJ

Warszawa, dnia 21 czerwca 1999 r. Nr 22 Poz. 308

POSTANOWIENIE PREZYDENTA RZECZYSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 18 czerwca 1999 r.

**o użyciu Polskiej Jednostki Wojskowej w Siłach Międzynarodowych w Kosowie.**

**(Mon. Pol. Nr 22, poz. 308)**

**Na podstawie art. 3 ust. 1 pkt 1 i art. 5 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o zasadach użycia lub pobytu Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej poza granicami państwa (Dz. U. Nr 162, poz. 1117) na wniosek Rady Ministrów postanawiam, co następuje:**

§ 1. W okresie od dnia 23 czerwca 1999 r. do dnia 31 grudnia 1999 r. zostanie użyta Polska Jednostka Wojskowa w Kosowie, zwana dalej „PJW”, o liczebności do 850 żołnierzy.

§ 2. PJW działa w Siłach Międzynarodowych nadzorujących przestrzeganie przez strony konfliktu porozumienia pokojowego na terytorium Federalnej Republiki Jugosławii, byłej Jugosłowiańskiej Republiki Macedonii i Republiki Albanii, realizując zadania wynikające z planu operacji w Kosowie „Joint-Guardian” — OPLAN 10413.

§ 3. 1. PJW działa w składzie batalionu desantowo-szturmowego, Narodowego Elementu Zaopatrzenia oraz polskiego personelu w Kwaterze Brygady Amerykańskiej i Kwaterze Głównej KFOR, operacyjnie podporządkowanych Dowódcy Wielonarodowej Brygady Delta Sektor Amerykański.

2. Pod względem kierowania narodowego PJW podlega Ministrowi Obrony Narodowej.

§ 4. Za współpracę z kierowniczymi organami właściwej organizacji międzynarodowej w zakresie kierowania działalnością i zaopatrzenia PJW odpowiedzialny jest Minister Obrony Narodowej.

§ 5. Górny limit ilościowy uzbrojenia i sprzętu wojskowego PJW określa specjalnie utworzony w tym celu etat.

§ 6. Postanowienie wchodzi w życie z dniem 23 czerwca 1999 r.

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej: *A. Kwaśniewski*

Prezes Rady Ministrów: *J. Buzek*



## 2. Operacje na Bałkanach, w których uczestniczy Polska

### **SFOR (Bośnia)**

Do listopada 1999 r. polscy żołnierze w sile batalionu (600–700 osób) służyli w Nordycko-Polskiej Brygadzie (NORDPOL). Po restrukturyzacji SFOR od listopada 1999 r. udział żołnierzy zmniejszył się do wielkości kompanii.

### **KFOR (Kosowo)**

Od początku lądowej operacji NATO w Kosowie „Joint Guardian” (czerwiec 1999) Polska uczestniczy w sile 1 batalionu (ok. 600 żołnierzy) stacjonujących w amerykańskim sektorze operacyjnym (w płd.-wsch. części prowincji). Poza tym batalionem utrzymywany jest odwód strategiczny w sile batalionu. Od kwietnia do października 2000 r. kontyngent polski wynosił razem ok. 1300 osób. Od listopada 2000 r. polski udział w Kosowie ograniczył się do ok. 600 żołnierzy. Dodatkowo od czerwca do września 1999 r. w Albanii przebywała kompania (150–170 żołnierzy) z Brygady Strzelców Podhalańskich, uczestnicząc w operacji „Allied Harbor” mającej na celu ochronę uchodźców albańskich z Kosowa.

### **„Amber Fox” (Macedonia)**

Polska brała udział w operacji, zapewniając 6 zespołów łącznikowych, ogółem 25 żołnierzy.

### **„Eagle” (Kosowo/Macedonia)**

Równoległe do operacji „Essential Harvest/Amber Fox” w ramach KFOR prowadzona jest operacja polegająca na przechwytywaniu na granicy Kosowo–Macedonia dostaw broni i wyposażenia oraz zatrzymywania uzbrojonych grup albańskich. W operację zaangażowany jest Polski Kontyngent Wojskowy. O znaczeniu uszczelnienia granic świadczy fakt, iż przechwycono kilka tysięcy sztuk broni.

## 3. Badania opinii publicznej w Polsce

### ***Czy popiera Pan/Pani, czy też nie obecność polskiego batalionu w ramach operacji NATO w Kosowie?***

Tak	— 49%
Nie	— 29%
Trudno powiedzieć	— 9%
Jest mi to obojętne	— 13%

### ***Co doradziłby Pan/Pani synowi (lub bratu) odbywającemu służbę wojskową, gdyby zapytał, czy zgłosić się na wyjazd na ochotnika do Kosowa?***

Odradzałbym wyjazd	— 53%
Radziłbym wyjechać	— 6%
Powiedziałbym, żeby robił, jak chce	— 36%
Trudno powiedzieć	— 5%

Źródło: CBOS, *Polscy żołnierze w Kosowie*, lipiec 1999



## Wysłanie wojsk polskich do Afganistanu

6 Posiedzenie Sejmu RP, 28–29 listopada 2001 r.

### O udziale polskich żołnierzy w operacji w Afganistanie

29 listopada 2001 r. Sejm wysłuchał informacji prezesa Rady Ministrów w związku z decyzją o użyciu polskiego kontyngentu wojskowego w składzie sił sojuszniczych w operacji „Trwała wolność” w Islamskim Państwie Afganistanu, Republice Tadżykistanu i Republice Uzbekistanu oraz na Morzu Arabskim i Oceanie Indyjskim.

Premier **Leszek Miller** podkreślił, że udział polskich żołnierzy w operacji w Afganistanie to wyraz solidarności i wywiązywania się z sojuszniczych zobowiązań wynikających z Traktatu Waszyngtońskiego. W jego ocenie, aby walka z międzynarodowym terroryzmem była skuteczna i zwycięska, powinny w niej uczestniczyć wszystkie państwa. Zwrócił także uwagę, że Stany Zjednoczone poniosły największe ofiary podczas dramatu, który miał miejsce 11 września br. USA ponoszą także największy ciężar prowadzenia wojny z terroryzmem w Afganistanie. „Polakom obca jest filozofia: nie będziemy umierać za Gdańsk, ponieważ doświadczyliśmy goryczy takiego właśnie postępowania od innych” — powiedział premier. Zaznaczył, że w wśród ofiar zamachu w Nowym Jorku byli także Polacy. Zaakcentował, że większość polskiego społeczeństwa popiera działania militarne w Afganistanie.

Mówca zapewnił, że Polska nie jest obecnie obiektem ataku terrorystycznego, ale nie można wykluczyć, że takie zagrożenie pojawi się w przyszłości. Nawiązując do deklaracji przyjętej przez uczestników konferencji warszawskiej w sprawie zwalczania terroryzmu, podkreślił, że w celu rozwiązania tego trudnego problemu konieczne jest podejmowanie działań także o charakterze politycznym, a nie tylko militarnym.

Premier poinformował, że wydatki związane z wysłaniem polskich wojsk do Afganistanu wyniosą ok. 30 mln zł. Przyznał, że w obecnej krytycznej sytuacji budżetowej była to trudna decyzja, jednak jej podjęcie było konieczne, aby uwiarygodnić nasze zobowiązania wobec NATO, jako komplementarnego i skutecznego sojusznika.

Poseł **Jerzy Jaskiernia** (SLD) wyraził poparcie dla decyzji rządu i prezydenta o wysłaniu polskiego kontyngentu do Afganistanu. Zaznaczył, że są one logiczną konsekwencją naszego członkostwa w NATO i wskazują, że jesteśmy wiarygodnym członkiem Paktu. W jego ocenie, dramat, który rozegrał się w Nowym Jorku i Waszyngtonie 11 września br., był bezprecedensowym wyzwaniem rzuconym naszej cywilizacji, pokazującym realne zagrożenie, jakie dla współczesnego świata stanowi terroryzm. Pozytywna odpowiedź polskich władz na zaproszenie rządu USA do udziału naszych jednostek w operacji w Afganistanie w pełni zasługuje na aprobatę. Tym, być może skromnym w skali militarnej, udziałem potwierdzamy, że jesteśmy po właściwej stronie — powiedział poseł. Wyraził jednocześnie przekonanie, że zaangażowanie naszych żołnierzy w tę antyterrorystyczną misję spotka się z szerokim poparciem polskiego społeczeństwa.

Poseł **Bronisław Komorowski** (PO) uznał, że — oprócz deklaracji wsparcia moralnego i politycznego — potrzebne jest podjęcie przez Polskę także działań o charakterze wojskowym. Wskazał, że do udziału w operacji w Afganistanie obliguje nas nie tylko członkostwo w Sojuszu, ale także konieczność zaznaczenia solidarności z całym obozem demokracji. Klub z dużą satysfakcją przyjmuje decyzję rządu premiera L. Millera oraz udziela jej pełnego poparcia — stwierdził poseł, podkreślając, że została ona podjęta pomimo trudnej sytuacji finansowej państwa oraz niełatwej sytuacji politycznej. Wyraził także nadzieję, że w tej tak ważnej sprawie uda się osiągnąć porozumienie ponad politycznymi podziałami.

Mówca zaapelował o uzgodnienie z rządem B. Rabbaniego charakteru misji w Afganistanie, co — jak podkreślił — zmniejszy ryzyko dla polskich żołnierzy. Wyraził jednocześnie zaniepokojenie, czy zaangażowanie Polski w tę operację nie spowolni procesu modernizacji naszej armii.

Poseł **Andrzej Lepper** (Samoobrona) nazwał ataki terrorystyczne z 11 września br. bandyckimi. Zadał jednocześnie pytanie, czy nie czas zastanowić się nad przyczynami tych zamachów, nad skutkami globalizacji oraz rażącymi dysproporcjami podziału dóbr na świecie.

W jego ocenie, Polska znajduje się obecnie w tak trudnej sytuacji ekonomicznej, że naszego kraju nie stać jest na wyasygnowanie z budżetu państwa 30 mln zł na pokrycie wydatków związanych z wysłaniem polskich żołnierzy do Afganistanu. Powołał się na wyniki badań opinii publicznej, z których wynika, że większość społeczeństwa w Polsce jest przeciwna udziałowi polskich jednostek w tej operacji. Zwrócił ponadto uwagę na złe wyposażenie polskiej armii i konieczność jej modernizacji.

Jesteśmy w NATO i musimy działać w ramach NATO, ale proszę o więcej rozważli i rozsądku — zaapelował poseł.

Poseł **Marek Jurek** (PiS) wyraził poparcie dla udziału polskich żołnierzy w operacji „Trwała wolność”. Jego zdaniem, napaść na terytorium Stanów Zjednoczonych należy traktować jako atak na kraj sprzymierzony, co zobowiązuje Polskę do udzielenia USA niezbędnego wsparcia. Przypomniał, że w zamachu w Nowym Jorku zginęli także Polacy. Jeśli chcemy liczyć na innych, musimy zachowywać się tak, aby inni mogli liczyć na nas — stwierdził mówca.

Nawiązując do wypowiedzi kwestionującej globalną politykę prowadzoną przez Stany Zjednoczone, wskazał, że amerykańska interwencja w Europie w czasie II wojny światowej zapobiegła opanowaniu tego kontynentu przez Stalina. W jego ocenie, zwycięstwo USA w zimnej wojnie w istotny sposób przyczyniło się do odzyskania przez Polskę niepodległości. Mówca podkreślił także wsparcie USA dla NSZZ „Solidarność”.

Poseł **Tadeusz Gajda** (PSL) stwierdził, że klub w pełni popiera decyzję rządu i prezydenta w sprawie wysłania polskiego kontyngentu do Afganistanu. Podkreślił, że bez względu na obecne trudności finansowe Polska powinna uczestniczyć w tej operacji, gdyż takich kwestii, jak wolność czy demokracja, nie da się przeliczyć na pieniądze.

Mówca wyraził przekonanie, że reakcja świata na atak z 11 września br. powinna być przestrożą, przede wszystkim dla największych mocarstw świata, że nie opłaca się inwestować w terroryzm i podsycać przez lobbing zbrojeniowy punktów zapalnych na świecie.

Poseł **Marek Kotlinowski** (LPR) stwierdził, że Polska nie znajduje się w stanie wojny i obecna sytuacja nie uzasadnia nagłej decyzji o wysłaniu polskich wojsk za granicę. Może prezydent A. Kwaśniewski i premier L. Miller, pod pozorem współpracy z NATO i Stanami Zjednoczonymi, pragną przeforsować zasadę wyjęcia wojska spod jakiegokolwiek kontroli Sejmu? — spytał mówca. Zadeklarował poparcie dla sojuszu z USA i NATO, jednak przeciwstawił się „pochopnemu szafowaniu polską krwią”. Wyraził dezaprobatę dla decyzji, których konsekwencje polityczne i gospodarcze nie są — jego zdaniem — do końca przemyślane.

Poseł zwrócił uwagę, że akcja polskich wojsk nie została uzgodniona z legalnym rządem afgańskim, co — jak zaznaczył — uczyniły inne państwa uczestniczące w operacji w Afganistanie. W jego ocenie, postawa obecnych polskich władz „ma charakter kolonialnej arogancji wywodzącej się wprost z praktyk sowieckich”. Zwrócił się do narodu afgańskiego o traktowanie polskich wojsk jako sojusznika, a nie agresora.

Poseł **Andrzej Aumiller** (UP) ocenił, że udział polskich żołnierzy w operacji antyterrorystycznej jest zgodny z polską racją stanu i zobowiązaniami, jakie przyjęła na siebie Polska przystępując do struktur NATO. Podkreślił skuteczność i znaczenie jednostek specjalnych na współczesnym polu walki. Wezwał do tworzenia w Polsce dobrze wyszkolonej, wyposażonej w nowoczesną broń i dobrze opłacanej, armii zawodowej.

Mówca wyraził przekonanie, że polski rząd powinien wzmocnić wysiłki dyplomatyczne w celu jak najszybszego zakończenia działań wojennych w Afganistanie i ustanowienia nad jego obszarem kontroli międzynarodowej. Zaznaczył, że rząd w swoich działaniach powinien uwzględnić pomoc żywnościową i medyczną dla mieszkańców rejonu objętego działaniami wojennymi.

Pytania zadali posłowie: **Witold Tomczak** (LPR), **Bogdan Klich** (PO), **Andrzej Fedorowicz** (LPR) oraz **Wacław Klukowski** (Samoobrona).

Odnosząc się do debaty, minister spraw zagranicznych **Włodzimierz Cimoszewicz** wyjaśnił, że z punktu widzenia prawa międzynarodowego Polska nie jest w stanie wojny, gdyż operacja w Afganistanie jest wymierzona przeciwko terroryzmowi, a nie konkretnemu państwu. Zaznaczył, że decyzja



o udziale polskich wojsk w operacji „Trwała wolność” podjęta została na wyraźną prośbę USA. Zapewnił, że rząd zrobi wszystko, aby poprzez działania polityczne i dyplomatyczne zmniejszyć poziom ryzyka związany z udziałem polskich żołnierzy w tej akcji. Poinformował, że przedstawiciele naszego kraju uczestniczą w międzynarodowych konsultacjach dotyczących przyszłości Afganistanu po zakończeniu działań militarnych. Przypomniał także stanowisko Polski na temat ekstremizmu politycznego i terroryzmu, które niedawno przedstawił w trakcie sesji generalnej Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych.

Odpowiadając na zarzut, że wysłanie polskich żołnierzy nie było konsultowane z afgańskim rządem, W. Cimoszewicz zwrócił uwagę, że rząd prezydenta B. Rabbaniego nie sprawował przez ostatnie lata rzeczywistej władzy w Afganistanie, bo został odsunięty przez reżim talibów.

Minister obrony narodowej **Jerzy Szmajdziński** ustosunkował się do pytań dotyczących m.in.: procedury dotyczącej użycia polskich wojsk poza granicami kraju, realizacji programu przebudowy technicznej polskiej armii, udziału polskich oficerów w planowaniu logistycznym związanym z udziałem naszych jednostek w operacji afgańskiej oraz stanu przygotowań w tym zakresie.

Ponownie zabierając głos, premier **L. Miller** stwierdził, że to jest nasza wojna, bo walczymy także o bezpieczeństwo Polski. Podziękował tym posłom, którzy występując w imieniu klubów wyrazili zrozumienie dla powagi sytuacji i poparli podjęte przez rząd działania.

W związku z wnioskiem o odrzucenie informacji rządu posłowie przystąpili do głosowania nad jej przyjęciem. Uprzednio marszałek Sejmu odczytał pismo podpisane przez przewodniczącego LPR — posła Marka Kotlinowskiego — informujące, że klub nie zgłasza sprzeciwu w sprawie przyjęcia informacji rządu.

**Sejm**, 350 głosami, przy 67 przeciwnych i 16 wstrzymujących się, **przyjął do wiadomości informację prezesa Rady Ministrów w związku z decyzją o użyciu polskiego kontyngentu wojskowego w składzie sił sojuszniczych w operacji „Trwała wolność” w Islamskim Państwie Afganistanu, Republice Tadżykistanu i Republice Uzbekistanu oraz na Morzu Arabskim i Oceanie Indyjskim.**

Źródło: *Kronika Sejmowa* nr 7 (488)/2001

## Polacy do Afganistanu

Nasze władze pozytywnie zareagowały na prośbę Stanów Zjednoczonych, które 21 listopada oficjalnie poprosiły nasz kraj o dołączenie do militarnych działań koalicji antyterrorystycznej prowadzonych w Afganistanie. Do nowej misji przygotowują się komandosi, saperzy, marynarze, logistycy, chemicy oraz specjaliści od zwalczania broni biologicznej. Są oni wyłącznie żołnierzami służby stałej lub kontraktowej.

Wszystkie jednostki mają osiągnąć pełną gotowość operacyjną 10 stycznia 2002 r. Od tej daty żołnierze muszą liczyć się, że każdego dnia może nadejść rozkaz wyjazdu. Wydana przez prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego zgoda przewiduje, że jednostki polskiego kontyngentu mogą działać lub stacjonować na obszarze Afganistanu, Tadżykistanu, Uzbekistanu oraz Oceanu Indyjskiego i Morza Arabskiego. Poza tym polska grupa łącznikowa będzie działać w bazie Tampa na Florydzie. Znajduje się tam amerykańskie Dowództwo Centralne (CENTCOM). W obszarze jego odpowiedzialności operacyjnej znajduje się m. in. obszar Azji Środkowej, gdzie leży Afganistan.

Koszt zaplanowanego na pół roku udziału polskich wojsk w operacji antyterrorystycznej oszacowano na około 30 milionów złotych. Co trzecia złotówka wydana zostanie na doszkolenie pododdziałów oraz zakupy dodatkowego wyposażenia.

### GROM na rozkaz

Najliczniejszym komponentem polskiego kontyngentu będzie licząca 80 żołnierzy kompania z GROM-u. Na misję pojedzie pododdział etatowy. Komandosów nikt nie zapyta o zgodę na wyjazd, po prostu otrzymają rozkaz. Wynika to ze specyfiki GROM-u, jak dotąd jedynej w pełni zawodowej jednostki bojowej naszej armii.

Komandosi już na kilka tygodni przed ogłoszeniem decyzji o udziale w misji rozpoczęli szkolenie w górach, czyli w warunkach zbliżonych do tych, jakie zastaną w Afganistanie. Żołnierze starają się też

poznać kulturę i obyczaje tubylców. Stąd też spotykają ze znawcami tamtego regionu, m.in. pracownikami warszawskiego Muzeum Azji i Pacyfiku. Dużą wagę przywiązuje się tradycyjnie w GROM-ie do szkoleń językowych. Komandosi szlifują znajomość języków: angielskiego i rosyjskiego, a także poznają podstawowe zwroty w językach używanych przez mieszkańców Afganistanu. Kraj ten stanowi mozaikę językową.

W tej chwili jeszcze nie wiadomo, jakie konkretne zadania otrzymają Polacy, jeżeli trafią do Afganistanu. Zależać to będzie w dużej mierze od rozwoju sytuacji w tym środkowoazjatyckim kraju. Dlatego szczegóły zadań będą znane na kilka, może kilkanaście dni przed wyjazdem.

Świetnie wyszkoleni i wyposażeni operatorzy GROM-u mogą być wykorzystani do różnorodnych akcji. Mogą wykonywać np. zadania związane z uszczelnieniem granicy afgańsko-pakistańskiej, odcięciem szlaków zaopatrzenia dla grup talibów, które zdecydują się na kontynuowanie walki. GROM-owców można wykorzystać do „polowania” na ukrywających się w Afganistanie członków grup terrorystycznych. Komandosi z powodzeniem mogą też ochraniać VIP-ów. Jak pokazały tragiczne wydarzenia z udziałem przedstawicieli mediów w Afganistanie, równie groźni jak terroryści mogą być zwykli bandyci, dla których łakomym kąskiem może być każda rzecz, jaką posiadają cudzoziemcy.

### **Inni na ochotnika**

Żołnierze pozostałych pododdziałów przewidzianych do udziału w operacji afgańskiej mają prawo wyboru, czyli mogą odmówić wyjazdu. I takie przypadki miały miejsce. W 1. Brygadzie Saperów w Brzegu było kilka odmów, ale i tak pozostało 60 chętnych na 40 miejsc. Podobnie w innych jednostkach. Motywacje wojskowych decydujących się na wyjazd są bardzo różne. Część z nich nie kryje, że przemawia do nich również strona finansowa, np. sierżant może zarobić na misji prawdopodobnie 1100–1200 dolarów miesięcznie (łącznie z dodatkiem wojennym), do tego dochodzi pensja w kraju i 0,5 proc. podstawy wymiaru emerytury za każdy miesiąc służby. Dla podoficera zarabiającego 1500–1800 zł i mającego na utrzymaniu rodzinę to — pomimo ryzyka — dość atrakcyjna oferta.

W Afganistanie nie zabraknie pracy dla saperów. Spadkiem po ponad 20 latach wojen są miliony min. Zadaniem żołnierzy będzie prawdopodobnie rozminowanie i naprawa dróg. Od zapewnienia ich przejezdności zależeć będzie bowiem dystrybucja pomocy humanitarnej, bez której głód zagrozi 7 milionom Afgańczyków. Saperzy będą też prawdopodobnie fortyfikować bazę (lub bazy) polskiego kontyngentu. W jego składzie znajdzie się też pluton (43–50 żołnierzy) z 4. Pułku Chemicznego z Brodnicy, największej w Wojsku Polskim jednostki przeznaczonej do przeciwdziałania skutkom użycia broni chemicznej. Wiadomo, że przebywający w Afganistanie dziennikarze znaleźli dowody, iż terroryści kierowani przez Osamę bin Ladena pracowali nad bronią masowego rażenia jest około 40. W niektórych z porzuconych przez terrorystów obozów znaleziono też ślady prac nad truciznami pochodzenia biologicznego. Dlatego w składzie naszego kontyngentu znajdzie się grupa rozpoznania biologicznego. Będzie to prawdopodobnie trzech specjalistów z Wojskowego Instytutu Higieny i Epidemiologii w Puławach i dwóch lekarzy z Warszawy. Tego rodzaju zagrożenia są domeną WIHE, zaliczanego do światowej elity w swej dziedzinie. Jego naukowcy opracowali m.in. metodę szybkiego wykrywania zarodników chorób zakaźnych w badanym materiale, co może mieć niebagatelne znaczenie w warunkach afgańskich. Tak jak w misjach bałkańskich zaopatrzeniem zajmą się żołnierze 10. Brygady Logistycznej z Opola. Będzie ich co najmniej dziesięciu. Można przypuszczać, że logistycy będą stacjonować poza Afganistanem. Może w Tadżykistanie lub Uzbekistanie.

Ostatnim elementem polskiego kontyngentu będzie okręt wsparcia logistycznego „Kontradmiral Xawery Czernicki”. To najnowszy nabytek polskiej marynarki wojennej, na którym banderę podniesiono 1 września br. Okręt może transportować zaopatrzenie, być pływającym szpitalem lub bazą okrętów. Na pokładzie pomieści 140-osobową kompanię piechoty lub pododdział sił specjalnych. Ponoć na „Kontradmirale X. Czernickim” na czas misji zaokrętuje się grupa żołnierzy sił specjalnych MW.

Źródło: Tadeusz Wróbel, *Polska Zbrojna*, listopad 2001



***Czy Polska powinna wziąć udział w ewentualnych zbrojnych działaniach NATO w związku z atakami terrorystycznymi w USA?***

Tak — 77%  
Nie — 12%  
Trudno powiedzieć — 11%

Źródło: CBOS, wrzesień 2001 r.

***Jeżeli NATO podejmie działania zbrojne wspólnie z Ameryką, to czy Pana/Pani zdaniem Polska powinna przyłączyć się do tych działań, czy też nie?***

Raczej tak — 59%  
Raczej nie — 29%  
Trudno powiedzieć — 12%

Źródło: CBOS, październik 2001 r.



## Debata szkolna

### — *Bronimy Polski poza Polską*

#### TEZA

***Wojsko Polskie powinno uczestniczyć w operacjach pokojowych poza granicami naszego kraju, w tym także w operacjach wymagających zaangażowania zbrojnego, gdyż oznacza to, że bronimy Polski poza Polską.***

#### ARGUMENTY ZA

.....

.....

.....

.....

#### DOWODY WSPIERAJĄCE ARGUMENTY ZA

.....

.....

.....

#### ARGUMENTY PRZECIW

.....

.....

.....

#### DOWODY WSPIERAJĄCE ARGUMENTY PRZECIW

.....

.....

.....

#### KONTRARGUMENTY NEGUJĄCE ARGUMENTY PRZECIW

.....

.....

.....

#### DOWODY DO KONTRARGUMENTÓW NEGUJĄCYCH ARGUMENTY PRZECIW

.....

.....

.....

itd.



## Najważniejsze elementy debaty

Głównym celem w tej grze jest przekonanie sędziów, iż wasze argumenty w debacie są silniejsze od argumentów przeciwnika. Mimo iż cel ten sam w sobie jest prosty, to strategie i techniki służące jego osiągnięciu mogą być złożone. W miarę jak zaczniecie zdobywać doświadczenie w debatowaniu, będziecie mogli stworzyć własne strategie. Tymczasem skoncentrujmy się jednak na podstawach.

### 1. Teza

Aby móc przedstawiać argumenty za lub przeciw, musicie mieć temat do dyskusji. W debacie szkolnej jej temat zapisany jest w formie tezy (zdanie twierdzące). Jest kilka rodzajów tez dla różnych form debaty.

### 2. Strona broniąca tezy

W debacie szkolnej strona ta ma za zadanie przekonać sędziego, iż teza, której bronią jest słuszna w większości przypadków.

### 3. Strona atakująca tezę

Mówcy tej strony chcą udowodnić sędziemu, iż teza jest fałszywa, lub też że interpretacja tezy przez stronę broniącą jest z jakiegoś powodu błędna.

### 4. Argumenty

Najlepszym sposobem na przekonanie sędziów, iż wasza strona ma rację, jest posługiwanie się odpowiednią argumentacją. Oznacza to przedstawienie powodów, dla których sędzia powinien wierzyć waszej stronie. Argumenty mogą być silne lub słabe. Z pewnością będziecie chcieli wykorzystać najmocniejsze argumenty na poparcie swoich tez; musicie jednak pamiętać, iż wielu sędziów brało osobiście udział w debatach i często są krytycznie nastawieni do przedstawianych argumentów. Musicie nie tylko brać pod uwagę wcześniej zaprezentowane argumenty przeciwnika, lecz również tak konstruować własną linię argumentacji, aby oparła się ona atakom strony przeciwnej.

### 5. Dowody

Oprócz argumentów strony muszą przedstawić jeszcze dowody na ich poparcie. Na przykład wyobraźcie sobie, iż informujecie swoją mamę, że przyczyną waszego spóźnienia była chęć pomocy kierowcy, który złapał gumę. Jest to dobry argument. Aby udowodnić mamie (w tym momencie sędziemu), iż wasz argument jest wiarygodny, pokazujecie jej zaplamione spodnie, brudne ręce — dowody pracy przy pojeździe mechanicznym. Taki fizyczny dowód wzmacnia wasz argument. W debacie dowodami mogą być opinie ekspertów w danej dziedzinie.

### 6. Przepytanie

Większość form debat pozwala każdemu zawodnikowi odpowiedzieć na pytania postawione przez jednego z mówców strony przeciwnej. Pytania mogą być zadawane w celu wyjaśnienia konkretnego punktu widzenia lub w celu wskazania potencjalnych błędów w linii argumentacji przeciwnika. Informacje uzyskane od mówcy strony przeciwnej mogą być wykorzystane później w jednym z waszych wystąpień.

### 7. Werdykt

Po wysłuchaniu i zapisaniu wszystkich przedstawionych argumentów sędzia zaznacza na karcie do sędziowania, który zespół, jego zdaniem, przedstawił poprawny, prawdziwy lub bardziej przekonujący punkt widzenia na dany temat.

Opracowano na podstawie: *Debata Szkolna*, Program Fundacji Młodzieżowej Przedsiębiorczości, Warszawa 2000

# Ocena odroczone

## — bilans za i przeciw

### członkostwa Polski w NATO



#### Cele

- przeprowadzenie bilansu trzech lat członkostwa Polski w NATO
- kształtowanie umiejętności komunikacyjnych
- kształtowanie poczucia indywidualnej i zbiorowej odpowiedzialności za podejmowane decyzje

#### Treści programowe

Wiedza o społeczeństwie, poziom — ponadgimnazjalny  
*Demokracja i wartości, konflikty wartości w życiu publicznym.*

#### Metoda

analiza argumentów „za i przeciw” • praca z tekstem źródłowym

#### Pojęcia kluczowe

debata • argument • kontrargument • negocjacje • diariusze sejmowe

#### Materiały pomocnicze

nr 1 — Instrukcja metody „za i przeciw”

nr 2 — Argumenty przeciwników i zwolenników przystąpienia Polski do NATO

nr 3 — Polska debata sejmowa dotycząca wstąpienia do NATO

#### Czas

1 godzina lekcyjna

## Przebieg zajęć

1. Przedstaw uczniom cele lekcji, czyli dokonanie bilansu obecności Polski w NATO. Powiedz, że ponieważ od przystąpienia Polski do NATO minęło już kilka lat, warto dokonać podsumowania i oceny podjętej decyzji. Odwołaj się do wcześniej zdobytych przez uczniów wiadomości na temat zadań i roli Sojuszu Północnoatlantyckiego, a także miejsca Polski w jego strukturach.

2. Wyjaśnij, że uczniowie wezmą teraz udział w dyskusji „za i przeciw”. Jest to metoda, która może ułatwić podjęcie decyzji dzięki spojrzeniu na ten sam problem z kilku różnych stron. Przedmiotem dyskusji będą opinie dotyczące wstąpienia Polski do NATO. Zapisz na tablicy temat: **Czy warto było przystąpić do NATO?**

Podziel klasę na dwie grupy i poleć, aby przygotowały się do debaty. Pierwsza grupa będzie formułowała argumenty przemawiające za słusznością i niepodważalnością podjętej decyzji wstąpienia Polski do NATO. Druga grupa zbiera argumenty przeciw celowości tego kroku. Obie przygotowują kontrargumenty przewidywanych stanowisk reprezentowanych przez przeciwną stronę. Obu grupom rozdaj komplety materiałów pomocniczych (1,2,3). Poleć, żeby uczniowie dokładnie przeanalizowali otrzymane teksty. Następnie rozdaj arkusze papieru i poproś o zapisywanie opracowanych argumentów. Jeśli uznasz za stosowne, pomóż w ich poprawnym formułowaniu.

Poproś, aby uczniowie wybrali spośród siebie osobę, która będzie w imieniu grupy prezentowała opracowane stanowisko. Daj czas na przygotowanie się (ok. 15 min.). Po zakończeniu pracy przygotujcie salę do obrad, ustawiając naprzeciw siebie stoły i krzesła. Poproś obie strony o zajęcie wyznaczonych miejsc i zaprezentowanie swoich tez. Powiedz uczniom, że powinni wysłuchać argumentów strony przeciwnej, powstrzymując się od ko-

mentarzy. Daj każdej stronie po 5 minut. Po zakończonej prezentacji uczniowie mogą przystąpić do dyskusji, wymiany argumentów i kontrargumentów. Zwróć ich uwagę na to, że muszą umiejętnie bronić swojego stanowiska, rzeczowo i konkretnie je uzasadniać. Przypomnij o kulturze prowadzenia dyskusji. Przeznacz na to ok. 10 min. Po zakończonej dyskusji podsumuj pracę uczniów; oceń stronę merytoryczną, czyli argumenty i kontrargumenty, oraz dydaktyczną, czyli sposób i kulturę przeprowadzonej debaty.

3. Teraz wyjaśnij uczniom, że przedstawione przez nich argumenty są pierwszym ważnym krokiem do zrozumienia problemu. Celem dalszej pracy będzie wybranie przez nich takiego rozwiązania, które satysfakcjonuje większość dyskutantów. Aby znaleźć wspólne elementy i możliwe najlepsze rozwiązania, zaproponuj zespołom współpracę. Bądź mediatorem. Powiedz uczniom, żeby skupili się na szukaniu porozumienia oraz tego, co łączy stanowiska zespołów (np. poczucie bezpieczeństwa). Poproś rzeczników grup, żeby wybrali po dwa argumenty strony przeciwnej. Powinny to być te, które najbardziej ich przekonują. Następnie rzecznicy grup zapisują je na tablicy i krótko uzasadniają swój wybór. Powiedz uczniom, że teraz jeszcze raz mają przystąpić do negocjacji, dalej reprezentując swój punkt widzenia. Tym razem powinni być bardziej otwarci na argumenty strony przeciwnej i starać się dojść do porozumienia oraz wypracowania wspólnego stanowiska. Daj na to ok. 10 min. Po zakończonej dyskusji poproś uczniów o zapisanie na tablicy końcowych wyników ich pracy.

4. Podsumuj lekcję, zapytaj uczniów, jak im się współpracowało, co sprawiło największą trudności, jakie nasunęły się refleksje. Powróć do podstawowego celu lekcji i poproś uczniów o przedstawienie bilansu członkostwa Polski w NATO po trzech latach (nauczyciele przeprowadzający niniejszą lekcję później biorą pod uwagę cały okres członkostwa Polski).

## Instrukcja metody „za i przeciw”

Analiza argumentów „za i przeciw”.

Jest to metoda, która może ułatwić podjęcie decyzji, dzięki spojrzeniu na ten sam problem, często kontrowersyjny, z dwóch różnych stron. Przy jej pomocy można również rozważyć określoną sytuację bez konieczności dokonywania wyboru.

Oto kilka podstawowych kroków pracy metodą „za i przeciw”.

1. Przygotujcie miejsce do przeprowadzenia debaty (stoły ustawione równolegle do siebie).
2. Wybierzcie spośród siebie osoby, które będą pełniły funkcje: rzecznika grupy, sekretarza oraz dwóch ekspertów wspierających rzecznika.
3. Przeanalizujcie materiały pomocnicze nr 2 i 3 i podkreślcie opinie oraz poglądy potwierdzające wasz punkt widzenia.
4. Zbierzcie od wszystkich członków grupy pomysły na argumenty uzasadniające poparcie waszego stanowiska.
5. Pomyślcie i zapiszcie na plakacie wszystkie argumenty, zbierzcie dowody na obronę własnego stanowiska, zachowajcie kolejność poruszanych tematów. Bądźcie przygotowani do dłuższej i przekonującej wypowiedzi.
6. Pomyślcie nad możliwymi argumentami grupy przeciwnej, przygotujcie kontrargumenty do ich odparcia.
7. Przystępując do dyskusji i prezentacji własnego stanowiska, pamiętajcie o kilku podstawowych zasadach:  
*Zachowaj kulturę dyskusji.*  
*Nie pozwalaj schodzić w dyskusji na boczne tory.*  
*Uważnie wysłuchaj stanowiska partnera.*  
*Wystrzegaj się oceniania.*
8. Przyklejcie do ściany plakaty z przygotowanymi argumentami.
9. Zaprezentujcie swoje stanowiska według kolejności ustalonej przez nauczyciela. Rzecznik przedstawia wypracowane stanowisko, sekretarz grupy zapisuje kolejne argumenty przeciwnej grupy. Wszyscy uczniowie uważnie słuchają wystąpień, nie komentują, nie krytykują i nie dyskutują.

Teraz na znak nauczyciela rozpocznijcie dyskusję, wymianę argumentów i kontrargumentów.

*Rzecznicy, pamiętajcie o współpracy z pozostałymi członkami grupy i korzystaniu z informacji przekazanych wam przez ekspertów do obrony wybranego przez siebie stanowiska.*

Przeprowadzona dyskusja była pierwszym krokiem do wysłuchania i zrozumienia stanowisk obu grup, ale niekoniecznie do dojścia do porozumienia. Rozwiązania można szukać tylko we współpracy. Dalsza dyskusja odbywa się pod przewodnictwem nauczyciela, który pełni rolę mediatora.

Rzecznicy w porozumieniu z pozostałymi członkami grupy wybierają spośród argumentów strony przeciwnej te, z którymi się zgadzają.

W tej części dyskusji grupy w dalszym ciągu prezentują swój punkt widzenia, ale strony są bardziej otwarte na argumenty przeciwników i szukanie elementów wspólnych, możliwych do przyjęcia i zaakceptowania przez wszystkich. Na koniec dyskusji obie grupy szukają możliwych rozwiązań wspólnego porozumienia i opracowania wspólnego stanowiska.

## Materiał pomocniczy nr 2

# Argumenty przeciwników i zwolenników przystąpienia Polski do NATO

Tabela zestawia przykładowe argumenty, jakie pojawiały się w Polsce w latach 1990–1999 w publicznych dyskusjach dotyczących rozszerzenia NATO.

PRZECIW	ZA
Rozszerzenie NATO stworzy nową linię podziałów w Europie, co może stać się przyczyną napięć pomiędzy państwami włączonymi do Sojuszu i chronionymi gwarancjami bezpieczeństwa oraz tymi, które pozostaną w „szarej strefie” pozbawionej tego typu gwarancji.	NATO musi wpływać na procesy służące stabilizacji na wschód od jego granic. Stopniowe otwieranie się Organizacji będzie zapobiegało sytuacjom kryzysowym. Programy współpracy z państwami nie należącymi do Sojuszu będą łagodziły skutki różnic wynikających z odmiennych statusów poszczególnych państw.
Rozszerzenie NATO musi mieć charakter dyskryminacyjny. Jest to prowokacja wobec Rosji, podkopująca reformy w tym kraju. Odnowienie się rosyjskiego agresywnego ekspansjonizmu, skierowanego przeciwko państwom Europy Środkowej i Wschodniej, zmniejszy bezpieczeństwo wszystkich państw europejskich.	Żadne państwo trzecie nie może mieć prawa weta wobec procesów i porozumień zachodzących w ramach NATO. Sojusz respektuje zasady demokracji i nie prowadzi działań wrogich wobec innych krajów. Członkostwo w NATO, choć w różnym czasie, otwarte jest dla wszystkich państw respektujących ten sam system wartości co państwa dziś należące do Sojuszu.
Obiektywne kryteria członkostwa będą trudne do określenia. Subiektywnie tworzone standardy rodzą ryzyko obudzenia resentymentów i destabilizacji w wyłączonej z członkostwa krajach Europy Środkowej i Wschodniej.	Propozycja rozszerzenia Sojuszu o niektóre państwa Europy Środkowej i Wschodniej pojawia się jednocześnie z wolą pogłębienia i urzeczywistnienia strategicznego partnerstwa w stosunkach z Rosją i innymi państwami nie należącymi do NATO.
Istnieje moralny wymiar związany z powiększeniem NATO. Problem polega jednak na trudności w odpowiedzi na pytanie, które kraje zasługują na członkostwo, a którym należy go odmówić.	Przyjęcie do NATO nowych państw zwiększy możliwości Sojuszu wpływania na procesy zachodzące poza jego obecnym terytorium. Poszerzenie obszaru współpracy i bezpieczeństwa oznacza również przybliżenie do granic byłego ZSRR przykładów udanej realizacji zachodnich standardów demokracji i wolnego rynku, co będzie zmniejszało również zagrożenie destabilizacją płynące z tego obszaru.



<p>Poszerzenie Sojuszu zmniejszy spójność wewnętrzną i utrudni proces podejmowania decyzji. Spowoduje to faktyczny paraliż NATO lub też zredukuje jego rzeczywistą zdolność do działania do poziomu luźnego systemu zbiorowego bezpieczeństwa.</p>	<p>Państwa zainteresowane członkostwem deklarują wolę kontynuacji reform oraz konstruktywnego zachowania na forum NATO po uzyskaniu członkostwa. Poza dyskusją jest to, że nowi członkowie muszą podzielać wartości i zobowiązania zapisane w Traktacie Waszyngtońskim.</p>
<p>Opinia publiczna w państwach NATO przeciwna jest wzrostowi zobowiązań Sojuszu, przede wszystkim w kwestii wspólnej obrony na wypadek ataku z zewnątrz.</p>	<p>Nowi członkowie nie będą obciążeniem dla NATO, wniosą również swój wkład do mechanizmów zbiorowej obrony i wspólnego działania na wypadek zagrożeń.</p>
<p>Żaden z ewentualnych nowych członków NATO środkowo- lub wschodnioeuropejskich nie jest gotowy do pełnego członkostwa w rozumieniu spełniania standardów Sojuszu, takich jak efektywna kontrola cywilna nad siłami zbrojnymi czy kompatybilność strukturalna i sprzętowa sił zbrojnych.</p>	<p>Poza stałym wysiłkiem na rzecz zwiększenia kompatybilności i współdziałania systemów obronnych NATO i państw aplikujących konieczne jest poszukiwanie nowych sposobów zabezpieczania stabilności na obszarze euroatlantyckim.</p>
<p>Rozszerzenie Sojuszu wprowadzi do niego wewnętrzne problemy nowych członków, np. trudno rozwiązywalne kwestie mniejszości narodowych i etnicznych. Nowi kandydaci powinni być oceniani według dodatkowych kryteriów zabezpieczających NATO przed uwikłaniem się w konflikty.</p>	<p>Artykuł 10 Traktatu Waszyngtońskiego zezwala na przyjmowanie do NATO państw, które będą w stanie realizować zasady zawarte w tym traktacie i wnosić swój wkład do bezpieczeństwa obszaru północnoatlantyckiego. Wysuwanie postulatów ustanowienia specjalnych standardów, jakie muszą być spełnione przed przystąpieniem do Sojuszu jest odcinaniem się od historii NATO.</p>
<p>Partnerstwo dla Pokoju jest długofalowym procesem wzrostu bezpieczeństwa państw w nie zaangażowanych i jego realizacja powinna zastąpić na obecnym etapie dyskusję na temat szybkiego rozszerzenia NATO.</p>	<p>Partnerstwo dla Pokoju jest programem przygotowującym państwa partnerskie do współdziałania z Sojuszem. Nie może ono pełnić wobec państw zainteresowanych członkostwem NATO funkcji porównywalnej z pełnoprawnym uczestnictwem w procesach sojuszniczych.</p>

Opracował: *Robert Kupiecki*

# Polska debata sejmowa dotycząca wstąpienia do NATO

17 lutego 1999 r. Sejm przystąpił do rozpatrzenia sprawozdania komisji: Finansów Publicznych, Obrony Narodowej oraz Spraw Zagranicznych o rządowym projekcie ustawy o ratyfikacji Traktatu Północnoatlantyckiego sporządzonego w Waszyngtonie 4 kwietnia 1949 r.

Sprawozdanie połączonych komisji przedstawił poseł **Czesław Bielecki** (AWS). Poinformował, że rekomendują one przyjęcie projektu wraz z autopoprawką rządową, powodującą wejście w życie ustawy z dniem jej ogłoszenia.

Mówca podkreślał, że ratyfikacja otworzy nowy rozdział w historii Polski. Wstąpienie do NATO traktowano w Polsce dotychczas jako cel strategiczny, jednak po jego osiągnięciu członkostwo w Sojuszu stanie się instrumentem zabezpieczenia narodowych interesów. Wraz z pozostałymi aliantami Polacy będą współtworzyć system służący wspólnemu bezpieczeństwu. Dodał, że dla polskich dyplomatów i żołnierzy będzie to ciągle egzamin, bo polityka globalnej wolności wymaga czasem jej obrony nawet na antypodach, niejednokrotnie bez pytania o zdanie przeciwników tej wolności. Poseł przypomniał, że Polska popiera rozszerzenie NATO o Słowenię, Litwę i Słowację. Na Czechach, Węgrach i Polakach spoczywa obowiązek wykazania, że polityka *otwartych drzwi* wszystkim przyniesie korzyści.

Czesław Bielecki wskazał na koszty związane z przystąpieniem do Sojuszu. W 1999 r. budżet MON wyniesie ok. 12 mld 560 mln zł (2,11% PKB), w tym ok. 1 mld 600 mln zł na integrację z NATO. Mówca przytoczył dane ilustrujące polskie wydatki na obronność w poprzednich latach, porównując je z nakładami innych państw. Poinformował, że wysokość naszej rocznej składki wyniesie 145 mln zł (do budżetu cywilnego — 4,5 mln USD, do wojskowego — 21 mln USD, na inwestycje w dziedzinie bezpieczeństwa — docelowo 25 mln USD). Mówca zaznaczył, że sumy uzyskiwane z NATO na przedsięwzięcia podejmowane w Polsce przewyższają znacznie wysokość płaconych składek.

Poseł Bielecki wniósł o uchwalenie projektu ustawy w przedłożonym brzmieniu.

Poseł **Jerzy Szmajdziński** (SLD) podkreślił, że przyjęcie Polski do Paktu będzie zwieńczeniem starań kolejnych prezydentów, rządów i głównych sił politycznych o zapewnienie bezpieczeństwa państwu i narodowi. Zaakcentował, że skuteczna realizacja tego celu wymaga ciągłego przewidywania zagrożeń dla rozwoju państwa, zapobiegania rodzącym się konfliktom. „W procesie tym muszą szeroko uczestniczyć środowiska opiniotwórcze, uczeni, twórcy kultury, informatycy” — dodał.

Mówca uwypuklił znaczenie budowania stosunków opartych na porozumieniu i przyjaźni. W tym kontekście wskazał na współpracę z Niemcami, Ukrainą i Rosją. Podkreślił, że tylko polityka wewnętrzna wolna od manipulacji i zgodna z zasadami demokracji i praworządności pozwoli Polakom zintegrować się z krajami NATO. Dotychczas obywatele Polski imponowali światu zdolnością do pokojowego, opartego na tolerancji rozwiązywania trudnych spraw. „Powinniśmy zachować tę umiejętność” — powiedział J. Szmajdziński, postulując także, aby dbać o prestiż polskiej armii oraz materialne warunki bytu żołnierzy. Zaapelował, aby nasza doktryna obronna zawierała także polskie, specyficzne elementy i uwarunkowania.

Poseł zaproponował, aby Sejm RP podjął w dniu przyjęcia Polski do NATO uchwałę, w której znajdzie się m.in. podziękowanie wszystkim państwom, które w tym nam pomogły, oraz podkreślenie, że nasze przystąpienie do UE nie powinno być zbyt czasowo odległe od momentu uzyskania członkostwa w Pakcie.

J. Szmajdziński zapowiedział poparcie dla projektu ustawy.

Poseł **Tadeusz Gajda** (PSL) powiedział, że nawet w tak ważnej i doniosłej chwili nie można przemilczać faktów z najnowszej historii Polski. Nie wolno zapominać także o tym, iż w 1939 r. zawiedli nas sojusznicy. Przypominał, że żołnierze polscy ginęli za wolność państw, dzisiejszych członków Paktu.



Mówca podkreślił, że NATO to nie tylko organizacja militarna, ma ona także wpływ na kwestie gospodarcze. Nie można być obojętnym na to, co stanie się z polskim przemysłem zbrojeniowym. „Należy także zadbać o stosowne ukształtowanie naszej doktryny obronnej” — dodał poseł, akcentując, że z przystąpieniem do Sojuszu wiążą się także pewne obawy.

T. Gajda opowiedział się za przyjęciem projektu ustawy.

Poseł **Jan Łopuszański** (NK) przypomniał, że nie uzyskał odpowiedzi na pytanie zadane w trakcie pierwszego czytania, jak — w związku z przyjęciem nas do Paktu — będą przebiegały strategiczne rubieże obrony Polski na Wschodzie (na linii Wisły, Bugu czy też gdzie indziej) czy w tym zakresie zmieniają się plany NATO. Mówca przytaczając treść art. 5 Traktatu Waszyngtońskiego, ocenił, że nie wynika z niego zasada automatycznej reakcji w razie agresji.

Poseł podkreślił, że wielką zasługą NATO jest powstrzymanie ekspansji byłego bloku sowieckiego. Cel ten jednak nie był ujęty w Traktacie, lecz w doktrynie obronnej Paktu i USA. „Dlatego pytałem, jak wygląda ona dziś, w jakim dokumencie jest zawarta” — powiedział, zaznaczając, że bez tej wiedzy debatowanie o opieraniu swej obronności na Pakcie jest czymś w rodzaju kupowania kota w worku.

J. Łopuszański stwierdził, że dążenie do podległości Zachodowi podejmowane z naiwną wiarą, że NATO nas obroni, zaś UE wzbogaci, może okazać się najkrótszą drogą do poddania się wpływom Wschodu i Zachodu. W tym kontekście przypomniał wypowiedź B. Clintona, który — jego zdaniem — uzależnił pomoc wojskową dla nowych sojuszników od uprzedniego wykazania się przez nich wolą walki o obronę swych zagrożonych granic.

Poseł przypomniał, że Koło, zgodnie ze swym wcześniejszym stanowiskiem, nie poprze ratyfikacji.

Prezes Rady Ministrów **Jerzy Buzek** podkreślił, że wstępując do NATO Polska realizuje testament polityczny ojców i dziadów. Istnieje szansa przypieczętowania zmiany w polskiej historii i zakorzenienia kraju w gronie demokratycznych państw Zachodu. Premier zaznaczył, że tym samym spełniony zostanie jeden z najważniejszych celów „Solidarności” i wywodzących się z niej sił politycznych. Zwracając się do sojuszników z Paktu oraz partnerów na wschodzie Europy, zadeklarował, że Polska jako członek NATO będzie zabiegała o jedność naszego kontynentu.

Premier podkreślił, że przed Rzeczpospolitą staną teraz trudne zadania — znalezienia godnego jej miejsca wśród innych członków Sojuszu. Polacy gotowi są do przyjęcia na siebie związków z tym obowiązkiem, należy mieć świadomość szczególnej odpowiedzialności biorącej się z uczestnictwa w NATO.

J. Buzek zaakcentował, że Polska jako członek Sojuszu będzie obliczalnym i przyjaznym partnerem dla Rosji i Białorusi oraz adwokatem interesów Słowacji, państw bałtyckich i Ukrainy. Zaznaczył, że sprawa przystąpienia do NATO łączy Polaków ponad podziałami politycznymi. Tę jedność trzeba utrzymać także po uzyskaniu członkostwa, pracując nad jego odpowiednią jakością.

Premier zwrócił się do Sejmu o uchwalenie ustawy.

**Sejm uchwalił ustawę o ratyfikacji Traktatu Północnoatlantyckiego sporządzonego w Waszyngtonie w dniu 4 kwietnia 1949 r. w brzmieniu zawartym w sprawozdaniu trzech komisji (409 za, 7 przeciwnych i 4 wstrzymujące się).**

Źródło: strona internetowa: [www.sejm.gov.pl](http://www.sejm.gov.pl)

# Czy mamy prawo decydować za innych — misje pokojowe NATO



## Cele

- zrozumienie genezy i założeń misji pokojowych
- kształcenie umiejętności argumentowania
- kształcenie postawy otwartości na poglądy innych

## Treści programowe

Geografia — poziom gimnazjalny

*Źródła konfliktów i próby ich rozwiązywania (na wybranych przykładach).*

## Metody

kula śnieżna • studium przypadku • „zajmij stanowisko” • dyskusja • wykład

## Pojęcia kluczowe

misja (operacja) pokojowa • konflikt na tle etnicznym • koncepcja strategiczna

## Materiały pomocnicze

- nr 1 — Definicje misji (operacji) pokojowych
- nr 2 — Studium przypadku operacji „Niezbędne żniwa”
- nr 3 — Skład etniczny państw Półwyspu Bałkańskiego
- nr 4 — Funkcje operacji pokojowych
- nr 5 — Zmiany w polityce i działalności NATO w latach 90.

## Czas

2 godziny lekcyjne

## Przebieg zajęć

1. Przed lekcją zorganizuj przestrzeń klasy (pracowni) w taki sposób, aby docelowo możliwa była praca w czterech 6–8 osobowych grupach.

Zapoznaj uczniów z głównym celem lekcji, którym jest zrozumienie istoty misji pokojowych NATO. Zapytaj, czy zetknęli się już z terminem „misja (operacja) pokojowa”, w jakiej sytuacji i w odniesieniu do którego obszaru świata go poznali.

Zaprezentuj i omów materiał pomocniczy nr 1 ze scenariusza „Polacy na Bałkanach i w Afganistanie”. Wyjaśnij, że w kontekście omawianych działań określenia misja pokojowa i operacja pokojowa używane są zamiennie.

Poleć, aby każdy z uczniów zapisał na kartce swoje skojarzenia z terminem „misja — operacja pokojowa”. Zwróć uwagę, aby dotyczyły one takich aspektów jak: co to jest misja, kto w niej bierze udział, jakie są jej cele i podejmowane działania. Połącz uczniów w pary, następnie w czwórki i ósemki. Za każdym razem nowo utworzona grupa ma za zadanie skonfrontować swoje ustalenia i podjąć próbę wspólnego zdefiniowania terminu.

Grupy ośmioosobowe dużymi literami zapisują swoją definicję na kartonie i umieszczają na tablicy.

Porównaj napisane przez uczniów definicje, podkreśl powtarzające się sformułowania. Zachęć całą klasę do napisania jednej, wspólnej definicji z wykorzystaniem podkreślonych sformułowań. Wynik pracy klasy zapisz na tablicy.

Zaprezentuj materiał pomocniczy nr 1 — „Definicje misji (operacji) pokojowych”. Zwróć uwagę uczniom na to, że definicje w większości odnoszą się do misji — operacji pokojowych prowadzonych przez Organizację Narodów Zjednoczonych. Przypomnij uczniom, że *NATO od momentu swojego powstania w 1949 roku aż do przelomu lat 80. i 90. ubiegłego stulecia było wojskową organizacją mającą zapewnić swoim członkom indywidualną i zbiorową zdolność odparcia napaści zbrojnej. Zadanie to miało szczególne znaczenie w okresie zimnej wojny (terminem tym określa się całokształt stosunków pomiędzy USA i ZSRR oraz ich sojusznikami po II wojnie światowej do końca lat 80.). Na początku lat 90., zgodnie z kierunkiem zmian w swojej polityce, NATO zaczęło uczestniczyć w operacjach poza obszarem swojego traktatowego działania oraz prowadzić misje pokojowe.*

Omów każdą definicję z materiału pomocniczego porównując z definicją wypracowaną w klasie. Je-

śli zajdzie taka potrzeba, uzupełnij klasową definicję sformułowaniami użytymi w cytowanej literaturze. Poleć, aby uczniowie zapisali w zeszytach ostatecznie ustaloną wersję definicji. Opisana część lekcji powinna zająć około 10–15 minut.

2. Ta część lekcji poświęcona jest ustaleniu celów, funkcji i warunków prowadzenia operacji pokojowych na podstawie analizy przebiegu „Niezbędnych żniw” w Macedonii.

Rozdaj uczniom w tych samych 6–8 osobowych grupach materiał pomocniczy nr 2 — Studium przypadku operacji „Niezbędne żniwa”. Materiał przygotuj w ten sposób, aby każda informacja znalazła się na osobnej kartce. Każda grupa otrzymuje kompletny materiał. Poleć uczniom, aby pracując indywidualnie, podkreślili cechy i warunki przeprowadzenia tej operacji. Następnie pracując w grupie, uczniowie mają chronologicznie ułożyć wszystkie kartki oraz prześledzić rozwój wydarzeń w operacji „Niezbędne żniwa” ze szczególnym uwzględnieniem charakteru podejmowanych działań, relacji ze stroną rządową Macedonii i albańskimi partyzantami. Wybrani przez grupy przedstawiciele prezentują wyniki pracy. Podczas prezentacji zapisuj na tablicy spostrzeżenia uczniów. Podsumowując wypowiedzi, zapytaj, *czy analizowana operacja polegała na prowadzeniu działań bojowych?* Poleć uczniom, aby w zeszytach zapisali charakterystyczne cechy operacji „Niezbędne żniwa”. Opisana część lekcji powinna zająć około 15–20 minut.

3. W tej części lekcji uczniowie poznają przyczyny konfliktu w Macedonii. Rozdaj uczniom materiał pomocniczy nr 3 — „Skład etniczny ludności państw Półwyspu Bałkańskiego”. Poleć, aby na podstawie wiadomości uzyskanych z materiału nr 2 i analizy materiału nr 3 określili, jakie mogą być przyczyny konfliktu. Wprowadź i wytłumacz termin „konflikt etniczny”, podkreśl dążność narodowości do samostanowienia o sobie.

4. Ta część lekcji poświęcona jest funkcjom operacji pokojowych. Rozdaj uczniom materiał pomocniczy nr 4 — „Funkcje operacji pokojowych”. Poleć, aby ustalili, które z wymienionych w materiale funkcji spełniła operacja „Niezbędne żniwa” i jakie dalsze badania umożliwiała. Podkreśl, że operacje pokojowe nie polegają na prowadzeniu działań bojowych. Sprowadzają się do wysłania kontyngentu wojskowego, który ma spełnić określone funkcje. W skład operacji pokojowej może także wchodzić wojskowa misja obserwacyjna.

5. Zakończ lekcję zapytaniem uczniów, czego nowego dowiedzieli się na dzisiejszej lekcji, a co było im znane i z jakich źródeł zdobyli wiedzę na ten



temat? Zwróć uwagę na znaczenie innych niż lekcja geografii źródeł informacji o otaczającym świecie. Zadaj pracę domową, która będzie polegała na pracy z atlasem i opisanie w zeszycie położenia geograficznego Macedonii, z nazwaniem regionu Europy i podaniem sąsiadów. Zainteresowanym zadaj skrótkie opracowanie historii regionu Półwyspu Bałkańskiego do momentu ukształtowania się aktualnej mapy politycznej. Poleć, aby na następną lekcję uczniowie przynieśli mapy konturowe Europy.

6. Sprawdź pracę domową, a następnie zapytaj uczniów, czego dowiedzieli się o operacjach pokojowych na ostatniej lekcji. Poproś o porównanie mapy politycznej Europy sprzed 1990 r. z mapą współczesną. Uczniowie, którzy przygotowali rys najnowszej historii Półwyspu Bałkańskiego, omawiają najważniejsze wydarzenia, które doprowadziły do aktualnego układu państw w tym regionie. Poleć uczniom, aby na mapie konturowej Europy podpisali omawiane państwa i w obrębie każdego zapisali datę jego powstania w obecnym kształcie. Ponownie zaprezentuj materiał pomocniczy nr 1 ze scenariusza „Polacy na Bałkanach i w Afganistanie”. Poleć uczniom, aby na swoich mapach zaznaczyli przeprowadzone w Europie misje. Poproś o przypomnienie, na jakim tle powstają konflikty na Półwyspie Bałkańskim. Ta część lekcji powinna zająć około 10 minut.

7. Przeprowadź krótki wykład, który zapozna uczniów z genezą operacji pokojowych prowadzonych przez NATO. Na wstępie przypomnij informację z poprzedniej lekcji o tym, że do niedawna operacje pokojowe były domeną Organizacji Narodów Zjednoczonych. Dlaczego i kiedy NATO zaczęło w nich uczestniczyć, jaki jest udział Polski w misjach pokojowych ONZ i NATO — odpowiedź na te pytania uczniowie powinni znać po wykładzie. Wykorzystaj materiał pomocniczy nr 5 — „Zmiany w polityce i działalności NATO w latach 90.” zawierający podstawowe informacje na temat przekształceń w działalności NATO, oraz poprzednio wykorzystany materiał pomocniczy nr 1 ze scenariusza „Polacy na Bałkanach”. Pomocne będą także materiały ze scenariusza.

Na zakończenie tej części lekcji poproś uczniów, aby w zeszytach zanotowali odpowiedzi na pytania:

- *od kiedy i na jakich zasadach NATO uczestniczy w operacjach pokojowych?*
- *jakie były przyczyny podjęcia przez NATO operacji pokojowych?*

Dopilnuj, aby w ostatniej odpowiedzi wśród wymienianych przyczyn znalazło się nowe, szersze

pojmowanie znaczenia bezpieczeństwa. Ta część lekcji powinna zająć około 10–15 minut.

8. Następnym fragmentem lekcji jest poświęcony zajęciu przez uczniów własnego stanowiska wobec kwestii przeprowadzania operacji pokojowych. Wprowadź klasę w tematykę, uświadamiając możliwe różnice w podejściu do operacji pokojowych, w zależności od punktu widzenia i stopnia zaangażowania w sytuację wymagającą interwencji z zewnątrz. Inaczej można postrzegać operację pokojową prowadzoną w odległym i mało znanym kraju z punktu widzenia zewnętrznego obserwatora, a inaczej z punktu widzenia jednej ze stron zaangażowanych w konflikt. Poproś uczniów, aby wyobrazili sobie, że należą do jednej z walczących stron, że podejmowane dotąd próby rozwiązania konfliktu zawiodły — pozostała tylko walka z użyciem broni. Są tym bardziej zdeterminowani, że być może niektórzy z nich lub ich znajomych, w trakcie narastania i trwania konfliktu zbrojnego stracili kogoś z przyjaciół lub rodziny. Dominującym uczuciem stało się poczucie własnej krzywdy, chęć odwetu i nienawiść do wroga, którego poczynania są odczuwane na co dzień. Zapytaj, czy chcieliby w takiej sytuacji, aby ktoś z zewnątrz ingerował w ich sprawę? Rozdaj uczniom kartki, na których zapisana jest teza: „Uważam, że społeczność międzynarodowa ma prawo ingerować w wewnętrzne sprawy państwa, gdy łamane są w nim prawa człowieka” oraz trzy stanowiska do wyboru: nie zgadzam się, trudno powiedzieć, zgadzam się. Poproś, aby każdy indywidualnie zastanowił się jakie jest jego zdanie na temat przedstawionej tezy, a następnie poleć uczniom, aby wybrali jedno ze stanowisk. W trzech różnych miejscach klasy ułóż kartony z zapisanymi możliwościami wyboru. Poproś uczniów, aby zgrupowali się według zajętych wobec tezy stanowisk. Jeżeli powstaną 2–3 grupy, poproś uczniów, aby wspólnie opracowali listę argumentów na poparcie reprezentowanego stanowiska. Argumenty powinny zawierać poprzednio zdobyte wiadomości na temat operacji pokojowych, a także uwzględniać punkty widzenia osób bezpośrednio zaangażowanych w konflikt i obserwatorów z zewnątrz. Każda grupa po kolei prezentuje swoje argumenty, po czym następuje dyskusja. Przypomnij uczniom, aby z uwagą słuchali i rozważali argumentację innych grup. Być może uzasadnienie przedstawione przez którąś z grup spowoduje zmianę własnego zdania na dyskutowany temat. Zachęć do rzeczowego, nie tylko emocjonalnego podejścia i na koniec zapytaj, czy ktoś chce zmienić grupę i jeśli tak, to pod wpływem jakiej argumentacji? Może się zdarzyć, że uczniowie będą jednomyślni i zajmą to samo stanowisko. Podziel wtedy klasę na 4 grupy i poleć przygotować argumentację. Po dokonaniu prezen-



tacji zainicjuj dyskusję prosząc, aby po kolei wczuli się w sytuacje różnych stron konfliktu i rozważyli z tego punktu widzenia użyte poprzednio argumenty.

Podsumuj dyskusję stwierdzeniem, że w każdej sytuacji decydowania za kogoś trzeba rozważyć zalety i ewentualne wady tej decyzji nie tylko podchodząc do problemu z własnej strony, lecz należy uwzględnić wszystkie możliwe punkty widzenia.

Zakończ tę część lekcji, która powinna trwać około 20 minut, wyjawiając własne stanowisko wobec dyskutowanej tezy. Zaznacz, które usłyszane od uczniów argumenty wywarły na tobie największe wrażenie.

**9.** Na zakończenie lekcji poleć uczniom, aby w domu w punktach zapisali przykłady mocnych i słabych stron przeprowadzania operacji pokojowych z punktu widzenia osób zaangażowanych w konflikcie oraz zewnętrznych obserwatorów.



# Materiał pomocniczy nr 1

## Definicje misji (operacji) pokojowych

**Misja** — 1) ważne zadanie do spełnienia, posłannictwo  
2) delegacja wysłana do innego kraju w jakimś specjalnym celu

Źródło: *Leksykon PWN*, red. A. Karwowski, PWN, Warszawa 1972, s. 718

**Misje specjalne** — reprezentacja państwa wysłana na określony czas przez jedno państwo do drugiego państwa, za jego zgodą, celem przeprowadzenia rokowań na temat określonych spraw lub wykonania zadań wynikłych z umów między obu państwami.

Opracowano na podstawie: E. J. Osmańczyk, *Encyklopedia ONZ i stosunków międzynarodowych*, Wiedza Powszechna 1986

**Misje wojskowe** — jednostki wojskowe kierowane na zaproszenie drugiego państwa dla wypełnienia ściśle określonych celów: doradczych, pomocniczych lub na zlecenie międzyrządowych postanowień dla wypełnienia celów kontrolnych czy rozjemczych.

Źródło: E. J. Osmańczyk, *Encyklopedia ONZ i stosunków międzynarodowych*, Wiedza Powszechna 1986

**Operacje pokojowe ONZ** — wszelkie działania na rzecz pokoju siłami zbrojnymi ONZ lub za pośrednictwem misji obserwatorów ONZ.

Źródło: E. J. Osmańczyk, *Encyklopedia ONZ i stosunków międzynarodowych*, Wiedza Powszechna 1986

**Operacje pokojowe ONZ** — misje obserwatorów i operacje sił pokojowych; polegają na użyciu sił wielonarodowych pod dowództwem ONZ; wojska wchodzące w skład tych sił są instrumentami pokoju, a nie wojny; spełniają rolę bezstronnej strony trzeciej.

Źródło: *ONZ wizerunek i rzeczywistość, pytania i odpowiedzi na temat działania ONZ i Jej Karta*, red. S. Berger, Warszawa 1995

**Operacje pokojowe ONZ** — użycie wielonarodowych sił wojskowych i cywilnych pod nadzorem ONZ w celu rozwiązania konfliktów wewnętrznych lub między państwami. Działania ONZ mają na celu wprowadzenie lub nadzorowanie realizacji postanowień dotyczących przerwania działań wojennych, rozdzielania wojsk, całkowitego lub częściowego rozwiązania konfliktu oraz często zabezpieczenie pomocy humanitarnej.

Źródło: J. Rydzkowski, *Słownik Organizacji Narodów Zjednoczonych*, Wiedza Powszechna, Warszawa 2000

**Operacje dla pokoju ONZ** — celem jest czuwanie nad przestrzeganiem przez walczące strony przerwania ognia, nienaruszania przez nie linii demarkacyjnych, niedopuszczanie do powstawania możliwości konfrontacji między stronami będącymi w sporze lub walczącymi ze sobą. Operacje te mają zapobiegać zaognianiu się konfliktu między walczącymi lub będącymi w sporze państwami i umożliwić pośredniczenie w rozstrzygnięciu istniejącego konfliktu.

Źródło: Z. M. Doliwa-Klepacki, *Encyklopedia organizacji międzynarodowych*, Warszawa 1997

**Operacje pokojowe Narodów Zjednoczonych** — [...] przedsięwzięcia podejmowane dla utrzymania lub przywrócenia pokoju i bezpieczeństwa na obszarze konfliktów międzynarodowych. Chociaż zakładają one użycie personelu wojskowego (tzw. błękitnych hełmów), ich celem nie jest stosowanie... przymusu. [...] Wymagają... zawsze zgody państwa (państw), na obszarze którego są przeprowadzane.

Źródło: *Mały słownik stosunków międzynarodowych*, red. G. Michałowska, WSiP, Warszawa 1999, s. 16–17

## Studium przypadku operacji „Niezbędne żniwa”

13.06.2001

**Sekretarz generalny NATO George Robertson ma w czwartek odwiedzić stolicę Macedonii Skopje w związku z trwającym tam konfliktem macedońsko-albańskim.** „Jesteśmy głęboko zaniepokojeni sytuacją w Macedonii, gdzie trwa atak przeciwko demokratycznemu rządowi” — powiedział lord Robertson. We wtorek rząd w Skopje zaaprobował projekt planu pokojowego przedstawiony przez prezydenta Borisa Trajkovskiego, którego celem jest izolacja polityczna albańskiej partyzantki walczącej na północy kraju. Zgodnie z planem, rząd w Skopje ma dać jej szansę złożenia broni i skorzystania z amnestii. Proces rozbrojenia byłby nadzorowany przez siły międzynarodowe KFOR z pobliskiego Kosowa oraz misję OBWE. Plan pokojowy poparły jak dotychczas bezwarunkowo jedynie dwa ugrupowania macedońskie. Poparcie wyraziło także NATO, Stany Zjednoczone i Unia Europejska.

20.06.2001

**NATO rozpoczęło przygotowania do misji w Macedonii, której zadaniem będzie przejęcie i zniszczenie broni oddawanej przez albańskich rebeliantów.** W wydany oświadczeniu podkreślono, że NATO jest przygotowane do szybkiego rozpoczęcia akcji, ale tylko pod warunkiem, że obie strony konfliktu — Macedończycy i Albańczycy — zaakceptują plan pokojowy.

06.07.2001

**Kontyngent NATO, w liczbie ok. trzech tys. żołnierzy, zostanie skierowany do Macedonii z zadaniem rozbrojenia albańskich partyzantów. Jednostką mają dowodzić Brytyjczycy.** „Czekamy na szczegółowy plan NATO, by zorientować się, jakie są oczekiwania pod naszym adresem. Na obecnym etapie nie znamy struktury sił ani ich dokładnej liczby” — powiedział rzecznik sił zbrojnych brytyjskiego Ministerstwa Obrony Paul Sykes. Oprócz 50–60-osobowego sztabu w skład sił NATO wejdzie ok. tysiąca brytyjskich żołnierzy. Pozostałą część kontyngentu będą stanowić jednostki francuskie, włoskie i greckie. Mają one zostać skierowane do Macedonii 15 lipca. Jak podkreślił rzecznik Sykes, „obecne oznaki wskazują na to, iż międzynarodowe siły zostałyby wysłane do Macedonii na okres czterech tygodni”, ale nie przed podpisaniem ostatecznego porozumienia władz w Skopje z liderami społeczności albańskiej. NATO i UE liczą, że do 15 lipca władze Macedonii dojdą do politycznego porozumienia z liderami albańskiej społeczności, która stanowi ok. 25 proc. ludności Macedonii. Podstawą tych rachub jest rozejm między rządem w Skopje i partyzantami przy współdziałaniu NATO.



06.07.2001

**Mimo wejścia w życie porozumienia o zawieszeniu broni w Macedonii nadal dochodzi tam do incydentów zbrojnych pomiędzy armią macedońską a rebeliantami albańskimi.** Porozumienie o zawieszeniu broni, podpisane przez macedońskie władze i albańskich partyzantów z Armii Wyzwolenia Narodowego (UCK) pod auspicjami NATO i Unii Europejskiej, miało wejść w życie o północy z czwartku na piątek. Układ ma utorować drogę do rozbrojenia albańskich partyzantów, a także wygasić groźbę wybuchu kolejnej wojny domowej na Bałkanach.

28.07.2001

**Władze Macedonii wznowiły rozmowy pokojowe z albańskimi rebeliantami w miejscowości Ohrid na południowym zachodzie kraju.** Rozmowy odbywają się w obecności prezydenta Macedonii Borisa Trajkovskiego i wysłanników Unii Europejskiej Francois Leotarda oraz USA Jamesa Padrew.

11.08.2001

**Lider UCK Ali Ahmeti, oświadczył, że jego formacja akceptuje porozumienie pokojowe zawarte między politykami macedońskimi i albańskimi.** Dodał, że albańska Armia Wyzwolenia Narodowego (UCK), która toczy walki przeciwko siłom macedońskim od lutego tego roku, gotowa jest po zawarciu pokoju rozwiązać i rozbroić swoje oddziały. Porozumienie, które ma być podpisane w poniedziałek, ma zwiększyć udział mniejszości albańskiej w siłach policyjnych, uczynić język albański drugim językiem urzędowym w okręgach, gdzie mniejszość ta stanowi co najmniej 20 procent ludności, dać też jej nowe ułatwienia w edukacji. Proces rozbrajania rebeliantów ma nadzorować około 3,5 tys. żołnierzy NATO, pod warunkiem jednak, że przywódcy obu stron podpiszą porozumienie, a rebelianci zgodzą się dobrowolnie złożyć broń. W piątek zginęło siedmiu żołnierzy macedońskich, gdy ich pojazd wpadł na dwie miny przeciwczołgowe w pobliżu Skopje, co postawiło pod znakiem zapytania możliwość podpisania porozumienia. Po tym incydencie minister spraw zagranicznych Macedonii Ilinka Mitreva zasugerowała społeczności międzynarodowej przemyślenie planu, mającego położyć kres rebelii albańskiej w tym kraju.

15.08.2001

**NATO zgodziło się na wysłanie 400 brytyjskich żołnierzy do Macedonii. Będzie to pierwsza część 3,5-tysięcznych sił NATO, które mają nadzorować rozbrojenie albańskich rebeliantów.** Według przedstawicieli Sojuszu, oddział wyjedzie do Macedonii jeszcze w tym tygodniu. Yves Brodeur, rzecznik NATO wyjaśnił, że do godz. 18.00 żadne państwo Sojuszu nie zgłosiło sprzeciwu wobec tej propozycji, co otworzyło drogę do wysłania 400 brytyjskich żołnierzy do Macedonii jeszcze w tym tygodniu. Oddział przygotowawczy będzie miał za zadanie przede wszystkim „zbadać grunt” oraz urządzić kwatery i ośrodki łączności dla sił NATO, które mają przybyć później. „Rozmieszczenie całości kontyngentu może nastąpić jedynie wtedy, gdy Rada stwierdzi, że warunki postawione wcześniej przez NATO zostały spełnione” — powiedział Brodeur. Dodał, że jak dotąd Sojusz pozytywnie ocenia rozwój sytuacji w Macedonii od podpisania porozumienia pokojowego w poniedziałek. NATO uzależnia rozmieszczenie sił od przestrzegania zawieszenia broni i wyraźnej zgody rebeliantów na oddanie broni.



15.08.2001

**Władze w Skopje i przedstawiciele mniejszości albańskiej podpisali porozumienie pokojowe. Siły NATO w ciągu kilkunastu dni powinny zacząć nadzorowanie procesu rozbrajania rebeliantów.** Podpisane porozumienie, mające zakończyć półroczny konflikt zbrojny, przyznaje większe prawa mniejszości albańskiej, liczącej 25 do 35 proc. ludności Macedonii. Rebelianci albańscy w Macedonii zgodzili się przekazać broń żołnierzom NATO po uzyskaniu zapewnienia amnestii i reform politycznych. Rada Ambasadorów NATO zgodziła się już na wysłanie 400 brytyjskich żołnierzy do Macedonii. Będzie to pierwsza część 3,5-tysięcznych sił NATO, które mają nadzorować rozbrojenie albańskich rebeliantów w tym kraju. Według przedstawicieli Sojuszu, oddział wyjedzie do Macedonii jeszcze w tym tygodniu. 3,5-tysięczny korpus wojskowy NATO w ciągu 30 dni ma zebrać i zniszczyć broń partyzantów albańskich. Warunkiem rozpoczęcia misji NATO jest wyraźna zgoda rebeliantów na rozbrojenie. Macedoński rząd formalnie zgodził się w środę na operację 3,5-tysięcznych sił NATO w Macedonii, które mają nadzorować rozbrojenie albańskich rebeliantów. Obecnie ambasadorowie NATO omawiają w Brukseli projekt wysłania do Macedonii 3500 żołnierzy Sojuszu, którzy mają nadzorować składanie broni. Ambasadorowie z 19 krajów Sojuszu nie podjęli decyzji w sprawie wysłania pierwszego oddziału do Macedonii, lecz mają ją skonsultować ze swoimi rządami i jeśli do godziny 17.00 nie będzie zastrzeżeń, decyzja zostanie podjęta i mógłby on wyjechać przed końcem tygodnia.

16.08.2001

**Pierwszy kontyngent żołnierzy brytyjskich wyruszy do Macedonii w piątek, by urządzić tam kwaterę główną sił NATO do prowadzenia operacji rozbrojenia rebeliantów albańskich.** Londyn zamierza na początek wysłać do Macedonii 400 żołnierzy, którzy będą urządzić kwaterę ONZ i kontrolować przestrzeganie zawieszenia broni, uzgodnionego między władzami tej bałkańskiej republiki i albańskimi rebeliantami. Rozmieszczenie całych sił NATO w liczbie 3,5 tys. ludzi będzie zależało od oceny sytuacji, dokonanej przez Brytyjczyków na miejscu.

17.08.2001

**Pierwszy, czeski oddział NATO przyleciał już do Macedonii w ramach operacji „Niezbędne żniwa”. Wieczorem oczekiwanych jest 40 żołnierzy brytyjskich.** Kilkunastu czeskich komandosów wylądowało na lotnisku w Skopje. Pozostałych 104 żołnierzy czeskiego kontyngentu dołączy do kolegów w sobotę. Oczekiwani Brytyjczycy, to inżynierowie i specjaliści logistyki — mają oni rozpocząć przygotowania do misji zebrania broni składanej dobrowolnie przez albańskich rebeliantów. W skład oddziału, który ma przygotować kwaterę główną NATO w Skopje i ocenić przestrzeganie rozejmu, wchodzi 16. Brygada Powietrzno-Desantowa. Rozmieszczenie całych sił NATO w liczbie 3,5–4 tys. żołnierzy będzie zależało od oceny przestrzegania rozejmu w Macedonii. Operacja odbioru broni od albańskich rebeliantów zakłada pełną dobrowolność składania broni. W zamian — na mocy porozumienia pokojowego — mniejszość albańska uzyskała od rządu wiele ustępstw w sprawach narodowościowych. Sojusz cały czas podkreśla, że jego żołnierze mają tylko pomóc w rozbrojeniu Armii Wyzwolenia Narodowego (UCK), lecz nie podejmować interwencji. Według nieoficjalnych informacji, misja ma być natychmiast przerwana, jeśli żołnierze NATO spotkają się z wrogimi działaniami. Jednak udział Niemiec w tej misji stoi pod znakiem zapytania. Debata Bundestagu, który każdorazowo musi zezwolić na wysłanie niemieckich żołnierzy za granicę, ma odbyć się w przyszłym tygodniu. Tymczasem władze w Skopje oskarżyły albańskich rebeliantów o naruszanie rozejmu, który jest warunkiem rozmieszczenia sił NATO w Macedonii w ramach operacji pokojowej.



18.08.2001

**Pierwsze oddziały NATO są już w Macedonii i przygotowują się do operacji „Niezbędne żniwa”. W piątek na lotnisku w Skopje wylądowało 120 czeskich komandosów, a wieczorem 15 Francuzów i 40 Brytyjczyków.** W ciągu najbliższych dwóch dni przybędzie tam około 350 żołnierzy brytyjskich, którzy przygotowują bazę dla liczącego 3,5 tys. kontyngentu NATO. W skład pierwszych grup wchodzi służby sztabowe i pododdziały łączności. Ich zadaniem jest ocena sytuacji wojskowej na miejscu i dopracowanie planów rozmieszczenia zasadniczego kontyngentu. Rada (ambasadorów) NATO postanowiła wysłać do Macedonii dowódcę sił Sojuszu, gen. Josepha Ralstona, zanim podejmie decyzję o rozpoczęciu na pełną skalę operacji „Niezbędne żniwa”. Operacja odbioru broni od albańskich rebeliantów zakłada pełną dobrowolność składania broni. W zamian — na mocy porozumienia pokojowego — mniejszość albańska uzyskała od rządu wiele ustępstw w sprawach narodowościowych. Sojusz cały czas podkreśla, że jego żołnierze mają tylko dopomóc w rozbrojeniu Armii Wyzwolenia Narodowego (UCK), lecz nie podejmować interwencji. Według nieoficjalnych informacji, misja ma być natychmiast przerwana, jeśli żołnierze NATO spotkają się z wrogimi działaniami.

18.08.2001

**Zawieszenie broni w Macedonii nie jest na tyle stabilne, by operacja NATO „Niezbędne żniwa” mogła się szybko rozpocząć na szeroką skalę.** Operacją NATO w Macedonii będą dowodzić dwaj europejscy generałowie — Duńczyk Gunnar Lange i Brytyjczyk Barney White-Spunner. Lange, jako dowódca sił wysyłanych do Macedonii, będzie dowodził całą operacją „Niezbędne żniwa” w terenie. Do jego zadań będzie należała koordynacja aspektów militarnych, a także kontakty z instytucjami cywilnymi i rządem macedońskim. Duński generał, specjalista logistyk, od kwietnia stacjonuje w Macedonii, zajmując się zaopatrzeniem sił pokojowych KFOR w sąsiednim Kosowie.

Brygadier Barney White-Spunner jako dowódca „Task Force Harvest Brigade” będzie odpowiedzialny za sprawy operacyjne i wojskowe, bezpośrednio związane z rozbrajaniem albańskich rebeliantów. Pierwsi żołnierze NATO przybyli do Macedonii — to służby sztabowe i pododdziały łączności. Ich zadaniem jest ocena sytuacji wojskowej na miejscu i dopracowanie planów rozmieszczenia zasadniczego kontyngentu.

19.08.2001

**Polityczny przywódca albańskich rebeliantów z Armii Wyzwolenia Narodowego (UCK) Ali Ahmeti obiecał, że rebelianci oddadzą broń żołnierzom NATO.** „Ze strony UCK nie będzie problemów; wszyscy bojownicy UCK złożą swoją broń” — oświadczył Ahmeti. Współpraca UCK z NATO i wyraźna zgoda na dobrowolne złożenia broni jest jednym z warunków, od których spełnienia NATO uzależnia rozpoczęcie operacji „Niezbędne żniwa”, polegającej na zebraniu broni albańskich rebeliantów.

22.08.2001

**Operacja „Niezbędne żniwa” rozpocznie się na początku przyszłego tygodnia. Do Macedonii wyleci ogółem 3,5 tysiąca żołnierzy NATO. Do Skopje przybyli już francuscy żołnierze.** Pierwsi z grupy 185 francuskich żołnierzy wylądowali w stolicy Macedonii wczesnym wieczorem. Następne oddziały francuskie, liczące 350 ludzi, mają dotrzeć w niedzielę do Salonik (Grecja), skąd udadzą się do Macedonii. Ich zadaniem będzie zebranie broni składanej przez albańskich rebeliantów. NATO zastrzega, że nie zamierza uwikłać się w kolejny konflikt na Bałkanach, stąd



warunkiem przeprowadzenia operacji jest zgoda separatystów na rozbrojenie. Ma ona potrwać około 30 dni i zakończyć się wraz ze złożeniem przez rebeliantów wszystkiej broni. Dowódca operacji NATO w Macedonii, gen. Gunnar Lange zapowiedział, że jego żołnierze w razie zagrożenia będą odpowiadać na ataki. Dowódca operacji „Niezbędne żniwa” wyjaśnił, że broń będzie zbierana w pięciu punktach składowania na terenie Macedonii. Według wcześniejszych informacji BBC, rebelianci sami mają złożyć broń w wyznaczonych miejscach. Gdy to uczynią, żołnierze NATO zabezpieczą punkt składowania, a później wywiozą broń do kraju trzeciego (zapewne do Grecji) i tam zniszczą.

13.09.2001

**Żołnierze NATO, pełniący misję pokojową w Macedonii odebrali dotychczas z rąk albańskich rebeliantów ponad dwie trzecie sztuk broni z deklarowanego arsenału — poinformował rzecznik misji Mark Laity.** Podczas konferencji prasowej zauważył, że tym samym otwierają się możliwości rozpoczęcia przez macedoński parlament debaty nad reformą konstytucji. Zmiany w ustawie zasadniczej mają zwiększyć prawa mniejszości albańskiej w Macedonii. Według rzecznika, w ramach NATO-wskiej operacji „Niezbędne żniwa” odebrano Armii Wyzwolenia Narodowego 2200 sztuk broni z planowanych 3300. Dowódca misji generał Gunnar Lange poinformował już o tym prezydenta Macedonii. Po przekazaniu przez rebeliantów całości uzbrojenia parlament ma ostatecznie przyjąć zmiany w ustawie zasadniczej, a operacja NATO ma zostać zakończona. Wczoraj w nocy w Skopje około 2 tysięcy Macedończyków protestowało przeciwko zmianom w konstytucji, twierdząc, że są one wymuszone przez albańskich rebeliantów i społeczność międzynarodową.

18.09.2001

**Przywódca albańskich separatystów Ali Ahmeti poinformował NATO, że rebelianci rozbiorą się nie czekając, aż macedoński rząd wprowadzi reformy przyznające szersze prawa społeczności albańskiej.** NATO zebrało dotąd dwie trzecie arsenału Narodowej Armii Wyzwolenia. W ubiegłym tygodniu ostatnią fazę rozbrojenia wstrzymano, ponieważ parlament nie poczynił żadnego postępu we wprowadzaniu reform. Dzisiaj jednak dowódca albańskiej Narodowej Armii Wyzwolenia Ali Ahmeti poinformował przedstawicieli NATO, że mimo to jego ludzie oddadzą resztę broni.

19.09.2001

**Kalendarz procesu pokojowego w Macedonii znów się załamał. Parlament macedoński przełożył na czwartek debatę nad zmianami w konstytucji, rozszerzającymi prawa mniejszości albańskiej.** Porozumienie ochrydzkie przewiduje ścisłe powiązanie postępów w uchwalaniu reform na rzecz mniejszości albańskiej ze здаwaniem broni przez Armię Wyzwolenia Narodowego (UCK). Parlament macedoński nie głosował jednak w środę nad 14 konstytucyjnymi poprawkami zapewniającymi Albańczykom szerszą reprezentację we władzach samorządowych oraz policji i podniesienie statusu języka albańskiego. W czwartek debata w parlamencie rozpocznie się prawdopodobnie od głosowania nad wnioskiem o rozpisanie referendum, nad którym dyskutowano już we wtorek zamiast nad samymi poprawkami do konstytucji. Uchwalenie tych poprawek ma nastąpić do 28 września. Do tego czasu UCK ma oddać resztę broni, którą obiecała złożyć.

Na razie rebelianci oddali żołnierzom NATO dwie trzecie z planowanych 3,3 tys. sztuk broni.



25.09.2001

**NATO wypełniło misję zbierania broni od bojowników albańskich w Macedonii — poinformował we wtorek w bazie wojskowej Erebino w północno-zachodniej Macedonii sekretarz generalny Sojuszu George Robertson.** Operacja „Niezbędne żniwa” — zebrania 3300 sztuk broni — została zakończona na dzień przed wyznaczonym terminem. Według Robertsona zebrano więcej broni niż przewidywał plan. „Zbiórka broni w dalszym ciągu trwa. Do tej pory zebrano 3381 sztuk broni i liczba ta powinna być jeszcze wyższa”, mówił sekretarz generalny NATO. Obecna wizyta Robertsona w Macedonii ma na celu przygotowanie na prośbę prezydenta Borisa Trajkovskiego kolejnej misji NATO — niewielkich sił bezpieczeństwa, które będą miały za zadanie ochronę cywilnych obserwatorów po zakończeniu operacji „Niezbędne żniwa”. W miniony piątek parlament Macedonii zatwierdził wstępnie trzy z dyskutowanych 15 zmian w konstytucji, rozszerzających prawa mniejszości albańskiej. Zrezygnowano z zawartej w konstytucji formuły, że Macedonia jest państwem narodowym, przyznano albańskiemu status drugiego języka oficjalnego na terenach, gdzie Albańczycy stanowią co najmniej 20 procent mieszkańców, oraz wprowadzenie zasady proporcjonalnej reprezentacji Albańczyków w służbach publicznych.

25.09.2001

**Sekretarz generalny NATO, lord George Robertson poinformował, że Pakt rozpoczął przygotowania do misji, która będzie kontynuowana w Macedonii po zakończeniu operacji „Niezbędne Żniwa”.** Przebywający w Macedonii lord Robertson powiedział w Tetowie, że podczas tej operacji zebrano od albańskich partyzantów ponad 3300 sztuk broni i zbiórka trwa nadal. Sekretarz generalny powiedział, że o pozostawienie żołnierzy NATO zwrócił się prezydent Macedonii, Boris Trajkovski. Lord Robertson dodał, że głównym zadaniem nowej misji Sojuszu, noszącej nazwę „Amber Fox” („Rudy lis”), będzie ochrona cywilnych obserwatorów, nadzorujących przestrzeganie zawieszenia broni między macedońską armią a albańskimi partyzantami. Około dwustu cywilnych obserwatorów z Unii Europejskiej i OBWE będzie kontrolować w tym samym czasie powrót uchodźców i macedońskich sił bezpieczeństwa w regiony objęte konfliktem. Robertson zaapelował też o jak najszybsze przyjęcie przez parlament Macedonii ustalonych porozumieniem pokojowym zmian w konstytucji, zwiększających prawa społeczności albańskiej i ustawy o amnestii dla rebeliantów.

26.09.2001

**Dobiegła końca operacja NATO w Macedonii — „Niezbędne żniwa”, w której uczestniczyło 4800 żołnierzy i oficerów. W nowej misji Sojuszu — jak twierdzi macedońska gazeta „Dnevnik” — ma uczestniczyć 700 wojskowych.** Zadaniem nowej misji będzie zapewnienie bezpieczeństwa obserwatorom Unii Europejskiej i OBWE kontrolującym powrót uchodźców i macedońskich sił bezpieczeństwa do rejonów konfliktu. Misja ma potrwać od 3 do 6 miesięcy, jej dowództwo i zasadnicza część kontyngentu mają być niemieckie. Z 700 uczestniczących w niej żołnierzy 200 ma pełnić funkcje łącznikowe w terenie, a reszta ma przebywać w koszarach, by w razie konieczności pomagać w ewakuacjach. W ramach kończącej się dziś operacji „Niezbędne żniwa” przejęto w sumie nieco więcej niż zaplanowane 3300 sztuk broni.

Opracowanie na podstawie: „WPROST” i „POLITYKI”

## Skład etniczny państw Półwyspu Bałkańskiego

Państwo	Narodowości	Procentowy udział w ludności państwa
<b>Albania</b>	Albańczycy	98,0
	Grecy	1,8
	Macedończycy	0,1
	Inne	0,1
<b>Bośnia-Hercegowina</b>	Muzułmanie*	43,7
	Serbowie	31,3
	Chorwaci	17,3
	Jugosłowianie	5,5
	Czarnogórcy	0,3
	Inne	1,9
<b>Bułgaria</b>	Bułgarzy	85,3
	Turcy	8,5
	Romowie	2,6
	Macedończycy	2,5
	Ormianie	0,3
	Inne	0,8
<b>Chorwacja</b>	Chorwaci	75,1
	Serbowie	11,6
	Węgrzy	0,6
	Słoweńcy	0,5
	Bośniacy	0,5
	Inne	11,7
<b>Grecja</b>	Grecy	95,5
	Macedończycy	1,5
	Turcy	0,9
	Albańczycy	0,6
	Inni	1,5
<b>Jugosławia</b>	Serbowie	62,6
	Albańczycy	13,5
	Czarnogórcy	5,5
	Węrzy	3,9
	Bośniacy	3,0
	Inne	11,7
<b>Macedonia</b>	Macedończycy	67,0
	Albańczycy	19,8
	Turcy	4,5
	Serbowie	2,3
	Romowie	2,3
	Inne	4,1

\* W 1945 r. Josip Broz Tito przypisał muzułmańskim mieszkańcom Bośni rolę narodu.

Źródło: *Leksykon państw świata 94/95*, Warszawa 1994



## Funkcje operacji pokojowych

- **Utrzymanie zawieszenia broni** — polega na obserwacji procesu wycofywania wojsk, tworzeniu stref buforowych rozdzielających walczące strony, nadzorowaniu przestrzegania warunków zawieszenia broni.
- **Rozbrojenie walczących stron** — polega na zebraniu i zniszczeniu broni pochodzącej od walczących stron. Strony walczące dobrowolnie oddają broń trzeciej stronie na mocy zawartego porozumienia pokojowego.
- **Demobilizacja i reintegracja** — obejmuje udział w zwalnianiu z wojska uczestników walk i udzielanie im niezbędnej pomocy materialnej umożliwiającej powrót do życia cywilnego.
- **Usuwanie min** — obejmuje szkolenia saperów, opracowywanie map zaminowanych obszarów, a także rozminowywanie terenu.
- **Pomoc humanitarna** — polega na nadzorowaniu i dystrybucji pomiędzy ludnością cywilną żywności i lekarstw oraz innych niezbędnych artykułów dostarczonych przez ONZ i inne organizacje.
- **Pomoc przy organizacji wyborów** — polega na pomocy przy przygotowaniu ustawodawstwa w zakresie wyborów, szkoleniu personelu, organizacji i nadzorowaniu wyborów.
- **Promocja praw człowieka** — polega na informowaniu o podstawowych prawach człowieka, pomocy w opracowywaniu prawa w tym zakresie, nadzorowaniu przestrzegania praw człowieka, szkoleniu i tworzeniu instytucji, sprawdzaniu informacji o łamaniu praw człowieka i opracowywaniu raportów na ten temat.
- **Pomoc policyjna** — polega na szkoleniu i tworzeniu służb policyjnych, obserwowaniu działania lokalnej policji, nadzorowaniu przestrzegania praw człowieka przez policję.
- **Współpraca z regionalnymi organizacjami** — polega na współpracy w zakresie zapobiegania konfliktom oraz wspólnym podejmowaniu politycznych i praktycznych działań służących zawarciu pokoju.

Źródło: Opracowano na podstawie: J. Rydzkowski, *Słownik Organizacji Narodów Zjednoczonych*, Wiedza Powszechna, Warszawa 2000, s. 54–55

# Zmiany w polityce i działalności NATO w latach 90.

Przyczyną powstania NATO w 1949 r. było poczucie zagrożenia państw zachodnich polityką prowadzoną przez ZSRR. Przez wiele lat NATO służyło utrzymaniu i rozwijaniu indywidualnej i zbiorowej zdolności odparcia napaści zbrojnej na jedno lub kilka państw sojuszniczych.

Przemiany polityczne, które dokonały się na świecie na przełomie lat 80. i 90. spowodowały dyskusję wokół zasadności istnienia i funkcjonowania NATO w dotychczasowej formule.

Rozpad ZSRR, przemiany ustrojowe w państwach Europy Środkowej i Wschodniej, rozwiązanie Układu Warszawskiego i zakończenie zimnej wojny ogłoszone w 1989 r. przez prezydenta USA George'a Busha, było równoznaczne z samoistnym wyeliminowaniem głównego wroga i koniecznością wprowadzenia zmian w dotychczasowej polityce NATO. Stało się jasne, że sprawnie działająca i posiadająca doświadczenie organizacja, aby była nadal przydatna, musi otrzymać nowe zadania zgodne z dostosowaniem NATO do aktualnych warunków zewnętrznych.

Problematyce zmian w polityce NATO poświęcono w latach 90. kolejne spotkania państw członkowskich, w czasie których dyskutowano nad ustaleniem dalszych kierunków rozwoju Sojuszu.

Kluczowe znaczenie dla określenia nowej polityki i zasad działalności NATO po zakończeniu zimnej wojny miały następujące spotkania szefów państw i rządów:

1990 r. - Szczyt w Londynie, podczas którego zadeklarowano pokojowe intencje w stosunkach ze Wschodem, podkreślono potrzebę rozbudowy struktur politycznych NATO, a także podjęto decyzję o odchodzeniu od doktryny strategicznej obrony polegającej na rozmieszczeniu wzdłuż dawnej granicy między państwami niemieckimi potężnych zgrupowań wojskowych. Ich miejsce zajmują niewielkie, mobilne, wielonarodowe siły szybkiego reagowania.

1991 r. - Szczyt w Rzymie, na którym przedstawiono nową *Koncepcję Strategiczną*, która określiła najważniejsze funkcje sojuszu, utrzymała niektóre stare zapisy i dodała nowe podejście do kwestii bezpieczeństwa. W okresie zimnej wojny istotę bezpieczeństwa sprowadzano do ochrony państwa sojuszniczego przed agresją wroga.

Stare podejście reprezentują następujące funkcje:

- forum konsultacji i koordynacji ewentualnych wspólnych działań sojuszników w zakresie wszystkich możliwych zagrożeń ich bezpieczeństwa i żywotnych interesów,
- odstraszanie i obrona przed atakiem na terytorium członków sojuszu,
- zachowanie równowagi strategicznej w Europie.

W nowym podejściu w kwestii bezpieczeństwa uwzględniono czynniki polityczne, gospodarcze i społeczne jako te, które mają na nie wpływ.

Pojawiły się więc takie funkcje NATO, jak:

- promocja zasad demokracji i wolnego rynku,
- pokojowe rozwiązywanie sporów
- podejmowanie działań w zakresie zapobiegania i rozwiązywania konfliktów
- nawiązywanie współpracy z państwami nie należącymi do sojuszu oraz instytucjami i organizacjami związanymi z bezpieczeństwem europejskim.



1994 r. — Szczyt w Brukseli, podczas którego przyjęto program Partnerstwo dla Pokoju. W programie tym uczestniczy obecnie 46 państw. Rozpoczęto także tzw. dialog śródziemnomorski, w którym uczestniczy 7 państw z basenu Morza Śródziemnego.

1997 r. — Szczyt w Madrycie, na którym między innymi podjęto postanowienie odnowienia koncepcji i przygotowania jej do przyjęcia przez szefów państw i rządów w 1999 r. podczas szczytu w Waszyngtonie. Inicjatywa znowelizowania *Koncepcji Strategicznej* była ukoronowaniem wielokrotnie zgłaszanej podczas obrad ekspertów NATO konieczności rewizji tego dokumentu. Konieczność ta pojawiła się ze względu na dynamikę zmian w sytuacji międzynarodowej, w tym gwałtowny rozwój konfliktów na Półwyspie Bałkańskim oraz kontrowersje wokół relacji funkcji NATO związanych z artykułem 5 Traktatu Waszyngtońskiego i wykonywanych przez NATO nowych zadań wykraczających poza traktatowy obszar działania. Podczas szczytu ogłoszono także oficjalne zaproszenie Czech, Polski i Węgier do rozmów na temat warunków członkostwa w NATO.

1999 r. — Szczyt w Waszyngtonie w 50 rocznicę utworzenia Sojuszu Północnoatlantyckiego. Udział wzięły 42 delegacje zagraniczne, w tym 19 członków NATO oraz przedstawiciele 23 państw członkowskich Euroatlantyckiej Rady Partnerstwa. Waszyngtoński szczyt NATO ustalił główne cele działalności Sojuszu u progu XXI w.: zaangażowanie w misje nowego typu (np. misje poza terytorium państw członkowskich), rozszerzenie Sojuszu oraz umacnianie transatlantyckich więzi.

Na szczycie przyjęto znowelizowaną Koncepcję Strategiczną NATO, w której między innymi czytamy:

„Sojusz od samego początku walczył o utrzymanie trwałego oraz sprawiedliwego porządku w Europie. Sojusz będzie kontynuował tę misję. Osiągnięciu tego celu może zagrozić konflikt lub kryzys mający konsekwencje dla bezpieczeństwa regionu euroatlantyckiego. **Sojusz zatem nie tylko zapewnia obronę swoich członków, ale także przyczynia się do utrzymania pokoju i stabilności w tym regionie**” (część I, ust. 6).

„Aby osiągnąć swój główny cel jako przymierze państw działających w oparciu o Traktat Waszyngtoński i Kartę Narodów Zjednoczonych, Sojusz realizuje następujące podstawowe zadania w dziedzinie bezpieczeństwa: (...) W celu wzmocnienia bezpieczeństwa i stabilności obszaru euroatlantyckiego:

Reagowanie kryzysowe: Utrzymać gotowość, w zależności od sytuacji i na podstawie konsensusu, w zgodzie z Artykułem 7 Traktatu Waszyngtońskiego, **skutecznego zapobiegania konfliktom oraz aktywnie angażować się w zarządzanie kryzysowe**” (część I, ust. 10).

„Pomimo pozytywnych zmian w środowisku bezpieczeństwa oraz pomimo faktu, że w obecnej chwili agresja na pełną skalę środkami konwencjonalnymi przeciwko Sojuszowi jest wysoce nieprawdopodobna, możliwość zaistnienia takiej groźby w dalszej perspektywie wciąż istnieje. Bezpieczeństwo Sojuszu jest uzależnione od szerokiej gamy wojskowych i pozawojskowych zagrożeń, które mogą wystąpić z wielu kierunków oraz są trudne do przewidzenia. **Zagrożenia te obejmują niestabilność wewnątrz i wokół obszaru euroatlantyckiego, możliwość wystąpienia, gwałtownie rozwijających się, regionalnych kryzysów na peryferiach terytorium Sojuszu.** Niektóre kraje na obszarze i wokół terenów Sojuszu zmagają się z dużymi problemami o charakterze ekonomicznym, społecznym i politycznym. Rywalizacja na tle religijnym lub etnicznym, konflikty terytorialne, nieodpowiednie lub zaniechane reformy, naruszanie praw człowieka oraz rozpad państwa prowadzić może do zagrożenia lokalnej lub nawet regionalnej stabilności. Napięcia będące tego skutkiem mogą doprowadzić do kryzysu zagrażającego stabilizacji obszaru euroatlantyckiego, spowodować ludzkie cierpienia i doprowadzić do zbrojnych konfliktów. **Takie konflikty, poprzez rozszerzenie się na kraje sąsiadujące z Sojuszem lub nawet państwa członkowskie, mogą zagrozić jego bezpieczeństwu lub w inny sposób zagrozić bezpieczeństwu innych państw**” (część II, ust. 20).

„W celu zachowania pokoju, zapobiegania wojnie oraz umacnianiu bezpieczeństwa i stabilności zgodnie z podstawowymi zadaniami Sojuszu w dziedzinie bezpieczeństwa, NATO będzie, w porozumieniu z innymi organizacjami, przeciwdziałać konfliktom lub — jeśli kryzys wystąpi — skutecznie nań reagować, zgodnie z międzynarodowym prawem — wliczając w to możliwość prowadzenia operacji reagowania na kryzys spoza Artykułu 5. Przygotowanie Sojuszu do prowadzenia takich operacji wspiera działania na rzecz poszerzenia i umocnienia stabilności oraz często wymaga udziału krajów partnerskich NATO. **NATO ponawia swoją ofertę, wystosowaną w Brukseli w 1994 roku, wspierania, indywidualnie w każdym przypadku i w zgodzie z własnymi procedurami, operacji pokojowych oraz innych operacji prowadzonych na podstawie uprawnień Rady Bezpieczeństwa ONZ lub decyzji podjętych przez OBWE, włączając w to możliwość korzystania**

z ekspertyz NATO. W tym kontekście NATO ponawia swoje kolejne decyzje w odniesieniu do operacji reagowania kryzysowego na Bałkanach. Biorąc pod uwagę konieczność solidarności i spójności Sojuszu, udział w tego typu operacji lub misji pozostanie kwestią indywidualnej decyzji państw członkowskich zgodnej z ich narodowymi konstytucjami” (część III, ust 31).

Na tle przemian zachodzących w polityce NATO rysują się zmiany w działalności tej organizacji w latach 90.

Od 1992 roku NATO wspomagała wysiłki ONZ mające na celu pokojowe rozwiązanie konfliktu na terytorium byłej Jugosławii. W latach 1992–1996 miała miejsce operacja morska i lotnicza na Morzu Adriatyckim, której głównym zadaniem była kontrola przestrzegania zakazu handlu bronią z państwami byłej Jugosławii ogłoszonego przez Radę Bezpieczeństwa ONZ. W 1992 r. NATO rozpoczęło nadzorowanie przestrzeni powietrznej Bośni i Hercegowiny. W tym rejonie po raz pierwszy w swojej historii NATO działało poza swoim traktatowym terytorium, a ponadto z upoważnienia Rady Bezpieczeństwa ONZ, w 1994 r. użyło broni w celach bojowych. Cztery jugosłowiańskie samoloty bojowe, które naruszyły strefę zakazu lotów zostały zestrzelone przez siły NATO. W tym samym roku miały miejsce lotnicze ataki sił Sojuszu na serbskie pozycje broni ciężkiej.

Układ z Dayton (Układ pokojowy w sprawie Bośni i Hercegowiny) podpisany w Paryżu w 1995 r. upoważnił NATO do kierowania międzynarodowymi siłami podczas prowadzenia akcji przywracania pokoju (tzw. Siły Implementacyjne — IFOR). Po wygaśnięciu mandatu w 1996 r. zastąpiły je tzw. Siły Stabilizacyjne — SFOR, w których uczestniczą siły zbrojne państw NATO oraz państw spoza Sojuszu.

Rok 1998 przyniósł nasilenie konfliktu etnicznego w Kosowie. Realnie stało się jego rozprzestrzenienie na terytorium Albanii i Macedonii. Próby pokojowego rozwiązania konfliktu ze strony ONZ i NATO nie przyniosły oczekiwanych rezultatów. W Kosowie nadal trwała czystka etniczna (proces prześladowania i wypędzenia ludności albańskiej). W 1999 r. siły NATO rozpoczęły naloty na Jugosławię (Serbię i Czarnogórę). Zaraz po zakończeniu nalotów, pierwsze jednostki KFOR wkroczyły do Kosowa w celu odbudowy porządku publicznego, zabezpieczenia akcji powrotu uchodźców oraz umożliwienia powojennej odbudowy. W siłach KFOR uczestniczą jednostki rosyjskie i jednostki państw partnerskich.

W 2001 r. została przeprowadzona kolejna operacja NATO — „Niezbędne Żniwa” — tym razem w ogarniętej wojną domową Macedonii. Obecnie jednostki NATO, w ramach operacji „Rudy Lis” wspierają działalność międzynarodowych obserwatorów, których zadaniem jest czuwanie nad przebiegiem procesu normalizacji w tym kraju.



# Ameryka nad Wisłą — globalne podstawy bezpieczeństwa Polski



## Cele

- Polska a przestrzeń bezpieczeństwa świata i Europy
- uświadomienie konieczności realizacji bezpieczeństwa narodowego Polski na poziomie globalnym
- kształtowanie myślenia w kategoriach przestrzeni planetarnej i kontynentalnej

## Treści programowe

Geografia — poziom gimnazjalny

*Współczesne przemiany gospodarcze, społeczne i polityczne na kontynentach i w wybranych państwach. Problemy integracyjne na świecie, w Europie i w Polsce.*

## Metody

analiza mapy • dyskusja • wykład

## Pojęcia kluczowe

przestrzeń bezpieczeństwa • globalizacja • integracja • wymiar planetarny • subsydiarność

## Materiały pomocnicze

nr 1 — Globalizacja bezpieczeństwa

nr 2 — Polska w przestrzeni globalnej, kontynentalnej, regionalnej

nr 3 — Polska w przestrzeni bezpieczeństwa 1945–1999

nr 4 — Podstawowe zasady przestrzeni bezpieczeństwa NATO

## Czas

1 godzina lekcyjna

## Przebieg zajęć

1. Przedstaw uczniom cele lekcji. Poproś, aby przypomnieli termin „przestrzeń geograficzna”. Zwróć uwagę, że pojęcie przestrzeni występuje również w innych naukach — matematyce, fizyce, statystyce, mechanice, urbanistyce, architekturze czy też filozofii. Na lekcji zajmiemy się pojęciem **przestrzeni bezpieczeństwa światowego** i miejscu w niej naszego kraju. W formie krótkiego wykładu przypomnij podstawowe informacje dotyczące systemu bezpieczeństwa ONZ, OBWE i NATO. Na lekcji wspomniane zagadnienie rozpatrzmy w kontekście członkostwa Polski w Sojuszu Północnoatlantyckim.

2. Zadaj uczniom pytanie:

— *dlaczego nasz kraj zdecydował się na zapewnienie własnego bezpieczeństwa na poziomie globalnym, poprzez członkostwo w NATO i ONZ?*

Odpowiedzi uczniów zapisz na tablicy lub dużym arkuszu papieru. Następnie zapytaj o znaczenie słowa **globalizacja**. Termin ten od ostatniej dekady XX wieku znalazł się w powszechnym użyciu. Przestrzeń światowa coraz bardziej się globalizuje, internacjonalizuje i integruje. W formie dyskusji z uczniami postaraj się wyjaśnić, dlaczego bezpieczeństwo narodowe również podlega procesowi globalizacji. Przydatny w tym względzie może być materiał pomocniczy nr 1. Zwróć uwagę uczniów, że Polska zastosowała w przypadku własnego bezpieczeństwa narodowego znaną formułę **myśl globalnie, działaj lokalnie**, i że od lat 90. aktywnie włącza się w działalność różnych organizacji międzynarodowych działających w skali regionalnej, kontynentalnej i światowej. Materiał pomocniczy nr 2 w obrazowej formie ukazuje przynależność Polski do różnych kręgów współpracy międzynarodowej. Zwróć uwagę uczniów, że w ten sposób nasz kraj realizuje **zasadę subsydiarności**, która mówi, że określone zadanie powinno być realizowane na poziomie zapewniającym jego najlepsze wykonanie. Podaj uczniom konkretny przykład działania tej zasady (np. zadanie utrzymania zieleni miejskiej najlepiej wykona samorząd lokalny, zadanie rozwoju regionalnego — samorząd województwa, zadanie bezpieczeń-

stwa publicznego — struktury państwa, a do skutecznej realizacji zadania bezpieczeństwa narodowego potrzebne są już struktury kontynentalne i światowe). Aktualną przynależność Polski do różnych struktur bezpieczeństwa i obrony w Europie i świecie ukazuje tabela w materiale pomocniczym nr 2.

3. W tej części lekcji przedstaw uczniom, jakie **zmiany w przestrzeni bezpieczeństwa Polski** zachodziły od zakończenia II wojny światowej. Wykorzystaj do tego celu materiał pomocniczy nr 3 ukazujący trzy okresy: 1945–1989 („PRL w Układzie Warszawskim”), 1989–1999 („Polska w drodze do NATO”) i od 1999 („Polska w NATO”). Odwołaj się do wiadomości uczniów z historii dotyczących tej tematyki. Przedstawione w materiale „mapy” są celowo uproszczone po to, aby wyeksponować elementy, których nie sposób przedstawić na typowych mapach. Zwróć uwagę uczniów, że przestrzeń bezpieczeństwa europejskiego nie jest jeszcze ostatecznie ukształtowana. Część państw (np. Litwa) dąży do członkostwa w NATO, inne zastanawiają się, czy nadal pozostać neutralne (np. Austria), kolejne rozpoczęły proces „powrotu do normalności” (np. Jugosławia), jeszcze inne są w zupełnej izolacji (np. Białoruś), następne wahają się, jaką drogę wybrać (np. Ukraina). Do tego wszystkiego należy jeszcze dodać dążenia Unii Europejskiej do tworzenia własnych struktur bezpieczeństwa. Tak więc na „docelową” mapę europejskiego bezpieczeństwa należy jeszcze poczekać. Zapytaj uczniów:

— *jak powinna wyglądać optymalna przestrzeń bezpieczeństwa na kontynencie europejskim?*

4. W czasie podsumowania lekcji zwróć uwagę na znaczenie dla Polski członkostwa w przestrzeni bezpieczeństwa NATO. Podstawowe zasady rządzące tą przestrzenią to:

- równość,
- solidarność,
- pokojowość,
- zdolność obronna,
- otwartość.

Przypomnij uczniom, że poprzednie pokolenia Polaków nie miały możliwości życia w takiej przestrzeni.



## Globalizacja bezpieczeństwa

Globalizacja to pojęcie, które zrobiło w ostatniej dekadzie XX wieku oszałamiającą karierę, opisując mechanizm zanikania tradycyjnych barier komunikacyjnych w toku współczesnych procesów cywilizacyjnych. Wskazuje ono również na fakt, iż w życiu państw nie ma obszarów wolnych od oddziaływania trendów globalizacyjnych. W obiektywny sposób procesom tym sprzyja postęp technologiczny, upowszechnienie społecznego dostępu do niezależnych źródeł informacji, ich rozpowszechniania i weryfikacji, rozwój środków masowego komunikowania się, ekspansja gospodarcza ponadnarodowych korporacji, których interesy krzyżują się z polityką prowadzoną przez państwa (przy większych niekiedy środkach finansowych).

Jednocześnie jednak, bezpieczeństwo jest tym obszarem życia publicznego, który dość skutecznie opiera się typowym trendom globalizacyjnym. Decyduje o tym sama jego natura, odnosząca się bezpośrednio do sfery odpowiedzialności państw i rządów narodowych. Żadne z nich nie jest skłonne do przekazania mocy decyzyjnej w sprawach dotyczących najżywniejszych (egzystencjalnych) interesów ich obywateli strukturom ulokowanym poza ich własnymi stolicami. Realizując swoje zadania państwa wchodzi jednak w rozmaite sojusze i zawierają porozumienia, które przy zachowaniu suwerenności, oferują zwiększenie możliwości realizacji tych zadań (przykładem tego jest NATO).

Nie oznacza to jednak, iż bezpieczeństwo wolne jest od wpływu tradycyjnych i nowoczesnych trendów globalizacyjnych. Najstarsze tego przejawy widoczne były choćby poprzez próby kodyfikacji norm międzynarodowego zachowania państw (prawo międzynarodowe), czy też stworzenie mechanizmów bezpieczeństwa zbiorowego (np. Liga Narodów i Organizacja Narodów Zjednoczonych), mechanizmów kontroli zbrojeń i rozbrojenia, czy międzynarodowego arbitrażu, doktrynę operacji pokojowych (międzynarodowych interwencji humanitarnych), próby wprowadzenia międzynarodowych trybunów sądzących zbrodnie przeciwko ludzkości (od Trybunału Norymberskiego do Międzynarodowego Trybunału ds. Zbrodni w byłej Jugosławii).

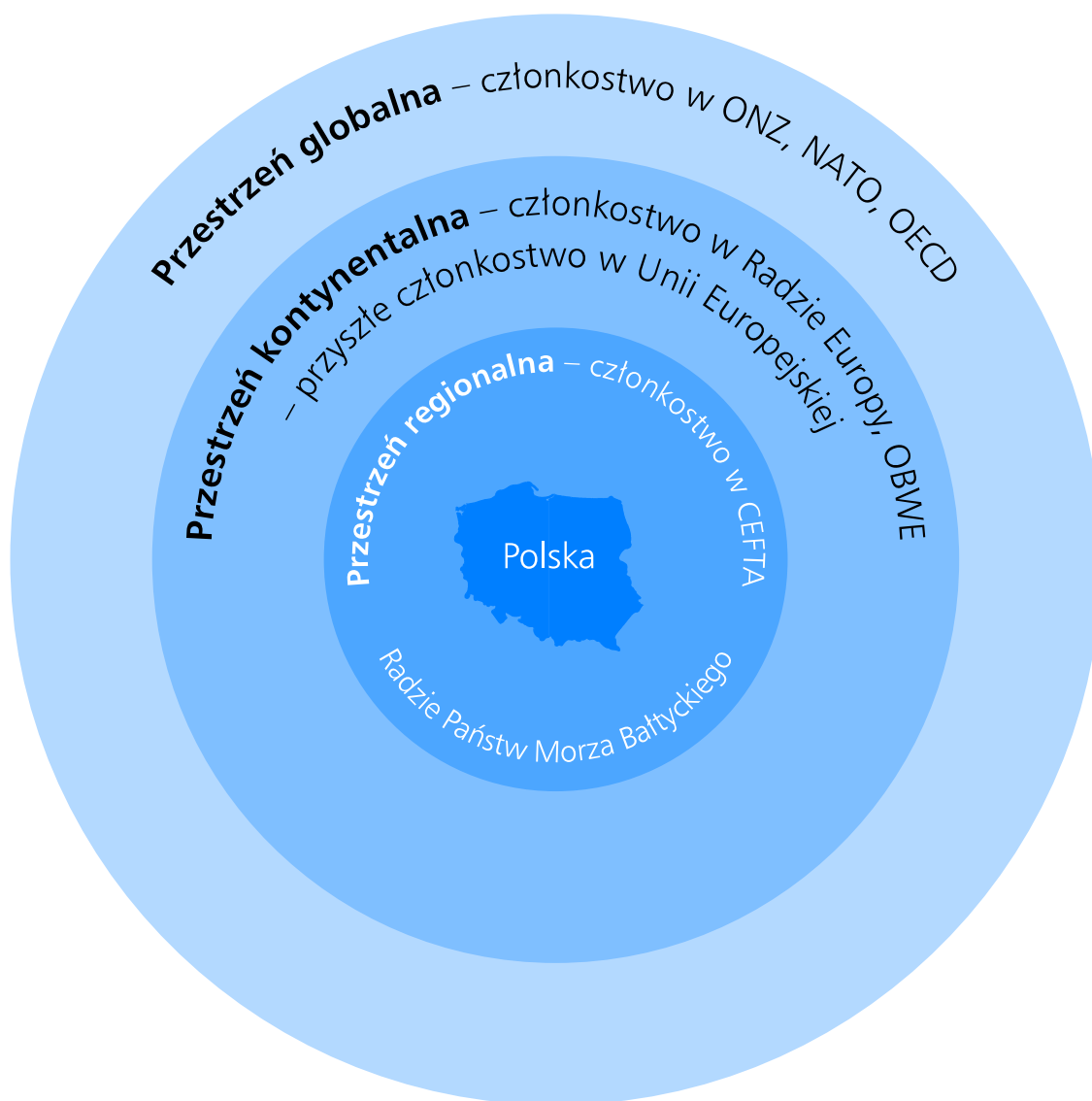
Wraz ze wzrostem zasięgu światowych agencji informacyjnych, środki masowego przekazu towarzyszą obecnie wszystkim ważniejszym wydarzeniom na świecie, relacjonując „na żywo” przebieg konfliktów zbrojnych oraz informując o naruszeniach praw człowieka. Taka sytuacja sprzyja wzrostowi presji opinii publicznej na własne rządy i organizacje międzynarodowe i wymusza podjęcia przez nie środków zaradczych. Zjawisko to otrzymało nawet nazwę „czynnika CNN” w polityce międzynarodowej. Sprzyja ono także tendencjom do ekspansji norm prawa międzynarodowego (a także instytucji egzekwujących je) na coraz większą liczbę spraw leżących w sferze zainteresowania państw.

Wszystkie te wysiłki nie zmieniają jednak podstawowej natury bezpieczeństwa, które pozostaje domeną państw i narodów. Obecne w tych procesach trendy globalizacyjne przyczyniają się jednak do umocnienia obrazu zdecentralizowanej rzeczywistości stosunków międzynarodowych, nazwanej niekiedy także anarchią (brak światowego centrum decyzji i stanowienia norm o powszechnym zastosowaniu).

Opracował: *Robert Kupiecki*

## Materiał pomocniczy nr 2

# Polska w przestrzeni globalnej, kontynentalnej, regionalnej



Organizacja	Członkostwo	Wcześniejsze kontakty
ONZ	1945	
OBWE	1994	Od 1975 w KBWE
NATO	1999	Od 1994 w Partnerstwie dla Pokoju
UE	— (2004?)	Układ stowarzyszeniowy podpisany w 1991
UZE	— (2004?)	Partner stowarzyszony od 1994



# Materiał pomocniczy nr 3

## Polska w przestrzeni bezpieczeństwa 1945–1999

Lata 1945–1989

Polska w obozie komunistycznym jako państwo satelickie ZSRR



Lata 1989–1999.

Polska suwerenna, demokratyczna w drodze do NATO



Lata od 1999  
Polska w NATO



# Podstawowe zasady przestrzeni bezpieczeństwa NATO



# Terroryzm międzynarodowy — nowe wyzwanie dla Sojuszu



## Cele

- ukazanie zjawiska terroryzmu międzynarodowego jako nowego wyzwania dla NATO
- kształtowanie poczucia współodpowiedzialności za los innych ludzi

## Treści programowe

Geografia — poziom gimnazjalny

*Źródła konfliktów i próby ich rozwiązywania...*

## Metody

studium przypadku • sondaż • dyskusja punktowana

## Pojęcia kluczowe

terroryzm • terroryzm międzynarodowy • koalicja antyterrorystyczna • pomoc sojusznicza

## Materiały pomocnicze

nr 1 — Definicja terroryzmu

nr 2 — Największe akty terrorystyczne skierowane przeciw USA

nr 3 — Organizacje terrorystyczne i państwa je wspierające

nr 4 — Reakcja NATO na zamachy terrorystyczne z 11 września 2001 r.

nr 5 — Polacy wobec terroryzmu

## Czas

2 godziny lekcyjne

## Przebieg zajęć

1. Na lekcji poprzedzającej omówienie tego tematu poproś uczniów, by poszukali w różnych źródłach hasła: „terroryzm”. Zachęć ich do rozmowy z domownikami o ich reakcji na ataki terrorystyczne, szczególnie na dramat 11 września 2001 r. w USA.

2. Na początku lekcji, w trakcie dyskusji ustal pojęcie „terroryzmu”, korzystając z prac domowych uczniów. Przydatny w tym zakresie może być materiał pomocniczy nr 1, zawierający popularnonaukowe definicje **terroru**, **terroryzmu** i **terroryzmu międzynarodowego** oraz zestaw najczęściej występujących słów kluczowych, z których buduje się definicje terroryzmu. Zaznacz, że w dalszej części lekcji skoncentrujecie się na zagadnieniach terroryzmu międzynarodowego w kontekście misji NATO. Poleć teraz przeczytanie w kilkunastu osobowych grupach materiału pomocniczego nr 2, zawierającego informacje na temat największych aktów terrorystycznych skierowanych przeciwko USA (zaznacz, że akty terrorystyczne dotyczą również inne państwa — Izrael, Indie, Algierię, Hiszpanię, Rosję, Kolumbię i wiele innych) oraz materiału pomocniczego nr 3, opisującego największe organizacje terrorystyczne na świecie. Po przeczytaniu materiałów poproś, aby pracując w swoich grupach uczniowie odpowiedzieli na następujące pytania:

- w jakich regionach świata występuje obecnie zjawisko terroryzmu?
- jakie są przyczyny tego zjawiska?
- jakie skutki wywołuje terroryzm?

Wygłoś krótki wykład podsumowujący, w którym zwróć uwagę na historyczną ewolucję zjawiska terroryzmu w XX wieku, rolę konfliktu bliskowschodniego oraz zmianę metod walki stosowanych przez terrorystów.

Na zakończenie tej części lekcji zapytaj uczniów, jakie są ich odczucia związane z aktami terrorystycznymi oraz jak komentują to zjawisko ich rodziny.

3. W formie krótkiego wykładu przedstaw reakcję NATO na **atak terrorystyczny na Stany Zjednoczone 11 września 2001 r.** Wykorzystaj tekst Roberta Kupieckiego „NATO 1949–2002. Zarys problematyki” zamieszczony w pierwszej części książki oraz materiał pomocniczy nr 4, zawierający krótkie kalendarium odpowiedzi Sojuszu Północnoatlantyckiego na atak. Zwróć szczególną uwagę

na fakt, że po raz pierwszy w swojej historii NATO powołało się na **Artykuł 5 Traktatu Waszyngtońskiego**. Skrócony zapis tego artykułu zapisz na tablicy:

**Strony (Traktatu) zgadzają się, że zbrojna napaść na jedną lub więcej z nich w Europie lub Ameryce Północnej będzie uznana za napaść przeciwko nim wszystkim (...)**

Podkreśl, że NATO uznało napaść na USA za napaść z zewnątrz na cały Sojusz, co dało podstawy do zbiorowej obrony, a więc w tym przypadku możliwość wspólnej akcji poza „obszarem traktatowym”. Rozwijając ten wątek zwróć uwagę, że pośrednio był to również **atak na Polskę** i że w myśl sojuszniczych zobowiązań jesteście winni Stanom Zjednoczonym pomoc. Podkreśl, że NATO przez 50 lat swojego istnienia przygotowywało się do odparcia innego rodzaju potencjalnej napaści, a za najbardziej prawdopodobny rejon jej wystąpienia uchodziła Europa. Zwróć też uwagę, że w akcji militarnej przeciw Afganistanowi i organizacji al Kaida (która zorganizowała zamach) Sojusz nie brał bezpośrednio udziału. Wojnę prowadziły Stany Zjednoczone i Wielka Brytania, przy wsparciu NATO oraz innych państw.

4. W ostatniej części lekcji uzupełnij poprzedni punkt, dotyczący reakcji państw NATO na atak terrorystyczny z 11 września 2001 r., przedstawieniem reakcji polskiego społeczeństwa na to wydarzenie. Wykorzystaj materiał pomocniczy nr 5, w którym zamieszczono wyniki badania opinii publicznej w Polsce po ataku terrorystycznym na USA (wrzesień 2001) oraz po akcji odwetowej USA na Afganistan (październik 2001). Zanim przedstawiś uczniom te wyniki, przeprowadź minisondaż w klasie, zadając pytania zawarte w materiale pomocniczym nr 5. Zapytaj o motywy wyboru określonego stanowiska przez uczniów. Porównaj wyniki uzyskane w klasie z sondażem przeprowadzonym na reprezentatywnej grupie Polaków jesienią 2001 r. Zwróć uwagę na wysoki stopień zaniepokojenia polskiego społeczeństwa zjawiskiem terroryzmu, solidarną postawę wobec zaatakowanych oraz deklarowaną chęć przeciwdziałania terroryzmowi. Podsumuj lekcję, przypominając główne fakty.

5. Na drugiej godzinie lekcyjnej przeprowadź dyskusję (metodą dyskusji punktowanej) na temat polskiego zaangażowania w wojnę z terroryzmem. W tym celu podziel klasę na trzy części: dwa zespoły 5-osobowe, które będą broniły przydzielonych stanowisk oraz zespół sędziowski złożony z reszty klasy. Przedstaw temat dyskusji, sformułowany w postaci tezy:



***Polska powinna zbrojnie uczestniczyć w wojnie z terroryzmem.***

Jeden z zespołów będzie bronił tej tezy, drugi zaś pozostanie w opozycji. Stanowiska mogą być dobrowolnie wybrane przez zespoły, mogą też być przydzielone bądź wylosowane. Decyzje o wyborze jednego z tych sposobów podejmij po rozważeniu sytuacji w klasie. Przedstaw uczniom za-

sady dyskusji i jej punktowania, podstawowe zasady argumentowania i wykorzystania argumentów, kontrargumentów oraz dowodów. Z zespołem sędziowskim ustal kryteria oceny.

Po zakończeniu dyskusji przeprowadź jej podsumowanie oraz przedstaw własne zdanie na temat polskiego zaangażowania w działania przeciw terrorystom.



Plakat NATO w pierwszą rocznicę ataku terrorystycznego na Stany Zjednoczone, wrzesień 2002

## Definicja terroryzmu

**Terror** (łac. *terror* — strach, groza) — metoda sprawowania władzy w państwie, polegająca na stosowaniu różnorodnych form przemocy, szerzeniu grozy, strachu i okrucieństwa. Rezultatem posługiwania się **terrorem** jest zastraszenie społeczeństwa, wywołanie wśród ludności psychozy niepewności. **Terror** jest instrumentem grupy rządzącej, która stosuje go dla głównego celu, tj. utrzymania się przy władzy. Terrorem posługiwali się jakobini podczas rewolucji francuskiej (1793–94), stosują go też państwa totalitarne jako środek likwidacji oporu i zmuszania społeczeństwa do bezwzględnego posłuszeństwa (np. stalinizm, J. Stalin); na masową skalę posługiwali się terrorem Pol Pot (polityk komunistyczny i premier Kambodży w latach 1976–79), odpowiedzialny za śmierć ok. 3 mln ludzi oraz Kim Ir Sen (przywódca Korei Płn. (1945–94).

**Terroryzm** (łac. *terror* — strach, groza) — pojęcie niejednoznaczne, gdyż te same działania mogą być oceniane w zależności od polityczno-ideologicznego nastawienia jako terroryzm lub jako walka narodowowyzwoleńcza. Dlatego opisuje się terroryzm poprzez wyliczenie jego charakterystycznych cech: stosowanie siły jako wyłącznej metody działania, wytworzenie poczucia zagrożenia w społeczeństwie, uzyskanie rozgłosu jako cel bezpośredni akcji, spektakularyzm poczynań nastawionych na efekt psychologiczny, szczególnie gdy brak kary podrywa autorytet władzy, doprowadzenie do dezorganizacji kraju i dzięki temu sprowokowanie powszechnego buntu, który realizuje cel strategiczny — przebudowę społeczną, obalenie systemu. Terroryzmem nie są zatem akty o charakterze kryminalnym czy guerilla. Można wskazać różne nurty terrorystyczne w zależności od stawianych sobie przez nie celów, np. anarchistyczny (niemiecka Frakcja Armii Czerwonej — RAF, włoskie Czerwone Brygady), lewacki o podłożu maoistowskim, trockistowskim (Tupamaros, Świetlisty Szlak w Ameryce Łacińskiej), nacjonalistyczny (grecka Ludowa Walka Rewolucyjna — ELA), separatystycznonarodowy (IRA w Irlandii, ETA w Hiszpanii, Front Narodowy Kurdystanu w Turcji), narodowowyzwoleńczy (organizacje tworzące OWP), religijno-nacjonalistyczny (libański Hezbollah, palestyński Hamas). Nowymi zjawiskami jest ekoterroryzm (Front Wyzwolenia Zwierząt — ALF z Niemiec i W. Brytanii) i narkoterroryzm. Działania terrorystów w wymiarze liczbowym ofiar nie są znaczące, ale forma działania, stopień okrucieństwa stanowi czynnik destabilizujący. Fala największego terroryzmu szczególnie o charakterze lewicowym przypadła na lata 70.

**Terroryzm międzynarodowy** — zjawisko rozpowszechnione od lat 70., będące efektem rozszerzania się terroryzmu poza granice poszczególnych państw. Terroryzm międzynarodowy charakteryzuje się: stosowaniem systematycznej przemocy przez państwo lub grupę polityczną przeciwko innemu państwu lub grupie politycznej, sięganiem po wszelkie metody i środki — morderstwa, porwania, środki wybuchowe i trujące, stawianiem sobie za cel wywołanie powszechnego strachu i stanu terroru. O umiędzynarodowieniu terroryzmu świadczyło też zacieśnianie współpracy i systemu wzajemnych usług przez terrorystów, nieraz o odmiennych orientacjach politycznych i celach, pochodzących z różnych państw. Odbywali oni wspólne szkolenia na wojskowych obozach, tworzyli Międzynarodówki — Czarną (faszystowską) oraz Czerwoną (lewacką i złożoną z nurtu narodowowyzwoleńczego ETA, IRA, Palestyńczyków). Obie te Międzynarodówki współpracowały również ze sobą, a wspólnym elementem była walka z Izraelem. Raport CIA z 1976 wskazywał na powiązania 140 ugrupowań z 50 krajów. W latach 80. jednym z nowych założeń terrorystów było uderzenie nie tylko w państwa, ale też w struktury międzynarodowe, jak NATO. O ich międzynarodowym charakterze decydował również fakt uzyskania pomocy ze strony niektórych państw, w tym ZSRR i krajów jego bloku, Korei Północnej, Libii, Syrii, Iraku, Algierii. Odpowiedzią na terroryzm międzynarodowy było tworzenie aktów prawnych, obowiązujących większość państw, wspólne akcje ze strony społeczności międzynarodowej, współpraca służb antyterrorystycznych. Działania terrorystów wywołały też państwowy terroryzm wewnętrzny i międzynarodowy, charakteryzujący się równie nielegalnymi i brutalnymi metodami, skierowany przeciw grupom terrorystycznym (np. w krajach Ameryki Łacińskiej: Argentynski Alians Antykomunistyczny, akcja komandosów izraelskich w Ugandzie przeciwko Palestyńczykom, atak lotniczy USA na obiekty wojskowe w Libii, Izraela na siedzibę OWP w Tunezji. Legalne metody walki z terroryzmem międzynarodowym regulują m.in.



Konwencja o zwalczaniu bezprawnych czynów przeciwko bezpieczeństwu lotnictwa cywilnego (1971), Konwencja w sprawie zapobiegania i karania przestępstw przeciwko osobom korzystającym z ochrony międzynarodowej (1973), Konwencja europejska o zwalczaniu terroryzmu (1976). W 1998 pierwszy pakt przeciwko terrorystom podpisały w Kairze 22 kraje arabskie, zobowiązując się do nieudzielania azylu, jakiegokolwiek pomocy grupom atakującym inne narody arabskie. Była to inicjatywa krajów borykających się z fundamentalizmem islamskim, jednak na wniosek Libanu nie objęto umową terrorystycznych akcji narodowowyzwoleńczych, skierowanych przeciw Izraelowi i jego okupacji ziem arabskich.

Źródło: *Słownik Encyklopedyczny „Edukacja obywatelska”*, Wydawnictwo Europa, wydanie II, Wrocław 2001

Częstotliwość występowania elementów określających w 109 istniejących definicjach pojęcia „terroryzm”.

Lp.	Element	Częstotliwość (w %)
1.	Przemoc, siła	83,5
2.	Polityczny	65
3.	Strach, podkreślenie terroru	51
4.	Groźba	47
5.	(Psychologiczne) skutki i (przewidywane) reakcje	41,5
6.	Rozróżnienie ofiara – cel	37,5
7.	Celowa, planowana, zorganizowana akcja	32
8.	Metody walki, strategia, taktyka	30,5
9.	Nienormalność, konflikt z przyjętymi regułami	30
10.	Wymuszanie, zniewolenie, powodowanie uległości	28

Źródło: Bruce Hoffman, *Oblicza terroryzmu*, Grupa Wydawnicza Bertelsman Media, Warszawa 2001

# Największe akty terrorystyczne skierowane przeciw USA

Data	Miejsce, obiekt ataku	Rodzaj ataku	Sprawcy	Ofiary
23.10.1983	Bejrut, koszary USA	Samobójca w ciężarówce z materiałami wybuchowymi	Hezbollah	241 zabitych żołnierzy USA
20.09.1984	Bejrut, ambasada USA	Bomba w samochodzie pułapce	nieznani	16 zabitych, 96 rannych
5.04.1986	Berlin Zachodni, żołnierze USA	Bomba podłożona w dyskotecce	nieznani	230 rannych
21.12.1988	Lockerbie, samolot PanAm	Bomba w lecącym Beoingu 747	Agenci libijscy	Zabitych 259 pasażerów i 11 mieszkańców
26.02.1993	Nowy Jork, budynki World Trade Center	Bomba w podziemnym garażu	Szejk Omar A. Rahman	6 zabitych, ponad 1 tys. rannych
19.04.1995.	Oklahoma City, budynek federalny	Bomba w samochodzie pułapce	Amerykanin T. McVeigh	168 zabitych, w tym 19 dzieci ze żłobka
13.11.1995	Rijad, koszary USA	Bomba w samochodzie pułapce	nieznani	7 zabitych, 60 rannych
7.08.1998	Nairobi, Dar es-Saalam — ambasady USA	Bomby w samochodach pułapkach	Osama bin Laden	Ponad 250 zabitych, ponad 1 tys. rannych
12.10.2000	Aden, okręt USS „Cole”	Łódź z materiałami wybuchowymi	Osama bin Laden	17 zabitych, 38 rannych
11.09.2001	Nowy Jork — WTC, Waszyngton — Pentagon	Samobójcze ataki lotnicze	Osama bin Laden	ponad 3000 zabitych

Źródło: opracowano na podstawie „Newsweek Polska”, Wydanie specjalne, 12 września 2001 r.



# Materiał pomocniczy nr 3

## Organizacje terrorystyczne i państwa je wspierające

**Al Dżihad** (Egipt) — grupa egipskich ekstremistów; walczy o utworzenie islamskiego państwa wyznaniowego

**Al Kaida** (wiele państw) — organizacja założona przez Osamę bin Ladena; prowadzi „świętą wojnę” z Żydami i Zachodem

**Armia Mohammeda** (Pakistan) — ugrupowanie islamskie walczące o przyłączenie Kaszmiru do Pakistanu

**Armia Wyzwolenia Narodowego — ELN** (Kolumbia) — marksistowska grupa partyzancka; prowadzi wojnę z kolumbijskim rządem, utrzymuje się z handlu narkotykami

**ETA** (Hiszpania) — lewacy bojownicy o niepodległość Kraju Basków

**Front Wyzwolenia Palestyny — PLF** (Irak) — wspierana przez Irak organizacja bojowników palestyńskich

**Grupa Abu Sajaf** (Filipiny) — organizacja separatystów islamskich walczących w południowych Filipinach o niepodległość wyspy Jolo

**Grupa Islamska** (Egipt) — największe skrajne ugrupowanie w Egipcie; domaga się utworzenia państwa islamskiego

**Hamas** (Autonomia Palestyńska) — największe fundamentalistyczne ugrupowanie palestyńskie; prowadzi walkę z Izraelem

**Harakat ul-Mujahidin** (Pakistan) — militarna organizacja pakistańskich islamistów; walczy o oderwanie Kaszmiru od Indii

**Hezbollah** (Liban) — wspierana przez Syrię i Iran organizacja libańskich szyitów; walczy z Izraelem w południowym Libanie

**Islamski Dżihad — Frakcja Shakaki** (Autonomia Palestyńska) — ugrupowanie skrajnych fundamentalistów wspierane przez Iran i Syrię; walczy o niepodległą islamską Palestynę

**Japońska Armia Czerwona** (Japonia) — lewacka organizacja terrorystyczna; dąży do wywołania „globalnej rewolucji”

**Kach i Kahane Chai** (Izrael) — ekstremistyczne organizacje żydowskie; domagają się odbudowy biblijnego państwa izraelskiego

**Ludowy Front Wyzwolenia Palestyny — PFLP** (Syria) — marksistowsko-leninowska grupa terrorystyczna; sprzeciwia się rozmowom pokojowym z Izraelem

**Ludowa Walka Rewolucyjna — ELA** (Grecja) — skrajnie lewicowe ugrupowanie; domaga się m.in. usunięcia amerykańskich baz wojskowych z terytorium Grecji

**Marksistowskie Rewolucyjne Siły Zbrojne — FARC** (Kolumbia) — najstarsza i największa kolumbijska organizacja partyzancka; specjalizuje się w handlu narkotykami i kidnappingu

**Najwyższa Prawda** (Japonia) — japońska sekta stosująca przemoc w imię apokaliptycznej wizji

**Organizacja Abu Nidala** (Liban) — islamska grupa bojowników palestyńskich

**Organizacja Mudżahedin-e Khalq** (Iran) — najaktywniejsze irańskie ugrupowanie opozycyjne; propaguje kuriozalną filozofię marksistowsko-islamską, atakuje klerykalny reżim w Teheranie

**Partia Pracy Kurdystanu** (Turcja, Irak) — marksistowsko-leninowska grupa powstańcza; walczy o niepodległość Kurdystanu

**Prawdziwa IRA** (Irlandia Północna) — odłamowa grupa nacjonalistów irlandzkich

**Rewolucyjny Ludowy Front Wyzwolenia** (Turcja) — antyamerykańska i antynatowska organizacja marksistowska

**Rewolucyjna Organizacja 17 Listopada** (Grecja) — lewacka bojówka, której program polityczny sprowadza się do nienawiści do Zachodu, kapitalizmu i NATO

**Rewolucyjny Ruch Tupaca Amaru — MRTA** (Peru) — walczy o utworzenie marksistowskiego reżimu i usunięcie z kraju „elementów imperialnych”

**Świetlisty Szlak** (Peru) — najbardziej bezwzględna maoistowska organizacja terrorystyczna Ameryki Łacińskiej

**Tygrysy Tamilskie** (Sri Lanka) — organizacja separatystyczna domagająca się suwerenności północnych i wschodnich prowincji Sri Lanki

**Zbrojna Grupa Islamska** (Algieria) — walczy o przekształcenie Algierii w islamskie państwo wyznaniowe

### ***Grupy dokonujące ataków samobójczych***

działają w: Autonomii Palestyńskiej, Libanie, Algierii, Egipcie, Turcji, Sri Lance

### ***Państwa wspierające terroryzm międzynarodowy***

według USA to:

**Kuba, Libia, Sudan, Syria, Irak, Iran, Korea Północna, Afganistan** (do czasu obalenia talibów)

Źródło: Departament Stanu USA, *Jane's Information Group*, przedruk we „Wprost”, 30 września 2001 r.



## Reakcja NATO na zamachy terrorystyczne z 11 września 2001 r.

### 11 września

Ataki terrorystyczne na USA — samobójcze ataki lotnicze na World Trade Center w Nowym Jorku i Pentagon w Waszyngtonie

### 11 września

NATO potępia atak, deklaruje pomoc, rozpoczynają się konsultacje pomiędzy rządami państw sojusznicznych

### 12 września

Oświadczenie Rady Północnoatlantyckiej: Rada stwierdza, że jeśli zostanie dowiedzione, iż atak przeciwko Stanom Zjednoczonym był kierowany z zagranicy, zostanie to uznane za działanie wyczerpujące znamiona Artykułu 5 Traktatu Waszyngtońskiego

### 2 października

Potwierdzenie przez USA zewnętrznej inspiracji ataków, wskazanie na sprawców organizację terrorystyczną al Kaida i Osamę bin Ladena

### 3 października

Przedstawienie przez USA listy potrzeb pod adresem państw NATO (m.in. współpraca wywiadu, wymiana informacji, ochrona placówek amerykańskich, zastąpienie sił USA na Bałkanach, udostępnienie przestrzeni powietrznej, przemieszczenie sił morskich i udostępnienie portów, udostępnienie natowskich samolotów zwiadowczych typu AWACS)

### 4 października

Sekretarz generalny NATO w oświadczeniu prasowym, powołując się na Artykuł 5 Traktatu Północnoatlantyckiego, przedstawia listę działań NATO wspierających operację przeciwko terroryzmowi

### 7 października

Uderzenie USA i Wielkiej Brytanii na Afganistan i obozy al Kaidy

### 21 listopada

USA oficjalnie proszą Polskę o dołączenie do militarnych działań koalicji antyterrorystycznej w Afganistanie

### 22 listopada

Decyzja rządu polskiego o wojskowym wsparciu operacji przeciwko terrorystom w ramach akcji w Afganistanie „Trwała wolność”

Przewidywalne zmiany w wojskach NATO jako wynik przygotowania do przeciwdziałania terroryzmowi międzynarodowemu:

- zwiększona mobilność wojsk
- zwiększona rola sił specjalnych
- zwiększone znaczenie lotnictwa
- zmniejszenie ciężkich sił zbrojnych
- zmniejszenie gotowości bojowej sił głównych
- usprawnienie współpracy dowództw
- intensyfikacja wymiany informacji wywiadowczych
- zwiększone nakłady na nowe technologie wojskowe

## Polacy wobec terroryzmu

### **Czy wydarzenia w USA mogą doprowadzić do wojny światowej czy też nie?**

raczej tak	— 65%
raczej nie	— 22%
trudno powiedzieć	— 13%

### **Czy Polska powinna wziąć udział w ewentualnych zbrojnych działaniach NATO w związku z atakami terrorystycznymi w USA?**

tak	— 77%
nie	— 12%
trudno powiedzieć	— 11%

Źródło: CBOS, wrzesień 2001

### **Czy popierasz działania wojenne przeciw terrorystom w Afganistanie?**

tak	— 63%
nie	— 29%
trudno powiedzieć	— 8%

### **Czy uważasz, że Polska może również stać się celem zamachów terrorystycznych?**

raczej tak	— 52%
raczej nie	— 38%
trudno powiedzieć	— 10%

Źródło: CBOS, listopad 2001

### **Czy zgadza się Pan(i) z zasadą „cel uświęca środki”, to znaczy na przykład, że usprawiedliwione jest stosowanie przemocy, a nawet zabójstwa, jeśli ma to służyć celowi, który uznajemy za słuszny, szlachetny?**

Zdecydowanie się nie zgadzam	— 55%
Raczej się nie zgadzam	— 19%
Raczej się zgadzam	— 9%
Zdecydowanie się zgadzam	— 6%
Trudno powiedzieć	— 11%

**Jeśli w wyniku któregoś z działań (uznawanych za terrorystyczne) byłyby ofiary śmiertelne, to czy sprawców należy karać:**

Tak samo jak zwykłych przestępców, którzy spowodowali śmierć człowieka	— 18%
Surowiej niż zwykłych przestępców, którzy spowodowali śmierć człowieka	— 80%
Łagodniej niż zwykłych przestępców, którzy spowodowali śmierć człowieka	— 0%
Trudno powiedzieć	— 2%

**Ostatnio szczególnie dużo mówi się i pisze o terrorystach i terroryzmie.**

**Jak Pan(i) sądzi, kto to jest „terrorysta”, kogo można tak określić?**

Zły człowiek, morderca, zbrodniarz, krzywdzi innych, działa w okrutny sposób, jego ofiarami są niewinni, bezbronni ludzie	— 47%
Bezwzględny, bez sumienia, bez zasad, nie odróżnia dobra od zła, szerzy bezprawie	— 29%
Stosuje przemoc: siłą, szantażem wymusza określone zachowania	— 22%
Fanatyk, zaślepiiony, dążący do celu za wszelką cenę	— 17%
Charakterystyka opisowa: ten, który porwuje ludzi, samoloty, podkłada bomby	— 14%
Walczy o ideały (polityczne, religijne), dla nich gotów poświęcić życie, patriota	— 12%
Psychicznie chory, ograniczony, nieodpowiedzialny, desperat, pragnie zwrócić na siebie uwagę	— 12%
Wymusza okup, napada na banki, chce się dorobić fortuny, a także: mafia, gangsterzy	— 10%
Dążą do władzy, walczy wewnątrz jakiegoś państwa, działa w organizacji	— 4%
Inne	— 7%
Trudno powiedzieć	— 7%

Źródło: CBOS, lipiec 2002

# Na straży wspólnego bezpieczeństwa — struktura wojskowa NATO



## Cele

- przedstawienie struktury wojskowej NATO i miejsca Polski w tej strukturze
- wyjaśnienie podstawowych pojęć związanych z wojskową sferą funkcjonowania Sojuszu
- kształcenie umiejętności myślenia w kategoriach przyszłości

## Treści programowe

Przysposobienie obronne — poziom ponadgimnazjalny  
*System obronności Rzeczypospolitej Polskiej*

## Metody

wykład • dyskusja

## Pojęcia kluczowe

system obrony • system wczesnego ostrzegania • wojskowe struktury sojusznicze • dowodzenie

## Materiały pomocnicze

- nr 1 — System ostrzegania AWACS
- nr 2 — Struktura wojskowa NATO
- nr 3 — Struktura Wojskowa Sojuszniczego Dowództwa w Europie
- nr 4 — Struktura Wojskowa Sojuszniczego Dowództwa na Atlantyku
- nr 5 — Zintegrowana Struktura Wojskowa NATO
- nr 6 — Polskie jednostki w NATO

## Czas

1 godzina lekcyjna

## Przebieg zajęć

**1.** Zapoznaj uczniów z celami lekcji. Poinformuj ich, że funkcjonowanie NATO opiera się na dwóch pionach: cywilnym i wojskowym uzupełniających się wzajemnie. Żaden z nich nie monopolizuje działań Sojuszu. Sojusz nie dąży do podporządkowania sobie w całości sił narodowych poszczególnych członków ani na drodze cywilnej (poprzez świat polityki), ani na drodze militarnej. Przeciwnieństwem Sojuszu był Układ Warszawski (skorzystaj z wiadomości ze scenariusza „Układ Warszawski — Traktat Waszyngtoński...”). Nawet w czasie zimnej wojny narodowe siły wojskowe w ramach NATO zachowały daleko idącą niezależność, czego dowodem może być fakt, iż w czasie pokoju Sojusz posiada niewiele stałych jednostek pozostających pod jego komendą, np. system AWACS. Skorzystaj z materiału pomocniczego nr 1, aby wyjaśnić jak działa ten system.

**2.** W tej części lekcji poinformuj, że obecnie jawność „życia armii” jest daleko posunięta. Jest to „standard natowski”. Zainteresowany może zapoznać się (najlepiej korzystając z Internetu) ze strukturami, organizacją, a nawet zdjęciami sprzętu pozostającego na wyposażeniu armii. Wobec tego podstawowe informacje o strukturze wojskowej NATO nie są żadną tajemnicą i można o niej swobodnie rozmawiać.

Zaprezentuj, najlepiej w formie foliogramu, powyższą strukturę (materiał pomocniczy nr 2), zwróć uwagę na jej prostą konstrukcję, opowiedz, co to jest Komitet Wojskowy (skorzystaj ze scenariusza „W labiryncie organizacji...”). Następnie wy-

tłumacz, jakie prerogatywy przysługują Przewodniczącemu Komitetu Wojskowego, a jakie Głównodowodzącemu NATO.

**3.** W dalszej kolejności przedstaw Wojskową Strukturę Dowodzenia (wykorzystaj materiał pomocniczy nr 3 i 4). Swoje wystąpienie uzupełnij o informacje o Naczelnym Dowódcy Połączonych Sił Zbrojnych NATO w Europie. Postaraj się krótko opowiedzieć o Zintegrowanych Siłach Zbrojnych (materiał pomocniczy nr 5). Na zakończenie powiedz o polskim akcencie w NATO, szczególnie o jednostkach oddelegowanych do sił szybkiego reagowania Sojuszu (materiał pomocniczy nr 6), w tym o Wielonarodowym Korpusie Północ–Wschód. Zapytaj uczniów, jakie korzyści polskiej armii może dać udział w takich międzynarodowych strukturach wojskowych.

**4.** Kończąc, rozdaj przygotowane wcześniej kserokopie materiałów pomocniczych nr 3, 4, 5 i 6. Powiedz, że powszechne udostępnianie informacji na temat struktury i organizacji NATO to znak czasu świadczący o zmianach, jakie zaszły w naszym kraju. Polska jest członkiem NATO, możemy otwarcie mówić o strukturze i organizacji wojska, czego w czasach Układu Warszawskiego unikano. Każdy obywatel posiada prawo do informacji, w tym prawo do informacji w sprawach bezpieczeństwa i obrony.

Uczniowie powinni wiedzieć, jaka jest podstawowa struktura wojskowa NATO, oraz kojarzyć najważniejsze określenia i definicje. Jest to przydatne, np. przy obserwacji wydarzeń politycznych, umiejętności odczytywania informacji prasowych czy telewizyjnych, wreszcie może okazać się pomocne dla tych, którzy w przyszłości chcieliby studiować w szkołach oficerskich.



# Materiał pomocniczy nr 1

## System ostrzegania AWACS

Powietrzny System Wczesnego Ostrzegania — AEW (Airborne Early Warning), to największy pod względem finansowym i organizacyjnym projekt o charakterze ściśle militarnym, jaki NATO zrealizowało w swojej dotychczasowej historii. Główna europejska baza będących podporą systemu AWACS-ów (Airborne Warning and Control System), czyli znanych z regularnych lotów nad Bośnię i Hercegowinę samolotów z wielkim grzybem na grzbiecie, znajduje się w Geilenkirchen, małym niemieckim miasteczku nieopodal holenderskiej granicy (okolice Akwizgranu).

System Wczesnego Ostrzegania z Powietrza stworzyły najwyższe gremia natowskie pod koniec lat 70. na podstawie doświadczeń amerykańskich. Jego główną ideą jest zastosowanie przenoszonego przez samolot radaru, który może być bardzo szybko wysłany tam, gdzie nie ma radarowego systemu ostrzegania albo gdzie został on zniszczony. Ruchomy radar nie tylko potrafi dokładnie lokalizować nawet bardzo nisko lecące samoloty przeciwnika (do ponad 160 km w głąb przestrzeni powietrznej kraju sąsiadującego z obszarem kontrolowanym przez NATO), może także odróżniać ruchome cele od echa wysyłanego przez stacjonarne obiekty.

Komputery znajdujące się na pokładzie AWACS-a w ułamku sekundy określają pozycję myśliwca, pocisku dalekiego zasięgu czy też okrętu wroga i za pośrednictwem tzw. *weapons controller* (kontrolerów broni) siedzących przed ich monitorami ostrzegają przed zagrożeniem bądź likwidują je, odpowiednio koordynując kurs własnych myśliwców lub okrętów.

Źródło: Krzysztof Mik, *W oczekiwaniu na AWACSY*, „Rzeczpospolita”, 12 marca 1999

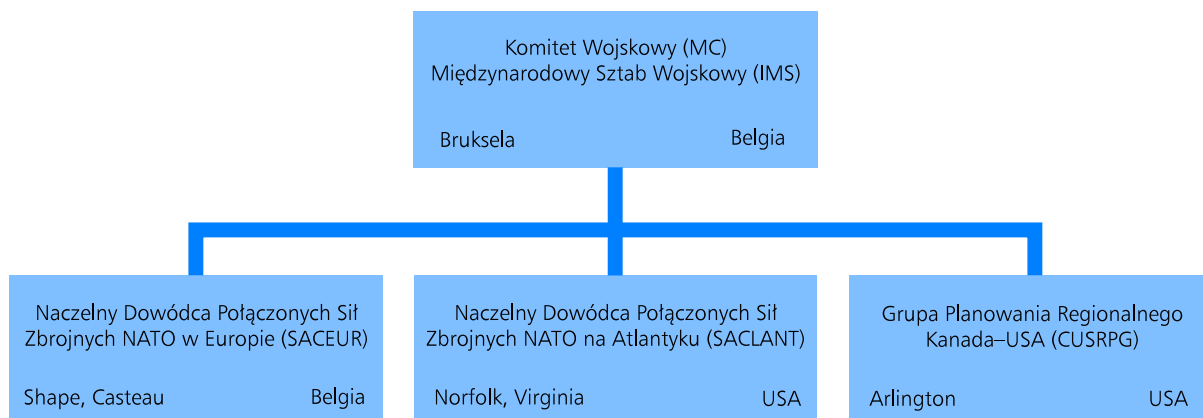
Latający radar to doskonałe narzędzie rozpoznawania celów powietrznych i naprowadzania własnych maszyn myśliwskich. Operując na pułapie 9 km, z łatwością wyluskuje rakiety samosterujące, samoloty i śmigłowce poruszające się na małych i dużych wysokościach, w promieniu — odpowiednio do 400 km i 700 km. Tymczasem radar naziemny na takiej odległości wykryje obiekt latający dopiero wtedy, gdy wzniesie się on na wysokość powyżej 1 km. System AWACS pozwala więc uniknąć zaskoczenia atakiem z powietrza. Nad morzem z kolei wykrywa statki i okręty, w tym wynurzonych podwodniaków. O namierzonym celu załoga AWACS-a informuje obronę przeciwlotniczą lub znajdujące się w pobliżu myśliwce, nakierowując je na przeciwnika. Samoloty odpalają rakiety, a operatorzy pokładowi systemów radarowych AWACS-a potwierdzają zniszczenie celów i podają namiary na kolejne wrogie jednostki [...]. Niewiele państw stać na zakup tej technologii. Maszyny wczesnego ostrzegania i naprowadzania mają tylko najbogatsi: USA, Wlk. Brytania, Francja, Arabia Saudyjska, Japonia, Australia, Rosja. Pojedynczy AWACS, samolot E-3A Sentry, kosztuje około 1 mld złotych, a godzina jego lotu — 40 tys. zł.

Dlatego w 1978 roku sojusznicy zdecydowali, że nie będą marnować pieniędzy i sformowali wspólną jednostkę, która służyć będzie bezpieczeństwu wszystkich państw członkowskich. Powstała też międzynarodowa organizacja — NAPMO — która zarządza funkcjonowaniem eskadry AWACS-ów.

Źródło: Artur Goławski, *Na orbicie AWACS-A*, „Żołnierz Polski”, nr 3/2001



## Struktura wojskowa NATO



**Komitet Wojskowy** — jego zadaniem jest wspieranie Rady Północnoatlantycznej w kwestiach wojskowych. W skład Komitetu wchodzi wyżsi oficerowie. Komitet spotyka się regularnie zwłaszcza na szczeblu szefów obrony. Jest to najwyższa władza wojskowa NATO. Funkcjonuje pod politycznym nadzorem Rady Północnoatlantycznej, Komitetu Planowania Obrony (DPC) i Grupy Planowania Nuklearnego (NPG). Komitet Wojskowy odpowiada za przedstawienie kierownictwu Sojuszu środków uważanych za niezbędne dla wspólnej obrony obszaru NATO. Komitet uczestniczy w kształtowaniu ogólnych strategicznych koncepcji Sojuszu i co roku przygotowuje długoterminowe oceny sił i możliwości krajów i obszarów stanowiących zagrożenie dla interesów NATO. Dodatkowym obowiązkiem Komitetu w czasie kryzysu lub wojny jest informowanie Rady Północnoatlantycznej i Komitetu Planowania Obrony o sytuacji militarnej, rekomendowanie sposobów użycia sił zbrojnych i wprowadzenie w życie w planów zapasowych.

**Przewodniczący Komitetu Wojskowego (CMC)** — wybierany przez szefów obrony na trzyletnią kadencję. Kieruje bieżącymi pracami, występuje w imieniu Komitetu, reprezentuje go na posiedzeniach ciał wyższych szczebli, gdzie, w razie potrzeby, doradza w kwestiach wojskowych.

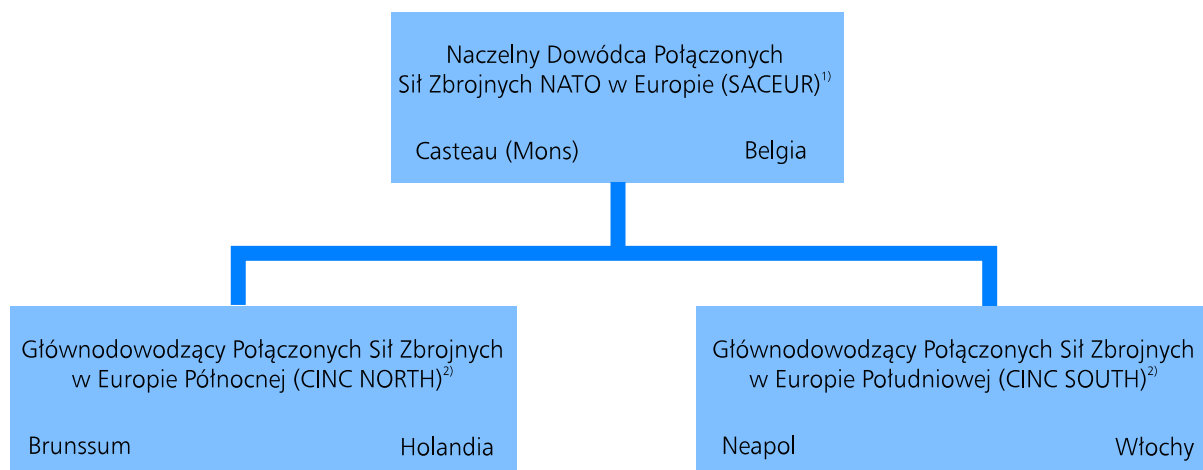
**Dowódcy NATO szczebla strategicznego:** Naczelny Dowódca Połączonych Sił Zbrojnych NATO w Europie (SACEUR) i Naczelny Dowódca Połączonych Sił Zbrojnych NATO na Atlantyku (SACLANT), odpowiadają przed Komitetem Wojskowym za całokształt dowodzenia i prowadzenia wszystkich spraw wojskowych NATO w obrębie ich obszaru dowodzenia. Do ich obowiązków należy również doradzanie Komitetowi Wojskowemu.

**Naczelny Dowódca Połączonych Sił Zbrojnych NATO w Europie (SACEUR).** Jego głównym zadaniem jest przyczynianie się do zachowania pokoju, bezpieczeństwa i integralności terytorialnej państw członkowskich Sojuszu. Odpowiada za szkolenie wojsk i utrzymanie gotowości bojowej podległych mu oddziałów potrzebnych do wsparcia działań w sytuacjach kryzysowych, operacjach pokojowych, pomocy humanitarnej i ochrony żywotnych interesów Sojuszu. Doradza władzom politycznym i wojskowym NATO we wszelkich kwestiach militarnych. Wraz z podległym mu personelem utrzymuje regularne kontakty ze środkami masowego przekazu, składa oficjalne wizyty w państwach NATO oraz w krajach, z którymi NATO rozwija współpracę i partnerstwo.

Opracowano na podstawie: *Vademecum NATO*, Dom Wydawniczy Bellona, Warszawa 1999



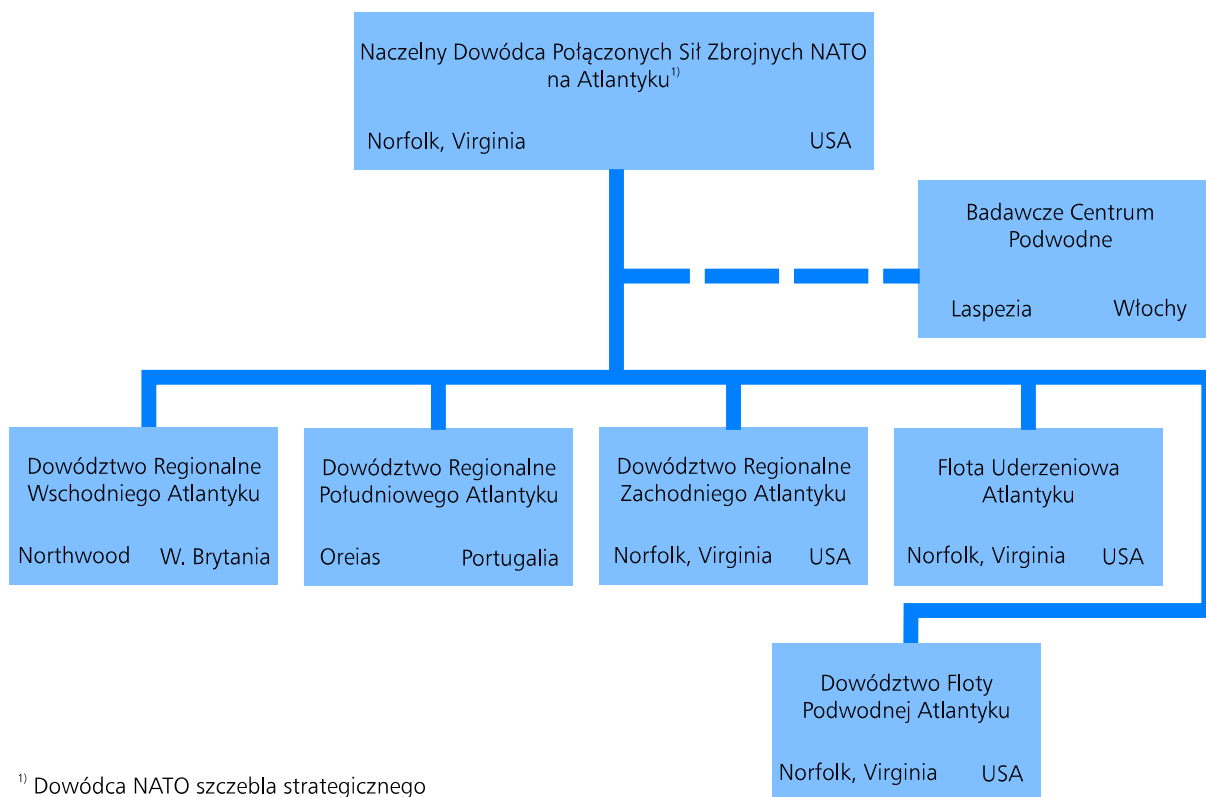
# Struktura wojskowa Sojuszniczego Dowództwa NATO w Europie



<sup>1)</sup> Dowódca NATO szczebla strategicznego

<sup>2)</sup> Dowódca NATO szczebla regionalnego

## Struktura wojskowa Sojuszniczego Dowództwa NATO na Atlantyku



<sup>1)</sup> Dowódca NATO szczebla strategicznego

## Zintegrowana Struktura Wojskowa NATO

**Zintegrowana Struktura Wojskowa NATO.** Wszystkie państwa, które przystępują do wojskowej struktury NATO, udostępniają siły, które wspólnie tworzą zintegrowaną strukturę wojskową Sojuszu. Struktura ta jest przez cały czas kontrolowana na najwyższym szczeblu przez czynniki polityczne, które wyznaczają jej zadania. Zgodnie z art. 5 Traktatu Północnoatlantyckiego rolą zintegrowanej struktury wojskowej jest zapewnienie ram organizacyjnych dla obrony terytoriów państw członkowskich przed zagrożeniem ich bezpieczeństwa i stabilizacji.

Zaangażowanie Sojuszu w misje pokojowe nakłada na Zintegrowaną Strukturę Wojskową nowe obowiązki. Doskonałym przykładem obrazującym poszerzoną rolę tej struktury jest rozmieszczenie sił wojskowych NATO obok sił innych krajów w Bośni i Hercegowinie, gdzie pod koniec 1995 roku ONZ nałożyła na NATO zadanie wprowadzenia w życie militarnych ustaleń porozumienia pokojowego z Dayton. Pod koniec 1996 roku powołane dla wykonania tego zadania Siły Implementacyjne (Wprowadzające Pokój) IFOR zostały zastąpione przez dowodzone przez NATO międzynarodowe Siły Stabilizujące Pokój SFOR, złożone z żołnierzy krajów NATO, oraz innych państw uczestniczących w przywracaniu pokoju w byłej Jugosławii. Decyzje te i proces polityczny, który do tego doprowadził, spowodowały reorganizację sił zbrojnych. Znalazło to wyraz w oświadczeniu Rady Północnoatlantyckiej z marca 1997 roku, że w obecnym i możliwym do przewidzenia środowisku bezpieczeństwa NATO będzie realizowało zadania zbiorowej obrony oraz innych misji przede wszystkim drogą niezbędnej umiejętności współdziałania, integracji i dosyłania posiłków, a nie poprzez stałe stacjonowanie dodatkowych dużych jednostek bojowych.

Opracowano na podstawie: *Vademecum NATO*, Dom Wydawniczy Bellona, Warszawa 1999



## Polskie jednostki w NATO

Docelowo wszystkie siły operacyjne Wojska Polskiego mają być przygotowane do przejścia podczas wojny pod zwierzchnictwo zintegrowanego dowództwa NATO. Pod dowództwem narodowym pozostaną zaś siły obrony terytorialnej.

Przygotowanie naszych jednostek to proces wymagający zmian w strukturach jednostek oraz znacznych nakładów finansowych. Dlatego jest on rozłożony w czasie. Na razie z poszczególnych rodzajów sił zbrojnych wydzielono jednostki, które jako pierwsze osiągną pełną gotowość do działania w ramach NATO. Staną się one częścią sił szybkiego reagowania Sojuszu.

### **Z Wojsk Lądowych wydzielono następujące jednostki:**

- 10 Brygada Kawalerii Pancerniej im. gen. broni Stanisława Maczka ze Świętoszowa,
- 10 Brygada Logistyczna z Opolą,
- 4 Pułk Przeciwlotniczy z Czerwińska,
- 16 Batalion Powietrzno-Desantowy z Krakowa,
- 18 Batalion Desantowo-Szturmowy z Bielska-Białej
- dwie eskadry śmigłowców z 66 Dywizjonu Śmigłowców z Glinika k. Tomaszowa Mazowieckiego,
- dwa szwadrony z 7 Dywizjonu Ułanów Lubelskich z Tomaszowa Mazowieckiego.

### **Z Marynarki Wojennej wydzielono następujące jednostki:**

- okręt podwodny ORP „Orzeł” z 3 Flotylli Okrętów z Gdyni,
- korweta ORP „Kaszub” z 3 Flotylli Okrętów w Gdyni,
- trzy okręty rakietowe z 3 Flotylli Okrętów z Gdyni,
- okręt transportowo-minowy z 8 Flotylli Obrony Wybrzeża ze Świnoujścia,
- niszczyciel min ORP „Mewa” z 9 Flotylli Obrony Wybrzeża z Helu,
- okręt ratowniczy ORP „Piaś” z 3 Flotylli Okrętów z Gdyni.

### **Z Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej wydzielono następujące jednostki:**

- 1 eskadra lotnictwa taktycznego z Mińska Mazowieckiego,
- 7 eskadra lotnictwa taktycznego z Powidza,
- 40 eskadra lotnictwa taktycznego ze Świdwina.

### **Polscy żołnierze w misjach pokojowych NATO**

W 1996 r. polscy żołnierze wzięli udział w Siłach Wprowadzających Pokój (IFOR), a następnie w Siłach Stabilizujących Pokój (SFOR) w Bośni i Hercegowinie. W 1999 r. polscy żołnierze uczestniczyli w misji humanitarnej w Albanii w ramach Wielonarodowych Sił NATO (AFOR). Kontyngent tworzyło 140 żołnierzy z 21 Brygady Strzelców Podhalańskich z Rzeszowa oraz personel w dowództwie misji. Jego podstawowym zadaniem była ochrona kwatery głównej Sił NATO w Albanii oraz ochrona konwojów z pomocą humanitarną.

W 2000 r. Polska uczestniczyła w misjach pokojowych na obszarze Bałkanów: w Bośni i Hercegowinie (SFOR) oraz Jugosławii (KFOR-Kosowo).



W Siłach NATO (KFOR) w Kosowie służbę pełniło około 540 polskich żołnierzy z Batalionu Polsko-Ukraińskiego oraz oficerowie w dowództwie operacji. W skład kontyngentu wchodziło również 30 żołnierzy litewskich z kowieńskiego batalionu jeńców. Ogółem jednostka liczyła ponad 800 żołnierzy i personelu cywilnego. Żołnierze wykonywali zadania typowe dla misji pokojowych: utrzymanie bezpieczeństwa, ochranianie instytucji cywilnych, wspieranie pomocy humanitarnej, pomoc policji i służbom cywilnym.

W skład polskiego kontyngentu SFOR wchodziły dwie kompanie operacyjne Nordycko-Polskiej Grupy Bojowej oraz personel na różnych szczeblach Grupy i w dowództwie misji o łącznej liczbie blisko 300 żołnierzy i personelu cywilnego. Polskie pododdziały zostały utworzone na bazie 16 Batalionu Powietrzno-Desantowego 6 Brygady Desantowo-Szturmowej z Krakowa. Ich głównym zadaniem było nadzorowanie przestrzegania porozumień pokojowych w pasie granicznym rozdzielającym dwie uczestniczące w kilkuletniej wojnie domowej strony: Republikę Serbską oraz Federację Bośni i Hercegowiny.

Źródło: [www.wp.mil.pl](http://www.wp.mil.pl)

## **Wielonarodowy Korpus Północ–Wschód**

O trójstronnej współpracy wojskowej szefowie resortów obrony Danii, Niemiec i Polski pierwszy raz rozmawiali w 1994 r., podczas spotkania na Bornholmie, gdy perspektywa wejścia naszego kraju do Sojuszu Północnoatlantyckiego była jeszcze odległa. Nikt wtedy nie mówił o wspólnej jednostce.

Pomysł korpusu powstał później, gdy dywizje zaczęły współpracować. To ich dowódcy w sierpniu 1996 r. podczas spotkania na Rugii wystąpili z pomysłem koordynacji działań na wyższym szczeblu. A takim nad dywizjami jest korpus. Pomysłodawcą była Dania. Koncepcja korpusu ulegała ewolucji wraz klarowaniem się stanowiska ówczesnej „16” w kwestii rozszerzenia NATO. W miarę jak rozwijał się ten proces polityczny, korpus przestał być hasłem. Zaczęto kłaść coraz większy nacisk na stronę wojskową tej inicjatywy.

Prace organizacyjne nabrały tempa, gdy stało się jasne, że już niebawem polska flaga zawisnie przed Kwaterą Główną NATO w Brukseli.

Decyzję o utworzeniu korpusu ogłoszono w sierpniu 1997 r. (miesiąc po zaproszeniu Polski do rozmów o członkostwie w NATO), podczas spotkania ministrów obrony Polski, Niemiec i Danii w Omulewie. Wtedy też powstał Trójstronny Zespół Roboczy, którego zadaniem było opracowanie zasad utworzenia w 1999 r. — po przewidywanym wstąpieniu Polski do NATO — związku operacyjnego pod nazwą Wielonarodowy Korpus Północ–Wschód (MNC NE). W jego skład weszły trzy dywizje: duńska Jutlandzka Dywizja Zmechanizowana w Fredericji (18 tys. żołnierzy), niemiecka 14 Dywizja Grenadierów Pancernych z Neubrandenburga (19 tys. żołnierzy) i polska 12 Szczecińska Dywizja Zmechanizowana im. Księcia Bolesława Krzywoustego ze Szczecina (12 tys. żołnierzy). W przyszłości w skład tego związku taktycznego wejdą też jednostki wsparcia i logistyczne z tych trzech państw, w tym Brygada Wsparcia Dowodzenia, do której każde z państw wydzieli po jednym batalionie łączności.

Miejscem stacjonowania dowództwa korpusu jest Szczecin. Swoją działalność rozpoczął 18 września 1999 roku, a pełną gotowość osiągnął jesienią 2000 r. Stanowiska dowódcy korpusu, jego zastępcy i szefa sztabu są obsadzone przez poszczególne państwa na zasadzie rotacji. Kadencja na danym stanowisku trwa trzy lata.

Pierwszym dowódcą korpusu został duński generał Henrik Ekmann, dotychczas dowodzący siłami lądowymi Półwyspu Jutlandzkiego (LANDJUT). Jego zastępcą był Polak, gen. bryg. Zdzisław Gorol, a szefem sztabu Niemiec gen. Hans Joachim Sachau. W 2002 r. korpusem dowodził Polak gen. Zygmunt Sądowski. Korpus jest unikatową formacją wojskową na skalę europejską. Fenomen polega na tym, że we wszystkich wydziałach sztabu pracują zespoły polsko-niemiecko-duńskie.

Tymczasem w innych podobnych formacjach funkcjonujących na kontynencie europejskim całe komórki sztabowe — zarówno logistyczne, jak i pionu operacyjnego — mają wyłącznie charakter narodowy.

Sztab korpusu utworzony jest według standardów natowskich; podzielono go na tzw. pionu funkcyjne od G-1 do G-6. Za pracę sztabu odpowiada jego szef. Szefowie poszczególnych komórek działają bez ingerencji z zewnątrz. Struktura organizacyjna dowództwa korpusu jest niezwykle oszczędna. Chociaż podlega mu w sumie ponad 49 tysięcy żołnierzy (po pełnym rozwinięciu), to w dowództwie, w czasie pokoju, pracuje zaledwie 3 generałów oraz 6 pułkowników. Ogółem: 156 oficerów, chorążych, podofi-

cerów i 20 cywilnych pracowników wojska. Koszty działalności sztabu ponoszą solidarnie armie Polski, Niemiec i Danii.

Obecnie sztab korpusu znajduje się poza Zintegrowaną Strukturą Dowodzenia NATO. Jednak sam Wielonarodowy Korpus Północ–Wschód poprzez tzw. asygnację do sojuszu należy do struktur wojskowych paktu. Jest to rozwiązanie już stosowane w przypadku korpusów niemieckich wojsk lądowych. Wszystko wskazuje na to, że w przyszłości ten związek operacyjny i jego sztab znajdą się w zintegrowanej strukturze wojskowej Sojuszu Atlantyckiego i przejmą zadania po rozwiązanej LANDJUT (Korpusie Niemiecko-Duńskim). Planowane jest jego podporządkowanie w zakresie wspólnych ćwiczeń dowództwu Cieśnin Bałtyckich (BALTAP), choć zakłada się też możliwość przydzielenia go do innych dowództw po dokonaniu analizy konkretnych potrzeb i po uzyskaniu zgody wszystkich trzech państw.

W czasie pokoju działa tylko sztab Wielonarodowego Korpusu Północ–Wschód. Jego dywizje pozostają w dotychczasowych miejscach stacjonowania i podlegają narodowym dowództwom. Przechodzą zaś pod komendę dowództwa korpusu na wypadek wojny.

Spośród naszych sojuszników tylko żołnierze dowództwa i plutonu łączności stacjonują w Szczecinie. Sprawą podstawową dla sprawnego funkcjonowania jednostek korpusu jest zdolność rozumienia się i współpracy na polu walki. Dlatego też m.in. przewiduje się do końca 2003 r. gruntownie zmodernizować dywizyjne systemy łączności.

Dowództwo 12. Szczecińskiej Dywizji Zmechanizowanej mieści się w Szczecinie. Również tutaj stacjonuje 12. Brygada Zmechanizowana, 2. Mieszany Pułk Artylerii, 3. Pułk Przeciwlotniczy, 12. batalion rozpoznania, 12. batalion dowodzenia i 12. batalion zaopatrzenia. W Stargardzie Szczecińskim — 6. Brygada Kawalerii Pancernej, 2. batalion saperów i 12. batalion medyczny. W Kołobrzegu — 8. batalion remontowy. W Trzebiatowie — 36. Brygada Zmechanizowana. Sztab niemieckiej 14. Dywizji Grenadierów Pancernych ma swoją siedzibę w Neubrandenburgu. W Szwerinie stacjonuje 40. brygada Grenadierów Pancernych, w Eggesin — 41. Brygada Grenadierów Pancernych „Veumunster”. W strukturze duńskiej dywizji zmechanizowanej — jedynej takiej formacji w kraju — znajdują się trzy brygady zmechanizowane, batalion rozpoznania, batalion czołgów, szwadron śmigłowców przeciwpancernych, kompania patrolowa, dywizjon artylerii, batalion rakiet przeciwlotniczych, batalion inżynieryjny, kompania WRE, batalion służb wsparcia, kompania transportowa, kompania żandarmerii, służby garnizonowe, personel obsługi bazy i orkiestra.

Wielonarodowy Korpus Północ–Wschód przeznaczony jest do wypełniania zadań wynikających z art. 5 Traktatu Waszyngtońskiego, mówiącego o kolektywnej obronie w razie agresji. Sztab korpusu będzie przygotowany do udziału w operacjach reagowania kryzysowego czy wsparcia pokoju (jak w Bośni czy Kosowie) jako dowództwo całej misji bądź komponentu lądowego wraz z podporządkowanymi jednostkami korpusu lub wyznaczonymi do danej misji przez inne państwa. Przewiduje się, że do udziału w operacji wsparcia pokoju, np. na Bałkanach, jako jej kwatera główna sztab może być gotowy już jesienią 2001 r. Ponadto korpus przygotowany będzie do wspierania posiadanej infrastrukturą dowodzenia misji humanitarnych bądź operacji usuwania skutków katastrof naturalnych, które mogą wydarzyć się w różnych częściach naszego regionu.

O każdym użyciu jednostek korpusu decyzję podejmować będzie Komitet Korpusu, który tworzą przedstawiciele ministerstw obrony oraz dowództw wojsk lądowych z Polski, Danii i Niemiec. Żołnierze korpusu regularnie odbywają ćwiczenia. Pierwszym wielkim sprawdzianem funkcjonowania Wielonarodowego Korpusu Północ–Wschód były ćwiczenia „Crystal Eagle”, które odbyły się w listopadzie 2000 roku na poligonie w Drawsku Pomorskim. Celem ćwiczeń było sprawdzenie, jak sztab radzi sobie z dowodzeniem jednostkami w sytuacji walki zbrojnej oraz z przyjmowaniem na swoim terenie oddziałów innych państw paktu.

Współpraca w ramach korpusu ma ogromne znaczenie dla Wojska Polskiego — daleko wykraczające poza sprawy związane ze szkoleniem wojsk czy logistyką. Najważniejsze jest to, że ma ona charakter stały i odbywa się na szeroką skalę. Dotychczas inne formy współpracy (kursy, ćwiczenia) z naszymi sojusznikami były ograniczone czasowo i ilościowo — udział brały mniejsze jednostki lub tylko grupy żołnierzy. W przypadku Szczecina mamy szansę szkolić całe związki taktyczne, integrując je z siłami NATO.

Źródło: [www.wp.mil.pl](http://www.wp.mil.pl)



# Zmieniamy miecze i tarcze — przystosowanie polskiej armii do standardów NATO



## Cele

- zapoznanie z pojęciem „standard” w kontekście wyposażenia wojskowego Sojuszu
- uświadomienie wagi procesu dostosowania polskiej armii do standardów NATO

## Treści programowe

Przysposobienie obronne — poziom ponadgimnazjalny  
*System obronności Rzeczypospolitej Polskiej.*

## Metody

wykład • dyskusja • gra symulacyjna

## Pojęcia kluczowe

standard • uzbrojenie i sprzęt wojskowy • Siły Szybkiego Reagowania • Główne Siły Obronne

## Materiały pomocnicze

- nr 1 — Opis gry symulacyjnej
- nr 2 — Dostosowanie polskiej armii do standardów NATO
- nr 3 — Pierwsza prywatyzacja w polskim przemyśle zbrojeniowym
- nr 4 — Wyposażenia polskiej armii (stan: 2001 r.)

## Czas

1 godzina lekcyjna

## Przebieg zajęć

**1.** Przedstaw uczniom cele lekcji. Następnie zapytaj, czy uczniowie wiedzą, co oznacza słowo standard — skorzystaj z encyklopedii. Zaprezentuj, wcześniej przygotowany, przykład dotyczący żarówek dwóch firm. Spróbuj je zamontować w lampce biurkowej, wymieniając po chwili świecenia. Zwróć uwagę, że były to żarówki dwóch różnych firm, a mimo to bez kłopotu z nich skorzystano. Poproś uczniów o podanie innych przykładów przedmiotów wystandaryzowanych. Zapytaj:

— *co można uzyskać dzięki standaryzacji w produkcji przemysłowej i w handlu?*

Uzyskane odpowiedzi zapisz na tablicy.

**2.** Zapowiedz przeprowadzenie gry symulacyjnej. Poproś, by uczniowie starali się zapamiętać swoje spostrzeżenia i wnioski pojawiające się w toku symulacji. Przeczytaj materiał pomocniczy nr 1. Pamiętaj, aby wszystkie polecenia zostały przekazane wolno i wyraźnie. Upewnij się kilkakrotnie, czy uczniowie rozumieją treść poleceń. Przeznacz odpowiednią ilość czasu na grę.

**3.** Po przeprowadzonej grze przypomnij, że grupa posługująca się klockami odmiennymi od pozostałych trzech nie mogła poprawnie ukończyć zadania. Przywołaj wcześniejszy przykład żarówek. Możesz także odwołać się do przykładu taśmy produkcyjnej w fabryce samochodów. Do określonego modelu samochodu pasują części z innego samochodu, ale będącego tym samym modelem. Można wymienić skrzynię biegów, a nawet cały silnik. Postaraj się te przykłady oraz doświadczenia z gry symulacyjnej w sposób przystępny przełożyć

na tematykę wojskową. Polska jako członek NATO powinna dostosować polskie wojsko do standardów NATO. Przywołaj przykład kłopotów Wojska Polskiego, które na operację pokojową do byłej Jugosławii pod koniec lat 90. musiało pojechać koleją, bo nie dysponuje adekwatnym transportem lotniczym. W armiach Sojuszu w takich sytuacjach standardem jest transport drogą powietrzną. Poinformuj, iż podjęto już starania mające w przyszłości uchronić WP od tego typu kłopotów, a jednocześnie pozwalające po części wywiązać się z przyjętych przez stronę polską zobowiązań wobec Sojuszu (materiał pomocniczy nr 3).

**4.** W tej części lekcji postaw pytanie:

— *co jest Polsce potrzebne, by osiągnąć standardy NATO?*

Odpowiedzi zapisuj na arkuszu papieru lub na dużej tablicy. Po skończonej sesji odpowiedzi porównaj to, co zapisano, z wcześniejszymi wypowiedziami mówiącymi o korzyściach ze standaryzacji dla przemysłu i handlu. Zapytaj, czy Polska gospodarka mogłaby skorzystać na dostosowaniu wojska do standardów NATO? Czy możliwe jest, by w Polsce produkowano sprzęt wojskowy na potrzeby państw członkowskich NATO? Skorzystaj z fragmentów „Białej Księgi” MON zawartych w materiale pomocniczym nr 4.

**5.** Kończąc lekcję, podkreśl, że proces standaryzacji jest długi i kosztowny, ale w perspektywie bardzo opłacalny dla gospodarki, oraz obronności państwa. Inaczej trudno byłoby realnie współdziałać z armiami Sojuszu. Przypomnij, że kwestia standaryzacji dotyczy także Czech i Węgier, które w 2001 r. zrobiły ważny krok w stronę spełniania standardów NATO (wybór samolotu wielozadaniowego). Podsumuj lekcję.



# Materiał pomocniczy nr 1

## Opis gry symulacyjnej

### Gra symulacyjna *Budujemy wieże*

Przygotuj cztery zestawy klocków, z czego trzy LEGO i jeden DUPLO (lub innych firm zestawionych w podobny sposób); najlepiej, żeby wszystkie klocki były prostokątne, co ułatwi realizację zadania. Podziel klasę na trzy zespoły: grupa A, grupa B, obserwatorzy. Dodatkowo grupy A i B podziel na podgrupy: A1, A2 i B1, B2. Grupę obserwatorów podziel na 4 części i przydziel do wcześniejszych podgrup. Poinformuj, że ich praca polega na oglądaniu aktywności innych. Sami nie mogą brać udziału w realizacji zadań poszczególnych podgrup. Podaj czas niezbędny dla podgrup do wykonania zadania — 7 minut. Polecenie jest następujące: przy użyciu przeznaczonych do tego zestawów klocków zbudujcie wieżę na podstawie prostokątnej, wieże każdej z podgrup powinny być takie same. W podgrupie A1 klocków jest więcej niż w A2 o 5 sztuk. Powiedz, że podgrupy mogą ze sobą współpracować, czyli podgrupa A2 może pożyczyć brakujące elementy od A1. Podgrupy B1 i B2 również budują wieże. Dla B1 przeznacz klocki LEGO, a dla B2 DUPLO.

W podgrupie B1 klocków jest więcej o 5 sztuk. Budujący nie wiedzą o różnicy w ilości i nie wiedzą, że budują z różnych rodzajów klocków. W trakcie budowy podgrupa B2 orientuje się, że brak jej 5 elementów. Może zwrócić się o pomoc do podgrupy B1. W trakcie wymiany okazuje się, że elementy podgrupy B1 nie pasują do budowli stawianej przez podgrupę B2, itd.

Po upływie wyznaczonego czasu przerwij ćwiczenie i zaproś grupy do prezentacji swoich prac. Po ich wystąpieniu udzieli głos obserwatorom. Zapisuj na tablicy lub arkuszu papieru ich spostrzeżenia. Następnie zapytaj uczestników gry o ich odczucia. Zwróć szczególną uwagę na moment, w którym zorientowali się, że brakuje elementów i mogą (lub nie) skorzystać z pomocy koleżanek i kolegów. Na podstawie spostrzeżeń i wystąpień obserwatorów i budowniczych doprowadź do wyciągnięcia wniosku dotyczącego zastosowania standardów w pracy.



# Dostosowanie polskiej armii do standardów NATO

W materiale pomocniczym nr 1 została przedstawiona gra, dzięki której łatwiej będzie przybliżyć uczniom pojęcie *standardu*. Trzeba jednak przełożyć sprawę standardów na płaszczyznę wojskową, zwłaszcza że Polska, wchodząc do NATO, wniosła багаż przeszłości wywodzący się z Układu Warszawskiego. W interesie naszego państwa leży jak najszybsze sprostanie standardom NATO. Priorytety NATO to upowszechnienie doktryny i procedur, interoperacyjność w procesie dowodzenia, nadzoru i łączności, głównych systemów uzbrojenia oraz wymiennosc amunicji i dostawy na potrzeby bojowe. Jest rzeczą zrozumiałą, że proces standaryzacji będzie przebiegał powoli, gdyż jest kosztowny i wymaga wyszkolonej kadry, ze znajomością technik informatycznych i języka angielskiego. Wojsko jednak samo z siebie nie pokona wszystkich piętrzących się przeszkód. Niezbędne są konkretne posunięcia rządu przy współpracy wszystkich sił politycznych.

Czas najwyższy, aby rozstrzygnąć sprawę samolotu wielozadaniowego dla polskiego lotnictwa. Stosowana w armiach Sojuszu amunicja do broni strzeleckiej 5,56 mm u nas dopiero upowszechnia się za sprawą najnowszego karabinka Beryl, który, niestety, nie jest jeszcze masowo używany. Bardzo dobrze jest oceniany najnowszy czołg polskiej konstrukcji PT-91. Dobre noty zbierał też śmigłowiec Huzar, ale brak do niego uzbrojenia (dotyczy to rakiety przeciwpancernej). Te nowości pokazują, że przynajmniej częściowo można Wojsko Polskie wyposażać w sprzęt krajowy, a czego nie ma u nas, kupić za granicą lub przyjąć jako dar (przykładem fregata ORP „Pułaski”, подарowana Polsce przez USA).

Zaproponuj uczniom rozmowę o finansowaniu wojska. Czy dalsza zwłoka w realizacji przyjętych na siebie zobowiązań może zaszkodzić wizerunkowi Polski? Jeżeli nie ma pieniędzy w kasie państwowej, to może wypróbować metody, które zastosowano już przed II wojną światową, tzn. powołać do życia FON i FOM, czyli Fundusz Obrony Narodowej i Fundusz Obrony Morskiej?

Czy tą drogą można wspomagać wojsko?

### ORP „Pułaski”

„Płyn po morzach i oceanach świata, sław imię amerykańskiego stoczniońca i polskiego marynarza, nadaję ci imię ORP «Generał Kazimierz Pułaski». Tymi słowami Ludgarda Buzek, małżonka premiera — w obecności sekretarza stanu USA Madeleine Albright, marszałka Sejmu Macieja Płażyńskiego i ministra obrony narodowej Bronisława Komorowskiego — dokonała 25 b.m. w porcie Gdyni-Oksywiu chrztu najnowszego okrętu naszej floty — fregaty raketowej, która do 15 marca pływała pod amerykańską banderą jako USS „Clark” (...).

Madeleine Albright podkreśliła, że fregata trafiła w dobre ręce, a dzięki niej polscy marynarze będą mogli nie tylko w pełni uczestniczyć w międzysojuszniczych zespołach morskich, ale również szybciej przystąpić do modernizacji uzbrojenia”.

Opracowano na podstawie: Robert Rochowicz, „Polska Zbrojna”, nr 27/2000 r.

# Pierwsza prywatyzacja w polskim przemyśle zbrojeniowym

W zamian za zamówienie na 8 samolotów transportowych C-295 koncern EADS CASA kupił większościowy pakiet PZL Warszawa-Okęcie. Jest to pierwsza sprywatyzowana polska spółka zbrojeniowa. Przy okazji kontraktu podpisano też pierwszą w Polsce tzw. umowę kompensacyjną.

Hiszpańskie spółki EADS CASA i Avia System Group nabyły za ponad 28,5 mln zł 51 proc. akcji Państwowych Zakładów Lotniczych Okęcie. Był to warunek uzyskania z MON zamówienia na 8 samolotów transportowych C295 o wartości 212 mln dolarów. EADS CASA zobowiązała się także do kupna od Skarbu Państwa pozostałych 34 proc. akcji spółki, 15 proc. akcji trafi do rąk pracowników. Dzięki umowie prywatyzacyjnej CASA zainwestuje w PZL Okęcie w ciągu dwóch lat 16 mln zł.

Źródło: Maciej Piskorski, *Pierwsza prywatyzacja*, „Rzeczpospolita”, 30 sierpnia 2001

### CASA Z WOLNEJ RĘKI

Ponieważ zdaniem MON spośród wszystkich ofert złożonych w odpowiedzi na zapytanie ofertowe jedynie Hiszpanie spełnili wszystkie stawiane warunki, resort zwrócił się do rządu z prośbą o zgodę na wybór samolotu transportowego z wolnej ręki. Rozpoczęto negocjacje z firmą CASA.

Prototyp C-295 wzbił się w powietrze w 1997 roku. Samolot może przewieźć 69 żołnierzy z pełnym oporządzeniem (w wersji „zagęszczonej” 78 ludzi) lub trzy lekkie pojazdy albo 21 par noszy. Zasięg z maksymalnym ładunkiem wynosi 1300 km. Dla C-295 wybrano dwa silniki turbinowe Pratt & Whitney PW — 127 o mocy 2 177 kW każdy. Zamontowano także sześciopłatowe śmigła szablaste wykonane z kompozytu, o podwyższonej sprawności i niższym poziomie hałasu.

Opracowano na podstawie: art. *CASA z wolnej ręki*, „Polska Zbrojna”, nr 18/19 2001 (Bartosz Głowacki, Grzegorz Sobczak)



# Wyposażenie polskiej armii (stan: 2001 r.)

Przestarzałe uzbrojenie i sprzęt wojskowy należący do zasadniczego wyposażenia to podstawowa słabość Sił Zbrojnych RP. W przeważającej części pochodzi ono z krajów byłego Związku Radzieckiego i aktualnie ma niską wartość bojową. W wielu przypadkach sprzęt ten nie jest w stanie sprostać wymaganiom wynikającym z nowej koncepcji strategicznej Sojuszu, zwłaszcza w przypadku operacji reagowania kryzysowego.

Z powodu ograniczonego zakresu prac modernizacyjnych oraz pozyskiwania jedynie pojedynczych egzemplarzy uzbrojenia nowszych generacji dystans dzielący Siły Zbrojne RP od standardów Sojuszu Północnoatlantyckiego wciąż powiększa się. Przełom w tej dziedzinie nie został jeszcze zapoczątkowany.

Nakłady finansowe na eksploatację uzbrojenia i sprzętu wojskowego (UiSW) od wielu lat nie zaspokajają potrzeb eksploatacyjnych techniki wojskowej. Potrzeby remontowe są zaspokajane zaledwie w około 25%, co sprawia, że zaległości remontowe rosną. Również niepełne jest zaopatrzenie w części zamienne, które pokrywa zapotrzebowanie w zaledwie 20%. Szczególnie trudna sytuacja dotyczy sprzętu zakupionego w ostatnich latach, tu bowiem ograniczenia finansowe nie pozwalają na zgromadzenie wymaganych zapasów wojennych.

W konsekwencji stan techniczny UiSW znacznie odbiega od oczekiwań i wymogów NATO, a jego sprawność jest niska i waha się w granicach od 40% do 75%.

Okolo 80% ogólnej liczby UiSW wykorzystało połowę normy docelowej eksploatacji, a około 40% wykorzystało tę normę w całości, co kwalifikuje go do wycofania z eksploatacji w SZ RP.

Szczególnie złożona sytuacja ma miejsce w Wojskach Lądowych. Większość z 1697 posiadanych czołgów, z uwagi na ograniczone możliwości działania w nocy, niedoskonały pancerz i przestarzałe uzbrojenie nie spełnia już wymogów współczesnego pola walki. Jedynie ok. 12% to względnie nowoczesne czołgi PT-91 TWARDY. Czołgi T-72 (685 szt.) w ich dotychczasowym oprzyrządowaniu nie są już w stanie rywalizować z większością typów współczesnych czołgów.

Najliczniejszą grupę czołgów stanowią T-55 (806 szt.). Ta kiedyś bardzo popularna konstrukcja, pochodząca z lat 50. dziś jest już praktycznie nieprzydatna na polu walki. Mimo znacznych zapasów środków bojowych do tego typu czołgów ich dalsze utrzymywanie jest bardzo kosztowne i niecelowe.

Bojowe wozy piechoty BWP-I (konstruowane w ZSRR w latach 60.) to kolejna kategoria sprzętu pancernego, tylko częściowo spełniająca wymogi współczesnych operacji wojskowych. Ich słabą stroną jest przede wszystkim nieskuteczne uzbrojenie. Są one mało przydatne w operacjach pokojowych i reagowania kryzysowego. Bez modernizacji BWP-I muszą być niebawem wycofane z eksploatacji.

W grupie sprzętu pancernego szczególnie dotkliwie odczuwa się brak nowego kołowego transportera opancerzonego. Jest on niezbędny do utworzenia mobilnych lekkich jednostek piechoty zmechanizowanej. Ponadto w oparciu o jego podwozie mogłaby także powstać grupa niezbędnych Siłom Zbrojnym pojazdów specjalnych.

Od standardów światowych odbiega także nasz sprzęt artyleryjski. Wprawdzie najliczniejsze w tej grupie haubice samobieżne GOŹDZIK mają niezłe parametry ogniowe, są jednak w dużym stopniu zużyte. Za nowoczesne uznać można jedynie samobieżne armato-haubice DANA (ok. 100 szt.). Skuteczność tej części artylerii zdecydowanie ogranicza brak amunicji precyzyjnej.

Ponad 400 holowanych haubic 122 mm wz. 38/85 i armato-haubic 152 mm wz. 37, ciągle znajdujących się w uzbrojeniu jednostek artylerii, pamięta czasy II wojny światowej. Są one eksploatowane jedynie z braku innego sprzętu i sporych zapasów zgromadzonej do nich amunicji. Konieczność wycofania tej grupy sprzętu nie podlega dyskusji.



Artyleryjskie wieloprowadnicowe wyrzutnie raketowe RM-70 są stosunkowo nowoczesne, natomiast ewentualna dalsza przydatność starszych wyrzutni typu BM-21, stanowiących podstawę wyposażenia pododdziałów artylerii, uwarunkowana jest ich modernizacją, w tym zastosowaniem amunicji o cechach inteligentnych i wymianą podwozi.

W grupie rakiet taktycznych mała precyzja rażenia zestawów ŁUNA przesądza o konieczności ich stopniowego wycofywania. Nowoczesne pozostają nadal zestawy TOCZKA, ale na wyposażeniu Sił Zbrojnych są jedynie niewielkie ilości tego sprzętu.

Jednym z najważniejszych elementów systemu obrony jest obrona przeciwpancerna. Niestety, posiadane obecnie uzbrojenie, przeznaczone do walki z czołgami, w niewielkim stopniu spełnia wymagania sojusznicy. Za przydatne na polu walki uznaje się jedynie przeciwpancerne pociski kierowane KONKURS i METYS, stanowiące zaledwie ok. 1,5% wszystkich posiadanych rakiet.

Śmigłowce uderzeniowe Mi-24, stanowiące 25% ogólnej liczby śmigłowców wojsk lądowych w obecnym ich wyposażeniu, są przestarzałe zarówno w zakresie uzbrojenia, jak i awioniki, posiadają jednak nie wykorzystane do końca możliwości modernizacyjne. Natomiast śmigłowce desantowo-transportowe Mi-8/17 są znacznie wyeksploatowane, co spowoduje konieczność ich stopniowego wycofywania z jednostek po roku 2006. Jedynie śmigłowce wsparcia bojowego W-3 SOKÓŁ można uznać za nowoczesne. Stanowią one jednak zaledwie ok. 18% ogólnej liczby śmigłowców w wojskach lądowych.

Nieco lepiej niż w innych kategoriach kształtuje się sytuacja w sprzęcie przeciwlotniczym. Do przydatnych na współczesnym polu walki zalicza się przeciwlotnicze zestawy raketowe OSA (ok. 40% wszystkich zestawów posiadanych przez wojska obrony przeciwlotniczej), a także przenośne przeciwlotnicze zestawy raketowe GROM (obecnie wprowadza się je do jednostek Wojsk Lądowych, wydzielonych do Sił Reagowania). W miarę nowoczesne są też armaty przeciwlotnicze ZUR-23-25 oraz zmodernizowane ZU-23-2 (z zamontowanymi celownikami nowej generacji), łącznie 360 szt. Dalsze użytkowanie armat przeciwlotniczych S-60 będzie możliwe jedynie po zmodernizowaniu ich dział i amunicji. Wzrasta natomiast liczba nowoczesnych stacji radiolokacyjnych produkcji krajowej, w tym odpowiadających standardom światowym stacji z rodziny NUR.

Większość uzbrojenia i sprzętu Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej pochodzi z lat 60. i charakteryzuje się ograniczoną skutecznością bojową. Wymogi współczesnego pola walki spełniają jedynie samoloty MiG-29 oraz częściowo SU-22M4. Pilną koniecznością pozostaje zakup nowoczesnego samolotu wielozadaniowego.

Posiadane samoloty transportowe nie zapewniają zdolności przerzutu wojsk ze składu sił reagowania, są ponadto w znacznym stopniu wyeksploatowane technicznie. Konieczność wysłania polskiego kontyngentu w rejon konfliktu zmusza Siły Zbrojne do korzystania z innych środków transportu bądź z lotnictwa transportowego krajów sojusznicy.

Artyleria raketowa obrony powietrznej dysponuje zestawami starej generacji. Dotyczy to zwłaszcza jedynych w Wojsku Polskim mobilnych zestawów przeciwlotniczych średniego zasięgu KRUG oraz stacjonarnych WOŁCHOW. Te ostatnie są całkowicie przestarzałe i zostaną wkrótce wycofane. Przeciwlotnicze zestawy małego zasięgu NEWA są obecnie modernizowane w celu zwiększenia ich skuteczności i manewrowości. Nadal przydatne pozostają zestawy WEGA.

Obecna struktura sił Marynarki Wojennej, posiadającej w swoim składzie wszystkie rodzaje sił morskich (uderzeniowe, zwalczania okrętów podwodnych, obrony przeciwminowej, amfibijne, okręty podwodne i lotnictwo), w zasadzie odpowiada potrzebom realizacji stojących przed nią zadań, zarówno w systemie obrony narodowej, jak i sojusznicy.

Nie jest to jednak równoznaczne z możliwością realizacji zadań obronnych, te bowiem warunkuje potencjał bojowy sił oraz jego relacje z potencjałami bojowymi sił morskich państw rejonu Morza Bałtyckiego.

Wyniki analizy jakościowo-ilościowej potencjałów bojowych obecnego składu sił okrętowych państw nadbałtyckich są zdecydowanie niekorzystne dla Marynarki Wojennej RP i sytuują ją na piątej pozycji po siłach morskich Rosji, Niemiec, Szwecji i Danii. Mniejszym potencjałem bojowym legitymują się tylko siły morskie Finlandii, Litwy, Łotwy i Estonii. Niepokój budzi niewspółmiernie niska średnia wartość potencjału bojowego okrętów naszej marynarki, prawie 5-krotnie niższa w stosunku do sił morskich Rosji i Niemiec, 2,5-krotnie niższa niż Szwecji i ponad 2-krotnie niższa niż Danii. Dane te jednoznacznie wskazują, że walory morskie polskich okrętów, ich możliwości ogniowe i transportowe oraz posiadane wyposażenie techniczne i bojowe są znacznie gorsze niż w pozostałych, liczących się flotach bałtyckich.

Spośród 68 okrętów oraz 78 samolotów i śmigłowców Marynarki Wojennej do grupy względnie nowoczesnych można zaliczyć: kutry raketowe typu 1241 RE, fregatę ORP „Gen. K. PUŁASKI”, okręt podwodny ORP „ORZEŁ”, okręty raketowe typu 151, trałowce bazowe typu 207 i 207M, zmodernizowane niszczyciele min typu 206F, okręty transportowo-minowe typu 767, samoloty patrolowo-morskie BRYZA-IRM. Jednak część z nich wymaga dobrojenia, głównie w zestawy raketowe klasy „woda–woda”. Część okrętów bojowych starego typu kwalifikuje się do modernizacji bądź wycofania.

Zgodnie z obowiązującymi dokumentami normatywnymi, wielkość zapasów wojennych w SZ RP powinna zaspokoić potrzeby wojska na działania w okresie 30 dni w przypadku środków bojowych, umundurowania i materiałów pędnych i smarów (mps) oraz 15 dni w przypadku żywności. Natomiast w gospodarce narodowej należy utrzymywać zapasy żywności na 45 dni, a mps na 60 dni.

Analizy wskazują, że dla osiągnięcia pełnego normatywu na zapasy środków bojowych i materiałowych należałoby przeznaczyć kwotę ponad 20 mld zł!

Konieczność priorytetowego traktowania jednostek Sił Reagowania i zapewnienia im przede wszystkim 30-dniowej samowystarczalności spowodowała znaczne obniżenie zapasów w Głównych Siłach Obronnych, w niektórych przypadkach znacznie poniżej tzw. zapasu taktycznego.

Wydzielane w ostatnich latach kwoty na zakup środków bojowych stanowiły około 13% wartości środków zużytych w szkoleniu. Potrzeby szkoleniowe zabezpieczano więc z zapasów wojennych.

Największe braki środków bojowych i części zamiennych (powyżej 50%) występują w dziedzinie sprzętu perspektywicznego i nowo wprowadzanego.

Pomimo podejmowanych wysiłków nie udało się poprawić jakości procesu zaopatrzenia jednostek Głównych Sił Obronnych w środki bojowe i materiałowe oraz osiągnąć poziomu szkolenia zbliżonego do wymagań NATO. Dotyczy to m.in. uzyskania wymaganego normatywu rocznego nalotu pilotów, czasu przebywania okrętów w morzu, liczby pocisków wystrzelonych przez żołnierzy oraz wyposażenia jednostek w nowoczesne urządzenia szkolno-treningowe.

W konsekwencji ciągłego niedoboru środków finansowych modernizacja techniczna, ujęta w dotychczasowych programach zawartych w Programie integracji z Organizacją Traktatu Północnoatlantyckiego i modernizacji Sił Zbrojnych RP na lata 1998—2012, przebiegała bardzo wolno. Ocenia się, że znaczący postęp osiągnięto jedynie w zakresie sprzętu rozpoznania i walki radioelektronicznej oraz łączności i dowodzenia. Niezadowolający jest stan modernizacji sprzętu przeciwpancernego i lotniczego.

Roczny limit	SZ RP	NATO
„nalot” pilota (godz.)	50–70	150–180
jazda czołgiem (km)	100	500–600
wystrzelonych pocisków czołgowych/załogę	10	40–50
wystrzelonych PPK/operatora	0,5	3

Opracowano na podstawie: *Biała Księga*. Ministerstwo Obrony Narodowej, Dom Wydawniczy Bellona, Warszawa 2001



# Na pomoc potrzebującym — rola NATO w usuwaniu skutków klęsk żywiołowych



## Cele

- ukazanie pozamilitarnych funkcji Sojuszu
- przedstawienie form pomocy NATO dla ludności cywilnej poszkodowanej w czasie klęsk żywiołowych
- kształtowanie umiejętności właściwego zachowania się w czasie klęski żywiołowej

## Treści programowe

Ścieżka edukacyjna „Obrona cywilna” — poziom gimnazjalny

*Główne zadania i organizacja sił i środków obrony cywilnej w okresie pokoju. Ochrona przed skutkami powodzi, pożaru i innych zagrożeń.*

## Metody

studium przypadku • wykład • burza mózgów

## Pojęcia kluczowe

klęska żywiołowa • pomoc kryzysowa • uchodźcy

## Materiały pomocnicze

nr 1 — Pomoc wojska dla ludności cywilnej w czasie klęsk żywiołowych

nr 2 — Struktury NATO pomagające ludności cywilnej poszkodowanej w klęskach żywiołowych

nr 3 — Przykłady pomocy NATO krajom poszkodowanym przez klęski żywiołowe

## Czas

1 godzina lekcyjna

## Przebieg zajęć

**1.** Przedstaw uczniom główny cel lekcji — ukazać nie pozamilitarnych funkcji NATO. Przypomnij, że armia powoływana jest w celu zapewnienia bezpieczeństwa państwa; realizacji tego celu służy również przystąpienie państwa do sojuszu wojskowego. Wszyscy mamy nadzieję, że nie zajdzie konieczność wypełnienia głównego zadania armii i Sojuszu, czyli prowadzenia wojny. W związku z tym zadaj uczniom pytanie:

— *do czego może służyć armia w czasie pokoju?*

Zwróć uwagę na fakt, że NATO dysponuje dużym potencjałem organizacyjnym, państwa członkowskie Sojuszu zaś dużym potencjałem logistycznym. Odpowiedzi uczniów zapisz na tablicy (bądź dużym arkuszu papieru). Wydziel spośród nich te, dotyczące pomocy wojska w przypadkach klęsk żywiołowych. Poproś uczniów, aby przypomnieli, z jakimi klęskami żywiołowymi możemy mieć do czynienia (trzęsienia ziemi, powódzie, susze, wybuchy wulkanów, pożary, osuwiska, huragany, lawiny, wyziewy trujących gazów, silne mrozy, zamiecie śnieżne, cyklony, tornada, itp.). Następnie zapytaj o przykłady klęsk spowodowanych działalnością człowieka (awarie elektrowni jądrowych, skażenia środowiska substancjami toksycznymi, katastrofy budowlane, zawały w kopalniach, itp.). Zapytaj, na czym polega pomoc wojska dla ludności cywilnej w czasie wyżej wymienionych klęsk żywiołowych. Zwykle w takich sytuacjach pomaga własna armia, zapytaj:

— *w czym może dodatkowo pomóc sojusz wojskowy w czasie klęsk żywiołowych?*

Poproś uczniów o doprecyzowanie poprzednio udzielonej odpowiedzi. Przy podsumowaniu odpowiedzi uczniów zwróć uwagę na dwa elementy — możliwości koordynacji pomocy zewnętrznej przez struktury NATO oraz możliwości pomocy państw sojuszniczych. Wykorzystując materiał pomocniczy nr 1, poleć uczniom, aby wypełnili ta-

belę. Zadanie polega na wybraniu jednego przykładu klęski żywiołowej oraz określeniu możliwych form pomocy (wraz z użytymi środkami) udzielonej przez własną armię oraz NATO. Ćwiczenie uczniowie wykonują w kilkuosobowych grupach, każda wybiera inny przykład. Po wykonaniu ćwiczenia następuje krótka prezentacja wyników pracy poszczególnych zespołów oraz podsumowanie.

**2.** W tej części lekcji przedstaw uczniom zadania i struktury NATO związane z udzielaniem pomocy w czasie klęsk żywiołowych. Podziel klasę na zespoły, rozdaj materiał pomocniczy nr 2 zawierający podstawowe informacje na temat przygotowania Sojuszu do realizacji tego zadania. Zwróć uwagę uczniów na kilka istotnych faktów: uznanie przez NATO fundamentalnej zasady ochrony ludności cywilnej, wykorzystanie infrastruktury dowódczo-informacyjnej Sojuszu w czasie kataklizmów nawiedzających różne rejony Ziemi, rozciągnięcie pomocy na państwa partnerskie Sojuszu, współpracę Sojuszu z innymi organizacjami (zwłaszcza humanitarnymi). Nazwy struktur NATO odpowiedzialnych za pomoc w czasie klęsk żywiołowych nie są tak istotne, uczniowie nie muszą ich pamiętać. Ważne jest uświadomienie roli tej organizacji w razie zaistnienia potrzeby.

**3.** Aby lepiej zapoznać się z działalnością Sojuszu w omawianym zakresie udzielania pomocy, przedstaw uczniom konkretne przykłady. Wykorzystaj do tego celu materiał pomocniczy nr 3. Podziel klasę na grupy, poleć, aby uczniowie przeanalizowali ilustracyjne studia przypadków dotyczące pomocy NATO różnym krajom członkowskim i partnerskim w czasie klęsk żywiołowych, które je dotknęły. Poproś uczniów o komentarz i uwagi.

**4.** W końcowej części lekcji zwróć uwagę, że NATO nie jest dla naszego kraju jedynie „polisą ubezpieczeniową” na okres zagrożenia militarnego lub wojny. Uczestnictwo w Sojuszu przynosi Polsce korzyści również w czasie pokoju, jedną z nich jest pomoc NATO w czasie klęsk żywiołowych. Wyraż nadzieję, że nie będzie to konieczne. Podsumuj lekcję.

# Materiał pomocniczy nr 1

## Pomoc wojska dla ludności cywilnej w czasie klęsk żywiołowych

Przykład klęski żywiołowej	Możliwa pomoc własnej armii	Możliwa pomoc NATO

# Struktury NATO pomagające ludności cywilnej poszkodowanej w klęskach żywiołowych

Od czasu powstania w 1949 r. NATO przywiązywało dużą wagę do zagadnienia ochrony ludności cywilnej.

W 1951 r. w strukturze Sojuszu powołany został Civil Defence Committee (Komitet Obrony Cywilnej), którego nazwę zmieniono w 1995 r. na Civil Protection Committee (Komitet Ochrony Ludności Cywilnej).

W 1953 r. Rada Północnoatlantycka podjęła decyzję o ustaleniu procedur koordynacji działań państw członkowskich na wypadek zaistnienia klęsk żywiołowych (NATO Cooperation for Disaster Assistance in Peacetime). Jedną z bezpośrednich przyczyn była wielka powódź w Holandii i krajach sąsiednich spowodowana przez Morze Północne. W 1958 r. procedury zaczęły obowiązywać.

W 1971 r. wprowadzono procedury koordynacji działań pomiędzy NATO a międzynarodowymi organizacjami humanitarnymi.

W 1992 r. z inicjatywy Departamentu ds. Pomocy Humanitarnej ONZ (UN-DHA) przy współpracy NATO opracowano projekt Military and Civil Defence Assets (MCDAs), którego celem jest pełniejsze wykorzystanie sił militarnych do zwalczania skutków klęsk żywiołowych.

W 1995 r. procedury współpracy i koordynacji działań zastosowano w odniesieniu do państw partnerskich Sojuszu, w tym Polski (NATO Policy for Disaster Assistance in Peacetime).

W 1998 r. Rada Współpracy Euro-Atlantyckiej powołała do życia Senior Civil Emergency Planning Committee — Komitet Planowania Cywilnego w sytuacji Nadzwyczajnych Zagrożeń.

W 1998 r. powołano, we współpracy z ONZ, Euro-Atlantic Disaster Response Coordination Center (EADRCC) — Euroatlantyckie Centrum Koordynacyjne Reagowania w Sytuacjach Nadzwyczajnych, które zlokalizowano w kwaterze głównej NATO. Centrum blisko współpracuje z państwami partnerskimi i ONZ. Na wypadek zagrożenia powoływany jest niestały organ — Euro-Atlantic Disaster Response Unit (EADRU) — Euroatlantycka Jednostka Reagowania w Sytuacjach Nadzwyczajnych.

Po okresie zimnej wojny działalność NATO na rzecz pomocy w czasie klęsk żywiołowych znacznie się rozszerzyła, co było możliwe dzięki wciągnięciu do współpracy państw byłego Układu Warszawskiego oraz możliwości bliższej współpracy z innymi organizacjami międzynarodowymi. W 1996 r. w czasie katastrofy w Czarnobylu pomoc Sojuszu nie była jeszcze możliwa, a wykorzystanie zasobów i wiedzy NATO w tego typu katastrofach na pewno ograniczyłoby skutki awarii oraz liczbę ofiar i poszkodowanych.

Możliwości NATO w zakresie ochrony ludności cywilnej w czasie klęsk żywiołowych były wykorzystywane dziesiątki razy. Dzięki dobrze zorganizowanej i skoordynowanej pomocy wielu ludzi ocaliło życie, zdrowie, mienie.



# Przykłady pomocy NATO krajom poszkodowanym przez klęski żywiołowe

**1966**

**Powódź w środkowych Włoszech.** Rzeka Arno spowodowała zalanie wielu miast, w tym Florencji i Pizy. Państwa NATO udzieliły poszkodowanym pomocy technicznej i humanitarnej (namioty, żywność, medykamenty). Pomoc udzielana była głównie w wyniku porozumień dwustronnych Włoch z poszczególnymi państwami Sojuszu.

**1975**

**Trzęsienie ziemi w południowo-wschodniej Turcji.** Zostało zniszczonych wiele osiedli, była duża liczba ofiar i poszkodowanych. Sojusz zastosował procedury pomocy technicznej i humanitarnej — szybko i sprawnie dostarczono kuchnie polowe, generatory elektryczne, ambulanse, artykuły żywnościowe i medyczne. NATO wykorzystało własny system komunikacyjny i współpracowało z Czerwonym Półksiężycem.

**1976**

**Trzęsienie ziemi we Włoszech.** Władze tego kraju szybko ustaliły listę niezbędnej pomocy zewnętrznej. Na tej podstawie państwa sojusznicze dostarczyły potrzebny sprzęt i produkty. NATO udostępniło środki transportowe dla dostarczenia pomocy z państw spoza Sojuszu.

**1992**

**Trzęsienie ziemi w Kirgistanie.** Początkowo NATO nie miało podstaw do podjęcia działań poza własnym terytorium, udało się jednak ten problem szybko rozwiązać. Pomocy udzieliła Turcja, Stany Zjednoczone i Wielka Brytania. Sojusz blisko współpracował z ONZ (UNDRO).

**1998**

**Powódź na Ukrainie.** W wyniku długotrwałych opadów na Zakarpaciu wylała Cisa, zostało poszkodowanych ok. 400 tys. osób. Rząd Ukrainy poprosił o pomoc NATO (EADRCC). Pomoc Sojuszu była skoordynowana z ONZ (UN-OCHA). Rozwój sytuacji na Ukrainie był stale monitorowany przez odpowiednie służby Sojuszu, stała wymiana informacji pozwoliła na bardziej efektywną pomoc dla poszkodowanych. W pomoc Ukrainie zaangażowana była również Polska.



**1999**

**Trzęsienie ziemi w Turcji.** Północno-zachodnie obszary Turcji zostały dotknięte przez tragiczny w skutkach kataklizm, zginęło 15 tysięcy osób. Na apel rządu Turcji o pomoc odpowiedziały wszystkie państwa członkowskie NATO oraz 17 państw partnerskich Sojuszu. Pomoc skoordynowana była z tureckim centrum kryzysowym, ONZ, Międzynarodowym Czerwonym Półksiężycem.

**2000**

**Pożary lasów w Macedonii.** W sierpniu EADRACC, na prośbę rządu w Skopje, podjęło się koordynacji pomocy w zakresie zwalczania pożarów lasów we wschodniej Macedonii (w sumie wybuchło 327 pożarów).

W ramach pomocy państwa członkowskie NATO — Kanada, Czechy, Grecja, Turcja, a ponadto Bułgaria, dostarczyły helikopterów przystosowanych do zwalczania pożarów. Niemcy przegrupowały sprzęt z sił KFOR. Ponadto sprzęt gaśniczy przesłały Dania, Węgry, Norwegia i Turcja, oraz państwa spoza Sojuszu — Szwecja i Szwajcaria.

Akcja gaszenia pożarów w Macedonii dowiodła sprawnej współpracy państw członkowskich NATO oraz państw partnerskich.



# Kierunek Zachód — motywy członkostwa Polski w Sojuszu



## Cele

- uświadomienie motywów wyboru przez Polskę euroatlantyckiej koncepcji bezpieczeństwa
- kształtowanie umiejętności podejmowania decyzji
- uświadomienie znaczenia Sojuszu dla bezpieczeństwa naszego kraju

## Treści programowe

Ścieżka edukacyjna „Edukacja europejska” — poziom gimnazjalny  
*Bezpieczeństwo europejskie. NATO, OBWE, ONZ.*

## Metody

analiza tekstów • ścieżki decyzyjne • tabela decyzyjna • wykład

## Pojęcia kluczowe

bezpieczeństwo narodowe • bezpieczeństwo zbiorowe • sojusz wojskowy • proces decyzyjny

## Materiały pomocnicze

- nr 1 — Polskie wypowiedzi na temat NATO z lat 90.
- nr 2 — Ścieżki decyzyjne Polska – NATO
- nr 3 — Tabela decyzyjna Polska – NATO

## Czas

2 godziny lekcyjne

## Przebieg zajęć

1. Przedstaw uczniom cele lekcji. W czasie lekcji będziemy poszukiwali odpowiedzi na pytanie:

— *na podstawie jakich przesłanek nasz kraj przystąpił do Sojuszu Północnoatlantyckiego?*

Przypomnij, że sprawa członkostwa Polski w NATO zaczęła stawać się realna od czasu odzyskania suwerenności w 1989 r. i rozwiązania Układu Warszawskiego w 1991 r. Nie było to możliwe w 1949 r., kiedy powstawał Sojusz, Polska była już wtedy po drugiej stronie żelaznej kurtyny i została podporządkowana „bratniemu obozowi” państw komunistycznych. W formie krótkiego wykładu przedstaw uczniom sytuację międzynarodową naszego kraju na początku lat 90., zwracając uwagę na takie fakty, jak: zjednoczenie Niemiec, traktaty o granicy i dobrym sąsiedztwie z Niemcami, rozpad Związku Radzieckiego i powstanie nowych państw — sąsiadów Polski — Rosji, Ukrainy, Białorusi i Litwy, rozpad Czechosłowacji i powstanie nowych państw, południowych sąsiadów Polski — Czech i Słowacji, rozwiązanie Układu Warszawskiego, wycofanie wojsk rosyjskich w Polsce, stowarzyszenie Polski z Unią Europejską, przystąpienie naszego kraju do Rady Europy, powstanie Grupy Wyszehradzkiej, której współzałożycielem była Polska, przyjęcie Polski do wielu organizacji międzynarodowych. Ale pierwsze lata po 1989 r. to także początek krwawych konfliktów na Bałkanach i Kaukazie, głęboki kryzys ekonomiczny w Europie środkowo-wschodniej, destabilizacja Rosji. W takich warunkach zaczęły się pierwsze dyskusje o członkostwie Polski w NATO. Zwróć uwagę, że pierwsze wypowiedzi po 1989 r. dotyczące bezpieczeństwa Polski były bardzo ostrożne, przypomnij że do 1993 r. w Polsce stacjonowały wojska rosyjskie. Rozdaj uczniom materiał pomocniczy nr 1, zawierający wybór ówczesnych wypowiedzi polskich polityków, wykorzystaj również materiały znajdujące się w rozdziale „Aneksy”. Podziel klasę na grupy, poleć, aby uczniowie dokonali analizy zamieszczonych wypowiedzi i odpowiedzieli na pytanie:

— *jakie argumenty za członkostwem Polski w NATO były przytaczane przez polskich polityków?*

2. Aby lepiej uzmysłowić możliwości wyboru różnych opcji zapewnienia bezpieczeństwa kraju w latach 90., zastosuj metodę **ścieżek decyzyjnych**.

Podziel klasę na grupy. Wyjaśnij, na czym polega metoda ścieżek decyzyjnych (kluczowa jest umiejętność stawiania najważniejszych pytań, prowadząca do znajdowania możliwych rozwiązań — scenariuszy przyszłości). Poleć, aby każda grupa wykonała to samo polecenie — przedstawienie **możliwych scenariuszy zapewnienia bezpieczeństwa naszego kraju**. Wśród tych scenariuszy jest przynależność do NATO, ale również wiele scenariuszy „nie-NATO” (przynależność do innych sojuszy, neutralność, realizowanie bezpieczeństwa we własnym zakresie). Podsumuj wyniki prac grup, poproś uczniów o własne komentarze. Przykład zastosowania metody ścieżek decyzyjnych zawiera materiał pomocniczy nr 2, przedstaw go uczniom po wykonaniu przez nich ćwiczenia.

3. Aby lepiej poznać motywy członkostwa Polski w NATO, zastosuj **metodę tabeli decyzyjnej**. Pozwala ona lepiej rozpoznać kryteria, na podstawie których podejmuje się decyzję. Uczniowie znają już motywy za i przeciw, wygłoszone przez polskich polityków (patrz materiał pomocniczy nr 1), teraz chodzi o to, aby sami postarali się na ten temat pomyśleć i usystematyzować główne kryteria. Materiał pomocniczy nr 3 zawiera opis metody, pierwsza część przedstawia pustą tabelę decyzyjną — na jej przykładzie wyjaśnij uczniom, na czym polega ta metoda. Druga część zawiera częściowo wypełnioną tabelę decyzyjną, ma ona służyć jako przykład dla nauczyciela i ewentualnie dla uczniów po zakończeniu przez nich pracy. Po wykonaniu ćwiczenia przedstawiciele poszczególnych grup referują wyniki prac. Podsumuj tę część lekcji, wskazując na główne **kryteria decydujące o członkostwie Polski w NATO**, zarówno te wskazane przez uczniów, jak i te przywoływane przez polskich polityków.

4. W końcowej części lekcji przedstaw uczniom w formie krótkiego wykładu polskie opinie na temat NATO, wygłaszane w pierwszych latach po przystąpieniu do Sojuszu. Zwróć uwagę na fakt, że w materii poparcia polskiego członkostwa w NATO panuje zgodność opinii głównych sił politycznych. Gorąco dyskutowane są zaś kwestie przystosowania polskiej armii do standardów NATO (zmiana uzbrojenia, systemów łączności, koordynacji systemów dowodzenia, itp.) oraz kwestie udziału polskich wojsk w misjach poza granicami kraju.

Na zakończenie przypomnij podstawowe fakty znaczące drogę Polski do NATO. Podsumuj lekcję.



## Polskie wypowiedzi na temat NATO z lat 90.

**Wystąpienie Ministra Spraw Zagranicznych Bronisława Geremka wygłoszone w Sejmie w związku z rozpoczęciem przez Parlament RP debaty ratyfikacyjnej w sprawie przystąpienia do Traktatu Północno-Atlantyckiego (20 listopada 1998 r.)**

Panie Prezydencie! Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Mam zaszczyt przedstawić Wysokiej Izbie w imieniu rządu projekt Ustawy o Ratyfikacji Traktatu Północnoatlantyckiego, który w pierwszym artykule wyraża zgodę na dokonanie przez Prezydenta ratyfikacji Traktatu, zaś w drugim, zapowiada, kiedy Ustawa wejdzie w życie. W imieniu rządu zgłaszam autopoprawkę do 2 artykułu, prosząc Wysoką Izbę o uwzględnienie jej, ażeby ustawa weszła w życie z dniem ogłoszenia.

Do takiej krótkiej Ustawy Ratyfikacyjnej dochodzi niewiele dłuższy Traktat Waszyngtoński podpisany 4 kwietnia 1949 r. Traktat, który odwołuje się najpierw do podstawowych wartości, do pragnienia życia w pokoju z wszystkimi narodami, wspomina o tym, że motywacją stron zawierających Traktat jest ochrona wolności, wspólnego dziedzictwa i cywilizacji narodów, oparte na zasadach demokracji, wolności jednostki i rządów prawa. W Art. 5 Traktat przewiduje solidarność państw członkowskich w wypadku napaści na którąkolwiek ze stron.

W Art. 10 Traktat powiada, iż za jednomyślną zgodą strony mogą zaprosić do przystąpienia do niniejszego Traktatu każde inne państwo europejskie. Jesteśmy dzisiaj w sytuacji, kiedy 15 krajów członkowskich Sojuszu Północnoatlantyckiego ratyfikowało Protokoły Akcesyjne, a ostatni, 16, Holandia w najbliższym dniach tego aktu ratyfikacji dokona. Jest to zatem proces, który dobiega końca. Jednocześnie mamy świadomość wszyscy historycznego wymiaru tego wydarzenia i decyzji, przed którą stoi Parlament. Wysoki Sejmie! Nigdy jeszcze w dziejach polskiego parlamentu tak krótka ustawa nie wprowadzała tak dużych i historycznych zmian. Jeszcze przed dziesięciu laty Polska pozostawała w stanie politycznego zniewolenia, wbrew woli narodu i w pogwałceniu fundamentalnych wartości, które określały jego tożsamość, należała do bloku wschodniego, była członkiem Paktu Warszawskiego, który bard stanu wojennego nazywał „warszawskim spiskiem, od dagawora do zagawora dochodząc”. A oficjalna propaganda traktowała NATO jako sojusz wrogi, wicherzycielski i imperialny. Długa droga prowadziła nas do chwili dzisiejszej, gdy stajemy u progu Sojuszu Północnoatlantyckiego. Składało się na nią tradycyjne przywiązanie narodu do idei wolności i niepodległości, opór wobec komunizmu, rozumna niezłomność Kościoła, historyczne doświadczenie „Solidarności” symbolizowane sławą Lecha Wałęsy. Na tej drodze była idea Samorządnej Rzeczypospolitej i działania ugrupowań niepodległości i suwerenności. W chwili dzisiejszej nie pora prowadzić jakiegokolwiek rachunki zasług. Za fakt o istotnym znaczeniu należy uznać to, że wejście naszego kraju do Sojuszu Północnoatlantyckiego stało się od 5 lat przedmiotem szerokiego konsensusu wszystkich liczących się w kraju sił politycznych. Co ważne, przedmiotem konsensusu wszystkich instytucji życia publicznego, a co jeszcze ważniejsze — przedmiotem zgody narodowej o rzadko spotykanej, przekraczającej 80% sile porozumienia. To na pewno jeden z ważnych argumentów naszej akcesji do Sojuszu, bo jest wyrazem polskiej determinacji i znakiem powszechnej woli politycznej. Niech mi jednak będzie wolno powiedzieć, że uważam za sprawiedliwe i logicznie uzasadnione, iż to właśnie rządowi Jerzego Buzka przypada w udziale ostatni akt wprowadza Polski do NATO. Zapowiedziałem, że nie będę próbował kreślić bilansu zasług. Trzeba jednak powiedzieć, że nie byłoby możliwe nasze wejście do NATO, gdyby nie to, że zbiorowym wysiłkiem zdołaliśmy dokonać w ciągu niespełna 10 lat transformacji gospodarki i państwa, że oparliśmy byt państwowy na sprawiedliwym uznaniu godności osoby ludzkiej i praw człowieka, na poszanowaniu wolności i własności. To zasługa, którą powszechnie i pospołu dzielą mieszkańcy polskiej ziemi od Bugu po Odrę i od Bałtyku po Tatry. Pamiętać też będziemy o tych wszystkich, którzy udzielili poparcia polskim aspiracjom we wszystkich krajach NATO. I wreszcie hołd wdzięczności składamy rozsianej po świecie polskiej diasporze, a zwłaszcza Polonii amerykańskiej, która gorąco i skutecznie wsparła sprawę akcesji Polski do NATO.



Wysoki Sejmie! Wchodząc do potężnego Sojuszu, najpotężniejszego i najskuteczniejszego w dziejach XX wieku, Polska uzyskuje gwarancje bezpieczeństwa, z jakich korzystali jego członkowie w ciągu minionych 50 lat. Uzyskuje siłę dzięki wsparciu więzią euroatlantyckiej solidarności. Znajduje w tym wyraz przywiązanie Polski do fundamentalnych wartości, które są podstawą cywilizacji europejskiej i jej uniwersalnym przesłaniem. W naszych dziejach narodowych były momenty słabości i osamotnienia. Wejście do Sojuszu Północnoatlantyckiego stanowi wyciągnięcie wniosków z lekcji historii. Bezpowrotnie zamyka epokę jałtańską. Trwale zakorzenia Polskę w jej naturalnym środowisku cywilizacyjnym i politycznym. Tego żadne wahania politycznej koniunktury już nie zmienią. Natomiast od nas samych zależy, jakie będzie nasze miejsce i nasza rola. Wchodzimy do obronnego sojuszu państw demokratycznych na pełnych prawach, bez jakichkolwiek ograniczeń naszego członkostwa.

Wiemy jednak także, że do NATO będziemy musieli się dostosować. I że wymagać to będzie determinacji, zdolności i zbiorowego wysiłku. Będzie to wyzwanie dla całego państwa. Dla wszystkich instytucji życia publicznego, a zwłaszcza dla naszych sił zbrojnych. Uzyskują one szansę efektywnej służby narodowi, ochrony jego bezpieczeństwa i służenie europejskiemu pokojowi.

Nasza armia, dysponując nowoczesną technologią i właściwą strukturą wewnętrzną, pozostając jak wszystkie armie NATO-wskie pod cywilną kontrolą, mając poparcie rządu i Parlamentu dla swoich planów modernizacyjnych, może się stać znaczącym elementem składowym wojsk sojuszniczych. W ostatnich latach zdobyliśmy już znaczne doświadczenia we współpracy sojuszniczej. Polscy żołnierze i oficerowie uczestniczyli w misjach IFOR i SFOR w Bośni, jak też przedsięwzięciach Partnerstwa dla Pokoju. Polscy dyplomaci i eksperci wojskowi uczestniczyli w pracach nad nową Koncepcją Strategiczną NATO, jak też w coraz większej liczbie działań stanowiących domenę Rady Atlantyckiej oraz Kwatery Głównej. Aktywnością w organizacjach międzynarodowych budujemy wizerunek Polski jako ważnego partnera strategii europejskiej i euroatlantyckiej, jak też na skalę naszego regionu. Przed niespełna rokiem 16 grudnia 1997 roku na sesji Rady Północnoatlantyckiej ministrowie spraw zagranicznych państw członkowskich podpisali w obecności ministrów spraw zagranicznych Polski, Czech i Węgier protokoły akcesyjne Traktatu Waszyngtońskiego. W ten sposób zmienia się historyczny status Europy Środkowej. Mamy świadomość znaczenia współpracy i coraz szerszego współdziałania z Pragą i Budapesztem. Wspólnie z Czechami i Węgrami stajemy się teraz członkami NATO. Pragniemy, aby dobre doświadczenie tej współpracy zostało godnie i symbolicznie podkreślone w momencie formalnej akcesji. Pragniemy również, aby już po wejściu do NATO współpraca pomiędzy naszymi krajami, a w szczególności naszymi siłami zbrojnymi była starannie kultywowana i rozwijana. Wyrażamy też nadzieję, że sojusz podtrzyma zgodnie z art. 10 traktatu waszyngtońskiego zasadę otwartych drzwi. Nasze wejście do NATO zwiększa kapitał nadziei. Nadzieją naszą jest także to, ażeby inne kraje sąsiednie mające ten sam los historyczny za sobą znalazły się razem z nami w Sojuszu. NATO, podejmując decyzję o rozszerzeniu, podjęło tym samym historyczną decyzję, że tworzenie nowego demokratycznego porządku w Europie nie może być oparte ani na równowadze strachu, ani wywodzić się z koncepcji równowagi sił i narzuconych przemocą stref wpływów. Rozszerzenie Sojuszu na Wschód oznacza ostateczny zgon porządku jałtańskiego. Dla nas oznacza to również, że integralność naszego państwa znajdzie oparcie i gwarancję w potędze euroatlantyckich demokracji, naszej własnej determinacji i dobrosąsiedzkich stosunkach. To ogromna szansa. Wykorzystanie tej szansy zależy od nas samych. Jeśli połączymy wyobraźnię z umiejętnościami działania, jeśli dbać będziemy o rozbudowę naszego potencjału gospodarczego, udział w europejskich procesach integracyjnych, wówczas możemy z ufnością myśleć o przyszłości Polski. Tylko poprzez pozytywne działanie możemy zapewnić, aby miejsce Polski w Europie i regionie nie było determinowane przez upiory przeszłości, przez owo fatalne położenie „między Niemcami i Rosją”, czy też przez totalitarny dyktat.

Logicznym i niezbędnym uzupełnieniem takiego podejścia jest nasze konsekwentne stanowisko, że bezpieczeństwo państw i narodów, swobodny wybór sojuszy i sojuszników nie jest przywilejem, lecz jest niezbywalnym prawem. Panie Posłanki, Panowie Posłowie! Dla Polski, po zawieruchach historii ostatnich stuleci ta szansa oznacza wpłynięcie do bezpiecznego portu. Uchwalenie przez Parlament tej Ustawy i podpisanie Aktu Ratyfikacyjnego przez Prezydenta Rzeczypospolitej może tego dokonać. To moment historyczny.



## Wystąpienie Prezesa Rady Ministrów Jerzego Buzka w czasie debaty ratyfikacyjnej Traktatu Północnoatlantyckiego w Sejmie RP (17 lutego 1999 r.)

Panie Prezydencie! Panie Marszałku! Drodzy Goście z Węgier! Przyjaciele Węgierscy! Szanowni Kombatanci! Bohaterowie Armii Krajowej! Wysoka Izbo! 80 lat temu, otwierając posiedzenie Sejmu Ustawodawczego, naczelnik państwa Józef Piłsudski mówił: „Radość dnia dzisiejszego byłaby stokroć większą, gdyby nie troska, że zbieracie się w chwili niezwykle ciężkiej (...) Sąsiedzi nasi, z którymi pragnęlibyśmy żyć w pokoju i zgodzie, nie chcą zapomnieć o wiekowej słabości Polski, która tak długo stała otworem dla najazdów i była ofiarą narzucania jej obcej woli przemocą i siłą”.

Dzisiaj premier rządu niepodległej Rzeczypospolitej ma zaszczyt zwracać się do Wysokiej Izby o ratyfikację Traktatu waszyngtońskiego w innej sytuacji. Nasze stosunki z sąsiadami są przyjazne, polskie granice trwałe i trwałą jest suwerenność Rzeczypospolitej.

Jest także element wspólny tamtej i obecnej chwili. W dalszym ciągu cytowanego przemówienia naczelnik państwa stwierdził: „Głęboka sympatia łączyła już dawniej Polskę ze światem demokratycznym Europy i Ameryki, nie szukającym sławy w podbojach i ucisku innych narodowości, a pragnącym ułożenia stosunków w myśl zasad sprawiedliwości i słuszności”.

Wchodząc do NATO, realizujemy testament polityczny naszych ojców i dziadów. Znajdziemy się w gronie państw najbardziej rozwiniętych i bezpiecznych we współczesnym świecie. Zagwarantujemy Polsce to miejsce w europejskiej i światowej polityce, o którego odzyskanie zabiegała bezskutecznie od trzech stuleci.

Mam świadomość historycznej wagi tej chwili. Oto zbiegają się w najbliższych dniach okrągłe rocznice: półwiecze NATO i 80-lecie odrodzonego polskiego parlamentu. Doprawdy trudno było wybrać godniejszy moment na potwierdzenie woli narodu i powiedzenie „tak” naszemu członkostwu w Sojuszu Północnoatlantyckim.

Mamy szansę przypieczętować zmiany w naszej historii. Zakorzenie geopolityczne Polski w gronie demokratycznych państw Zachodu będzie wykonaniem woli tych, którzy bohatercko stanęli w obronie wolnej Polski w latach II wojny światowej, i tych, którzy stawili czoła totalitarnemu, narzuconemu systemowi w najtrudniejszych powojennych latach, będzie wykonaniem woli uczestników polskich zrywów niepodległościowych od 1956 r. aż po lata osiemdziesiąte i woli tych, którzy głosowali za wolnością w wyborach czerwcowych 1989 r.

Trzecią najnowszej historii Polski było przecież dążenie do przezwyciężenia geopolitycznego fatum, wiszącego nad Rzeczpospolitą od XVII w. „Solidarność” powstała, aby zrealizować te dążenia. Siły polityczne wywodzące się z „Solidarności” postawiły sobie za cel nasze członkostwo w NATO, ostateczne zerwanie żelaznej kurtyny. Dzisiaj świętują triumf tej koncepcji. Ale to także triumf demokracji i polskiej racji stanu. Triumf wszystkich obywateli naszego kraju, niezależnie od politycznej czy światopoglądowej orientacji.

Zwracamy się dzisiaj do was, sojusznicy na Zachodzie oraz partnerzy i przyjaciele na Wschodzie. Geografia łączy Europejczyków. Polityka wielokroć nas dzieliła. My, Polacy, doświadczaliśmy tego wielokrotnie. Ziemie polskie z zachodu na wschód i ze wschodu na zachód przemierzały obce armie. Podział Europy zawsze nas osłabiał. Jedność kontynentu była naszą siłą. Polska w NATO, bezpieczna i stabilna, zakorzeniona w zachodniej tradycji i rozumiejąca problemy Wschodu, będzie krajem zabiegającym w sposób szczególny o jedność i pomyślność całej Europy.

Panie Posłanki! Panowie Posłowie! Nasze wejście do NATO jest jednak przede wszystkim decyzją ściśle współczesną. Wysiłkiem wszystkich Polaków udowodniliśmy naszym sojusznikom, że Rzeczpospolita będzie niezawodnym i trwałym ogniwem północnoatlantyckiej wspólnoty. 16 państw członkowskich Sojuszu ratyfikowało rozszerzenie NATO. Otrzymaliśmy oficjalne zaproszenie do najpotężniejszej organizacji obronnej w historii. Jest to najbardziej oczywiste i bezpośrednie uznanie dla osiągnięć naszego kraju i naszego narodu.

Przed rządem i przed całą strukturą państwa staje niezwykle trudne zadanie. Polska winna zająć należne jej miejsce w gronie członków Sojuszu Północnoatlantyckiego, miejsce, do którego zajmowania upoważnia nas położenie geograficzne, wielkość i siła Polski.

Jesteśmy gotowi do przyjęcia na siebie obowiązków pełnoprawnego członka NATO. Mamy też świadomość szczególnej odpowiedzialności. Z jednej strony powodzenie naszej integracji z Sojuszem zdecydowanie o miejscu Polski w organizacji, z drugiej osiągnięte przez nas efekty uwiarygodnią obraz korzyści

wynikających z rozszerzenia. Staną się koronnym argumentem zwolenników kontynuacji tego procesu. Nasz sukces będzie sukcesem tych wszystkich, którzy są przekonani o kluczowej roli NATO w systemie bezpieczeństwa europejskiego. Będzie również sukcesem tych krajów, które liczą na dołączenie do Sojuszu w nieodległej przyszłości.

Pragnę jasno powiedzieć, że nie wступujemy do NATO w obawie przed kimkolwiek. Nie chcemy też tworzyć nowych linii podziału. Stajemy się członkiem Sojuszu, aby chronić pokój i dążyć do rozszerzania obszaru stabilności i bezpieczeństwa. Jesteśmy przekonani, że państwa odchodzące od totalitarnej utopii ku demokracji i gospodarce rynkowej podzielają te wartości. Polska w NATO to więcej bezpieczeństwa i więcej stabilności w Europie Środkowej. Polska w NATO to obliczalny i przyjazny partner dla Federacji Rosyjskiej i Białorusi. Polska w NATO będzie adwokatem interesów Słowacji i państw bałtyckich oraz naszych strategicznych partnerów z Ukrainy.

Nie wchodzimy do Sojuszu z pustymi rękami. Wnosimy do niego zarówno nasze zdolności obronne, jak i dobre stosunki z sąsiadami oraz bagaż doświadczeń wynikających z udziału w różnych formach europejskiego współdziałania. Nasze doświadczenie we współpracy w regionie Europy Środkowej i Wschodniej może stać się niezwykle pożytecznym wkładem do wiedzy członków NATO. Kraje tego regionu w najbliższych latach stanowią będą krąg naturalnych partnerów Paktu oraz kandydatów do członkostwa. W tym elitarnym klubie, jakim jest Sojusz Północnoatlantycki, Polska widzi swoje miejsce jako nieformalnego rzecznika państw naszego regionu. Będziemy dokładali starań, by pojęcie „polityki otwartych drzwi” otrzymało konkretną treść służącą interesom bezpieczeństwa europejskiego oraz wynikającą z potrzeb i możliwości NATO. Chcemy również dzielić się z naszymi sąsiadami wiedzą i doświadczeniem zdobytymi w toku przygotowań do członkostwa.

Wysoki Sejmie! Nasza wizja Europy XXI w. to wizja kontynentu bezpiecznego, wolnego od myślenia kategoriami stref wpływów i pozbawionego sztucznych podziałów. To wizja bliskiego związku z naszymi naturalnymi partnerami zza oceanu: Stanami Zjednoczonymi i Kanadą. Krąg cywilizacyjny Zachodu stanął przed szansą zbudowania u progu trzeciego tysiąclecia świata bezpieczeństwa, demokracji i dobrobytu. Jesteśmy zdecydowani wykorzystać wszelkie nasze siły do jego budowy zgodnie z tradycyjnym zawołaniem naszych przodków: „Wolni z wolnymi, równi z równymi”.

Sprawa członkostwa w NATO, co wykazała również dzisiejsza debata, łączy Polaków ponad podziałami wewnętrznymi. Pragnę podkreślić, że tę jedność musimy zachować również po uzyskaniu statusu członka organizacji. Najbliższe miesiące i lata poświęcić musimy wytrwałej pracy na rzecz odpowiedniej jakości naszego członkostwa. Określi ona w znacznym stopniu naszą pozycję w świecie. Odpowiedzialność za to biorą wszystkie siły polityczne w Polsce, które dzisiaj w atmosferze narodowej zgody popierają nasze członkostwo w NATO.

Szanowni Państwo! Niech mi będzie wolno w tym miejscu wyrazić najwyższe uznanie i wdzięczność wszystkim tym, którzy w ostatnich latach przyczynili się do tego, abyśmy na tej sali, dzisiaj, mogli wziąć udział w tym historycznym głosowaniu.

W pierwszych zdaniach Traktatu waszyngtońskiego czytamy: „Strony Traktatu są zdecydowane ochraniać wolność, wspólne dziedzictwo i cywilizację swoich narodów, oparte na zasadach demokracji, wolności jednostki i praworządności”. Ponieważ cele te są całkowicie zgodne z polskim interesem narodowym, zwracam się do zasiadających w tej Izbie reprezentantów polskiego społeczeństwa o uchwalenie ustawy ratyfikacyjnej. Dziękuję. (Oklaski)

## **Wystąpienie telewizyjne Prezydenta RP Aleksandra Kwaśniewskiego z okazji ratyfikacji aktu przystąpienia Rzeczypospolitej Polskiej do NATO (26 lutego 1999 r.)**

Szanowni Państwo!

To niezwykle moment w naszej historii. Pragnienia ziściły się. Wspólne wysiłki przyniosły sukces. Przystępujemy do NATO. Wracamy tam, gdzie jest nasze miejsce. Bo Sojusz — to wspólna siła w imię wspólnych wartości.

O te wartości nasze narody potrafiły się uporczywie upominać, nawet w mrocznym systemie pojałtańskim: w warszawskim październiku, w tragedii Budapesztu 1956 roku, podczas „praskiej wiosny” w roku 1968, w zrywie polskiej „Solidarności” w roku 1980. Dziś jesteśmy u celu.

Możemy być dumni, że walnie do tego przyczyniliśmy się. Jeszcze dziesięć lat temu przyszłość Europy Środkowej budziła niepokój. Dziś nasz region jest przykładem głębokich przemian, nie wolnego od trudności rozwoju demokracji i gospodarki. Jest przykładem sukcesu.

Chwilę przed przekroczeniem progu NATO wypowiadamy głośno i wyraźnie nasze pragnienie, aby drzwi Sojuszu pozostały otwarte dla nowych, przyszłych członków, bowiem bezpieczeństwo jest dobrem wspólnym.

Szanowni Państwo!

W imieniu moich rodaków chcę podziękować Polakom i wszystkim, którzy Polsce zaufali. Dziękuję krajom — członkom Sojuszu i ich społeczeństwom. Niejeden raz w swojej historii Polska potrafiła okazać, że jest poważnym i pewnym sojusznikiem. Tak będzie i teraz.

W kwietniu, jako pełnoprawni członkowie Sojuszu, wspólnie celebrować będziemy w Waszyngtonie uroczystość pięćdziesięciolecia NATO. Pomyślimy wtedy z dumą, że potrafiliśmy zrozumieć lekcję historii. Pomyślimy o przyszłości — z nadzieją, ale i twardym postanowieniem zapewnienia lepszego XXI wieku. Z nadzieją na przyjazny świat wolnych i bezpiecznych ludzi.

Dokonałiśmy wielkiej rzeczy. Ale to nie koniec, to początek. Dziś w NATO, jutro w Unii Europejskiej. Razem to osiągniemy! (...)

*Aleksander Kwaśniewski Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej*

## **Oświadczenie Prezydenta RP Aleksandra Kwaśniewskiego z okazji pierwszej rocznicy przystąpienia do NATO (12 marca 2000 r.)**

12 marca 1999 roku Rzeczpospolita Polska, wraz z Republiką Czeską i Republiką Węgierską, stała się członkiem Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego — sojuszu, który wielokrotnie w swej historii dawał dowody wierności wartościom demokracji, wolności, poszanowania praw człowieka, wiarygodności, sprawności i niezawodności. Przyjęliśmy to członkostwo z radością i nadzieją na lepszą i bezpieczną przyszłość, z satysfakcją, iż zamykamy dramatyczny rozdział podziału Europy i równowagi strachu.

Nie ma dla Polski rzeczy ważniejszej niż stabilna, oparta na przyjaznej współpracy i skutecznym sojuszu Europa. Daliśmy tego dowód, biorąc udział w międzynarodowej operacji sił pokojowych w Jugosławii.

W imieniu narodu polskiego zapewniam, że Polska jest gotowa uczestniczyć w procesie budowy lepszego świata, w rozszerzaniu strefy międzynarodowego bezpieczeństwa i stabilności, wolności i dobrobytu. Będziemy konsekwentnie pracować na rzecz dalszego rozszerzania Sojuszu o nowe kraje.

Polska potwierdziła, że jest partnerem wiarygodnym, lojalnym, aktywnym i przyjaznym. Tak jest dziś i tak będzie w przyszłości.

*Aleksander Kwaśniewski Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej*

**Argumenty za przystąpieniem Polski do NATO, zawarte w wystąpieniach Prezydenta RP, Prezesa Rady Ministrów RP, Ministra Spraw Zagranicznych RP**

*Realizujemy testament polityczny naszych ojców i dziadów.*

*Wejście do Sojuszu to wyciągnięcie wniosków z lekcji historii, zwłaszcza momentów słabości i osamotnienia.*

*Realizujemy wolę naszych przodków: „Wolni z wolnymi, równi z równymi”.*

*Ostatecznie zrywamy z żelazną kurtyną.*

*Członkostwo w Sojuszu bezpowrotnie zamyka epokę jałtańską, narzucone przemocą strefy wpływów.*

*Wracamy tam, gdzie nasze miejsce.*

*Wejście Polski do NATO to moment historyczny.*

*Polska w Sojuszu — to wspólna siła w imię wspólnych wartości.*

*Znajdujemy się w gronie najbardziej rozwiniętych i bezpiecznych państw we współczesnym świecie.*

*Zakorzenia się geopolitycznie w gronie demokratycznych państw Zachodu.*

*Nasz udział w Sojuszu jest przedmiotem zgody narodowej o rzadko spotykanej sile porozumienia.*

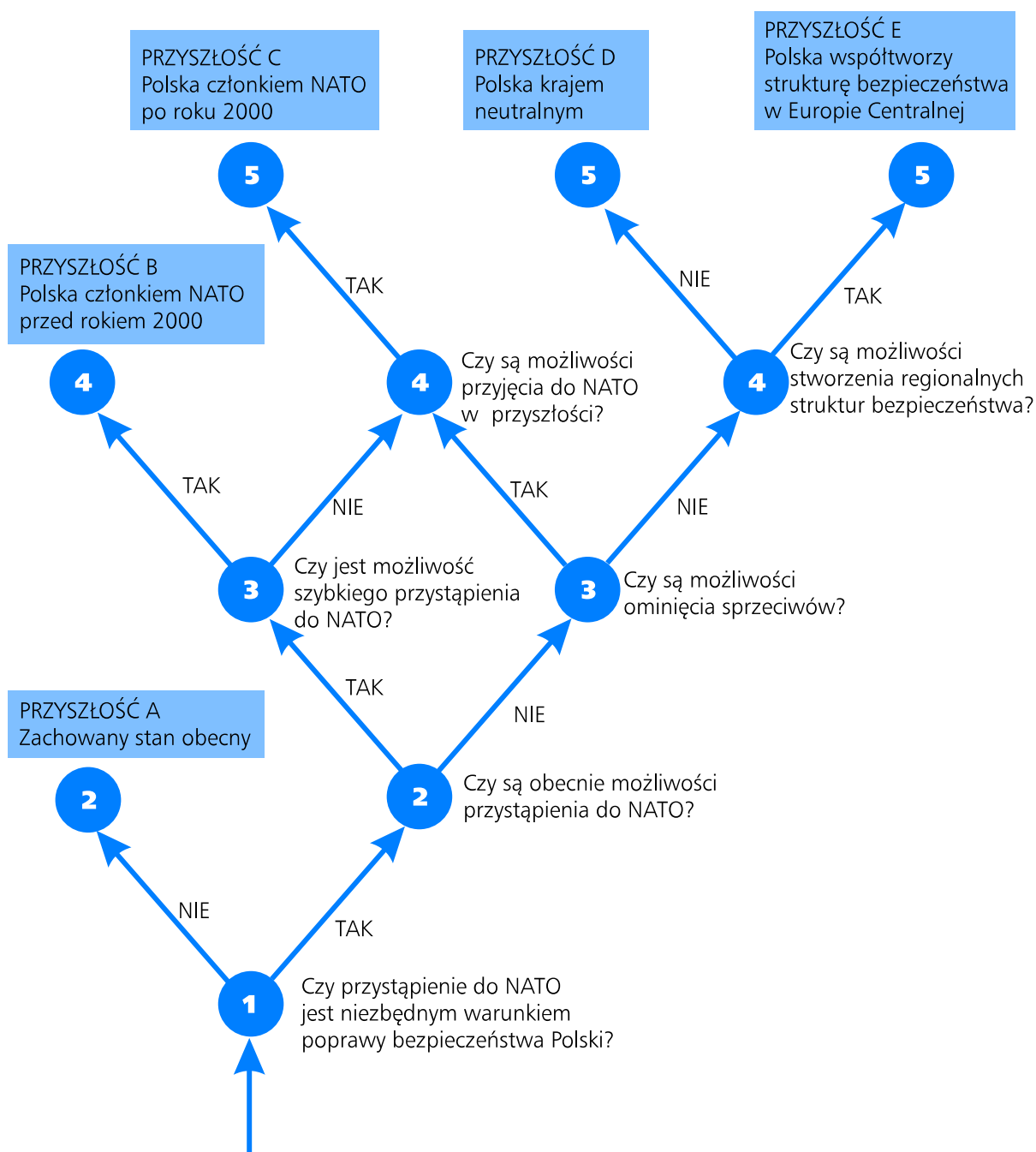
*Uczestniczymy w najpotężniejszej organizacji obronnej w historii.*

*Jesteśmy członkiem Sojuszu, aby chronić pokój i rozszerzać obszar stabilności i bezpieczeństwa.*

*Dziś w NATO, jutro w Unii Europejskiej.*



## Ścieżki decyzyjne Polska – NATO



### Dylemat: Czy Polska powinna zostać członkiem NATO?

Próba określenia możliwości wyboru w zakresie bezpieczeństwa Polski na podstawie dyskusji, jaka miała miejsce w naszym kraju w drugiej połowie lat 90.

# Materiał pomocniczy nr 3

## Tabela decyzyjna Polska – NATO

Kryteria wyboru / Scenariusze				

Kryteria wyboru / Scenariusze	Bezpieczeństwo militarne	Suwerenność państwa	Poczucie bezpieczeństwa odczuwane przez obywateli	Stosunki z sąsiadami
Polska w NATO				
Polska neutralna				
Polska w innych sojuszach				
Polska „samodzielna”				



# Zapewnić bezpieczeństwo integracji — relacje NATO—Unia Europejska



## Cele

- ukazanie relacji pomiędzy procesem integracji europejskiej a systemem bezpieczeństwa euroatlantyckiego
- przedstawienie miejsca Polski w zapewnianiu bezpieczeństwa na kontynencie europejskim
- kształcenie umiejętności określania zależności pomiędzy demokracją, gospodarką wolnorynkową i bezpieczeństwem międzynarodowym

## Treści programowe

Ścieżka edukacyjna „Edukacja europejska” — poziom ponadgimnazjalny

*Bezpieczeństwo europejskie w wymiarze międzynarodowym i wewnętrznym. Bezpieczeństwo Polski w ramach Unii Europejskiej i w NATO.*

## Metody

wykład • prezentacja • dyskusja

## Pojęcia kluczowe

integracja europejska • polityka bezpieczeństwa i obrony • struktury bezpieczeństwa • stosunki transatlantyckie

## Materiały pomocnicze

- nr 1 — Bezpieczeństwo w konstrukcji Unii Europejskiej
  - nr 2 — Europejskie koncepcje bezpieczeństwa
  - nr 3 — Unia Zachodnioeuropejska (UZE)
  - nr 4 — Przynależność państw do NATO i UE
  - nr 5 — Relacje Polski z NATO, UE, UZE
- mapa polityczna współczesnej Europy

## Czas

1–2 godziny lekcyjne

## Przebieg zajęć

1. Przedstaw uczniom cele lekcji. Zaznacz, że na zajęciach będziemy zajmowali się kwestiami bezpieczeństwa europejskiego w kontekście procesu integracji europejskiej. W związku z tym nie będą poruszane zagadnienia związane z systemem bezpieczeństwa ONZ i OBWE. Przypomnij podstawowe informacje o Unii Europejskiej, zwracając uwagę na fakt, że organizacja ta rozwijała się dotychczas głównie w sferze gospodarczej. Wykorzystując materiał pomocniczy nr 1 „Bezpieczeństwo w konstrukcji Unii Europejskiej” (możesz wykonać z tego materiału foliogram), podkreśl wzrost znaczenia kwestii bezpieczeństwa w rozwoju Unii Europejskiej od czasu Traktatu z Maastricht (1991). Zadaj uczniom pytania:

- czy możliwy jest w dłuższej perspektywie rozwój gospodarczy bez dbałości o kwestie bezpieczeństwa międzynarodowego?
- czy postępowi w zakresie integracji europejskiej powinny towarzyszyć inicjatywy w zakresie bezpieczeństwa?
- czy państwa europejskie mogą zapewnić sobie bezpieczeństwo bez udziału Stanów Zjednoczonych?

Poproś o zwarte wypowiedzi i uzasadnienie stanowiska. Przeprowadź krótką dyskusję. Podsumowując, zwróć uwagę na wzajemne zależności pomiędzy rozwojem gospodarczym, wolnością, demokracją i bezpieczeństwem międzynarodowym.

2. Podziel klasę na cztery grupy. Dwóm rozdaj materiał pomocniczy nr 2 „Europejskie koncepcje bezpieczeństwa”, dwóm materiał pomocniczy nr 3 „Unia Zachodnioeuropejska”. Poleć uważne przeczytanie materiału oraz wydelegowanie osoby, która zreferuje na forum klasy podstawowe fakty związane z opisywanymi zagadnieniami. Zwróć uwagę na znaczenie wydarzeń z lat 90., które przyspieszyły działania na rzecz budowy europejskich struktur bezpieczeństwa. Do wydarzeń tych zaliczyć należy w szczególności: wojnę z Irakiem w Zatoce Perskiej, wojny w Bośni i Kosowie, operację militarną przeciw Jugosławii, konflikty w różnych częściach świata (np. w rejonie Wielkich Jezior w Afryce), destabilizację w obszarze państw byłego Związku Radzieckiego. Zaznacz, że przez pięćdziesiąt lat funkcjonowania Wspólnot Europejskich (licząc od powołania do życia Europejskiej Wspólnoty Węgla i Stali) nie udało się państwom europejskim urzeczywistnić własnej sprawnej polityki bezpieczeństwa i obrony. Unia Zachodnio-

europejska (UZE) jest niejako „organizacją w stanie uśpienia”. Podkreśl, że pod koniec lat 90. Unia Europejska zintensyfikowała swoje działania w zakresie systemu bezpieczeństwa i obrony (Wspólna Europejska Polityka w Dziedzinie Bezpieczeństwa i Obrony). Podkreśl, że obecnie zadania dotyczące wspólnej obrony państwa europejskie realizują w ramach NATO, stąd mówi się o „transatlantyckich” podstawach bezpieczeństwa europejskiego. Należy się jednak spodziewać dalszych działań na rzecz własnej, europejskiej polityki bezpieczeństwa, co nie podważa potrzeby funkcjonowania NATO.

3. W tej części lekcji, wykorzystując mapę polityczną Europy oraz materiał pomocniczy nr 4 „Przynależność państw do NATO i UE” (wskazane jest wykonanie foliogramu), przeprowadź krótki wykład na temat przynależności państw europejskich do organizacji bezpieczeństwa. Przypomnij o programie NATO Partnerstwo dla Pokoju. Ponadto zwróć uwagę na przynależność państw europejskich do OBWE (poprzednio KBWE) oraz ONZ. Wyjaśnij, dlaczego w Europie mamy do czynienia z taką „mozaiką przynależności” w zakresie bezpieczeństwa. W 2002 r. spośród piętnastu państw Unii Europejskiej cztery były poza strukturami NATO (Szwecja, Finlandia, Austria i Irlandia), natomiast członkami NATO było sześć państw europejskich nie będących członkami UE (Polska, Czechy, Węgry, Norwegia, Islandia, Turcja). Jedyną zgodność to przynależność wszystkich państw UZE do NATO. Dodatkowe informacje na ten temat znajdziesz w scenariuszu „Ameryka nad Wisłą — globalne podstawy bezpieczeństwa Polski”. Wykład zakończ krótkim opisaniem zależności pomiędzy NATO i UE. Powiedz, że wojna w Afganistanie (2001–2002) ujawniła pogłębiającą się „lukę technologiczną” w zakresie uzbrojenia i możliwości działania wojsk pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a państwami europejskimi (na niekorzyść tych ostatnich). Te zagadnienia to skomplikowana, delikatna i ciągle kształtująca się materia stosunków międzynarodowych, dlatego nie trzeba nadmiernie rozwijać tego wątku. Należy wrócić do kluczowego pytania:

- w jaki sposób zapewnić bezpieczeństwo państwom tworzącym Unię Europejską?

4. W ostatniej części lekcji odnieś dotychczasowe rozważania do Polski. Przypomnij podstawowe fakty dotyczące przynależności Polski do omawianych struktur bezpieczeństwa. W 2002 r. Polska była członkiem NATO, członkiem ONZ, członkiem OBWE, państwem stowarzyszonym z UE, partnerem stowarzyszonym UZE. Poproś uczniów, aby



przypomnieli podstawowe fakty dotyczące drogi Polski do tych organizacji, wykorzystując wiedzę z historii i wiedzy o społeczeństwie. W podsumowaniu wykorzystaj materiał pomocniczy nr 5 graficznie unaoczniający proces integrowania się naszego kraju ze strukturami bezpieczeństwa (uczniowie powinni otrzymać kserokopie tego materiału). Zwróć uwagę uczniów na tradycyjne silne związki łączące nasz kraj ze Stanami Zjednoczonymi (wielomilionowa Polonia w USA, sympatia do Amerykanów deklarowana przez polskie społeczeństwo, inwestycje amerykańskie w naszym

kraju, postrzeganie Polski przez część państw europejskich jako „amerykańskiego konia trojańskiego”). Przypomnij, że kierunkiem polskiej polityki zagranicznej jest zarówno pełne uczestnictwo w NATO, jak i europejskich strukturach bezpieczeństwa, jako istotnych składników bezpieczeństwa naszego państwa. Zadaj uczniom pytanie:

— *jakie organizacje najskuteczniej zapewnią Polsce bezpieczeństwo?*

Podsumuj lekcję.



## Bezpieczeństwo w konstrukcji Unii Europejskiej



## Europejskie koncepcje bezpieczeństwa

**Wspólna Polityka Zagraniczna i Bezpieczeństwa (ang. CFSP)** została ustanowiona w Traktacie o Unii Europejskiej (Traktacie z Maastricht) w 1991 r. — zwłaszcza w artykule J. Jest ona kontynuacją Europejskiej Współpracy Politycznej, poprzedniej inicjatywy Wspólnot Europejskich. Obok wspólnot europejskich oraz wymiaru sprawiedliwości i spraw wewnętrznych wspólna polityka w zakresie bezpieczeństwa jest jednym z trzech filarów Unii Europejskiej. Zadaniem tego filaru jest ochrona podstawowych interesów polityki zagranicznej UE, szczególnie niezależności, bezpieczeństwa i nienaruszalności Unii, łącznie ze stopniowym ustaleniem wspólnej polityki obronnej, ponadto ochrona pokoju, umocnienie demokracji, praworządności i praw człowieka. Ogólne wytyczne w zakresie polityki bezpieczeństwa wyznacza Rada Europejska, a decyzje, na zasadzie jednomyślności, podejmowane są przez Radę Unii Europejskiej. Wspólną Politykę Zagraniczną i Bezpieczeństwa realizują wszystkie państwa UE.

W Traktacie z Amsterdamu (1997) UE rozwinęła koncepcje CFSP. Traktat stwarza ramy do głębszego włączenia UZE w politykę bezpieczeństwa UE. Państwa członkowskie UE zaproszono do członkostwa w UZE bądź przyjęcia statusu obserwatora. Pozostałym europejskim państwom członkowskim NATO zaproponowano status członków stowarzyszonych UZE.

Szczyt Rady Europejskiej w Helsinkach (1999) przyspieszył prace UE nad zagadnieniem „zarządzania sytuacjami kryzysowymi”. Przystąpiono do tworzenia **Wspólnej Europejskiej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony (ang. CESDP)**. UE dąży do stworzenia korpusu liczącego 60-tysięcy żołnierzy, wykorzystywanego do szybkiego reagowania na sytuacje kryzysowe. Pomiedzy USA i UE toczy się dyskusja na temat powiązania CESDP z działaniami NATO.

Od początku lat 90. w ramach NATO rozwijana jest koncepcja **Europejskiej Tożsamości Bezpieczeństwa i Obrony (ang. ESDI)**, której celem jest wzmocnienie europejskiego filaru NATO oraz inicjowanie współpracy pomiędzy Sojuszem a UE i UZE. Proces ESDI służy wyodrębnieniu zasobów i zdolności militarnych Sojuszu w celu udzielania wsparcia operacjom pokojowym, jakie mogą realizować państwa europejskie.

## Materiał pomocniczy nr 3

# Unia Zachodnioeuropejska (UZE)

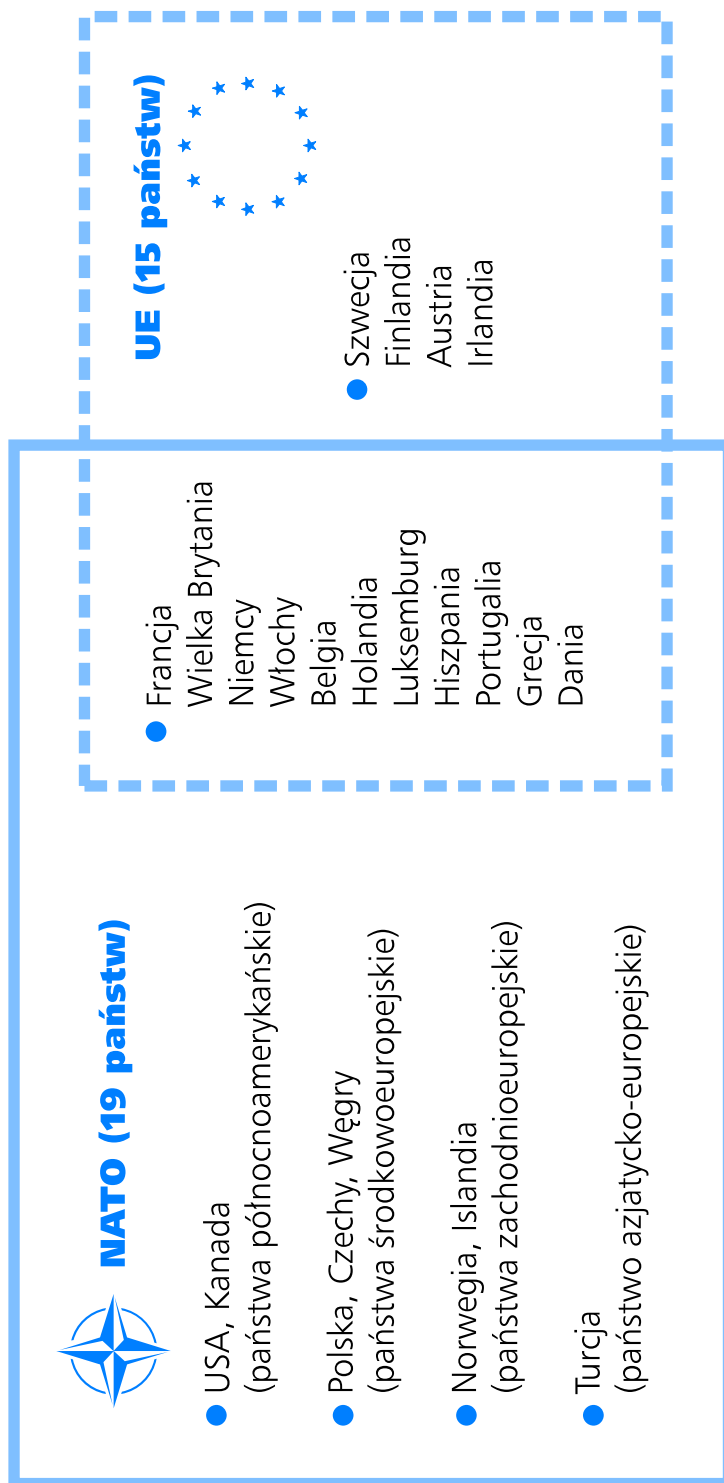
**Unia Zachodnioeuropejska** — (ang. Western European Union — WEU) organizacja utworzona na podstawie zmodyfikowanego przez Układy Paryskie w 1954, Traktatu Brukselskiego z 17 marca 1948 o współpracy ekonomiczno-społecznej, kulturalnej oraz wspólnej samoobronie. Do pierwszych członków: Belgii, Holandii, Francji, Luksemburga i W. Brytanii dołączyły w 1955 RFN i Włochy, w 1990 — Hiszpania i Portugalia, 1991 — Grecja. Członkami stowarzyszonymi są Turcja, Norwegia i Islandia, a obserwatorami — Austria, Dania, Finlandia, Irlandia i Szwecja. W 1994 kraje Europy Środkowej i Wschodniej uzyskały status stowarzyszonego partnera. Powstanie **UZE** było rezultatem nieudanej próby utworzenia Europejskiej Wspólnoty Obronnej. Ale i ta organizacja nie zaczęła pełnić samodzielnej funkcji obronnej. Jej wojskowe kompetencje zostały powierzone NATO. Znaczenie **UZE** uległo zmianie w latach 90. w związku z Traktatem z Maastricht oraz pojawieniem się możliwości wycofania wojsk amerykańskich z Europy. Krajami inicjującymi nowy kierunek stała się Francja i Niemcy, postulujące utworzenie europejskiego korpusu podlegającego **UZE**, choć też możliwego do wykorzystania przez NATO. Zintensyfikowano badania kosmiczne i nad satelitarnym systemem obronnym. Traktat z Maastricht włączył **UZE** w system Wspólnej Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa z zadaniem realizacji celów służących obronności UE. Rada UE w porozumieniu z instytucjami UZE może podejmować decyzje o wspólnych akcjach. Jednak Konferencja Międzyrządowa i ostateczny kształt \* Traktatu Amsterdamskiego wykazały, iż członkowie UE mają inne wizje roli UZE i jej przyszłość jest wciąż niewiadoma.

Źródło: *Słownik Encyklopedyczny Edukacja Obywatelska*, Wydawnictwo Europa, Wrocław 2001

\* Po przejęciu większości funkcji UZE przez Unię Europejską, UZE przeszła ponownie w stan „uśpienia”, zachowując jednak podstawową rolę czynnika zbiorowej obrony państw członkowskich. Ma ona teoretyczny charakter, gdyż większość jej członków realizuje te zadania przez NATO, zaś należące do Unii państwa wojskowo niezaangażowane nie wyrażają zgody na włączenie zbiorowej obrony do „acquis communautaire” (dorobku prawnego) Unii Europejskiej. (przypis *M.S.*)



## Przynależność państw do NATO i UE (stan 2001 r.)



# Materiał pomocniczy nr 5

## Relacje Polski z NATO, UE, UZE



	2002	
	2001	Polska jako członek NATO uczestniczy w koalicji antyterrorystycznej
	2000	
	1999	Polska członkiem NATO Polska uczestniczy w operacji NATO w Jugosławii
Rozpoczęcie negocjacji w sprawie członkostwa Polski w UE	1998	
	1997	Rozpoczęcie negocjacji członkostwa Polski w NATO
	1996	Polska uczestniczy w operacji NATO w Bośni
	1995	
Polska partnerem stowarzyszeniowym UZE Wniosek Polski o członkostwo w UE	1994	Polska w programie NATO Partnerstwo dla Pokoju
	1993	Wycofanie wojsk rosyjskich z Polski
	1992	
Układ stowarzyszeniowy Polski z UE	1991	Polska uczestnikiem Północnoatlantyckiej Rady Współpracy (NACC) Rozwiązanie Układu Warszawskiego
	1990	
Pierwsze częściowo wolne wybory w Polsce	1989	



# Nasi w Brukseli

## — reprezentowanie polskich interesów w NATO



### Cele

- zapoznanie z historią powstania Stałego Przedstawicielstwa Rzeczypospolitej Polskiej przy NATO
- ukazanie roli polskich reprezentantów w strukturach NATO
- kształtowanie umiejętności współpracy w grupie

### Treści programowe

Ścieżka edukacyjna „Edukacja europejska” — poziom ponadgimnazjalny  
*Bezpieczeństwo Polski w ramach Unii Europejskiej i NATO.*

### Metody

„dochodzenie do definicji” • analiza tekstu • wykład

### Pojęcia kluczowe

ambasador • ambasada • stosunki dyplomatyczne • konsul • konsulat • stosunki konsularne

### Materiały pomocnicze

nr 1 — Definicje pojęć

nr 2 — Polska w NATO — struktura kontaktów

nr 3 — Informacje o Stałym Przedstawicielstwie RP przy NATO

### Czas

1 godzina lekcyjna

## Przebieg zajęć

1. Przedstaw uczniom cele lekcji: poznanie podstawowych faktów związanych z powstaniem, rolą i znaczeniem Stałego Przedstawicielstwa RP przy NATO. Zajęcia rozpocznij od podziału klasy na cztery grupy. Każdej z nich przydziel jedno z pojęć: „ambasada”, „ambasador”, „konsul”, „konsulat”. Poproś uczniów, aby na kartkach napisali, jak rozumieją przydzielone im pojęcie. Następnie w każdej grupie połącz uczniów w pary i zachęć do wspólnego opracowania definicji. Powtórz ćwiczenie, łącząc wszystkie pary w jedną grupę w celu porównania własnych definicji i wypracowania ostatecznej wersji. Poleć, żeby powstała w obrębie grup definicje uczniowie zapisali na arkuszach papieru. Podsumuj pracę i porównaj definicje wypracowane przez uczniów z definicjami ze słownika (materiał pomocniczy nr 1). Zwróć szczególną uwagę uczniów na różnice pomiędzy konsulem a ambasadą.

2. W tej części lekcji zapoznasz uczniów ze strukturą kontaktów między Polską a NATO. W formie krótkiego wykładu przedstaw relacje pomiędzy organami władzy ustawodawczej i wykonawczej w Polsce, zachodzące podczas wypracowywania oficjalnego stanowiska naszego kraju w kwestiach międzynarodowych (odwołaj się do wiedzy uczniów zdobytej na lekcjach wiedzy o społeczeństwie). Wspólnie z uczniami ustalcie organy władzy państwowej biorące udział w tym procesie (Prezydent RP, Sejm RP, Rząd RP, MSZ, MON oraz inne organy władzy państwowej). Wyniki swojej pracy zapiszcie na tablicy. Następnie podziel klasę na cztery grupy, rozdaj materiał pomocniczy nr 2 i poproś uczniów o przeanalizowanie przedstawionego schematu oraz uzupełnienie go przykładowymi decyzjami, które mają bezpośredni lub pośredni wpływ na funkcjonowanie i rozwój stosunków między Polską a NATO, np. Sejm uchwała budżet państwa, Prezydent akredytuje ambasadora itd. Podsumowując pracę uczniów, zwróć uwagę na fakt, że większość decyzji zapada na szczeblu rządowym, a oficjalne stanowiska naszego kraju przekazywane są do Polskiego Przedstawicielstwa przy NATO w Brukseli w celu zaprezentowania (w zależności od wagi sprawy)

podczas posiedzeń Rady Północnoatlantyckiej danego Komitetu.

3. W kolejnym etapie lekcji podziel ponownie klasę na cztery grupy, rozdaj materiał pomocniczy nr 3 zawierający podstawowe informacje o polskim przedstawicielstwie przy NATO, poproś uczniów o zapoznanie się z nim. Przeznacz na to pięć minut. W razie potrzeby służ pomocą lub odwołaj się do wiedzy zdobytej na lekcjach „W labiryncie organizacji ...” i „Razem bezpieczniej ...”. Kiedy uczniowie przeczytają materiał, poleć, by w grupach wspólnie przygotowali pytania do otrzymanego tekstu, zapisali je na kartkach papieru. Podkreśl, że pytania powinny być jasno sformułowane. Po zakończeniu pracy poproś przedstawiciela grupy o ich odczytanie. Zwróć uwagę na poprawność językową i merytoryczną. Poleć grupom, by wymieniły się przygotowanymi przez siebie pytaniami i odpowiedziały na nie. Następnie przeprowadź quiz. Każda grupa udziela odpowiedzi na zadane jej pytania, a autorzy sprawdzają ich poprawność.

4. Dokonaj podsumowania lekcji, zwróć szczególną uwagę na powiązania z wydarzeniami politycznymi, które miały bezpośredni wpływ na obecność „naszych w Brukseli”. Nawiązując do materiału pomocniczego nr 3, zapytaj:

- *jakie kwalifikacje powinni mieć polscy przedstawiciele w placówkach dyplomatycznych?*
- *czy istnieją jakieś specjalne kompetencje związane z pełnieniem roli członka polskiego przedstawicielstwa przy NATO?*
- *jakie umiejętności i wiedzę powinni posiadać w szkole uczniowie, aby w przyszłości stać się pracownikami polskiego przedstawicielstwa w Sojuszu?*

Przypomnij, że oficjalnymi językami w NATO są język angielski i język francuski. Podkreśl, że ich dobra znajomość jest jedną z podstawowych umiejętności wymaganych przez pracodawców nie tylko za granicą, lecz także w kraju. Przeprowadź dyskusję na temat niezbędnego zestawu kompetencji wymaganych na międzynarodowym rynku pracy (szczególnie w sektorze publicznym). Podsumuj lekcję.



## Definicje pojęć

**Ambasada** — (fr. *ambassade*, z wł. *ambasciata* — „poselstwo”) — przedstawicielstwo dyplomatyczne państwa przy obcym rządzie, placówka dyplomatyczna najwyższego stopnia; także: lokal, w którym mieści się ta placówka.

**Ambasador** — (fr. *ambassadeur*, z wł. *ambasciatore*) — przedstawiciel dyplomatyczny najwyższego stopnia, reprezentujący państwo wobec władz innego państwa lub organizacji międzynarodowej. Początkowo ambasador był wysyłany tylko w misjach specjalnych. Ograniczenia w posługiwaniu się tym tytułem wynikały z nierówności państw w stosunkach międzynarodowych. Obecnie tytuł ambasadora wyparł tytuły przedstawicieli niższych rang.

**Stosunki dyplomatyczne** — urzędowe stosunki między dwoma państwami realizowane poprzez misje dyplomatyczne, stale funkcjonujące w państwie przyjmującym. Ich podstawę prawną określa konwencja wiedeńska z 18 IV 1961 r., normy prawa wewnętrznego oraz przyjęte tradycyjnie zasady kurtuazji. Stosunki dyplomatyczne są ustanowione na drodze legacji (prawo nawiązania i utrzymywania stosunków dyplomatycznych, wysłania i przyjmowania przedstawicieli dyplomatycznych). Akredytacja i rozpoczęcie działalności przez szefa misji dyplomatycznej — ambasadora — nuncjusza — posła chargé d'affaires wymaga ze strony państwa przyjmującego złożenia listów uwierzytelniających. Do zadań misji dyplomatycznej należy: reprezentowanie państwa wysyłającego i jego obywateli w państwie przyjmującym, ochrona interesów państwa, prowadzenie rokowań, popieranie i rozwijanie współpracy we wszystkich dziedzinach, zbieranie legalnymi sposobami informacji o kraju pobytu i przysyłanie raportów. Zasadą jest to, że nie mogą naruszać prawa państwa przyjmującego, ingerować w jego wewnętrzne sprawy. W przeciwnym razie może dojść nie tylko do uznania konkretnego przedstawiciela za *persona non grata*, ale również do zerwania stosunków dyplomatycznych. Wygasają wówczas, po upływie wskazanego terminu, przywileje i immunitety dotychczasowych przedstawicieli i samej misji dyplomatycznej. Najczęściej stosuje się łagodniejsze formy nacisku, jakimi jest zawieszenie wzajemnych stosunków lub demonstracja niezadowolenia przez odwołanie swego reprezentanta na konsultacje.

**Konsulat** — (łac. *consulatus*) 1. urząd państwowy za granicą podległy konsulowi; także: siedziba tego urzędu. 2. hist. a) w starożytnym Rzymie: urząd, godność konsula republiki; także okres sprawowania władzy konsula. b) we Francji (w latach 1799–1804) forma rządu, w którego skład wchodził trzech konsulowie; także: okres władzy tego rządu.

**Konsul** — (łac. *consul*) 1. stały przedstawiciel jakiegoś państwa za granicą w ramach stosunków konsularnych, ma chronić interesy swego państwa i jego obywateli. Jego funkcje mogą być ograniczone do jednej, dwóch dziedzin z zakresu gospodarki, prawa, transportu. Konsul zawodowy jest urzędnikiem państwa wysyłającego, musi więc mieć jego obywatelstwo, nie może wykonywać w państwie przyjmującym dodatkowej pracy zarobkowej. Zasady stosunków konsularnych reguluje konwencja wiedeńska z 1963 r. Zgodnie z nią szefowie urzędów konsularnych dzielą się na cztery klasy: konsul generalny, konsul, wicekonsul i agent konsularny. Podlegają oni szefowi misji dyplomatycznej w danym kraju. Ważna jest również instytucja konsula honorowego, nie jest on urzędnikiem państwa wysyłającego i swe zadania pełni jako dodatkowe zajęcie, nie otrzymuje więc stałej pensji, najwyżej zwrot ponoszonych kosztów. Najczęściej funkcję taką powierza się osobie mieszkającej stale za granicą lub obywatelowi kraju przyjmującego.

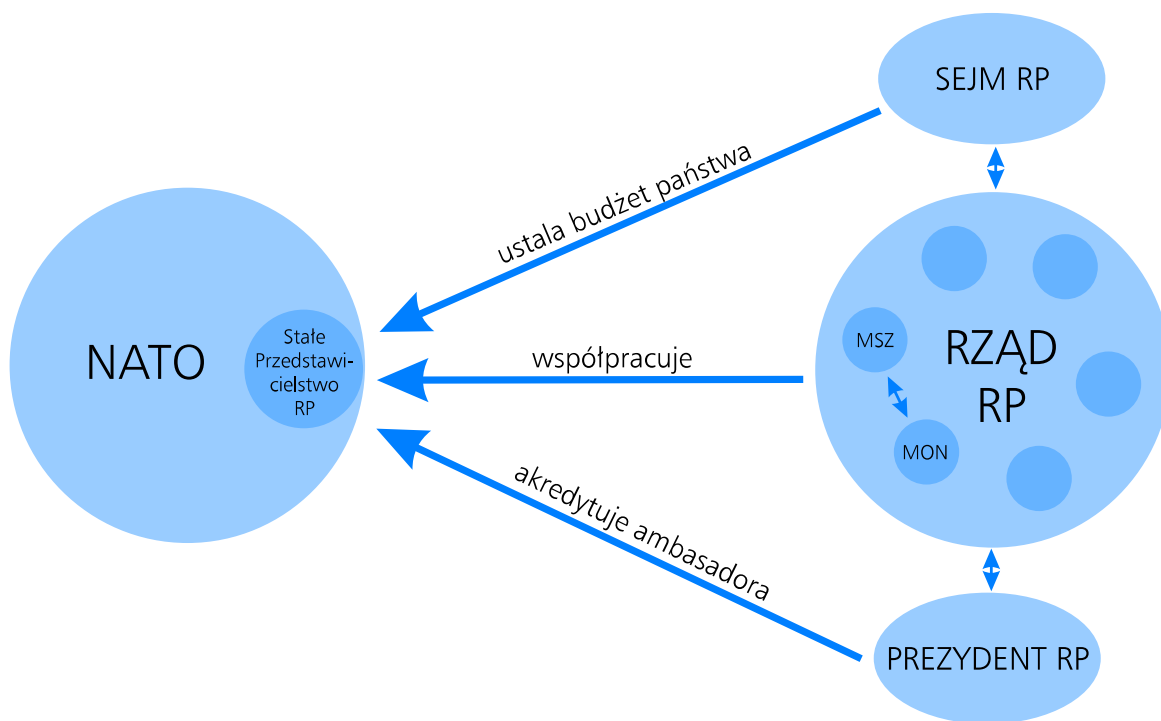
**Stosunki konsularne** — urzędowe stosunki między dwoma państwami utrzymywane za pomocą specjalnie wyznaczonych do tego urzędników konsułów. Ich prawną podstawę wyznacza współczesna konwencja wiedeńska z 1963 r. oraz konwencje wielostronne i dwustronne, prawo wewnętrzne i zwyczajowe. Spełniają one określone funkcje, do których należy najogólniej ochrona interesów państwa i jego obywateli na terenie państwa przyjmującego. Mieści się w tym popieranie rozwoju stosunków go-

spodarczych, kulturalnych, kontaktów międzyludzkich, zbieranie w sposób legalny informacji o sytuacji w państwie pobytu i składanie z tego raportów, wystawianie paszportów i wiz, udzielanie pomocy własnym obywatelom, wypełnienie roli urzędu notarialnego i stanu cywilnego. Reprezentowanie obywateli przed sądem i innymi władzami, nadzór i kontrola oraz pomoc dla własnej floty powietrznej, rzecznej i morskiej. Stosunki konsularne uzupełniają stosunki dyplomatyczne.

Źródło: *Słownik Encyklopedyczny — Edukacja Obywatelska*, Wydawnictwo Europa, Wrocław 2001.



## Polska w NATO — struktura kontaktów



# Informacje o Stałym Przedstawicielstwie RP przy NATO

Przemiany demokratyczne zachodzące w krajach byłego obozu socjalistycznego po 1989 r. napotkały gotowość państw NATO do nowego ułożenia wzajemnych stosunków. Początkiem tego procesu było podjęcie roboczych i politycznych kontaktów, prowadzących z biegiem czasu do nawiązania formalnych stosunków dyplomatycznych. W przypadku Polski zostały one zapoczątkowane przez ówczesnego ministra spraw zagranicznych Krzysztofa Skubiszewskiego, który w dniu 21 marca 1990 złożył (pierwszą w historii) oficjalną wizytę w Kwaterze Głównej NATO w Brukseli.

Kilka tygodni po lipcowym „szczycie” Sojuszu w Londynie Ambasada RP w stolicy Belgii (kierowana wówczas przez Tadeusza Olechowskiego) rozpoczęła utrzymywanie stałych roboczych kontaktów z Kwaterą Główną NATO. Intensywność kontaktów z Sojuszem w następnych latach wzrosła bardzo wyraźnie. Przypadła na czas urzędowania Andrzeja Krzeczunowicza, który w latach 1992–1996 kierował ambasadą RP w Brukseli. Po uruchomieniu programu Partnerstwo dla Pokoju (PdP) w 1994 r. w strukturze ambasady wyodrębniono Biuro Łącznikowe, w którym zatrudniono dyplomatów z Ministerstwa Spraw Zagranicznych oraz oficerów delegowanych z Ministerstwa Obrony Narodowej. W praktyce do 1996 r. Biuro Łącznikowe składało się z trzech oficerów i dwóch dyplomatów. Zadaniem tej komórki, oprócz kontaktów z NATO, było nawiązanie współpracy Polski w strukturach Unii Zachodnioeuropejskiej. Warto wspomnieć, że z Biurem ściśle współpracowało dwóch oficerów delegowanych do pracy w Komórcie Planowania Partnerstwa, ulokowanej przy europejskim dowództwie NATO w Mons (Belgia), zajmującej się przygotowaniem przedsięwzięć w ramach PdP.

Politycznemu zbliżeniu Polski z NATO sprzyjały także decyzje administracyjne, zwłaszcza gdy po przystąpieniu do PdP przydzielono Polsce dwa pokoje w specjalnie wybudowanym dla wszystkich „partnerów” budynku, ulokowanym na terenie Kwatery Głównej NATO. Zaproszenie do rozmów w sprawie członkostwa w NATO (lipiec 1997) oznaczało dynamiczny rozwój placówki oraz towarzyszącej jej infrastruktury. Podobny proces nastąpił w instytucjach krajowych. W rozmowach akcesyjnych, rozpoczętych we wrześniu tego roku, stronę polską reprezentował dziewięcioosobowy zespół wspierany licznym gronem ekspertów. Przewodniczył mu ówczesny wiceminister spraw zagranicznych Andrzej Towpik, który po zakończeniu rozmów akcesyjnych w listopadzie 1997 roku, stanął na czele Przedstawicielstwa RP, obejmując stanowisko Ambasadora RP przy NATO i UZE. Wówczas to niezbyt jeszcze liczne Przedstawicielstwo zajęło całe piętro budynku wcześniej zajmowanego przez kraje partnerskie. W kilka miesięcy po naszej akcesji Stałe Przedstawicielstwo Rzeczypospolitej Polskiej otrzymało kolejne pomieszczenia w nowych budynkach przeznaczonych dla Polski, Czech i Węgier.

Każde państwo należące do Sojuszu ma na terenie Kwatery Głównej narodowe Przedstawicielstwo, które składa się z urzędników i oficerów reprezentujących dany kraj we wszystkich komitetach funkcjonujących w NATO. Są to specjaliści w różnych dziedzinach, takich jak np. stosunki międzynarodowe, bezpieczeństwo, obrona, prawo, planowanie oraz różne specjalności wojskowe.

Na czele Przedstawicielstwa stoi Stały Przedstawiciel (PERMREP) w randze ambasadora, będący jednocześnie reprezentantem danego kraju w Radzie Północnoatlantyckiej. Oprócz stałych przedstawicielstw każde państwo ma także Reprezentację Wojskową (MILREP), na której czele stoi Przedstawiciel Wojskowy działający w imieniu Szefa Sztabu Generalnego na forum Komitetu Wojskowego. Obowiązki pierwszego Polskiego Przedstawiciela Wojskowego przy Komitecie Wojskowym NATO w maju 1998 r. objął gen.dyw. Henryk Tacik.

Jak już wspomniano, pierwszym ambasadorem kierującym Przedstawicielstwem RP przy NATO był Andrzej Towpik, pełniący swe obowiązki od listopada 1997 r. do końca stycznia 2002 r. Od marca 2002 r. placówką kieruje Jerzy Maria Nowak.



Do podstawowych obowiązków Ambasadora, poza zadaniami wynikającymi z funkcji kierowania placówką, należy:

- reprezentowanie interesów RP w NATO; inicjowanie i prowadzenie działań sprzyjających realizacji celów polskiej polityki zagranicznej;
- udział w posiedzeniach Rady Północnoatlantyckiej oraz w innych spotkaniach na szczeblu ambasadorów, a także w spotkaniach głów państw i szefów rządów państw członkowskich;
- nadzorowanie z punktu widzenia celów polskiej polityki zagranicznej i potrzeb ich realizacji przedstawicielstw polskich przy organach, dowództwach i sztabach NATO oraz osób delegowanych przez instytucje państwowe do wykonywania czynności służbowych wobec NATO;
- bieżące informowanie Ministra Spraw Zagranicznych — oraz w miarę potrzeb — właściwych organów państwowych o działalności NATO, innych misji państw członkowskich oraz Przedstawicielstwa;

Obecnie Ambasada Polska przy NATO jest jedną z najliczniejszych polskich ambasad na świecie. W obu strukturach (PERMREP i MILREP) pracuje trzydziestu dwóch dyplomatów i czternastu oficerów.

Stając się pełnoprawnym członkiem Sojuszu Północnoatlantyckiego, uzyskaliśmy także prawo do zajmowania stanowisk na wszystkich szczeblach i we wszystkich strukturach organizacyjnych NATO, nie tylko w Kwaterze Głównej, ale również w dowództwach i agencjach rozmieszczonych w wielu krajach członkowskich. Z roku na rok przybywa Polaków w strukturach politycznych i administracyjnych. Każde stanowisko obsadzone jest w drodze konkursu. Kandydat do pracy w NATO musi wykazać się wiedzą merytoryczną pozwalającą na zajmowanie danego stanowiska. Niezbędna jest także biegła znajomość języka angielskiego i francuskiego, języków obowiązujących w NATO.



# Poznajmy się bliżej — projekty edukacyjne na temat NATO



## I. Opis metody projektów

Metoda projektów polega na tym, iż uczniowie, pracując w grupie lub indywidualnie, realizują samodzielnie kompleksowe i czasochłonne zadania (znacznie obszerniejsze niż tradycyjne zadania realizowane w klasie czy w domu). Realizacja projektu może trwać kilka tygodni, a nawet miesięcy. Zadania, które realizują uczniowie, polegają na ogół na zbadaniu i opracowaniu jakiegoś problemu. Po wprowadzeniu do określonego obszaru wiedzy, którego dotyczą badania, nauczyciel przyjmuje rolę konsultanta i obserwatora. Najważniejsza jest samodzielna praca uczniów i ich zaangażowanie w tę pracę. Nauczyciel powraca do bardziej aktywnej roli na etapie oceny i podsumowania doświadczeń związanych z realizacją projektu.

Celem metody projektów jest kształtowanie umiejętności:

1. planowania i organizacji pracy własnej uczniów,
2. zbierania i selekcjonowania informacji,
3. rozwiązywania problemów,
4. pracy w grupie,
5. podejmowania decyzji,
6. oceniania własnej pracy,
7. komunikowania się.

Metoda projektu ma przebieg etapowy. Najpierw nauczyciel, przygotowując plan realizacji przedmiotu w danym roku, musi zastanowić się, jakie treści będzie realizował metodą projektów. Potem powinien:

1. Przygotować uczniów do pracy przez dokładne zaznajomienie ich z metodą.
2. Wprowadzić uczniów w tematykę oraz wzbudzić ich zainteresowanie tematem, ukazać problemy i możliwości poszukiwania rozwiązań z wykorzystaniem tej metody.
3. Sformułować i wybrać tematy projektów oraz stworzyć zespoły uczniowskie. Można to zrobić na trzy sposoby:
  - a) wspólnie z uczniami sformułować tematy projektów; następnie uczniowie dzielą się na zespoły realizujące wybrany temat,
  - b) opracować samemu listę tematów projektów, przedstawić je klasie, prosząc uczniów aby wybrali temat, nad którym chcieliby pracować; w ten sposób tworzą się zespoły realizujące zadania,
  - c) określić temat projektu i poinformować, że realizują go wszyscy uczniowie (zespoły).
4. Przygotować do realizacji projektu:
  - a) opracować instrukcję do projektu. Instrukcję nauczyciel może przygotować sam lub wspólnie z uczniami. Jest to opis mówiący o tym, co uczniowie mają zrobić, jakim kryteriom musi odpowiadać przewidywany efekt ich pracy, jak zaprezentują go innym uczniom i za co będą oceniani.
  - b) ustalić podział zadań w poszczególnych zespołach. Karty z podziałem zadań mogą być wywieszane w klasie lub złożone u nauczyciela.
  - c) zawrzeć kontrakt z uczniami na wykonanie projektu. Kontrakt można przygotować w postaci zobowiązania, w którym uczniowie deklarują wykonanie projektu zgodnie

z instrukcją, a nauczyciel dokonanie oceny zgodnie z kryteriami podanymi w instrukcji.

jektu można wywiesić w klasie w widocznym miejscu.

d) ustalić terminy konsultacji nauczyciela z uczniami. Terminarz na czas realizacji pro-

e) opracować plan sprawozdania z projektu.

Typowa instrukcja do projektu może mieć następującą strukturę.

<b>Temat projektu:</b>
<b>Cele:</b> <ul style="list-style-type: none"><li>• Czego uczniowie się dowiedzą?</li><li>• Czego się nauczą?</li></ul>
<b>Dokładny opis zadania:</b> <ul style="list-style-type: none"><li>• Co mają wykonać uczniowie?</li><li>• Jakie warunki ma spełniać wynik ich pracy (raport, album, działanie itp.)?</li></ul>
<b>Opis sposobu pracy:</b> <ul style="list-style-type: none"><li>• Czy praca ma być wykonana indywidualnie, czy w grupach?</li><li>• Jeśli w grupach, to jakich (jak dobranych, o jakiej strukturze)?</li></ul>
<b>Opis zasad prezentacji:</b> <ul style="list-style-type: none"><li>• Jaki będzie czas prezentacji?</li><li>• Z jakich materiałów i jakiego sprzętu uczniowie mogą korzystać?</li></ul>
<b>Opis systemu oceniania:</b> <ul style="list-style-type: none"><li>• Za co i jak uczniowie będą oceniani?</li><li>• Jakie będą kryteria oceny?</li><li>• Za co i jak będzie oceniana prezentacja?</li></ul>

5. Realizacja projektu:

- Zbieranie i opracowywanie informacji.
- Realizacja zadań częściowych wynikających z opracowanego podziału zadań.
- Opracowanie sprawozdania z realizacji projektu.

6. Prezentacja projektu:

- Uczniowie, zgodnie z instrukcją, przygotowują prezentację swojej pracy.
- W prezentacji uczestniczą wszyscy członkowie zespołu.
- Każdy zespół powinien opracować plan prezentacji.

Prezentacja rezultatów pracy uczniów może przybierać różne formy:

- wystawa prac wykonanych przez uczniów (albumów, plakatów, rysunków, schematów itp.),
- inscenizacja,
- wykład z wykorzystaniem środków audiowizualnych,
- odczytanie pracy pisemnej, raportu itp.,
- pokaz filmu wideo,
- prezentacja muzyki lub innych nagrań (wywiadów) z taśmy magnetofonowej,
- prezentacja modelu (np. zamku średniowiecznego) lub planu (np. sąsiedztwa, gminy),



- różnego rodzaju gry i zabawy angażujące innych uczniów,
- pakiet edukacyjny, broszury itp.,
- działania, akcja lokalna.

W prezentacji mogą brać udział zaproszeni goście, np. w roli ekspertów od problemu, nad którym pracowali uczniowie. Rola takiej osoby może sprowadzać się do wspierania uczniów, konsultacji itp., ale może to być także udział w ocenie pracy uczniów.

## 7. Ocena projektu

Nauczyciel dokonuje oceny pracy całego zespołu, poszczególnych członków, poszczególnych faz i całości projektu. Do oceny należy stosować kryteria zapisane w instrukcji. Elementem oceny powinna być samoocena uczniów i zespołów. Nauczyciel powinien dokonywać oceny z całym zespołem klasowym lub wybranym jury.

Biorąc pod uwagę przebieg i rezultaty projektu oraz możliwość ich publicznej prezentacji, można przyjąć, że istnieją dwa rodzaje projektów.

Projekt badawczy — polegający na zebraniu i usystematyzowaniu informacji o pewnych zagadnieniach. Jego rezultaty mają charakter różnego rodzaju opracowań (esejów, wywiadów, rysunków, albumów, gier itp.), które uczniowie przygotowują, by zaprezentować je w klasie.

Projekt działania lub akcji — polegający na podjęciu jakiegoś działania w miejscowym środowisku (także w samej szkole). Wyniki takich działań nie zawsze można bezpośrednio zaprezentować. Jeśli np. w ramach projektu uczniowie zdecydowali się uprzętnąć park w swej miejscowości, to chcąc przyjrzeć się rezultatom ich pracy, musimy tam pójść. Natomiast w klasie szkolnej mogą zostać zaprezentowane np. fotografie czy ilustracje pokazujące zmiany, jakie zaszły w parku dzięki podjętym działaniom.

Bywa, że nauczyciele decydują się na opracowanie projektu zamykającego nauczanie jakiegoś cyklu zajęć. Nadają mu wówczas charakter „projektu oceniającego”. Jest on tak przygotowany, by jego realizacja wymagała od uczniów wykazania się mistrzostwem w opanowaniu wiedzy i istotnych umiejętności dla cyklu zajęć, które podsumowuje.

## II. Przykłady zastosowań metody projektów do realizacji tematyki związanej z NATO

### 1. DZIENNIK NATO

Cele: Realizując ten projekt, poznacie bieżącą sytuację NATO i Polski jako członka tej organizacji. Nauczycie się selekcji i analizy faktów.

Przez cały czas trwania programu będziecie prowadzić dziennik „natowski”. Zapisujcie w małym notesie lub zeszyte różne wydarzenia i informacje, z którymi się zetkniecie w tym czasie, a które wiążą się w jakiś sposób z NATO. Mogą to być krótkie notatki z przeczytanych artykułów prasowych, książek, wiadomości usłyszanych w radio, w telewizji. Innymi słowy, chodzi o zapisywanie waszych codziennych informacji na temat NATO.

Zapiski w waszym dzienniku powinny zawierać następujące elementy:

- datę,
- temat,
- źródło informacji
- krótką notatkę na temat
- ewentualny komentarz,
- ilustracje do tekstu — jeżeli to możliwe.

Uwaga: Strony w dzienniku powinny być ponumerowane.

Dziennik będziecie prowadzić przez 6 tygodni.

Po 6 tygodniach zorganizujemy podczas lekcji „prezentację dzienników”. Będziecie wtedy mogli porozmawiać w grupach o swoich pracach i ewentualnie (zależy to od was) przeczytać ich fragmenty.

Po prezentacji będziecie mieli trzy dni na wypełnienie takiego oto formularza końcowego:

- *Ile zapisów udało mi się zamieścić w dzienniku?*
- *Które z nich uważam za najlepsze (temat, strona)? Dlaczego?*
- *Jeśli zdarzały mi się przerwy w zapisach, to jaki był tego powód?*
- *Czego nauczyłem się prowadząc dziennik?*

Dziennik będzie oceniany na podstawie następujących kryteriów:

- Liczba zapisów (uwzględnia się tylko te, które zawierają wszystkie elementy wymagane w instrukcji).
- Liczba i różnorodność (np. artykuły prasowe, encyklopedie, audycje radiowe i telewizyjne, Internet) wykorzystanych źródeł informacji.
- Systematyczność zapisów (najlepiej, jeśli dokonywane są codziennie).
- Estetyczna forma samego dziennika (np. okładka, staranność i czytelność zapisów, ponumerowane strony, ilustracje).
- Jakość wypełnienia formularza końcowego.

*UWAGA: Powinniśmy liczyć się z tym, że każdy dziennik będzie miał, mniej lub bardziej, osobisty charakter. Należy zwrócić na to uwagę podczas prezentacji i docenić indywidualne zaangażowanie autorów.*

## 2. SZKOLNA GAZETKA NA TEMAT NATO

Cele: Przygotowanie gazetki zawierającej artykuły na temat NATO, a także różnych aktualnych wydarzeń związanych z NATO. Powinniście wykorzystać swoją wiedzę z lekcji na temat NATO.

Opis wymagań:

- Gazeta powinna mieć format co najwyżej czterech arkuszy dużego papieru np. A-2 (w tej formie będzie łatwiej zaprezentować ją innym).
- W gazecie powinniście umieścić co najmniej po jednym artykule (w dowolnej formie) na temat NATO.
- Gazeta powinna zawierać co najmniej jeden wywiad.
- Zaprojektujcie oryginalną winiętę gazety i wymyślcie jej tytuł.
- Gazeta powinna zawierać co najmniej kilka ilustracji (dobrze widziane są samodzielnie wykonane fotografie).
- Na ostatniej stronie gazety należy podać skład „redakcji” (grupy).

Sposób pracy:

Praca wykonywana będzie w zespołach redakcyjnych. Podczas pierwszego spotkania powinniście wybrać spośród siebie redaktora naczelnego i sekretarza redakcji. Wszystkie osoby w grupie powinny otrzymać sprawiedliwie rozłożone zadania (wymagające podobnego zaangażowania i wykorzystujące predyspozycje wykonawcy).

Zaplanujcie pracę. Zapiszcie ustalenia w tabeli wykonanej według poniższego wzoru.

ZADANIE	OSOBA ODPOWIEDZIALNA	TERMIN WYKONANIA



Każda grupa musi wydelegować po 2 osoby z jej składu do pracy w grupach „specjalnych”. Pierwsza z tych grup będzie zajmowała się organizacją prezentacji dla gości, a druga promocją tego przedsięwzięcia.

Do zadań pierwszej grupy należy:

- Przygotowanie sali do spotkania.
- Przygotowanie kilku dużych arkuszy papieru (zostaną one umieszczone na ścianie) i flamastrów. Wszyscy uczestnicy prezentacji zostaną poproszeni o udział we wspólnym rysowaniu (malowaniu) pod hasłem „Z czym kojarzy mi się NATO”?

Zadaniem drugiej grupy jest:

- Przygotowanie zaproszeń i wręczenie ich gościom.
- Przygotowanie plakatów informujących o spotkaniu i rozklejenie ich w szkole.
- Określenie terminów spotkań grup „specjalnych”.

Czas na przygotowanie gazet:

- 4 tygodnie.

Prezentacja:

Projekt zakończy się dwoma prezentacjami. Pierwsza będzie miała charakter próby generalnej i odbędzie się jedynie w obecności uczniów i nauczyciela. Gazety zostaną wywieszane w klasie. Każda grupa będzie miała 10 minut na zachęcenie innych do lektury swojej gazety. W prezentacji powinni brać udział wszyscy członkowie grupy.

Druga prezentacja odbędzie się w obecności zaproszonych gości: przedstawiciele władz gminy, mediów lokalnych i rodziców.

Sposób oceniania:

#### **Ocenianie przez nauczyciela:**

Każda grupa otrzyma informację na temat organizacji i przebiegu pracy na podstawie obserwacji i analiz tabel z podziałem zadań.

#### **Ocenianie przez innych uczniów:**

Po zakończeniu „próbnych” prezentacji każda grupa otrzyma od pozostałych uczniów informacje zapisane na małych kartkach według wzoru:

Co mi się podobało	Co proponowałbym zmienić

Grupy udostępniają pudełka, do których wrzucane będą kartki z informacjami zwrotnymi. Powinny pomóc grupom w jeszcze lepszym przygotowaniu prezentacji dla gości.

#### **Ocenianie przez gości:**

Po zakończeniu prezentacji goście będą mogli podzielić się z grupami swoimi spostrzeżeniami. Przy każdej gazecie zostanie wywieszony plakat z taką samą tabelką, jak wyżej wspomniana. Goście będą mogli wpisywać tam swoje uwagi.

#### **Samoocena:**

Po zakończeniu próbnej prezentacji każda grupa będzie poproszona o krótkie zrelacjonowanie przebiegu pracy według pytań:

- *Jaki był podział ról w grupie?*
- *Jak były podejmowane decyzje?*
- *Jeśli dochodziło do konfliktów, jak były rozwiązywane?*
- *Czego, według was, nauczyliście się podczas realizacji projektu?*
- *Co zmienilibyście w realizacji swego projektu?*

Podobne relacje złożą grupy „specjalne” po zakończeniu prezentacji dla gości.

### 3. REPORTAŻ Z WYCIECZKI DO JEDNOSTKI WOJSKOWEJ

Cele: poznanie powiązania jednostki wojskowej stacjonującej w naszej miejscowości z NATO, zdobędziecie umiejętność pisania reportażu.

Projekt realizowany jest przez 6 tygodni:

- W pierwszych dwóch tygodniach będziecie uczestniczyć w zajęciach, których celem jest uzyskanie wiadomości na temat reportażu i sposobów jego przygotowania. Będziecie analizować przykładowe reportaże, wyróżniać ich cechy i ćwiczyć ich pisanie. Następnie podzielicie się na grupy i zaplanujecie swój reportaż, uwzględniając różne formy przekazu (wywiady, fotografie, rysunki, fragmenty publikacji itp.). Reportaż ma uwzględniać również tematykę dotyczącą NATO.
- W trzecim tygodniu, tak przygotowani, będziecie uczestniczyli w wycieczce do jednostki wojskowej. Po wycieczce dokonajcie selekcji zebranych materiałów do reportażu.
- W czwartym i piątym tygodniu będziecie pracowali nad przygotowaniem reportażu.
- W szóstym tygodniu odbędzie się prezentacja reportaży przygotowanych przez grupy. W prezentacji będą uczestniczyć dziennikarze z miejscowej gazety, radia i telewizji (w roli eksperta) i dowódca jednostki, której gośćmi będziecie.

Sposób prezentacji:

Przedstawcie swój reportaż na dużych arkuszach papieru. Zawieście je w klasie. Każda grupa będzie miała do dyspozycji 5 minut, na zaprezentowanie efektów swojej pracy reporterskiej. Słuchacze będą wam udzielać informacji o tym, co im się podobało, a co proponowaliby zmienić.

Reportaż będzie oceniany na podstawie następujących kryteriów:

- Sposób zdobywania informacji do reportażu (wywiad, fotografia, analiza udostępnionych dokumentów itp.).
- Oryginalność kompozycji reportażu.
- Uwidocznienie wątku NATO i jego funkcjonowanie w jednostce wojskowej (wiedza o NATO, zmiany jakie zaszły w jednostce w związku ze wstąpieniem Polski do NATO).
- W jakim stopniu zapamiętaliście i zrozumieliście informacje zdobyte podczas wycieczki.

### 4. GRA — HISTORIA NATO

Cele: nauczycie się analizować swoją wiedzę, będziecie musieli zdecydować, które wydarzenia są istotne, a które mniej, nauczycie się „strategicznego” planowania przebiegu gry.

Czas realizacji projektu: 4 tygodnie.

Projekt polega na opracowaniu gry planszowej, która ułatwi zapamiętanie ważnych faktów z historii NATO.

Jest to projekt, który będziecie realizować w grupach. Każdy członek grupy powinien mieć do wykonania mniej więcej jednakową część zadania (po zrealizowaniu projektu opiszcie krótko, kto był odpowiedzialny za poszczególne prace). Wybierzcie jedną osobę, która będzie grupowym koordynatorem projektu. Do jej obowiązków będzie należało ułatwienie wzajemnych kontaktów pomiędzy członkami grupy, informowania ich o postępach prac itp. Ponieważ osoba ta będzie odgrywała ważną rolę w grupie, swojego wyboru dokonajcie rozważnie.

- Wybierzcie grę planszową, którą wykorzystacie w projekcie; może to być wasza ulubiona gra, do której dodacie wymyślone przez siebie elementy, np. zmieńcie niektóre reguły. Lepiej jednak, aby była to zupełnie nowa gra.



- Wybierzcie ważne fakty z dziejów NATO, postacie związane z tą organizacją, które wykorzystacie w pytaniach do gry.
- Wykonajcie wszystkie potrzebne elementy gry, takie jak: plansza, lista reguł, pionki itp.
- Zaprojektujcie i wykonajcie pudełko do swojej gry. Postarajcie się, aby wyglądało ono efektownie i odzwierciedlało fabułę gry.
- Opracujcie logo gry.

Prezentacja będzie składać się z dwóch części:

- Każda grupa ma 5 minut na zaprezentowanie gry klasie.
- Po zakończeniu wszystkich prezentacji grupy wymieniają się grami i wypróbują je — po prostu grając przez jakiś czas (koordynatorzy grupowi pozostaną przy swych grach, służąc wyjaśnieniami, jeżeli okaże się to konieczne). Na zakończenie każda grupa opowie, co jej się podobało w prezentowanych grach, a co by zmieniła.

Gra będzie oceniana na podstawie następujących kryteriów:

- Oryginalność i pomysłowość (nieco wyżej będą oceniane własne pomysły niż bezpośrednia adaptacja gier).
- Liczba zdarzeń i osób wykorzystanych do układania pytań.
- Estetyka wykonania poszczególnych elementów gry (plansza, pudełko, logo).
- Zaangażowanie wszystkich członków grupy w pracę (ocena będzie dokonywana na podstawie opisów przedstawionych przez grupy oraz obserwacji nauczyciela).
- Użyteczność gry w zapamiętywaniu i utrwalaniu wiedzy o NATO.

Ostateczna ocena będzie konsultowana z każdą grupą. Da to możliwość odniesienia się do uwag grup, która wypróbowała daną grę.

## 5. CO WIEMY O NATO — BADANIE OPINII PUBLICZNEJ

Cele: poznać cechy profesjonalnej ankiety, będziecie się uczyli tworzenia ankiet, poznać zasady przeprowadzania sondażu, nauczycie się opracowywania wyników sondażu.

Czas trwania projektu:

6 tygodni.

Przebieg projektu:

Przez dwa tygodnie będziecie uczestniczyć w zajęciach dotyczących badania opinii publicznej. Poznacie cechy właściwie sformułowanej ankiety. Poznacie zasady prawidłowego przeprowadzania ankiety, opracowywania jej wyników.

W trzecim tygodniu, pracując w grupach, przygotujecie ankietę, której wyniki mają dostarczyć informacji na temat wiedzy o NATO waszemu środowisku.

W czwartym tygodniu przeprowadzicie ankietę wśród mieszkańców waszej miejscowości.

W piątym tygodniu opracujecie wyniki ankiet i przygotujecie się do prezentacji.

W szóstym tygodniu, we wcześniej ustalonym terminie, zaprezentujecie wyniki swojej pracy.

Prezentacja:

Przygotujcie swoje opracowania na dużych planszach. W prezentacji powinna brać udział cała grupa. Podzielcie się rolami, jakie będziecie odgrywać podczas waszych wystąpień. Macie do dyspozycji 5 minut.

Wasza praca będzie oceniana według kryteriów:

- Poprawna konstrukcja ankiety (celowość pytań, jasność sformułowań itp.)
- Czytelność i poprawność stosowania wykresów i diagramów.
- Estetyka przygotowanych plansz.
- Zaprezentowanie konkluzji wynikającej z przeprowadzonego sondażu.

*UWAGA: Projekt ten uczy celowego zbierania informacji. Jego bardzo ważnym elementem będzie dyskusja po prezentacji, dotycząca tego, która ankieta stanowiła źródło wiarygodnych, konkretnych informacji. Należy ustalić, jakie elementy stanowiły jej walor.*

## 6. SIEDEM WCIELEŃ NATO — PÓŁ ŻARTEM, PÓŁ SERIO

Cele: będziecie przetwarzać w niekonwencjonalny sposób wiadomości, które zdobyliście o NATO, wykorzystując swoje umiejętności literackie, muzyczne, logicznego myślenia, wyrażania emocji, planowania, dostrzegania związków przyczynowo-skutkowych itd.

Badania psychologiczne dowiodły, że umysł człowieka jest w stanie uwzględnić siedem różnych jednostek wiadomości:

- werbalną (słuchanie, wypowiedzianie, powtarzanie),
- wizualną (wyobrażanie sobie, oglądanie obrazów, rysowanie),
- logiczną (schematy przedstawiające związki logiczne lub matematyczne)
- fizyczną (ruchy ciała),
- muzyczną (melodia, rytm, skojarzenia muzyczne),
- osobistą (połączenie informacji z osobistymi doświadczeniami i wspomnieniami),
- społeczną (uczenie się od innych lub wspólnie z nimi, dzielenie się zadaniami).

Ta zdolność przetwarzania informacji za pomocą różnych postaci inteligencji jest niezwykła, ale wielu z nas nie wykorzystuje w pełni swoich możliwości. Tymczasem ludzie uczą się najskuteczniej, jeśli mogą skorzystać z tej różnorodności. Zadania związane z tym projektem pozwolą wam uruchomić wszystkie obszary inteligencji. To doświadczenie pomoże także znaleźć, każdemu indywidualnie, sposób na efektywniejszą naukę.

Czas trwania projektu:

2 tygodnie.

Podzielicie się na grupy, w których w pierwszym tygodniu wykonacie podane poniżej zadania:

1. Ułóżcie wiersz prezentujący Polskę jako członka NATO.
2. Wymyślcie zabawny wzór stanowiący receptę dla NATO na utrzymanie pokoju na świecie.
3. Narysujcie plakat propagujący współpracę państw w ramach NATO.
4. Ułóżcie i zaśpiewajcie tekst piosenki mówiący o tym, co społeczeństwo polskie wie o NATO.
5. Zaplanujcie i przedstawcie „żywy pomnik” symbolizujący rolę NATO we współczesnym świecie.
6. Wymyślcie reklamę promującą wiedzę o NATO w Polsce.
7. Przedstawcie graficznie wizję działań NATO w czasie 50 lat jego istnienia.

Wszyscy bierzcie czynny udział w realizacji kolejnych zadań. Dzielicie się swoimi pomysłami i wiedzą. Sporządźcie krótkie sprawozdanie, kto z was i w jaki sposób przyczynił się do powstania ostatecznego efektu.



W następnym tygodniu, na lekcji, zaprezentujecie efekty realizacji zadań według ustalonego przez was scenariusza tak, aby wszystkie elementy stanowiły przemyślaną, atrakcyjną całość.

Kryteria oceny:

- Zgodność z tematem.
- Dowcip i swoboda w prezentacji.
- Przemyślany i logiczny układ scenariusza prezentacji.
- Estetyka wykonania elementów plastycznych.

Oceny będą dokonywać uczniowie i nauczyciel.

*UWAGA: warto po prezentacji porozmawiać z uczniami, które zadanie przysporzyło im trudności, a które okazało się łatwe, wręcz przyjemne. Jest to chwila na uświadomienie uczniom ich dominujących zdolności i sposobu ich wykorzystania w procesie uczenia się.*

## PRZYKŁADOWE INNE PROJEKTY ZWIĄZANE Z NATO

- Opracowanie raportu na temat działań NATO w ostatnim roku.
- Wykonanie folderu prezentującego państwa należące do NATO.
- Wykonanie pakietu edukacyjnego na temat NATO dla młodszych klas.
- Opracowanie biografii wybitnego polityka, którego działalność wiąże się z NATO.

Kilka uwag na podsumowanie:

Decyzję o wprowadzeniu tej metody należy podjąć na początku semestru, roku szkolnego, w momencie planowania pracy. Radzę rozpocząć od niewielkich przedsięwzięć, po to aby nabrać wprawy w stosowaniu metody.

Podział uczniów na zespoły powinien odbywać się na zasadzie dowolności lub zainteresowania tematem. Nauczyciel może również zadbać o to, aby w zespołach znaleźli się uczniowie o różnym poziomie osiągnięć szkolnych.

Warto opracować wspólnie z zespołami zasady pracy i podział ról w zespołach.

W czasie prezentacji nauczyciel powinien zadbać o życzliwą atmosferę, zwrócić uwagę na to, aby uczniowie wzajemnie się słuchali, nagradzali brawami.

Nauczyciel jest osobą monitorującą pracę zespołów na wszystkich etapach realizacji projektu. Powinien prowadzić systematyczne notatki z uwagami dotyczącymi przebiegu projektu, zrozumienia jego instrukcji, trudności związanych z realizacją. Powinien kontaktować się często z liderami zespołów.

Pamiętaj, że kryteria oceny nie mogą ulec zmianie w trakcie realizacji projektu.

# Dzień NATO w naszej szkole



Prowadzenie zajęć o tematyce związanej z NATO jest jednym ze sposobów na poznanie problematyki oraz rozpowszechnienie wiedzy dotyczącej członkostwa Polski w strukturach Sojuszu Północnoatlantyckiego. Wojsko XXI wieku to nie tylko armia przygotowana do prowadzenia działań zbrojnych. Żołnierze, oprócz umiejętności i wiedzy związanej bezpośrednio z polem walki, muszą być przygotowani do udziału w misjach pokojowych czy też doraźnych akcjach pomocowych (np. związanych z występowaniem klęsk żywiołowych). W każdej sytuacji niezbędne jest odpowiednie przygotowanie zarówno fizyczne jak i merytoryczne. Dlatego, aby uświadomić uczniom poziom wymagań stawianych przez nowoczesną armię oraz przybliżyć model „dobrego żołnierza”, pozwólmy im wcielić się w role obrońców i strażników światowego pokoju.

W tym celu możemy zorganizować „Dzień NATO w naszej szkole”, który połączy w sobie możliwości sprawdzenia sprawności fizycznej oraz wiedzy i umiejętności zdobytych w trakcie zajęć. Będzie to również okazja do zaprezentowania i przybliżenia środowisku lokalnemu problematyki związanej z członkostwem Polski w Sojuszu. Projekt może być realizowany przez cały rok a zaangażowane w nim będą zespoły klasowe uczniów, nauczycieli, rodziców i władz lokalnych.

Projekt „Dzień NATO w naszej szkole” jest okazją do:

- podsumowania wiedzy i umiejętności zdobytych na zajęciach,
- rozwijania umiejętności społecznych uczniów,
- promocji programu „Polska w NATO” w środowisku lokalnym,

— nawiązania współpracy z jednostką wojskową.

*Szczegółowy opis pracy metodą projektu znajduje się w scenariuszu „Poznajmy się bliżej — projekty edukacyjne na temat NATO”. Pomysły w nim opisane można wykorzystać do realizacji projektu „Dzień NATO w naszej szkole”.*

Pracę nad realizacją projektu należy rozpocząć od wcześniejszego zaplanowania i podjęcia następujących działań:

- powołania zespołu koordynującego pracę nauczycieli realizujących treści zawarte w pakiecie „Polska w NATO” oraz odpowiedzialnych za poszczególne dziedziny wiedzy i konkurencje (nauczyciel historii, wychowania fizycznego i plastyki),
- zainteresowania młodzieży projektem,
- uzyskania akceptacji władz szkolnych i lokalnych,
- znalezienia sojuszników i pozyskania środków finansowych na realizację projektu,
- rozpoczęcia promocji projektu w środowisku szkolnym i lokalnym,
- opracowania instrukcji do projektu uwzględniającej zaangażowanie zarówno nauczycieli, jak i uczniów.

Zanim przystąpimy do opracowania poszczególnych komponentów realizowanego projektu, powinniśmy odpowiedzieć na kilka podstawowych pytań:

- *Co chcemy zrobić?* **cel, temat** (cel ogólny i cele szczegółowe)

- *Jak to zrobimy?* **metody, formy realizacji** (zadania, elementy projektu)
- *Kto to robi?* **osoby odpowiedzialne** (koordynator, wykonawcy)
- *Kiedy to zrobimy?* **czas realizacji** (terminy)
- *Jakie środki posiadamy?* **nasze zasoby** (ludzie, baza, materiały dydaktyczne)
- *Co musimy zdobyć?* **nasze potrzeby** (źródła finansowania, ew. rekwizyty)
- *Jak ocenimy, czy osiągnęliśmy to co zamierzone?* **ewaluacja** (ankieta, wywiady)
- *Jak będziemy promować efekty naszego projektu?* **promocja** (notatka prasowa, gazetka, folder)

Sprawdzonym sposobem tworzenia projektu jest praca w zespole oraz zapisywanie pomysłów, efektów dyskusji, jak również odpowiedzi na zadane wcześniej pytania. Umożliwia to wypracowanie ostatecznej wersji, która będzie „dziełem” całego zespołu. Ma to bardzo duże znaczenie, ponieważ osoby czujące się twórcami projektu nie potrzebują dodatkowej motywacji w trakcie jego realizacji.

W dalszej części materiału znajdują się propozycje dotyczące przygotowania i organizacji projektu „Polska w NATO” oraz przeprowadzenia „Dnia NATO w naszej szkole”. Aby zrealizować zakładane cele, niezbędne jest zaadoptowanie komponentów projektu do warunków, możliwości, specyfiki szkoły i środowiska lokalnego oraz zaplanowanie działań według przedstawionego schematu.

### Cele projektu

Powinniśmy zacząć od sformułowania i zapisania celów naszego projektu. Pamiętajmy, żeby zapisywać tylko te cele, które rzeczywiście będziemy w stanie zrealizować.

Proponowane cele projektu to:

- rozpowszechnienie wiedzy na temat NATO i członkostwa Polski w Sojuszu,
- popularyzowanie wśród uczniów zagadnień związanych z obronnością kraju oraz podnoszenie sprawności fizycznej,
- sprawdzenie efektów pracy z pakietem „Polska w NATO”,
- aktywizacja społeczności szkolnej,
- wdrożenie do pracy metodą projektu.

### Komponenty projektu:

Poszczególne części projektu są tak pomyslane, żeby zaangażować w jego realizację

wszystkich uczniów szkoły, w zależności od ich zdolności, umiejętności i zainteresowań.

Proponujemy uwzględnić następujące komponenty projektu:

- realizacja programu edukacyjnego „Polska w NATO”,
- konkurs wiedzy o NATO,
- zawody sprawnościowe,
- konkurs plastyczny o NATO.

### Formy realizacji projektu

Proponujemy następujące formy projektu dzięki którym może on być zrealizowany.

#### 1. KONKURS WIEDZY O NATO

Konkurs wiedzy o NATO jest jednym z komponentów projektu. Można zrealizować go po zakończeniu zajęć zamieszczonych w pakiecie „Polska w NATO”. Celem tego komponentu będzie sprawdzenie zdobytej wiedzy o Sojuszu Północnoatlantyckim i członkostwie Polski w tej organizacji oraz zachęcenie uczniów do samodzielnego pogłębiania wiedzy i korzystania z różnych źródeł informacji.

Proponowane działania w tym przedsięwzięciu są następujące:

- stworzenie zespołu koordynującego, który powinien składać się przede wszystkim z nauczycieli wykorzystujących w swojej pracy pakiet,
- uzgodnienie doboru treści objętych konkursem przez członków zespołu,
- ustalenie sposobu ogłoszenia i przeprowadzenia konkursu. Należy uwzględnić etap klasowy, szkolny, składy zespołów (ilość chłopców, dziewcząt, udział pojedynczych uczniów lub zespoły klasowe) oraz formę (test pisemny, turniej, quiz, itp.),
- przyjęcie formy współpracy w zakresie organizacji całej imprezy,
- omówienie wyników konkursu.

#### 2. ZAWODY SPRAWNOŚCIOWE

Przeprowadzenie tej części projektu wymaga podjęcia podobnych działań, jak w przypadku konkursu wiedzy o NATO. Jednak, ze względu na specyfikę, niezbędny jest udział w pracach zespołu nauczycieli wychowania fizycznego.

Konieczne jest podjęcie następujących działań:

- dobór konkurencji sprawnościowych z uwzględnieniem: wieku uczestników, poziomu spraw-



ności, możliwości technicznych (sala, teren wokół szkoły, wyposażenie np. urządzenia stałe, przyrządy, przybory),

- opracowanie regulaminu, czyli sposobu zgłoszeń, eliminacji oraz przestrzegania zasad bezpieczeństwa w czasie zawodów.

Tor przeszkód powinien uwzględniać możliwość oceny podstawowych cech motorycznych, jednak ze względu na różnice wieku oraz płci uczestników, należy skupić się nie tyle na sile i wytrzymałości, co na szybkości i zwinności. Można zatem zastosować bieg po kopercie, po równoważni, slalom z wykorzystaniem naturalnych przeszkód w terenie lub płotków lekkoatletycznych, dodając elementy ćwiczeń w podporach.

Oprócz zadań na typowym torze przeszkód należy uwzględnić elementy udzielania pierwszej pomocy, czyli układanie ciała ofiary wypadku w pozycji bezpiecznej, transport rannego czy też podstawowe umiejętności w zakresie robienia opatrunków.

### 3. KONKURS PLASTYCZNY O NATO

Konkurs plastyczny stwarza szansę i możliwość wykazania się przez uczniów obdarzonych innym rodzajem umiejętności i zainteresowań. W realizację tej części projektu mogą zaangażować się uczniowie mający zdolności plastyczne.

Działania, które należy podjąć przy realizacji tej części projektu to:

- wybór nazwy konkursu (np. Polacy i misje pokojowe, Żołnierz XXI wieku, Polska armia na przestrzeni dziejów),
- określenie technik i rodzaju prac konkursowych np. rysunek, rzeźba, plakat, z wykorzystaniem techniki komputerowej,
- opracowanie regulaminu konkursu,
- powołanie jury konkursu, w tym zaproszenie osób z zewnątrz (np.: przedstawiciele szkół wojskowych, władz lokalnych, artyści, koordynator ds. obronnych kuratorium oświaty).

Ostateczne rozstrzygnięcie konkursu powinno nastąpić podczas głównej imprezy, jednak zebrane prace uczniów mogą być jednym z elementów wystroju szkoły. Wystawa powinna prezentować wszystkie prace uczniów w miejscu dostępnym dla uczestników imprezy.

#### Osoby odpowiedzialne

Wszystkie etapy realizacji, poczynając od planowania a kończąc na ewaluacji, wymagają odpowiedniego zarządzania. Dlatego należy powołać zespół koordynacyjny, w którego skład wejdą

osoby odpowiedzialne za całość oraz za poszczególne elementy. Będą to nauczyciele prowadzący zajęcia edukacyjne z wykorzystaniem pakietu, nauczyciele wychowania fizycznego, plastyki jak również wychowawcy klasowi.

Prawidłowa realizacja projektu w dużej mierze zależy będzie od zaangażowania wszystkich uczestników oraz odpowiedniej koordynacji działań. Dlatego szczególną uwagę należy przywiązywać do przestrzegania terminów oraz rozliczania osób odpowiedzialnych. Sprawdzonym sposobem jest organizowanie cyklicznych spotkań zespołu koordynacyjnego, które umożliwią bieżącą ewaluację oraz elastyczne reagowanie na potrzeby modyfikacji projektu.

#### Zasoby i źródła finansowania

Przed opracowaniem projektu należy przeprowadzić analizę posiadanych zasobów materialnych i niematerialnych oraz zabezpieczyć niezbędne środki do realizacji przedsięwzięcia. W przypadku braku zewnętrznych źródeł finansowania, można skorzystać z pomocy Rady Rodziców, spółdzielni uczniowskiej czy też środków z budżetu szkoły.

#### Promocja i prezentacja projektu

Akcja informacyjna przedstawiająca cele, adresatów oraz sposoby realizacji powinna być skierowana do wszystkich uczestników projektu. Różny będzie sposób docierania do uczniów, nauczycieli, rodziców i władz lokalnych. Można wykorzystać w tym celu m.in.: gazetkę ścienną, szkolny biuletyn, lokalną prasę (np. w formie wkładki), szkolną stronę internetową, spotkania wychowawców z rodzicami uczniów. Ważne, aby formy przekazywania informacji o planowanych działaniach i opis ich realizacji były dostosowane do odbiorcy oraz uwzględniały wszystkie środowiska do których chcemy dotrzeć.

#### Ewaluacja projektu

Na zakończenie programu należy przeprowadzić ewaluację, której celem będzie zebranie informacji na temat przebiegu i realizacji programu. Dokładna analiza wyników ankiet czy zebranych informacji od uczestników imprezy pozwoli nam w przyszłości uniknąć ewentualnych błędów podczas realizacji programu. Przedmiotem analizy i oceny powinny być wszystkie komponenty projektu. Ewaluacja prowadzona na bieżąco umożliwi elastyczne reagowanie na nieprzewidziane zdarzenia oraz wprowadzenie koniecznych modyfikacji w trakcie realizacji projektu.

## Kalendarium

Przedstawione poniżej dwa krótkie rysy chronologiczne koncentrują się na najważniejszych datach związanych z historią Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego oraz drogą Polski do jej członkostwa. Ograniczone z konieczności, zarówno pod względem formy, jak i szczegółowości prezentowanych informacji, sygnalizują przede wszystkim wydarzenia i procesy szerzej omówione w publikacji.

### HISTORIA NATO<sup>1</sup>

- 5 marca 1946 r.** Przemówienie Winstona Churchilla w Fulton (Missouri, USA); apel o współdziałanie państw demokratycznych w powstrzymaniu komunizmu („Od Szczecina nad Bałtykiem do Triestu nad Adriatykiem w poprzek kontynentu zapadła żelazna kurtyna”).
- 11 czerwca 1948 r.** Uchwalenie przez Senat USA tzw. Rezolucji Vandenberga, zezwalającej na uczestnictwo Stanów Zjednoczonych w regionalnych i transatlantyckich strukturach bezpieczeństwa zbiorowego. Opowiedzenie się państw Europy Zachodniej i ich sojuszy (Unia Zachodnia) za koniecznością zacieśnienia współpracy w dziedzinie politycznej i obronnej z USA i Kanadą.
- 10 grudnia 1948 r.** Rozpoczęcie rozmów USA, Kanady, Belgii, Francji, Holandii, Luksemburga i Wielkiej Brytanii na temat zawarcia Traktatu Północnoatlantyckiego (Waszyngton); poszerzenie tego grona w marcu 1949 r. o Danię, Islandię, Norwegię, Portugalię i Włochy.
- 4 kwietnia 1949 r.** Podpisane przez ww. państwa Traktatu Północnoatlantyckiego, który wszedł w życie w sierpniu tego roku.
- 27 stycznia 1950 r.** Przyjęcie przez prezydenta USA Harry’ego Trumana planu obrony obszaru północnoatlantyckiego; obejmującego uruchomienie pomocy wojskowej dla państw europejskich w wysokości 900 milionów dolarów.
- 26 września 1950 r.** Ustanowienie zintegrowanej struktury wojskowej NATO, uzgodnienie wspólnej strategii, tzw. obrony na wysuniętych rubieżach, przewidującej w razie agresji w Europie, przeniesienie działań wojennych na terytorium przeciwnika.
- kwiecień 1951 r.** Rozpoczęcie działalności Dowództwa Sojuszniczych Sił NATO w Europie (SHAPE) w Roquencourt pod Paryżem; w 1967 r. przeniesiono jego siedzibę do Mons w Belgii.
- 18 lutego 1952 r.** Przystąpienie Grecji i Turcji do NATO.
- 20–25 lutego 1952 r.** Zatwierdzenie przez Radę Północnoatlantycką struktury Sojuszu, przekształcenie go w stałą organizację z siedzibą w Paryżu. W marcu pierwszym sekretarzem generalnym NATO mianowano Lorda Ismay z Wielkiej Brytanii.

<sup>1</sup> Szczegółowe kalendarium NATO patrz: *NATO Handbook 2001*, NATO Office of Information and Press, Brussels 2001. Wiele istotnych dat z historii NATO patrz także: M. Deszczyński, R. Kupiecki, P. Moszczyński, *Historia polityczna świata. Kalendarium wydarzeń 1949–1995*, Warszawa 1995.

- marzec 1952 r.** Powołanie Lorda Ismaya z Wielkiej Brytanii na stanowisko pierwszego w historii Sojuszu sekretarza generalnego NATO.
- 17 grudnia 1954 r.** Decyzja o włączeniu broni nuklearnej do planowania obronnego NATO.
- 27 maja 1952 r.** Podpisanie Traktatu o utworzeniu Europejskiej Wspólnoty Obronnej przez Belgię, Francję, Holandię, Luksemburg, RFN i Włochy (Paryż); po odrzuceniu przez Francję w sierpniu 1954 r. nie wszedł on w życie.
- 5 maja 1955 r.** Przystąpienie RFN do NATO.
- 14 maja 1955 r.** Podpisanie Układu o Przyjaźni, Współpracy i Pomocy Wzajemnej (Układ Warszawski) przez Albanie, Bułgarię, Czechosłowację, NRD, Polskę, Rumunię, Węgry i ZSRR (Warszawa).
- marzec 1957 r.** Przyjęcie nowej strategii „zmasowanego odwetu” nie wykluczającej ataku jądrowego na potencjalnego agresora.
- 13 grudnia 1956 r.** Przyjęcie przez Radę Północnoatlantycką zalecenia dotyczącego zacieśnienia wzajemnych kontaktów państw sojuszniczych. Było to zawarte w raporcie tzw. Komitetu Trzech w sprawie pozawojkowej współpracy państw NATO.
- 15–17 kwietnia 1958 r.** Potwierdzenie defensywnego charakteru strategii Sojuszu przez ministrów obrony państw NATO.
- 9 marca 1966 r.** Informacja prezydenta Charles’a de Gaulle o wycofaniu się Francji ze Zintegrowanej Struktury Wojskowej NATO i jednoczesnym zachowaniu członkostwa organizacji. Wezwał także do opuszczenia terytorium Francji przez struktury Sojuszu.
- 16 października 1967 r.** Otwarcie Kwatery Głównej NATO w Brukseli.
- 13–14 grudnia 1967 r.** Przyjęcie przez Radę Północnoatlantycką tzw. Raportu Harmela w sprawie przyszłych zadań Sojuszu. Komitet Planowania Obrony przyjął nową strategię tzw. elastycznego reagowania.
- 15–16 listopada 1968 r.** Potępienie przez Radę Północnoatlantycką agresji państw Układu Warszawskiego w Czechosłowacji jako sprzeczną z Kartą Narodów Zjednoczonych.
- 14 sierpnia 1974 r.** Czasowe wycofanie się Grecji ze struktur wojskowych NATO.
- 31 lipca/1 sierpnia 1975 r.** Podpisanie Aktu Końcowego Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie przez 35 państw (Helsinki).
- grudzień 1980 r.** Ministrowie NATO wyrazili zaniepokojenie sytuacją w Polsce oraz przedłużającą się sowiecką okupacją Afganistanu.
- 30 maja 1982 r.** Przystąpienie Hiszpanii do NATO; do struktury wojskowej Sojuszu przyłączyła się w 1995 r.
- 7–8 czerwca 1990 r.** Poślanie z Turnberry przekazane przez ministrów spraw zagranicznych państw NATO ZSRR i państwom Układu Warszawskiego.
- 6 lipca 1990 r.** Opublikowanie deklaracji na temat przekształceń Sojuszu zawierającej m.in. ofertę rozwoju współpracy z państwami Europy środkowej i Wschodniej, w tym ustanowienia kontaktów dyplomatycznych (Londyn).



- 13–17 lipca 1990 r.** Wizyta sekretarza generalnego NATO Manfreda Woernera w Moskwie, podczas której omówiono treść Deklaracji Londyńskiej.
- 12 września 1990 r.** Podpisanie „Traktatu 2+4” (Moskwa); akceptacja NATO porozumienia otwierającego drogę zjednoczeniu Niemiec.
- 19 listopada 1991 r.** Podpisanie przez państwa NATO i Układu Warszawskiego Traktatu o Konwencjonalnych Siłach Zbrojnych w Europie (CFE) oraz deklaracji o nieagresji (Paryż).
- 31 marca 1991 r.** Formalne rozwiązanie struktur wojskowych Układu Warszawskiego; 1 lipca rozwiązano jego struktury polityczne.
- 7–8 listopada 1991 r.** Ogłoszenie Nowej Koncepcji Strategicznej NATO, akcentującej rolę Sojuszu jako czynnika pokoju i strategicznej równowagi w Europie oraz Deklaracji w sprawie pokoju i współpracy (Rzym, spotkanie Rady Północnoatlantyckiej).
- 20 grudnia 1991 r.** Inauguracyjne spotkanie Północnoatlantyckiej Rady Współpracy (NACC) z udziałem ministrów spraw zagranicznych i przedstawicieli 16 państw NATO oraz 9 krajów Europy Środkowej i Wschodniej. NACC, w maju 1997 r. przekształcona w Radę Partnerstwa Euroatlantyckiego (EAPC), liczy obecnie 46 członków.
- 21 grudnia 1991 r.** Rozpad ZSRR; powstanie Wspólnoty Niepodległych Państw.
- czerwiec – grudzień 1992 r.** Deklaracja gotowości do warunkowego i rozpatrywanego indywidualnie wsparcia operacji pokojowych KBWE i ONZ, złożona przez ministrów spraw zagranicznych państw NATO.
- 10 lipca 1992 r.** Decyzja Rady Północnoatlantyckiej o przeprowadzeniu operacji morskiej NATO na Adriatyku. Celem operacji było monitorowanie przestrzegania sankcji nałożonych na Serbię i Czarnogórę mocą rezolucji Rady Bezpieczeństwa ONZ. Operację zawieszono w czerwcu 1996 r. Był to formalny początek czynnego zaangażowania NATO w rozwiązywanie konfliktu na Bałkanach. Ponadto w latach 1992–1996 Sojusz nadzorował m.in. przestrzeń powietrzną Bośni-Hercegowiny, w tym przestrzeganie strefy zakazu lotów; zapewniał ochronę z powietrza siłom pokojowym ONZ; wymuszał przestrzeganie decyzji ONZ przez strony konfliktu.
- 2 września 1992 r.** Zgoda Rady Północnoatlantyckiej na kroki umożliwiające wykorzystanie zasobów Sojuszu dla wsparcia wysiłków pokojowych ONZ, KBWE i Wspólnoty Europejskiej w byłej Jugosławii.
- 10–11 stycznia 1994 r.** Przyjęcie programu Partnerstwo dla Pokoju (PdP) i zaproszenie państw NACC i OBWE do udziału w nim (Bruksela, szczyt NATO z udziałem szefów państw i rządów krajów członkowskich). Ogłoszono tzw. dokument ramowy Partnerstwa dla Pokoju. W PdP uczestniczy obecnie 45 państw (członkowie EAPC z wyjątkiem Tadżykistanu). Rozpoczęto także instytucjonalną współpracę z państwami basenu Morza Śródziemnego (tzw. Dialog śródziemnomorski), w którym uczestniczy obecnie 7 państw tego regionu.
- 28 lutego 1994 r.** Zestrzelenie przez siły Sojuszu czterech jugosłowiańskich samolotów bojowych, które naruszyły strefę zakazu lotów nad Bośnią i Hercegowiną. Był to pierwszy przypadek użycia siły w historii NATO.
- 22 czerwca 1994 r.** Przystąpienie Rosji do Partnerstwa dla Pokoju.



- 1 listopada 1995 r.** Rozpoczęcie rozmów pokojowych w sprawie Bośni i Hercegowiny Dayton (Ohio, USA). Zakończone 14 grudnia podpisaniem w Paryżu porozumienia pokojowego.
- 5 grudnia 1995 r.** Formalne poparcie NATO propozycji rozmieszczenia 60.000 żołnierzy w Bośni-Hercegowinie; 15 grudnia — rozpoczęcie operacji Sił Wprowadzających Pokój (IFOR) wraz z wydaniem przez Radę Bezpieczeństwa ONZ stosownej rezolucji. Operacja Sojuszu w tym kraju (obecnie mniej licznych Sił Stabilizacyjnych — SFOR) trwa do dnia dzisiejszego.
- 3 czerwca 1996 r.** Decyzja o utworzeniu w ramach Sojuszu Europejskiej Tożsamości Bezpieczeństwa i Obrony (Berlin).
- 27 maja 1997 r.** Podpisanie przez NATO i Rosję Aktu Stanowiącego o Wzajemnych Stosunkach, Współpracy i Bezpieczeństwie (Paryż), regulującego stosunki instytucjonalne obu stron np. przez stworzenie Stałej Wspólnej Rady NATO – Rosja.
- 8–9 lipca 1997 r.** Szczyt NATO w Madrycie — jego główne decyzje: zaproszenie Polski, Czech i Węgier do rozmów akcesyjnych w sprawie członkostwa, potwierdzenie przekształcenia NACC w EAPC, rozwinięcie PdP, podpisanie Karty NATO – Ukraina regulującej wzajemne stosunki (stworzono m.in. Komisję NATO – Ukraina).
- 5 marca 1998 r.** Specjalne oświadczenie Rady Północnoatlantyckiej, w którym potępiła akty przemocy w Kosowie. W kolejnych miesiącach NATO wielokrotnie publicznie odnosiło się do wydarzeń w tej prowincji.
- 12 marca 1999 r.** Przystąpienie Polski, Czech i Węgier do NATO.
- 22 marca 1999 r.** Decyzja Rady Północnoatlantyckiej o upoważnieniu sekretarza generalnego NATO do rozpoczęcia operacji powietrznej przeciwko Jugosławii, która weszła w życie 24 marca. Następnego dnia rozpoczęła się operacja, która trwała do 10 czerwca. Rosja, sprzeciwiając się akcji wojskowej Sojuszu, zawiesiła wszelką współpracę z nim. Stopniowa poprawa stosunków rozpoczęła się od lata 1999 r.
- czerwiec 1999 r.** Rada Bezpieczeństwa ONZ autoryzowała operację pokojową NATO w Kosowie. W siłach KFOR uczestniczą także jednostki rosyjskie i państw partnerskich.
- 23–25 kwietnia 1999 r.** Szczyt NATO w Waszyngtonie — zorganizowany w 50-rocznicę utworzenia Organizacji. Główne decyzje: potwierdzenie rozszerzenia Sojuszu o Polskę, Czechy i Węgry, przyjęcie nowej wersji strategii NATO (rozbudowującej zadania Sojuszu jako instrumentu rozwiązywania kryzysów), podjęto szereg inicjatyw, m.in. na rzecz rozwoju zdolności wojskowych NATO, zwalczania rozprzestrzeniania broni masowego rażenia, współpracy z państwami partnerskimi (kandydatom do członkostwa w NATO zaoferowano program przygotowawczy w postaci tzw. Planu Działań na Rzecz Członkostwa — MAP).
- październik 2000 r.** W specjalnym oświadczeniu NATO powitało demokratyczne przemiany w Jugosławii, proponując nowym władzom tego państwa nawiązanie współpracy.
- sierpień 2001 r.** Rozpoczęcie w Macedonii operacji zbierania broni przekazywanej przez członków zbrojnych grup albańskich.



- 12 września 2001 r.** W następstwie ataków terrorystycznych przeciwko USA z 11 września, Rada Północnoatlantycka wydała specjalne oświadczenie uznające, iż (o ile atak pochodził z zewnątrz) sytuacja ta wyczerpuje znamiona artykułu 5 Traktatu Waszyngtońskiego. W następstwie potwierdzenia tego faktu, w październiku Sojusz, po raz pierwszy w swej historii, zastosował art. 5 w obronie członka Organizacji.
- 28 maja 2002 r.** Nowa formuła współpracy Rosja–NATO. Utworzenie Rady NATO–Rosja, w której Rosja włączona jest we wszystkie fazy działań NATO.

## **POLSKA – NATO<sup>2</sup>**

- 21 marca 1990 r.** Wizyta ministra spraw zagranicznych Krzysztofa Skubiszewskiego w Kwaterze Głównej NATO w Brukseli. Rozmowy z sekretarzem generalnym Manfredem Wörnerem i Radą Północnoatlantycką. Faktyczne nawiązanie stosunków dyplomatycznych Polski z Sojuszem Północnoatlantyckim.
- 13–15 września 1990 r.** Wizyta sekretarza generalnego NATO Manfreda Woernera w Polsce. W przemówieniu wygłoszonym w Sejmie zwrócił uwagę na historyczną szansę stworzenia trwałego porządku pokojowego i dobrobytu w Europie, opartych na przyjaźni i współpracy.
- 31 marca 1991 r.** Formalne rozwiązanie struktur wojskowych Układu Warszawskiego; struktury polityczne rozwiązano oficjalnie 1 lipca 1991 r.
- 3 lipca 1991 r.** Wizyta prezydenta RP Lecha Wałęsy w Kwaterze Głównej NATO.
- 6 października 1991 r.** Oficjalne wyrażenie zainteresowania uczestnictwem w NATO przez prezydentów Czech, Słowacji, Polski i Węgier (Kraków).
- 20 grudnia 1991 r.** Inauguracyjne spotkanie Północnoatlantyckiej Rady Współpracy (NACC) z udziałem ministrów spraw zagranicznych i przedstawicieli 16 państw NATO oraz 9 Europy Środkowej (w tym Polski).
- 7 października 1992 r.** Wizyta premier Hanny Suchockiej w Kwaterze Głównej NATO w Brukseli.
- 2 listopada 1992 r.** Ogłoszenie dokumentów składających się na strategię bezpieczeństwa RP, w których za główny cel uznano integrację gospodarczą z Zachodem i przystąpienie do NATO.
- 25 sierpnia 1993 r.** Wizyta prezydenta Federacji Rosyjskiej Borysa Jelcyna w Polsce, podczas której oświadczył, że nie ma nic przeciwko wstąpieniu Polski do NATO; 30 września zaprzeczył swoim słowom w liście do przywódców państw zachodnich.
- 1 września 1993 r.** Wystosowanie listu do sekretarza generalnego NATO, w którym prezydent Lech Wałęsa potwierdził główne zasady polskiej polityki bezpieczeństwa, wskazując przy tym na członkostwo w Sojuszu jako jeden z podstawowych celów jej polityki zagranicznej.
- 29 września 1993 r.** Minister obrony narodowej Niemiec Volker Ruhe stwierdził, że dla Polski, Czech i Węgier „drzwi do NATO powinny zostać otwarte”.

---

<sup>2</sup> Szerzej patrz m.in.: Z. Szmyd, *Kalendarium wydarzeń — Polska NATO*, w: *Sprawy Międzynarodowe* 1999, nr 1, s. 147–170.

- 15–17 grudnia 1993 r.** Przekazanie ministrowi spraw zagranicznych Andrzejowi Olechowskiemu zapewnienia, że Rosja nie będzie miała prawa weta w sprawie przyjęcia Polski do NATO.
- 10–11 stycznia 1994 r.** Podczas szczytu NATO w Brukseli ogłoszono inaugurację Partnerstwa dla Pokoju; 2 lutego Polska przystąpiła do programu podpisując tzw. Dokument Ramowy; 5 lipca jako pierwszy jego uczestnik uzgodniła Indywidualny Program Partnerstwa (IPP) z Sojuszem Północnoatlantyckim. Dokument przewidywał m.in. wspólne ćwiczenia wojskowe, stworzenie sieci łączności, wymianę wykładowców w akademiach wojskowych i dowództwach NATO.
- 12–16 września 1994 r.** „Most współpracy” — Pierwsze wspólne ćwiczenia w ramach Partnerstwa dla Pokoju oddziałów z 13 państw członkowskich NATO i krajów partnerskich (poligon Biedrusk pod Poznaniem).
- 8 października 1994 r.** Ustawa Kongresu USA o udziale w NATO (znana jako „poprawka Browna”), upoważniająca prezydenta USA do rozszerzenia na cztery państwa Grupy Wyszehradzkiej korzyści związanych ze współpracą wojskową z NATO na zasadach sojuszniczych.
- 5 kwietnia 1995 r.** Potwierdzenie przez premiera Józefa Oleksego dążenia Polski do jak najszybszego uzyskania członkostwa w Sojuszu (wizyta w Brukseli).
- 28 września 1995 r.** Przedstawienie partnerom Sojuszu „Studium o rozszerzeniu NATO”. Uczestniczący w spotkaniu wiceminister spraw zagranicznych Andrzej Tówpik podkreślił przychylne przyjęcie przez Polskę wizji bezpieczeństwa i procesu rozszerzenia Sojuszu zawartych w tym dokumencie.
- 14–15 października 1995 r.** Wizyta zespołu NATO pod przewodnictwem ambasadora Gebhardta von Moltke w Warszawie. Celem rozmów była szczegółowa prezentacja treści zawartych w „Studium o rozszerzeniu NATO”.
- 3 listopada 1995 r.** Podpisanie przez Polskę „Umowy między Państwami Sygnatariuszami Traktatu Północnoatlantyckiego a Innymi Państwami Uczestniczącymi w Partnerstwie dla Pokoju Dotycząca Statusu ich Sił Zbrojnych” (tzw. SOFA — PdP).
- 6 listopada 1995 r.** Przekazanie przez Polskę listu wyrażającego zainteresowanie przyszłym uczestnictwem kontyngentu Wojska Polskiego w wielonarodowych siłach nadzorujących przestrzeganie porozumienia pokojowego w Bośni i Hercegowinie; 5 grudnia Rada Ministrów przyjęła uchwałę w sprawie „utworzenia polskiego kontyngentu wojskowego w Siłach Implementacyjnych w Bośni”. Wojsko Polskie do dnia dzisiejszego uczestniczy w operacji pokojowej NATO w tym kraju.
- 17 stycznia 1996 r.** Wizyta prezydenta RP Aleksandra Kwaśniewskiego w Kwaterze Głównej NATO. Podczas spotkań z sekretarzem generalnym Sojuszu Javierem Solaną oraz Radą Północnoatlantycką deklarował niezmienną strategię polskiej polityki zagranicznej. Zaaapelował również o rozpoczęcie rozmów przedakcesyjnych w sprawie członkostwa Polski w NATO.
- 4 kwietnia 1996 r.** Indywidualny Dokument Dyskusyjny w sprawie rozszerzenia NATO przekazany przez Polskę NATO.
- 25 lipca 1996 r.** Ustawa Senatu USA o ułatwieniu rozszerzenia NATO, przyznająca pomoc wojskową Polsce, Węgrom, Czechom i Słowenii jako krajom najbardziej odpowiedzialnym warunkom przystąpienia do Sojuszu.



- 26 sierpnia 1996 r.** Ustawa obu izb Kongresu Stanów Zjednoczonych o ułatwieniu poszerzenia NATO. Uznano w niej, że Polska, Czechy i Węgry dokonały największego postępu w wypełnianiu kryteriów członkowskich.
- 6 września 1996 r.** Oświadczenie sekretarza stanu USA Warrena Christophera dotyczące planowanej decyzji o przyjęciu nowych członków w pierwszej połowie 1997 r.
- 22 października 1996 r.** Przemówienie przedwyborcze prezydenta USA Billa Clintona, w którym po raz pierwszy podał konkretną datę powiększenia NATO oświadczając, że nowi członkowie spośród krajów Europy Środkowo-Wschodniej powinni być przyjęci do Sojuszu najpóźniej w 1999 r., kiedy NATO będzie obchodzić 50-lecie powstania (Detroit).
- 4 lutego 1997 r.** Orędzie prezydenta Clintona, w którym zapowiedział rozszerzenie NATO do 1999 r.
- 12 czerwca 1997 r.** Oświadczenie prezydenta Clintona, w którym uznał, że w pierwszej kolejności powinno się przyjąć do NATO Polskę, Czechy i Węgry.
- 8 lipca 1997 r.** Zaproszenie Polski, Czech i Węgiei do rozpoczęcia negocjacji o członkostwie w NATO (nadzwyczajny szczyt państw członkowskich Sojuszu Północnoatlantyckiego w Madrycie).
- 17 lipca 1997 r.** List sekretarza generalnego NATO formalnie potwierdzający decyzję o zamiarze rozszerzenia NATO o Polskę, Węgry i Czechy oraz zaproszeniu tych państw do rozmów akcesyjnych; 25 lipca przedstawiciele Polski, Czech i Węgiei odbyli osobno w siedzibie NATO pierwsze spotkania informacyjne dotyczące trybu formalnych rozmów o członkostwie.
- 16 września – 23 października 1997 r.** Cztery rundy tzw. rozmów akcesyjnych poświęconych warunkom członkostwa Polski w NATO; 11 listopada Polska zaakceptowała rezultaty rozmów, w tym wysokość składki członkowskiej — 2,48% wspólnych budżetów Sojuszu; 14 listopada w specjalnym liście do sekretarza generalnego NATO, potwierdziła gotowość wypełniania wszelkich zobowiązań związanych z członkostwem. Zakończenie rozmów akcesyjnych.
- 26 listopada 1997 r.** Rozpoczęcie działalności Misji RP przy NATO.
- 16 grudnia 1997 r.** Podpisanie przez ministrów spraw zagranicznych państw NATO w obecności ministrów spraw zagranicznych Polski, Czech i Węgiei protokołów o przystąpieniu tych państw do Traktatu Północnoatlantyckiego (Bruksela).
- 30 kwietnia 1998 r.** Ratyfikowanie przez Senat USA protokołów przyjęcia do NATO Polski, Czech i Węgiei. Ratyfikacja w USA praktycznie przesądziła o wejściu Polski do Sojuszu Północnoatlantyckiego. Formalnie proces ratyfikacyjny w ramach „szesnastki” zakończyła Turcja w grudniu 1998 r.
- 29 stycznia 1999 r.** List sekretarza generalnego NATO do ministra spraw zagranicznych Bronisława Geremka zapraszający Polskę, by przystąpiła do Traktatu Północnoatlantyckiego. Podobne listy wysłano do szefów dyplomacji Czech i Węgiei.
- 26 lutego 1999 r.** Jednoczesne podpisanie przez prezydentów Polski i Czech: Aleksandra Kwaśniewskiego i Vaclava Havla aktu ratyfikacyjnego Traktatu Północnoatlantyckiego.



- 12 marca 1999 r.** Przystąpienie Polski do NATO. Uroczystość przekazania dokumentów akcesyjnych sekretarzowi stanu USA (Independence, Missouri, USA); 16 marca w obecności premierów Polski, Czech i Węgier, flagi państwowe nowych sojuszników zostały wciągnięte na maszty przed Kwaterą Główną Sojuszu.
- 23–25 kwietnia 1999 r.** Spotkanie szefów państw i rządów NATO, zwołane w 50. rocznicę utworzenia Sojuszu. Potwierdzono tam m.in. rozszerzenie Organizacji o Polskę, Czechy i Węgry (Waszyngton).
- lipiec 1999 r.** Początek służby Kontyngentu Wojska Polskiego w siłach KFOR w Kosowie.
- wrzesień – październik 2001 r.** Ogłoszenie stanowiska władz Polski, w którym potępiły akty terroru wymierzone przeciwko USA. Równocześnie, jako członek NATO, Polska uczestniczyła w procesach decyzyjnych związanych z uruchomieniem art. 5 Traktatu Waszyngtońskiego.
- 21–22 listopada 2002 r.** Szczyt państw członkowskich w Pradze, podczas którego do Sojuszu zostało zaproszonych siedem państw: Bułgaria, Estonia, Litwa, Łotwa, Rumunia, Słowacja i Słowenia. Kraje te mają uzyskać pełne członkostwo w 2004 roku. Członkowie Sojuszu jednogłośnie przyjęli też deklarację o wzmocnieniu zdolności obronnych: powstanie liczących 20 tysięcy żołnierzy sił szybkiego reagowania.



# Materiały źródłowe

### WYKAZ MATERIAŁÓW ŹRÓDŁOWYCH (przycaczanych w całości lub we fragmentach)

1. Traktat Północnoatlantycki, *Waszyngton, 4 kwietnia 1949 r.*
2. Protokół do Traktatu Północnoatlantyckiego o akcesji Rzeczypospolitej Polskiej.  
  
\* \* \*
3. Raport „Komitetu Trzech” w sprawie niemilitarnych aspektów współpracy w ramach NATO, *Bruksela, 13 grudnia 1956 r.*
4. Raport Harmela, *Bruksela, 13–14 grudnia 1967 r.*  
  
\* \* \*
5. Exposé sejmowe premiera Tadeusza Mazowieckiego, *Warszawa, 12 września 1989 r.*
6. „Ku nowej Europie” — wystąpienie sekretarza generalnego NATO Manfreda Woernera, *Warszawa, 13 kwietnia 1990 r.*
7. „Posłanie z Turnberry”, *Turnberry, 7–8 czerwca 1990 r.*
8. Deklaracja Londyńska o przeobrażonym Sojuszu Północnoatlantyckim, *Londyn, 6 lipca 1990 r.*
9. „Polska a bezpieczeństwo europejskie” — przemówienie ministra spraw zagranicznych RP Krzysztofa Skubiszewskiego podczas posiedzenia Zgromadzenia Północnoatlantyckiego, *Londyn, 29 listopada 1990 r.*
10. Nowa Koncepcja Strategiczna Sojuszu, *Rzym, 7–8 listopada 1991 r.*
11. Deklaracja w sprawie pokoju i współpracy, wydana przez szefów państw i rządów uczestniczących w spotkaniu Rady Północnoatlantyckiej, *Rzym, 8 listopada 1991 r.*
12. Oświadczenie Północnoatlantyckiej Rady Współpracy w sprawie dialogu, partnerstwa i współpracy, *Bruksela, 20 grudnia 1991 r.*
13. „Racja Stanu Rzeczypospolitej Polskiej” — wystąpienie sejmowe ministra spraw zagranicznych RP Krzysztofa Skubiszewskiego, *Warszawa, 21 stycznia 1993 r.*
14. List Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Lecha Wałęsy do sekretarza generalnego Sojuszu Północnoatlantyckiego Manfreda Woernera w sprawie członkostwa Polski w NATO, *Warszawa, 1 września 1993 r.*
15. List ministra spraw zagranicznych RP Andrzeja Olechowskiego do 16 państw członkowskich NATO, *Warszawa, 22 grudnia 1993 r.*
16. Partnerstwo dla Pokoju. Zaproszenie wystosowane przez szefów państw i rządów uczestniczących w posiedzeniu Rady Północnoatlantyckiej w Kwaterze Głównej NATO, *Bruksela, 10–11 stycznia 1994 r.*

17. Przemówienie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Lecha Wałęsy wygłoszone podczas oficjalnego obiadu z udziałem prezydentów Grupy Wyszehradzkiej i prezydenta Stanów Zjednoczonych Ameryki Billa Clintona, *Praga, 12 stycznia 1994 r.*
18. Polski Dokument Prezentacyjny, *2 lutego 1994 r.*
19. „Studium o rozszerzeniu NATO”, *28 września 1995 r.*
20. Deklaracja Madrycka w sprawie bezpieczeństwa i współpracy euroatlantyckiej, *Madryt, 8 lipca 1997 r.*
21. Wystąpienie ministra Bronisława Geremka wygłoszone w Sejmie w związku z rozpoczęciem przez Parlament RP debaty ratyfikacyjnej w sprawie przystąpienia do Traktatu Północnoatlantyckiego, *Warszawa, 20 listopada 1998 r.*
22. „Sojusz na XXI wiek”. Komunikat szczytu waszyngtońskiego, *Waszyngton, 24 kwietnia 1999 r.*
23. Wystąpienie telewizyjne Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Aleksandra Kwaśniewskiego z okazji ratyfikacji aktu przystąpienia Rzeczypospolitej Polskiej do NATO, *26 lutego 1999 r.*
24. Oświadczenie Rady Północnoatlantyckiej z 12 września 2001 r.
25. Oświadczenie prasowe sekretarza generalnego w sprawie decyzji Rady Północnoatlantyckiej dotyczącej realizacji artykułu 5 Traktatu Waszyngtońskiego w następstwie ataków z 11 września przeciwko Stanom Zjednoczonym, *Bruksela 4 października 2001 r.*
26. Oświadczenie Prezesa Rady Ministrów Rzeczypospolitej Polskiej Leszka Millera z konferencji prasowej po posiedzeniu Rady Ministrów w dniu 22 listopada 2001 roku.



# TRAKTAT PÓLNOATLANTYCKI

Strony niniejszego traktatu potwierdzają swą wiarę w cele i zasady Karty Narodów Zjednoczonych oraz pragnienie życia w pokoju ze wszystkimi narodami i wszystkimi rządami.

Są zdecydowane ochraniać wolność, wspólne dziedzictwo i cywilizację swych narodów, oparte na zasadach demokracji, wolności jednostki i rządów prawa.

Dążą do umacniania stabilizacji i dobrobytu na obszarze północnoatlantyckim.

Są zdecydowane połączyć swe wysiłki w celu zbiorowej obrony oraz zachowania pokoju i bezpieczeństwa.

W związku z powyższym uzgadniają one niniejszy Traktat Północnoatlantycki:

## Artykuł 1

Strony zobowiązują się, zgodnie z postanowieniami Karty Narodów Zjednoczonych, załatwiać wszelkie spory międzynarodowe, w które mogłyby zostać zaangażowane, za pomocą środków pokojowych w taki sposób, aby pokój i bezpieczeństwo międzynarodowe oraz sprawiedliwość nie zostały narażone na niebezpieczeństwo, jak również powstrzymywać się w swych stosunkach międzynarodowych od użycia lub groźby użycia siły w jakikolwiek sposób niezgodny z celami Narodów Zjednoczonych.

## Artykuł 2

Strony będą przyczyniały się do dalszego rozwoju pokojowych i przyjaznych stosunków międzynarodowych przez umacnianie swych wolnych instytucji, przez przyczynianie się do lepszego zrozumienia zasad, na jakich opierają się te instytucje, oraz przez rozwijanie warunków dla stabilizacji i dobrobytu. Będą one dążyły do usuwania konfliktów w prowadzonej przez nie międzynarodowej polityce gospodarczej i będą popierały współpracę gospodarczą między wszystkimi Stronami lub częścią z nich.

## Artykuł 3

Dla skuteczniejszego osiągnięcia celów niniejszego traktatu Strony, każda z osobna i wszystkie razem, poprzez stałą i skuteczną samopomoc i pomoc wzajemną, będą utrzymywały i rozwijały swoją indywidualną i zbiorową zdolność do odparcia zbrojnej napaści.

## Artykuł 4

Strony będą się wspólnie konsultowały ilekroć, zdaniem którejkolwiek z nich, zagrożone będą integralność terytorialna, niezależność polityczna lub bezpieczeństwo którejkolwiek ze Stron.

## Artykuł 5

Strony zgadzają się, że zbrojna napaść na jedną lub więcej z nich w Europie lub Ameryce Północnej będzie uznana za napaść przeciwko nim wszystkim i dlatego zgadzają się, że jeżeli taka zbrojna napaść nastąpi, to każda z nich, w ramach wykonywania prawa do indywidualnej lub zbiorowej samoobrony, uznanego na mocy artykułu 51 Karty Narodów Zjednoczonych, udzieli pomocy Stronie lub Stronom napadniętym, podejmując niezwłocznie, samodzielnie jak i w porozumieniu z innymi Stronami, działania, jakie uzna za konieczne, łącznie z użyciem siły zbrojnej, w celu przywrócenia i utrzymania bezpieczeństwa obszaru północnoatlantyckiego. O każdej takiej zbrojnej napaści i o wszystkich podjętych w jej wyniku środkach zostanie bezzwłocznie powiadomiona Rada Bezpieczeństwa. Środki takie zostaną zaniechane, gdy tylko Rada Bezpieczeństwa podejmie działania konieczne do przywrócenia i utrzymania międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa.

## Artykuł 6

W rozumieniu artykułu 5 uznaje się, że zbrojna napaść na jedną lub więcej Stron obejmuje zbrojną napaść:

- na terytorium którejkolwiek ze Stron w Europie lub Ameryce Północnej, na algierskie departamenty Francji, na terytorium Turcji lub na wyspy znajdujące się pod jurysdykcją którejkolwiek ze Stron na obszarze północnoatlantyckim na północ od Zwrotnika Raka;
- na siły zbrojne, okręty lub statki powietrzne którejkolwiek ze Stron znajdujące się na tych terytoriach lub nad nimi albo na jakimkolwiek innym obszarze w Europie, na którym w dniu wejścia w życie traktatu stacjonowały wojska okupacyjne którejkolwiek ze Stron, lub też na Morzu Śródziemnym czy na obszarze północnoatlantyckim na północ od Zwrotnika Raka.



## **Artykuł 7**

Niniejszy traktat nie narusza i nie będzie interpretowany jako naruszający w jakikolwiek sposób ustanowione w Karcie prawa i obowiązki Stron będących członkami Narodów Zjednoczonych ani też nie narusza głównej odpowiedzialności Rady Bezpieczeństwa za utrzymanie międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa.

## **Artykuł 8**

Każda Strona oświadcza, że żadne z wiążących ją obecnie zobowiązań międzynarodowych z którąkolwiek ze Stron lub z jakimkolwiek państwem trzecim nie stoi w sprzeczności z postanowieniami niniejszego traktatu, oraz zobowiązuje się do niewiązania się jakimkolwiek zobowiązaniem międzynarodowym sprzecznym z niniejszym traktatem.

## **Artykuł 9**

Niniejszym strony ustanawiają Radę, w której każda z nich będzie reprezentowana w celu rozpatrywania spraw dotyczących realizacji niniejszego traktatu. Rada będzie zorganizowana w taki sposób, żeby mogła zbierać się szybko w każdym czasie. Rada utworzy takie organy pomocnicze, jakie okażą się potrzebne; w szczególności utworzy ona natychmiast komitet obrony, którego zadaniem będzie zalecanie środków w celu realizacji artykułów 3 i 5.

## **Artykuł 10**

Strony mogą, za jednogłówną zgodą, zaprosić do przystąpienia do niniejszego traktatu każde inne państwo europejskie, które jest w stanie realizować zasady niniejszego traktatu i wnosić wkład do bezpieczeństwa obszaru północnoatlantyckiego. Każde państwo zaproszone w ten sposób może stać się stroną traktatu, składając Rządowi Stanów Zjednoczonych Ameryki dokument przystąpienia. Rząd Stanów Zjednoczonych Ameryki powiadomi każdą ze Stron o złożeniu każdego takiego dokumentu przystąpienia.

## **Artykuł 11**

Niniejszy traktat podlega ratyfikacji, a jego postanowienia zostaną wprowadzone w życie przez Strony zgodnie z ich procedurami konstytucyjnymi. Dokumenty ratyfikacji zostaną złożone tak szybko, jak to jest możliwe Rządowi Stanów Zjednoczonych Ameryki, który o każdym złożeniu powiadomi wszystkich innych sygnatariuszy. Traktat wejdzie w życie w stosunkach między państwami, które go ratyfikowały, gdy tylko zostaną złożone dokumenty ratyfikacji przez większość sygnatariuszy, włączając w to ratyfikacje Belgii, Francji, Kanady, Luksemburga, Niderlandów, Stanów Zjednoczonych i Zjednoczonego Królestwa, a w stosunku do innych państw — z chwilą złożenia ich dokumentów ratyfikacji.

## **Artykuł 12**

Po upływie dziesięciu lat obowiązywania traktatu lub kiedykolwiek po upływie tego okresu Strony, na żądanie którejkolwiek z nich, skonsultują się wspólnie w celu dokonania przeglądu traktatu, uwzględniając czynniki, które w tym czasie będą mogły mieć wpływ na pokój i bezpieczeństwo na obszarze północnoatlantyckim, w tym rozwój zarówno powszechnych, jak i regionalnych porozumień przyjętych zgodnie z Kartą Narodów Zjednoczonych, mających na celu utrzymanie międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa.

## **Artykuł 13**

Po upływie dwudziestu lat obowiązywania traktatu każda ze Stron może przestać być stroną traktatu po upływie roku od notyfikacji o wypowiedzeniu, skierowanej do Rządu Stanów Zjednoczonych Ameryki, który poinformuje rządy innych Stron o złożeniu każdej notyfikacji o wypowiedzeniu.

## **Artykuł 14**

Niniejszy traktat, którego teksty angielski i francuski są jednakowo autentyczne, zostanie złożony w archiwach Rządu Stanów Zjednoczonych Ameryki. Należyście uwierzytelnione kopie traktatu przekazane zostaną przez ten rząd rządów innych sygnatariuszy.

Na dowód czego niżej podpisani pełnomocnicy podpisali niniejszy traktat.

**Sporządzono w Waszyngtonie 4 kwietnia 1949 r.**

Źródło: Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej nr 87 z dnia 19 października 2000 r.



# PROTOKÓŁ DO TRAKTATU PÓŁNOCNOATLANTYCKIEGO O AKCESJI RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Strony Traktatu Północnoatlantyckiego, podpisanego w Waszyngtonie dnia 4 kwietnia 1949 r., odnotowując z zadowoleniem, że bezpieczeństwo obszaru północnoatlantyckiego zostanie poszerzone poprzez przystąpienie Rzeczypospolitej Polskiej do traktatu, uzgodniły, co następuje:

## Artykuł I

Po wejściu w życie niniejszego protokołu Sekretarz Generalny Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego przekaze Rządowi Rzeczypospolitej Polskiej, w imieniu wszystkich Stron, zaproszenie do przystąpienia do Traktatu Północnoatlantyckiego. Zgodnie z artykułem 10 traktatu, Rzeczpospolita Polska stanie się stroną w dniu złożenia swojego dokumentu przystąpienia Rządowi Stanów Zjednoczonych Ameryki.

## Artykuł II

Niniejszy protokół wejdzie w życie, gdy każda ze Stron Traktatu Północnoatlantyckiego notyfikuje Rządowi Stanów Zjednoczonych Ameryki przyjęcie przez nią protokołu. Rząd Stanów Zjednoczonych Ameryki powiadomi wszystkie Strony Traktatu Północnoatlantyckiego o dacie otrzymania każdej takiej notyfikacji i o dacie wejścia w życie niniejszego protokołu.

## Artykuł III

Niniejszy protokół, którego teksty w językach angielskim i francuskim są jednakowo autentyczne, zostanie złożony w archiwach Rządu Stanów Zjednoczonych Ameryki. Należycie poświadczone kopie protokołu zostaną przesłane przez Rząd Stanów Zjednoczonych Ameryki Rządowi wszystkich stron Traktatu Północnoatlantyckiego.

Na dowód czego niżej podpisani pełnomocnicy podpisali niniejszy protokół.

Podpisano w Brukseli dnia 16 grudnia 1997 r.

Źródło: Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej nr 87 z dnia 19 października 2000 r.

## RAPORT „KOMITETU TRZECH” W SPRAWIE NIEMILITARNYCH ASPEKTÓW WSPÓŁPRACY W RAMACH NATO, PRZYJĘTY PRZEZ RADĘ PÓŁNOCNOATLANTYCKĄ Bruksela, 13 grudnia 1956

„(...) Jakkolwiek obawa była głównym impulsem prowadzącym do utworzenia Sojuszu, u jego źródeł legło także uświadomienie sobie, że rozsądną rzeczą i na czasie jest stworzenie wspólnoty bratnich państw atlantyckich i zachodnioeuropejskich dla celów innych niż tylko obrona (...) Wspólne tradycje kulturowe, wolne instytucje i koncepcje demokratyczne zagrożone i przeznaczone do zniszczenia przez tych, którzy ich nie podzielają, stanowią czynniki, które powinny również sprzyjać zbliżeniu państw NATO nie tylko w celach wspólnej obrony, lecz także rozwoju. To tworzy sens wspólnoty atlantyckiej, równoległy z uświadomieniem sobie wspólnych zagrożeń”. (...)

Źródło: *The NATO Handbook. Documentation*, Bruksela 1999. (tłum. Robert Kupiecki)

## **PRZYSZŁE ZADANIA SOJUSZU (RAPORT HARMELA), Bruksela, 13–14 grudnia 1967 r.**

„(...) Sojusz Północnoatlantycki realizuje dwie główne funkcje. Pierwsza z nich polega na utrzymywaniu odpowiedniej siły wojskowej i zachowaniu politycznej solidarności celem odstraszenia agresji oraz innych form presji, jak też obrony terytoriów państw sojuszniczych na wypadek napaści zbrojnej. Od początku swego istnienia Sojusz z powodzeniem realizował to zadanie. Możliwości wybuchu kryzysu nie można jednak wykluczyć dopóty, dopóki nie są rozwiązane główne kwestie polityczne w Europie, przede wszystkim sprawa Niemiec. Niestabilna i niepewna sytuacja wyklucza ponadto zrównoważoną redukcję sił zbrojnych. W tych warunkach Sojusznicy będą utrzymywali, w zależności od potrzeb, odpowiedni potencjał wojskowy dla zapewnienia równowagi sił, tworząc w ten sposób klimat stabilności, bezpieczeństwa i zaufania.

W takiej atmosferze Sojusz może wypełniać swoją drugą funkcję: poszukiwanie postępu w budowie bardziej stabilnych stosunków [z państwami komunistycznymi — przyp. tłum.], które umożliwią rozwiązywanie istniejących problemów politycznych. Bezpieczeństwo generowane przez środki wojskowe i polityka odprężenia nie stoją w sprzeczności, przeciwnie — uzupełniają się nawzajem. Wspólna obrona jest czynnikiem stabilności w polityce światowej. Jest także niezbędnym warunkiem skutecznej polityki ukierunkowanej na łagodzenie napięć. Droga do pokoju i stabilności w Europie prowadzi przede wszystkim poprzez konstruktywne wykorzystanie NATO dla polityki odprężenia. Udział ZSRR i USA będzie niezbędnym dla rozwiązywania problemów politycznych w Europie. (...)”

Źródło: *The NATO Handbook. Documentation*, Bruksela 1999. (tłum. Robert Kupiecki)

## **EXPOSÉ SEJMOWE PREMIERA TADEUSZA MAZOWIECKIEGO Warszawa, 12 września 1989 r.**

„(...) Nasze otwarcie na całą Europę nie oznacza odrzucenia dotychczasowych powiązań i zobowiązań. Jeśli dziś powtarzamy, że nowy rząd będzie respektował zobowiązania sojusznicze Polski, to nie jest to taktyczny wybieg uspokajający. Wypływa to z naszego rozumienia polskiej racji stanu i analizy sytuacji międzynarodowej. Jeśli nadejdzie dzień, w którym europejskie bezpieczeństwo nie będzie wymagało bloków wojskowych, pożegnamy się z nimi bez żalu. Wierzymy, że to nastąpi. (...)”

Źródło: „Rzeczpospolita”, 13 września 1989 r.

## **KU NOWEJ EUROPIE — WYSTĄPIENIE SEKRETARZA GENERALNEGO NATO MANFREDA WOERNERA, Warszawa, 13 września 1990 r.**

„(...) Nigdy Europa nie miała tak namacalnej możliwości przerwania piekielnego kręgu wojny oraz stworzenia stałego porządku, pokoju i dobrobytu. (...)”

(...) Wyciągamy do was przyjazną dłoń. Pragniemy z wami współpracować. Czas konfrontacji się skończył. Trzeba pogrzebać dawną wrogość i brak zaufania. Musimy pracować razem. Tylko w ten sposób możemy zbudować wspólny europejski dom, czy też konfederację europejską, czy też nowy ład europejski — jakkolwiek to nazwiemy. Wszyscy wiemy, co mamy na myśli — Europę demokracji, praw człowieka i partnerstwa, w której całość podtrzymuje części, zaś części podtrzymują całość. Musimy iść razem naprzód, inaczej skazani będziemy na samotny marsz do tyłu. (...)”

(...) Naszym celem jest Europa, w której agresja lub groźba militarna staną się fizycznie niemożliwe i nic nie znaczące z politycznego punktu widzenia. W tym celu NATO zachowa pewną ilość sił zbrojnych konwencjonalnych i jądrowych w Europie jako ostateczną gwarancję pokoju. Jednakże nasz cel jest jasny — redukcja sił militarnych w Europie do minimum; tak, by żaden kraj nie musiał zagrażać innym, aby samemu czuć się bezpiecznie. Postawa militarna dająca maksymalną pewność jest możliwa. Dowodzą tego doświadczenia naszego Sojuszu, jeżeli chodzi o jego zintegrowaną strukturę obronną. Bo przecież,



czy ktoś z was na serio mógłby wyobrazić sobie, że szesnaście suwerennych i demokratycznych państw decyduje się na atak lub na poparcie czyjegoś ataku. Podczas szczytu NATO zdecydowanie posunęliśmy naprzód kwestię wprowadzenia w życie struktury Europy bezpiecznej właśnie w takim rozumieniu. (...)

(...) Istnienie silnego i spójnego nowego Sojuszu Atlantyckiego leży w interesie Polski w równym stopniu, co w interesie innych krajów europejskich. Sojusz ten zapewnia stabilność procesu przemian i utrzymuje więź poprzez Ocean Atlantycki ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki i Kanadą, to zaś jest niezbędnym warunkiem pokoju, wolności i bezpieczeństwa całej Europy. (...)

(...) Krótko mówiąc, NATO widzi swą przyszłą rolę jako czynnika tworzącego nowe struktury współpracy w całej Europie, które uniemożliwiają powtórzenie się kiedykolwiek sytuacji podobnej do zimnej wojny. (...)"

Źródło: Zbiór Dokumentów PISM, 1991, nr 3.

## **POSŁANIE Z TURNBERRY (POSŁANIE MINISTRÓW SPRAW ZAGRANICZNYCH PAŃSTW NATO DO WSZYSTKICH KRAJÓW EUROPEJSKICH), Turnberry, 7–8 czerwca 1990 r.**

„My, ministrowie spraw zagranicznych Sojuszu, wyrażamy nasze zdecydowanie wykorzystania historycznej szansy, będącej wynikiem głębokich przemian w Europie, by pomóc w budowie nowego europejskiego ładu pokojowego, opartego na wolności, sprawiedliwości i demokracji. W tym duchu wyciągamy do Związku Radzieckiego i do wszystkich pozostałych krajów europejskich dłoń przyjaźni i współpracy.

Prawdziwe i trwałe bezpieczeństwo w Europie może być najlepiej zagwarantowane poprzez wzajemne uznanie i zrozumienie uzasadnionych interesów bezpieczeństwa wszystkich państw. Jesteśmy gotowi przyczynić się aktywnie do budowy zaufania i ściślejszych więzi pomiędzy wszystkimi krajami europejskimi, również między członkami obu sojuszy.(...)”

Źródło: Zbiór Dokumentów PISM 1991, nr 2.

## **DEKLARACJA LONDYŃSKA O PRZEOBRAŻONYM SOJUSZU PÓŁNOCNOATLANTYCKIM OGŁOSZONA PRZEZ SZEFÓW PAŃSTW LUB RZĄDÓW UCZESTNICZĄCYCH W POSIEDZENIU RADY PÓŁNOCNOATLANTYCKIEJ, Londyn, 6 lipca 1990 r.**

„Europa wkroczyła w nową, obiecującą erę. Europa Środkowa i Wschodnia wyzwala się. Związek Radziecki rozpoczął długą drogę ku wolnemu społeczeństwu. Wał się mury, które niegdyś więziły ludzi i idee. Europejczycy decydują o własnym losie. Wybierają wolność. Wybierają wolność ekonomiczną. Wybierają pokój. Wybierają Europę nie podzieloną i wolną. W rezultacie Sojusz musi się dostosować i dostosuje się.

Sojusz Północnoatlantycki jest sojuszem obronnym, który odniósł największy sukces w historii. Wkraczając w piąte dziesięciolecie swego istnienia i patrząc w przyszłość z myślą o nowym stuleciu, nasz Sojusz musi nadal być podstawą wspólnej obrony. Sojusz ten przyczynił się w sposób znaczący do obecnych zmian Europy. Nikt jednak nie może być pewien przyszłości. Musimy nadal trzymać się razem, aby przedłużyć długi okres pokoju, którym cieszyliśmy się przez minione cztery dziesięciolecia. Jednak nasz Sojusz musi w jeszcze większym stopniu stać się czynnikiem zmian. Może on pomóc w budowie struktur bardziej zjednoczonego Kontynentu, umacniając bezpieczeństwo i stabilność siłą naszej wspólnej wiary w demokrację, prawa jednostki i pokojowe rozstrzygnięcie sporów. Ponownie oświadczamy, że problem

bezpieczeństwa i stabilności nie sprowadza się wyłącznie do wymiaru wojskowego, zamierzamy więc rozbudować polityczny składnik Sojuszu, zgodnie z artykułem 2 naszego Traktatu.(...)

Uznajemy, że w nowej Europie bezpieczeństwo każdego państwa jest nierozzerwalnie związane z bezpieczeństwem jego sąsiadów. NATO musi się stać instytucją, w której Europejczycy, Kanadyjczycy i Amerykanie współdziałają nie tylko na potrzeby wspólnej obrony, ale także po to, aby budować partnerstwo ze wszystkimi krajami Europy. Wspólnota Atlantycka musi osiągnąć kraje Wschodu, które były naszymi przeciwnikami w czasie zimnej wojny i wyciągnąć do nich dłoń przyjaźni.

Pozostaniemy Sojuszem obronnym i będziemy nadal bronić całego terytorium wszystkich naszych członków. Nie mamy agresywnych zamiarów i zobowiązujemy się do pokojowego rozstrzygnięcia wszystkich sporów. Nigdy w żadnych okolicznościach nie użyjemy siły jako pierwsi.

Państwa członkowskie Sojuszu Północnoatlantyckiego proponują państwom członkowskim Układu Warszawskiego wspólną deklarację, w której uroczysto oświadczamy, że przestaliśmy być przeciwnikami i potwierdzamy nasz zamiar powstrzymania się od groźby lub użycia siły przeciwko integralności terytorialnej lub niezależności politycznej któregokolwiek państwa oraz od działania w jakikolwiek inny sposób niezgodny z celami i zasadami Karty Narodów Zjednoczonych i z Aktem Końcowym KBWE. Zapraszamy wszystkie pozostałe państwa uczestniczące w KBWE, aby wraz z nami podjęły to zobowiązanie do nieagresji.(...)

Gdy wojska radzieckie opuszczą Europę Wschodnią i wejdzie w życie układ ograniczający konwencjonalne siły zbrojne, struktura połączonych sił Sojuszu i jego strategia gruntownie się zmienia.(...)

Jako Sojusz obronny NATO zawsze podkreślało, że jego broń nie będzie nigdy użyta w innym celu niż do samoobrony i że dążymy do najniższego i najbardziej stabilnego poziomu sił jądrowych potrzebnego, aby zagwarantować zapobieżenie wojnie.(...)"

Źródło: The NATO Handbook Documentation, Bruksela 1999, (tłum. R. Kupiecki)

## **POLSKA A BEZPIECZEŃSTWO EUROPEJSKIE — PRZEMÓWIENIE MINISTRA SPRAW ZAGRANICZNYCH RP KRZYSZTOFA SKUBISZEWSKIEGO PODCZAS POSIEDZENIA ZGROMADZENIA PÓŁNOCNOATLANTYCKIEGO, Londyn, 29 listopada 1990 r.**

„(...) Cechą charakterystyczną obecnej sytuacji w Europie jest brak symetrii, jeśli chodzi o sojusze: podczas gdy Sojusz Północnoatlantycki przetrwał próbę czasu, Układ Warszawski został dotknięty kryzysem i zmierza do rozwiązania. Ta asymetria nie jest jednak destabilizująca politycznie, ponieważ jest nieuniknionym rezultatem zmian zachodzących w Europie Środkowej i Wschodniej. Układ Warszawski nie pełni już od dawna, w odniesieniu do mniejszych państw członkowskich, swej funkcji w sferze bezpieczeństwa, jeśli w ogóle kiedykolwiek ją pełnił. Należy tu rozróżnić pomiędzy rolę przywiązywaną do Układu przez rządzące ówczesnie elity komunistyczne z jednej strony, a przez narody i ludy rządzone przez te elity, z drugiej.

Mówiąc krótko, Układ Warszawski jako wytwór i element przeszłości nie należy do teraźniejszości.(...)

Dla Polski Układ przestał służyć jako platforma współpracy z państwami — stronami tego układu. Z niektórymi z nich intensywnie współpracujemy. Lecz istnienie Układu Warszawskiego nie jest warunkiem koniecznym takiej współpracy. Ustabilizowanie się sytuacji w Europie Środkowej i Wschodniej oraz wzmocnienie więzi państw tego regionu z Europą spowodowało stopniowe obumieranie tego Układu, który przeżywa głęboki kryzys. Rozwiązanie struktury militarnej Układu Warszawskiego jest kwestią stosunkowo krótkiego czasu. Przystanie on wówczas istnieć z każdego praktycznego punktu widzenia. I chciałbym powiedzieć, że zniknięcie Układu Warszawskiego, jako fakt sam w sobie, nie spowoduje powstania próżni bezpieczeństwa w tym regionie.(...)

(...) Biorąc pod uwagę niepodzielność bezpieczeństwa oraz fakt, że Sojusz Północnoatlantycki stanowi część bezpieczeństwa europejskiego, nie może on pozostać obojętny wobec zagrożenia czy naruszenia bezpieczeństwa, bez względu na to, w jakim zakątku kontynentu miałyby to miejsce. Takie



podejście nie wymaga rozszerzenia obowiązków wynikających z Sojuszu Północnoatlantyckiego ani poszerzenia obszaru podlegającego jego kompetencji. Koncepcja niepodzielności bezpieczeństwa europejskiego w sposób nieuchronny przybliży Sojusz do Europy jako całości i pozwala, aby stabilność Europy Zachodniej pozytywnie oddziaływała na ciągle jeszcze płynną sytuację w Europie Środkowej i Wschodniej i rzutowała na istniejące tu potencjalne zagrożenie.”

Źródło: Krzysztof Skubiszewski, *Polityka zagraniczna i odzyskanie niepodległości. Przemówienia, oświadczenia, wywiady 1988–1993*, „Interpress”, Warszawa 1997.

## **NOWA KONCEPCJA STRATEGICZNA SOJUSZU UZGODNIONA PRZEZ SZEFÓW PAŃSTW I RZĄDÓW UCZESTNICZĄCYCH W SPOTKANIU RADY PÓŁNOCNOATLANTYCKIEJ, Rzym, 7–8 listopada 1991 r.**

„(...) Od 1989 r. w Europie Środkowej i Wschodniej zachodzą głębokie zmiany polityczne, które radykalnie poprawiły warunki bezpieczeństwa, w jakich Sojusz Północnoatlantycki stara się urzeczywistnić swe cele.(...)”

Historyczne zmiany w Europie, które doprowadziły do urzeczywistnienia wielu celów określonych w *Raporcie Harmela*, znacznie poprawiły ogólne bezpieczeństwo Sojuszników. Znikło bowiem jednorodne, zmasowane i potencjalnie bezpośrednie zagrożenie, które stanowiło główny powód troski Sojuszu w ciągu pierwszych 40 lat jego istnienia. Utrzymuje się jednak znaczna niepewność, co do przyszłości i nadal istnieją zagrożenia dla bezpieczeństwa Sojuszu.(...)

Z powyższej analizy kontekstu strategicznego można wyciągnąć dwa wnioski. Po pierwsze, że nowe warunki nie zmieniają ani celów ani funkcji Sojuszu w zakresie bezpieczeństwa, a raczej podkreślają ich trwałą ważność. Po drugie wszakże, zmienione warunki stwarzają Sojuszowi nowe możliwości określenia swej strategii w ramach szerokiego podejścia do problemu bezpieczeństwa.(...)

Nowy element polega na tym, że wraz z radykalnymi zmianami sytuacji w dziedzinie bezpieczeństwa, szanse na osiągnięcie celów Sojuszu środkami politycznymi są większe niż kiedykolwiek. Obecnie możliwe jest wyciągnięcie wszystkich wniosków z faktu, iż bezpieczeństwo i stabilność mają elementy polityczne, gospodarcze, społeczne i ekologiczne, jak również niezbędny wymiar obronny. Sprostanie różnorodnym wyzwaniom stojącym przed Sojuszem wymaga szerokiego podejścia do problemu bezpieczeństwa. Znajduje to odzwierciedlenie w trzech, wzajemnie wspierających się elementach polityki bezpieczeństwa Sojuszu: dialogu, współpracy oraz utrzymywania zdolności do obrony zbiorowej.(...)

Nowa sytuacja w Europie z wielokrotniła możliwości dialogu Sojuszu ze Związkiem Radzieckim i innymi krajami Europy Środkowej i Wschodniej. Sojusz ustanowił regularną łączność dyplomatyczną i kontakty militarne z krajami Europy Środkowej i Wschodniej, co przewidywała Deklaracja Londyńska. Sojusz będzie działał na rzecz rozwoju dialogu poprzez regularne kontakty dyplomatyczne, w tym zintensyfikowaną wymianę poglądów i informacji dotyczących zagadnień polityki bezpieczeństwa.(...)

Coraz większe znaczenie będzie więc miała polityczna koncepcja bezpieczeństwa. Mimo to, nadal niezbędny jest wymiar militarny. Odpowiedni potencjał militarny i jednoznaczna gotowość do zbiorowego działania we wspólnej obronie pozostają główną przesłanką urzeczywistniania celów polityki bezpieczeństwa Sojuszu. Tego rodzaju potencjał obronny w połączeniu z solidarnością polityczną jest konieczny do zapobiegania wszelkim próbom przymusu czy zastraszenia, jak również do zagwarantowania, że agresja zbrojna wymierzona przeciwko Sojuszowi nie będzie mogła nigdy uchodzić za opcję mającą jakiegokolwiek szanse powodzenia.(...)

Bezpieczeństwo wszystkich Sojuszników jest niepodzielne: napaść na jednego z nich jest napaścią na wszystkich. Dlatego też solidarność Sojuszu i spójność strategii są głównymi przesłankami jego zbiorowego bezpieczeństwa. Osiągnięcie celów Sojuszu zależy w decydującym stopniu od sprawiedliwego podziału ról, ryzyka i obowiązków, jak również korzyści wynikających ze wspólnej obrony. Obecność sił konwencjonalnych Stanów Zjednoczonych w Europie pozostaje sprawą o kluczowym znaczeniu dla bezpieczeństwa Europy, które jest nierozłącznie związane z bezpieczeństwem Ameryki Północnej. W miarę jak postępować będzie proces kształtowania się europejskiej tożsamości w dziedzinie bezpieczeństwa

i obrony, znajdując odzwierciedlenie w umacnianiu europejskiego filaru Sojuszu, europejscy członkowie Sojuszu będą brać na siebie większą odpowiedzialność za obronę Europy.(...)

Zmiany wynikające z nowych warunków strategicznych oraz inny niż w przeszłości charakter zagrożeń umożliwiają Sojuszowi wprowadzenie istotnych modyfikacji w odniesieniu do zadań i struktury sił zbrojnych Sojuszników.(...)

Koncepcja Strategiczna potwierdza obronny charakter Sojuszu oraz zdecydowanie jego członków do ochrony swego bezpieczeństwa, suwerenności i integralności terytorialnej. Polityka bezpieczeństwa Sojuszu oparta jest na dialogu, współpracy i skutecznej zbiorowej obronie jako na wzajemnie wspierających się instrumentach zachowania pokoju. W pełni wykorzystując swe dostępne możliwości, Sojusz utrzyma bezpieczeństwo na najniższym możliwym poziomie sił, zgodnym z wymogami obrony. W ten sposób Sojusz wnosi istotny wkład do wspierania trwałego ładu pokojowego.(...)"

Źródło: NATO Vademecum, Warszawa 1995

## **DEKLARACJA W SPRAWIE POKOJU I WSPÓŁPRACY WYDANA PRZEZ SZEFÓW PAŃSTW I RZĄDÓW UCZESTNICZĄCYCH W SPOTKANIU RADY PÓŁNOCNOATLANTYCKIEJ, Rzym, 8 listopada 1991 r.**

„(...) Będziemy dążyć do zbudowania nowej architektury bezpieczeństwa europejskiego, w ramach której NATO, KBWE, EWG, UZE i Rada Europy uzupełniają się nawzajem (...) [celem — przyp. tłum.] zapobiegania destabilizacji i podziałom, które mogłyby wynikać z różnych czynników, takich jak nierównomierny rozwój gospodarczy i nacjonalizm oparty na przemocy.

(...) Nasze bezpieczeństwo uległo wyraźnej poprawie: nie stoimy już dłużej w obliczu starego zagrożenia zmasowanego ataku. (...) Nasza nowa Koncepcja Strategiczna potwierdza podstawowe funkcje NATO i umożliwia nam, w warunkach radykalnie zmienionej sytuacji w Europie, pełną realizację naszego szerokiego i wszechstronnego podejścia do spraw stabilizacji i bezpieczeństwa, obejmującego aspekty polityczne, gospodarcze, społeczne i środowiskowe, jak również niezbędny wymiar obrony.(...) Nasza polityka bezpieczeństwa może być obecnie oparta na trzech wzajemnie wspierających się elementach: dialogu, współpracy oraz utrzymywaniu zbiorowej zdolności obronnej. (...)"

Źródło: The NATO Handbook Documentation, Bruksela 1999, (tłum. R. Kupiecki)

## **OŚWIADCZENIE PÓŁNOCNOATLANTYCKIEJ RADY WSPÓŁPRACY W SPRAWIE DIALOGU, PARTNERSTWA I WSPÓŁPRACY Bruksela, 20 grudnia 1991 r.**

„(...) Nasze (tzn. państw NATO i nie należących do organizacji krajów obszaru OBWE — przyp. tłum.) konsultacje i współpraca będą się koncentrować na sprawach bezpieczeństwa i im pokrewnych, takich jak planowanie obrony, koncepcyjne podejścia do kontroli zbrojeń, demokratyczne stosunków między cywilami i wojskowymi, cywilno-wojskowa koordynacja kierowania ruchem lotniczym oraz przestawienie produkcji obronnej na cele cywilne. Rozszerzymy udział naszych partnerów w naukowych i ekologicznych programach „trzeciego wymiaru” NATO. Będziemy aktywnie współpracować w możliwie najszerszym rozpowszechnianiu informacji na temat NATO w państwach Europy Środkowej i Wschodniej, między innymi poprzez dyplomatyczne kanały łączności i ambasady państw członkowskich NATO (...).”

Źródło: Zbiór Dokumentów PISM 1992, nr 2.



# **RACJA STANU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ** **— WYSTĄPIENIE SEJMOWE MINISTRA SPRAW ZAGRANICZNYCH** **RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ** **KRZYSZTOFA SKUBISZEWSKIEGO,** **Warszawa, 21 stycznia 1993 r.**

„(...) W polskiej polityce lat dziewięćdziesiątych kontynent europejski i strefa euroatlantycka pozostała obszarem o strategicznym znaczeniu. To stwierdzenie rzutuje zasadniczo na rozumienie naszej racji stanu. Priorytetowe zadania w sferze naszych żywotnych interesów na tym obszarze są następujące:

Po pierwsze — ugruntowanie europejskiej orientacji Polski poprzez stopniowe włączanie jej do struktur integracyjnych i sieci współzależności zachodnioeuropejskich i północnoatlantyckich;

Po drugie — współtworzenie nowego ładu europejskiego, opartego na współpracy państw i koordynacji instytucji międzynarodowych, zwłaszcza zaś współtworzenie ogólnoeuropejskiego systemu bezpieczeństwa;

Po trzecie — utrwalenie i rozwój jak najlepszych stosunków z sąsiadami;

Po czwarte — utrwalenie i pogłębienie nowych powiązań regionalnych w naszej części Europy;

Po piąte — rozwój współpracy dwustronnej we wszystkich dziedzinach z państwami zachodniej Europy i Ameryki Północnej, czyli euroatlantycki wymiar naszych stosunków bilateralnych.

W tym miejscu dodam, że nie tracimy z pola widzenia innych, poza Europą kontynentów, a zwłaszcza znajdujących się tam krajów tradycyjnie nam przyjaznych.(...)

Polska więc zacieśnia kontakty, powiązania i współpracę z Sojuszem Północnoatlantyckim. Działania w tym zakresie winny wykorzystywać wszystkie możliwości. Zadaniem tak ujętej polityki jest stopniowe i faktyczne włączenie Polski w system bezpieczeństwa tego Sojuszu. Naszym celem jest członkostwo NATO (...).”

Źródło: Krzysztof Skubiszewski, *Polityka zagraniczna i odzyskanie niepodległości. Przemówienia, oświadczenia, wywiady 1988–1993*, „Interpress”, Warszawa 1997

# **LIST PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ** **LECHA WAŁĘSY DO SEKRETARZA GENERALNEGO** **SOJUSZU PÓŁNOCNOATLANTYCKIEGO MANFREDA WOERNERA** **W SPRAWIE CZŁONKOSTWA POLSKI W NATO,** **Warszawa, 1 września 1993 r.**

„(...) Swój stosunek do Sojuszu określaliśmy jednoznacznie i wielokrotnie. Uważamy, że Sojusz w pełni zachowuje swoje znaczenie w nowej sytuacji europejskiej. Co więcej, może on i powinien podjąć nowe zadania w promowaniu demokracji, stabilności, w zapobieganiu i rozwiązywaniu kryzysów w Europie i świecie. Z uznaniem odnotowujemy rozpoczęty proces dostosowywania Sojuszu do nowych warunków. Proces ten powinien być kontynuowany.

Jestem przekonany, że potrzebne jest też nowe spojrzenie na sprawę rozszerzenia grupy państw wchodzących w skład Sojuszu. Takie rozszerzenie jest nieuniknioną częścią dostosowywania Sojuszu do nowych okoliczności. Chodzi zwłaszcza o związki Sojuszu Północnoatlantyckiego z państwami, które pozostały poza nim z przyczyn od tych państw niezależnych. Dotyczy to przede wszystkim państw Grupy Wyszehradzkiej.

Demokratyczna Polska nigdy nie kryła — ani wobec zachodnich, ani wschodnich partnerów i przyjaciół — swojego pragnienia ustanowienia bliskich związków z Sojuszem. W szczególności jesteśmy zainteresowani uzyskaniem przewidzianego w artykule 10 Traktatu Waszyngtońskiego zaproszenia do przystąpienia do Sojuszu. Przyjęcie Polski w skład NATO usunęłoby niewidzialną barierę, która nadal dzieli Europę na dwie strefy — państw mających bezpieczeństwo w pełni zapewnione i gwarantowane oraz innych, które bezpieczeństwa takiego nie mają.

Nasze dążenie do członkostwa w Sojuszu nie wynika z obawy przed określonymi zagrożeniami, chociaż sytuacja na bliskich Polsce obszarach pozostaje często nieprzewidywalna. Decydujące znaczenie ma natomiast to, że podzielamy cele i wartości reprezentowane przez Sojusz i że chcemy jednoznacznie określić nasze miejsce w Europie i w świecie.

Pragniemy rozszerzenia strefy stabilności reprezentowanej przez NATO oraz współpracy z państwami członkowskimi Sojuszu w umacnianiu pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego.

Nie określamy naszych intencji pochopnie. Wynikają one z analizy polskich warunków wewnętrznych i zewnętrznych. Dążenie do NATO znajduje szerokie poparcie wewnętrzne. W istocie, nie ma poważnej siły politycznej w Polsce, która sprzeciwiałaby się jej przystąpieniu do NATO. Dokonaliśmy zasadniczych zmian wewnętrznych. Przywróciliśmy w pełni zasady demokracji, poszanowania praw człowieka oraz praw mniejszości. Ustanawiamy gospodarkę rynkową. Uregulowaliśmy w pełni stosunki ze wszystkimi naszymi sąsiadami, w tym zwłaszcza sprawy nienaruszalności istniejących granic. Jak rzadko w naszej historii, stosunki ze wszystkimi sąsiadującymi państwami są dobre, oparte na przyjaznej współpracy oraz pozbawione fałszu i zakłamania. Podstawą tych stosunków jest wzajemne zaufanie, szczerłość i obopólne poszanowanie interesów.(...)

Nie wnosimy zatem do Sojuszu nowych problemów i obciążeń. Oferujemy natomiast wiarygodne partnerstwo w stabilizowaniu sytuacji w Europie.

Równocześnie liczymy, że nasze członkostwo w Sojuszu pozwoli nam wzmocnić zarówno przemiany wewnętrzne, jak i podstawowe zasady naszej polityki zagranicznej, zorientowanej na rozwój przyjaznej współpracy i wspólne z innymi narodami budowanie pokoju i bezpieczeństwa w Europie (...).”

Źródło: Zbiór Dokumentów PISM 1993, nr 4.

## **LIST MINISTRA SPRAW ZAGRANICZNYCH RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ ANDRZEJA OLECHOWSKIEGO DO 16 PAŃSTW CZŁONKOWSKICH NATO, Warszawa, 22 grudnia 1993 r.**

„(...) Partnerstwo dla Pokoju postrzegam jako autentyczną próbę zbudowania Europy bez rywalizujących ugrupowań kierujących się ideologicznymi, nacjonalistycznymi lub historycznymi motywami, bez bloków wojskowych i linii podziałów.

Widzę w nim także próbę wykorzystania wyjątkowej szansy, jaką stworzył upadek komunizmu oraz szeroki konsens narodów Europy co do tego, iż w procesie rozwoju narodowego akcent powinien spoczywać na demokracji, praworządności, prywatnej formie własności i otwarciu na świat. Trudno nie podzielać tych ambicji. Niewykorzystanie podobnej szansy historycznej byłoby, doprawdy, niewybaczalnym błędem.

Sprawą zasadniczą jest zatem, aby oferta partnerstwa została skierowana przez NATO do wszystkich zainteresowanych krajów, by wszyscy partnerzy zostali zachęceni do bliskiej współpracy z NATO i aby żaden z nich nie był pozbawiony prawa ubiegania się o pełne członkostwo w NATO.(...)

Polska jest zatem gotowa wesprzeć Partnerstwo dla Pokoju jako inicjatywę, która może stać się bardziej wszechstronną i znaczącą odpowiedzią na nasze dążenie do bezpieczeństwa, choć nie odpowiada w pełni naszym aspiracjom i poczuciu pilności problemu. By jednak sprostać tej roli, Partnerstwo dla Pokoju będzie musiało zawierać zobowiązanie NATO do zaproponowania członkostwa partnerom, którzy dopełnili demokratycznej transformacji i którzy, dzieląc wartości i standardy NATO, są zdolni i chcą uczestniczyć w odpowiedzialności za swą ochronę.(...)

Moją drugą troską jest to, iż otwarty i ewolucyjny charakter Partnerstwa dla Pokoju w żadnej mierze nie rozwiewa coraz poważniejszych obaw Europy Środkowej, że regionowi temu wyznaczono rolę szarej strefy. Sam pozór tego, że ostatecznie Polska może być pozostawiona bez kotwicy w instytucjach zachodnich, pobudzałby nacjonalistyczne, imperialne myślenie w krajach sąsiedzkich, a u Polaków wywołałby poczucie braku bezpieczeństwa, co z kolei osłabiłoby ich zaangażowanie w proces przemian oraz ich wiarę w intencje i instytucje Zachodu (...).”

Źródło: Zbiór Dokumentów PISM 1993, nr 4.



## PARTNERSTWO DLA POKOJU

### ZAPROSZENIE

## WYSTOSOWANE PRZEZ SZEFÓW PAŃSTW I RZĄDÓW

## uczestniczących w posiedzeniu RADY PÓŁNOCNOATLANTYCKIEJ W KWATERZE GŁÓWNEJ NATO, Bruksela, 10–11 stycznia 1994 r.

„My, głowy państw i rządów państw członkowskich Sojuszu Północnoatlantyckiego, przywołując bliskie i długotrwałe partnerstwo pomiędzy sojusznikami północnoamerykańskimi i europejskimi, zdecydowani jesteśmy wzmocnić bezpieczeństwo i stabilizację w całej Europie. Dlatego chcemy zacieśnić związki z demokratycznymi państwami na wschód od nas. Potwierdzamy, że Sojusz, zgodnie z art. 10 Traktatu Waszyngtońskiego, pozostaje otwarty na członkostwo innych państw europejskich zdolnych poprzeć idee Traktatu i przyczynić się do bezpieczeństwa obszaru północnoatlantyckiego. Oczekujemy i powitamy rozszerzenie NATO, które obejmie demokratyczne państwa leżące na wschód od nas, jako część ewolucyjnego procesu, biorąc pod uwagę rozwój polityczny i bezpieczeństwo w całej Europie.

Zainicjowaliśmy dzisiaj bezpośredni i polityczny program, który przekształci stosunki między NATO i państwami uczestniczącymi. Ten nowy program wychodzi poza dialog i współpracę, kształtując prawdziwe partnerstwo — Partnerstwo dla Pokoju. Zapraszamy więc inne państwa uczestniczące w Północnoatlantyckiej Radzie Współpracy oraz inne państwa KBWE gotowe i chcące wesprzeć ten program, by przyłączyły się do nas w tym partnerstwie. Aktywny udział w Partnerstwie dla Pokoju odegra istotną rolę w ewolucyjnym procesie rozszerzenia NATO.

Partnerstwo dla Pokoju, które działać będzie pod auspicjami Północnoatlantyckiej Rady Współpracy, wypracuje nowe stosunki bezpieczeństwa między Sojuszem Północnoatlantyckim i jego Partnerami dla Pokoju. Państwa partnerskie zaproszone będą przez Radę Północnoatlantycką do udziału w /pracach/ ciągłych politycznych i wojskowych w Kwaterze Głównej NATO odnoszących się do działalności Partnerstwa. Partnerstwo rozszerzy i zintensyfikuje współpracę polityczną i wojskową w Europie, zwiększy stabilizację, zmniejszy zagrożenia dla pokoju i wytworzy silniejsze więzi poprzez promowanie zrozumienia politycznej współpracy i przywiązania do zasad demokratycznych, które są fundamentem naszego Sojuszu. NATO konsultować się będzie z każdym aktywnym uczestnikiem Partnerstwa, jeżeli ten partner dostrzeże bezpośrednio zagrożenie swojej integralności terytorialnej, niezależności politycznej lub bezpieczeństwa. W tempie i zakresie uwarunkowanym zdolnością i gotowością poszczególnych państw uczestniczących pracować będziemy praktycznie na rzecz przejrzystości w wydatkach wojskowych, promowania demokratycznej kontroli nad ministerstwami obrony, wspólnego planowania, wspólnych ćwiczeń wojskowych i tworzenia zdolności do współdziałania wraz z siłami NATO w takich dziedzinach, jak utrzymanie pokoju, operacje poszukiwawcze, ratunkowe i humanitarne oraz innych, które mogą zostać uzgodnione.

Dla promowania bliższej współpracy wojskowej i interoperacyjności zaproponujemy, w ramach Partnerstwa, ćwiczenia polowe w zakresie utrzymania pokoju poczynając od 1994 roku. W celu koordynacji wspólnych działań wojskowych, w ramach Partnerstwa, zaproponujemy państwom uczestniczącym w Partnerstwie wysłanie stałych oficerów łącznikowych do Kwatery Głównej NATO i oddzielnej Komórki Koordynacji Partnerstwa w Mons (Belgia), która pod nadzorem Rady Północnoatlantyckiej — prowadzić będzie planowanie wojskowe niezbędne dla realizacji programów Partnerstwa.

Od czasu swej inauguracji (dwa lata temu) Północnoatlantycka Rada Współpracy znacznie rozszerzyła zasięg i zakres swej aktywności. Kontynuować będziemy współpracę ze wszystkimi naszymi partnerami w Północnoatlantyckiej Radzie Współpracy, by tworzyć stosunki współpracy obejmujące całe spektrum działalności Sojuszu. Wraz z rozszerzeniem działalności Północnoatlantyckiej Rady Współpracy i utworzeniem Partnerstwa dla Pokoju zdecydowaliśmy się zaoferować w Kwaterze Głównej NATO stałe warunki (pracy) dla personelu z państw NACC i innych uczestników Partnerstwa dla Pokoju w celu poprawy naszych roboczych stosunków i ułatwienia bliższej współpracy.”

Źródło: Maria Wągrowska, *Partnerstwo dla Pokoju*, Biuro Prasy i Informacji MON, Warszawa 1994.

## **PRZEMÓWIENIE PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ LECHA WAŁĘSY WYGŁOSZONE PODCZAS OFICJALNEGO OBIADU Z UDZIAŁEM PREZYDENTÓW GRUPY WYSZEHRADZKIEJ I PREZYDENTA STANÓW ZJEDNOCZONYCH AMERYKI BILLA CLINTONA, Praga, 12 stycznia 1994 r.**

„(...) Nasz kontynent nadal dzieli się na gmach Europy Zachodniej i pokomunistyczną „masę upadłościową”. Idea wspólnego europejskiego domu pozostaje nie spełnionym marzeniem. (...)

Zabrakło wizji, co dalej z pokomunistyczną „masą upadłościową”. Wydaje się, jakby w interesie wielkich tego świata było zachowanie takiego stanu. Oddala się wizja wspólnego domu. Odradza się idea Europy podzielonej, konfrontacyjnej. Jest Rosja, która szantażuje bojąc się powiększenia stanu posiadania NATO, dostrzegając w nim wroga. Jest Zachód, który się waha. I jesteśmy — my, którzy mówimy: Nie trzeba się bać, nie trzeba przyjmować logiki sztabów. Należy odrzucić myślenie konfrontacyjne. Rozszerzać fizycznie i geograficznie strefę Europy strukturalnie i instytucjonalnie uporządkowanej — poszerzać zasoby Europy Zachodniej.(...)

Nasze wejście do NATO traktujemy nie jako przejście na drugą stronę frontu. Dlatego uważamy, że powinno być ono otwarte również i dla innych, nowych członków. Przesunięcie granic Paktu Północnoatlantyckiego uważamy za oczywisty etap w procesie budowy jednej, stabilnej, demokratycznej i bezpiecznej Europy. Europy państw pragnących budować swoją przyszłość w warunkach pokoju i partnerstwa z innymi krajami. W zgodzie i wzajemnym poszanowaniu. Taka jest nasza wizja Europy.

Stąd nasze wątpliwości co do przedstawionej przez Pana Prezydenta Clintona koncepcji (to jest Partnerstwa dla Pokoju. — przyp. tłum.) Dlatego już w Warszawie powiedzieliśmy, co powtórzę tu, w Pradze, raz jeszcze: jest to krok uczyniony we właściwym kierunku, ale krok zbyt krótki. Mam nadzieję, że dzisiejsze rozmowy ukażą horyzont, a nasz marsz w drodze do NATO zyska przyspieszenie. (...)”

Źródło: Zbiór Dokumentów PISM 1994, nr 1.

## **POLSKI DOKUMENT PREZENTACYJNY, Bruksela, 2 lutego 1994 r.**

„[...] Rzeczpospolita Polska akceptuje Partnerstwo dla Pokoju jako znak zaangażowania NATO w zapewnienie bezpieczeństwa całej Europie. Jednocześnie Polska w pełni potwierdza swoje zaangażowanie w utrzymanie demokratycznego społeczeństwa oraz zachowanie zasad prawa międzynarodowego.

Polska jest zdecydowana ubiegać się o pełnoprawne członkostwo w NATO. Rząd Polski traktuje inicjatywę powołania Partnerstwa dla Pokoju jako krok przybliżający nas do osiągnięcia tego celu oraz przyspieszający integrację Polski z NATO zarówno poprzez zaktywizowanie procesu skutecznej integracji polskich struktur obronnych z odpowiadającymi im strukturami obronnymi NATO oraz poprzez techniczną, proceduralną oraz strukturalną modernizację naszych sił zbrojnych zgodnie ze standardami NATO. Rząd Polski poprze wszystkie inicjatywy zmierzające do pełnego udziału w Sojuszu Północnoatlantyckim, jak również popularyzujące ideały i wartości uznawane przez Sojusz.

Potwierdzamy nasze zdecydowanie do wypełnienia w dobrej wierze wszystkich zobowiązań wynikających z Karty Narodów Zjednoczonych oraz zasad Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka, szczególnie zaś powstrzymania się od groźby użycia siły przeciwko integralności terytorialnej lub niezawisłości jakiegokolwiek państwa, respektowania istniejących granic oraz rozwiązywania sporów środkami pokojowymi.

Potwierdzamy również zdecydowanie do przestrzegania Aktu Końcowego z Helsinek i wszystkich kolejnych dokumentów KBWE oraz wolę wypełnienia zobowiązań przyjętych na siebie w dziedzinie rozbrojenia i kontroli zbrojeń.



Polska jest przygotowana do oddania do dyspozycji Partnerstwa zasobów ludzkich i materialnych w celu wspomoczenia celów, dla których Partnerstwo zostało ustanowione, w tym przeprowadzanie operacji pokojowych. Udział Polskich Sił Zbrojnych w programie Partnerstwa związany jest z naszym ostatecznym celem, którym jest włączenie polskich sił operacyjnych w zintegrowaną strukturę wojskową NATO. [...]"

Źródło: *Polska–NATO. Materiały i dokumenty*, pod redakcją P. Kludka, Warszawa 1997

## STUDIUM O ROZSZERZENIU NATO, Bruksela, 28 września 1995 r.

„(...) Rozszerzenie NATO rozciągnie na nowych członków korzyści wspólnej obrony i integracji w ramach europejskich i euroatlantyckich instytucji, służące także ochronie ich dalszego rozwoju demokratycznego. Przez zintegrowanie większej liczby państw z istniejącą wspólnotą wartości i instytucjami, zgodnie z celami Traktatu Waszyngtońskiego i Deklaracji Londyńskiej, NATO będzie strzegło wolności i bezpieczeństwa wszystkich swoich członków zgodnie z zasadami Karty NZ. Realizacja podstawowych celów bezpieczeństwa NATO oraz wspieranie integracji nowych członków z europejskimi i euroatlantyckimi instytucjami to wzajemnie uzupełniające się cele procesu rozszerzenia, zgodnie z Koncepcją Strategiczną Sojuszu.(...)”

Rozszerzenie Sojuszu będzie się dokonywać przez włączenie nowych państw członkowskich do Traktatu Waszyngtońskiego. Powiększenie powinno:

- pozostawać w zgodzie z celami Karty Narodów Zjednoczonych oraz pomagać w promocji jej celów i zasad, strzec wolności, wspólnego dziedzictwa i cywilizacji wszystkich członków Sojuszu i ich narodów, w oparciu o zasady demokracji, wolności jednostki i rządów prawa. Nowi członkowie winni dostosować się do tych podstawowych zasad;
- zgodzić się ściśle z Artykułem 10 Traktatu Waszyngtońskiego, który stanowi, że „strony mogą, za jednomyślną zgodą, zaprosić do przystąpienia do niniejszego traktatu każde inne europejskie państwo, mogące popierać zasady niniejszego traktatu i przyczynić się do bezpieczeństwa obszaru północnoatlantyckiego...”;
- zakładać, że nowi członkowie będą mieć wszystkie prawa oraz przyjmą wszystkie zobowiązania wynikające z członkostwa w Traktacie Waszyngtońskim; zaakceptują i dostosują się do zasad, polityki i procedur przyjętych przez wszystkich członków Sojuszu, funkcjonujących w czasie wstępowania nowych członków;
- wzmocnić sojuszniczą skuteczność i spójność; zachować polityczną i wojskową zdolność Sojuszu do realizacji swoich podstawowych funkcji wspólnej obrony, jak również podejmowania operacji utrzymania pokoju i innych nowych misji;
- być częścią szerokiej architektury bezpieczeństwa europejskiego opartej na rzeczywistej współpracy w całej Europie. Rozszerzenie nie będzie zagrażało nikomu; wzmocni stabilność i bezpieczeństwo wszystkich w Europie;
- uwzględnić istotną rolę PdP, pomagającego przygotować zainteresowanych partnerów do ostatecznego członkostwa, a także służyć jako środek umocnienia stosunków z państwami partnerskimi, które prawdopodobnie nie wstąpią do Sojuszu tak wcześnie, a być może nawet wcale. Aktywny udział w Partnerstwie dla pokoju będzie odgrywał ważną rolę w ewolucyjnym procesie rozszerzenia NATO;
- dopełniać rozszerzenie Unii Europejskiej w równoległym procesie, który również, na swój sposób, przyczynia się znacząco do rozciągnięcia bezpieczeństwa i stabilności na nowe demokracje na Wschodzie.

Nowi członkowie w czasie przyłączenia muszą zobowiązać się, tak jak czynią to wszyscy dotychczasowi sojusznicy w oparciu o Traktat Waszyngtoński, do:

- zjednoczenia swoich wysiłków na rzecz wspólnej obrony oraz na rzecz utrzymania pokoju i bezpieczeństwa; rozwiązywania wszystkich międzynarodowych sporów, w które mogą być uwikłani, środkami

pokojuowymi w taki sposób, aby pokój, bezpieczeństwo międzynarodowe i sprawiedliwość nie zostały zagrożone oraz do powstrzymania się w swoich stosunkach międzynarodowych od groźby lub stosowania siły w jakikolwiek sposób niezgodny z celami Narodów Zjednoczonych;

- przyczyniania się do rozwoju pokojowych i przyjaznych stosunków międzynarodowych przez wzmocnienie swoich demokratycznych instytucji, poprzez powodowanie lepszego zrozumienia zasad leżących u podstaw działania tych instytucji oraz przez promowanie stabilności i dobrobytu;
- utrzymania skuteczności Sojuszu przez podział zadań, wspólne ponoszenie ryzyka i odpowiedzialności, kosztów i korzyści wynikających z realizacji wspólnych celów i interesów w dziedzinie bezpieczeństwa.

Państwa uwikłane w spory etniczne lub terytorialne, w tym dotyczące żądań separatystycznych, lub wewnętrzne spory prawne, muszą rozwiązać te spory przy użyciu środków pokojowych zgodnie z zasadami OBWE. Rozstrzygnięcie takich sporów będzie czynnikiem brany pod uwagę przy ewentualnym zaproszeniu danego państwa do przyłączenia się do Sojuszu.

Decyzje o rozszerzeniu będą podjęte wyłącznie przez NATO. Rozszerzenie będzie procesem stopniowym, rozważnym i przejrzystym, dokonującym się na drodze dialogu ze wszystkimi zainteresowanymi stronami. Nie istnieje lista ustalonych lub sztywnych kryteriów stanowiących podstawę zaproszenia nowych państw do przyłączenia się do Sojuszu. Decyzje o rozszerzeniu podejmowane będą w sposób indywidualny, pewne państwa mogą więc uzyskać członkostwo przed innymi. Nowi członkowie nie powinni być przyjęci lub wykluczeni na podstawie przynależności do pewnej grupy lub kategorii. (...)

Rozszerzenie będzie miało implikacje dla wszystkich europejskich państw, łącznie z tymi, które mogą nie przystąpić do Sojuszu w najbliższym okresie lub wcale. Aby uniknąć podziałów lub niepewności w Europie oraz aby zapewnić szerokie podejście do współpracy w zakresie bezpieczeństwa, ważne będzie utrzymanie aktywnej współpracy z państwami, które nie przyłączą się do Sojuszu. Powinien on zatem zaakcentować, że we współczesnej Europie nie może istnieć kwestia „sfer wpływów”. Stosunki NATO z innymi państwami europejskimi, zarówno z partnerami współpracującymi, jak i innymi, są ważnym czynnikiem brany pod uwagę przy podejmowaniu decyzji o postępowaniu w procesie rozszerzenia. Podobnie ważne jest budowanie bezpieczeństwa dla państw, które mogą nie zostać w przyszłości członkami NATO. Każda taka decyzja będzie miała znaczący wpływ na europejskie środowisko bezpieczeństwa, toteż koordynacja czasowa będzie wymagała ostrożnego rozważenia.(...)

Dalszy rozwój stosunków NATO z Rosją oraz ich możliwa ostateczna formalizacja powinny przebiegać w zasadzie równoległe z rozszerzeniem NATO w celu dalszego wzmocnienia stabilności i bezpieczeństwa w Europie. Treść i forma tych wzmocnionych stosunków będzie rozwinięta przez dialog NATO–Rosja.(...)”

Źródło: Robert Kupiecki, Witold Waszczykowski, *Studium o rozszerzeniu NATO*, „Bellona”, Warszawa 1995

## **DEKLARACJA MADRYCKA W SPRAWIE BEZPIECZEŃSTWA EUROATLANTYCKIEGO I WSPÓŁPRACY, WYDANA PRZEZ SZEFÓW PAŃSTW I RZĄDÓW UCZESTNICZĄCYCH W SPOTKANIU RADY PÓŁNOCNOATLANTYCKIEJ, Madryt, 8 lipca 1997 r.**

„(...) Dwanaście państw europejskich wyraziło jak dotąd zainteresowanie przystąpieniem do Sojuszu. Witamy aspiracje i wysiłki tych krajów. Przyszedł czas, aby rozpocząć nową fazę tego procesu. *Studium o rozszerzeniu NATO*, które stwierdza między innymi, iż Sojusz powinien zachować skuteczność wojskową wraz z rozszerzeniem swych szeregów, wyniki zintensyfikowanego dialogu z zainteresowanymi partnerami oraz analizy stosownych czynników związanych z przyjęciem nowych członków stanowią podstawę oceny obecnego stanu przygotowań dwunastu państw aspirujących do członkostwa Sojuszu.

W dniu dzisiejszym zapraszamy Republikę Czech, Węgry i Polskę do rozpoczęcia rozmów akcesyjnych z NATO. Naszym celem jest podpisanie Protokołów Akcesji podczas spotkań ministerialnych



w grudniu 1997 roku i zakończeniu procesu ratyfikacyjnego w czasie, który umożliwi uzyskanie tym krajom członkostwa do pięćdziesiątej rocznicy Traktatu Waszyngtońskiego w kwietniu 1999 roku. W okresie poprzedzającym akcesję, Sojusz zaangażuje zaproszone państwa, w maksymalnym stopniu i tam gdzie jest to możliwe, w swoją działalność, celem zapewnienia, iż są one jak najlepiej przygotowane do podjęcia zadań i obowiązków wynikających z członkostwa w rozszerzonym NATO (...)

Potwierdzamy, iż NATO pozostaje otwarte na nowych członków, zgodnie z zapisami artykułu 10 Traktatu Północnoatlantyckiego. Sojusz będzie przyjmował nowych członków zdolnych do realizacji zasad traktatu i przyczyniających się do bezpieczeństwa obszaru euroatlantyckiego. Sojusz oczekuje wydania kolejnych zaproszeń w nadchodzących latach dla państw chcących i zdolnych do podjęcia zadań i obowiązków wynikających z członkostwa, wraz z ustaleniem, że przyjęcie tych państw będzie służyło politycznym i strategicznym interesom NATO oraz podniesie europejskie bezpieczeństwo i stabilność (...). Te państwa, które poprzednio wyraziły zainteresowanie członkostwem NATO, lecz obecnie nie zostały zaproszone do rozpoczęcia rozmów akcesyjnych będą brane pod uwagę w przyszłości (...). Żadne demokratyczne państwo europejskie którego przyjęcie wypełni cele Traktatu nie zostanie wyłączone z rozważań w tej sprawie (...).

Źródło: NATO Communiqués and Statements 1997, Bruksela 1998, (tłum. R. Kupiecki)

## **WYSTĄPIENIE MINISTRA BRONISŁAWA GEREMKA WYGŁOSZONE W SEJMIE W ZWIĄZKU Z ROZPOCZĘCIEM PRZEZ PARLAMENT RP DEBATY RATYFIKACYJNEJ W SPRAWIE PRZYSTĄPIENIA DO TRAKTATU PÓLNOATLANTYCKIEGO, Warszawa, 20 listopada 1998 r.**

„(...) Wysoki Sejmie! Nigdy jeszcze w dziejach polskiego parlamentu tak krótka ustawa nie wprowadzała tak dużych i historycznych zmian. Jeszcze przed dziesięciu laty Polska pozostawała w stanie politycznego zniewolenia, wbrew woli narodu i w pogwałceniu fundamentalnych wartości, które określały jego tożsamość, należała do bloku wschodniego, była członkiem Paktu Warszawskiego, który bard stanu wojennego nazywał „warszawskim spiskiem, od dagawora do zagawora dochodząc”. A oficjalna propaganda traktowała NATO jako sojusz wrogi, wicherzycielski i imperialny. Długa droga prowadziła nas do chwili dzisiejszej, gdy stajemy u progu Sojuszu Północnoatlantyckiego. Składało się na nią tradycyjne przywiązanie narodu do idei wolności i niepodległości, opór wobec komunizmu, rozumna niezłomność Kościoła, historyczne doświadczenie „Solidarności” symbolizowane sławą Lecha Wałęsy. Na tej drodze była idea Samorządnej Rzeczypospolitej i działania ugrupowań niepodległości i suwerenności.

W chwili dzisiejszej nie pora prowadzić jakiegokolwiek rachunku zasług. Za fakt o istotnym znaczeniu należy uznać to, że wejście naszego kraju do Sojuszu Północnoatlantyckiego stało się od 5 lat przedmiotem szerokiego konsensusu wszystkich liczących się w kraju sił politycznych. Co ważne, przedmiotem konsensusu wszystkich instytucji życia publicznego, a co jeszcze ważniejsze — przedmiotem zgody narodowej o rzadko spotykanej, przekraczającej 80% sile porozumienia. To na pewno jeden z ważnych argumentów naszej akcesji do Sojuszu, bo jest wyrazem polskiej determinacji i znakiem powszechnej woli politycznej. Niech mi jednak będzie wolno powiedzieć, że uważam za sprawiedliwe i logiczne uzasadnione, iż to właśnie rządowi Jerzego Buzka przypada w udziale ostatni akt wprowadzania Polski do NATO.

Zapowiadałem, że nie będę próbował kreślić bilansu zasług. Trzeba jednak powiedzieć, że nie byłoby możliwe nasze wejście do NATO gdyby nie to, że zbiorowym wysiłkiem zdołaliśmy dokonać w ciągu niespełna 10 lat transformacji gospodarki i państwa, że oparliśmy byt państwowy na sprawiedliwym uznaniu godności osoby ludzkiej i praw człowieka, na poszanowaniu wolności i własności. To zasługa, którą powszechnie i pospółu dzielą mieszkańcy polskiej ziemi od Bugu po Odrę i od Bałtyku po Tatry. Pamiętać też będziemy o tych wszystkich, którzy udzielili poparcia polskim aspiracjom we wszystkich krajach NATO. I wreszcie hołd wdzięczności składamy rozsianej po świecie polskiej diasporze, a zwłaszcza Polonii amerykańskiej, która gorąco i skutecznie wsparła sprawę akcesji Polski do NATO. Wysoki Sejmie! Wchodząc do potężnego Sojuszu, najpotężniejszego i najsukuteczniejszego w dziejach XX wieku, Polska uzyskuje gwarancje bezpieczeństwa z jakich korzystali jego członkowie w ciągu minionych 50

lat. Uzyskuje siłę dzięki wsparciu więzi euroatlantyckiej solidarności. Znajduje w tym wyraz przywiązanie Polski do fundamentalnych wartości, które są podstawą cywilizacji europejskiej i jej uniwersalnym przesłaniem.

W naszych dziejach narodowych były momenty słabości i osamotnienia. Wejście do Sojuszu Północnoatlantyckiego stanowi wyciągnięcie wniosków z lekcji historii. Bezpowrotnie zamyka epokę jałtańską. Trwale zakorzenia Polskę w jej naturalnym środowisku cywilizacyjnym i politycznym. Tego żadne wahania politycznej koniunktury już nie zmieniają. Natomiast od nas samych zależy, jakie będzie nasze miejsce i nasza rola. Wchodzimy do obronnego sojuszu państw demokratycznych na pełnych prawach, bez jakichkolwiek ograniczeń naszego członkostwa.

Wiemy jednak także, że do NATO będziemy musieli się dostosować. I że wymagać to będzie determinacji, zdolności i zbiorowego wysiłku. Będzie to wyzwanie dla całego państwa. Dla wszystkich instytucji życia publicznego, a zwłaszcza dla naszych sił zbrojnych. Uzyskują one szansę efektywnej służby narodowi, ochrony jego bezpieczeństwa i służenia europejskiemu pokojowi. (...)

NATO podejmując decyzję o rozszerzeniu podjęło tym samym historyczną decyzję, że tworzenie nowego demokratycznego porządku w Europie nie może być oparte ani na równowadze strachu, ani wywodzić się z koncepcji równowagi sił i narzuconych przemocą stref wpływów. Rozszerzenie Sojuszu na Wschód oznacza ostateczny zgon porządku jałtańskiego. Dla nas oznacza to również, że integralność naszego państwa znajdzie oparcie i gwarancję w potęgach euroatlantyckich demokracji, naszej własnej determinacji i dobrosąsiedzkich stosunkach. To ogromna szansa. Wykorzystanie tej szansy zależy od nas samych. Jeśli połączymy wyobraźnię z umiejętnościami działania, jeśli dbać będziemy o rozbudowę naszego potencjału gospodarczego, udział w europejskich procesach integracyjnych, wówczas możemy z ufnością myśleć o przyszłości Polski. Tylko poprzez pozytywne działanie możemy zapewnić, aby miejsce Polski w Europie i regionie nie było determinowane przez upiory przeszłości, przez owo fatalne położenie „między Niemcami i Rosją”, czy też przez totalitarny dyktat.

Logicznym i niezbędnym uzupełnieniem takiego podejścia jest nasze konsekwentne stanowisko, że bezpieczeństwo państw i narodów, swobodny wybór sojuszy i sojuszników nie jest przywilejem, lecz jest niezbywalnym prawem.”

Źródło: [www.msz.gov.pl](http://www.msz.gov.pl)

## **SOJUSZ NA XXI WIEK KOMUNIKAT SZCZYTU WASZYNGTOŃSKIEGO, WYDANY PRZEZ SZEFÓW PAŃSTW I RZĄDÓW UCZESTNICZĄCYCH W SPOTKANIU RADY PÓŁNOCNOATLANTYCKIEJ, Waszyngton, 24 kwietnia 1999 r.**

„(...) Ciepło witamy udział trzech nowych Sojuszników — Polski, Czech i Węgier — w ich pierwszym spotkaniu Sojuszu na szczelbu szefów państw i rządów. Przystąpienie przez nich do Traktatu Północnoatlantyckiego otwiera nowy rozdział w historii Sojuszu Atlantyckiego.

Potwierdzamy dzisiaj nasze zaangażowanie na rzecz otwartości NATO, zgodnie z artykułem 10 Traktatu Waszyngtońskiego oraz punktem 8 Deklaracji Szczytu Madryckiego. Obiecujemy, że Sojusz będzie przyjmował nowych członków zdolnych do realizacji zasad Traktatu i przyczyniających się do bezpieczeństwa obszaru euroatlantyckiego. Jest to częścią ewolucyjnego procesu, który uwzględnia rozwój wydarzeń w sferze politycznej i bezpieczeństwa na całym kontynencie. Nasze zaangażowanie na rzecz rozszerzenia jest częścią szerszej strategii projektowania stabilności i wspólnej pracy z partnerami w celu budowy zjednoczonej i wolnej Europy. Trwający proces rozszerzenia umacnia Sojusz oraz podnosi bezpieczeństwo i stabilność obszaru euroatlantyckiego. Trzej nowi członkowie nie będą ostatnimi, których Sojusz przyjmie w swe szeregi.

Podczas szczytu w Madrycie uznaliśmy postęp dokonany przez szereg krajów aspirujących do członkostwa NATO w realizacji zadań i obowiązków, jakie mogą z niego wyniknąć w przyszłości.



Uznajemy dziś i witamy konsekwentne wysiłki i postęp zarówno w Rumunii, jak i Słowenii. Uznajemy także i witamy kontynuację wysiłków i postęp w Estonii, Łotwie i Litwie. Od czasu szczytu madryckiego, odnotowujemy i witamy pozytywny rozwój wydarzeń w Bułgarii. Odnotowujemy także i witamy ostatnie pozytywne wydarzenia w Słowacji. Jesteśmy wdzięczni za współpracę Byłej Jugosłowiańskiej Republiki Macedonii z NATO podczas obecnego kryzysu oraz odnotowujemy postęp reform w tym państwie. Witamy współpracę Albanii z Sojuszem podczas obecnego kryzysu i zachęcamy ją do dalszych wysiłków na rzecz reform.

(...) Oczekujemy dalszego pogłębienia naszej współpracy z państwami aspirującymi do członkostwa NATO oraz wzrostu ich zaangażowania politycznego i wojskowego w prace Sojuszu.

Sojusz oczekuje wydania kolejnych zaproszeń w nadchodzących latach dla państw chcących i zdolnych do podjęcia zadań i obowiązków wynikających z członkostwa, wraz z ustaleniem, że przyjęcie tych państw będzie służyło politycznym i strategicznym interesom NATO oraz podniesie europejskie bezpieczeństwo i stabilność. Dla realizacji tego zobowiązania Sojusz będzie utrzymywał aktywne stosunki z tymi państwami, które wyraziły zainteresowanie przystąpieniem do organizacji, jak również z tymi, które mogą poszukiwać członkostwa w przyszłości. (...) Żadne demokratyczne państwo europejskie, którego przyjęcie wypełni cele Traktatu nie zostanie wyłączone z rozważań w tej sprawie, niezależnie od swego położenia geograficznego i każde zostanie ocenione według własnych walorów. Wszystkie państwa mają przyrodzone prawo wyboru sposobów zapewnienia sobie bezpieczeństwa. Ponadto, celem umocnienia bezpieczeństwa i stabilności w Europie, kolejne kroki w trwającym procesie rozszerzenia Sojuszu powinny równoważyć interesy bezpieczeństwa wszystkich Sojuszników.

Witamy aspiracje dziewięciu krajów zainteresowanych obecnie przystąpieniem do Sojuszu. W związku z tym jesteśmy gotowi udzielić rady, pomocy i praktycznego wsparcia. W tym celu przyjęliśmy dzisiaj Plan Działań Na Rzecz Członkostwa NATO (...).

Źródło: *The Reader's Guide To The NATO Summit In Washington, 23–25 April 1999*, Bruksela 1999 (tłum. R. Kupiecki)

## **WYSTĄPIENIE TELEWIZYJNE PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ ALEKSANDRA KWAŚNIEWSKIEGO Z OKAZJI RATYFIKACJI AKTU PRZYSTĄPIENIA RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ DO NATO, Warszawa, 26 lutego 1999 r.**

„To niezwykle moment w naszej historii. Pragnienia ziściły się. Wspólne wysiłki przyniosły sukces. Przystępujemy do NATO. Wracamy tam, gdzie jest nasze miejsce. Bo Sojusz - to wspólna siła w imię wspólnych wartości.

O te wartości nasze narody potrafiły się uparczywie upominać, nawet w mrocznym systemie pojałtańskim: w warszawskim październiku, w tragedii Budapesztu 1956 roku, podczas „praskiej wiosny” w roku 1968, w zrywie polskiej „Solidarności” w roku 1980. Dziś jesteśmy u celu.

Możemy być dumni, że walnie do tego przyczyniliśmy się. Jeszcze dziesięć lat temu przyszłość Europy Środkowej budziła niepokój. Dziś nasz region jest przykładem głębokich przemian, nie wolnego od trudności rozwoju demokracji i gospodarki. Jest przykładem sukcesu.

Chwilę przed przekroczeniem progu NATO, wypowiadamy głośno i wyraźnie nasze pragnienie, aby drzwi Sojuszu pozostały otwarte dla nowych, przyszłych członków, bowiem bezpieczeństwo jest dobrem wspólnym.”

Źródło: [www.prezydent.pl](http://www.prezydent.pl)

## **OŚWIADCZENIE RADY PÓŁNOCNOATLANTYCKIEJ, Bruksela, 12 września 2001 r.**

„W dniu 12 września Rada Północnoatlantycka spotkała się ponownie w odpowiedzi na bulwersujące ataki skierowane wczoraj przeciwko Stanom Zjednoczonym.

Rada zgodziła się, że jeśli zostanie dowiedzione, iż wspomniany atak przeciwko Stanom Zjednoczonym był kierowany z zagranicy, zostanie to uznane za działanie wyczerpujące znamiona artykułu 5 Traktatu Waszyngtońskiego. Stwierdza on, że zbrojny atak przeciwko jednemu sojusznikowi, lub większej ich liczbie w Europie lub Ameryce Północnej zostanie uznany za agresję skierowaną przeciwko wszystkim sojusznikom.

Zobowiązanie na rzecz wspólnej obrony zawarte w Traktacie Waszyngtońskim zostało pierwotnie sformułowane w warunkach znacząco odmiennych od obecnie istniejących. Zachowuje ono jednak znaczenie i jest w nie mniejszym stopniu istotne również obecnie, w świecie narażonym na plagę międzynarodowego terroryzmu.

Podczas swego spotkania w 1999 r. w Waszyngtonie szefowie państw i rządów wyrazili uznanie dla sukcesu Sojuszu w dziele zapewnienia bezpieczeństwa jego krajom członkowskim i stworzenia warunków dla zaistnienia Europy zjednoczonej i wolnej. Uznali oni jednak istnienie całego spektrum zagrożeń dla bezpieczeństwa, w części zasadniczo odmiennych od tych, dla których powołano NATO do istnienia. W szczególności zaś potępilli oni terroryzm jako poważne zagrożenie dla pokoju i bezpieczeństwa i potwierdzili swe zdecydowanie w kwestii jego zwalczania, zgodnie ze wzajemnymi zobowiązaniami, swymi międzynarodowymi zobowiązaniami i narodowym prawodawstwem.

Artykuł 5 Traktatu Waszyngtońskiego określa, że w przypadku ataku opisanego nim, każdy z Sojuszników udzieli pomocy zaatakowanej stronie poprzez podjęcie działania w formie, jaką uzna za właściwą. Zgodnie z nim natowscy sojusznicy Stanów Zjednoczonych pozostają w gotowości do udzielenia pomocy, jaka może być konieczna w konsekwencji tych aktów barbarzyństwa”.

Źródło: [www.nato.int](http://www.nato.int) (tłum. R. Kupiecki)

## **OŚWIADCZENIE PRASOWE SEKRETARZA GENERALNEGO W SPRAWIE DECYZJI RADY PÓŁNOCNOATLANTYCKIEJ DOTYCZĄCEJ REALIZACJI ARTYKUŁU 5 TRAKTATU WASZYNGTOŃSKIEGO W NASTĘPSTWIE ATAKÓW z 11 WRZEŚNIA PRZECIWKO STANOM ZJEDNOCZONYM, Bruksela, 4 października 2001 r.**

„W następstwie decyzji o przywołaniu artykułu 5 Traktatu Waszyngtońskiego w obliczu ataków z 11 września przeciwko Stanom Zjednoczonym, państwa członkowskie NATO, na prośbę Stanów Zjednoczonych, uzgodniły podjęcie ośmiu rodzajów środków indywidualnych i kolektywnych, mających na celu poszerzenie dostępnych opcji działania w kampanii przeciwko terroryzmowi. W szczególności wyraziły one zgodę na:

- intensyfikację dwustronnej i w ramach odpowiednich struktur NATO współpracy wywiadowczej i wymiany informacji, odnoszących się do zagrożeń związanych z terroryzmem i działań, które będą podejmowane celem jego zwalczania;
- udzielenie w miarę możliwości i potrzeb pomocy państwom sojuszniczym i innym, które są lub mogą być przedmiotem zwiększonego zagrożenia atakami terrorystycznymi w rezultacie wsparcia udzielonego kampanii antyterrorystycznej;
- podjęcie koniecznych działań na rzecz zwiększenia bezpieczeństwa wojsk i instalacji amerykańskich i innych państw członkowskich na ich terytoriach;



- ewentualne zastąpienie tych sił NATO na obszarze jego odpowiedzialności, które potrzebne będą dla bezpośredniego wsparcia operacji przeciwko terroryzmowi, jednostkami innych państw sojusznicznych;
- wydanie blankietowej zgody na udostępnienie przestrzeni powietrznej dla potrzeb wojskowego transportu lotniczego USA i innych państw członkowskich, w zgodzie ze stosownymi zasadami ruchu powietrznego i narodowymi procedurami;
- w zgodzie z narodowymi procedurami, zapewnienie dostępu USA i innych sojuszników do portów i lotnisk na terytoriach państw członkowskich NATO, w tym dla uzupełniania paliwa, na potrzeby operacji przeciwko terroryzmowi.

Rada Północnoatlantycka uzgodniła także:

- iż Sojusz jest gotowy rozmieścić elementy Stałych Sił Morskich Rejonu Morza Śródziemnego we wschodniej części tego akwenu celem zapewnienia obecności NATO;
- że NATO w podobny sposób gotowe jest wprowadzić do działania elementy systemu wczesnego ostrzegania i powiadamiania NATO celem wsparcia operacji przeciwko terroryzmowi.

Wspólne decyzje podjęte w dniu dzisiejszym operacjonalizują artykuł 5 Traktatu Waszyngtońskiego. Wspomniane środki zostały udostępnione na prośbę Stanów Zjednoczonych i w następstwie stwierdzenia, że atak z 11 września był kierowany z zewnątrz.

Powyższe decyzje w jasny sposób dowodzą zdecydowania Sojuszników w kwestii wsparcia i przyczynienia się do kierowanej przez USA walki przeciwko terroryzmowi”.

Źródło: [www.nato.int](http://www.nato.int) (tłum. R. Kupiecki)

## **OŚWIADCZENIE PREZESA RADY MINISTRÓW RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ LESZKA MILLERA Z KONFERENCJI PRASOWEJ PO POSIEDZENIU RADY MINISTRÓW Warszawa, 22 listopada 2001 r.**

„Rząd Polski otrzymał od władz amerykańskich oficjalną prośbę o bezpośrednie wsparcie wojskowe operacji przeciwko terrorystom „Trwała wolność”. Działając na podstawie prawa międzynarodowego w postaci art. 5 Traktatu Waszyngtońskiego oraz art. 51 Karty Narodów Zjednoczonych uznających prawo do kolektywnej samoobrony, Rada Ministrów pozytywnie ustosunkowała się do tej prośby. Jest to logiczna konsekwencja stanowiska Polski zajętego natychmiast po tragicznych wydarzeniach 11 września br. — gotowości wnoszenia wkładu, także wojskowego do działań koalicji antyterrorystycznej. [...]

Dzisiejsza decyzja jest konsekwencją wcześniejszej postawy władz Rzeczypospolitej Polskiej jako członka NATO oraz kraju, który solidaryzuje się ze wszystkimi siłami, które zwalczają terroryzm na całym świecie. Tą decyzją wnosimy istotny wkład w umocnienie koalicji antyterrorystycznej. Warto też pamiętać, że w czasie zamachu 11 września zginęli obywatele polscy, znajdujący się na miejscu zamachu. Warto też pamiętać, że Polska, Europa może stać się przedmiotem kolejnych zamachów terrorystycznych. Bierność w obliczu tych faktów byłaby szkodliwa dla interesu naszego kraju. Aktywność, jaką wykazujemy, jest potwierdzeniem naszego udziału w koalicji antyterrorystycznej i przekonania, że z największym współczesnym zagrożeniem, jakim jest terroryzm, trzeba walczyć wszędzie tam gdzie istnieje niebezpieczeństwo jego aktywności”.

Źródło: PAP

## Słownik pojęć

**Akt Stanowiący o Podstawach Wzajemnych Stosunków, Współpracy i Bezpieczeństwie pomiędzy NATO i Federacją Rosyjską** — podpisany w Paryżu w maju 1997 r. Akt jest ważnym dokumentem politycznie, jednak niewiążącym prawnie. Na jego mocy powołano nową instytucję **Stałą Wspólną Radę NATO–Rosja (PJC)**. Rada regularnie spotykała się na szczepku stałych przedstawicieli cywilnych i wojskowych. Rada otrzymała prawo podejmowania wspólnych decyzji, z zastrzeżeniem, że nie będą one dotyczyły spraw wewnętrznych stron (np. sprawy rozszerzenia NATO). Dokument prezentuje 19 obszarów współpracy (w tym kwestie bezpieczeństwa euroatlantyckiego) oraz ewentualnie inne uzgodnione przez strony. Sygnatariusze zadeklarowali wolę budowania wspólnej przestrzeni bezpieczeństwa bez dzielących linii, ale bez stref wpływów. Zarówno NATO, jak i Rosja wyraziły poszanowanie woli poszczególnych państw wyboru środków zapewnienia swojego bezpieczeństwa. NATO zadeklarowało, że nie planowane jest rozmieszczanie broni jądrowej i stałych znaczących sił bojowych na terytoriach nowych członków. Sojusz stwierdził także, że powstrzymuje się od budowy nowych i adaptacji istniejących konstrukcji przeznaczonych do składowania broni jądrowej. Obie strony przyjęły ogólne zasady adaptacji układu o konwencjonalnych siłach zbrojnych, w tym utrzymanie przez państwa-strony poziomu sił wojskowych wspólnych do ich potrzeb bezpieczeństwa i zgodnych ze zobowiązaniami międzynarodowymi. Uznały także za konieczne wzmocnienie OBWE i jej roli w konkretnych dziedzinach oraz podkreśliły podstawowe znaczenie Rady Bezpieczeństwa ONZ i OBWE dla zapewnienia bezpieczeństwa.

**Centrum ds. Broni Masowego Rażenia** — struktura powołana w 1999 r.; działa w ramach Sekretariatu Międzynarodowego NATO. Główne zadania: analizowanie zagrożeń związanych z bronią masowego rażenia i doradzanie państwom członkowskim w kwestii sposobów ich zwalczania. Jego rola rośnie w związku z kampanią antyterrorystyczną.

**Deklaracja Londyńska** — dokument końcowy sesji szefów państw i rządów NATO z lipca 1990 r.; zawiera program transformacji NATO po zakończeniu zimnej wojny (podkreślona konieczność zachowania zdolności obronnych Sojuszu i kontynuacji procesu kontroli zbrojeń i rozbrojenia).

**Dialog Śródziemnomorski** — rozwijany przez NATO od 1995 r. z siedmioma (obecnie) państwami basenu Morza Śródziemnego: Algieria, Egipt, Izrael, Jordania, Maroko, Mauretania i Tunezja. W ramach Dialogu kraje te zyskały możliwość regularnych kontaktów z Sojuszem, podczas których są one zapoznawane z najważniejszymi wydarzeniami, jak również mają możliwość prezentowania własnych poglądów na kwestie bezpieczeństwa oraz proponowania wspólnych przedsięwzięć.

**Europejska Tożsamość Bezpieczeństwa i Obrony (ESDI)** — proces politycznych i wojskowych przemian w NATO realizowany od lat 90. Głównym jego celem jest wydzielenie zasobów wojskowych (bez trwałego wyłączenia ich z Sojuszu), tak by mogły służyć w operacjach pokojowych prowadzonych przez państwa europejskie (zrzeszone w Unii Zachodnioeuropejskiej i następnie Unii Europejskiej) bez udziału USA.

**Grupa Wyszehradzka** — tworzą ją cztery państwa Europy Środkowo-Wschodniej: Polska, Węgry, Czechy i Słowacja. W lutym 1991 podczas spotkania w Wyszehradzie przywódcy trzech państw (Czechosłowacja przed podziałem) uznali konieczność współdziałania w sprawach związanych z integracją europejską, opowiedzieli się za całkowitą integracją ze Wspólnotami Europejskimi oraz za wejściem do wspólnego systemu bezpieczeństwa. Wszystkie państwa członkowskie złożyły wnioski o członkostwo w Unii Europejskiej i NATO.

**Indywidualne Programy Partnerstwa** — programy współpracy wojskowej z NATO państw uczestniczących w Partnerstwie dla Pokoju (doskonalenie umiejętności współdziałania, osiąganie standardów wojsk sojuszniczych, reformowanie armii).

**Inicjatywa Zdolności Obronnych (DCI)** — program modernizacji i rozwoju sił zbrojnych państw NATO przyjęty w czasie szczytu waszyngtońskiego w kwietniu 1999 r.

**Interoperability** — (ang.) termin oznaczający zdolność do efektywnego współdziałania (przede wszystkim) sił zbrojnych państw sojuszniczych (pol. interoperacyjność).

**Karta NATO–Ukraina** — podpisana w Madrycie w lipcu 1997 r. (oficjalna nazwa: „Karta o Szczególnym Partnerstwie Pomiędzy Organizacją Traktatu Północnoatlantyckiego a Ukrainą”). Na jej mocy określono ramy współpracy pomiędzy Ukrainą a NATO. Dokument przedstawia obszary konsultacji i współpracy obu partnerów. Ważnym elementem Karty jest powołanie **Komisji NATO–Ukraina (NUC)**, stałego organu współpracy.

**KFOR** — siły pokojowe działające od 1999 r. pod egidą NATO w Kosowie.

**Koncepcja zmasowanego odwetu (1957)** — założenie strategii NATO głoszące m.in. możliwość jednostronnego użycia broni jądrowej w obliczu poważniejszego ataku przeciwko terytorium sojuszniczemu.

**Kwatera Główna NATO** — siedziba struktur politycznych i wojskowych organizacji. Do 1967 r. (wycofanie się Francji ze Zintegrowanej Struktury Wojskowej Sojuszu) Kwatera Główna mieściła się w Paryżu. Od tego roku do chwili obecnej jej siedzibą jest Bruksela.

**Międzynarodowy Sztab Wojskowy NATO (IMS)** — międzynarodowy zespół wojskowy obsługujący prace Komitetu Wojskowego NATO.

**Narodowy System Obrony Przed Bronią Rakietową (tzw. NMD)** — amerykański program (w fazie koncepcji) zabezpieczenia USA przed niespodziewanym atakiem raketowym ze strony państw odmawiających poddaniu się międzynarodowym mechanizmom kontroli i weryfikacji.

**No veto, no surprise** — założenie polityki NATO przyjęte w 1995 r. Sojusznicy zadeklarowali wówczas wolę rozszerzenia NATO, jednocześnie odmawiając państwom trzecim prawa weta w tej sprawie. Zapewnienie to dotyczyło przede wszystkim Rosji, która od tej pory miała nie być zaskakiwana decyzjami NATO związanymi z poszerzeniem Sojuszu.

**Nowa Koncepcja Strategiczna** — strategia NATO, przyjęta w Rzymie w listopadzie 1991 r. Po raz pierwszy w historii Sojuszu jego strategia została ogłoszona w formie jawnego dokumentu, spełniającego podwójną funkcję: wytycznej dla przygotowywania planów oraz publicznej informacji o celach jego działania. Nowa Koncepcja przedstawiła najważniejsze zagadnienia reformy NATO: cele i funkcje działania w zmienionej rzeczywistości politycznej. Dokument został zmodyfikowany podczas szczytu waszyngtońskiego w 1999 r.

**Organizacja Traktatu Północnoatlantyckiego (NATO)** — patrz Traktat Północnoatlantycki.

**Partnerstwo dla Pokoju** — program zbliżania struktur obronnych państw należących do Rady Partnerstwa Euroatlantyckiego do standardów wojsk Sojuszu. Głównym celem programu jest doskonalenia umiejętności współdziałania podczas przyszłych międzynarodowych operacji antykrizysowych. Program realizowany jest od 1994 r., Polska przystąpiła do Programu 2 lutego 1994 r. Zasadniczą formą współpracy w ramach tego projektu jest realizacja rocznych indywidualnych programów partnerskich. Dzięki temu programowi państwa określiły konieczny stopień umiejętności współdziałania w poszczególnych systemach dowodzenia i łączności.

**Plan Działań na Rzecz Członkostwa w NATO (MAP)** — program współpracy z 10 państwami kandydującymi do członkostwa w Sojuszu (Albania, Bułgaria, Chorwacja, Estonia, Litwa, Łotwa, Macedonia, Rumunia, Słowacja, Słowenia). Głównym celem jest przyspieszenie osiągnięcia przez nie standardów NATO w pięciu obszarach przedmiotowych (kwestie polityczne i gospodarcze, zagadnienia wojskowe i obronne, zasoby, zagadnienia ochrony informacji, systemy prawne). W tych ramach państwa uczestniczące w programie przedstawiają Sojuszowi swe narodowe programy przygotowań do integracji, określające cele i sposoby ich realizacji. NATO pomaga w realizacji tych planów.

**Polityka otwartych drzwi** — koncepcja polityczna realizowana przez NATO od szczytu madryckiego w 1997 r. Obejmuje deklarację gotowości zaproszenia do członkostwa w Sojuszu wszystkich państw spełniających kryteria zapisane w Traktacie Waszyngtońskim. W szerszym rozumieniu oznacza gotowość NATO do rozwijania stosunków politycznych i wojskowych z państwami nie będącymi członkami Organizacji.



**Połączone Siły Wielonarodowe do Zadań Specjalnych (CJTF)** — koncepcja uelastyczenia rozwiązań wojskowych na potrzeby Europejskiej Tożsamości Bezpieczeństwa i Obrony. Realizowana od pierwszej połowy lat 90.

**Północnoatlantycka Rada Współpracy (NACC)** — struktura współpracy polityczno-wojskowej państw NATO z krajami położonymi w strefie euroatlantyckiej. Powstała jesienią 1991 r. W 1997 r. jej nazwę zmieniono na **Radę Partnerstwa Euroatlantyckiego (EAPC)**. Należy do niej 46 państw.

**Rada Północnoatlantycka (NAC)** — stały organ decyzyjny złożony z ambasadorów państw członkowskich NATO.

**Raport Harmela** — dokument przyjęty przez NATO w 1967 r. (jego nazwa pochodzi od nazwiska belgijskiego polityka Pierre’a Harmela, kierującego pracami zespołu redakcyjnego). Raport potwierdzał konieczność umacniania zdolności wojskowych dla prowadzenia przez NATO skutecznej polityki odstraszania i obrony oraz prowadzenia politycznego dialogu z państwami komunistycznymi. Ta „dwutorowość” działań miała cechować politykę organizacji do czasu przemian końca lat 80.

**Sekretariat Międzynarodowy NATO (IS)** — międzynarodowy aparat urzędniczy Kwatery Głównej NATO, obsługujący m.in. pracę „cywilnych” komitetów NATO.

**Sekretarz Generalny NATO** — najwyższy rangą urzędnik kierujący bieżącymi pracami Sojuszu i nadzorujący personel międzynarodowy organizacji. Reprezentuje NATO na zewnątrz, jest także rzecznikiem Sojuszu. Jego kadencja trwa 5 lat. Na stanowisko sekretarza wybierani są zazwyczaj politycy państw członkowskich organizacji.

**Sojusz** — formalne lub nieformalne zobowiązanie do współpracy w dziedzinie bezpieczeństwa pomiędzy dwoma lub więcej, suwerennymi państwami. W potocznym rozumieniu także struktura (organizacja) wspierająca wypełnianie tego zobowiązania. Można przyjąć istnienie trzech historycznych przyczyn powstawania sojuszy wojskowych — zwiększenie własnego potencjału obronnego, przy założeniu, że zdolność do obrony i odstraszania (siła sojuszu) jest proporcjonalna do jego wielkości; poczucie solidarności w obronie zaatakowanego sojusznika; przekształcenie zainteresowania sojuszników wzajemną pomocą w czasie agresji w formalne zobowiązanie do pomocy.

**Siły Implementacyjne (IFOR)** — siły pokojowe działające po egidą NATO w Bośni i Hercegowinie od grudnia 1995 r. do końca 1996 r. Następnie ich misję przejęły **Siły Stabilizacyjne (SFOR)**, działające do chwili obecnej.

**Stała Wspólna Rada NATO–Rosja** — powołana mocą Aktu Stanowiącego o Podstawach Stosunków Wzajemnych, Współpracy i Bezpieczeństwie pomiędzy NATO i Federacją Rosyjską (maj 1997 rok). Rada spotyka się regularnie w gronie przedstawicieli cywilnych i wojskowych. Podczas posiedzeń podejmowane są niezbędne decyzje, z wykluczeniem spraw wewnętrznych stron.

**Stosunki transatlantyckie** — pojęcie opisujące polityczne, gospodarcze i wojskowe związki (oraz różnice stanowisk) państw Europy Zachodniej z USA i Kanadą (przede wszystkim USA).

**Strategia elastycznego reagowania (1967)** — wskazywała na rozbudowane zdolności wojskowe państw komunistycznych jako główne zagrożenie dla NATO. Odstraszanie i obronę przed ewentualną agresją miano realizować przy wykorzystaniu (w zależności od sytuacji i potrzeb) trzech typów odpowiedzi wojskowej: użycie sił konwencjonalnych, umożliwiające pokonanie przeciwnika i przeniesienie na niego ciężaru strat; możliwe użycie taktycznej broni jądrowej; wykorzystanie strategicznej broni jądrowej.

**Studium o rozszerzeniu NATO** — nieformalny dokument ogłoszony w Brukseli we wrześniu 1995 r., zawierający opis podstawowych kryteriów i uzasadnienia powodów rozszerzenia Organizacji.

**Szczyt madrycki NATO** — spotkanie szefów państw i rządów NATO (lipiec 1997). Podjęto tam m.in. decyzję o zaproszeniu do rozmów akcesyjnych Polski, Czech i Węgier.

**To keep Soviets out, Americans in, and Germans down** — formuła opisująca w potoczny sposób cele NATO. Jej autorstwo przypisuje się pierwszemu sekretarzowi generalnemu, Lordowi Ismayowi. Oznaczała ona w uproszczeniu trzy zasadnicze funkcje Sojuszu: obronę i odstraszanie możliwej agresji zbrojnej ze strony ZSRR i państw komunistycznych, utrzymanie zaangażowania militarnego USA w Europie, gwarantującego gotowość wystąpienia w obronie sojuszników, a także niedopuszczenie do odrodzenia się wojskowej potęgi Niemiec, która w ostatnim stuleciu dwukrotnie była przyczyną wojen światowych.

**Traktat Północnoatlantycki** — (od miejsca podpisania zwany też Traktatem Waszyngtońskim) — dokument podpisany w Waszyngtonie 4 kwietnia 1949 r., kładący podwaliny sojuszu dwunastu państw Europy Zachodniej i Ameryki Północnej. Traktat podpisały: Belgia, Dania, Francja, Holandia, Kanada, Islandia, Luksemburg, Norwegia, Portugalia, USA, Wielka Brytania, Włochy; w 1952 r. do Traktatu przystąpiły Grecja i Turcja; w 1955 r. Niemcy; w 1982 r. Hiszpania; w 1999 r. Czechy, Polska i Węgry). Traktat w niezmięnionej formie obowiązuje do dnia dzisiejszego. Łączy militarne aspekty bezpieczeństwa z kwestiami wykraczającymi poza obronę terytorium, np. operacje humanitarne. Normuje działalność krajów sojuszniczych, określając formy i cele ich współpracy oraz formułę solidarności w obliczu agresji. Zawiera również regulacje dotyczące funkcjonowania organizacji.

**Układ Warszawski** — organizacja o charakterze politycznym i wojskowym powołana 14 maja 1955 r. na mocy Układu o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej. Traktat podpisały w Warszawie: Albania (wystąpiła w 1968 r.), Bułgaria, Czechosłowacja, Niemiecka Republika Demokratyczna, Polska, Rumunia, Węgry i ZSRR. Utworzenie Układu podyktowane było zamiarem ujednoczenia polityki zagranicznej i militarnej ZSRR. Sojusz był odpowiedzią na powstanie NATO. Państwa należące do Układu działały pod kontrolą ZSRR. Układ został rozwiązany w 1991 roku.

**Unia Zachodnioeuropejska (UZE)** — powołana traktatem o współpracy ekonomicznej, społecznej i kulturalnej oraz wspólnej samoobronie (1948) przez Francję, Wielką Brytanię i trzy kraje Beneluksu. W 1955 r. przyjęto Republikę Federalną Niemiec i Włochy, w 1990 — Hiszpanię i Portugalię, w 1995 r. Grecję. Od 1991 r. członkami stowarzyszonymi są Turcja, Norwegia i Islandia. Polska jest członkiem stowarzyszonym (od 1999 r. wraz z Czechami i Węgrami). Austria, Dania, Finlandia, Irlandia i Szwecja mają status obserwatora.

**Wspólna Europejska Polityka Bezpieczeństwa i Obrony (CESDP)** — działania podejmowane przez Unię Europejską na rzecz wzmocnienia bezpieczeństwa w Europie, prowadzone od końca lat 90. Planowane zadania związane są z działaniami w ramach Europejskiej Tożsamości Bezpieczeństwa i Obrony. Oba procesy, pozostając we wzajemnej zależności, zachowują autonomię i są przedmiotem instytucjonalnego dialogu NATO–UE.

**Zintegrowana Struktura Wojskowa NATO** — wspólne procesy planowania rozwoju sił zbrojnych oraz sojusznicza struktura dowodzenia.

Opracował: *Robert Kupiecki*



## Wykaz skrótów

<b>AFCENT</b>	Allied Forces Central Europe — Połączone Siły Zbrojne Europy Centralnej
<b>AEW</b>	Airborne Early Warning — Powietrzny System Wczesnego Ostrzegania NATO
<b>AFNORTH</b>	Allied Forces North Europe — Połączone Siły Zbrojne Europy Północnej
<b>AFOR</b>	Albania Forces — Siły (pod kierunkiem NATO) w Albanii
<b>AFSOUTH</b>	Allied Forces South Europe — Połączone Siły Zbrojne Europy Południowej w Południowej Europie
<b>AHC/HQ</b>	Ad Hoc Committee on NATO Headquarters Adaptation — Komitet Budowy Nowej Kwatery Głównej NATO
<b>ANZUS</b>	Pakt Australia – Nowa Zelandia – USA
<b>ATA</b>	Atlantic Treaty Association — Stowarzyszenie Traktatu Atlantyckiego
<b>AWACS</b>	Airborne Warning And Control System — Powietrzny system wykrywania i powiadamiania
<b>BALBAT</b>	Baltic Battalion — Batalion Bałtycki
<b>BALTAP</b>	Allied Forces Baltic Approaches — Dowództwo Połączonych Sił Zbrojnych NATO Obszaru Cieśnin Bałtyku
<b>BALTNET</b>	Baltic Airspace Management Regime — System kontroli przestrzeni powietrznej nad Bałtykiem
<b>BALTRON</b>	Baltic Squadron — Eskadra Bałtycka
<b>BALTSEA</b>	Baltic Security Assistance Group — Bałtycka Grupa ds. Bezpieczeństwa
<b>BTWC</b>	Biological and Toxin Weapons Convention — Konwencja o zakazie broni bakteriologicznej
<b>CBC</b>	Civil Budget Committee — Komitet Budżetu Cywilnego NATO
<b>CBSS</b>	Council of the Baltic Sea States — Rada Państw Morza Bałtyckiego
<b>CDC</b>	Civil Defence Committee — Komitet Obrony Cywilnej NATO
<b>CEFTA</b>	Central European Free Trade Association — Środkowoeuropejskie Stowarzyszenie Wolnego Handlu
<b>CENCOOP</b>	Central European Co-operation Programme — Program Współpracy Krajów Europy Centralnej
<b>CENTCOM</b>	Central Command — Dowództwo Centralne USA
<b>CENTO</b>	Central Treaty Organization — Organizacja Paktu Centralnego
<b>CESDP</b>	Common European Security and Defence Policy — Wspólna Europejska Polityka Bezpieczeństwa i Obrony



<b>CFE (<i>Treaty</i>)</b>	Conventional Force Europe — Traktat o Konwencjonalnych Siłach Zbrojnych w Europie
<b>CFSP</b>	Common Foreign and Security Policy — Wspólna Polityka Zagraniczna i Bezpieczeństwa (Unii Europejskiej)
<b>CINCNORTH</b>	Commander-In-Chief Allied Forces North Europe — Głównodowodzący Połączonych Sił Zbrojnych Europy Północnej
<b>CINCSOUTH</b>	Commander-In-Chief Allied Forces South Europe — Głównodowodzący Połączonych Sił Zbrojnych Europy Południowej
<b>CIOR</b>	Interallied Confederation of Reserve Officers — Międzysojusznicza Konfederacja Oficerów Rezerwy
<b>CJTF</b>	Combined Joint Task Forces — Połączone Siły Wielonarodowe do Zadań Specjalnych
<b>CMC</b>	Chairman of the Military Committee — Przewodniczący Komitetu Wojskowego NATO
<b>CPC</b>	Civil Protection Committee — Komitet Ochrony Cywilnej
<b>CUSRPG</b>	Canada–United States Regional Planning Group — Grupa Planowania Regionalnego Kanada – USA
<b>CWC</b>	Chemical Weapon Convention — Konwencja w sprawie zakazu Broni Chemicznej
<b>DCI</b>	Defence Capability Initiative — Inicjatywa Zdolności Obronnych
<b>DPC</b>	Defence Planning Committee — Komitet Planowania Obrony NATO
<b>DRC</b>	Defence Review Committee — Komitet ds. Przeglądu Obrony NATO
<b>EADRCC</b>	Euro-Atlantic Disaster Response Coordination Center — Euroatlantyckie Centrum Koordynacyjne Reagowania w Sytuacjach Nadzwyczajnych
<b>EADRU</b>	Euro-Atlantic Disaster Response Unit — Euroatlantycka Jednostka Reagowania w Sytuacjach Nadzwyczajnych
<b>EAPC</b>	Euro Atlantic Partnership Council — Rada Partnerstwa Euroatlantyckiego
<b>ESDI</b>	European Security and Defence Identity — Europejska Tożsamość Bezpieczeństwa i Obrony
<b>EWG</b>	Europejska Wspólnota Gospodarcza
<b>GROM</b>	Grupa Reagowania Operacyjno-Manewrowego
<b>IFOR</b>	Implementation Force — Siły Implementacyjne (wymienne: Wprowadzające Pokój pod kierunkiem NATO w Bośni i Hercegowinie)
<b>IMS</b>	International Military Staff — Międzynarodowy Sztab Wojskowy
<b>IPP</b>	Indywidualny Program Partnerstwa
<b>IS</b>	International Staff — Sekretariat Międzynarodowy
<b>KBWE</b>	Konferencja Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie
<b>KFOR</b>	Kosovo Force — Międzynarodowe Siły Pokojowe w Kosowie
<b>LANDJUT</b>	Allied Land Forces Schleswig-Holstein and Jutland — Siły Lądowe Półwyspu Jutlandzkiego



<b>LITPOLBAT</b>	Lithuanian-Polish Battalion — Litewsko-Polski Batalion Sił Pokojowych
<b>MAP</b>	Membership Action Plan — Plan Działań na Rzecz Członkostwa (NATO)
<b>MBC</b>	Military Budget Committee — Komitet Budżetu Wojskowego NATO
<b>MC</b>	Military Committee — Komitet Wojskowy NATO
<b>MIF</b>	Missile in Flight — Pocisk w locie
<b>MIG</b>	Samoloty marki Mikojan-Gurewicz
<b>MILREP</b>	Military Representative — Przedstawiciel Wojskowy
<b>MNC NE</b>	Multinational Corp North–East — Wielonarodowy Korpus Północ–Wschód
<b>MNF</b>	Multinational Forces — Siły Wielonarodowe
<b>NAA</b>	North Atlantic Assembly — Zgromadzenie Północnoatlantyckie (obecnie Zgromadzenie Parlamentarne NATO)
<b>NAC</b>	North Atlantic Council — Rada Północnoatlantycka
<b>NACC</b>	North Atlantic Cooperation Council — Północnoatlantycka Rada Współpracy
<b>NAPMO</b>	NATO Airborne Early Warning and Control Programme Management Organization — Agencja NATO ds. zarządzania powietrznym programem wczesnego ostrzeżenia i kontroli
<b>NATO</b>	North Atlantic Treaty Organisation — Organizacja Traktatu Północnoatlantyckiego
<b>NMD</b>	National Missile Defense — Narodowy System Obrony przed Bronią Rakietową
<b>NNSC</b>	Neutral Nations Supervisory Commission — Komisja Nadzorcza Narodów Neutralnych
<b>NOMI</b>	Naval Operation Medicine Institute — Instytut Medycyny Operacji Morskich
<b>NPA</b>	NATO Parliamentary Assembly — Zgromadzenie Parlamentarne NATO
<b>NPG</b>	Nuclear Planning Group — Grupa Planowania Nuklearnego
<b>NPT</b>	Non-Proliferation Treaty — Traktat o nierozprzestrzenianiu Broni Jądrowej
<b>NZ</b>	Narody Zjednoczone
<b>OBWE</b>	Organizacja Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie
<b>ONZ</b>	Organizacja Narodów Zjednoczonych
<b>ORP</b>	Okręt Rzeczypospolitej Polskiej
<b>OWP</b>	Organizacja Wyzwolenia Palestyny
<b>PARP</b>	Planning and Review Process — Proces Planowania i Oceny
<b>PdP</b>	Partnerstwo dla Pokoju (PfP — Partnership for Peace)
<b>PERMREP</b>	Permanent Representative — Stały Przedstawiciel
<b>PJC</b>	Permanent Joint Council — Stała Wspólna Rada NATO – Rosja
<b>SACEUR</b>	Supreme Allied Commander Europe — Naczelny Dowódca Połączonych Sił Zbrojnych NATO w Europie



<b>SACLANT</b>	Supreme Allied Commander Atlantic — Naczelny Dowódca Połączonych Sił Zbrojnych NATO na Atlantyku
<b>SACLANTCEN</b>	SACLANT Undersea Research Centre — Centrum Badań Podmorskich SACLANT-u
<b>SALT I</b>	Strategic Armaments Limitation Talks — Rokowania w sprawie ograniczenia zbrojeń strategicznych
<b>SCEPC</b>	Senior Civil Emergency Planning Committee — Komitet Wysokiego Szczebla Planowania Działań w Sytuacjach Nadzwyczajnych Zagrożeń NATO
<b>SEATO</b>	South East Asia Treaty Organization — Organizacja Paktu Południowo-Wschodniej Azji
<b>SFOR</b>	Stabilisation Force — Siły Stabilizacyjne (wymienne: Stabilizujące Pokój pod kierunkiem NATO) w Bośni i Hercegowinie
<b>SHAPE</b>	Supreme Headquarters Allied Powers Europe — Naczelne Dowództwo Połączonych Sił Zbrojnych NATO w Europie
<b>SOFA</b>	Status of Force Agreement — Porozumienie o statusie sił zbrojnych
<b>SPC</b>	Senior Political Committee — Komitet Polityczny NATO Wyższego Szczebla
<b>SRB</b>	Senior Resource Board — Wyższa Rada Zasobów NATO
<b>STANAVFORLANT</b>	Standing Naval Force Atlantic — Stałe Siły Morskie Atlantyku
<b>START</b>	Strategic Arms Reduction Talks — Rokowania w sprawie redukcji zbrojeń strategicznych
<b>STRIKFLTANT</b>	Striking Fleet Atlantic — Flota Uderzeniowa Atlantyku
<b>SUBACLANT</b>	Submarine Allied Command Atlantic — Dowództwo Floty Podwodnej
<b>SZ RP</b>	Siły Zbrojne RP
<b>TFG</b>	Target Force Goals — Przyszłe Cele Sił Zbrojnych
<b>UCK</b>	Ushtria Çlirimtare e Kosovës — Armia Wyzwolenia Narodowego Kosowa
<b>UN-DHA</b>	United Nations — Department of Humanitarian Aid — Departament ds. Pomocy Humanitarnej ONZ
<b>UNDOF</b>	United Nations Disengagement Observer Forces — Niezaangażowane Siły Obserwacyjne ONZ
<b>UNEF II</b>	Second Emergency United Nations Forces — Drugie awaryjne siły ONZ
<b>UNGCI</b>	United Nations Guards Contingent in Iraq — Kontyngent Straży ONZ w Iraku
<b>UNGOMAP</b>	United Nations Good Offices Mission in Afghanistan and Pakistan — Misja ONZ w Afganistanie i Pakistanie
<b>UNIFIL</b>	United Nations Interim Force in Lebanon — Tymczasowe Siły ONZ w Libanie
<b>UNIIMOG</b>	United Nations Iran–Iraq Military Observer Group — Grupa Obserwatorów Wojskowych ONZ w Iranie i Iraku
<b>UNIKOM</b>	United Nations Iraq–Kuwait Observation Mission — Misja Obserwacyjna ONZ w Iraku i Kuwejcie



<b>UNMBIH</b>	United Nations Mission in Bosnia and Herzegovina — Misja ONZ w Bośni i Hercegowinie
<b>UNMIK</b>	United Nations Interim Administration Mission in Kosovo — Tymczasowa Misja Administracyjna ONZ w Kosowie
<b>UNMOP</b>	United Nations Mission of Observers in Prevlaka — Misja Obserwatorów ONZ w Prevlace
<b>UN-OCHA</b>	United Nations — Office for the Coordination of Humanitarian Affairs — Biuro ONZ ds. Koordynacji Pomocy Humanitarnej
<b>UNPREDEP</b>	United Nations Preventive Deployment Force — Siły Zapobiegawcze ONZ (roz-mieszczone strategicznie)
<b>UNPROFOR</b>	United Nations Protective Forces — Siły Ochronne Narodów Zjednoczonych
<b>USS</b>	United States Ships — Amerykańskie Okręty Wojenne
<b>UW</b>	Układ Warszawski
<b>WEU</b>	Western European Union — Unia Zachodnioeuropejska (UZE)
<b>WP</b>	Wojsko Polskie
<b>ZPA</b>	Zgromadzenie Północnoatlantyckie

Opracował: *Grzegorz Kozłowski*

# Źródła wiedzy o NATO

Niniejszy pakiet edukacyjny powinien być aktualizowany przez użytkowników. W roku jego ukazania się (jesień 2002) NATO podlegało istotnym przemianom wewnętrznym, wynikającym z podjęcia nowych zadań: rozpoczęcie kolejnego rozszerzenia, redefinicja stosunków z Rosją, prace nad nowymi misjami przeciw terrorystom. Podczas realizacji programu „Polska w NATO” należy korzystać z aktualnych materiałów. Zdaniem twórców pakietu większość tekstów zachowa swoje walory informacyjne, uzupełnień wymagają natomiast materiały pomocnicze zawarte w poszczególnych scenariuszach i aneksach. Skoroszytowa forma publikacji pozwala nauczycielom na aktualizowanie i weryfikowanie poszczególnych części pakietu.

Najlepszym źródłem podstawowych informacji o NATO jest oficjalny internetowy serwis tej organizacji ([www.nato.int](http://www.nato.int)). Jest to źródło pierwotne, pewne, aktualne, szybkie, przystępne, bezpłatne lub tanie (koszt połączenia z Internetem). Serwis wiadomości przygotowany jest głównie w języku angielskim i francuskim (oficjalnych językach NATO), ale niektóre informacje publikowane są również w języku polskim.

Strona tytułowa zawiera odsyłacze dotyczące szczegółowych zagadnień. Użytkownik może znaleźć części poświęcone:

- organizacji (m.in. informacje w kategoriach: państwa członkowskie, państwa partnerskie, kto jest kto?, struktura organizacji, użyteczne linki, charakterystyka kwatery głównej, organizacje współpracujące),
- publikacjom (m.in. zasoby *NATO On-line library* zawierające teksty źródłowe, fiszki informacyjne, archiwum prasowe, komunikaty ministerialne, elektroniczne wersje numerów *Przeglądu NATO* oraz *Vademecum NATO*, teksty wystąpień, sprawozdania z seminariów, nowe artykuły, raporty organizacji zajmujących się tematyką NATO, porozumienia standaryzacyjne),
- kluczowym zagadnieniom (m. in. INFOR, SFOR, Kosowo, Macedonia, terroryzm, Partnerstwo dla Pokoju, Dialog Śródziemnomorski, stosunki Rosja–NATO, stosunki Ukraina–NATO, inicjatywa dotyczącą Europy południowo-wschodniej),
- multimediom (informacje i odsyłacze do wszelkich multimedialnych materiałów poświęconych NATO).

Istotne znaczenie dla nauczycieli realizujących program „Polska w NATO” ma biblioteka internetowa Sojuszu. Można z niej „ściągnąć” elektroniczne wersje takich materiałów, jak *NATO Handbook 2001*, *NATO in the 21st Century* (dostępne w 15 językach, również w języku polskim), *Understanding NATO*, *Partnership in Action*, *NATO Update*. Należy się spodziewać, że z czasem ilość wersji w języku polskim będzie rosła, jednak znajomość języka angielskiego umożliwi korzystanie z całości zasobów serwera. Jednym z kluczowych źródeł aktualnych informacji jest *NATO Review* — oficjalny kwartalnik Sojuszu. W Internecie znajdują się również archiwalne numery od 1991 roku. Od 1999 r. ukazuje się polska wersja periodyku pod nazwą **Przegląd NATO**, od 2002 r. jest to jedynie wydanie internetowe. Każdy numer posiada temat przewodni, przegląd aktualnych wydarzeń, sporne i interesujące kwestie poruszane są w *Debacie Przeglądu*. Stałym elementem są również wywiady z politykami, dowódcami, ekspertami. Artykuły zamieszczane w *Przeglądzie NATO* mogą pełnić rolę materiałów pomocniczych dla uczniów na lekcjach realizowanych w szkołach ponadgimnazjalnych.

Poza serwerem NATO informacje na temat Sojuszu znajdują się na polskich stronach internetowych. **Ministerstwo Spraw Zagranicznych** ([www.msz.gov.pl](http://www.msz.gov.pl)) posiada na własnej stronie specjalny dział poświęcony uczestnictwu Polski w NATO. Można znaleźć tam podstawowe informacje o Sojuszu, słowniczek terminów NATO-wskich, podstawowe fakty dotyczące integracji Polski z NATO, kalendarium stosunków naszego państwa z tą organizacją. Najbardziej przydatne są informacje dotyczące aktualnych wydarzeń dyplomatycznych związanych z NATO, dla przykładu sprawozdanie z seminarium EAPC poświęcone zwalczaniu terroryzmu, które odbyło się w Warszawie w lutym 2002 r. Dzięki Internetowi mamy również dostęp do specjalistycznych tekstów zamieszczanych w Biuletynie MSZ i Wydawnictwach MSZ. **Ministerstwo Obrony Narodowej** na własnej stronie ([www.wp.mil.pl](http://www.wp.mil.pl)) umieszcza aktualne

**ISN SEARCH**  
(Advanced Search)



**Welcome**  
A short introduction to the Alliance and its main policies.



**Partnerships**  
Partnerships NATO is maintaining with its neighbouring countries



**NATO Update**  
A complete chronology of all past and upcoming NATO-related events and activities

**NATO Headquarters**  
Blvd Leopold III  
1110 Brussels, Belgium  
[natodoc@hq.nato.int](mailto:natodoc@hq.nato.int)

## Remembering September 11



In the face of terror, the international community must preserve its unity and protect the values which terrorists seek to destroy, said the NATO Secretary General, Lord Robertson, at a commemorative ceremony held at NATO Headquarters.

[More...](#)

### Military Committee visits Germany and Czech Republic

NATO's military authorities are making good progress in preparing for the upcoming NATO Summit in Prague, said the Chairman of NATO's top military body, following a meeting of Alliance military officials in Berlin.

[More...](#)

### Report on global landmine situation presented at NATO Headquarters



### Lord Robertson visits troops in Germany

NATO Secretary General, Lord Robertson, had his first meeting with German Defence Minister, Dr Peter Struck, on 6 September, during his visit of German and British troops in Augustsdorf and Sennelager, in the north-west of the country.

[More...](#)

Homepage updated: 13-Sep-2

#### What's new?

The [latest documents](#) added to the NATO Website.

#### Upcoming



[Informal Meeting of Defence Ministers](#)  
Warsaw, Poland  
24-25 September 2002



[NATO Summit](#)  
Prague, Czech Republic  
21-22 November 2002

#### Now Online



[PfP Trust Fund](#)  
Helping partner countries destroy mine stockpiles



[9/11 - One year on](#)  
NATO's contribution to the fight against terrorism



[NATO Wallpaper](#)  
A monthly calendar for your desktop



[NATO Review](#)  
Summer 2002 edition of NATO's magazine



[Xperience NATO!](#)  
A multimedia guide to the Alliance



[SFOR](#)  
NATO's operation in Bosn and Herzegovina



[KFOR](#)  
NATO's operation in Kos



[Operation Amber Fox](#)  
the former Yugoslav Repu of Macedonia (1)



[Science programme](#)  
supporting collaboration between scientists

Published under the authority of the Secretary General, this magazine is intended to contribute to a constructive discussion of Atlantic issues. Articles, therefore, do not necessarily represent official opinion or policy of member governments or NATO.

EDITOR: Christopher Bennett  
ASSISTANT EDITOR: Vicki Nielsen  
PRODUCTION ASSISTANT: Felicity Breeze  
LAYOUT: NATO Graphics Studio

Publisher: Director of Information and Press  
NATO, 1110 Brussels, Belgium  
Printed in Belgium by Editions Européennes  
© NATO

revieweditor@hq.nato.int  
publications@hq.nato.int

Articles may be reproduced, after permission has been obtained from the editor, provided mention is made of *NATO Review* and signed articles are reproduced with the author's name.

*NATO Review* is published periodically in English, as well as in Czech, Danish (*NATO Nytt*), Dutch (*NAVO Kroniek*), French (*Revue de l'OTAN*), German (*NATO Brief*), Greek (*Delio NATO*), Hungarian (*NATO Tükör*), Italian (*Rivista della NATO*), Norwegian (*NATO Nytt*), Polish (*Przegląd NATO*), Portuguese (*Noticias da OTAN*), Spanish (*Revista de la OTAN*) and Turkish (*NATO Dergisi*). One issue a year is published in Icelandic (*NATO Fréttir*) and issues are also published in Russian and Ukrainian on an occasional basis.

*NATO Review* is also published on the NATO web site at: [www.nato.int/docu/review.htm](http://www.nato.int/docu/review.htm)

Hard copy editions of the magazine may be obtained free of charge by readers in the following countries from the addresses given below:

**UNITED KINGDOM:**  
Communication Planning Unit  
Ministry of Defence  
Room 0370 Main Building  
London SW1A 2HB

**UNITED STATES:**  
*NATO Review* - US Mission to NATO  
PSC 81 Box 200 - APO AE 09724

Requests from other countries or for other NATO publications should be sent to:

**NATO Office of Information and Press**  
1110 Brussels, Belgium  
Fax: (32-2) 707 1252  
E-MAIL: [distribution@hq.nato.int](mailto:distribution@hq.nato.int)

Every mention in this publication of the former Yugoslav Republic of Macedonia is marked by an asterisk (\*) referring to the following footnote: Turkey recognises the Republic of Macedonia with its constitutional name.

# contents

## FOCUS ON NATO

**4**  
Alliance news in brief

## COMBATING NEW SECURITY THREATS

**6**  
**Aiding America**  
Christopher Bennett examines how NATO has assisted the United States since 11 September.



**8**  
**Rethinking security**  
Robert Hall and Carl Fox argue for new strategies to meet 21st century security challenges.

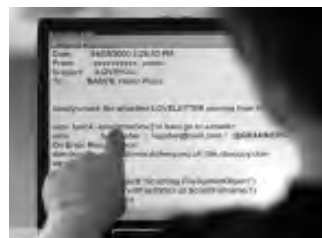
**12**  
**Fighting terrorism**  
Frank J. Cilluffo and Daniel Rankin urge a flexible, comprehensive and coordinated approach.



## ON THE COVER

Manhattan on 12 September.

**16**  
**Countering cyber war**  
Timothy Shimeall, Phil Williams and Casey Dunlevy argue for incorporation of the virtual world in defence planning.



**SPECIAL**  
**19**  
**Towards a new strategic partnership**  
Willem Matser examines NATO-Russia relations in the wake of 11 September.

**INTERVIEW**  
**22**  
Ted Whiteside:  
Head of NATO's WMD Centre

informacje dotyczące polskiego udziału w NATO, zwłaszcza zaś dotyczące kwestii wojskowych. Biuro Prasy i Informacji MON podaje na serwerze m.in. komunikaty i informacje dotyczące ćwiczeń wojskowych, spotkań i konferencji o tematyce wojskowej. Własnym serwisem internetowym dysponuje również **Sejm RP** (www.sejm.gov.pl), informacje dotyczące NATO możemy znaleźć zarówno w podstawowych dokumentach sejmowych, jak też w dokumentach z prac komisji sejmowych — spraw zagranicznych i obrony narodowej. **Biuro Bezpieczeństwa Narodowego** (www.bbn.gov.pl) jest kolejnym zbiorem interesujących danych, informacji i komunikatów.

Zagadnienia związane z działalnością NATO i obecnością Polski w tej strukturze nie są zbyt często poruszane przez dziennikarzy i publicystów. Jednak uważny i wymagający czytelnik znajdzie wiarygodne źródła informacji na te tematy.

Podstawowym i najbardziej dostępnym są ogólnopolskie dzienniki, które zamieszczają aktualne informacje, depesze agencyjne, wywiady i publicystykę. Zazwyczaj najwięcej doniesień publikowanych z okazji szczególnych wydarzeń (szczytów przywódców NATO, operacji pokojowych, ważnych oświadczeń). Dzięki coraz lepszej technice druku redakcje decydują się na pokazywanie kolorowych zdjęć, ilustrujących opisywane fakty. Jednym z najlepiej zdokumentowanych fotograficznie wydarzeń był konflikt na Bałkanach i udział organizacji międzynarodowych w przywracaniu pokoju. Niemal wszystkie gazety mają swoją internetowe archiwa, z których można skorzystać szukając wybranego zagadnienia.

Kolejną grupą mediów, które dostarczają informacji o NATO są ogólnopolskie tygodniki, np. **Polityka**, **Wprost**, **Newsweek**. W nich czytelnik może znaleźć nie tylko teksty publicystyczne i komentarze, ale także reportaże dziennikarskie. Te materiały mogą stać się znakomitym materiałem pomocniczym dla uczniów. Reportaż, często wzbogacony zdjęciami, pokazuje subiektywny punkt widzenia na oglądane zjawiska. Można w nim przeczytać o rzeczach, które wydają się nieistotne, dla poważnego historyka czy publicysty politycznego, ale zapisane przez dziennikarza oddają koloryt i atmosferę danego miejsca. Dzięki sprawnie napisanemu reportażowi uczniowie łatwiej przyswoją sobie trudne i skomplikowane zagadnienia. W pakiecie „Polska w NATO” zamieściliśmy reportaż Jerzego Baczyńskiego „Godzina zero”, który ukazał się w tygodniku **Polityka**. Ten tekst przybliży uroczystość przystąpienia Polski do Sojuszu. Mamy nadzieję, że będzie to początek zbioru interesujących tekstów, z których warto skorzystać na lekcji.

Bardzo przydatne może też być śledzenie prasy międzynarodowej — w Polsce od lat wychodzi tygodnik **Forum**, przynoszący przegląd najciekawszych artykułów z różnych krajów. Przedruki komentarzy i opinii publicystów z krajów członkowskich NATO czy Rosji dają możliwość porównania obu, często sprzecznych ze sobą, stanowisk. **Forum** drukuje także poważne analizy publicystów zagranicznych dotyczące sytuacji Polski. Lektura tego tygodnika przynosi więc wiele interesujących materiałów.

Tematyka NATO pojawia się regularnie w tygodniku **Polska Zbrojna**, adresowanym do kadry Wojska Polskiego. Każdy numer przynosi informacje związane z działalnością Sojuszu i dostosowaniem naszej armii do standardów natowskich. Tygodnik publikuje aktualne wiadomości o współpracy Polski z NATO. Ciekawym pomysłem jest połączenie wiadomości z Polski i zagranicy w całość (zachowana została kolejność alfabetyczna). W ten sposób czytelnik odnosi wrażenie, że wydarzenia w Brzegu, Bukówce, Zeebrugge i Vaerloese dotyczą jednej armii Sojuszu. W piśmie są także artykuły o przeprowadzanych reformach, o skutkach włączenia do NATO. Pismo, redagowane przez fachowców od spraw wojskowości prezentuje teksty poświęcone szczegółowym zagadnieniom związanym z uzbrojeniem armii. Można więc poczytać np. o najnowszych elementach wyposażenia żołnierzy amerykańskich, o zakupach polskiego lotnictwa. **Polska Zbrojna** jest więc zbiorem profesjonalnych informacji o polskiej armii i jej obecności w NATO.

To samo zasłużone dla spraw obronności wydawnictwo „Bellona” wydaje miesięcznik **Żołnierz Polski**. Odbiorcami miesięcznika są młodzi ludzie zafascynowani nie tylko wojskiem, ale także specyficznym stylem życia. Tu znajdują artykuły dla siebie miłośnicy survivalu, sportów ekstremalnych, paramilitarnych jednostek. Miesięcznik propaguje „męskie” przeżycia podczas wypraw survivalowych, treningów, obozów szkoleniowych. Ponadto dziennikarze starają się przybliżyć młodym ludziom najnowszą historię Polski, problemy współczesnego świata.

Podczas realizacji programu „Polska w NATO” warto także skorzystać z czasopisma **Edukacja dla Bezpieczeństwa**. Jest to pismo skierowane do dyrektorów szkół i nauczycieli, szczególnie przysposobienia obronnego. Periodyk przybliży zagadnienia związane z wprowadzaniem problemów bezpieczeństwa do programów nauczania na wszystkich szczeblach oraz tematykę bezpieczeństwa środowiska



szkolnego. Autorzy przedstawiają także różne tematy poświęcone ratownictwu i ochronie ludności oraz aktualne informacje związane z przystąpieniem Polski do NATO.

Omówione powyżej czasopisma mają swoje strony internetowe. Strona **Polski Zbrojnej** ([www.polska-zbrojna.pl](http://www.polska-zbrojna.pl)) zawiera aktualne oraz archiwalne numery czasopisma, a ponadto internetowe wersje czasopism **Żołnierz Polski** oraz **Przegląd Obrony Cywilnej**. Na tej stronie nauczyciele znajdą głównie artykuły związane z wojskową stroną funkcjonowania naszego kraju w NATO (np. zawarty w numerze 29/2002 *Polski Zbrojnej* artykuł „Natowskie Krzesiny” poświęcony przystosowywaniu polskich lotnisk wojskowych do standardów Sojuszu, czy też zawarty w numerze 3/2002 *Żołnierza Polskiego* artykuł „Leopard naciera, Twardy się broni” poświęcony restrukturyzacji polskich wojsk pancernych). W części zatytułowanej *ABC* znajdziemy podstawowe i aktualne informacje o Wojsku Polskim (marynarka wojenna, wojska lotnicze i obrony powietrznej, wojska lądowe, sztab generalny). W części *Dyskusja* możemy śledzić wypowiedzi specjalistów na temat ważnych, spornych, czy kontrowersyjnych spraw (np. dyskusja o III wojnie światowej). Zawarte w wymienionych czasopismach aktualności, wypowiedzi specjalistów, analizy, czy materiały statystyczne ułatwią nauczycielom tworzenie własnych lekcji.

Poza czasopismami fachowymi warto wykorzystać serwisy internetowe prasy codziennej, zawierające najświeższe informacje oraz wartościową publicystykę. Wskażmy gazety i czasopisma o największym nakładzie. Godne polecenia są serwisy *Gazety Wyborczej* ([www.gazeta.pl](http://www.gazeta.pl)) oraz *Rzeczpospolitej* ([www.rzeczpospolita.pl](http://www.rzeczpospolita.pl)). Spośród tygodników wskazać należy *Politykę* ([www.polityka.pl](http://www.polityka.pl)) oraz *Wprost* ([www.wprost.pl](http://www.wprost.pl)). Autorzy niniejszego pakietu odwoływali się często do tych źródeł, nauczyciele podejmujący się rozbudowy pakietu również w przyszłości znajdą w tych dziennikach i tygodnikach wartościowe materiały. Należy wspomnieć, że istnieją w naszym kraju środowiska niechętne uczestnictwu Polski w NATO, które dysponują również własnymi mediami. Nauczyciel realizujący program „Polska w NATO” może wykorzystać niektóre z artykułów zawartych w tych źródłach (pod warunkiem, że nie nawołują one do nienawiści do innych państw i narodów) i wykorzystać w dyskusji czy debacie na temat polskiego członkostwa w Sojuszu.

W globalnej przestrzeni Internetu możemy korzystać w równie prosty i szybki sposób z gazet i czasopism zagranicznych (warunkiem jest oczywiście znajomość języków obcych). Dobrymi źródłami są dla przykładu brytyjski tygodnik *The Economist* (godny polecenia jest np. *Special report. The future of NATO* zawarty w numerze z 4 maja 2002 r), czy amerykański dziennik *The Washington Post*. Używanie tekstów obcojęzycznych jest też okazją do włączenia do programu nauczycieli języków obcych.

Mając na uwadze zmiany jakim podlegać będzie NATO w najbliższej przyszłości (np. przyjęcie nowych członków, walka z terroryzmem) każdy nauczyciel realizujący program „Polska w NATO” powinien uzupełniać niniejszy pakiet edukacyjny. Wskazane powyżej źródła informacji w Internecie i prasie są bardzo pomocne w tym zadaniu.

Joanna Gospodarczyk, Mirosław Sielatycki

## NATO, godzina zero

### *Independence znaczy niepodległość*

**Polska jest już członkiem Paktu Północnoatlantyckiego. Formalnie stało się to 12 marca 1999 r. o godz. 12.05 czasu miejscowego w Independence w stanie Missouri. W audytorium Biblioteki Harry'ego Trumana, sekretarz stanu USA Madeleine Albright odebrała z rąk ministrów spraw zagranicznych Czech, Węgier i Polski dokumenty akcesyjne. W ten sposób oficjalnie zakończył się proces poszerzania NATO.**

Podobno był to pomysł samej Madeleine Albright, aby uroczystość przyjęcia trzech nowych członków NATO odbyła się w miasteczku Independence, czyli Niepodległość. Za kilka tygodni do Waszyngtonu przybędzie 44 szefów państw (tyle krajów uczestniczy w natowskim programie Partnerstwo dla Pokoju), aby świętować 50-lecie Sojuszu. Nie wypadało więc organizować konkurencyjnego widowiska. Wielkie gesty i słowa muszą pozostać dla prezydenta Clintona i jego gości. Ale w Independence nie zabrakło patosu i wzniosłej symboliki.

Independence, niewielkie, ale rozległe, jest dziś praktycznie dzielnicą Kansas City. Drewniane domki z werandami, ogródki, szerokie, poprowadzone prostopadle ulice, kilkanaście barów szybkiej obsługi, stacji benzynowych, salonów z używanymi samochodami. Typowe miasteczko Środkowego Zachodu Stanów Zjednoczonych. W XIX w. stąd właśnie, znad brzegów Missouri, wyruszały w drogę wozy osadników, kierując się do Kalifornii, Oregonu czy Santa Fe. Dziś przypomina o tym tutejsze Muzeum Pogranicza. Od połowy ubiegłego wieku w Independence jest też centrum Kościoła mormonów — obecnie światowe. Mormoni wystawili tu gigantyczną świątynię z oryginalną wieżą, górującą nad miastem.

Ale swoją sławę miasteczko zawdzięcza przede wszystkim Harry'emu Trumanowi. Trzydziesty trzeci prezydent Stanów Zjednoczonych, sprawujący urząd w latach 1945–53, tu spędził większość dorosłego życia, tu chodził do szkoły, założył rodzinę, tu zaczynał polityczną karierę, będąc jeszcze sędzią, stąd został wybrany na senatora.

Harry Truman był pierwszym powojennym prezydentem Stanów Zjednoczonych. Urząd przejął 12 kwietnia 1945 r. po śmierci prezydenta Roosevelta i Trumanowi właśnie przypadło budowanie światowego ładu. To Harry Truman przyjmował w imieniu Stanów Zjednoczonych kapitulację Niemiec i Japonii, podpisał układ poczdamski, Kartę Narodów Zjednoczonych powołującą do życia ONZ, także plan Marshalla, powojennej pomocy dla Europy. Ale H. S. Truman był również pierwszym prezydentem czasów zimnej wojny. Zresztą, to właśnie niedaleko Independence, w Fulton, też w stanie Missouri, Winston Churchill, mówiąc o powojennym podziale Europy, użył po raz pierwszy określenia „żelazna kurtyna”. Harry Truman był świadkiem rozpadu nadziei na pokój i przyjazne stosunki ze Związkiem Radzieckim. W słynnym przemówieniu wygłoszonym 12 marca 1947 r. (stąd data obecnych uroczystości — 12 marca) wezwał do powstrzymania światowej ekspansji komunizmu. Tzw. doktryna Trumana, dzięki której w pierwszej kolejności udzielono wojskowej i ekonomicznej pomocy Grecji i Turcji, utrudniła rozszerzenie radzieckiej strefy wpływów.

Po doświadczeniu z radziecką blokadą Berlina w 1948 r. Harry Truman wystąpił z inicjatywą utworzenia amerykańsko-europejskiego sojuszu obronnego. 4 kwietnia 1949 r. 12 krajów podpisało uroczyste w Waszyngtonie traktat założycielski Paktu Północnoatlantyckiego.

Po odejściu z urzędu prezydenta Harry Truman powrócił do Independence, gdzie wkrótce ze składek publicznych powstała biblioteka (duży parterowy gmach na planie koła), gromadząca dokumenty z okresu jego prezydentury oraz muzeum osobistych i urzędowych pamiątek H. S. Trumana. Tu, aż do śmierci w 1972 r., miał on swoje biuro, tu też na dziedzińcu biblioteki znajduje się jego grób i jego żony Elizabeth „Bess” Wallace, którą Harry Truman poznał w wieku 7 lat w miejscowej szkole.

Wybór Biblioteki Harry'ego S. Trumana na miejsce symbolicznego poszerzenia NATO niósł więc za sobą wiele historycznych skojarzeń. Zresztą protokół potwierdzający przyjęcie przez rząd Stanów Zjednoczonych dokumentów akcesyjnych podpisano na stole przyniesionym z muzeum Trumana — na tym samym, na którym prezydent podpisywał dokumenty wprowadzające w życie „doktrynę Trumana”. Po uroczystości, a przed powrotem stołu do muzeum, przykręcono doń tabliczkę informującą o kolejnym historycznym wydarzeniu, którego był podporą.



Ponieważ biblioteka i muzeum Harry'ego Trumana położone są w wielkim 24-hektarowym parku, ceremonia rozszerzenia NATO odbyła się bez udziału mieszkańców miasteczka. Nawet w lokalnych gazetach informacje o przyjeździe pani Albright i trzech europejskich ministrów spraw zagranicznych nie trafiły na czołówki. Ale mieszkańcy Independence, przepytywani przez dziennikarzy zagranicznych o rozszerzenie NATO, na ogół wypowiadali się bardzo przyjaźnie. Dostępu do parku Trumana broniły jednak policyjne blokady; uroczystości były pomyślane jako impreza głównie telewizyjna. Sam ceremoniał przyjmowania nowych członków Sojuszu został wymyślony specjalnie na tę okazję. Tylko cztery razy Pakt Północnoatlantyczny przyjmował nowych członków: Grecję i Turcję w 1952 r., Niemcy Zachodnie w 1955 r., Hiszpanię w 1982 r. Od tego czasu NATO pozostawało zamkniętym klubem. Nie było potrzeby tworzenia protokolarnych reguł akcesyjnych.

Scenariusz uroczystości wyglądał następująco: w obecności zaproszonych generałów, ambasadorów, przedstawicieli Kongresu USA oraz gości specjalnych (z Polaków Jan Nowak Jeziorański i płk Ryszard Kukliński — zaproszeni byli przez Departament Stanu) kolejno zabierali głos trzej ministrowie spraw zagranicznych: Czech Jan Kavan, Węgier Janos Martonyi i Bronisław Geremek. Kończąc przemówienie, nasz minister powiedział, że w darze dla Biblioteki Trumana przywiózł plakat z pierwszych wyborów w 1989 r., przedstawiający Garry'ego Coopera ze znaczkiem „Solidarności” na kowbojskiej kurtce Garry'ego Coopera z filmu „W samo południe”. I dokładnie w samo południe ministrowie podpisali protokoły przekazania dokumentów, a na koniec uczyniła to Madeleine Albright.

Aby zachować jednoczesność wystąpienia do NATO trzech krajów ustalono, że momentem oficjalnej proklamacji członkostwa będzie podniesienie przez Madeleine Albright trzech teczek z kompletem dokumentów i podpisów. Kiedy to się stało, wszyscy obecni wstali z miejsc, były długie oklaski, wzajemne gratulacje, podziękowania, uściski.

Potem na scenę audytorium wkroczyli chorążowie reprezentujący armie nowych krajów członkowskich i uroczystie zatknęli flagi Czech, Węgier i Polski obok flag 16 krajów Paktu. Od tej pory NATO liczy już 19 członków. Polskim chorążym był major Tadeusz Buk (38 lat, odbywający — jako jedyny z Polaków — roczne studia w nieodległej akademii dowódczej w Leavenworth w stanie Kansas). W Polsce mjr Buk jest dowódcą VII Pułku Ułanów Lubelskich, wchodzącego w skład XXV Dywizji Kawalerii Powietrznej.

Uroczystości zakończyło 20-minutowe przemówienie Madeleine Albright. Sekretarz stanu zaczęła od „Alleluja!”, jak podkreśliła, tradycyjnego powiedzenia z Europy Środkowej. Przypominając krótko tragiczną historię zimnej wojny, zmagania Czechów, Węgrów i Polaków o wolność, powiedziała, że nowi członkowie wnoszą do Sojuszu wielki dar: żywą pamięć o życiu bez wolności. Zwróciła także uwagę, że zmieniają się zadania rozszerzonego Sojuszu: „Podczas zimnej wojny nie mieliśmy problemów z ustaleniem, co stanowi zagrożenie dla naszego terytorium. Dzisiejsze zagrożenia są mniej przewidywalne. Mogą pochodzić ze strony agresywnych reżimów czy grup terrorystycznych. Wiemy, że stajemy też wobec przyszłości, kiedy broń dalekiego zasięgu będzie bardziej niebezpieczna niż kiedykolwiek w przeszłości”. Ale, dodała: „żadna siła na Ziemi nie jest potężniejsza niż nasza solidarność w imię wolności”. (Symbole... symbole... Przypomniało to trochę słowa prezydenta USA z filmu „Independence Day”, kiedy wzywał sojuszników dla odparcia śmiertelnego zagrożenia dla Ziemi).

Polska, Czech i Węgry uzyskują gwarancje bezpieczeństwa, jakich nie miały w całej swej dramatycznej historii. Najczęściej powtarzane tego dnia słowa brzmiały: „Wracamy do domu!”.

Ale trzeba pamiętać, że udział w pakcie to także zobowiązania do obrony sojuszników, do interwencji poza granicami Polski (Kosowo?). Nasi sojusznicy nie oczekują od nas na razie sprawnej nowoczesnej armii. Wymagają dochowania powierzonych nam tajemnic wojskowych, udoskonalenia systemu obrony powietrznej i intensywniejszej nauki angielskiego. To na początek. Sojusznicy oczekują od Polski wewnętrznej stabilności i dobrych stosunków z sąsiadami NATO ze Wschodu, zwłaszcza z Ukrainą i Rosją. Dziś możemy o to zabiegać bez lęków, dwuznaczności i skrępowania.

Już po uroczystości, stojąc przed gmachem Biblioteki, minister Geremek powtarzał w licznych wywiadach słowa, które przed chwilą na sali wypowiedział po polski i angielsku: „To wielki dzień dla Polski. Polska wraca do wolnego świata. Nie jesteśmy już osamotnieni”. 12 marca 1999 r. w Independence w stanie Missouri słowa te brzmiały przekonująco.

Polityka, 12/1999

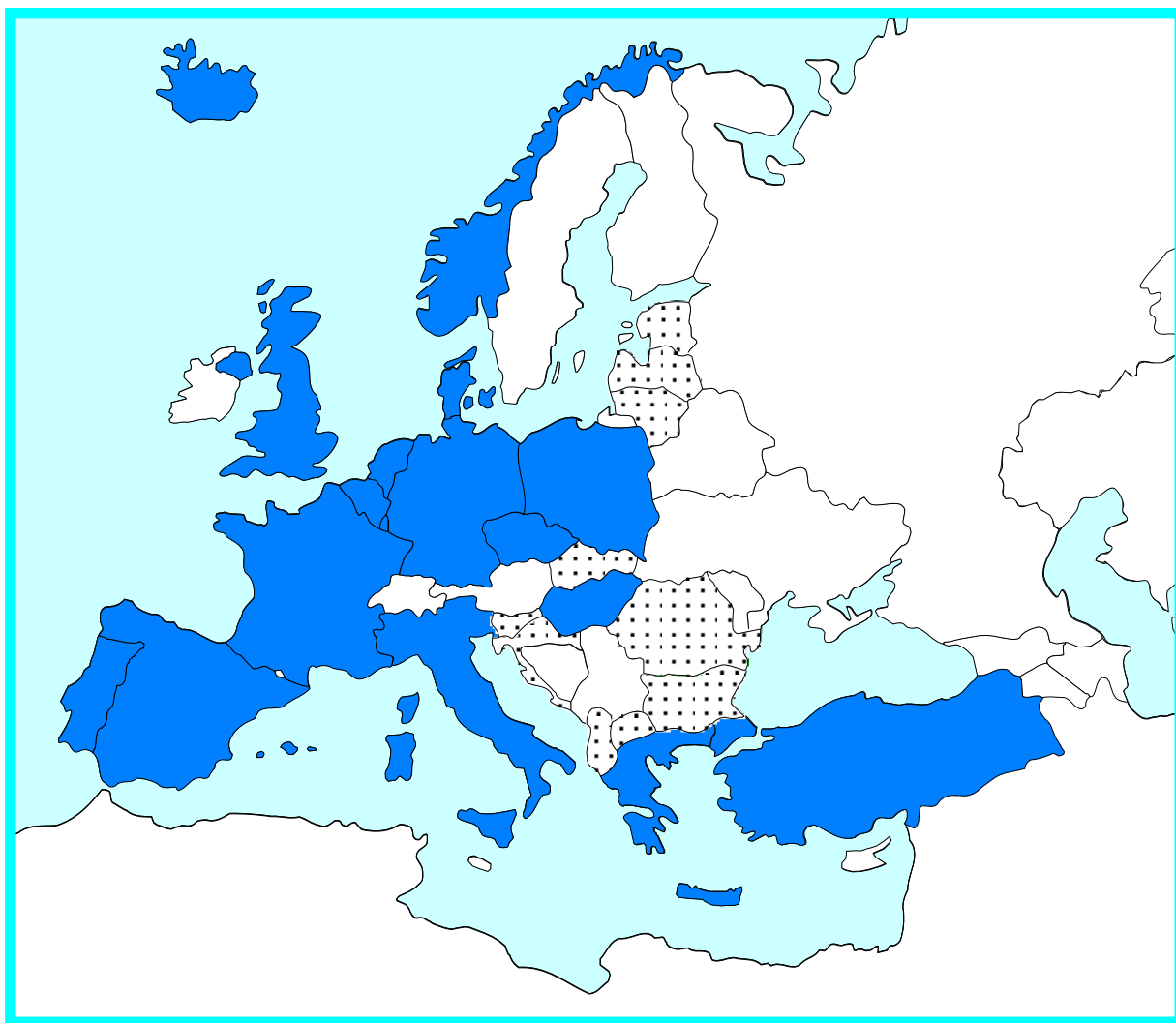
© POLITYKA 1999–2002

## Literatura

### Ważniejsze pozycje książkowe w języku polskim

- Gajewski Jacek, Szczepanik Krzysztof, *Vademecum organizacji europejskich (angielsko-polskie)*, Wydawnictwo „Askon”, Warszawa 2000.
- Kiwerska Jadwiga, *Gra o Europę. Bezpieczeństwo europejskie w polityce Stanów Zjednoczonych pod koniec XX wieku*, Instytut Zachodni, Poznań 2000.
- Krzeczunowicz Andrzej, *Krok po kroku. Polska droga do NATO 1989–1999*, Wydawnictwo „Znak”, Kraków 1999.
- Kupiecki Robert, *NATO a operacje pokojowe. Studium Sojuszu w transformacji*, Warszawa–Toruń 1998.
- Kupiecki Robert, *NATO u progu XXI wieku*, Warszawa 2000.
- Kupiecki Robert, *Od Londynu do Waszyngtonu. NATO w latach dziewięćdziesiątych*, Warszawa 1998.
- Kuźniar Roman (red.), *Polska polityka bezpieczeństwa 1989–2000*, Warszawa 2001.
- Lis Tomasz, *Wielki finał. Kulisy wstępowania Polski do NATO*, Kraków 1999.
- Solak Janusz, *Siedemnaście kroków do NATO. Narodowe i ponadnarodowe aspekty ratyfikacji układów o członkostwie Polski, Czech i Węgier w Sojuszu Północnoatlantyckim*, Warszawa 1999.
- Skubiszewski Krzysztof, *Polityka zagraniczna i odzyskanie niepodległości. Przemówienia, oświadczenia, wywiady*, „Interpress”, Warszawa 1997.
- Stefanowicz Janusz (red.), *Polska–NATO. Wprowadzenie i wybór dokumentów 1990–1997*, Instytut Studiów Politycznych PAN, Warszawa 1997.
- Winid Bogusław, *Rozszerzenie NATO w Kongresie Stanów Zjednoczonych 1993–1998*, Ośrodek Studiów Amerykańskich Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 1999.
- Vademecum NATO*, Wydanie jubileuszowe, Dom Wydawniczy Bellona, Warszawa 1999.
- Biała Księga*, Ministerstwo Obrony Narodowej, Dom Wydawniczy Bellona, Warszawa 2001.
- Przegląd NATO*, Kwartalnik, Biuro Prasy i Informacji NATO, polska edycja NATO Review, Dom Wydawniczy Bellona.
- 50 rocznica NATO*, Wydanie okolicznościowe Przeglądu NATO, Bruksela 1999.

## Europejskie państwa należące do NATO (2002 r.)



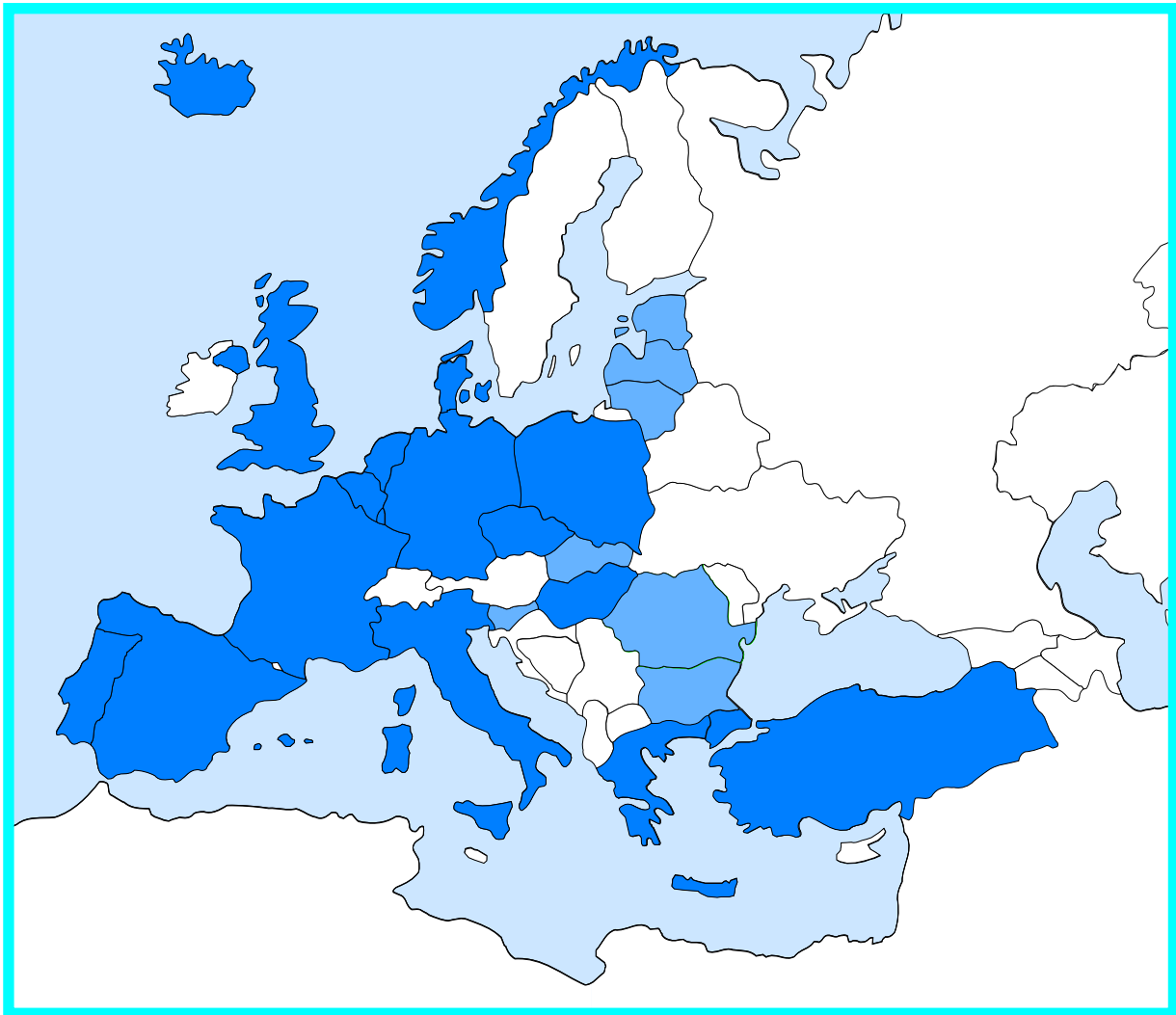
państwa NATO





państwa aspirujące do NATO



# Państwa zaproszone do NATO na szczycie Sojuszu Północnoatlantyckiego w Pradze (listopad 2002 r.)



-  państwa NATO
-  państwa zaproszone do NATO
  - Estonia
  - Łotwa
  - Litwa
  - Słowacja
  - Słowenia
  - Rumunia
  - Bułgaria

# Wykaz ilustracji zamieszczonych w publikacji

Ceremonia podpisania Traktatu Północnoatlantyckiego, 4 kwietnia 1949 r., Waszyngton (zdjęcie: serwis internetowy NATO) .....	73
Szczyt NATO w Waszyngtonie. Uroczyste przyjęcie Polski, Czech i Węgier, kwiecień 1999 r. (zdjęcie: serwis internetowy NATO) .....	79
Okładka książki „Trzej muszkietierowie”, rys. Katarzyna Karina Chmiel (okładka książki wydanej przez Prószyński i S-ka SA, Warszawa 1999) .....	81
Ceremonia wciągnięcia na maszt polskiej flagi. Kwatera Główna NATO, 16 marca 1999 r. (zdjęcie: Biuro Prasy i Informacji MON) .....	83
Defilada na Placu Czerwonym w Moskwie (zdjęcie: zbiory Centralnej Biblioteki Wojskowej) .....	86
Wojska radzieckie opuszczają Polskę (zdjęcie: Piotr Prymlewicz, zbiory Centralnej Biblioteki Wojskowej) .....	86
Spotkanie prezydentów USA, Francji i Rosji w czasie spotkania Rady Północnoatlantyckiej. Paryż 27 maja 1997 r. (zdjęcie: serwis internetowy NATO) .....	97
Bośniacy wygnani ze swoich domów, 1995 r. (zdjęcie: serwis internetowy NATO) .....	105
Żołnierze KFOR w Kosowie, 2000 r. (zdjęcie: serwis internetowy NATO) .....	117
Rekonstrukcja mostu niedaleko Sipowa w Bośni dokonywana przez żołnierzy KFOR, 1996 r. (zdjęcie: serwis internetowy NATO) .....	127
Wspólne ćwiczenia NATO na polskim poligonie Biedrusko (zdjęcie: Piotr Prymlewicz) .....	129
Flagi NATO i SHAPE w kwaterze w Mons (zdjęcie: Mirosław Sielatycki) .....	137
Miasto zniszczone w konflikcie bałkańskim (zdjęcie: Piotr Prymlewicz) .....	145
Emblemat NATO przed Kwaterą Główną NATO w Brukseli (zdjęcie: serwis internetowy NATO) ..	153
Obrady Rady Północnoatlantyckiej (zdjęcie: serwis internetowy NATO) .....	161
Polscy żołnierze osłaniający konwój humanitarny w Bośni (zdjęcie: Biuro Prasy i Informacji MON)	173
Polscy żołnierze podczas służby na Bałkanach (zdjęcie: Aleksander Rawski) .....	176
Polscy żołnierze podczas służby na Bałkanach (zdjęcie: Piotr Prymlewicz) .....	183
Flagi Polski i NATO (zdjęcie: Piotr Prymlewicz) .....	187
Obchody 50 rocznicy powstania NATO, kwiecień 1999 r., Waszyngton (zdjęcie: serwis internetowy NATO) .....	195
Polscy żołnierze w Sarajewie (zdjęcie: Piotr Prymlewicz) .....	198
Polska i amerykańska flaga przed Kwaterą Główną NATO (zdjęcie: Mirosław Sielatycki) .....	211
Atak terrorystyczny na Nowy Jork, 11 września 2001 r. (zdjęcie: Internet) .....	217
Polscy żołnierze podczas służby na Bałkanach (zdjęcie: Piotr Prymlewicz) .....	229
Przedstawiciele sił sojuszników NATO (zdjęcie: Piotr Prymlewicz) .....	235



Ćwiczenia desantowe NATO w USA, 1996 r. (zdjęcie: serwis internetowy NATO) .....	239
ORP „Pułaski” (zdjęcie: Internet) .....	241
Samolot F-117 (zdjęcie: Internet) .....	243
Ćwiczenia oddziałów sanitarnych (zdjęcie: Piotr Prymlewicz) .....	247
Obóz dla uchodźców w Kosowie (zdjęcie: Materiały informacyjne NATO) .....	252
„Pochód narodów Europy”, średniowieczny fresk, Strasburg — fragment (zdjęcie: Internet) .....	253
„Przysięga Horacjuszów” — fragment obrazu Jacques-Louisa Davida (1785) (zdjęcie: Internet) .	263
Tablica przy wejściu do polskiego przedstawicielstwa przy NATO (zdjęcie: Marlena Fałkowska) .	271
Odślonięcie alei „Warszawa” w Mons, w Belgii (zdjęcie: Aleksander Rawski) .....	274
Flagi Polski i NATO (zdjęcie: Piotr Prymlewicz) .....	277
Szkolna wycieczka w jednostce wojskowej (zdjęcie: Ministerstwo Obrony Narodowej) .....	279
Zawody sportowo-obronne (zdjęcie: Aleksander Rawski) .....	289

